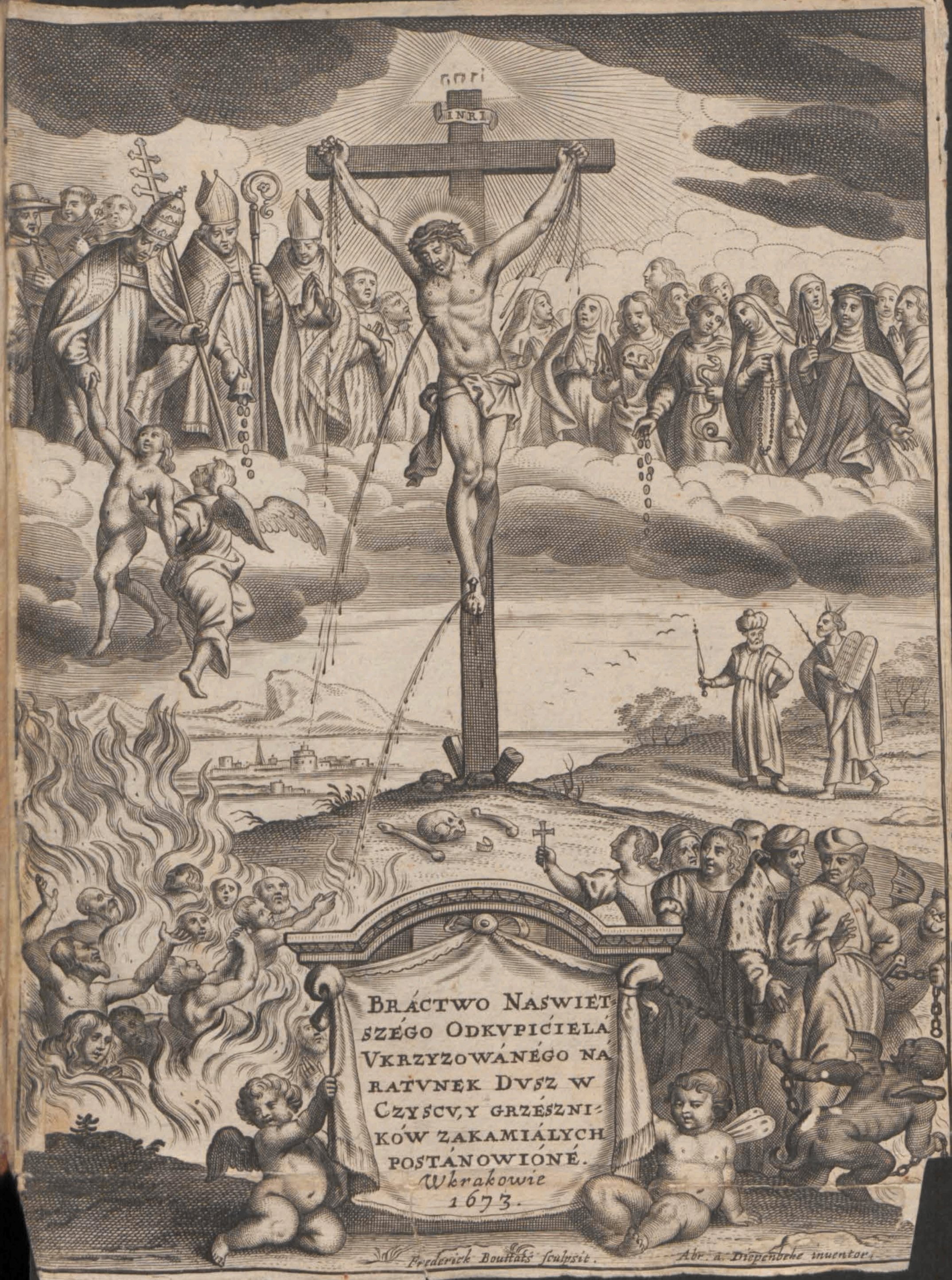
2

Sieczkowski Swiętlania
str. 319
pisze iż autorem jest
Cyprjan Sapecki.

Część II ga
druga.






INRI
BRÁCTWO NASWIET-
SZÉGO ODKVPIĆIELÁ
VKRZYZOWÁNÉGO NA
RATVNEK DVSZ W
CZYSCV, Y GRZÉSZNI-
KÓW ZAKAMIÁLYCH
POSTÁNOWIÓNÉ.
Wkrakowie
1673.
Frederick Bouttats sculpsit.
Abr. a. Diepenbeke inventor.

PRZYIACIEL.

W ostátniey potrzebie doznány;

ALBO

BRACTWO NAYSWIĘTSZEGO

ODKVPICIELA VKRZYZOWANEGO,

Ná rátunek dwu wielkich Nędzarzow ostátnim niedostátkiem śćiśnionych.

TO IEST

Ludźi w grzechách zákámiáłych/ y Dusz w Czyśćcu goreiących.

Przy Kośćiele Archiprezbiterálnym Krákowskim NAYŚWIĘTSZEY PANNY *w Rynku*

Z A Ł O Z O N E.

A tą Księgą

W ktorey sie opisuie Mizerna kondycya obu tych Żebrakow/ y oraz rożne do rátunku ich podáią sposoby

O B I A S N I O N E.

W KRAKOWIE,

W Druk: Dźiedźic: KRZYSZTOFA SCHEDLA, I. K. M. Typ:

Ná Przezacny Kleynot Stołecznego Miástá
K R A K O W A.



Spártáńſkim niegdy murem nie ogromne vváły
Ani Wieże, co ſámych obłokovv tykáły,
Lecz Cni Mężovvie byli ; y tyś lub obronna
Wieżámi tvvemi słynieſz Stolico Koronna :
Murem tvvym Cnotá, Mądrość, Wierność niezłąmána,
Y Bogu, y Monárchom Polſkim dochovvána.
Nie ták Cię przeto bronią niedobyte Wieże,
Iák tvvá Cnotá, y vvierność ktorey Bog ſam ſtrzeże.

S. LA.



SLACHETNIE VRODZONYM

Ich MM. PP. Miáſtá Stołecznego I.K. Mśći KRAKOWA RAYCOM, náſzym MM. PP.

Y

PATRONOM:

Błogosłáwieńſtwá Boskiego ná potomne wieki y zdrowia dobrego, ſcześliwośći pożądánych.



Nie pobłądźił Prymás miedzy śiedmią Mędrcow Greckich, y oraz Práwodawcá Madrych Athen Solon, gdy Miáſtá, Receptacula miserorum *názwał; tám bowiem przed gwałtowną vtrapienia incurſyą vchodzą ći, ktorych przećiwna dogánia Fortuná; tám beſpieczny ſkłády* Reclinatorium *znáyduią ći, ná ktorych przygodá biie, y rożnych vćiſkow* Fulmina *wywiera. A luboć ſnadź niektore znáydowáły ſię Miá-*

ſtá, tego powabnego niegodne tytułu ktorego ich nie-użyta dźikość, y nie ludzkie z potrzebnemi obeśćie pozbáwiło; boć iáſna iż nie mogło ſłużyć to piękne náżwiſko Miáſtu Gabáon, kędy Obywátele wędro- Iudic: 19. *wnego Lewitę, nie tylko nie przyięli, ále ſię náwet z nim tyráńſko, iáko* Filij Belial, *obeſzli: nie mogło ſłużyć y ſławnemu, lecz tylko z potężnych murow, y wyſokich baſzt Bábilonowi, gdźie nie ták ludźie, iáko bez rozumne beſtye, y dźiczy mieſzkáli według Pro-* Isaiæ 13. *roká Sátyrowie:* Requieſcent ibi beſtiæ, & habitabunt ibi Struthiones, & piloſi ſaltabunt ibi. *Nie mogło náwet ſłużyć ſámemu Miáſtu Ierozolimſkiemu, gdźie lubo niegdy Indygenat przyięłá, y conſyſtencyą ſwoię miáłá ſpráwiedliwość; ále potym wygnawſzy ią, ſámi tylko ośiedli zboycy;* Isaiæ 1. Iuſtitia habitauit in eà, nunc autem homicidæ. *Wſzákże w Páńſtwách Chrześćiáńſkich pełno zá łáſką Bożą Miaſt, ktore ſię ſłuſznie* Receptacula Miſerorum *náżywáią; gdyż nędznych, y od záwiſney fortuny vćiśnionych, z otwártemi záwſze bramámi czekáią, y* obuijs vlnis *chętnie przyimuią. Słynie tą wyświátczonego nędznym miłośierdźia ſławą, tá zácna* Metropolis, *w ktorey WW. Náśi MM. Pánowie Guberno, y ſzczęśliwe Rządy trzymaćie; gdyż zdawná* Krakow *Oycem vbogich tytułuią; do ktorego* gremium *Tyśiącámi ich przybywa, á*

dźi-

dźiwnie zá ſczodrobliwą pobożnych Obywátelow prowidencyą, żywność, y potrzebny ſuſtentáment odbiera. Powodem wſzytkim do tego chwalebney litości Certamen, *Swiątobliwy Senat, zgołá WW. Náśi MM. Pánowie; ktorzy gdy ſię ná odważne* Chriſtianæ Pietatis *dźieła przeſadzaćie,* Ciues, & Indigenas *ſłodką iákąś niewolą, do podobnych Aktow wćiągaćie; bdyż zá Mándat ſtánie, pobożnego przykład Mágiſtratu:* Hæc ſuperiorum conditio eſt vt quidquid faciant præcipere videantur: *mowi Quintilianus. Niech ſpoyźrzy kogo chwalebna vwodźi* Curioſitas *ná ták wiele Szpitalow,* Orphanotropia, *fundowánych ná Rezydencyą vbogich Wdow Kámienic, y bogátemi intratámi ſczodrobliwie opátrzonych: doydźie tego, że tych práwie wſzytkich, álbo zupełnie* Inclyti s Magiſtratus Cracouienſis, *álbo oſoby Prærogátywą Rádźiecką ozdobione Fundatorámi były; táko niedawno wiekow náſzych dwáy świętey Pamięći Ráycy Krákowſcy Iego Mość Pan Iákub Celeſtá, y Iego Mość P. Zygmunt Hipolit, wielkie ſummy pieniężne ná prowizyą vbogich Teſtámentem oddáli. Twoieć to Przeſławny Mágiſtraćie, y twoich Pobożnych Prædeceſſorow Dźieło; że podczás ſtráſzney Morowego Powietrza plagi, vbodzy ludźie (ktorzyby tułáiąc ſię między inſzemi, ſzerzey zárázę rozniesli) máią ná o-*

Quintil: Declamatio: 3.

ná vſobnośći wczás y wygodę do mięſzkánia; gdyż Magiſtratus Cracouienſis,*grunt ſwoy obſzerny*,pro peſte infectis *ná Szpital* S. SEBASTYANA *wiecznemi czáſy oddał, áby tám wcześne* Diuerſorium *ći, co powietrza záchwyćili, mieli. Twoie y twoich Przodkow Dźieło, że ták wiele vbogich Pánięnek, ktorym niedoſtátek Rodźicow, należytego nie opátrzył* Dotalitium, *odbiera ie z ſzczodrobliwey* Inclyti Magiſtratus *łáſki; ponieważ* Conſularis *to* Fundatio, *ktora zábiegáiąc ſzwánkowi wſtydu Pánieńſkiego, znáczne ſummy* in cenſum perpetuum *lokowáłá, áby z nich poſagi, y wiáná indigencya Pánieńſka przez ręce WW. Náſzych MM. Pánow iáko wiekuiſtych Prowizorow miáłá. Nie ſtánęłá ná tym Pobożność Przezacnego Mágiſtratu; ważyłá dla vbogich zwłaſzczá Wdow, y Sierot więcey; kiedy im ábyprędzey bez dylácyey, ſpráwiedliwośći doyść mogły* ſubſidia *práwne obmyśliłá; vmyślnie bowiem Iuryſtę álbo* Patronum Cauſarum *fundowáłá, ktory máiąc pewne, á nieuſtánne zá pracę* ſtipendium, *o ſpráwách Sierocych záwiádowáć y one bez wſzelkiey inſzey nadgrody dármo promowowáć, záżywáiąc, práwnych* defenſas *powinien. O záprawdę nie może tu páść* quærela *Prorocka, ktorą niegdy Sędźiow przenikał Ierozolimſkich:* Pupillo non iudicant, & Cauſa Viduæ non ingredi-

Iſaiæ 1.

tur

tur ad eos: *poniewaß Cny Magistrat Krákowski, nie tylko sam przez się* inuigilat *áby káżdego, lecz miánowićie Sieroty spráwiedliwość doszłá; ále też ábysnadź spráwy ich dla defektu obrony nie szwánkowáły* Ordinarium Aduocatum *ktoryby im* beneficia Iuris *obmyślał, wiecznie stánowi. Widźiáło y widźi Bráctwo Nayświętszego Vkrzyżowánego Odkupićielá tę ták przestronną WW. Nászych MM. Pánow Dobroczynność, ktora wszytkich potrzebnych, y vtrapionych, nikogo nie exkluduiąc* sinu suo *obeymuie: przetoż wźięło sto konfidencyi, y sercá, że się odwáżyło stáwić przed łáskáwe WW. Nászych MM. Pánow oczy dwu wielkich Nędzarzow, ktorzy osobliwego rátunku, y załogi potrzebuią; to iest Dusze w Czyśccu dla záćiągnionych ná źiemi długow zátrzymáne, y Grzeszniki Zákámiáłe ze wszytkich nádprzyrodzonych zbiorow złupione, Tych dwu Zebrakow poufále prowádźi y oddáie pod Opiekę WW. Nászych MM. Pánow, zwłaszczá pomniąc iż ná pierwszym záraz do tego Miástá wstępie dobrze gośćili gdy im WW. Náśi MM. Pánowie w Pryncypálnym Kośćiele konsystencyą zápisali, y Powszechney Pániey*, Cui cura est de omnibus *w dozor oddáli. Zásmákowáły im tákowe* Primordia; *y oraz dobre powodzenia swego w tey* Metropolim *bráli* auspicium *z Herbownego iey* Sapien: 12

Orłá;

Orła; ktorego in propatulo *bramy, z rośćiągnionemi bacząc stoiącego skrzydłami, ták sobie wrożyli, iż ná przyięćie podrożnych ochotnie czekał; iákoby dáiąc znáć, iż* expandit alas suas *ná to żeby* assumat eos, & portet in humeris suis. *Wielkiemi częstokroć Fawory támi potrzebnych stáwili się Orłowie (ieśli nas nie myli Hystorye:) pospieszył ná rátunek Tylgamusá Krolewicá Bábilońskiego Orzeł; á gdy zá roskázem Dziádá z Wieżey zrucony był, on chyżo podlećiawszy, nim dźiećię ziemie dopádło grzbietá nádstáwieł, y ná vstronie do pewnego zánioszy Ogrodá Oycowską opátrznośćią żywił. Podiął się drugi Orzeł curátele Ptolomeuszá Soterá Krolewny Egiptskiey Arsinoes názwáney syná; ktory ná zgubne Imię w dźikie zánieśiony knieie, ználazł Máćierzyński w Orle áffekt, gdy codźienny od niego ze krwie zábitych, á dźiećięćiu do wyssánia podánych Kuropatw odbierał pokarm; ználazł oraz* ab inclementia aeris *obronę, gdy mu tenże Orzeł podczás pluty dách y przykryćie, skrzydłámi swego zástániáiąc* alumnum, *z sámego śiebie czynił. Ale y w ćięższych rázách vmiáłá wcześnie ludźiom vtrapionym, Orłá* succurrere *dobroczynność; poniewaß y Helenę Pánienkę Spártáńską, ná zábićie, álbo vbłagalną Ofiarę Bożkom Pogáńskim zabobonną supersty-*

Deut: 32.

Aelian: Lib: 12. Cap: 21.

Suidas in Lago.

cyą

cyą ſkazána, gdy ią ná okrutną rzeź prowádzono, Orzeł przyleciawſzy, á miecz báłwochwálſkiemu Kápłánowi z rąk wydárſzy od śmierći wybáwił: y drugi tákże właśnie nárabiáiąc litośćią, drugą tákże Pánienkę Valeriam Lupercam rownym kſztałtem śmierći odbił; gdy porwawſzy nóż, álbo tá-ſak ſacrificulo, niewinney krwie ná część diabelſką przelewáć nie dopuśćił. Primordia to álbo ráczey ſymbolá były tey dobroczynnośći, ktorą Herbowny Stołecznego Miáſtá Orzeł, w Obywátelách ſwoich, á ſzczegulnie w Pobożnym Senaćie Nędzarzom Náſzym wyświádcza; czyli bowiem nie ſtáną zá odbieżánych wyrzutkow Duſze ná Męki Czyśćcowe dekretowáne? á od wſzyſtkich wzápomnienie puſzczone, ktore v Pſalmiſty ſłyſkuią; Obliuioni dati ſumus tanquam mortui à corde. Czy nie ſtáną zá Ofiáry ná rzeź ſkazáne, ludźie w grzechách záſkámiáli? nád ktorych kárkámi miecz ſpráwiedliwośći Boſkiey vſtáwicznie wiśi, á tylko, co ich iednym zwáliwſzy zámáchem trupem nie położy, iáko woła Prorok: Congrega eos ſicut gregem ad victimam, ſanctifica eos in die occiſionis. Tych ták mizerney kondycyey Duſz, ktore oſtátnią gonią y w oſtátnich terminách zoſtáią, gdy ſię WW. Náſzi MM. Pánowie lutośćiwie podeymuiećie; gdy iedne od zguby wieczney, á drugie

Plutarch in Paralel.

Pſal: 30.

Ierem: 12.

od Męki doczesney, przez nabożne Suffragia vwalniaćie. Ktoż nie przyzna iż Orzeł w Kleynoćie tego fortunnego Miástá iáśnieiący, przed blisko wspomnionymi vgánia Orłámi? poniewaß oraz y Miecz ná karánie złych dobyty z rąk Boskich wytrąca, y Duße wßelkiego rátunku prożne, iáko głodnych wyrzutkow do ląd żywi; áż occurrent in virum perfectum, in mensuram ætatis plenitudinis Christi. *Niechay się inße y dawnieyßych, y dźiśieyßych wiekow Miástá, rożnemi ćießą y ßczycą ozdobámi; niech iedne z Fundatorow ácz zmyślonym Bostwem wsłáwionych, drugie z wolnośći ynádánych swobod, inße z wyśmienitnych struktur, z przestronych* pomeria, *z woieynney dźielnośći, álbo inßych praeminencyi, imioná swoie w sławę y stymę wynoßą; Miásto Krakow dosyć znácznie słynie y inße celuie, gdy w niem kwitnie tá, ktora nie tylko* Vrbes *ále y* Regna firmat Pietas. *Ácz nie vstąpi krokiem y w tych wßystkich prerogátywách żadnemu z przednieyßych Miast; poniewaß co poiedynkiem zdobi inße, to ogołem Krákow w sobie záwiera, y może mu bespiecznie pisáć Elogium Claudiana*: Et quæ diuisa Beatos efficiunt col-
Seneca. lecta tenet. *Przyznáie mądry Seneká Miástom głownym, iż żadnemu ná swoiey pártykulárney nie schodźi eminencyey.* Omnibus (*mowi*) sua de-

cora.

cora ſunt; Athenæ Eloquentia inclytæ ſunt, Thebæ Sacris, Spartæ Armis; *Ma to wßyſtko* Vrbs Regni Sedes *ále ſię námtym ſámym nie ſądźi; gdyż wßytkę sławy ſwey w tym záwárłá* Encyclopædiam; *iż przy Koronie Krolewſkiey koronuie ią* Pietas, *ktora według Apoſtołá* ad omnia vtilis eſt. *A mądrze to záprawdę czyni; gdyż iáko oko śliczne naybárźiey zdobi człowieká, y naypierwßym ieſt vrody condimentem; ták Pobożność oſobliwie Miáſtá w ſławę wbija, y pierwßą ieſt Chrześćian ozdobą.* Quemadmodum in corpore valentior pulchritudinis pars eſt oculorum pulchritudo; ita in animo præcipua pulchritudinis eſt pars pietas. *Mowi* Iſidorus Peluſiota. *O iákoby tu wielkie vrosły* Volumina! *gdyby tego zacnego Miáſtá, á miánowićie Szláchetnego Mágiſtratu ozdoby, y znákomite dźiełá wyliczáć przyßło! Sprowadźćie Boſką mądrośći Apolliná, znaydźie tu gotowy Párnas w ſławney po wßytkim świećie Akádemiey: Sprowadźćie Cyneáſá Mácedończyká, obaczy odnowioną w Polßcze* Romam Veterem, *o ktorey przed Krolem ſwoim Pyrrhuſem mowił:* Vrbem ſibi videri templum Senatores Deos. *Sprowadźćie Dáryußá Perſkiego Monárchę znaydźie* tot Zopyros *(iako ſobie w Málogránaćie życzył) krwie y zdrowia dla Páná, y Oy-*

1. ad Timoth: Cap: 4.

Iſidorus Peluſiota Lib:3. Epiſt: 268.

czyzny nieskapych. Wolny do Kronik, kogo chęć wiedzenia pali, recurs; tám się doczyta iako życzliwy, záwße Máiestatom Páńskim Mágistrat Krákowski, więcey sobie poprzyśiężona wierność, niż substáncye y żywot ważył. Doznał tey odważney wiáry, y wierney odwagi Władysław Wtory Krol Polski; ktory od młodßych Bráciey Bolesłáwá Mieċisłáwá, y Henryká wygnány z Páństwá, nie vstánnie iednák pánował w sercách, y affektách Mágistrátu Krákowskiego; gdyż żadna nie vstráßeni wspomnionych Bráciey, ktorzy Miásto zewßad átákowáli potęgą, wydrzeć sobie Páná, á Pánu Miástá nie dopuśćili. Doznał Leßek Czarny od Konradá Mázowieckiego Xiążęćiá ze wßystkich práwie Prowincey złupiony, y zá gránice do Węgier zápędzony: ten widząc, iż potędze Nieprzyiaćielskiey nie wytrzyma, á z swoiem, y Małżonki zdrowiem do postronnych vchodźić protekcyey muśi, Zamek Krákowski, przy ktorego tylko sámego possessyey zostáwał, in Fidem & tutelam Magistratûs Cracouiensis oddał. Y nie záwiodł się ná státeczney iego wierności; gdyż widząc Ráycy, iż dla słábośći śił, nie wystárczą oraz obronie Miástá y Zamku; odbiegli w Mieśćie domow własnych y substáncyey, á w Zamku się cum Ciuibus záwárßy nieprzyiaćielskie ßturmy nieprzełomionym wy-

Dźiáło sie to Anno 1145.

trzy-

trzymáli ſtátkiem. Y lubo Konrad odgrażał w proch y perzynę Miáſto obrocić, nic iednák tákową nie vſtráßęni ſtrátą mocno Zamku przyrodzonemu Pánu z wiekuiſtą ták meżney wiernośći dotrzymáli ſławą. Doznał Zygmunt Trzeći po Stefánie zá Páná obrány, ále pierwey niżli Thron Krolewſki ośiadł od Maximiliáná Arcyxiążęćiá Rákuſkiego, Concurrentá, zá fáworem niektorych Pánow obránego do Polſki vbieżány; gdyż to ſámo complanauit iter do Korony, iż Miáſto Koronne przy obránym od Rzeczypoſpolitey, y ſwoich tákże Posłow liberis ſuffragijs ápprobowánym Pánie ſtánęło; áni śię námowámi, áni ſtráchámi odwieść à Fide iurata dáło. Godne Dyámentu y wieczney pámięći ſłowá, ktore ná ten czás Magiſtratus do Arcyxiążęćiá, ná iego obietnice grożbámi náplatáne odpiſuiąc posłał: Propter extrema quæque à fide, & integritate, quàm Sereniſsimo Regi electo debemus, non recedemus, quod etiam Nos præſtituros ſancte pollicemur. A nie potrzebá po dáwnych dáleko biegáć wiekách; ponieważ ſą żywe w WW. Náßych MM. Pánách tey niezwyćiężoney wiernośći documenta. Opánował fatis permittentibus, ácz po długiey doſyć reſiſtencyey, y ßczęśliwych odporách Károl Guſtaw Krol Szwedzki tę Metropolim: odebrał przez dobrowolną Pá-

now Kommendántow dedycya mury, y fortalitia *; ále ferc* Ciuium *y wiernego Mágistratu odebráć, y do poddánia przywieść nie mogł; gdyż żadnymi niewyćisnął tego WW. Naszych MM. Pánach postráchami, żebyśćie mu* Iuramentum fidelitatis, *odstąpiwszy własnego Páná oddáli; y owszem imprez swoich odstąpić muśiał, gdy owę przedziwną WW. Naszych MM. Pánow resolucyą vsłyszał; iż wolemy od wszystkiego odpáść, á wziąwszy żony, y dzieci, by też dobrze o łasce z Miástá wyniść, niżli wiárę raz Pánu dáną złamáć. Lecz ná coż się ták szeroce* cum hâc Fidelitatis gloria *rozwodziemy, poniewaź Bráctwo násze insze w prawdźie wysokie WW. Naszych MM. Pánow* Miratur virtutes *ále* Misericordia miseris sapit dulcius, *y naybárźiey nas do śiebie ćiągnie żárliwa WW. Naszych MM. Pánow ku czći Boskiey, y oras ku rátunku vtrapionych* Pietas: *ták że się w tym Mieśćie rzecza sama iśći, co o Indyách zmyslił* Ælianus, *iż máią vprzywileiowáne iedno Miásto od pobożnośći* Eusebes *álbo* Vrbs Pia *názwáne; do ktorego ná czás sámi Bogowie nábożenstwem cnotliwych Obywátelow przychęceni dla resydencyey schodzą. A kogoż zá serce nie chwyći owá WW. Naszych MM. Pánow gorąca* Pietas? *gdy sámi własnemi rękámi podczás Vroczystych Processyi, z wielką vniżonośćią báldá-*

chin nád Nayświętßym Sákrámentem nośićie. Ko-
go nie zbuduie owo piękne Spectaculum? *gdy w*
Kwietną Niedźielę, záobrázem Chrystusowym z
Pálmámi, iáko znáczni pompy świátowey Tri-
umphatores; *w Wielki zaś Czwartek zá sámym*
Chrystusem pod Osobámi Chlebá vtáionym, z zá-
palonymi świecámi, iáko Regni Lumina *prowá-*
dząc go do Więzniow idźiećie; y tám záraz śiełu
bogáte łożąc summy z więźienia vwalniaćie. Kogo
nabożnemi nie rozrzewni łzámi, owá pod czas
Bożego Ciáłá ognista żárliwość? gdy vlice, Rynek,
Kámienice włáśne ßpalerámi obiwßy, sámi w po-
rządnym ßyku y spráwie Ciues *wßytkich* in occur-
sum *Páná z tryumfem wywodźićie. Zámilcze-*
my o inßych podźiwienia godnych Pobożnośći dźie-
łach; ten ieden Heroiczny Akt godźien niezwię-
dłych Laurow, y tego áby ná sámo Magistratus Cra-
couiensis *imię káżdy dobry Kátolik* Manibus de
Lilia plenis; *iż WW. Naßi MM. Panowie żadne-*
go między sobą dissidentá nie ćierpićie; á náwet ad
Iura Ciuitatis *z wielką trudnośćią, y to bárzo má-*
ło tákich ná zálecenie Procerum Regni *przyimu-*
iećie; obieráiąc raczey ná kontrybucyách (ktore zá
vbytem Mießczan nástępuią) ßkodowáć, niżli prze-
ćiw edyktowi Apostolskiemu Conuentionem Chri-
sti & Belial. *w Mieśćie wßczynáć. Poydźie w wie-*

kopomną

ſkopomną ſławę, y owę WW. Náſzych MM. Pánow odważna żárliwość o Cáłość Kośćielną, ktorey ſámá Szwedzka furya wytrzymáć nie mogłá: gdy bowiem ten Nieprzyiaćiel Heretyckiem nápuſzony ládem, ná Principálny Miáſtá tego Kośćioł Nayświęt: PANNY, náſtąpił, á dzwony zdeymowáć z Wieże, y ná dźiáłá przeláć chćiał, ſtánęliśćie WW. Náſzi MM. Pánowie przy wolnośći Kośćielney, y náſtępuiącym w ſpráwie, á iuż ná Cmyntarz z śiekierámi wpadáiącym nieprzyiaćiołom wiáry S. mocny dáliśćie odpor: tak iż niezwyćiężonym WW. Náſzych MM. Pánow ſtatkiem odpárta Herezya z konfuzyą vſtąpić, y z záwżiętośći ſwoiey ſpuśćić muśiáłá. Miło do tąd wſpomnieć, ná onę dwoch Collegow WW. Náſzych MM. Pánow przedźiwną Reſolucyą z ktorych ieden pobożney pámięći Niebo. Pan Adám Nagot Męczeńſkiem práwie ſercem chwyćiwſzy ſię drzwi Kośćielnych, do záiuſzonego rzekł Nieprzyiaćielá; Tu mi obie vtniyćie ręce, pierwey nim ſię do tego Kośćiołá dobędźiećie: ktore to żárliwe słowá niepochybnie Niebo ná froncie ſzczęśliwey zápiſáło wiecznośći: á drugi tákże Niebo. Iego Mość Pan Márćin Páczoſká, zábiegáiąc áby podobne Kośćioł, niepotykáły nápáśći, łakomych koiąc Heretykow, kilká tyśięcy pokoy okupuiąc wyſypał, A tać to przedźiwna

Pietas; *WW. Náßych MM. Pánow, ſtáie ſię wßyſtkim Obywátelom y przychodniom Magneſem potężnym, ktory y żelázne ſercá, do Bogá, do Cnot Chrześciáńſkich, do nábożeńſtwá ſkrytym inſtynktem ćiągnie. A nie dziwowáć, gdyż vznał to, y dawno nápiſał Poetá:* non ſic inflectere ſenſus humanos Edicta valent, quàm vita Regentis. *Iako w niebie* ad raptum primi Mobilis *inſze podległe niżßych Plánet ſphery, choćiaż* motu feruntur contrario, *á przećię wyżßemu niebu iáko preſidentowi ſwemu, ákkomodowáć ſię w biegu, y dźienney reuolucyey mußą; ták ná tym nádolnym świećie, choćiaż nie iednáki wßyſcy do nábożeńſtwá máią impet, przykłádem iednák pobożnego Mágiſtratu, nieznácznie, á przyiemnie do dobrego* neceſsitantur. Oraculum *záiſte nie proſte* effatum *ieſt co twierdźi* Velleius Parterculus; Facere rectè Ciues ſuos Magiſtratus optimus rectè faciendo docet. *Experimentem ſamym vznáie tę prawdę Bráctwo Náße Nayświętßego Vkrzyżowánego* Odkvpiciela; *ná ktore y oraz ná tych ktorycheśmy podźięli ſię rátowáć nędzarzow* exemplaris pietatis *WW. Náßych MM. Pánow znáczny* deriuatur fructus; *gdyż co żywo zá powodem WW. Náßych MM. Pánow (ktorzy* præitis exemplo*) gárnie ſię ná*

Akty y Nábożeńſtwá Bráckie, Bogá zágniewánego zá grzechy ludźi Zákámiáłych błaga, á orátunku Duß w Czyśćcu ięczących ſkutecznie przemyśla; á tego wßytkiego Gloria, *y pozyſkánia Duß* Maxima portio *ná WW. Náßych MM. Pánow iáko pierwßych Motorow ſpływa. Nie vſtawayćieß WW. Náßi MM. Pánowie w záwźiętey ku ták potrzebnym Dußom Dobroczynnośći; niech pod ćieniem WW. Náßych MM. Pánow, (gdźie ich z vniżoną náßą gárniemy, y ſkłádamy prośbą) ták Więźniowie Czyśćcowi pożądáną ochłodę, iáko zákámiáli w grzechach Bráńcy Czártowſcy, znáydą ſwobodę y libertácyą.*

Bráćia Nayświęt: Vkrzyżowánego
ODKVPICIELA.

APPROBACYA.

CZytałem tę Księgę o Czyśćcu, y widząc iáko ma piękne y potrzebne náuki, y pobożne á gorące w ſercách ludzkich do porátowánia Duſz w Czyśćcu zátrzymánych wzbudza áffekty, vznałem ią bydź godną Druku y Czytánia, y Drukowáć pozwoliłem. *Dniá 20.* Iulij *Roku Páńſkiego* 1669.

X. IACEK LIBERTVSZ, S. T. D.
Proboßcz Kośćiołá Bożego Ciáłá Kan: Regul: Kśiąg w Dyæceſiey Krákowſkiey Cenſor.

PZED-



PRZEDMOWA.

O Postánowieniu Intentyi, y Powinnośćiách Bráctwá Vkrzyżowánego ODKVPICIELA.



W Tym sie naypewnieysza miłości Chrześciáńskiey wydáie probá / gdy człowiek nád cudzą lutośćiwe wnętrznośći łátwo wylewa biedą; y znáć záraz iż w tákim sercu ogień od Chrystusá rozśiány gore / o ktorym mawiał Ignem veni mittere in terram, & quid volo nisi vt accendatur? *Przyszedłem ogień miotáć po ziemi, á czegoż prágnę tylko áby gorzał?* ktore ná pierwsze cudzych Indygencyi weyrzenie / od miłośierney táie y topnieie kompássyey: toć twierdził złotem płynący Pátryárchá Czárogrocki; Nihil sic Christianum exprimit, sicut misericordia, *po niczym bárdziey Chrześćiániná nieznáć, tylko po miłośierdziu.* Pokazał on Stározakonny Kápłan y Lewitá, że Duchem nie tchnęli Páńskim ále nádeći fermento Pharisæorũ. *Fáryzeyskiey obłudy kwásem,* nie mieli nic ex azymis sinceritatis & veritatis, szczerey bez przysády Cnoty / gdy kaliká ná Jerychońskiey drodze okrutnie od zboycow poránionego / okrutnieyszym dáleko przenieśli okiem. Accidit vt Sacerdos quidam descenderet eadem via, & viso illo præterijt, similiter & Leuita cum esset secus locum præteriuit: Sá-

Miłośierdzie iest Cechá Chrześciáńska.

Chrysost: Hom: 32. in Epist: ad Hebr:

Luc: 12.

1.Cor. 5.

Luc: 10.

márytan ochotny ze ránámi iego miłośierne zránił pierśi/ á chcąc vćiekáiącą przez ták wiele wrot/ ktore łotrowſka w ćiele iego poczyniłá ręká záwśćiągnąć duſze do rátunku pokwápił. Videns eum miſericordia motus eſt, & appropians alligauit vulnera eius, godnym ſie ſtał/ iż Chryſtus Pan miłośierdźia ſwego obraz w niem wyſtáwił/ y potym tego ſie náżwiſká (Sámárytánem od vrągáiących przezwány) nie záwſtydał/ áni záprzał. A záiſte/ ſłuſzna że táką Sámárytánowa lutość/ v Páná ználázłá ſtymę: boć miłośierni ludźie (według áſſertiey wſpomnionego wyżey Chryzoſtomá/) nie ták ludźie/ iáko vdźielni zdádzą ſie Bogowie. Magnum quiddam & præclarum (mowi Doktor) eſt homo miſericors, hoc eſt enim hominem eſſe, vel potiùs hoc eſt Deum eſſe: *Wielka y zacna rzecz ieſt człowiek miłośierny, bo to ieſt człowiekiem bydź, y owſzem to ieſt Bogiem bydź.* Jákoſz znáć po cerze sámey iż ſie w Bogá wrodźili/ y máią iákąś przymiotow iego párticipátią; gdyż wniczym lepiey Boſkich wyrażáć lineamenta, nie kazał Chryſtus/ tylko żeby ná wzor Boſki piekna ſie w człowieku wybiiałá miłośierdźia ſymmetryá. Eſtote miſericordes ſicut & Pater veſter miſeriors eſt. *Bądźcie miłośierni ná wzor Oycá wáſzego.*

Ieſt wyobráženié Boſkim.

Chryſo. hom: 4. in Epiſt: ad Philip:

Do tego Boſkiego ſtoſuiąc ſie Exemplarzá ludźie pobożni/ záłożyli przed lat 24. iedne miłośierdźia officinę w kośćiele Fárnym Krákowſkim/ gdy záłożyli Bráctwo pod tytułę Naśw: Vkrzyżowánego Odkupićielá; ktorego wſzytká intentia ieſt wywnetrzáć ſie ná Akty miłośierne/ rátuiąc wſzelákim ſpoſobem tych ktorzy oſtátnią gonią/ woſtátniey y nayćięższey nędzy/ potrzebie/ indygentiy zoſtáią. Dwoiákie ludźiom ná tym świećie dokuczáią potrzeby; Jedne

Bráctwo to, ieſt officiná miłośierdźia

Kresy intencya Brátwá.

Jedne są ná ktorych ćiáłu schodzi/ gdy ie álbo chorobá ćięskiemi Páraxysmámi skłáda/ álbo niedostátek wpotrzebne do życia subsidia ogołacza/ álbo nákoniec nieprzyiázna fortuná rożnym niesczęśćiem nákrywa. Drugie są ktore sámá przez się dußá czuie/ gdy będąc od Bogá dla niegoß sámego stworzona/ (boć ten iest ostátni met dußneǧ sczęśćia) od ták drogiey possesyey/ tu per defectũ gratiæ, *przez brak łáski* Ktory defekt ludzi w grzechách vwikłánych trapi; tám per subtractionem gloriæ, *przez zwłokę y vmknienie chwały*, ktorą ßkodę dußę w Czyscu będące ponoßą/ odpada. Oboie te potrzeby wielkiego politowánia godne/ wtore iednák ktore duße immediatè ággráwuią/ dáleko większego; gdyż nierownie nád inße ćiáłu się náprzykrzáiące niedostátki są ćięższe/ záczym pretßych zábiegow/ życzliwßey pomocy/ dowćipnieyßych Chrześćiáńskiey litośći potrzebuią odwag/ y przemysłow; ná ktore się śilił y wßytkę substáncyą swoię ważył Apostoł gdy mowił. Ego autem libentissime impendam, & superimpendar pro animabus vestris. *Ia ochotnie łożę, y sam się nadstáwię dla duß wáßych.* 2. Cor: 12.

Dwoiákie ludzkie niedostátki.

Dußne dáleko ćięższe.

Ztąd ći pobożni Inwentorowie Bráctwá Náświętßego Vkrzyżowánego Odkupićielá vpátruiąc/ iuż ták wiele inßych Konfraternyi/ fundußow/ á náwet Zakonow ad eum effectum postánowionych/ áby ludźie w potrzeby ćielesne oschli/ gotowy mieli succurs/ sámi się do celnieyßey dáleko miłośierdźia Chrześćiáńskiego funkcyey rzućili/ wźiąwßy ná sczegulną Prowizyą y opiekę potrzeby duß dwoiákich/ to iest w Czyscu będących/ y w grzechách zákámiáłych; áby ták owe ktore się sáme rátowác przez się z ćięßkich mąk niemogą/ iáko te ktore mogąc o rá-

Ná tych záłogę fundowáne to Bráctwo.

Powinność iego dusze w Czyscu y zákámiáłe w grzechách rátowáć.

tunku iednák swym nigdy nie pomyślą áni dbáią/ przez rozne miłości Chrześciáńskiey Akty/ zá stárániem tego Bráctwá pomoc mieć mogły.

Do tey prace y zárliwego stáránia wźieli pochop z sámey obudwu tych dusz (ktorą zywo ápprehendowáli) nedzy/ śieroctwá/ y biedy/ ktora ácz się w dálszym tey Xiąszki tráktie dostáteczniey wystáwi y odrysuie/ zeby iednák ná sámym czele/ iákąszkolwiek nabozny czytelnik tey nedzy miał delineátią; Ma wiedźieć ze okrom sámych potępionych/ ktorzy wszytkie zwłasczá nádprzyrodzone márnie rostyráli/ y ná wieki potráćili dobrá/ á tylko in puris naturalibus zostáią/ niemász stworzenia ktoregoby się wiekszá ielá biedá/ iáko są dusze w Czyścu y ludzi zákámiáłych.

Wielka nędzá dusz w czyscu że się rátowáć nie mogą. Pierwszych dusz mizerna Consistentia ztąd się pokázuie/ ze będąc w stanie wszelákich mąk/ bolow/ gorzkości pełnym; pływáiąc po ognistym niepoięteу dotkliwości morzu/ sposobu nie máią iákoby z támtąd wyniść/ tylko cále ná cudze ręce pátrzą/ y do nászego miłośierdźia płáczliwie wzdycháią: nie pomogą iem naywiększe modlitwy/ naygoretsze miłości (w ktorey iuz są vtwierdzone) Akty/ bo czás do zásług vpłynął; nie rátuie ich sámá naydrozsza krew Chrystusowá/ chybá álbo zeby od nas per suffragia Ecclesiæ, álbo tez od niego sámego zosobliwey (ktorey iednák ordynárie nie pokázuie) łáski ey do tego skutku ápplikowána im byłá/ gdyz rządy/ spráwiedliwości zdałá: y ták tylko goreią/ á ieczą/ á bole swoie albo zámierzonym mąk kresem/ álbo iáką nászego rátunku nádźieią cieszą.

Zakámiáłych záś że mogąc niechcą. Drugich tákze dusz w grzechách zákámiáłych/ nędzny bárzo y opłákány stan/ co z tey sámey znáć miáry; ze lubo w ćięzkiey/ v czártá zostáią niewoli/ boć qui facit pecca-

Ioan: 8.

tum, seruus est peccati; lubo ich od piekielnych mąk ieden Punkt y minutá w ktorey nagle zginąć mogą/ dźieli: lubo słusznie mogą mowić/ co niegdy Dawid/ vno tantum gradu ego morsq; diuidimur, o krok/ o stąpienie/ o piądź z piekłem y nieszczęśliwą gránicżą wiecznośćią: przećie oni ná to wszytko zásnęli/ tym mizernieyśi/ im swoiey mizeryey vporczywi widźieć/ znáć/ ápprendowáć niechcą. Ták wielka obudwu tych dusz potrzebá/ gdy sie w sercá żárliwych chwały Bożey zelántow/ głeboko wpoiłá/ wznieciłá w nich szczere nád táką biedą politowánie/ y przywiodłá ich do tego/ że bráctwo pod tytułem Vkrzyżowánego Odkupićielá/ ná rátunek ich záłożyli.

1. Reg: 20.

Ztąd ná pomoc ich záłożone Bráctwo

Ktory to tytuł nie bez sczegulney vwagi obrány/ gdyż ex natura rei przerzeczonym duszom naybárdźiey służy; á lubo od inszych wielu vrzędow y funktiy ktore Chrystus Pan ná Krzyżu odpráwił/ mogłá sie sposobna temu Bráctwu ználeść Denominácya/ naywygodnieyszy iednák do przedśiewźiętych iego zamysłow Exigencyi dusz okupu wielkiego potrzebuiących/ zdał sie y vpodobał Tytuł Vkrzyżowánego Naświętszeg Odkupićielá. Prawdá to że Chrystus przy okrutney męce dosyć czyniąc/ zá grzechy cáłego świátá/ rożne wypełnił Akty/ y vrzędy. Pokazał sie kápłánem Naywyższym/ gdy vbłagálną offiárę/ sámego siebie Bogu Oycu ná ołtarzu oddał krzyżowym/ iáko mowi Apostoł. Vna oblatione consummauit in æternum sanctificatos, *iedną ofiárą dokończył ná wieki poświeconych.* Pokazał niebá y źiemie Náprawcą y Restauráto-rem/ gdy záwáliny ták niebieskie od Apostatow záćią-gnione Anyołow/ iáko też ruiny źiemskie przez vpadek pierwszych spráwione rodźicow/ iednym podpárł drze-

Czemu ma tytuł Vkrzyżowánego Odkupićielá?

Rożne Chrystusá ná Krzyżu Vrzędy.

Kápłáński.

Hebr: 10.

Restauratorá.

wem/ y lecący do bezdnia Piekielnego świát/ ná zbáwien-
Ephes: 1. nym záſtánowił y vgruntował krzyżu. Propoſuit inſtaurare omnia in Chriſto, quæ in cælis & in terra ſunt. *Poſtánowił Bog odnowić wßytko w Chryſtuśie, co ná niebie y co ná ziemi*
Hetmáná *ieſt*, mowi tenże. Pokazał Walecznym Hetmánem y Pánem Zaſtepow/ gdy powßechnych nieprzyiaćioł pogromił/ y plon iem wßytek ktory záwoiowawßy świát trzymáli/ odbił; Expolians principatus & Poteſtates, traduxit
Coloſ-ſen: 2. confidenter, palam triumphans illos in ſemetipſo. *Odiawßy łupy Herſtom y Mocarſtwom beſpiecznie przeprowádźił, iáwnie*
Pośrzedniká. *tryumfuiąc ich w sámym ſobie.* Pokazał Medyatorem y Pośrzednikiem/ miedzy Bogiem y człowiekiem/ gdy záwießony miedzy poſpolitą obudwu Mánſyą/ to ieſt miedzy niebem á ziemią/ vſpokoił wßytkie ktore miedzy ſtronámi
Coloſ: 1 záchodźiły/ nieſnaſki y dyfferencye; Pacificans per ſanguinem Crucis eius, ſiue quæ in Cælis, ſiue quæ in terris ſunt. *Vſpakaiáiąc przez krew ná krzyżu wylana, y to co ná niebie ieſt,*
Zbáwiciela. *y to co ná ziemi.* Pokazał (że inßych wiele omine Chryſtuſowych funkcyi) Zbáwićielem/ gdy według Dawidá O-
Pſal: 73. peratus eſt ſalutem in medio terræ. *Spráwił zbáwienie w pośrzodku ziemi.* Otoli Tytuł Odkupićielá Naświetßego/
Odkupićielá. ktory tákże Chryſtus wypełnił ná Krzyżu/ gdy krew nay-drożßą ſwoie zá długi świátá łożył/ iáko mowi Primas
1. Petr: 1: Apoſtołow; Non corruptibilibus auro vel argento redempti eſtis, ſed pretioſo Sanguine quaſi Agni immaculati Chriſti. *Nie złotem áni ſrebrem odkupieni ieſteśćie, ále drogą Krwią*
Ten Bráctwu nay przyzwoitßy. *niepokalanego Báránká Chryſtuſá.* Gdy wßytkie Cyrografy/ ſpiſki/ kontrákty/ z czártem od człowieká záwárte znioſł y
Coloſ: 2 poßárpał; Delens quod aduerſum nos erat Chirographum decreti; *Zdrapawßy ten co przećiwko nam był Cyrograf dekretu.*

Scze-

Szczegulnie od tego Bráctwá ieſt vlubiony/bo widźiáło że niczego bárdźiey duße wyżey opiſáne/ ktorych ſię kurátele podięło nie potrzebuią iáko ſowitego okupu.

Potrzebuią naprzod duße w Czyſcu będące Okupu: boć ich nie dla czego inßego ſpráwiedliwość Boſka w ſequeſtrze trzyma/ tylko dla długow/ że śiłę ná regeſtrách pozoſtawáły/że dotąd reſztę gonią/á powiedźiano im wyráźnie iż ich niewypuſzczą/ áż do naymnieyßego chálerzá zápłácą; Non exibis inde donec reddas ad nouiſsimum quadrantem. Rozumiáłyć one/ że im ſtánie tych ktore z ſobą z świátá przynioſły zbiorow/ áż gdy tám ßácowáć ſię przyßło/ vſłyßáły przymowkę; Dicis quod diues ſum & locupletatus, & nullius egeo, ego autem dico tibi quia tu es miſer, & miſerabilis,& pauper; *Trzymaß ſię zá bogátego ktoremu ná niczym nie ſchodźi, á ia tobie powiádam żeś ty nędzarz, holotá, y żebrak.* Vmieią bo tám ludzkie merita/ vczynki dobre/ w ktorych to człowiek wielką czáſem ma komplacencyą przetrząſáć y ważyć; ieſt tám inßa ná ludzkie świątobliwośći probá: weźmie to ſpráwiedliwość Boſka ná ßále/ áż co ſię tu w oczách ludzkich zdáło wyborne złoto/tá day Boże/ aby ſię pokazáło przynamniey koronne; Appenſus es (rzekną nie iednemu) in ſtatera, & inuentus es minus habens; *Záwieſzono cię ná ßáli y niedoważaß.* Coż ná ten defekt czynić? gdźie ſupplementu dla duß ktore w długi záßły ßukáć? Oto gotowe w Vkrzyżowánym Náſz: Odkupićielu Przezacna Konfráternia ználáźłá ſkárby.

Duſze w Czyſcu potrzebuią okupu.

Matt: 5.

Apoc: 3.

Bo tám y w Swiętych pokazuią ſię defekta.

Dan: 5.

Ma piękną konſyderácyą Ambrozy Swięty co to ieſt: że pieniądze zá krew Chryſtuſowę od Iudaßa wźięte ináczey ſię nie obrocily/ tylko ná potrzebę vmárłych; bo gdy ie nießczęſny przekupień w kośćiele rzućił/ y odbieżał/

ćiß

Matt: 27

ćiß Arcykápłáni co z nim o krew niewinną kontráktowáli/ Rolą zá nie ná Cmyntarz y poſpolity przychodniow wßytkich grobowiec kupili; Conſilio inito emerunt ex illis agrum figuli in ſepulturam Peregrinorum; *Nárádźiwßy ſię kupili zá nie rolą gárncárską ná pogrzeb Pielgrzymow.* A czemuß to nie inßy ſtánął zá pieniądze Krwią Chryſtuſową nábyte Funduß/ tylko ná vmárłe? Dáie rácyą Doktor/ że ledwo nie pierwße męki Páńſkiey intentum było/ áby vmárli ze krwie y męki iego nayprzednieyßy żyſk mieli. Ager Chriſti Sanguine emptus eſt Peregrinis; Peregrinis inquam; qui ſine Patria, ſine domo, exules iactantur, Chriſti Sanguine requies prouidetur. *Rola zá Krew Chryſtuſową kupiona dla Pielgrzymow, boć tym Pielgrzymom ktorzy bez Oyczyzny, bez domu, wygnáńcy ſię tuláią, przez Krew Chryſtuſową odpoczynek ſię obmyśla.* O iáko tákich Pielgrzymow śiełá/ ktorzy ießcze terminu oſtátniego nie doßli; tym że Chriſti ſanguine requies prouidetur, że im Vkrzyżowány Pan requiem æternam odpoczynek wieczny zákupił/ ſłußnie ſię Brácia do niego iáko Odkupićielá vdáią/ y tym Charákterem ſczycą/ gdy okupić więzniow onych zmárłych/ á do wiecznego odpoczynku przywieść vśiłuią.

Ambroſ: ſerm: 51.

Krew Chriſtuſowa odpoczynek iem zákupiłá.

Alec y drugie duße ludźi zakámiáłych/ im bárdźiey w grzechy zábrnęły/ tym teß w więkße długi weßły/ y znaydźie ſię táki nie ieden co debet decem millia talentorum, *winien dźieśięć tyśięcy tálentow*; záczym przemyśláć o okupie ich trzebá/ bo ſáme niemáią ſię do czego śięgnąć/ potráćiwßy ná głowę z onym márnotrawnym ſynem; Diſſipauerunt ſubſtantiam ſuam viuendo luxurioſe. Dokądźż w tákiey potrzebie rekurs tylko do krzyżá y Vkrzyżowánego Náßw: Odkupićielá? ktorego imieniem obiecu

Matt: 10

Ludźie zákamiáli okupu potrzebuią.

Luc: 15.

Bo kiele dłużni.

tym

tym grzesznym żebrákiem Prorok; Gratis venundati estis & sine argento redimemini. Foremną ná Krzyżu wiſżący Chryſtus do Oycá wiecznego ma Orácyą gdy mowi v Psálmiſty; Conſcidiſti ſaccum meum & circumdediſti me lætitia; *Podárłeś wor moy y nápełniłeś mnie rádośćią.* Coż to zá táki wor? álbo kiedy od Oycá wiecznego rozdárty? Augustyn Swięty piſżąc ná ten Psalm/ baczy że Chryſtus Ciáło ſwoie Przenaświętſze worem názwał/ dla tego że w nim wſzytkie ſkárby Boſkie były zátáione; In quo ſunt omnes theſauri Sapientiæ & Scientiæ DEI abſconditi. Te ſkárby w ten czás Chryſtus ná zapłátę długow ludzkich wyſypał; gdy Oćiec wieczny záżywſzy złośći Zydowſkiey do kreſu ſobie zámierzonego/ to ieſt do ſpráwy odkupienia ludzkiego/ przez ręce ich ten drogi wor ćiáłá Chryſtuſowego przy męce poſzárpał; Cōſcidit (mowi Doktor) ſaccū lācea perſecutor, & fudit pretiū Redēptor: *Rozdárł włocznią wor prześládowcá, á w ten czás wylał Okup Odkupićiel.* Jákośćie śię dobrego domyślełi/ świątobliwi tego Bráctwá Fundatorowie/ żeśćie śię pod krzyż gdźie śię te ſkárby obſićie z Chryſtuſá záwieſzonego ſypią vdáli: przyda śię wam ná Okup duſz w grzechách záprzedánych/ tá krwáwa nieſkończoney wági monetá: y ſpráwi to vkrzyżowány ktorego śię tytułem ſczyćićie Odkupićiel/ że tych Czártowſkich według obietnice Psálmográfá wykupi Jeńcow. Ex vſuris & iniquitate redimet animas eorum.

Więc y to nie trefunkiem śię ſtáło/ że ták świątobliwe Bráctwo nie w inſzym iákim kośćiele tylko Fárnym Krákowſkiem pod imieniem Przenaświętſzey Bogárodźice Panny záłożonym/ ieſt fundowáne; bo gdźieſz było przyzwoićiey Bráctwu Odkupićielá/ iáko pod ćieniem tey/ ktora

Isai: 62.
Psal: 29.
Chryſtuſá vkrzyżowánego ćiáło worē náżywa Prorok.
Colloſ: 2.
Bo z niego okup máią grzeſznicy.
August: ſer: 256. de tempore:
Ten okup zbiera Bráctwo y grzeſznym vdźiela.
Psal; 71.
Czemu w Kośćiele P. Máryey to Bráctwo záłożone.

ktora temuż sámemu Odkupićielowi/ ná wypłácenie cu/dzych długow dodáłá okupu? Jest to consideratia Swie/tego Thomaszá à Villa noua? ktory vważa/ że Syn Boży chcąc dosyć vczynić zá długi y przestępstwá ludzkie/ gdy ty/ko sámym Bogiem był/ dárowáć w prawdźie ludźiom wi/ny mogł/ ále zápłácić ich de rigore iustitiæ nie mogł; ażby się v teyż nátury ktora spráwiedliwośći Boskiey winna byłá zápożyczył; á dawszy iey ex vnione Hypostatica nie/skończony valor/ dopiero ták Pretium zá grzechy in rigore odłożył. Owoż ná te zápłáte dodáłá Przenaświetsza Pánna Odkupićielowi summy/ gdy z wnętrznośći swoich dodáłá krwie/ ná okup świátá potym wylaney; Venit ad virginis mensam (mowi Doktor) & inde numerosam ac/cepit pecuniam, quam redderet Creditori: accepit namq; carnem, vnde Patri redderet pro amico, quem sibi fecerat ex seruo, tot pretia peccatorum. O quam plenè solutum est ab eo pecati debitum! O quam bene numeratam pecu/niam creditori dedit super crucis mensam &c. Pretium ergo Redemptionis Christus persoluit, sed hæc mulier dedit illi vnde solueret: Ipse redemptor est sed ab illa accepit, vnde redimeret; *Przyszedł do skárbcu Pánieńskiego, y tám wielkie pieniadze wźiął, ktoreby oddał kredytorowi: wźiął bowiem ćiáło w ktorym oddał zá przyiaćielá, z sługi vczynionego, ták mnogi okup grzechow: O iáko dostátecznie popłáćił długi grzechowe? y iáko zupełnie odliczył summe ná stole Krzyżowym. Cene tedy okupu Chrystus zápłáćił, ále tá niewiástá náżyczyłá, z kądby zápłáćił On Odkupićiel, ále od niey wźiął to czym okupił.*

P. Pánná dodáłá summy Chrystuso wi ná okup świátá.

S. Thomas à villa noua serm: 1. de Assumpt:

A iáko Przenaświetsza Pánná dożyczyłá Chrystuso/wi summy na okup/ ták viceuersa Chrystus Pan/ gdy ten okup realiter spráwiedliwośći Bożey ná krzyżu oddawał y liczył/

Chrystus znowu ko náiąc od/daie ten okup wszá/sunek Má/tki

y liczył/ wßytek ieg ßácunek quoad efficaciam w dyſpoſy-
cią Pánny Przenaświętßey podał. Y ná toć rozumiem v-
mieráiąc Inclinato capite emiſit Spiritum, głowęku Ioan. 19.
Pánnie Przenaświętßey ſkłonił; żeby ießcze doyrzawßy
pod ſercem/ trochę pozoſtáłey krwie z wodą/ y to reſiduum
Mátce pod krzyżem ſtoiącey do wolney diſpenſy zlecił; á-
by oná áppllkowáłá to komu chce/ wykupowáłá kogo ſię
podoba; y żeby krew iego naydroższa/ ktora quoad ſuffici-
entiam zá wßytkich doſtátecznie ieſt odważona/ tym tylko
ſkutecznie pomogłá/ do ktorych łáſká Pánieńſka valor iey
obroci.

A toć motiuum było Confraterniey vkrzyżowánego
Náświętßego Odkupiciela/ że ſobie Conſiſtentią nie in-
dżiey obrało tylko w kośćiele/ y pod Protectyą Przena- Z támtąd
świętßey Pánny; áby okupu/ o ktory ſię dla duß pomienio- go tedy zá
nych ſtára y prędzey od tey Pánny nabydź/ y ſkuteczniey ciągá
(cokolwiek de proprio z ſwey ſtrony przyczyny) dußom Bráctwo.
potrzebnym áppllkowáć mogłá; boć ták vpominał dá-
wno Miodouſty Bernat; Quidquid id eſt quod offerre Bernard
paras MARIÆ commendare memento. *Cokolwiek Bogu of-
fiárowáć bedżieß, pomniy to Bogárodżicy Pánnie zálećić.* Iákoß
pomaga oſobliwie do rátunku oboygá tych duß mizer-
nych łáſká Przenaświętßey Pánny/ y ſczegulne ma koło
nich ſtáránie: bo co ſię tycze ludżi w zbrodniách záleżá-
łych/ prawdżiwie o dobroći tey Pánny nápiſał Seráfi- P. Pánná
cki Doktor. MARIA tu peccatorem toti mundo deſpectū má ſię do
Materno affectu amplecteris, foues, nec deſeris, quouſque rátunku
horrendo Iudici reconcilies. *Márya ty grzeßniká od wßytkich* by nay-
wzgárdzonego Máćierzyńskiem áffektem przytulaß, pieleguieß, wiekßych
y nie opuſzczaß, áż go z ſtráßnym Sedżiem poiednaß. grzeßnikow.

Zbrzydźi sobie często niebo grzesznika/ y obywátele gorni dla nieznośnego smrodu pátrząć nań nie mogą; De cadaueribus eorum ascendet fætor; mowi Prorok; z despe- Isai: 34. ruią o nim Pátronowie Swiećí/ niepochámowáną złością do desperácyey przywiedźieni/ y opuszczą rece mowiąc z Jeremiaszem; Curauimus Babilonem, & non est Iere: 51. sanata derelinquamus eam. *Stáráliśmy śie o Bábilon, á nic iey niepomogło, wiec ią opuśćmy.* Zbuntuie śie nákoniec wszytek świát ná tákiego/ á iáko rebelizántá Bośkiego/ gwáltowniká nátury/ ochydę Creatur/ znieść y zgłádźić zechce; Sapie: 5. Pugnabit orbis terrarum contra insensatos, *bedźie walczył świát przećiw szaleńcom.* Przenáświetsza Pánná sámá ták w miłośierdźiu stáłá/ ták w pracách koło tych desperatow ćierpliwa/ że ich z Máćierzyńskiey przećie opieki nie spuszczą/ do Bogá/ do pokuty poćiągnąć vśiłuie; Foues, nec deseris, quousque reconcilies Ztákąż rownie koło dusz Czyśczowych zábiega życzliwośćią/ z ktorą sámá śie przed świetą odezwáłá Brygidą/ iáko iey declaratią przytacza Blosius. Ego sum (mowiłá) Mater DEI & omnium qui sunt in Purgatorio, quia omnes pænæ quæ debentur purgandis pro peccatis ipsorum, per preces meas, qualibet hora aliquo modo mitigantur. *Iam iest Mátká Boża, y Mátká tych ktorzy są w Czyśću, bo wszytkie meki, ktore winni ćierpieć, dla grzechow swych ná káżdą godźinę, zá moią przyczyną bywáią poniekąd zelżone.*

Tákże dusz w Czyśću.

Ludou: Blos: Mon: spiritual C. 13.

Ale otym bedźie plác szerszy do mowienia niżey; teraz wywiodszy Początek/ Intentią/ y przyczynę názwiski tey Confráterniey/ ponieważ do tąd wszytkie iey zmierzáią votá/ áby duszom lub w Czyśczu goreiącym/ lub grzechámi vwikłánym iák naywiecey mogło śie spo-

sobić.

sobie pomocy; dla tegoż ná wzbudzenie Chrześćiáń- skiey ku ták wielkim nędzarzom dobroczynnośći/ podáią się w tey Xśiążce/ rożne do wzniecenia lutośći/ sposobne ponęty y záchęcenia: w ktorey naprzod reprezentuie się mizerny stan dusz obudwu/ á potym żeby zágrzane pobożnym affektem sercá gotowe miáły do rátunku Inuentie/ kłádą się rożne ad effectum wydźwignienia ich z tey mizeryey sposoby/ ktorych gdy łáskáwy Czytelniku záżyieß rátuiąc drugich/ sobie skárbić będźieß; boć omylić prawdá wieczna nie może ktora obiecuie; Beati misericordes quoniam ipsi misericordiam consequentur. *Błogosłáwieni miłośierni bo teß sámi miłośierdźia dostąpią.*

Summowánie tego co się w tych Xiąßkach záwiera.

Matth. 5.



CZĘSC



CZĘSC PIERWSZA, O CZYSCZV.

Podáią ſię pobudki do rátunku duſz tám będących; y oraz ſpoſoby rátowánia.

ROZDZIAŁ I. §

Krotkie dowody o Czyſczu z Piſmá Swiętego, z Doktorow, y przyrodzonych Racyi wźiete.



SEktarze dźiśieyśi ktorzy vmorzone zdawná Kácerſtwá y błedy powſkrzeßáli/ y tego teß błedu z grobu dobyli/ ktory niegdy naprzod rozśiewał Aerius Heretyk według Swietego Epiphániußá/ á po- Epiphan Hæreſi. 75. tym inśi/ miánowićie Albigienczykowie zá czáſu Dominiká S. moca y bronia dopinali; twierdzac vporczywie/ iż Czyśćiec wymyſlem ieſt ludzkim/ á niemáß żadnego tákowego mieyſcá/ w ktorymby duße ludźi z tego ſwoiátá zeßłych/ doczeſne/ ponoßac mieki/ zmáży przeßłego żywotá gładźić miáły; ále záraz po rozſtániu z ćiálem/ ieśli ſa z pocztu wybránych/ proſto do niebá ida/ ieśli záś z liczby potepionych/ ná bezdnie piekielne wtracone zoſtáia. Ktora Herezya luboć Conſequenter do inßych błedow vknowána ieſt od dźiśieyßych Nowatorow/ bo poniewaß ná ſámey wierze/ wßytko vgruntowáli zbáwienie/ cále dobre odćiawßy vczynki/ y ſámo też tylko ex aduerſo niedowiárſtwo grzechem oſadźili; Tedyć przy tey (ácz mylney) wierze ſwey ſtoiac twierdźić mußa/ iż Czyśćá niemáß/ gdyż máteryey do oczyśćienia nie vznáia/ wßytkie prze-

ſtronna

ſtronna názbyt Relaxátia poznośiwßy grzechy; okrom iednego nie-
dowiárſtwá/ ktore iednák według nich/ nie Czyſczem/ lecz piekłem
karza/ bo qui non credit iam iudicatus eſt. Lecz Kátholicki Ko- Ioan: 3.
śćioł filar y firmáment prawdy według Apoſtołá; Eccleſia Dei 1.Tim: 3.
viui columna & firmamentum veritatis, iáko okrom wiáry vczyn-
ki dobre do zbáwienia potrzebne bydź náucza/ y inßey wiáry nie-
zna/ áni przyimuie tylko Dźielna iáka zálecał Apoſtoł; Fides quæ Galat: 5.
per charitatem operatur. *Wiárá ktora przez miłość w vczynkách śie
wydáie.* Ták teß gdźieby śie defekt tych vczynkow znáydował/ y mán-
kámentá w kiem záwiiáły/ wierzy y wyznáie/ iż ná tákich ieſt Czy- *Co ieſt*
śćiec; to ieſt mieyſce miedzy Niebem á piekłem ßrzednie/ álbo ſtan *Czyśćiec?*
táki duß od ćiał oddźielonych/ ktore áni śie záraz do wieczney chwá-
ły doſtáią/ bo tám ießcze dla pewnych zmaz/ przyſtepu im bronią/
gdźie Non intrabit aliquid coinquinatũ, aut abominationẽ faci- Apoc: 21.
ens. *Nie wniydźie nic plugáwego, y obrzydzenie czyniącego.* áni teß
ná wieczne idą meki/ bo śie w łáſce Bożey z tym świátem roz-
ſtáią. Zoſtáią tedy námieyſcu trzećim/ gdźie śie w ogniu polerowáć
y śmáżyć mußą/ poki mákuł grzechowych/ zá żywota przez zupełne
dosyć vczynienie nie zgłádzonych/ tám niepozbedą. O tákim miey-
ſcu/ gdźie zátrzymáne zoſtáią duße/ nim oſtátniego wieczney ſzcześli-
wośći dopędzą kreſu/ iáśnie znáć dáią ták rzetelne Piſmá S. w o-
boiem teſtámenćie átteſtátie; iáko też zgodne Doktorow Ss. po
wßytkie wieki żyiących wyznánia; á náwet z przyrodzonego świátłá
wyczerpnione Rátie; ktore wßytkie dowody ná pochańbienie dźi-
śieyßych Dyſsydentow wártogłowych/ krotko przytocze/ káżdy troi- *Swiáde-*
ſta tylko (ábym niebáwił) określiwßy świádectwá liczbą. *ctwá ſtá-*
A naprzod w ſtárym Teſtámenćie iáſne ieſt mieyſce w Wtorych *rego teſtá-*
Kiegách Máchábeyſkich gdźie wſpomina Judaßá hetmáná Pi- *mentu o*
śmo S. ktory w pewney bitwie vroniwßy nie co z ludu Izráelſkiego/ *Czyſcu.*
gdy potym trupy z plácu znoßono/ poſtrzegł że przy pobitych znalá- 2. Machab: 12.
zły śię remánentá ofiar Báłwochwálſkich; Inuenerunt de donarijs
idolorum ſub tunicis interfectorum; á bacząc iż grzechem obćiąże- *Pierwße.*
ni polegli/ ácz nie śmiertelnym/ boby im nieprzyznawáło Piſmo S.
że cum pietate dormitionem acceperant, *w pobożnośći zeszli. y zá-
snoli;* pomniąc iednák iáki ieſt ſpráwiedliwośći Boſkiey rigor, co
predzey ná rátunek ich złożył wielką ſummę; Facta collatione duo-
decim millia drachmas argenti miſit Ieroſolymam, offerri pro
peccatis

peccatis mortuorum sacrificium; *Vczyniwßy składkę dwánaśćie*
tyśiecy Dragm srebrá posłał do Jeruzalem áby oddano zá grzechy v-
márłych ofiáreę á ten iego vczynek że był pobożny/ y dußom pożyte-
czny/ álbo zdrowy/ twierdźi toż Pismo gdy przydáie; Sancta ergo
& salubris est cogitatio pro defunctis exorare, vt à peccatis sol-
uantur. *Swieta tedy y zdrowa iest myśl modlić śię zá vmárłe, áby od*
grzechow rozwiązáni byli. Prawdá iż wykrętna vpornych Prote-
stántow złość/ tych Xiąg zá pismo Boże od Duchá S. nátchnione y
S. Aug: dyktowáne nieprzyznáie; Jednák y Augustyn S. (o krom inßych
lib: 18 Doktorow) inter Canonicas Scripturas one kłádźie; y Concilium
de Ciui- Kárthágineńskie trzećie przed tyśiącem lat y dáli odpráwione ná
tate. c. ktorym był tenże Augustyn w Kánonie czterdźiestym śiodmym/ á
36. nákoniec po Florentskim powßechnym Zborze Swięte Concilium
Concil: Trydentskie Xięgom tym iáko authentycznym zá spráwą Duchá
Trid: S. pisánym przyzwoitą powagę przysądza. Ktorey daymy to (da-
Sess: 4. to no cōcesso) żeby nie miáły przećię z nich przynaymniey iáko z Hi-
storycznych/ ten śię zebráć dowod może; iż Czyśćiec nie iest Papie-
skiey inuencyey fabryka (co Heretycy pełnemi trąbią vsty) ále dawno
o nim kilka set lat iesćze przed przyśćiem Zbáwićielá náßego / lu-
dźie pobożni wiedźieli; y zá duße zmárłych/ ofiáry zákupowáli/ mo-
dlitwy czynieli/ á to wßytko zá rzecz świętą poczytáli.

Wtore świádectwo. Drugie mieysce iest v Zácháryaßá Proroká gdźie o Chrystusie
Pánu w Duchu mowi; Tu quoque in sanguine Testamenti tui,
emisisti vinctos tuos de lacu, in quo non erat aqua; *Ty we krwi*
Zachar: *Testámentu twego, wypuśćiłeś więźnie twoie z dołu w ktorym nie było*
9. *wody.* Przez ten doł álbo Jeźioro bezwodne/ niemoże śię rozumieć
odchłań/ w ktorey Oycowie Swięći przed okupem męki Chrystuso-
wey zostawáli Łonem Abráchámowym náźwána; bo śię tám znáy-
dowáłá wodá/ to iest poćiechy wnętrzne przez wodę Symbolizo-
wane z bespieczeństwá y pewnośći o swoiey Prædestynácyey pły-
nące; iáko śię to pokázuie z Historyey Lázárzá o kroplę wody ná
ochłodę od Bogaczá proßoneº: nie może też dáleko więcey rozumieć
piekło bo z támtąd przez Krew swoię Chrystus nikogo nie wybáwił/
iáko zgodna Theologow nieśie sentencya. Zostáie tedy iż to miey-
sce o Czyscu od Proroká iest wyrzeczone/ y o niem rozumieć śie ma/
gdźie w ogniách onych/ iáko w iezierze iákim pławiącym śie dußom/
ná wodźie poćiech wiecznych schodźi. A tychći to więźniow łożył-

wſzy zá nie świeżo wylana Krew ſwoie vwolnił Chryſtus/ według August:
zdánia Auguſtyná S. gdy iáko dokłáda Piotr Swiety; Solutis do- lib: 12 in
loribus inferni, *rozwiązawſzy boleści piekielne*, (ktore iedneſz ſą z czy- Genes:
ſcowemi/ o czym niżey) vwolnione duſze/ álbo wſzytkie ná ten czás w Cap: 33.
Czyſcu bedące iáko niektorzy rozumieią/ álbo po więkſzey cześći Actor: 2.
wybáwił.

Trzecie
Trzećie mieyſce ieſt v Izáiaſzá Proroká Purgabit Dominus Isaiæ: 4.
ſordes filiorum & filiarum Syon, & ſanguinem emundabit de me-
dio eorum, Spiritu Iudicij & ſpiritu combuſtionis. *Oczyśći Bog* August:
brudy ſynow y corek Syońſkich, y krew wychedoży z poyśrzodku ich Du- lib: 20.
chem ſpalenia. w ktorych słowách że Czyśćiec ieſt záwárty y opiſá- de ciuit:
ny świádczy przerzeczony Auguſtyn. cap: 15.

Táſz prawdá vtwierdzona ieſt rożnie w Nowym teſtámenćie. *Swiádectwá Nowego teſtámentu o Czyſcu.*
Záwołána ieſt naprzod Páwłá Swietego atteſtácya/ ktory pod wi-
zerunkiem budynkow y ſtruktury/ koniec ná ktory ſpráwy luckie
przyidą Opiſuie/ w pierwſzym liśćie do Koryntczykow; Vniuſcu-
iuſq; opus quale ſit ignis probabit, ſi cuius opus manſerit, quod 1. Cor: 3.
ſuper ædificauit mercedem accipiet; ſi cuius opus arſerit detri- *Pierwſze*
mentum patietur, ipſe autem ſaluus erit, ſic tamen quaſi per *mieyſce.*
ignem. *Káżdego robote ogień doświádczáć będźie, ieśli czyiá robotá zo-*
ſtánie, y to co wybudował, zapłáte weźmie; ieśli robotá czyiá zgore, ſzkode
popádnie: ſam záś zbáwion będźie, ták iednák iákoby przez ogień. To
mieyſce wſzyſcy práwie Doktorowie ſtárzy o Czyſcu rozumieią.
Dwuch tylko dla krotkośći słowá kłáde. Naprzod Origenes te słowá Origen:
Apoſtolſkie trutynuiąc ták mowi; Quid tibi vis fieri cum anima hom: 8.
ſeiuncta fuerit à corpore? vtrum nam ingredi vis in ſancta, cum in Leuit.
lignis tuis cum fæno & ſtipula, vt polluas regnum DEI? An pro-
pter fænum, lignum & ſtipulam foris reſidere & pro auro argen-
to lapide pretioſo, nihil mercedis recipere? Sed neq; hoc æquũ
eſt: Quid igitur ſequitur, niſi vt primum propter ligna ignis
tibi detur, qui conſumat fænum, lignum, ſtipulam. *Coſz chceſz żeby*
ſie z tobą ſtáło, gdy ſie duſzá z ćiáłem rozdźieli? Czyli chceſz wniść do
Swiątnice ze drwámi twemi, z mierzwą y plewámi, ábyś ſplugáwił kro-
leſtwo Boże? Czy dla drew, mierzwy y plew, zoſtawáć precz od przybytku,
á zá złoto, ſrebro, y drogie kámienie, nic odpłáty nie wźiąć? Aleć to nie ſłu-
ſzna: Coż tedy náſtąpi? tylko to że pierwey dla drew, náłożąc ogień, kto-
ry wytrawi, drwá, mierzwę, y plewy.

Ambr: in Epist: 1. ad Corinth: W tenże sens explikuie te słowá Ambrozy Swiety/ gdy ná ten list Apostolski piße mowiąc; Cum Paulus dicit sic tamen quasi per ignem, ostendit quidem illum saluum futurum, sed pœnas ignis passurum; vt per ignem purgatus fiat saluus, & non sicut per. fidi æterno igne in perpetuum torqueatur. *Gdy Páweł Swięty dokłada, ták iáko przez ogień, przez to wyraża, żeć człowiek zbáwiony będźie, ále wprzod męki ogniowe wytrzyma; áby przez ogień wyczyßczony zbáwienia dostąpił, á nie ták iáko niezbożni, wiecznym ogniem, wiecznie pieczony był.* Więcey interpretácyi podobnych z Doktorow swiętych doczyta się kto chce v Belárminá.

Matt: 12. Drugie mieysce. Drugie mieysce Nowego testámentu iest/ z vst sámego Chrystusá wyczerpnione; Qui dixerit contra Spiritum Sanctum, non remittetur ei neque in hoc sæculo, neque in futuro. *Ieśliby kto mowił przećiw Duchowi Swiętemu áni ná tym, áni ná támtym świećie odpuſczono mu będźie.* W tych słowách iáśnie znáć dáie Chrystus/ iż niektore grzechy odpuſzczáią ná támtym świećie: á że żaden grzech de lege Ordinaria Dei niebywa odpuſzczony/ bez dosyć czynienia/ tedy muśi bydź tám mieysce/ gdźieby duße przed dostąpieniem ábsolucyey Boskiey/ grzechy przeßłego żywotá/ ieśli nie satisfaciendo (bo tego czás vpłynął) tedy satispatiendo wypłacáły: To záśie Distinct 25. Cap: 40. mieysce Kośćioł Kátholicki zowie Czyſczem; Ták Grzegorz S. od Gratianá w swoim Dekrećie cytowány mowi; De quibusdam culpis esse ante iudicium Purgationis ignis credendus est, pro eo quod veritas dicit, si quis in Spiritum Sanctum blasphemias dicit, neque in hoc sæculo remittetur ei neque in futuro: In qua sententia datur intelligi, quasdam culpas in hoc sæculo quasdã in futuro relaxari; Quod enim de vno negatur, consequens intellectus patet, quia de quibusdam conceditur, sed tamen hoc de paruis minimisque peccatis fieri posse credendum est. *Zá niektore grzechy, że przed sądnym dniem iest ogień Czyſcowy. wierzyć trzebá, ponieważ prawdá mowi, ktoby bluźnił Duchá S. áni ná tym áni ná támtym świećie odpuſczenia nie dostąpi. Z ktorey sentencyey dáie się do wyrozumienia, iż niektore winy ná onym świećie rozwiązuią: czego się bowiem wiednym niepozwala, to rozum pokázuie, iż w drugim pozwaláć się ma, ále to tylko o máłych y lekkich grzechách wierzyć mamy.*

Gregor: 4. Dialo cap: 39.

Trzećie mieysce iest Matth: 5. gdźie vpomina Zbáwićiel; Esto consentiens aduersario tuo in via ne forte tradat te aduersarius Iudici

Iudici, & Iudex ministro, & mittaris in carcerem. Amen dico tibi non exies inde donec nouissimum quadrantem reddas: *Badź zgodliwy z przećiwnikiem twoim ná drodze, by snadź przećiwnik nie oddał ćie Sedźiemu, á Sedźia sługom, y żebyś nie był wrzucony do wieżienia. Záprawdę powiádam ći niewynidźieß z támtąd, áż ostátni pieniądz zápłáćiß.* Te słowá iż Parabolice od Chrystusá mowione / ták pospolićie tłumácza Doktorowie: że przećiwnik z ktorym sie zgadzáć káza ná drodze iest albo práwo Boskie / gdyż przećiwne rzeczy ćiáłu y sensualitati nákázuie; álbo Synderesis duszna y sumnienie / człowiekowi grzeßącemu záwße sprzeczne. Sedźia iest Chrystus / sługámi Anyołowie / wieżieniem Czyśćiec; w ktorym dotąd duße zostáia poki sie do ostátniego chálerzá nie wypłáca / to iest poki spráwiedliwośći Boskiey ad plenum, meki ponoßąc dosyć nie vczynia. Zkąd baczemy / że sie przez to wieżienie piekielny Táráz (iáko chca Nowatorowie) rozumieć nie może; bo lubo tám winowáycow Boskich Ligatis manibus & pedibus, rece y nogi zwiazawßy wtrácáia / ći iednák że wiekße nád śiełe długi záćiagneli / iáko po wßytkę wieczność bynamniey długow niepotraca / ták też ná wieki z ćiemnice piekielney nie wynida.

Okrom Pismá Swietego wielki dowod ktorym sie náuká o Czyścu twierdza / iest zgodne Kośćiołá Katholickiego po wßytkie wieki od poczatku wiáry zdánie / y iednostáyna Oycow Swietych ásserția; ktorzy że do modlitwy zá vmárłe pobudzáli / tym sámym iß oney potrzebuia / á zátym w zátrzymániu in tendentiâ do niebá / to iest w Czyscu zostáia wyznawáli: bo ináczey płonnaby to rzecz byłá / modlić sie álbo zá potepionych álbo zá zbáwionych; gdyż pierwßi áni szczęśćia wiecznego capaces nie sa áni Kośćielnych Suffragia vczestnikámi bydź nie moga / iáko członki od Bogá y ćiáłá Mistycznego Ecclesiæ odćiete. Wtorzy zás / poniewaß do Błogosłáwioney przypuszczeni fruicyey w niebie kroluia / zebrániny żadney oto / co iuż defacto máia niepotrzebuia. A z tegoć powßechnego zwyczáiu modlenia sie zá vmárłe dowodźi prawdy mąk Czyscowych; Albertus Magnus in compendio Theologicæ veritatis, gdy ták z Augustynem Swietym dyßkuruie; Defunctorum quidam sunt valde mali quibus non prosunt Ecclesiæ suffragia, quidam valde boni quibus non sunt necessaria: quidam nec valde mali, nec valde boni, qui habent venialia, & his debetur pæna Purgatorij.

Swiádectwá Doktorow kośćielnych o Czyscu.

Compē: Theol: veritat: lib 7. cap: 2.

Z vmárłych iedni ſą bárdzo źli, ktorem nie ſą pomocne kośćielne przyczyny: drudzy bárzo dobrzy, ktorym nie ſą potrzebne: inśi áni bárzo źli, áni teſz bárzo dobrzy ktorzy powſzednie máią grzechy, á tákiem zgotowáne ieſt karánie Czyſcowe. Lecż żeby powßechna o tym Kośćiołá Swiętego obiáśniona byłá ſentencya/ trzech dla lepßego o tym Artykule wiáry vtwierdzenia z przednieyßych Doktorow Greckich przytocżę słowá/ trzech teß z łáćińſkich.

Naprzod 1 Greckich Pierwßy Dyonizy. Dionisi deEcclesiaſtica Hierar: Cap: 7. vixit anno Dńi 90.

Pierwßy z Grekow niech będźie S. Dyonizy Areopágitá Apoſtołá Páwłá Vczeń/ przedźiwnie w Táiemnicách Boſkich oświecony Miſtrz; ten zwyczay modlenia ſię zá vmárłe záraz od Apoſtolſkich wiekow práktykowány opiſuie libro de Eccleſiaſtica Hierarchia mowiąc; Accedens venerandus Antiſtes precem Sacrá ſuper mortuum peragit: Precatur Oratio illa Diuinam Clementiam, vt cuncta dimittat per humanam infirmitatem admiſſa peccata defuncto, eumque in luce ſtatuat & regione viuorum. *Przyſtąpiwßy czći godny Biſkup, modlitwę Swiętą nád vmárłym odpráwuie: Tá Modlitwá prośi miłośierdźiá Boſkiego, áby wßytkie zkrewkośći luckiey popełnione grzechy odpuśćił vmárłemu, á iego w świátłośći poſtáwił, y kráinie żyiących.*

Wtory S. Athanazy Athan: quæſt 57 ad Antioch: vixit anno 379

Drugi ieſt on wielki Aryáńſki Pogrom/ práwie iedyny przećiw ták potężnym Ceſárzow wſchodnich náiázdom wiáry Swiętey Filar Athanázy Pátryárchá Alexándryiſki/ ten Quæſtione 57. ad Antiochum zádawßy ſobie gatkę/ ieżli iáka vmárłym zlewa ſię pośiechá y rátunek/ gdy ſię zá nie ludźie ná świećie pozoſtáli modlą/ decyduie iż tákowe modlitwy/ dußom ludźi zeßłych wielka pomoc/ ochłodę/ y pośiechę przynoßą.

Trzeći S. Chryzoſtō Chryſo: hom:41. in Epiſt. ad Corinth: vixit anno Dńi 400.

Trzeći Chryzoſtom S. Pátryárchá/ ktoremu Apoſtoł Páweł/ gdy ná iego liſty piſał/ Miſtrzem y Inſtruktorem był/ ták go Proklus Kápłan przez trzy dni z Doktorem narodow konferuiącego widźiał. Ten piſżąc ná liſt do Korynczykow ták mowi; Opitulemur igitur defunctis fratribus, pro ipſis memoriam faciamus: Nam ſi Iobi illius liberos Patris victima purgauit, quid dubitas è nobis quoq; ſi pro dormientibus offeramus ſolatij quiddam illis acceſſurum? *Rátuymy vmárłą bráćią, bo ieżli Iobowe dźieći Oycowſka oczyśćiłá offiárá, coż wątpiß, żeby teß od nas ieśli zá vmárłe offiárowáć będźiemy pośiechá táka onym, doßłáć ſię nie miáłá.*

Inśi Grekowie 3

Opuſzczam vmyślnie dla przedłużenia oną Swiętą parę nie-

rozdźieł/

rozdźielnych przyiaćioł w Atheńſkiey Akádemiey/ á potym świądobliwośćią/ y vrzędem Biſkupiem zárownie sławnych Bázylego S. y Grzegorzá z Názyánzu; z ktorych pierwſzy w ſwoiey Liturgiey álbo Obrzędźie ofiáry S. modlitwe zá vmárłych kłádźie. Drugi w Orácyey pogrzebowey przy Exequiiách brátá ſwego Cezáryuſzá/ zá iego duſze iáwnie ſie z Kátedry modli. Opuſzczam S. Ephremá Syryiczyká rowiennika w lećiech tymże świętym/ ktory vmieráiąc teſtámentem to wárował/ áby zá niego y ofiáry święte y vſtáwiczne modlitwy odpráwiono. Opuſzczam Jana Dámáſcená/ ktory zwyczay rátowánia vmárłych przez pobożne Suffrágia od początku wiáry/ przez Apoſtołow rozśiany/ y po wſzytkim świećie gdźie táſz wiárá ſłynie ogłoſzony/ y záwſze práktykowány bydź zeznáie. Jdę do łáćińſkich Doktorow/ ktorzy lubo iezykiem/ kráiną/ wiekámi rożni; w wyznániu/ iednák o tym ártykule wiáry iednoż tchną/ bo ſię iednym duchem Boſkiem/ Duchem prawdy rządzą.

Piſmách krotko ſię dotykáią.

S. Baſil: vixit anno 380. Gregor. Naz. anno Dñi. 390. Ephrem in Teſtamento apud Suriũ vixit S. Ephr: A. 380. Damaſc Oroñe de his qui in fide dormierũt.

Z tych pierwſzy Auguſtyn Swięty/ rownia prawie w mądrośći niemáiący/ ácz ná wielu mieyſcách (z ktorych ſię też niektore iuż wyżey przytoczyły) tę prawdę Piſmámi ſwoiemi ſtwierdza; ſzczegulną iednák Xięgę wydał De cura pro mortuis, gdźie o tey pobożney Funkcyi rátowánia vmárłych ták mowi; Etiamſi nuſquam legeretur in ſcripturis veteribus oblatum pro mortuis ſacrificium, non parua tamen eſt Eccleſiæ vniuerſæ (quæ in hac conſuetudine claret) Authoritas, vbi in precibus Sacerdotis, quæ ad Altare funduntur, locum ſuum habet etiam commendatio mortuorum. *Luboby dobrze nigdźiey w dawnych nieznáydowáło ſie Piſmách, żeby zá vmárłe czyniono offiáry, niepośledniá iednak ieſt Kośćiołá powſzechnego (ktory ten zwyczay záchowuie) Powagá; gdźie w modlitwách Kápłáńſkich przy Ołtarzu odpráwiánych, ma teſz ſwoie mieyſce wſpominánie vmárłych.* A przydáie ná záwſtydzenie dźiśieyſzych Heretykow (ktorych chárdę Cerebelle/ zdánia ſiwe vporczywie nád iednoſtáyny Kośćiołá S. conſens przenoſzą) godne pámięći słowá ná inſzym mieyſcu; Quod autem totum per Orbem frequentat Eccleſia, hoc quin ita faciendum ſit diſputare inſolentiſſimæ inſaniæ eſt. *To co wſzytek po świećie rozkrzewiony vczęſcza kośćioł roſtrząſáć, czemuby ſie ták dźiać miáło? náder ſwawolnego ſzáleńſtwá znák ieſt.*

Swiádectwá Doktorow Łáćińſk: Pierwſzy Auguſtyn: Aug: de cura pro mortuis Cap. 2. vixit A. D. 430. Aug: Epiſt. 117.

Toż náuczał przedtym Miſtrz Auguſtyná Swiętego w Wierze Ambrozy Swięty iáko ſię z iego pogrzebowych Orácyi/ ktore miał

Wtory S. Ambroſi.

Vixit Ambr: A 380.

ná pogrzebách Theodozyußá y Walentyniáná Cesárzow/ tákże Sá-
tyrá rodzonego swego znáć dáie; gdźie obiecuie duß nieprzepom-
náć/ ále zá nie Offiáry Mßy Swiętey Bogu oddawáć:

Trzeći S. Grzegorz Gregor: 14. Dialog. cap: 39.

Nástępuie zá temi láty poznieyßy vrzędem iednák pierwß
Grzegorz Swięty Papieß ktory náucza w swoich Dyálogách że w
Czyscu máłe tylko grzechy y powßednie/ nie owe głownieyße
śmiertelne pozbywáne bywáią; De quibusdam leuibus culpis est
ante iudicium purgatorium ignem credendum est. *Iż zá nie
ktore máłe grzechy iest Czyśćiec przed sądem Páńskim wierzyć trzeb*

S. Greg: vixit anno Dñi. 740.

Paschaus vixit anno D. 500.

A támże záraz kłádźie Historya o Pászcházyuśie Kárdynale Dyáko-
nie/ człowieku zacnym y w sławe świątobliwośći záwołáuym/ kto-
ry dla tego iż w odszczepieństwie wiązał się przy nieiákim Laurency-
uśie Kompetytorze ná Stolicę Papieżką/ przećiw Symmáchowi
práwnie obránemu Papieżowi/ ćiężkie męki ćierpiał; y Biskupowi
Kápuáńskiemu pokazawßy się w Cieplicách o nich oznáymił; do-
kłádáiąc y proßąc (słowá są grzegorzá Swiętego;) Quæso te Do-
minum pro me deprecare, atque in hoc cognosces quod exau-
ditus sis, si huc rediens non inueneris me: *Proße ćię modl się zá mnie
do Bogá; á potym poznaß że modlitwá twoiá wysłuchána, gdy powrocimy
ná to mieysce iuż mnie nie zástánieß.*

inßych summati miánuią się Pismá.

vixit Tert: A. D. 200. Cypriã: vixit A. D. 249. Hieron: Epist: ad Pãmach vixit A. D. 410.

Nie wspominam wielu inßych dawnych y Apostolskim wiekom
pobliżßych Doktorow/ iáko Tertulliáná/ ktory zá Apostolską náuką
y trádycyą kośćiołom podáną zeznáie modlić się zá vmárłych libro
de Corona militis. Tákże Cypryáná Kártágineńskiego Biskupá y
Męczennniká/ ktory wspomina iż zá pewną inkonueniencią/ to ka-
ránie od Concilium Kártágineńskiego włożone było/ áby przestęp-
cá Kánonow/ po śmierći vczestnikiem niebył modlitw kośćielnych
áni się zań offiáry Naświętßey odpráwiáć godźiło. Nákoniec Hie-
ronimá S. niewspominam/ ktory w liśćie do Pámmáchiußá/ chwa-
li go z tąd/ że pogrzeb Małżonki nie świátowa pompa y ápparentia
ozdobił/ ále że duße zmárłey iáłmużnámi posiłkował; Pamma-
chius noster (mowi Doktor) Sanctam fauillam ossaq; veneranda
Eleemosinæ balsamis rigat. *Pammáchius náß, Swięty proch śmier-
telnośći, y czći godne kośći, Bálsamem iáłmużny zákrapia.*

Przyrodzony Instinctus obiaśnia Czyśćiec.

Ostátni dowod Czyscá funduie się ná rácyách/ ktorych ácz wiele
dáią Scholástycy probuiąc/ iż słußna áby duße dostátecznie
oczysczone zbrudow grzechowych były/ nim possessyą wiecznego od-
biero

biera ßczęśćia: ia teraz iednák/ trzy tylko przytoczę/ z Swiętego Bernárdyná Seneńskiego wźięte.

Pierwßa ratia że karánia żaden grzech nie vchodźi.

Pierwßa ieſt ex parte iuſtitiæ DEI, względem ſpráwiedliwośći Boſkiey/ ktora nim słowy Doktorá zmocnię/ zakłádam zá fundáment/ iż wkáżdym grzechu dwie ſię záwieráią rzeczy; Culpa & Obligatio ad pænam, winá y obowiązek karánia; y bywa to często że choćiaß Bog komu odpuśći winę záchowuie iednák karánie/ y potym ná przeſtępcách extenduie. Doſyć tego przykłádow znáyduie ſię w Piſmie. Zgrzeßył lud Izráelſki pod niebytność Moyżeſá złotego ſobie vlawßy ćielcá/ zá ktory grzech/ gdy tenże Mojżeß wnośi Intercesſyę/ dał ſię wprawdźie Bog vbłagáć/ y grzech odpuśćił/ bo powiáda Piſmo. Placatus eſt Dominus. *Zoſtał vbłagány Bog:* ále karánie przećie nie długo potym ná nich wylał/ bo dokłáda text; Percusſit ergo Dominus populum pro reatu vituli, quem fecerat Aaron. Exod: 32.

Przykłády odpuſzczánych win á przećie karánych.

Márya wtąż Sioſtrá Moyżeſowá/ gdy białogłowſka przećiw niemu zdięta æmulatią/ wdáłá ſię wßemrátyki y poczęłá vwłoczyć ſłáwie ták wielkiego kochánká y Sekretarzá Boſkiego; modlił ſię natychmiaſt/ zá przeſtępſtwo śioſtry/ łáſkáwy Moyżeß/ y bez pochyby ziednał iey odpuſzczenie grzechu/ bo mowi o nim Psálmiſtá; Deus tu exaudiebas eos; á przećie ßemracke Márya trądem oſiął/ y przez śiedm dni ná wygnániu dáleko od obozu przetrzymáć kazał Bog ſpráwiedliwy; Separetur extra caſtra ſeptem diebus. Num: 12.

Ale y ſam Moyżeß ná ſobie tego doznał; bo iż w ćięßkim niedoſtátku wody/ máiąc roſkazánie Páńſkie/ áby ią słowem tylko z opoki wyprowádźił/ nie co o tym powątpiwał; zá tákie niedowiárſtwo tym ſkarány ieſt/ że poſpołu z brátem Aáronem do źiemie obiecáney wniść niemogł; y łubo mu Bog winę z krewkośći popełnioną odpuśćił (co ſię z tąd dáie znáć/ że niemniey potym towárzyſtko z nim poczynał/ iáko przed potknieniem) Num: 20. iednák od karánia żadną miárą licentiowáć go niechćiał/ y owßem gdy ſię często o Relázátią przykrzył/ słowká wiecey o tym przemowić mu nie kazał; Sufficit tibi nequaquam vltra loqueris ad me de hac re. Deut: 3.

Nákoniec Dawid gdy w Cudzołoſtwo wpadł/ á potym krwią niewinną rece zmázał; łubo przez pokutę y ſkruchę od grzechu Absolutią otrzymał/ bo mu powiedźiał/ Náthan Prorok; Dominus tranſtulit peccatum tuum à Te. *Pan zniosł grzech twoy z ćiebie.* przećie karánia vyść nie mogł/ bo go Bog Synowſka śmiercią do- 2. Reg. 12.

chwoli

tkał / iáko mu tenże Páński internuntiusz powiedział, Verumtamen quia blasphemare fecisti inimicos nomen Domini, filius qui nascetur tibi morte morietur.

Że tedy táka iest Praxis Boska odpuściwszy winy reserwowáć sobie karánie; do ktorego w ten czás postępuie / gdy człowiek nie chcąc poprzedźić Exekutiey Bośkiey / karáć się sam zániedbywa. Tedyć z tego zwyczáynego trybu Bośkiego dowodna może się zebráć Czyscá illatia; bo ponieważ wiele ludźi vmiera zobowiąskiem káránia zá wielkie grzechy / ktorych się dopiero przy śmierći spowiádáli / á pokutowáć dostátecznie zá nie / dla nágłego ześćia niemogli: tedyć iásna iest iż áby nieszwánkował porządek y rigor spráwiedliwośći nieuchronney Bośkiey / muśi bydź ná tákich Czyśćiec. Ták argumentuie pomieniony Bernárdyn; Sicut summa bonitas non patitur quod bonum remaneat irremuneratum, ita summa iustitia non patitur, quod malum maneat impunitum, sed si purgatorium non esset remaneret vtique malum impunitum &c. Ják naywyższa dobroć nie może ná sobie tego przewieść / áby iáki dobry vczynek zostawał bez nagrody: ták naywyższa spráwiedliwość nie może z ćierpieć / áby złość przepadłá bez káry: áleby sucho vszłá niepráwość często / gdyby Czyscá nie było / iáko się immediate wywiodło / tedyć dla Exigentiey sámey spráwiedliwośći / muśi bydź.

Bernar: Sen: Tō 2. serm: 61. art: 1. Cap: 1.

Druga rácya iest ex parte Decedentium, względem vmieráiących; á ći że nie iednákie Opera satisfactionis, schodząc z tego świátá z sobą wynoszą (gdyż iedni ośiebli / drudzy goretszy w czynieniu pokuty bywáią) gdźieby Czyscá nie było ná leniwszych / ktoryby wetował ná nich sowićie tego / co zá żywotá zániedbáli / mieliby znáczny ośpálstwá swego zysk; y bárzoby się im dobrze dźiáło / gdyby bez wielkich zawodow / bez vćiążenia y mortyfikácyey / ácz wielkie grzechy popełnili / iednák się zárаз duszom Swiętym y bogoboynym w chwale wyrownáli / ktore tu surowo zá grzechy pokutowáły. Nulli debet (mowi tenże Doktor) dilata pænitentia suffragari, sed si in futuro talis non puniretur, appareret de negligentia dilatæ pænitentiæ commodum reportare. *Zadnemu niedbálstwo pożytku przynośić niema; á niepochybnieby przyniosło, gdyby tego co tu żyiąc pokutę odwłacza ná támtym świećie karánie mineło.* Co się tyka iustitiam distributiuam dawáć iednostáyny przystęp do chwały temu ktory się do niey / álbo cále nic álbo máło co sposabiał / iáko temu

Druga rácia żeby nierownie pokutuiąc Rowney niebráli zapłáty.

Idem eodem ser: art: 1. cap: 3

ktory

ktory z pokutuiącym krolem; Recogitando omnes annos in amaritudine animæ, *rozbieráiąc látá ſwe w gorzkośći Duchá;* w ſurowey śię pokućie nedźił y ſuſzył: tedyć ná ſupplement zániedbáney ſátisfakcyey trzebá Czyſcá. Iſaiæ 38.

Oſtátnia racya ieſt/ ex parte peccatorum purgandorum, względem grzechow rożnych/ ktore że nie ſą w ćięſzkośći rowne/ á iedne większa drugie mnieyſza/ złość w ſobie záwieráią: boć to pewna/ że grzechy zułomnośći albo niewiádomośći popełnione/ nie ſą ták ćięſzkie/ iáko te do ktorych rozmyślna złość kredencuie y przywodźi; tákże grzechy powſzednie/ by ich naywięcey było ſproſnośći grzechu śmiertelnego niedonioſą: Tedyć z tey rożnice grzechow tá neceſſario idźie ſequelá/ że też rożne zá niemi náſtępuią karánia. Więc żeto bywa częſto iż gdy nieſpodźianie śmierć ludźi zápádnie/ ieden náprzykład z iednym powſzednim grzechem/ drugi z tyśiącem ich ná ſąd Páńſki idźie: toć według ſłuſznośći/ iednákowy dekret/ pádáć ná obudwu nie może/ ále ieden krocy/ drugi dłuży pro ratione culpæ ćierpieć będźie; Neq; enim (mowi Doktor) Iuſtitia humana patitur, vt pro inæqualibus delictis æqualis iuſtitia fiat, aut pro vno vel multis, inæqualib⁹ vel maiorib⁹ vna pæna ſtatuatur; quantò minus Diuina iuſtitia hoc patietur: *boć y ludzka ſpráwiedliwość tego nie znieśie, áby nierowne wyſtepki rownie potępiono, albo zá ieden grzech, táką iáko zá wiele, lub mnieyſzych lub większych zbrodni kárę ſtánowiono, bez reſpektu, y powinney ich vwagi; á coż táką konfuzyą ma zćierpieć ſpráwiedliwość Boſka?*

Trzećia rácya ie według grzechow rożnośći muſi bydź rozna kárá.

Idem. ibid: artic: 1. c. 2.

Teć ſą dowody ná obiáśnienie Kátholickiey náuki krotko przytoczone/ ktore ſummatim dla poſpolitey niewiádomſzych inſtrukcyey/ áby świegotliwym Heretykom/ gotowy mieli odpor przełożywſzy. Poſtępuię do zágrzania áffektow y wzbudzenia ochoty Chrześćiáńſkiey ku rátunku duſz w mękách Czyſccowych zátrzymánych/ y pod ćiężarem ręki Boſkiey płáczliwie leżących. Ná ktorych rátunek áby co żywo roſprzeſtrzeniwſzy wnętrznośći Miłośierdźia bieżało/ dáie do tego bodzce y pobudki niżey opiſáne.

ROZDIAŁ II.

Pobudká pierwſza do rátunku duſz z vwagi ćięſkich mąk ktore ćierpią co ſię zowie Pæna ſenſus.

Ciężkość mąk Czyśćowych.

CZyśćiec nic inſzego nie ieſt tylko ſtan wſzelákiego vtrapienia/ boleśći y rozlicznych mąk pełny; nic nie ieſt/ tylko ſtek y kon/ fluentia wymyslnych karánia/ rozum y poietność náſze prze/ noſzacych; morze ogniſte od ſpráwiedliwośći Boſkiey wſpienione/ ná boleſna łáźnia duſz grzechámi zmázánych zgotowá ie; gdźie iá/ przykra zrożnych ſrogich przyſad do obmyćia mákuł zá żywotá zá/ ćiagnionych we Miſculantia, potym niech káżdy bierze miáre/ c/ twierdźi Anyelſki Doktor. Minima pœna Purgatorij, excedit ma/ ximam pœnam huius vitæ; *Naymnieyſza męka Czyſcowa przecho/ dźi naywiekſza tego żywota.* Co iezeliż tak ieſt: iákoż niepochybn/ ieſt/ tedyć tám duſzá zá iedno ſłowko prożne/ o ktore mowił Zbáw/ ćiel że ſie ſpráwić muśi; reddent rationem de eo in die iudici/ wiecy y nieporownánie ćiężſzych mąk wyćierpi/ niżli tu naywiek/ łotrowie zá ſwoie zbrodnie; gdy ie ná pale wbiiaia/ kleſzczámi ſzá/ páia/ kośći w nich łamiac/ páſy drac/ ná drobne kęſy rabiac/ rożn/ mi śmierćiami przed śmierćia znoſza; bo twierdźi Doktor/ że tam/ ieſt Exces dáleko przewyżſzáiacy bole náſze/ w karániach choćia/ lekkich tamtego świátá/ minima pœna excedit maximam.

S. Thō: in 4. diſtinct: 21. quæſ: 1. art. 1.

Matt. 12.

Czemu ie naybárdźiey w ogniu wyſtáwuia.

Lubo iednák táka tám ieſt według rożnice grzechow differen/ tia karánia/ przećie Apoſtoł ktorego ſie ſłowá w pierwſzym przyto/ czyły rozdźiale/ ſa..i tylko ogień wſpomina; Saluus erit, ſic tame/ quaſi per ignem. *Zbáwion będźie, ále iáko przez ogień;* y poſpolić/ o duſzách támtych mowiemy/ że goreia w ogniu Czyſcowym; nie ż/ by tám inſzych mąk nie było/ boć ſie y w Czyſcu tákaż właśnie iák/ w mękách piekielnych odpráwuie alternatá/ o ktorey Job: Ad n/ mium calorem tranſibunt à frigore niuium; *do zbytecznego g/ rącá przyidą zmrożnego śniegu;* boć lámentuą często niebożetá n/ wymyslne ſpráwiedliwośći Boſkiey Executie/ z Jeremiaſzem Pr/ rokiem: Poſuit me quaſi ſignum ad ſagittam &c. &c. Repleu/ me amaritudinibus, inebriauit me abſinthio: *poſtáwił mn/ Bog zá cel ſtrzáłom ſwym, nápełnił mnie gorzkośćiámi, opoił piołunem.*

Job 24.

Thrē: 3.

Ale ogień ſpecyálni wſpomináia dla dwu przyczyn/ ktore ná rożny/ mieyſcách przywodźi S. Thomaſz. Naprzod że inſze męki zprzyr/ dzenia ſwego nie máia vim purgatiuam, mocy do oczyſzczenia iák/ ogień; á ponieważ Czyśćiec (co ſámo opiewa imię) ná to ieſt fun/ dowány/ áby zabytki y remánentá świátowych oczyśćiał brudow/ dla tegoż naybárdźiey ſie od ogniá zowie/ ogniem polyſkuie. Pœn/

Pierſza rácya że ogień ma moc czyſzczeniá.

Purgatorij eſt principaliter ad purgandum reliquias peccati, & ideo ſola pæna ignis attribuitur Purgatorio, quia ignis maxime habet purgare & conſumere; mowi S. Thomaß, *Męká Czyſccowa oſobliwie poſtánowiona, ná wyczyſzczenie oſtátkow grzechow, dla tegoż Czyſccowi ſam ogień naybárdziey przyczytáią, że własność ogniowá ieſt czyśćić y trawić.* Ieſzcze y druga przyczyná/ czemu w tákiey obfitośći mąk Czyſcowych przećię w ſámym tylko ogniu/ boleśći támeczne nam reprezentuią ieſt; bo ten będąc nád inſze elementa dźielnieyßy y ſubtelnieyßy/ potężniey też Actiuitatem ſuam wywiera/ wſtroś rzeczy przenika/ y ledwo nie penetratiue ćiáłá ktore opánuie wpadßy ſię w nie przez naymnieyße poros przebiega; záczym áby ludźie mieli/ żywą mąk czyſcowych apprehenſyą/ ogień im przed oczy naybárdziey ſtáwiáią/ żeby wiedźieli iż támte duße tákowym prawie ſpoſobem ogniem przeięte zoſtáią/ iáko wiec żelázo rozgrzáne ſię iſtrzy y w ogień obrocone zda: Dicendum (mowi tenże Doktor) quod quia ignis eſt maxime Actiuus, propter hoc quod abundet virtute Actiua, ideo nomine ignis afflictio omnis deſignatur, vt ſit vehemens. *Trzebá wiedźieć, iż ogień ponieważ ieſt naydźielnieyßy, á to dla tego że ma moc przenikáiącą, przetoß imieniem ogniá, wyraża ſię męká kiedy ieſt bárzo przeráźliwa;*

S. Th. in 4. diſt: 21 quæſt: 3. art: 1.

Wtora ſę wielkiey dźielnośći y naybárdźi przenika.

S. Th: in 4. diſt: 50. quæſ. 2. art. 3.

Alec tu komu wątpliwość vrość może/ iáko podobna żeby ogień máteryalny ná prożna máteryi tárgnąć ſię miał duße? ponieważ Arcyxiąże Filozofow Aryſtoteles mowi: Agens & patiens cõmunicare debent in Materia, á nád to poſpolita wßkołach ieſt determinácya/ że oboie to máią bydź eiuſdem ordinis. Wiec że dußa z ogniem/ y nie ſpolkuie w Máteryey y z wyżßego dáleko ieſt ordynku/ iákoß pod iego władzą y moc podpadáć ma? Odpowiáda mądrze ná to dubium S. Bernárdyn z Zeny/ y ták mowi/ że ogień Czyſcowy dwoiáko vważáć możemy. Naprzod iáko wprzyrodzoney mocy zoſtawa ocyrklowany Sferze/ á ták nád zámierzone od nátury piąć ſię wyżey nie może gránice/ y nic coby Corporeum nie było/ ſam będąc Corporeus niepali; potym iáko ieſt inſtrumentem wßechmocnośći Boſkiey/ á ták go Bog nád zwykłą y przyrodzoną śiłę wynośi y do palenia duß ſpaſabia: bo iáko widźiemy/ że wodá máteryalna przy Chrzćie S. od Bogá Eleuata, ſpłokuie y gládźi grzechy/ ktore ſą mákuły Duchowne/ do dußy przyſchłe; á czyni to nie tylko per actionem moralem iáko poſpolita trzyma opinia/ ále

Ariſto. 2. de generatione.

Pali duße ile ieſt inſtrumentẽ ſprawiedliwośći Boſkiey.

teſz per Actionem Phyſicam concurrendo inſtrumentaliter cum Deo, tanquam cauſa Principali, ad expulſionem culpæ, & productionem gratiæ, ktora ieſt ſentencya vczonego Kárdynałá Káietáná/ Vegi in Concilium Tridentinum; Suareſá/ y inſzych od Bekáná cytowánych.

Apud Becanū de Sacr:

Ták tymże właśnie kſztałtem ogień bierze ſie do duſze y one afficit od Bogá wynieśiony; á rownym ſpoſobem iáko wodá zmywa/ ták ten wypala/ náymnieyſze zmázy grzechowe w Czyſcu/ mocą Boſką do tego effektu przyprawiony y oboſtrzony.

S. Bern: Sen: Tō: 2. ſerm: 63. art: 1. cap: 3.

Conſiderari poteſt (mowi S. Bernárdyn.) ignis ille primo, vt eſt inſtrumentum naturæ, & ſic agere poteſt in corpus non in animam, ſecundo vt eſt inſtrumentum Diuinæ iuſtitiæ, & ſic agit in animam, imprimendo illi ſpeciem per quam affligitur. Więc nie bez przyczyny to ſpráwiedliwość Boſka czyni/ że duſze bez Máteryálne ná karánie y vpał Máteryálnemu podáie ogniowi: tákoſz miárká/ tákimże właśnie z niemi (mowi Doktor) idźie trybem/ iáko one żyiąc ná świećie ſáme poſtępowáły z ſobą.

Máteryálnemu duſze podáie Bog ogniowi bo ſie ſáme máteryálnym poddáły rzeczom.

Wiedźiáły dobrze godność ſwoię/ że nád wſzytkie docześne/ widźiálne/ ſmyſłom podległe wynieśione były ſtworzenia; Omnia ſubiecisti ſub pedibus eius: á przećie one te ſwoie Eminencyą/ pod nogi rzeczom docześnym rzucáły/ gdy dla nich ſumnienia odſtępuiąc/ zá ledá vćiechę/ cenę/ y Prærogatywę ſwoie záprzedawáły; otoż im wet zá wet oddáie P. Bog.

Pſal: 8.

Diuinæ iuſtitiæ exigit ordo (słowá ſą Doktorá) vt anima quæ peccando ſe ſubdidit rebus corporalibus, eis quoq; ſubdatur in pænis: *Ták ſpráwiedliwość Boſka nieśie, áby duſzá ktora ſie dobrowolnie Máteryálnym poddawáłá rzeczom w grzechu, poddána też im wzáiem byłá w karániu.*

idem Ibidem.

Niemogą ſłuſznie nárzekáć że Bog Ordinem naturæ mieſzá y nád niemi wydźiwia/ gdy ogień ſpuſzcza; y Materiali agenti nád temi ktore ſą Altioris Ordinis gore dáie; od nichże ſámych przeiął ſpoſobu Bog/ ich właſnym ie modeluſzem kona/ bo wprzod toż czyniely/ gdy ſtworzenia Máteryálne/ nád śiebie y godność ſwoie przenośiły: zkąd nie ieſt w tym żadne inconueniens, że z Dekretu Boſkiego w ogień wpadáią/ ále owſzem korreſponduiąca ich winie odpłátá.

Ogień czyſcowy iedźe co y piekielny.

A tu ia dla lepſzego dowodu przenikliwey náder oſtrości y póżaru támtego ogniá/ trzy kondycye ktore aggráwuią bárzo ćięſzkość vpałow Czyſcowych z Doktorow kolliguię. Pierwſza ieſt właſność támtego ogniá; ktory ná to tylko ſámo Bog poſtánowił/ ná to záchowuie

chowuie/ áby był inſtrumentem ſpráwiedliwośći; á ten według Auguſtyná y Grzegorzá S. iedenże ieſt co y piekielny/ iednákiey ſecluſa æternitate dźielnośći. Sicut ſub eodem igne (mowi Grzegorz) aurum rutilat & palea fumat, ſic ſub eodem igne peccator crematur electus purgatur: *Jáko w iednymże ogniu łśni ſię złoto, ſpłonie plewá, ták tenże ogień pali grzeßnych, czyśći wybránych.* W tym tylko rożnicá że tych męki/ czás vkroći/ determinácya Boſka przygáśi; owych nieprzeżyta wiecznosć wiecznym dotrzyma płomieniom/ ktorzy iáko Sálámándry w ogniu żyiąc: Quærēt mortē & non inuenient eam. *Prágnąć y ßukáć będą śmierći, á nie znaydą iey.* Wiec że według intencyey Boſkiey ogień ten/ ná to tylko wzniecony áby exekucyą nád grzeßnymi czynił dußámi/ w Czyſcu docześnie/ w piekle záś wiecznie; że tá tylko iego ieſt functia wykonywáć Boſkiey wyroki ſurowośći/ tedyć z tąd łátwo doyść káżdy może/ iáko obośtrzona iego Energia, y ná wyſokie wyćiągniona gradus; Ponieważ go Bog ſam zarzy/ y ták intenſe eléwuie/ wywyżſzá/ iáko widźi/ że ſpráwiedliwość iego vkontentowána bydź ma; á to pewna że gorącość ogniá Bog in infinitum magis ac magis intendere może. Erit ille ignis acerrimus, cum ad hoc ſolum ſit inſtitutus, vt ſit inſtrumentum diuinæ iuſtitiæ: mowi Belármin. *Będźie ogień on náder przykry, ponieważ ná to tylko ieſt wzniecony żeby był inſtrumentem ſpráwiedliwośći Boſkiey.*

Auguſt: in Pſ. 21.

Greg: 4. Dialog:

Apoc: 9.

Ćięſzkość támtego ogniá y przyczyny iey.

Bellar: lib: 2. de Purgat: cap: 14.

Niechże ſię nikt odtąd niedźiwuie/ że poſpolićie ogień źiemſki z onym támtego świátá porownány málowánym zowią: bo ten choćiażby naywiekßy był nigdy iednák duße nie dośięże/ áni iey śiłámi przyrodzonemi zmoże y záßkodźi; tám tego záśię potęgá álbo per ſolam potentiam Obedientialem, álbo też per virtutem ſuperadditam wynieśiona/ ták ſię wgorę wbilá/ że ſię ná duße Máteryálnych więzow prozne/ ſam do Máteryey przykowány będąc/ miece y tárga/ á onym niezznośnie dokucza. Zrozumieß lepiey Czytelniku Chrześćiáński nieporownána ſrogość iego/ z tych ktore tu przytoczę Hiſtoryi. Piße Dyonizyus Kártuzyánin/ á wźiął te Hiſtorya z Xiąg Wielebnego Piotrá Opátá Kluniáceńſkiego ſpráwy niżey opiſány dobrze wiádomego; że pewny Zakonnik w Angliey/ będąc wzáchwycenu od Wielkiego Czwartku/ áż do wieczorá Wielkiey Soboty/ gdy do śiebie przyßedł/ cudowne rzeczy powiádał o Mękách Czyſcowych ktore widźiał: bo tám baczył niezliczone

Pierwßa iego Bog ták intēſiue oboſtrzá iáko chce.

Cartuſ: de 4. Nouiſ: part: 3. art. 13.

zlicone

zliczone duše okrutnemi mękámi dręczone; z tych iedne pieczono w ogniu/ drugie ſmáżono w kotłách/ inſze páznokťámi żeláznemi ná drobne keſy ſzárpano/ inſze záś wláżniách y wannách ſmołą wrzącą/ śiárką y żywicą nápełnionych kapano; inſzych w roſpuſzczonym Ołowiu/ w ogniſtey ſpiżey/ y rożnych kruſzcách nurzano. A ták wiele tám było wymyślnych mąk/ ktorych nád nędznemi duſzámi záżywano/ że (iáko dokłádał ten co ná to pátrzył) w krotkiem bárzo czáśie/ wiecey niż ſto rożnych kátowni iedná duſzá wytrzymáć muśiáłá/ przez ktore zdáłá ſię iákoby zetláłá; cále ſtopiona/ y nie tylko wpopioł y perzynę/ lecz wniwecz obrocona Annihilata; á wnetże znowu do pierwſzey powroćiwſzy ſię pory/ ná nowe męki porywána y dręczona byłá.

Względě niego ogień żiem ſki zda ſię chłodny według obiáwienia.

Tenże Zakonnik o żárłoczney támtego ogniá ſrogośći (iáko oczywiſty świádek) táką dawał relácyą: Tantus fuit feruor atq; edacitas illius ignis, vt tepidum crederes omne mundi incendium; táki był ćieſki vpał/ ták iádowita y przeráźliwa gorącość támtego ogniá/ że względem niego/ naywiękſze ſtoſy żiemſkich pożarow/ Babilońſkie piece/ ktore ná czterdźieśći dźiewięć łokći wybucháły płomień/ Aetny y Wezuwiuſzow ſrogie pożogi/ letniem zdáłyby ſię chłodem/ álbo ćiepłym y wygodnym wietrzykiem. Podobną o Czyſcowym ogniu dáłá atteſtácyą duſzá chłopiećiá onego o ktorym Philippus Barlamont, á z niego Chriſtophor[9] Wrátiſław: ten wdźiewięći lat zſzedſzy z świátá/ zá ſkrytem ſądow Boſkich Ordynánſem ſkazány był do Czyſcá/ oto tylko/ że ſię wdźiewięć támecznych zápożyczywſzy groſzy vmárł á długu niezápłáćił. Pokazał ſię potym Mátce/ o nędzney y opłákáney ſwoiey znáć dáiąc Conſiſtentiey/ ktorey to ſzczegulnie o ćięſzkośći ogniá Czyſcowego powiedźiał: że gdyby wſzytkie ná świećie drwá/ y węgle ná iedne kupę znioſł y zapálił/ gdyby wſzytkie huty y kuźnie z ſwoiemi płomieniámi w iedno zbił; nigdyby ták niedoieły człowiekowi/ iáko on vpał/ ktory ten dźiećiuch/ o ták máłą/ (w náſzey reputácyey) winę ćierpiał. Ach moy Boże! coſz tám zá táki ogień przy ktorym naywiękſze náſze płomienie gáſna álbo chłodna? Duſzo nabożna iákoś ſię ná tákie o nieznośnym ogniu Czyſcowym relácye ſerce twe od politowánia nie rozśiędźie? iáko ſię do rátunku támtych vtrapionych pácyentow nie bierzeſz? żebyś ieśli nie cále zálać/ przynamniey iednák nie co przygáśić wybucháiące pożary mogłá.

Wſzytkie náſze ogńie zbiwſzy nigdyby ták nie paliły według drugiego obiáwienia.

Ieſcze y zdrugiey miáry pochodźi ćießkość vpału Czyſcowego/ to ieſt ex perceptibilitate animæ patientis, że duſzá ktora tam tuż ſámá w ſobie immediatè ćierpi/ náder żywo wßytko czuie. Tu ná tym świećie lubo ſie iákie ná duße zwálą vtrapienia/ ieśli ſą bole wnetrzne/ iáko ſmutki/ nudnośći/ żale y oppreſſye ſerdeczne ćierpi to mediantibus humoribus, zá ktorych álterácyą duſzá boleśćiámi oćiążona bywa: ieśli záś ſą powierzchne/ iáko bićia/ morderſtwá/ chorob łamánia/ y zadáne tyráńſko rázy/ ćierpi ie mediante corpore. Tám w Czyſcu nikt ią nie ſkłada/ ſámá przez ſię ták ſrogie wytrzymwie ſtoſy/ bez zaſłony/ bez ogrodki ćierpieć muśi: y że ták rzekne tu ią przez ſuknią iákoby biią/ tám nágo. Dáie to drugie mak Czyſcowych aggrauans ná pomienionym mieyſcu Kárdynał Bellármin gdy mowi. Cum anima ipſa nuda torquetur immediate, maximus erit dolor patientis; nunc enim non tam anima quam corpus torquetur, & per corpus tranſit dolor ad animam. *Gdy duſſá gola, z ćiáłá odárta ćierpi, zbyt wielki będźie bol ćierpiącey; bo teraz nie ták duſſá, iáko ćiáło dręczone bywa, á przez ćiáło bolu doſtáie ſie y duſſy.* Ratia záś czemu ćiężße ſą dáleko boleśći/ ktore ſámá duſzá immediate ná ſobie ponośi/ niżli te ktore przez zmyſły/ y ich ćieleſne Organa przeymuie/ tá ieſt ktora náznácza S. Thomaß; bo ten bárdźiey ćierpi/ ktory żywße/ ſubtelnieyße/ y bárźiey dla pieſczoney dyſpozycyey poiętne ſenſus álbo czućie ma (iáko to znáć ná ludźiách delikáckiey komplexiey/ ktorzy bárźiey ná máły vraz boleią niżli owi ná wielki/ ktorych twárda náturá grubym vformowáłá ćioſem;) Wiec że od duße wßytkie ſenſácye y czućia płyną/ á oná ich ieſt początkiem y zrzodłem/ tedyć ſámá żywiey y dotkliwiey bole czuie/ według záwołánego Axioma. Propter quod aliquid eſt tale. & ipſum magis tale. Ták dyſkuruie S. Thómaß. Tanto magis aliquid dolet, de aliquo læſiuo quanto magis eſt ſenſitiuum: & quia totus ſenſus corporis eſt ab anima, ideo ſi in ipſam animam aliquid læſiuum agat, de neceſſitate oportet quod maxime affligatur. *Tym bárdźiey kto boleie, z iakiey rzeczy przykrey, im bardźiey czuie: á że wſſytkie czućie ćiáłá pochodźi od duſſy, tedy gdy co przykrego ſame duſſe konáć pocznie, musi bydź że oná názbyt vtrapiona zoſtáie.*

Druga przyczyná że ſame duſſe pali.

Ariſt: 1. Poſteri: cap: 1.

S. Thō: in 4 diſt 2. quæſt 1. art. 1.

Náoſtátek obaſtrza y to znákomićie męke ogniá Czyſcowego że agit in totam animam; cáłą duße pali/ wßytkę iey ſubſtáncyą ogárnuie

Trzećia przyczyná że cáłą d[...]

ße oraz przenika bo iest nie rozdżielna.

ogárnuie y przechodźi. Jnße choćiaßby tez naywiekße ćiał ludzkich dręczenia/ y kátownie/ in ſuperficie corporis zoſtáią/ á iáko pene-trario corporũ naturaliter non datur, ták tez naywymyślnieyße męki przeiąć cále y zupełnie onych niemogą: ále tylko trapią y boleśći przynoßą per contactũ ſuperficierũ & extremitatũ: ztąd ogień náprzykład niepoſtąpi oraz/ y niewſrobuie ſię do wnętrznośći áż p wierzchu wprzod opali; dopieroß ták powoli trawiąc dáley ſię ſuc-

Ciáło ćierpi ſuccesſiue w pobliżßych wprzod częśćiách nie ták dußá.

cesſiue wkrada y wpaßa: Dußá że ieſt indiuiſibilis nierozdźiel-na/ dla tegoß wßytká záraz w cáłey ſobie gore; naymnieyße (że tá rzekę) iey Atomos, ogień pośiada y zrze/ zkąd tez wßytkie docz-ſne bole nieporownánie boleść iey przenośi. Jeſt to Argumentá-cya S. Thomaßá ná pomienionym mieyſcu. Quantò pæna e vniuerſalior, tantò maior; ſed anima ſeparata tota punitur cum ſit ſimplex, non autem ita eſt de corpore: Ergo pæna animæ ſe-paratæ maior eſt omni pæna. *Męká im powßechnieyßa tym ćięższa ále dußa z ciáłem rozwiązána, powßechnie, y wßytka ogołem ćierpi, b nie ieſt z częśći żadnych złożona iáko ćiáło; tedyć męká iey przewyżß wßytkie inße świátowe męki.*

S. Thõ: in 4to vbi ſupra.

Widzenia męki te duß wyświádczá iące.

Wyráźił te totalitatem męki Bog Wßechmogący rożnymi wizyámi. Przerzeczony Zakonnik o ktorym wyżey wſpomniáło ſię z Kárthuzyáná/ widźiał duße one mizerne/ gdy ie w ogień wrzu-cano/ że ſię ná kßtałt woſku roſpływáły/ y ná kßtałt roſpuſzczonego kruſzcu pałáiąc błyſzczáły. Egeus Zołnierz (iáko tenże opiſuie Kár-thuzyan) odważywßy ſię wniść do Lochu w Hibernicy będącego/ ktory zowią Czyſcem S. Pátrycyuſá/ dźiwne ſpoſoby y adinuentie mąk widźiał: gdyß tám iedne duße gwozdźiámi do źiemie przybiiá-no ták gęſto/ że w nich zdrowego nigdźiey nieználaſłby był miey-ſcá/ á ieſzcze po nich záiußeni biegáli Czárci/ y ſrogiemi biczámi niebożętá nędzne śiekli. Drugich ná ſtráwienie y paßą brzydkiey gádźinie dawano/ ktore od ogniſtych ſmokow/ ßárpáne/ żárte/ y ſtrawione; inßych ná ſrogich rożnách roſpuſzczonemi polewáiąc kruſzczámi pieczono; inßych w śiárczyſtey kąpieli pławiono/ inßych nákoniec w doły pełne ogniſtych liquorow wrzących wrzućiwßy y zátopiwßy niewymowną męką dręczono.

Pierwße.

Carthuſ de 4. nouiſſ: par: 3. art. 14.

Wtore.

S. Brigida piße że iey Chryſtus pokazał karánie grzeßniká ie-dnego do Czyſcá ſkazánego; widźiáłá tedy duße iego w tákiey po-ſtáći: głowę ſkręconą miáłá poſtronkámi ták mocno/ że ſię czoło

S. Brigida lib: 4. reuelat.

zyłem głowy ſtykáło/ á oczy wypádłe z ſwoich śiedliſk ná iágody wyćiekły/ mozg przez nozdrzá y vßy wypryſkał; włoſy ogniem rześiſtem potrząśnione paláły/ iezyk wytłoczony z vſt dáleko wiśiał: nád to kośći w rękách y rámionach ták połamáne y ztłuczone żeby ie był ni przedźiono w kłab zwinał; rece z ſkory obłupione/ á do vſt przypięte; pierśi y źiebrá podruzgotáne; ſerce rozpádłe/ wnętrznośći wyćiekłe/ inße wßytkie kośći/ ták ná miazgę ſtárte/ y ná drobne kęſy pokrußone miáłá/ że ſię ná kßtałt nići ſubtelnych wlec y ćiągnać dáły.

[*Trzecie,*]

Te wßytkie widzenia y reprezentácye do tad kierował Bog Wßechmogacy/ áby ludźie mieli iákikolwiek obraz mąk támtych/ ktore mizerne duße cáłe y w cáłych ſobie ćierpia; ták dálece że gdyby ná kßtałt ćiáłá/ z pewnych częśći y członkow złożone były/ nigdźieyby zdrowego y od ćięßkiey męki wolnego mieyſcá w nich nie ználaſł. Vti nimirum (dáie tych wizyi przyczynę Kárthuzyan) per miſerabiles atq; horribiles iſtas apparitiones, imaginariâ viſione monſtratas deſignarentur inæſtimabilia earum ſupplicia.

[Carthuſ vbi ſupr. artic. 12.]

Z tadći Auguſtyn S. wźiąwßy ná vwagę nieznośna mąk y ogniá Czyſcowego ćięßkość/ ták ia potężnie ápprehendował/ że miedzy wßytkiemi bolámi świátowemi/ miedzy ták wiela chorob/ áffekcyi dolegliwośći rożnych Species, miedzy nieprzeliczonemi námi ktore ſię wśćiekła Tyránow furya śililá kátowniámi/ rowniá im ználeść y dobráć nie może. Ille purgatorius (mowi) ignis durior eſt, quam quidquid poteſt in hoc ſæculo pænarum videri, cogitari, aut ſentiri; *On ogień czyſcowy przykrzeyßy ieſt, ániżeli to cokolwiek mąk ná tym świećie człowiek widźieć, czuć, pomyślić może?* Ach! iákoż to dźielny ogień? co go intellektu ſámego przeſtronośc poiąć nie może? Iáko ſłußnie mogę oniem mowić/ co Izáiaß o piekielnym ktory ieden że ieſt z Czyſcowym/ á tylko ſię extenſione rożni bo wieczny/ nie intenſione: Quis poterit habitare de vobis cum igne deuorante? *Kto z was ták zdole że wytrwa w ogniu pożeraiącym?* Wywraca ſię mozg gdy nad tą od Auguſtyná S. odryſowáną ogniá Czyſcowego duma ſrogośćią/ ktora według niego wßytkich mozgow przedyſtylowáne z wyćięża ſubtelnośći: iák wiele wiemy że od początku świátá náwymyślano rożlicznych mąk/ ná ktore ſámá wſpomináiąc tretwieie náturá? przećię to Auguſtynowi ad proportionē Czyſcá máło: Wymyślił Adryan miedźiánego wołu/ ná to

[August: ſerm. 42. de SS.]

[*Cięßkość támtego y myślą poięta bydź nie może.*]

[Iſaiæ 33.]

E aby w

Wspomina się wymyślne Męczenników męki. áby w nim zlekká S. Eustáchiego z Zoną Theopistą y dwoygiem Synow vpiekł: Wymyślił Máxencyus koło brzytwámi náplatáne/ áby ná nim Káthárzynę S. wdrobne kęsy poszárpał. Wymyślił Domicyan strászną z wrzącego oleiu kąpiel/ áby w niey Janá S. vsmáżył. Wymyślił Wáleryan żelázną kratę ná ktorey Swiętego Wáwrzyńcá tyráńsko vpiekł: przećie to ná porownánie Czyscá máło. Połamano młotámi ná kowádle wszytkie w Adryánie S. kośći żeláznemi páznokćámi y hakámi poszárpáno ná S. Wincentym ćiáło; Odárto żywcem S. Bártłomieiá z skory; włoczono ták długo po ćierniách Hippolitá S. áż się wszytkie rostrzesły kośći/ y to iednák wzgledem mąk Czyscowych máło. Tárto przez połowę Izáiaszá Proroká/ ni drewno iákie piełą; kleszczámi ná drobne kąski rozszárpano w Hiszpániey S. Młodźieniaszká Pelágiuszá; temporalikámi dźiećinnemi żeby dłużey ćierpiał przez drobne punktury vkłoto S. Kássyáná; miodem námazawszy ná słońcu/ śierszeniom/ ossom/ *Ktore porownánia nie máią do Czyscowych.* y Bąkom iádowitym záwieszono S. Márká Arethuzow Biskupá Przez dwádźieśćiá ośm lat cáłych przez ktore się dźieśięć przewinęło tyránow wymyślnemi mękámi/ ktore práwie sam czárt dyktował dręczono S. Klemensá Anryráńskiego Biskupá; y to ieszcze respecti ue do Czysczowych boleśći máło. Coś tám dáleko dotkliwszego/ większey przykrośći pełnego/ czego y myśl dośiądz nie może/ nec cogitari poteſt, mowi Doktor. De rigore illius ignis & ſeueritate (dokłádá S. Thomasz à Villanoua) communiter dicitur quod *S. Thomas à Villanoua Conc. Funeb.* lapides Stephani, Cruciatus Laurentij, Pectines & vngulæ Vincentij, & deniq; omnia tormenta quæ Martyres perpeſſi ſunt non poſſunt comparari cum tormentis Purgatorij: *O srogość támtego ogniá pospolićie ták trzymáią, że áni kámienie Sczepanowe, áni kratá Wáwrzyńcowá, áni haki, y oſçki Wincentego, nákoniec áni wszytkie kátownie, ktore Męczennicy podieli, niemogą się zrownáć z mękámi Czyscowemi.*

Swiádectwá o tym vmárłych co ćierpieli. Pierwsze. Cyrill. Hieroſ: Epiſtola Więc żeby się to nie zdáłá komu/ płonna tylko vwiedźioney żalem Chrześćiáńskim sercá ſpeculatia, owosz maćie relácyą ktorzey vmárli/ worem álbo Cilicyum S. Hieronimá od Euſebiuszá vczniá iego wskrzeszeni/ o stánie dusz támtych dawáli/ á experto credite. Jednego z nich tákie Cyryllus S. kłádźie confeſſata. omnes quæ in mundo cogitari poſſunt pænæ tormenta, afflictiones, minori quæ illic habetur pænæ & tormento comparentur,

rentur, ſołatia erunt: mallet enim quilibet viuentium omnes quæ hic habentur pænas & tormenta, vſq; in finem mundi pati, quam vno die in Purgatorio manere. *Gdyby wßytkie ktore ſię ná świećie wymyślić mogą karánia, kàtownie, męki, znaymnieyßą Czyſcową boleśćią zrownał, tedyby ſię poćiechą zdáły: Wolałby bowiem káżdy, wßytkie ktore ſię tu znaleść mogą męki áż do ſądnego dniá ćierpieć, niżli w Czyſcowym ogniu dźień tylko gorzeć.* Podobne Authentycznego świátká ktory ſprobował depozycye przywodźi Thomas Cantipratanus, gdy o chorym iednym piße/ ktoremu przez dźień tylko iedcn w Czyſcu zátrzymánemu/ ták ſię ogniá onego náprzykrzyłá oſtrość; iż zeznał/ żeby wßytkie bole świátá tego/ choroby ſymptomátá/ kośći łamánia do ſądnego dniá znośić/ pożyłce náwet proty bydź wolał/ ániżeli dwá tylko dni/ znowu ſię w ogniu támtym zábáwić.

ad Aug. extat Tom: 9. Operũ.

Thom: Cantic: lib: 2. apum capite 52.

Wtore.

A coś więcey o gorzkośći mąk támtych powiedźiáłá z Reuelácyi B. Mágdálená de Pazis, że wßytkie męki/ kátownie/ y to cokolwiek záżárte ná krew Męczeńſką tyránow dawnych vknowáły furie/ z czyſcowym złożone ogniem/ roſkoßnem może ſię zwáć ogrodem/ y iákaś reſpectiuè rekreácya. Ach ogniu ktoß twoie vpały poymie? Ach iákoß ſam dym twoy ſerc Chrześćiáńſkich nie obleći? á miłośiernych łez z oczu im nie wytłoczy?

2. partæ vitæ Cap. 13.

Przydáie nieznośnego dręczenia dußom onym ſtráßna czártow koło nich ſię z wielkim iádem vwiiáiacych poſtáć/ vrągánie/ y iákoby tryumfálne ryki: ktorzy albo (według zdánia niektorych) ieſzcze ſię z woli Bożey iáko exekutorowie dekretow iego/ nád tymi paſtwią/ ktorzy im niegdy hołdowáli; iáko to y Egneus Żołnierz troche wyżey odemnie przytoczony widźiał/ gdy po przybitych do ziemi dußách wśćiekłym pedem biegáli/ á żeláznemi biczámi ćießkie im rázy zádawáli/ y Brygidá S. w ſwoich obiáwieniách rzetelnie świádczy. Albo iesliß im tego Bog niedopußcza/ áby ſię tykáć miáły/ one záiußone beſtye/ tych od ktorych przez pokutę ſtárte zoſtáły; iáko po S. Bonáwenturze/ trzyma/ y dowodźi S. Bernárdyn: ktore zdánie y opinia ieſt dobroći Boſkiey bárdźiey przyzwoitá/ boć to y w porządnych gubernią/ dáleko więcey v Bogá; alius eſt qui punit filium, alius qui punit latronem (iáko árgumentuie S. Bernárdyn) filium punit Dominus domus, latronem Emiſſarius & Tortor, ſed Dæmones ſunt tortores, & iuſti ſunt

Przyczyna męki widzenie Czártow

Bernar: Senenſ: tom: 2. ſerm: 63 artic: 1. Cap: 1.

Lubo ich nie trapią przećie ſtráßą y vrągáią.

filij: Ergo non eſt conueniens illos ab eis puniri. *Inßy karze ſyná, inßy łotrá, ſyná biie ſam oćiec, łotrá hyclom y kátom odáie, ále czárći ſą káćia; Duße ſpráwiedliwe ſynámi, tedyć nieprzyſtoi áby ſie do ich intereſſowáli karánia, áby pod ich Tyráńſką vlegáć miáły iádowitośćią.* Przećie iednák ponieważ mieyſce Czyſcá/ y ſitus iego ſty- ka ſie z piekłem/ ſłyßą tám o gránicę tylko duße zátrzymáne/ z po- bliżßego bezdnia piekielnego/ wypadáiące ſtráßne czártow okrzy- ki/ ſłyßą dotkliwe naygrawánia y śmiechy: Euge Euge deuorabi- mus eum, widzą one brzytkie poczwáry/ ogień wypryſkuiące/ ogni- ſte ná nich ácz zdálá páſczeki rozdźieráiące:

Iák przykra rzecz widźieć Czártáre velatia vego co do świádczył in eius vita.

A ták ich oná czártow- ſka trapi apparitia, ták wielki ſtrách ná nich puſzcza/ żeby im tyśią- śmierći lżeyßa zdáło ſie ponośić/ niżli onych piekielnych beſtyi okro- pne phantaſmata przed ſobą widźieć. Wyráźnie to o ſobie po- wiedźiáłá B. Kátárzyná Genueńſka/ bo gdy ią Bog chorobą zło- żył/ czárt ſie iey też zwoli Bożey przede śmierćią pokazał; ktorego widzeniem ták ná ſercu przeráżona byłá/ że potym mowiłá/ iżby rączey obráłá w ogień piekielnemu oſtrośćią rowny wſkoczyć/ ániżeli tákiem ſtráßydłem/ drugi raz oczy ſwe nábiiáć.

Pobudká do rátunku duß z vwagi ogniá támtego y mąk.

Tu ſie iuż záſtánow dußo nábożna/ á nie ták oczy ná to boleſn- Czyſcowe widowiſko/ iáko áffekty zgromadź y zwołay: Widźiß ćiężkość ogniá támtego y iádowitą (że ták rzekę) iákąś własność- ktoremu przyrownány náß ogień/ chłodną zdáć ſie może roſą/ álbo wedłu B. Mágdáleny de Pazys wdźięcznym Wirydarzem: wi- dźiß mizerne duße/ cále w cáłey ſubſtáncyey ſwoiey bárźiey niż pała- iące żelázo od niego przeięte: Widźiß zażárte czártow roty/ ko- nich ſie z wielką ich boleśćią ſnuiące. Niechże ſie z tákiego ſpecta- culum ſtrá iáká Chrześćiáńſkiey litośći w tobie záymie; niech tá- dźikie nie będźie twe ſerce/ áby ſie do rátunku tych nędznych pac- entow (ktoryć dość łátwo przyiść może) leniło.

Krzak Moyżeſow nie zgorzáły wizerunkiem duß.

Moyżeß niegdy baczywßy ná gorze Oreb krzak ogniſty od ogniá iednák niezmo- ny/ y miedzy okrytemi ſnuiących ſie w koło płomieni zakretámi/ zupełney źielonośći żyiący/ pokwápił ſie ná ten cud/ y mowił ſobie Vadam & videbo viſionē hanc magnam, quare non comburatur rubus? *Poydę przypátrzę ſie temu dźiwu, czemu krzak goreiąc zgo- niechce.* O ktoby poßedł pod one ſpráwiedliwośći Boſkiey gory

Exod: 3.

Pſal: 35.

o ktorey Pſálmograf. Iuſtitia tua ſicut montes Dei, iudicia tua abyſſus multa. *Spráwiedliwość twoiá iáko gory Boſkie, á ſądy twoie*

przepáść

przepáść głęboka. Widziałby tákich dziwow więcey/ boć nie tylko świecka Filozofia ludzi zowie Arbores inuersas, nie tylko on ślepy Ewangeliczny od Páná vzdrowiony/ pod tym ich widział kształtem. Video homines quasi arbores ambulantes. *Widzę ludźi ná kształt drzew chodzących*; ále sam Chrystus Pan dobrych y złych differencya pod wizerunkiem tákże drzew wystáwił: Też to drzewá rozumne w Czyścu ogniem otoczone zostáią/ á w ogniu żyią; płomień ich wskroś przeniknawszy pali ále nie trawi. Dałby tu Bog tym co się ná tákie zápátruią dziwowisko serce Bernárdá S. ktory wizyą Moyżeszá áckomoduiąc duszom Czyscowym/ ták się sam do politowánia y zágászenia ogniow támtych zácheca: Vadam in istam regionem, & videbo visionem hanc magnam, quomodo pius Pater glorificando filios suos, in manu tentatoris relinquat, non ad occisionem sed ad purgationem, non ad iram sed ad misericordiam, non ad destructionem sed ad instructionem. Surgam ergo in adiutorium illis, interpellabo gemitibus, implorabo suspirijs, orationibus intercedam, sacrificio satisfaciam singulari, si forte videat Dominus, & iudicet, vt laborem conuertat in requiem, miseriam in gloriam, verbera in coronam. *Poydę do támtey kráiny, y przypátrzę się cudowi temu, iáko dobrotliwy Oćiec, nim vwielbi Synow swoich, w przod ich podáie w ręce przećiwniká; nie ná zábićie, lecz ná oczyszczenie; nie z gniewu, ále z miłośierdźia; nie aby zepsowáni, ále żeby drudzy náprawieni byli: powstánę tedy ná rátunek ich, dobędę płáczliwych głosow, wyleię wzdychánia, modlitwámi błagáć sędźiego będę, zbáwienne oddam dosyć, zá nich czyniąc offiáry; á zá Bog weyrzy y skłoni się, áby odmienił vtrapienie w odpoczynek, nędzę w chwałę, bićia w korone.* O Chrześćiánie! pośpiesz co żywo zá nabożnym Bernárdem/ á topnieiąc ná sercu od ogniá Czyscowego/ żebrakom támtym miłośierne wnętrzności wyleway.

Marc: 8.

Matt: 7.

Bernard serm: de quinque negotijs.

Exhortá S. Bernardá ktora się zágrzewá do pomocy dusz.

ROZDZIAŁ III

Pobudká wtora z vwagi tey ćięszkośći ktora ponoszą dusze iż Bogá nie widzą; zowie się tá męká Pæna Damni.

KRom ogniá/ ktorego się zbytnia przykrość wprzeszłym opisáłá Rozdźiále/ ćierpią dusze w Czyscu będące nie mnieyszą mękę ztąd/ że gdy się spodźiewáły z Bogiem przywitáć; gdy mniemáły/ że iuż terminu ostátniego zámierzoney rozumnym

kreáturom dopedza ßczęśliwośći y z twárzy Boſkiey / wieczne po-
ćiechy czerpáć będą; áż ći ich nagle w ſequeſtr biorą / ná oczy Pán-
ſkie przypuśćić nie chcą / od oblicżá Boſkiego / do ktorego ich ckliwe
chući y áffekty wßytkiem iuż impetem ćiągną / luboć to ná czás
tylko / z wielka iednák ich żáłośćią oddaláią. Boláło to niegdy Ab-
ſáloná Dawidowe° Syná / że lubo v Oycá pewnego excessu Amn-
ſtya otrzymał / y z wygnania do Oyczyzny zá Indulcē Dawidá prz-
wrocony był; przećie gdy mu ná oczy / cále dwie lećie / choćiaß prze-
iednány Oćiec nie dał / tak ſię oto gryſł / ták on wſtręt od twarz-
Oycowſkiey głęboko ápprendował / że mu ſię to śmierćirownáło
dlategoß záwołáwßy do śiebie Joábá Hetmáná / z táka go do Oyc-
poſyłá rezolucyą / że woli gárdło dáć / y popełniony exceſſ krwią ob-
myć / niżli dłużßą od Oblicżá Oycowſkie° ćierpiąc álienácyą od żal-
vſychác; Quare veni de Geſſur? melius erat mihi ibi eſſe, obſe-
cro ergo vt videam faciem Regis, quodſi memor eſt iniquitati
meæ interficiat me. *Nácożem powroćił z Geſſur? lepieybym tám był do tąd zoſtawał, proßę ćię tedy niech oglądam twarz Krolewſką á ieśli pomni ná niepráwość moie, niech że mnie zámorduie.*

Abſalon że Oycá widźieć nie może śmierć woli.

2. Reg: Cap. 14,

Boli nieporownánie ćiężey duße / że ich Bog ácz do łáſki prze-
pokutę przypuśćił / od widzenia iednák ſwego / y oney błogoſłáwio-
ney fruicyey / záwśćiągnął; winy ich miłośćiwie ſpokrył; Beati
quorum tecta ſunt peccata, twarz iednák ſpráwiedliwie prze-
niemi vtáił.

Dáleko ćięższy duſzom Bogá nie widźieć.

Pſal: 31.

Ten od twarzy Boſkiey wſtręt y doczeſny odpor ćierpią duße
dla dwu przyczyn. Naprzod że táka ieſt delikáckiego wzroku
Boſkiego Náturá / iż nic brudnego znieść nie może; nád to że tá-
ka ieſt grzechowych mákuł Exigentia, / iż odwrot twarzy Boſkiey
zá ſobą ćiągnie. Nie może naprzod czyſta oczu Boſkich zrzenica
znieść / gdyby ſię im co kałem grzechowym záßpeconego náwinę-
ło; Mundi ſunt oculi tui (mowi Prorok) ne videant malum,
& ad iniquitatem reſpicere non poteris? á z tąd wypłokáć to
w oney ogniſtey kąpieli w przod potrzebá / cokolwiek wzrok Pán-
ſki vraża; bo ieśliß ták wykwintny był Nábuchodonozor że kazał
brákowáć pácholetá / ktore ná dworze iego ſłużyć miáły; áby ná
wybor celney vrody były / żadnym nátury błędem nie nákázono
máiąc Symmetryą / in quibus nulla eſſet macula, *w ktorych by żadney nie było zmázy.* Jeźli Aſſwerus wydał Mándat / áby pod

Przyczyny czemu im Bog ná oczy nie da.

Abacuc. 1.

Pierwßa że ná żadne mákuły pátrzyć nie może.

Dan: 1.

gárdłem

gárdłem nikt w prostey śiermiedze/ y przez prog pálacu iego prze-
stepowáć nieśmiał; non erat licitum, indutum sacco aulam Esth. 4.
Regis intrare. Jeśli włásnych Posłow swoich od Hámoná Krolá
szyderskiem sposobem wygolonych/ á száty niekształtnym kroiem/
porzezáne máiących/ niechćiał ná oczy przypuśćić Dawid/ ážby
sie iákokolwiek odnowieli; Manete in Jericho donec crescat 2. Reg:
barba vestra. Coż o Bogu rozumieć/ ktory iż iest supersubstan- cap. 10.
tialis puritas, według S. Dyonizego/ istotna czystość/ iż oczy nád
słońce ślicznieysze ma; Oculi eius multoplus lucidiores super so- Eccl: 23.
lem; dla tegoż y przez prog rezydencyey swoiey Niebieskiey nicze-
mu przestąpić nie da/ coby przećiw pieszczoney wzroku iego/ nie
przystoyna biło Cera subtelnośći; Nihil coinquinatum (dawny
zászedł w Pálácu Boskim interdict) intrabit in eam, aut abomi- Apoc: 21
nationem faciens.

Więc y grzechu káżdego zwłásczá śmiertelnego/ ten iest nie-
szczesny przymiot/ iż twarz Boską człowiekowi odbiera y krádnie;
bo że w nim dwoiáka sie złość znáyduie/ to iest auersio à Deo,
& conuersio ad Creaturam, *odwrot od Bogá, á przystanie do liche-
go stworzenia*: tedy też zá spráwiedliwą Boską (ktory wet zá wet
vmie oddáć) recyprokácyą/ dwoiákie człowiek grzeszny odnośi ka-
ránie/ dwoistey owey korresponduiące złośći; y ták/ zá to że czło-
wiek grzesząc/ Bogá y iego przykazánia odstępuie/ Bog go też
wzáiem vmknieniem sámego śiebie/ y twarzy błogosłáwioney trá-
pi; zá to zás/ iż znikomey vćiechy w stworzeniu szuka/ boleść y
męke od stworzonego ogniá ponośi. Oboie káránie ćięszkie/ ále
pierwsze ktore w stráćie Boskiey záwisło præzentyi/ nieporownánie
ćięższe; gdyż nie tylko Czyscowe doczesne męki/ ále sáme wieczne
vpały piekielne/ w nieboby sie potępionym obroćiły/ gdyby ich tá
nieszczęsna nieoćiążáłá klęská/ ktora ponoszą że Bogá nie widzą y
widźieć ná wieki nie będą.

Druga że grzech ktory iest auersio à Deo *od wrot twarzy Boskiey záslugnie.*

A żeby sie to komu nie zdáło Paradoxum, álbo prożny spekU-
lácyey wymysł/ dowodźi iáśnie tego S Bernárdyn/ iáko naywie-
ksze męki Pænas sensibiles słodźi widzenie Boskie/ y w pośrzod
wymyślnych boleśći/ wieczne vćiechy spráwuie; gdy sámego Chry-
stusá ná wizerunk stawia/ ktory będąc oraz Viator & compre-
hensor, lubo ták wiele przy okrutney męce ćierpiał/ nic to iednák
szczęśliwośći iego nie vwłoczyło/ dla tey iedyney ácryey/ że Duszá

Widząc Bogá sámi potępieni byli by błogosłáwione mi.

Chrystu-

Chryſtuſowá/ ácz in parte inferiori ćierpiáłá/ in parte iednák ſu
periori/ ná Boſtwo z ktorym Hypoſtaticè złączona byłá pátrzą
Bernard Senen: vbi ſupr a. 1. c: 3. błogoſłáwieńſtwá wiecznego záżywáłá: y ztąd ták konkludu
Doktor; Maior eſt pæna damni quam ſenſus, (ſecundum Hi
ronymum) cuius ratio eſt, quia magis obuiat æternæ felicitat
cò quod cum pæna damni, Batitudo incompoſſibilis eſt, n
autem cum pæna ſenſus, ſicut patet in Paſſione Domini noſ
Dowod tego z Chryſtuſá ktory w mękách błogosłáwieńſtwá záżywał IESV Chriſti, cuius anima in Paſſione, & ſemper fuit beat
Więkſza ieſt Carentia widzenia Boſkiego niżli męki zmyſłem poięt
według Hieronimá, czego przyczyná tá ieſt iż bárźiey ſprzećiwia
błogosłáwieńſtwu wiecznemu, niż męki owe: bo przy ſtrácie widzen
Boſkiego, nie może nikt bydź błogoſłáwiony, ále może w mękách; co
pokázuie z męki Páná náſzego Iezuſá Chryſtuſá ktorego duſzá, ták pr
męce, iáko záwſze byłá Błogoſłáwiona.

1. Cor: 2 Ale że według Apoſtołá Animalis homo non percipit
quæ ſunt ſpiritus, *człowiek ktorego iáko bydle ſamá tylko ſmyſłno*
Duſze w Czyśću pewne ſą o ſwym zbáwieniu. *rządźi, rzeczy Duchownych nie poymuie.* y trudno temu ſłowy má
wáć teſkliwe widzenia Boſkiego/ ktore duſzom dogaráia żądz
ktorego nigdy Boſkich delicyi ſmák niedotknął: dla tegoż áby
też/ y ſercom do rzeczy Niebieſkich mniey przywykłym miárá
ká podáłá niewymowney przykrośći/ ktora odwrocona (ácz
chwile) twarz Boſka w duſzách onych ſpráwuie; Zákłádam
fundáment z Seráfickiego Doktorá/ że duſze wſzytkie do Czyſ
S. Bonauentura in 4to diſtinc: 20. qu. 4 ſkazáne/ máią niewątpliwą pewność o ſwoim zbáwieniu/ lubo
ſzcze do Poſſeſſyey iego rzeczywiśćie przypuſzczone nie ſą; ták iá
ią mieli niegdy Oycowie SS. w odchłániách zátrzymáni; á l
boć tá pewność/ nie ieſt ták doſkonáła/ iáko Swiętych Páńſki
w Niebie iuż Actu kroluiących/ ktorą zowie Doktor Certitud
nem tentionis, bo ći nie tylko ſię nádźieią karmią/ ále rzeczą
mą złączeni z Bogiem/ w morzu onym nieprzebránych poćiech br
dzą: ieſt iednák táka zá ktorą idźie Euacuatio timoris, to ie
wſzelkiey in oppoſitum boiáźni prożność; bo ieſt ná oney niep
chybney záſádzoná nádźiei/ ktora według Apoſtołá záwieść n
Rom: 5. może; Spes autem non confundit: Według Mędrcá wieczn
Sap. 3. śćią pachnie; Spes illorum immortalitate plena eſt. Wiedz
tedy bez wſzelkiey wątpliwośći duſze one z oſobliwey Rewelácyey
Boſkiey/ że ſą włáſce Bożey/ o ktorey tu żyiąc/ nikt niema p

wnośćiu

wnośći/ chybá tá ktora zowia Certitudinem moralem; á zátym wiedza że tenże Pan/ ktory ich obdárzył łáską/ swego czásu przypuśći ich do chwały; Gratiam & gloriam dabit Dominus, *łáskę y chwałę da Pan*: wiedza że imioná ich wpisáne sa w Xiegi żywotá/ quorum nomina scripta sunt in libro vitæ; że ich po wszytkie wieki ręká Boska nie vpuśći/ y pośliznać sie im więcy nie da; Non rapiet eos quisquam de manu mea. A gdy sie vważáiac to szczęśćie swoie ćieszą/ gdy rospuszczona myśl/ po ápprehensyi Niebieskich vćiech obwodza; áż ći ich zárzucona do Intronissyey przeszkodá/ w nowe wgánia żale; gdy widza że to szczęśćie co ich pro hac temporis differentia mija/ iuż hic & nunc mieć mogły/ gdyby go były przez niedbalstwo swoie nie vpuśćiły. Ten záśie żal iákoby nieznośne duszom zadawał rány ze dwu miar poznáć.

Psal. 83. Philip. 4 Ioan. 10

Boleść ich gdy tego zbáwienia záraz dostąpić nie mogą.

Naprzod że dostátecznie/ żywo/ intimè ápprehenduia/ co to zá błogosłáwieństwo Bogá widźieć; á ponieważ tym większa iest strátá/ im większe wydźiera dobro/ bacząc iż im dobro nieskończone ktore w widzeniu Bogá záwisło ich ospáłość y świátowe defekty zrak wytráćiły; iż ich ták szczęśliwego fruktu/ ktory im de facto naznáczony pozbáwiły/ wprzedźiwna/ y rozumom źiemskiemi dymámi záćmionym niedośćigła/ żałość/ tesknice/ melancholia wpadáia. Nápisał to Augustyn święty cytowány od świętego Thomaszá à Villanoua Arcybiskupá Wálencyey o widzeniu Boskim że vel vnicâ hora duntaxat Deum videre præstantius est, quam omnes mundi thesauros possidere, *by ná godźinę Bogá widźieć, iest rzecz zacnieysza, niżli wszytkie świátá tego skárby odźiedźiczyć*; y ták ten komuby sie Bog ná godźinę/ y owszem ná moment tylko ieden vdźielił/ przeszedłby w szczęśćiu owych Potentatow/ ná ktorych pełnym łonem swoie fortuná wysypáłá dobrá, y nie porownánie w większych opływałby dostátkách/ delicyách/ obfitośći/ niżli gdyby nań to cokolwiek źiemia y morze w skárbách mieć/ cokolwiek oko y serce w krotofilách wymyślić/ cokolwiek ludźie od początku do skonu świátá zażyć mogą oraz zlano. A coś więcey o godnośći widzenia Boskiego nápisał Vczony Suárez/ gdy ták wysoka iego táxe podał/ że máluśieńka chwilkę przez ktoraby człowieká Bog ślicznośćia twarzy swoiey vćieszył/ nie tylko dostáteczna/ ale nád zamiar zbytkuiąca nagroda y kontenteca osadźił/ wszytkich prac/ fátyg/ vtrapienia y trudow; ktore człowiek

Przyczyná iey piersza że mocno ápprehenduia co to Bogá strácić.

S. Thõ: Villan: Conc. Funeb:

Widźieć Bogá ná moment lepi niżli świát cáły mieć.

Widzenie to ták mále dostáteczne w nagrode wszykich prac ludzkich.

by też przez naydłuższy czás żyćia podeymowáć dla Bogá może. *Tale est (mowi) bonum illud vt si opera nostra, vel afflictiones, per se spectentur, esset superabundans præmium illarum, etiam si ad breue solum temporis concederetur.*

Disput: 46. de Purg. lect. 3.

Nákoniec áby iáśnie wszytkim wiádomo było iż tákie Visiones Beatificæ szácunki/ nie są zbytnie Hyperboles/ áni Kráśomowskie Exággerácyi wytworne fárby/ sam Diabeł/ dáleko w większą cenę wbił szczęśliwość widzenia Boskiego/ drożey ią oszácował; Pisze Ioannes Herold⁹. iż gdy raz on wielkiey świątobliwośći Mistrz Błogosłáwiony Jordánes pierwszy po S. Dominiku/ á w Zakonie Káznodźieyskim Wtory Generał/ Czártá z opętánego wygániał/ pytał go też czegoby naybárdźiey sobie życzył y prágnął: odpowiedźiał Diabeł/ iż go ná nic bárdźiey chęć nie wwodźiłá tylko żeby Bogá widźiał; spyta dáley Swięty ieśli wie czego prágnie y ieśli kiedy tego szczęśćia zákuśił? áż czárt wyiac od żalu odpowie/ trochę ć więcey widźiałem Bogá nád mgnienie oká/ ále gdyby mi znowu pozwolono/ ná tákąż y ták máło chwilkę twarzy Stworzyćielowey záżyć przynamniey w dźień ostáteczny/ podiąłbym się od tąd áż do dniá sądnego sam wszytkich potępionych Duchow męki ćierpieć bylem áby ná moment ieszcze Bogá widźiał. Tákież Czárt o widzeniu Boskim zdánie/ táka Appretiatia w vszy swe słyszał Cæsarius; bo gdy w Kolnie w Kośćiele S. Piotrá / niewiástá iedná od Czártá dręczona byłá/ á Exorcistá nieczystego Duchá spytał/ ieżliby się rad do Chwały niebieskiey powroćił / odpowiedźiał wielkim głosem. Gdyby był (práwi) słup żelázny od źiemi áż do Niebá/ brzytwámi/ hakámi/ y ostrymi gwoździmi zewsząd náplatány/ w ćiele ludzkim w ktorymbym ćierpieć mogł/ chćiałbym się po nim piąć do dniá sądnego/ á bydź ná drobne drapány kęsy/ bylem znowu mogł vczestnikiem bydź tey chwały/ ktoram stráćił.

Ioã. Hierol in prõptuario Exẽplo lit: 3.

Diabeł áby Bogá na moment widźiał chce sam wszytkich potępionych męki ćierpieć.

Cæsarius lib. 5. Cap. 10.

Drugi się dla tegoż po słupie brzytwámi nábijánym chce do niebá piąć.

Ponieważ tedy táka iest widzenia Boskiego słodycz/ iż nie tylko wszytkich świátowych vćiech ogołem zebránych smak przenośi; ále też wszytkim pracom/ odwagom y trudom dla niey podiętym/ choćiażby dobrze/ ná iedne tylko vdźielona minutę in superabundanti w nagrodę wystárczy y owszem; dla niey (według táxy Czártowskiey) słusznaby ná czás sáme piekielne ponośić męki: łátwo iuż káżdy kolligowáć może; iáko ćiężki żal duszę w Czyscu czuie (ktorym iuż wieczność zdárszy śmiertelną zasłonę przy

tárłá

tárłá oczy/ iż ták rzeczy ápprehenduią iáko sáme w sobie są) gdy stráte ták wielkiego dobrá vznawáią; á oraz że im tey ßkody/ nie kto inßy przyczyną tylko sáme sobie dla ledáiákich ná świećie postepkow/ iásno widzą y wiedzą.

Przydáie y to dußom nieporownáney ćießkośći/ że áffekt ich z włásczá wiádomośćią swego przeznáczenia obostrzony/ tym bárdźiey sie w nich zárzy y śili/ im bliżßy termin swoiey ßcześliwośći przed oczymá baczy: boć ieżli rzeczy wßytkie gdy sie do swego zbliżáią Centrum wiekßym dáleko do niego pedem niżli à principio motus ćiągną; co iásnemi Demonstrácyámi de proiectis grauibus wywodzą Máthemátycy/ osobliwie Galilæus de Galileis od Kirchera cytowány; dáleko wiecey dußá rozumna/ gdy do Bogá iáko powßechnego rozumnych kreatur centrum/ ná ktorym po wßytke wiecznosć spoczywáć ma/ bliżey przypada/ wiekßym rospedzonych áffektow lotem do niego sie bierze; A kiedy wstret lubo ná máłą chwilkę ćierpi gwałt wielki/ bolesną violentia, żal nieznośny z tąd ponośić muśi; Quanto aliquid magis desideratur (mowi mądrze S. Bernárdyn z Seny) tanto eius absentia molestior est, & quia affectus quo summum bonum desideratur, post hanc vitam in animabus Sanctis intensissimus est, quia non retardatur corporis sui mole, & terminus fruendi summo bono iam aduenisset, nisi illud impediret; Ideo carentia illius molestius toleratur. *Im do czego bárdźiey chęć ćiągnie tym bárdźiey defekt tego trapi; á że áffekt ktorym duße święte potym żywoćie Bogá prágną, ieśt bárzo gorący, bo iuż ćielesna nie przeszkadzą im lepiánka, y widząże ná terminie widzenia y záżywánia Bogá stánęły, gdyby im do tego przeszkody wstrętu nie czyniły; tedyć vmknięćie tego ßczęśćia, wielką im zádáie przykrość.*

Druga przyczyná że náder gorąco Bogá prágną

Kircher lib. 1. Mundi subterranei. cap. 2

Bernar: Sen: vbi supra artic. 1. c. 3.

Doznáią tego ná sobie ludźie iáko im często dokuczáią chući/ gdy sie czásem ledwo nie wśćiekłym impetem ná iáką rzecz zá wiodą; bo od żalu schną ieśli ich nádźieie ktoremi sie páśli/ lubo nie cále o źiemie rostracone/ wdługą przynamniey idą. W ten czás nudność/ tesknicá/ nie ćierpliwego prágnienia vpał/ obłąkáną wpożądáncy imáginácyey duße rozrywáią; w ten czás vwźiety áppetyt/ iż tego ná co mrze dogonić wysforowánemi zewßad żądzámi nie może/ w nieutulone smutki/ w okropne melánkolie západa/ y w nich ponurzony tonie. A tákie to ieśt Tormentum desiderij,

Iáka ieśt męká záwiedźioney nádźieie.

Rowna ſie śmierći. rij, męká popędliwey chęći/ że w niey ſam żywot mierżnie/ á śmierć
znośnieyſza ſie nád Tyráńſkie nieukoione prágnienia dręczenie zdá/
boć według áſſertiey Duchá S; Omnis plaga triſtitia cordis eſt,
Eccl. 25. *Wſzelka rána ieſt ſtroſkány vmyſł*; gdźie iáko piſze Corneli⁹ à Lapide
wſzelka rána/ per Catachreſim názwał ſmutek to ieſt naywiekſza.

Mamy tego experiment w Jobie/ ten pewnemi ść-
śniony przygodámi/ gdy ſie doczekáć lepſzych (ktorych czł-
wie wyglądał) fortun niemogł/ z táka ſie nákoniec odżywa od-
Iob: 9. wagą; Si flagellat occidat ſemel, & non de pænis innocentum
rideat. *Mali mnie Bog trapić, niech że mie lepiey zgłádźi z świá-
tá, á z karánia niewinnych niech ſie nienátrząſa.* Swiety Grze-
gorz ná to mieyſce piſząc/ gdy vważa/ co ſie ták dálece náprzykrzy-
ło ćierpliwemu Jobowi; że ten ktory we wſzytkich ſczęśćia obro-
tách/ y w onych ták ćieſkich ná ſie obálonych bolách záwſze Páná
Iob: 1. Bogá wielbił; Sit nomen Domini benedictum, teraz zećkni-
wſzy ſobie śmierći prágnie/ y onie ſie z Pánem Bogiem vmawia/
widźi iż do tákiey ledwo nie deſperáckiey odwagi przywiodłá Jo-
bá zwłoká nádźieie/ ktora ſie on ćieſzył/ y dilatia proźb y chući ie-
go ktore goraco zánośił: Ták tedy wźiawſzy z tych ſłow pochop/
Greg. lib. 9. Moral. Cap. 15. kátowniá niedoſzłey nádźieie opiſuie Doktor; Cunctis liquet
quod omne deſiderium, pæna eſt cum differtur, Salomone at-
Prou. 3. teſtante; ſpes quæ differtur affligit animam &c. quouſq; ergo
electorum ſuorum vota non compatiens Dominus diſtulit,
quid aliud quam quod innocentum pænas riſit? Itaq; Vir San-
ctus votorum ſuorum dilationem grauiter ferens dicit, ſi fla-
Iob woli vmieráć niż zwłoke ſwego prágnienia ćierpieć. gellat occidat ſemel. *Wiádomo wſzytkim iż káżde prágnienie w mę-
ke ſie obraca gdy ie zwłoczą, według świádectwá Salomoná ktory
mowi, Nádźieiá odwleczona nędźi duſze: dokąd tedy wybránych ſwo-
ich żądze, nie máiąc nád niemi politowánia Pan odwłoczył, coż in-
ſzego w ten czás czynił, tylko ſie z męki ich vrągał? Przetoż mąż
Swięty boleiąc bárzo nád zwłoką prágnienia ſwego mowi, mali mie tá-
trapić, niech raczey zgłádźi.* Owoż maćie z doświádczenia Jobo-
wego dowod/ iáka ieſt Tyránnis nie vkontentowánych chući/ kto-
rym zrownána śmierć lubo to powſzechne ludzkie ſtráſzydło; O-
mniũ terribiliũ terribiliſsimũ, wſzytke ſwoie gorſkość tráći/ y owſzé
zá iedne Recepte ták wielkich gorſkośći áccептowána bywa.

Wiec ieżliſz tu ná świećie ták dogara przewleczney
teſknicá

teſknica nádźieie/ lubo ią gáſzą álbo przynamniey gáśić mogą
rozne rozrywki/ y częſty do inſzych krotofil ſercá odwod; coż tám *Dáleko ſą*
duſze w Czyſcu inkárcerowáne z oddalenia ſwego od pożądánego *goretſze*
oſtátniey ſzcześliwośći Nietu czuią? ktore bez żadney do inſzych *duſz prá-*
obiecta abſtrákcyi/ cáłe myśli/ affekty/ wzdychánia/ w iedynem *gnienia*
Boſkiego widzenia prágnieniu vtopione máią. Ná káżdey ſię zá- *niżli náſze.*
iſte tám duſzy iśći co Ieremiaſz w Corkách opłakuie Syońſkich;
Depoſita eſt vehementer non habens conſolatorem; *Poniżona* Thren 1
bárzo iż nie ma poćieſzyćielá. A lubo by też ználaſł ſię táki coby
im żalow chćiał vlżyć/ y dwoiſtym ták ogniá iáko prágnienia v-
pałem dotknionych kápią iáką ochłody zákropić (boć ich też ná czás
náwiedzáią Aniołowie y ćieſzą) przećie im nic do ſercá nie przypa-
da/ gdy im Fontale principium, wſzytkich poćiech niedoſtáie:
iśći ſię ná nich co ná Ráchelí; Noluit conſolari quia non ſunt, Ierē: 31.
znáć poćiechy niechcą iż Bogá ad fruendum nie máią. Ich to
vſtáwiczna dumá/ ktora rzewliwem nocą tonem wołáiąc z Iere-
miaſzem; Memoria memor ero, & tabeſcet in me anima mea, Thren. 3
quia non repellet in ſempiternum Dominus. *Pámięć świeża* *Opiſuią*
tkwieć mi ná vmyśle, á duſzá moiá ſchnąć w ey nie bedźie, wiedząc *ſie ich ckli*
iż Bog ná wieki nieodrzući; Coż kiedy nie rychło do ſwoiey fruityi *we wzdy-*
przypuſzczą? *chánia y*
lámenti.

Ich to ſmutne Threny. Fuerunt mihi lachrymæ meæ Pſal. 41.
panes die ac nocte dum dicitur mihi quotidie vbi eſt Deus tu-
us? *Łzámi karmiłem ſie we dnie y w nocy, gdy mi codźiennie mowią,*
gdźieſz maſz Bogá twego? Ich nieprzeſtánna bez oderchu/ bez odel-
gi/ bez inſzey álternáty lámentácya; Quando veniam & appa- Ibidem.
rebo ante faciem Domini. *Kiedyż przyide y pokaże ſie przed obli-*
czem Páńſkim? Kiedyſz zegárek doćieczę? kiedy ſzcześliwa godźiná
záwita? że nam ſię z Bogiem powitáć dádzą? że do onych bło-
goſłáwionych bram intronuſſycy pozwolą/ że w miáſto Swięte
z tego wywiodſzy więźienia wpuſzczą/ gdźie per vicos eius Allelu- Tob: 13
ia cantabitur: *po wſzytkich vlicách iego weſołe Alleluia brzmi y*
brzmieć bedźie.

O wielu ná tey ieſzcze źiemi żyiących czytamy Swiętych/ że *Swiętym*
vnieśieni kontemplácyą wiecznego ſzcześćia/ ták ſię wielkiem iego *bez Bogá*
rozgorywáli prágnieniem; iż przewłoczny żywot zeckniwſzy ſobie/ *żywot*
zá ćieſzką poczytáli mękę/ przeto że ich ná tym pádole płáczu wię- *ćieżſzy ni-*
żli śmierć

iąc/ do zjednoczenia z Bogiem nierychło przypuszczał; ták wtl [...]
śkniony w lámenty záchodźi Dawid/ że mu długie życie do Bośkie[...]
Psal: 38. ácz iesżcze nie ostátniey doskonálszey iednák niżli in statu viæ fruic[...]
náprzeszkodźie; Et nunc quæ est expectatio mea nonne Dom[...]
nus? *A czegoś czekam tylko Páná?* Ták oblubienicá Páńská w [...]
fetkey y prágnienia wyśilona/ odchodźi od śiebie/ á mdleiac b[...]
otworzystey Boskiey prezencyey/ zta do niego wysyła nowin[...]
Cant: 2. Nuntiate ei quia amore langueo; *Powiedźćie mu, że od miłoś[...]*
omdlewam. Ták Doktor narodow śmierći/ niczego drogiego w[...]
Philip. 1 gladá/ y one zá wielki zysk poczyta; Mihi enim viuere Chr[...]
stus est & mori lucrum; dla tego że serce swoie do Chrystu[...]
przestáwszy/ sám śie też z nim co prędzey widźieć prágnie: De[...]
derium habens dissolui & esse cum Christo.

Teśknice wielkie S. Tereśśy do widzenia Boskiego. O S. Tereśśie hiśtorya Zywotá iey świádczy/ że serce iey pał[...]
iac chućia widzenia Boskie° prawie śie od żalu rozśiádáło/ gdy [...]
delicye wieczne/ od ktorych ią żywot doczesny dźielił wspomin[...]
łá: nayćięższa iey to śmierć byłá/ że śmierć do niey opoźniáłá/[...]
tych mizernego żywotá długo nieprzećináiac káydan w sequestr[...]
Breuiarium Romanum in vita. ia od Bogá trzymáłá; Se semper miserrima morte pereunte[...]
existimans, quamdiu à Cæleſti æternæ vitæ fonte abesset; [...]
codźienną to ánader nędzną śmierć poczytáiac, że od źrzodłá wi[...]
cznego żywotá oddalona zostawáłá. Cáłym że ścieśniona áffekt[...]
omierźiłá sobie doczesny żywot/ myśl swoie wspekulácyey wieczn[...]
zánurzywszy szczęśćia/ Błogosłáwiona Sancha de Carylio, o kto[...]
to twierdźi pisarz żywotá á z niego Martinus Roas: miáłá tá Bł[...]
Drugiey tákiejże bożney duszy. gosłáwiona od Bogá obiáwienie/ że aż w Rok dopiero z Ciáłem [...]
rozstáć y vmrzeć miáłá; ktora nowiná/ w táki ią smutek wpráwił[...]
że iey nigdy oczy od płáczu nie oschły/ nigdy lámenty ieczenia/ [...]
śliwe nárzekánia z vst nie wyszły; vstáwicznemi querelámi [...]
ćiążáłá sobie żywot/ vstáwicznie stárżyłá ná nieużytą śmierć/ [...]
P. Roas de Purg. Cap. 5. śię nád nią zmiłowáć/ iż iey z Bogiem swym złączyć nie chćiáł[...]
y te słowá iey záwsze w vśćiech brzmiáły/ ktore ryczac práwie [...]
smutku/ wielkim wiec mawiáłá głosem, Quæ mihi erit su[...]
ficiens patientia? vt feram vnius anni dilationem? o carce[...]
o exilium! o vita quam longum mihi es Martyrium! o ma[...]
infinitorum bonorum, quando me submersam videbo in pro[...]
fundo dulcedinum tuarum? o vtinam tempus volaret, & ho[...]

ræ festi-

ræ feſtinarét, vt cito adſit illa horâ in qua anima mea ſub vmbra Domini requieſcat, quem amauit, quem quæſiuit. *Iákoß wytrwa? iáko mie náći erpliwość ſtánie? ábym z nioſłi iednego roku z włokę? O więźienie! o kátußo! o żywoćie iákomi ſie ſtáieß długiem męczeńſtwem? o morze nieſkończonych poćiech, kiedyż to będźie że vtonę wgłębokośći ſłodyczy twoiey? o gdyby czás pretko lećiał, y godźiny ſpadáły, áby coprędzey nádbiegłá oná ſczeſliwa godźiná, w ktorą odpocznie duſſá moiá pod ćieniem tego Páná, ktorego ſie rozmiłowáłá, ktorego ſzukáłá.*

To tákie y ták Extátyczne w ludźiách ieſzcze ſie z śmier- *Nieporo-*
telnośćią biedzących wzbudzáłá teſknice wzdychánia y ſmut- *wnánie*
ki/ żywa błogoſłáwieńſtwá wiecznego ápprehenſia; gdy zgło- *bárdźiey te-*
dzony áffekt/ náſyćić ſie do woley Bogiem ſwoim nie *ſkni dusze*
mogł/ ktorego łáknął: Coż rozumieć o duſzách z ćiáłem iuż ro- *w Czyſcu.*
związánych/ lecz pod wártę/ ſpráwiedliwośći Boſkiey do czáſu wźiętych/ iákie ich ćiſną żale? Ktore znáiąc ſie Kándydatámi Niebá/ wiedząc pewnie iż máią ius ad rem, gdy Ius in Re doyść nie mogą/ niewymownie ná to boleią: Pokázuią przed Anioły práwá ktore máią do wiecznośći/ pieczęćią Duchá S. Authen-
tykowáne/ iáko Signati Spiritu promiſsionis Sancto, *zápieczę-* Ephes. 1
towáni Duchem obietnice Swiętym: zebrzą áby im przydał Sędźia ex officio kogo ad capiendam poſſeſsionem, á z niebá ich nádźieie tylko ná expektátiwie wieſzáią/ y zábáwić ſie im ieſzcze
pácyencyą káżą; Dictum eſt illis, vt requieſcerent adhuc tem- Apoc. 6.
pus modicum. *Powiedźiono im áby wytrwáły ieſzcze troche.* O Troche! iáko śiłe żalow y moleſtyi ná duſze támte wćiągaſz. O Troche! iáko ſie niepoięta multiplikácya w ćieſzkie żale rozmnażaſz! widzą niebożętá/ że w wrotách wiecznośći ſtoią/ á przyſtę-
pu im bronią: wiedzą że przed ſobą Bogá zá Cortiną máią/ kto- Cant. 2.
ry ná nich iáko przyiaćioł pátrzą; En ipſe ſtat poſt parietem, *Obiáwie-*
aſpiciens per feneſtras, proſpiciens per Cancellos, á one wzá- *nia ten*
iem oglądáć ſie z niem luboby z cáłey duſze rády niemogą: Ach *ſmutek*
żalu! ktoż ćie poymie! *duß obiá-*
śniáiące.

Podał go iákokolwiek Abrys Bog Wſzechmogący w rożnych obiáwieniách: álbowiem dotąd naprzod zmierza oná viſia Bry-
gidy S. ktora ſámá wſpomina/ gdźie iey w Czyſccowych lochách/ *S. Brigid*
iedne pokazano duſze; ktora ácz od innych wſzelkich mąk wolna *lib. 4 re-*
byłá/ że iednák w detentyi zoſtawáłá/ y od kreſu wieczney ſczeſli- *uel. c. 7.*
Pierwße.

wośći

wośći záwśćiągniona byłá dźiwnie ná to bolálá/ y ſáma boleſn
poſtáćią iáśnie znáć dawáłá/ że iey repulſá od twarzy Boſkiey ná
doczeſne męki/ ćięższa byłá. ſłuży do weryfikácyey tegoż ſmutk
S. Bernar: in vita S. Malach: y one S. Máláchiaßá Biſkupá Hiberniey widzenie/ ktore w ż
woćie iego opiſał Miodopłyny Bernat: Ten máiąc śioſtrę hum
ru świátowego/ ktora zábrnawßy w źiemſkie márnośći/ mnie
dbáłá o dobrá wieczne/ ták ią był ſobie dla lekkomyſlnych poſt
pkow omierźił/ że też widźieć ſię iey zá żywotá zárzekł: Vmár
zátym świátowa oná białagłowá/ ná ktorey duße Brát Swięt
Wtore. tym bárdźiey miłośierne oczy obracáć począł/ im bárdźiey potrz
bną baczył: Nocy iedney vſłyßy głos/ ktory mu znáć dawał/
Śioſtrá iego/ ſtoi w przyśionku kośćielnym/ á iuß trzydźieś
dni minęło/ iáko ſię zgłodzoney pośiłku żadnego nie doſtáło. D
myślił ſię Swięty ná co on głos godźił/ bo poráchowawßy ſię z
bą/ doßedł tego że tyleß właśnie dni przeßło/ iáko Ofiáry świę
zá nię poniechawßy/ Prowiántu iey z chlebá Anielſkiego nie o
myślił. Począł tedy ná rátunek iey obracáć Suffrágia/ y nie dł
go potym pokazáłá ſię mu/ ácz żadnym powierzchownym kar
niem niedotkniona/ w żałobney iednák ſukni przy drzwiach k
śćielnych ſtoiąca/ y wniść ieſzcze do domu Bożego nieśmieiąc
á tey ſuknie ſamá czarna bárwá iáśnie znáć dawáłá/ iáka wn
trzna duße oney cerá y konſtytucya byłá: bo ćiemny ſtroy c
inßego ogłáßał/ tylko że weſele iey ztąd záćmione ieſzcze było/ i
ſię iey zbliżyć do przybytku Boſkiego niegodźiło: Potym g
w záczętych S. Biſkup nie vſtawał modlitwách y Offiárách/ w
dźiał ią ná powtorki/ wßárym iákoby odźieniu/ ále lubo do kośći
łá weßłá/ przećię do Ołtarzá wolnego przyſtępu niemiáłá; á
dopiero vltimatè w białey pokazawßy ſię ßáćie/ wolny do świątni
Páńſkiey ingres ználáżłá/ y tym ſámym Dobrodźieiowi ſwem
Trzećie gdźie dv-ßá choć przy boku Chryſtuſ: widźiána ſmutna. Ludou: Bloſius że zá iego modlitwámi/ z Bogiem ſię ziednoczyłá/ znáć dáłá.

Nakoniec wyráźnie ten ſmutek/ ktory duße ćierpią z oddá
nia ſwego od Błogoſławioney wizyey/ wyczytáłá po śmierći Ge
trudá S. z twarzy iedney cnotliwey Zakonnice Klaßtoru ſwoieg
Te iáko ſię z świátem rozſtáłá/ obaczyłá Swięta ná mieyſcu gl
cznym w piękney bárzo ochędoſzcze/ lecz ſáme názbyt ſmutna y w po
nurey melánkoliey pogrążona. Stał przy niey Chryſtus Pá
ćieſząc ią/ y z naydroższych ran ſwoich ſłodycz iákąś ná nie zlewá

iąc/ ktora

iac/ ktora iednák ták ſtáteczna nie byłá/ żeby okropna one ſercá ſtroſkánego ćme od niey odpedźiłá. Zdumiáłá ſie ná ták pochmurna duſzey oney przy boku Páńſkim bedacey poſtáć Gertrudá S. pocznie ſie tedy z Chryſtuſem vmawiáć/ co to tákowego? iż máiac ćiebie źrzodło wſzelkiey poćiechy/ tá duſzá w żalu opływa? y ten żal niemogac go zátáić/ powierzchna znedzniáłey twarzy cera pokázuie? Aż ći iey odpowie Chryſtus; wiedz Corko moiá/ iż ten tylko frukt duſzá tá z moiey przytomnośći ma/ iż vćiech ktore z moiey Nátury ludzkiey płyna záżywa: ále doſkonále Błogoſłáwiona y vćieſzona nie bedźie/ áż pozbywſzy zupełnie niedoſtátkow ktore do niey z świátá przylgneły/ vteſkniony wzrok w Boſtwie moim wlepi; y delicyámi temi nápoiona zoſtánie/ ktorych áni oko widźiáło/ áni vcho ſłyſzáło/ áni w ſerce ludzkie wniść moga.

In Monil. Spirit. Cap. 13.

Ze ná Boſtwo ieſzcze nie pátrzáłá.

1. Cor. 2.

Maſz nabożny Czytelniku odryſowany w rożnych Reuelácyách/ obiáśniony w krotkich dyſkurſách/ ſmutek duſz/ ktory ex Pœna damni ponoſza: ktorego ieżli ieſzcze poiac nie możeſz/ nie bedac ták wyprawny/ ábyś z Apoſtołem mogł; Spiritualibus Spiritualia comparare, bierzże ſobie proſta z tego podobieńſtwá miáre. Co rozumieſz gdyby Pánie iákie krolewſkiego rodu/ z dálekiey Peregrynacyey powroćiło do Oycá; á gdy nic inſzego okrom Oycowſkich pieſzczot w oczách/ y myśli niema; gdy áffekty dawno niewidźiánego Rodźićielá/ rádość domownikow/ vczeſtnictwo dźiedźicznego ſzcześćia przyiemna ſobie ſpekulácya ruminuie; żeby ſie ná ten czás Młodźian on nagle w ſwoich záwiodł imprezách; żeby go nie tylko ná oczy Oycowſkie niepuſzczano/ ále też do więźienia wźieto; od fortun tych y delicyi ktore ſobie wgłowie ſzykował/ oddalono; y owſzem ná meki ieſzcze y queſtie podano/ w iákimby ſerce iego grazneło żalu? Toć właśnie potyka duſze do Czyśćcá wtracone; przychodza z świátowey wedrowki do domu Oycá ſwego/ o ktorym im powiedźiał że názbyt przeſtrony; In domo Patris mei manſiones multæ ſunt: wiedza (bo im Duch Páńſki rzetelniey/ niżli komu ex viatoribus dyktuie) że ſa Synámi Bożemi/ á záczym dźiedźicámi według Argumentácyey Apoſtołá; Ipſe Spiritus teſtimonium reddit ſpiritui noſtro, quod ſumus filij Dei, ſi autem filij & Hæredes; áſz gdy chca dźiedźictwo odbieráć/ y do dźiału ſobie ex pacto Dei należytego Introduſſya bráć/ miáſto Páłácow świetnych/ ſtráſzno im otwieráią

1. Cor. 2.

Podobieńſtwo proſte ktore iáko ćduſz onych wyraza.

Ioan. 10.

Rom. 8.

Vtrapienie nád spodźiewánie przypadáiące cięższe.

Predźione; przed oblicze Oycowskie puśćić niechca/ z złoczyńcámi zárownie cząstkę náznaczáią. Ach! iákoż ták nagła pomylonych nádźiey Reuolutia/ záwroćić im głowy y w ćięszkie wpráwić żal nie ma. Ktokolwiek to nieszczęśćie duß nie płochym vważasz sercem poruß śię Chrześćiáńską litośćią; boć pospolićie wysokich vpadł stanow/ znacznych odmiány nagłe Fortun/ przeszą iednáć zwykły kondolencyą.

S. Thō: 2 2dæ q. 30 art. 1.

Nápisał to po Arystotelcśie S. Thomasz; Illa mala sunt miserabiliora quorum fortuna est causa, vt puta cum aliquod malum euenit, vnde sperabatur bonum. *Te biedy do politowánia ża-łobnieysze, ktoremi fortuna władnie; iáko to bywa gdy tám śię komu nowinie, y ostátnie niem zátrześnie nieszczęśćie, gdźie on sobie naylepiey tuszył.*

Tákie duß potyka gdy so bie naylepiey o Niebie tusza.

Izaliß nie ták śię z duszámi w Czyscu dźieie? Poszły na on świát z dobra nádźieią/ mowiły sobie poufále z Apostołem Jánem; Si cor nostrum non reprehenderit nos fiduciam habemus ad Deum; *Poniewasz nas nie strofuie serce násze, nádźieię mamy w Bogu;*

1. Ioan. 3.

W ostátku dodawáłá im otuchy nieskończona dobroć Boska/ że gdźieby w własnych vstawáły zásługách/ z Chrystusowych zbiorow/ krwią droga nábytych supplementowáć ich będźie/ y prosto do chwały wiekuistey wpuśći: áż ći wszytkie te spezy oraz się rozbieły; gdyż ich tám naywiększe ogárnuie złe/ gdźie śię naylepszey spodźiewáły Consistentiey Ach! ktożby śię tákiey mizeryey/ tákiey opłákáney Metamorphosim nie vżalił.

ROZDZIAŁ IV.

Pobudká Trzećia z wielkiey liczby duß ćierpiacych, y z przewłoki mąk ktore ćierpia.

Wogłáćby ná miękkim sercu ochotne wyćisnąć miłośierdźie sámá opisánych wyzey mąk y bolow vwagá/ luboby one iedne tylko præcise dusze zwálone widźiáłá; lecz żeby bárdźiey Chrześćiáńską rozżarzyłá lutość/ niechay z tąd pochodźi bierze; iż ták wielka duß zgráiá/ liczbę prawie y komput wszelki przechodząca/ zá spráwiedliwym Boskim w ogniách Czyscowych smáży śię Dekretem/ á smáży długo bárzo; bywa to bowiem często/ że nie raz po Zodyáku zákoli słońce/ nim śię to bolesne pálerowánie/ tá ognista duß skończy wypráwá. Pospolićie y sámym dźikie ś drygáią śię sercá/ gdy wielkość ludu ná męki podána bywa/ y iáko

Ża/ y iáko

cza/ á iákoby gáśnie Tyráńska choćiaß w nieużytych ánimußách furya/ łzámi wielu ćierpiących zálana; Ták Cornelius Tacitus piße iż gdy okrutny Nero włożywßy ná Chrześciány spalonego Rzymu kálumnia/ wymyślnemi ie znośił mękámi/ co noc wielkie ich w ogrodách swych ná spectaculum tłumy wywodząc; á miásto kágáńcow zápalonemi Chrześćian ćiáłámi nocne ćiemnośći rospędzáiąc; Vt vbi dies defecisset in vsum nocturni luminis vrerentur; ná ten czás co żywo z Pogáństwá/ lubo w przod ná Chrześciány biło/ iádowita zapálczywość nagle w lutość odmieniáło; á ći ktorzy ná krew przedtym Chrześćiáńską márli/ y káżdego z nich poiedynkiem rádźiby byli z świátá zgłádźili/ wßytkich gdy oraz ćierpieli/ tretwieiąc ná táka kátownie/ wielce się vżalili; Quanquam aduersus iontes (mowi Historyk) & nouissima exempla meritos miseratio oriebatur, *lubo ich wßyscy winnemi sądźili, y wymyślnego karánia godnymi przećie pátrząc na nich pospolite politowánie rosło.* A iezeliß zbestwione Pogan przećiw Chrześćiánom gniewy/ ogłáskáłá wielkość ćierpiących/ y ná skálistych sercách wytłoczyłá kondolencya; iákoß się nie porußy Chrześćiáński człowiek/ y w Affekty nie rosplynie? gdy tákie tłumy duß co dźień ná stosy Czyśćcowe skazáne vważa.

Ná wielkość ćierpiących y dźikie Pogan miękczą się sercá.

Tacit: lib. 15. Annal.

Te wielkość Duß w Czyścu będących/ żeby nabożny czytelnik lepi poiąć/ á ponieważ ich poráchowáć nie można/ przynaymni pożáłowáć serdecznie mogł/ niech weźmie zá fundament to/ co Apostoł S. Páwel/ o ludźiach z tego świátá schodzących nápisał iż vniuscuiusq; opus quale sit ignis probabit: *Káżdego vczynkow ogień doświaczáć będźie:* gdźie iż włożył clausulam vniuersalem, ktora się zárownie do wßytkich śćiąga/ byli niektorzy z Doktorow tego rozumienia; iß teß wßyscy po śmierći bez bráku/ y distinkcyi/ nikogo nie wyimuiąc/ áni ná żadne Przywileie/ y godnośći osob respektuiąc/ przez Czyśćcowe ognie przechodzą; ácz nie wßyscy od nich ßkode odnoßą/ ále tylko ten ktorego vczynki dla lekkośći spłoną; Si cuius opus arserit detrimentum patietur. Tey opiniy zda się bydź S. Ambroży/ ktory vważáiąc Cherubiná onego/ ná straży przed Ráiem z ognistym mieczem postáwionego/ te dáie ták strásżney od Bogá zámierzoney wárty przyczyne; iż po przestępstwie pierwßych Rodźicow náßych/ nikt do Ráiu nie wnidźie/ áż się w przod w ogniu

1 Cor. 3.

Ibidem.

ochynie; y wßytkim iákiegoßkolwiek ſtanu y kondycyi/ iednák do niebá przez ogniſte wáły vſłána drogá: Omnes oportet p[...] ignem tranſire, quicunq; ad Paradiſum redire deſiderant; no[n] enim otioſè ſcriptum eſt, quod eiectis Adam & Eua de Parad[i]ſi ſede, poſuit Deus in exitu Paradiſi gladium igneum verſ[a]tilem. *Wßyſcy muſzą przez ogień przechodźić, ktorzy do Raiu powr[o]ćić prágną bo nie dármo napiſano, iż wyrzućiwßy Adamá y Ewę, p[o]ſtánowił Bog przy weśćiu miecz ogniſty oboſieczny.*

S. Ambroſ. ſer 20. in Pſ. 118.

Wßákże świeżśi Theologowie ná przećiwną zgodnie pr[zy]padáią ſentencyą: ponieważ znáyduią ſię świeći Eminentis Sa[n]ctitatis, ták wielkiey doſkonáłośći/ że w nich nic tákowego [nie] máß/ coby miał ogień Czyſccowy polerowáć; iáko też y Męcz[e]nicy/ w ktorych krew dla Chryſtuſá wylana/ zupełnie wßyt[kie] przeßłego żywotá/ defekty gładźi: Przetoß Propoſitio vniuerſal[is] od S. Páwłá położona/ nie ma ſię ták rozumieć/ żeby nikt zgoł[a] od ogniá wyięty y excypowány nie był; ále ták iż go rzadki m[a] ponieważ to pewna z Piſmá/ że tákowe powßechne propozycy[e] máią ſwoie limity/ á niektorych vprzywileiowánych nie obeymu[ią] co iáſna z słow Aſſverá Krolá do Eſthery; Non pro te lex h[aec] poſita eſt ſed pro omnibus: *Nie ná ćie to práwo poſtánowio[no] ále ná wßytkich*: o czym ßerzy tráktuią Doktorowie/ ktory y Nie[po]kalánego Poczęćia Przenaświętßey Pánny bronią/ z okázyi [po]dobney Apoſtołá S. generálney propozycyi; Omnes pecca[ue]runt, & egent gloria Dei.

Eſther. 15.

Rom. 3.

Stwierdza tę Prawdę widzenie S. Furſeußá od Wieleb[ne]go Bedy opiſáne/ ktory wßytek miedzy niebem á źiemią trá[]geſtymi ogniámi záwálony widźiał/ przez ktory ſię duſze ludz[kie] przebiiáły/ gdy do chwały niebieſkiey wzlećieć chćiáły: Táka [je]dnák ogniá támtego/ y ták dźiwna pokázowáła ſię dyſkrecya/ ſię nie ná káżdego rzucał/ nie káżdego tykał; á tym właśnie k[ßtał]tem iáko ogień piecá Bábilońſkiego/ troygu Pácholętom dal[e]koy/ ſług Nábuchodonozorá pożárł; támten tákże płomień [dru]dnych okrutnie palił/ ná drugich biednego włoſu vronić nie śm[iał]. Przetoß gdy ſię ſtráßnych onych ogniow lękał S. Furſeus/ P[rze]wodnik iego Anyoł ſercá mu dodawał/ opowiádáiąc; iż b[y] on ogień tych bez ßwánku y ßkody miia, w ktorych máteryi vp[ał]u nie znáyduie. A gdy potym Mąż iákiś wyſkoczywßy z ogn[ia] do S. Fur

Beda lib. 3. Hiſt: cap. 19.

S. Furſeus ogniow pełno miedzy niebē á źiemią widźiał.

do S. Furſeuſá przypadł/ á rzkomo go cáłuiac ſrodze w vſtá ſpá-
rzył; ták że tez powroćiwßy náwet do śiebie z onego záchwyce-
nia/ iágody opalone/ ná pámiatkę ználáſł/ lubo tylko w Duchu
ogień ćierpiał/ rzekł mu Anioł; Quod accédiſti arſit in Te; ſi
enim Viri huius in peccatis ſuis mortui veſtimenta non ſuſce-
piſſes, nec pænæ illius in tuo corpore arderent. *Coś zápalił, to
gore w tobie; kiedybyś álbowiem był od człowieká tego w grzechách
ſwoich zmárłego ſukien nie przyimował, karániabyś iego vczeſtni-
kiem nie był.*

Jeſt tedy pewna/ że nie wßytkich ogień Czyſccowy dośiega/
ále tych tylko w ktorych podniáte świátowych defektow/ y zá-
giew (iż ták rzekę) znáyduie: ktoß iednák táki żeby doſkonáłośćia
cnoty ogniom onym páſczekę záwiazał? żeby ſpoſobney do záiećia
nie wyniosßy z tego świátá Máteryey/ ognie támte bez ßkody ná
kßtałt Amiántu przebiegł? Quis poteſt dicere mundum eſt cor Prou. 20
meum, purus ſum à peccato? mowi Mędrzec, *Ktoß może mo-
wić czyſte ieſt ſerce moie, wolnym od grzechu:* Wiecey bez pochy-
by tákich/ w ktorych ſię łátwiuśieńko ogień on w páśie/ bo w nich
przyzwoite ſobie Alimentum, y źiemſkich Exhálácyi geſte kupy
znaydźie. Prawdźiwie Auguſtyn S. zważywßy ludzkie by nay- Aug. lib
wiekße świątobliwośći/ nád ktoremi czáſem świátowa zdumiewa 9. Cōfeſ
ſię proſtotá/ mowi; Væ etiam laudabili hominum vitæ, ſi re- Cap. vltimo.
mota miſericordia diſcutias eam; *Biádá choćiáß chwalebnemu
ludzkiemu żyćiu, ieśli ie Bog odłożywßy miłośierdźie rozſtrząſáć po-
cznie;* boć y te w oczách náßych okázáley doſkonáłośći/ gdy ná ſcru- *Rzadki coby w*
tinium Boſkie pádną/ z wielu miar w cenie ßwánkowáć y do- *nim ogień*
mniemáney perfekcyey vbyt ćierpieć będą. Piße Iacobus de Vitria- *on nie ználazł Máteryey do*
co Kárdynał w żywoćie B. Máryey de Oegnies, że iedná wielkiey
świątobliwośći Mnißká/ náiey prawie rekách ſkonáłá; ktora ná *ſpalenia.*
tákie ſobie fawory w niebie zárobiłá/ że w chorobie oſtátniey ſá-
má Przenaświetßa Pánná zá infirmarkę ſię obráwßy/ pot ßczołá
iey oćierałá/ á po śmierći gdy ćiáło do grobu nieśiono/ Chryſtus *Mnißká ná reku P.*
Pan z wielka aſſyſtencya (od niektorych widźiány) przybył/ kto- *Przenaſw.*
ry miáſto officiántá/ obrzedy Requiálne odpráwował. Przećię ie- *vmieráiaca poſzłá*
dnák tey/ ták dálece w kochániu Boſkim y cáłego niebá opływá- *przećie*
iacey Mnißki duſzá/ zá táynym ſadow Páńſkich wyrokiem do *do Czyſcá.*
Czyſcá ſkazána byłá; y dopiero po niemáłym czáśie/ gdy od prze-

rzeczoney B. Máryey pokazawßy sie rátunku zebráłá/ zá iey modlitwámi oswobodzona zostáłá. Ach miły Boże ktoß sobie wolność od mąk Czyśćcowych ßalona præsumptią obiecowáć będźie? poniewaß y ći ktorych duße sámá Bogárodźicá Pánná odbiera/ ná ktorych pogrzeby/niebieska Processya schadza/ vpałow onych vpijáć mußą.

Przyczyny czemu ták wiele duß w Czyśću.

A nie dźiw że y świetym nálewa sie pod czás Czyśćcowych po vßy gorzkośći; gdyż ná inkwizycyey tego Páná przed ktorym y ślicżne płowićie niebo; Cæli non sunt mũdi in cõspectu ei⁹, nie iedná sie w nich skryta pokázuie wádá: á iáko zwyczáyny powietrza gláns/ do tad sie żadna nie zda zágęsczony przysádą/ poki swoich słońce nierospuśći promieni; dopiero zá ich obiáśnieniem owe sie drobne proßki Atomi wydáią/ ktore sie przed zwykła wzroku náßego bystrośćią kryią: ták duße lubo często swoie od ludźi ápprobáte odnoßą/ gdy sie iednák o Trybunał Boski otrą/ o ktorym Apostoł twierdźi/ że sámą prawdą nárabia; Iudicium Dei est secundum veritatem; w oney pożorney swey przezroczystośći siłę defektow/ ták iáko w oświeconey od Słońcá Aeryi/ drobnych proßkow wydáądzą. Czy máło tákich proßkow náráchował Cassianus? gdy mánkámentá ludzkiey opisuiąc świątobliwośći/ ták twierdźi: Ab istis minutis peccatis in quibus septies iustus cadit & resurgit, nunquam deerit pænitudo: aut enim per ignorantiam, aut per obliuionem, aut per cogitationem, aut per sermonem, aut per obreptionem, aut per necessitatem, aut per fragilitatem carnis, singulis diebus vel inuiti vel volentes incurrimus. *Będźie záwße zá co żáłowáć, zá te drobne grzechy, w ktore według Mędrcá człowiek spráwiedliwy śiedm razy przez dźień wpada y powstáie; bo álbo z niewiádomośći, álbo z przepomnienia, álbo myślą, álbo słowem, álbo z przygody, álbo z potrzeby, álbo z vłomnośći, chcąc y niechcąc potykamy sie ná káżdy dźień.*

Iob. 15.

Pierwßa że tám ná mnie ße defekty karzą.

Rom. 2.

Cassian. Collat: 30. Cap. 11.

Iáko sie tych defektow vstrzedz trudno.

Widźiß Czytelniku iáko sie przez wiele dźiur/ lubo do ostrożnych serc grzechy wkradáią/ á zátym Máterya do ogniá Czyśćcowego śćiele. A toć to iest co ták wielu w one pędźi pożary/ że schodzą z tego świátá osypani mnogośćią grzechow ácz máłych/ iednák wstręt od wiecznego szczęśćia czyniących; ktore sobie álbo lekce ważyli/ álbo zá grzech per ignorantiam affectatam nie poczytáli; álbo też wiedząc iż grzechem są/ zágośćić sie im per oscitantiam

Máłe grzechy w náßey opiniey

lcitantiam w duszy dopuśćili; y mowili co raz zá żywotá/ że to *tám ſie*
nic nie ieſt/ áż po śmierći doznáia że ſie one nici w powrozy o- *wielkie-*
brоćiły/ ktore ich ták długo ſtráſznym ogniom dotrzymywáć będą/ *mi pokaią*
áż wygoreią; Funes peccatorum circumplexi ſunt me. Dawał Pſal. 118
częſto kochánce ſwey Tereśie S. Chryſtus Pan znáć o wielu du-
ſzách/ iáko ſie zá iego ſpráwiedliwym Dekretem vltimatè obro-
ćiły/ y gdźie pádły: to dźiwna że między ták wiela tyśiecy duſz
o ktorych ſcześliwym ſtánie od ſpráwiedliwego informowána by-
łá ſedźiego/ trzy tylko widźieć ſie iey doſtáło duſze/ ktore ták żyły/
że ogniá Czyśćcowego chybiły; Quamuis multarum animarum S. Tereſ
ſtatum (Piſze ſámá w Relácyey żyćia ſwego) mihi Dominus C. 30.
reuelare dignatus ſit, ex omnibus tamen quas vidi animabus, vitæ ſuæ
neſcio an vlla Purgatorium euaſerit præterquam Religioſi il-
lius, de quo paulo ante verba feci, & Sancti Patris Fratris Pe- *S. Tereſzá*
tri de Alcantara, nec non illius Dominicani cuius ſupra me- *trzy tylko*
mini. *Lubo mi ſtan wielu duſz obiáwić Pan raczył, że wſzytkich ie-* *duſze wi-*
dnák ktoremi ſie widźieć doſtáło, niewiem ieśli ktora vſzłá Czyśćcá, *dźiáłá pro*
okrom duſze onego Zakonniká o ktorym mowiełam wyżey, y duſze S. *ſto do Nie*
Oycá Piotrá z Alkántáry tákże Dominikana owego ktoregom przed- *bá idące*
tym wſpomniałá. *między*
ták wiela

O przepáśći ſądow Boſkich iákoś ſtráſzna! ſłuśnie wzywa
wſzytkich ludźi Dawid/ áby ſie nád dźiwnym Konſyſtorzá Bo-
ſkiego zádumiewáli Proceſſem: Dicite Deo quam terribilia ſunt Pſal: 65.
opera tua Domine: *Mowćie Bogu iáko ſtráſzne ſądy twoie Pánie?*
ponieważ tám przy tákiey ſpraw y Akcyi geſtwie/ rzadka ná ko-
go ták łáſkáwa pada ſentencya/ żeby de plano zoſtał liber; cze-
ściey to bywa/ że y ći ktorzy ſie nam zdáli inculpatæ vitæ & fa-
mæ y owſzem omni exceptione maiores, muſzą Canonicam *Przykłády*
Purgationem, ále w ćięſzkich ogniách odpráwowáć. Czego wſzy- *tych co o*
tkiego tá ieſt/ ktoram iuż námienił przyczyná/ iż inákſza v ludźi/ *máłe nie-*
inſza záś v Bogá grzechow wagá: drobnicia w oczách náſzych *doſtatki*
częſto rożne Exorbitancye/ y ták nas álbo włáſna Philáutia/ ál- *w Czyśću*
bo záślepionego ſumy ludzą rozumu/ że ſie śiłe robić impune zniy- *cierpieli.*
dźie; á Bog ktory ináczey wrzeczy wzgląda: Nunquid ſicut videt Iob: 10.
homo & tu videbis. Ktory wſzytkie Cauſarum momenta
wſkroś przenika/ iáśnie to potym pokázuie/ że záwiedźiem ludźie
częſtokroć fálluią; Ponentes tenebras lucem, ponentes a- Iſaiæ 5.
marum

marũ in dulce. *Vdáiąc ćiemnośći zá świátło, żołć gorzką zá ſłodkość.*

S. Witaliná że ná taniec pátrzyłá

Greg: Turõ de Gloria Conf. cap. 5.

Siestrá B. Damiáná że pioſnki świátowey słuchałá.

Vincen: Belluac: lib: 26. Spec Hiſtor. c. 6

Durãdus Biſkup że ſię żártami báwił.

Komużby ſię to nágány godna zdáło/ podczás dobrey myśli/ gdy wesołá melodya/ poſepne roſtolyßawßy ſercá/ do krotofil/ y przyſtoynych przywodźi ſaltow/ ieśli nie ſkokiem/ przynamniey wzrokiem/ vćiechy dopomodz? y ná tańce ſię dla rekreácyey zápátrywáć? A przećię S. Witaliná Pánienká po śmierći pokazawßy ſię S. Márćinowi opowiedźiáłá/ iż długo w Czyśćcowych mękách/ oto tylko ſámo trwáłá/ że raz ná pewne igrzyſká y tańce ćiekáwe wlepiwßy oczy/ márną ſię z nich delektácya vwiodłá. Komuby ſię rzecz wielka zdáłá ſłucháć incidenter Dum y pioſnek gdy ie ſobie meláncholiczne roſpędzáiąc chmury wesoła noći ſerenatá? á wzdy dla tego śioſtrá wielkiego Kárdynałá Dámiáná/ przez piętnaśćie dni w Czyśćcu ſię pławiłá/ że vßy Pánieńſkie/ chćiwie iákieyś Pioſnki (ktora podobno wſtydu nięco tykáłá) ſłucháiąc zmázáłá. Ktoby pomyślił náwet o tym że vczćiwe facecie/ kßtáłtnie zażyte dworſtwá/ mową przyiemnemi záprawiona żártámi/ ktora poſpolićie ieſt oſobliwym miłey Konuerſácyey przyſmákiem/ záßkodźić kiedyś miáłá? á przećię tá dworſka Polityká (ktora my zá grzecznego humoru poczytámy rozrywkę) gorzkośćią ſię opłáćiłá Durándowi Biſkupowi Toloſſáńſkiemu/ wielkiey náuki y świątobliwośći mężowi: ktory po śmierći od Sigwiná Kápelaná widźiány był ogniſte z vſt wypuſzczáiący piány/ zá to że z nich żártobliwe (ktore ſnadź ſtanowi iego nie ſłużyły) wypuſzczał mowy. A ktoż by ſię podobnych náwyliczał Euentow/ iáko máłe w Reputácyey ludzkiey winy/ gdy pod Cenſurę przyßły Boſką ná wielkie pádły karánia? Przytoczę kilká znácznieyßych/ y ktore nam ſię ledwo poſtáć iáką excesſu mieć zdádzą przykłádow.

Damiãi Epiſt: ad deſiderium.

S. Seueryn że oraz paćierze Kápłáńſkie mawiał.

Piße Petrus Damiani Kárdynał/ o S. Sewerynie Koleńſkim Arcybiſkupie że gdy vmárł/ pokazał ſię Klerykowi ſwemu/ przez rzekę iádącemu w puł brodu/ á koniá iego zá cugle vchwyćiwßy/ o mękách ſwoich rátunku proßąc opowiedźiał; ná co gdy ſię kleryk/ wiádom dobrze iego świątobliwośći (bo iuż ná ten czás/ y záraz po śmierći cudámi ſłynął) wielce zádumiał/ Arcybiſkup S. przyczynę zátrzymánia ſwego tę dał; iż będąc Ceſárſkimi zá żywotá vwikłány ſpráwámi/ áby im lepiey wygodźił/ Kápłáńſkie Paćierze wßyſtkie oraz/ nie záchowawßy Interſtitia/ y vſtáwionych káżdey godźinie czáſow/ odpráwiał: Ach kogoż by z nas/

o ták

o ták máło winę/ ktora przećię Swiętemu záßkodźiłá ſkrupuł dotknął? W podobne męki wpráwiłá S. Vdálrykā Biſkupá Auſpurſkiego/ mniey rozmyslna Sieſtrzeńcá ſwego Adálberoná Promocya; w ktorym zákocháwßy ſię/ krwią y wrodzoney miłośći krewkośćią wwiedźiony Biſkup/ otrzymał to v Otthoná Ceſárzá/ iż go coadiutorem po ſobie cum futura ſucceſsione ná Biſkupſtwo vczynił; álec tego potym przybolał/ że Ædificando Sion in ſanguinibus, Inſuie ſwoię nie zá wolą Bożą/ ále zá inſtinctem ćieleſnego áffektu do śieſtrzeńcá przenioſł; bo gdy konáć miał przez Rewelácyą Boſką poznał iß go Czyśćiec zá one zbytniá ku krwiey właſney miłość zgotowány czekał/ dla tegoß nárzekáiąc iż kiedy Sieſtrzeńca poznał álbo widźiał/ dla ktorego mie (práwi) niechcą obywátele Niebieſcy do pocztu ſwego bez karánia przyiąć/ mowę záwárł y ſkonał.

Suri⁹ in vita ad 4tam Iu lij.

Abacuc: 2.

S. Vdálrik że Sieſtrzēca ná ſwe ie Biſkupſtwo promowował

Niechcę podobnemi kart zágęſzcáć legendámi/ á przetoż vmyślnie opuſzczam Káznodźieię onego w náukę y cnotę záwołánego/ ktory (iáko piße S. Antoninus Arcybiſkup Florentſki) w Koleńſkim Konwenćie zmárßy/ oto tylko przez Mieśiąc w Czyſcowych ogniách ſię płakał/ iż zá żywotá wzbytnie ſię z oſobámi świeckiemi konwerſácye wdáiąc/ z tąd iákieś guſty mniey zakonnośći ſłużące miewał. Opuſzczam y drugiego Brátá z Klaßtoru S. Ruſuſá nie dáleko Walencyey ktory (według Relácyey Godeſchálká przez rok cáły/ czyśććiec ćierpiał/ tylko przeto że vgadzáiąc zabáwom/ przy ſtołowych dźiękách miáſto Pſálmu Miſerere drugi krotßy Laudate mawiał; y nie pierwey z támtąd wybáwiony był/ áß wßytek Konwent nagradzáiąc iego peccatũ omiſsionis, Pſalmũ miſerere żań co dźień przez rok odpráwiał. Opuſzczam nákoniec/ y onego Dominikaná (ktorego wſpomina Gerardus de Fracheto w żywotách Zákonu tego) ktory dla tego do Czyſcá dekretowány był/ że biorąc nowe od Przełożonych obuwie/ ſtarych łákomą iákaś viety opátrznośćią nie oddawał. Jedney znáczney Hiſtoryey ktorą ma Cæſarius przepomnieć nie mogę: Piße ten o iednym chłopięćiu ktory gdy vmárł/ ná ſąd Páńſki porwány był/ y támże záraz Czártá ná ſię iák ná pewny obłow czuwáiącego widźiał: Inſtygował ten przed Sędźiem ſpráwiedliwym ná ono dźiecko o to/ iż brátu rodzonemu groß vkradkiem porwał/ á zátym áby mu przyſądzony był wrząſkliwie nálegał. Widźiáło chłopię zágniewánego Sędźiego/ ktory iednák

S. Antõ: 4. part. Summ: c.10.§.5.

Zakõnik o kõwerſacyą z świeckiemi.

Drugi o ſkrocenie dźiek czynienia po ſtole.

Trzecie nie oddánie ſtárego obuwia.

Cæſari⁹ lib. 12. Miracu- lor c.52.

Chłopię o groß brátu porwány.

prolácya Dekretu odkłádał/ dla tego że przyczynnymi dwudźieśćiu czterech stárcow iákichśi instáncyámi vbłagány był: wszakże áby przećie płochy dźiećiuch bez karánia nie vszedł/ zwoli Páńskiey w ogniśtá studnia wrzucony był; gdźie przesz godźinę pieczony/ gdy śię potym do ćiáłá powroćił/ o tákich/ y ták nieznośnych mękách/ ktore w ogniu onym czuł/ powiádał; że ná opisánie ich áni słowá/ áni pomyślenia ludzkie dostáteczne bydź nierozumiał. Tretwieie gdy to piszę; bo czegosz nędzny człowiek/ y grzechow więcey niż włosow ná głowie máiący spodźiewáć śię ma? gdy ták surowa o biedne ná pozor drobiazgi kaśń Boska vważa: przyidźie tu tylko vpadszy przed Tronem Sędźiego z płáczem vprászáć. Non intres in iudiciũ cum seruo tuo Domine quia non iustificabitur in conspectu tuo omnis viuens. *Nie záchodź w sądy z sługą twoim Pánie, bo nie będźie vspráwiedliwiony przed obliczem twoim wszelki żyiący.*

Pf. 142.

Druga przyczyná tey wielkośći.

Jest ieszcze y druga Rácya czemu śię ták wielka dusz zgráiá do Czyśćcá dostawa; bo pospolićie wiekszá ludu wiernego część pędząc dni swoie wrozných zbrodniách/ lubo ich przez spowiedź pozbywa/ przez dostáteczną iednák pokutę obráżonego Bogá błágáć zániedbywa. Ják wiele tákich co śię wszytkie nápili złego/ po vszy w zbrodniách brodźili/ á rowni onym bádąc Zuzániśtom Inueterati dierũ malorũ w grzechách y swawoli zrośli: á przećie gdy przyidźie do pokuty/ ledwo co spowiedź dosyć z licha dyspozycya odpráwuia/ á potym cokolwiek wzobki in vim satisfactionis vczynia; áż iuż rozumieia że cále przepłyneli/ nie pomniąc ná Exhortę przesłáńcá Chrystusowe/ ktory vpominał: Facite dignos fructus pænitétiæ: *Czyńcie godne owoce pokuty.* Coż też zá dźiw/ że gdy śię sámi/ zá przeszłe nie vmieia penowáć przestępstwá/ Boska nánich zániedbánego dosyć vczynienia wetuie reká? ktora wie iáko komu odmierzyć/ y ná támtym świećie rigorosè on przez Moyżesá ogłoszony práktykuie statut; Pro mensura delicti erit plagarum modus: *Według miáry grzechu, będźie odmierzone karánie.*

Ze máło ich dostáteczną pokutuie.

Daniel: 13.

Math. 3.

Deut. 25

Dysturuie o pokutách ludźi Chrześćiáńskich S. Bernárdyn Seneński/ ktore pospolićie tákie tylko czynia/ iákie Spowiednicy zámierza y otáxuia; y pyta śię/ ieśli ten co pokutę od Kápłáná náznáczona odpráwi/ cále śię vbespieczyć może/ iż iuż wszytko co nábroił spełzło y w Trãsláps poszło? ták tedy odpowiádá/ że pokutá od kápłáná nádána/ może bydź troiáka/ álbo więksa niż człowiek pokutuiacy záslu-

Bog nágradza te defekty w Czyśćcu.

cyzásłużył/ álbo mnieysza/ álbo grzechom iego rowna y proporcyonálna. Jeśli wiekßa: tedy cokolwiek nád wzwyß czyni/ tym sobie ná wiekßą chwałe in augmentũ gloriæ zárabia; ieśli rowna grzechõ: dostátecznie przeß nie y winy y karánie odpłaca: ieśliß mnieyßa niż grzechy wynoßa: wobowiasku iesze spráwiedliwośći Boskiey (ktora sie swego czásu reßty niedopłáconey vpomináć bedźie) zostáie; Si minor fuerit (mowi Doktor) tunc id quod residuum est ex virtute Diuinæ iustitiæ in Purgatorio emendatur; Deus enim qui modos & mẽsuras nouit peccatorũ & pænarũ, addit pænam sufficientem, ne aliquod peccatum maneat impunitum; *Ieśli lżeyßą pokutę Kápłan żąda niż grzech wyciąga, tedy dokłáda spráwiedliwość Boska w Czyśćcu tego ná czym schodźiło: Bog álbowiem ktory vmie karánia z grzechámi pomiárkowáć, zasługom karánie wyrownywa, żeby sie żadney złośći nie zwiozło.*

S.Bern: Sen. Tõ. 2. serm: 58 art. 1 Cap. 3.

A boday to ludźiom wbić sie wgłowy potężnie mogło/ boć co żywo ná to sie iuß oblężáło/ że náznáczona iákokolwiek odpráwi pokutę. Ano Spowiednik dla rożnych respektow muśi dyskrecyą nárabiáć/ y wielkim grzechõ/ często máło ktora ich áni proporcyą niedośięga/ pokutę náznaczáć; bo sie ogląda álbo ná to żeby snadź wielkiey pokuty nie przyięli/ y w grzechách zákámiawßy/ ćiężßych káydan ná duße niewćiągneli; álbo ma probabilem opinionem, á przynamni nádźieię/ że człowiek sam sie swego przelękßy żyćia y zbrzydźiwßy/ bedźie chćiał gorącośćią Duchá nádgradzáć/ to co baczna Spowiednika zelżyła łaskáwość; álbo nákoniec do częstych referuie sie odpustow/ áby penitent z skárbu Kośćielnego/ ná załogę swoiey słábey satisfactiey Chrystusowych zásiągał merita, y ták odpustámi supplementował/ to czego per opera Pænalia nie zápłáćił. Ná to iednák sámo præcise niech sie nikt nie vbespiecza/ że go Kápłan pokutą nie oćiążył/ że sobie z nim łaskáwie/ y nie według exigencyey sprosnych grzechow postąpił; gdyż popráwi swe° czásu spráwiedliwość Boska/ co spowiednik względámi vwiedźiony z folgował: bo áczkolwiek Dekretow in foro conscientiæ legitime ferowánych/ Bog nie zwykł retráktowáć; czyni iednák przećię melioratię/ osobliwie w tym punkćie/ gdźie Kápłáńska dyskrecya/ niechcąc in rigore sententiare płázą vderzyłá. Ták przestrzega S. Purpurat Dámiánus; Non tibi blandiaris, si grauiter peccanti leuior pænitentia, à mansueto, vel à dissimulante dictatur, cum in Purgatorijs

Ieśli Kápłan máłe pokutę náznáczy tám ią Bog supplementuie.

Przyczeyny czemu czasem spowiednicy lekkie pokuty náznaczáć muszą.

Wto iednak dufáć nie trzebá, ále sie lepi karáć.

Damiã: ser: 1, de S. Andrea.

torijs ignibus perficiendũ ſit, quidquid hic minus feceris, quia dignos fructus pænitentiæ quærit altiſsimus. *Nie pochlebuy ſobie, żeć lekką pokutę táſkáwie ſię obchodząc, álbo przez ſpáry pátrząc Spowiednik záda; bo w ogniách Czyśccowych wypełnić bedźie potrzebá, to co tu mniey vczyniſz, gdyż godnych pokuty owocow ſzuka Naywyżſzy.*

Ierem: 2 Vczynił niegdy tákie do ludu Izráelſkiego kazánie Ieremiaſz Prorok; Si laueris te nitro, & multiplicaueris tibi herbã Borith, maculata es in iniquitate tua corã me dicit Dominus. *Choćbyś ſię dobrze ſkąpał w ſaletrze y náktadł śiłe Farbirſkiego źielá, przećież ty ſplugáwiony nie przáwośćią przedemną mowi Pan.* Coż to zá páradoxá

Wielkie grzechy lekko źiołá djoue być nie mogą. imieniem Boſkim práwi Prorok? wiádoma że grzech ieſt Macula moralis inhærens animæ, zmázá ktora ſzpeći duſzę/ toć łátwo ſię domyślić/ że go áni máteryálnemi źiołámi/ áni źiemſkiemi zzenie ingredyencyámi (chybá żeby ie Bog ſpecialiter do tego effektu eleuował). Dokąd że przećię zmierza Prorok/ gdy te Exhorte czyni? Wynurza intentum iego Hieronim S. gdy mowi że ná ten czás reſpektował ná tych/ ktorzy wielkie popełniwſzy grzechy mniemáią/ że ie Hiſopem ſkropia y wodą świecona zátrą; máło odpráwiwſzy pokutę/ kilká páćiorkow zmowiwſzy/ cále wolni à culpa & pæna zoſtáną. Otoż przeſtrzega Prorok/ że nie tym tego zbydź: ieśli oſtrzeyſzego ná te brudy nie bedźie ługu/ lepſzey pokuty/ goretſzych Aktow pobożnośći y mortifikácyi/ przyidźie ſię gośie inoźiey ochynać/ do inſzego

Hieron: Cõment in Iere-miam. Foluſzu náyrzeć/ gdyż Nitrum y Borith máło co pomoże; Peccata grauia (mowi Doktor) quæ ad mortem trahunt, herba Borith dilui non poſſunt, ſed grauioribus tormentis indigent; vniuſcuiuſq; enim opus ignis probabit: *Grzechy ćięſzkie co śmierć zadały Fárbierſkiem źielem zgłádzone bydź nie mogą, ále ich ćięzſzy Blech w*

Ináczey w Czyſcu ſię płoczą. *mękách czeka, gdyż káżdego dźiełá ogień doświádczáć bedźie.*

Przybedźie brzydkim oſuty trądem Náámán Syryiſkich Woyſk Hetman do Elizeuſzá Proroká/ y prośi go áby mu podał Preſkrypcyą ná pozbyćie plugáwey z káncerowáne° ćiáłá zárázy/ áſzći mu

4. Reg: Crp. 5. Prorok każe; Vade & lauare ſepties in Iordane & recipiet ſanitatẽ caro tua: *Idź, á omyi ſię śiedm rázy w Iordanie, á przyidźie do zdrowia ćiáło twoie.* Ná iákaſz pámiatkę ták czeſto powtarzána kąpiel? wzdyć iáko náucza Ariſtoteles; Ad agens vniforme ſequitur actus

Ariſt: 1mo de Cælo. & effectus vniformis, á że iednoſtáyna rzeká/ ták przy pierwſzy iáko śiodmym nurzániu byłá/ toć zárownie oraz ſwoy effekt wydáć/ y

one

one skárádne plugáwych krost ospe zegnáć mogłá. Ale pieknie morálizuie ná to Guerricus Opát gdy mowi/ że tu potrzebna wßystkim tym dána Instructia, po ktorych sie grzechowy trad rozsuł/ áby nierozumieli/ że zá iednym rázem/ zá lekka iáka pokuta iuß wßytko skropili: ochynać sie nie raz w Jordanie/ to iest długiemi łzámi/ gorzkiem żalem/ dostáteczny dosyć vczynieniem mácerowáć trzebá/ toß dopiero zupełnego zdrowia spodźiewáć sie człowiek może: Si septies lauet totumque se plenius & sæpius mergat, non moratur salutis effectus: *Gdy sie kto śiedmkroć obmyie, á często y zupełnie w pokućie zánurza, nie opoźnia skutek zbáwienia.*

Figura tego w Námánie trędowátym.

Guerricus ser. 4. de Purific.

Ták czynił potknawßy sie Dawid/ ktory nie wdorywcza ále vmyślna pokute/ pewne ná to odłożywßy Ordinariè odpráwiał godźiny: Lauabo (mowi) per singulas noctes lectum meum, lachrimis meis stratum meum rigabo. Psal: 6. Ale my głupia iákaś omomieni pouſáłośćia/ ták śiebie sámi ludźiemy/ że coßkolwiek w nagrode obrázy Boskiey/ y lichego y to ieszcze licho vczyniwßy/ zupełny nátychmiast Jubileuß otrzymamy. Nárzeka ná te zbytnia konfidencya z ospálstwa pochodząca Bogoboyny Guerricus; Pauci quidem sunt electi, sed inter illos paucos, paucissimi sunt arbitror, ita perfecti, vt purgationem impleuerint illam de qua Sapiens, de negligentia purga te cum paucis: *Máłoć w prawdźie wybránych, ále miedzy tą trocha, rozumiem że mniey iescze tákich, coby owo wypełnili oczysczenie, do ktorego wiedźie Medrzec mowiąc: z niedbálstwá oczyść sie, ták iáko ich máło czyni.* A coß zátym nástepuie? To że gdy ludźi głupie bespieczeństwo vśpi/ iż dostátecznie omyć popełnionych grzechow/ wrośistey pokutuiacego sercá zániedbywáia kápieli; spráwiedliwość potym Boska/ do inßey ále iuż ognistey wtraca ich łáźnie/ gdźie sie ták długo płokáć y ßmelcowáć beda/ poki wßytkiego/ ącz obmytey przez Spowiedź niepráwośći sedimentu cále niepozbedą; ták im sam obiecuie Pan; Excoquã ad purum scoriam tuam: *Wysmáżę do czystá zużel twoy.* A przetoß vpomina przerzeczony Opát/ áby sie człowiek miał ná pieczy/ á nie czekáiac śiárczystego onego bledu/ do ćiepłych łez/ do rzewliwego wcześnie kwápił płáczu; Satius est (mowi) purgari fonte quam igne. Nunc Christus aqua diluens, tunc ignis consumens: modo fons patens in remissionem peccatorum, tunc flamma sæuiens, & ignis vorans vsque ad medullas animæ &c. *Lepiey dá-*

Idem ibidem

Eccl: 7.

Ktoremu się śiedm rázy kazano kápáć ná wzor nász.

Isai. 1.

Ibidem.

Lepiey ie łzy skropić grzechy niż ogień wypali.

leko czyśćić się w źrzodle, niżli w ogniu: Teraz Chrystus iest krynicą ná obmyćie, lecz potym stánie się ogniem ná pożárćie: Teraz iest źrzodłem otwártym ná zgłádzenie grzechow, potym będźie płomieniem srogim y przenikáiącym áż do wnętrzności duszných. O iáko nędzny ten/ ktory tu niechcąc trochę też pokutnych/ grzechowey zmieść zmázy/ chowa się do Czyśccowych ná wyśmażenie kotłow: bo co tu máła pracą/ álbo krotkim vmartwieniem mogł pozbyć/ tám przewlocżne wytrzymuiąc polerowánie/ ledwie przez siłę lat zżenie álbo miesiecy.

Day Boże áby to ludźie rozumieć chćieli: mnieyby się ich do Czyśccá dostawáło/ gdyby się tu sámi y káiáli oraz zgrzechow y karáli: á pewnie ten vszedłby plag Boskich/ ktoryby się tu prywatnie/ przez dekret sercá pokutuiącego do nich potępił: ták ássekuruie Apostoł; Si nosmetipsos diiudicaremus non vtique iudicaremur à Domino: *Gdybyżmy się sámi sądźili, wżdyby nas sąd Páński minął*. W czym że pospolićie náder gruba ludźi opánowáłá gnuśność/ dla tegoż gdy sobie gdźie niepotrzebá folguią/ w ćięszkie ręce Boskie bez folgi wpádáią: ktorych się stráchał Apostoł mowiąc: Horrendum est incidere in manus DEI viuentis. *Straszna iest wpáść w Ręce Bogá żyiącego*. Toć to iest czemu ták wielkie dusz tłumy/ hurmem do Czyśćcá idą/ że rządko dostátecżnie zá grzechy swoie żyiąc pokutuią: ktore ich dekretá nágradza spráwiedliwość Boska/ ále ták/ że tám z stokrotną muszą oddawáć lichwą z czegoby się tu byli summariè wykwitowáli. Niechce zágęszcżáć przykłádámi/ iáko siłom tá w czynieniu pokuty zászkodźiłá ośiebłość: ná iedney Wielebnego Bedy przestánie Historyey/ ktory pisze iż nabożnemu iednemu ná imię Drythelmowi/ pokazał Bog W. przez Anioła męki Czyśćcowe/ y w nich nie przelicone dusz husce/ á szczegulnie prezentowáno mu pádoł ieden/ ktory z tąd ogniste rzeká/ owdźie srogiemi zwárty był y opasány lodámi; ná tym się wielka kupá dusz snowáłá/ á zećkniwszy sobie w ćięszkim płomieniu do oney lodowňie iákoby ná ochłodę wskákiwáłá; lecz wiekszą tám iescze czuiąc bolesć/ znowu do ogniá názad co prędzey wpadáłá; y ták vstáwicżnie to tam to sám się krecąc/ mizerna one álternate/ bez przestánku y odelgi odprawiáłá: O tych duszách dał Drythelmowi informácyą Anioł/ że są ludźi ośiebłych/ ktorzy pokutę ode dniá do dniá odkłádáiąc/ álbo ią ledáiáko czyniąc/ ná támten się świát z ostátkiem záchowuią/ gdźie tesz

1. Cor. 11

Ze tey purgácyey zániedbywáią ludźie ćięszą ich tám potyka.

Hebr. 10

Beda lib. 5. Hist. Cap. 13.

Widzenie o męce tych co pokutę odkłádáią álbo ledá iáko czynią.

gdźie teſ w oſobny nágnáni pádoł ſzcegulne męki áſ do dniá ſądnego ćierpieć będą; ácz im ſkrocone bydź zá rátunkiem pobożnych Chrześćian mogą.

Pomyśl że tu iuſ duſo nabożna/ iák wiele znáyduie ſię tákich ktorzy dopiero ſtoiąc ná oſtátnim terminie y żywot kończąc pokutę poczynáią? ktorzy w ten czás dopiero oczy do Bogá y zbáwienia podnoſą/ gdy iuſ śmiertelnym zwárte mrokiem wſtup ſtawáią: ledwo drugiemu przydźie nagłym záſkoczonemu przypadkiem do tego że weſtchnie/ że ſię w pierśi vderzy/ że go Kápłan dycháiącego zápádnie/ y oſtátnia ábſolucya częſtokroć tylko po znákách vdźieli. Ci wſyſcy ponieważ z obowiąſkiem ſatisfákcyey/ ácz otrzymawſy odpuſzczenie grzechow z chodzą/ niebá záraz odźiedźiczyć nie mogą/ áſ gdźie indźiey zániedbáną pokutę/ ále ách! z iáką męką odpráwią. O iáko wielkie tákich niedbálcow w Czyśccu gore mnoſtwo? iák gęſte tłumy? ktorych ieślibyś duſo Chrześćiáńſka/ bez pomocy ominęłá/ ieślibyś ná tákich biednych żebrákow kupę/ przynamniey czegokolwiek w czącz z kośćielnych ſuffragia nie rzućiłá: Iźalibyś nád ſkáły twárdſa/ nád dźikie beſtye/ nieużytſa nie byłá?

Jeſt y to wielkie do poruſenia miłośiernych áffektow motiuũ, gdy człowiek miękkiego ſercá ná kogo z długiemi ſię bolámi bieżącego pátrza: A gdźieſ proſę dłużſe mogą ſię znáydowáć boleśći iáko w Czyśccu; ktore częſto cáłemi mierzą wiekámi? ná ktorych ſupputácya ledwie pod czás Kálendarzow ſtawa. Iák wiele tám w mękách ięczy tákich/ nád ktorych ćierpieniem/ nie raz ſię Aſtrologiczne wyprożniły Ephemeridy? nie raz Plánetowie ſwoie obroćili Sphery? Iák wiele tákich/ ktorym iedenże vpałow/ iáko świátu durácyi zápiſány kres? y w ten czás dopiero ich męki ſwoy otrzymáią/ kiedy y ná źiemſkie Grandecce oſtátni pádnie koniec? Wprawdźieć vczony Theolog Dominicus Soto. Chrześćiańſkim ku duſom vnieśiony áffektem y zbytnią miłośierdźia Boſkiego konfidencyą/ ták rozumiał/ iákoby nikogo dłużey Bog nád dźieśięć lat w ogniu Czyśccowym nietrzymał: álec tey opiniey naprzod powſechne kośćiołá kátholickiego niepomáłu przeczy zdánie; ktory gdy wieczne funduſe ná rátunek duſ włáſnych po śmierći/ od ludźi ſtánowione ákceptuie/ tym ſámym że probabiliter, ták długo w Czyśccu zoſtawáć mogą/ tacite znáć dáiey

Przećiąg mąk álbo długośćwnie ktorych duſach.

Vtwierdza ſię zdániem Kośćiołá.

dáie y ápprobuie. Aleć y rácya tey długiey w mękách durácyey podobieńſtwo nam obiaśnia: bo poniewaß káżdy grzech śmiertelny/ ná wieczne męki zárabia/ gdy ie Bog miłośćiwie pokutuiącemu odpuſzcza/ á wieczne karánie w doczeſne odmienia/ iżali mu nie wielką łáſkę pokázuie? iß zá męki ktoreby według Exigencyi grzechu/ końcá nigdy mieć nie powinny/ do pewnego tylko czáſu karánie przewłacza? ktory przećiąg/ day to żeby naydłużßy był/ iеſzcze by przećie naymnieyßym porownániem wiecznośći przyłożony/ æquiparari nie mogł/ według poſpolitego Axiomá; Finiti ad infinitum nulla eſt proportio. Vważmyß tu iák wiele tákich vmiera/ ktorzy tyśiącámi grzechow śmiertelnych popełniwßy/ ledwo przy śmierći zá nie żáłuią? y Bogu ſię vſpráwiedliwiáią bez żadney iednák ſatisfakcyi (bo do niey czáſu śmierć nie pozwala) ſchodzą. Ci tácy co ták wiele rázy ná piekło zárobili/ iák wiele rázy śmiertelnie grzeßyli; kiedy im łáſkawa pœnæ æternæ in temporalem zámiána ſtawa/ coß zá dźiw że miáſto nieſzczeſliwey wiecznośći/ ktorą (gdyby ia możná toties & toties replikowáć) po tyśiąckroć záſłużyli/ ſkazáni ná Czyśćcowe męki ácz długie/ kiedyżkolwiek iednák zámierzony koniec máiące zoſtáią? gdyß im ledwo minutę iedną ćierpieć/ względem tego co ich potkáć miáło náznáczono: Nowßem większa ieſt minuty do naywiękßego/ ktory ſię wymyślić może czáſu proporcya/ niżli tegoß ſámego czáſu do wiecznośći: gdyß káżdy czás przeß komput Arythmetykow/ ná minuty reſolwowáć ſię y podźielić/ á zátym proporcya iedney do innych wynáleść może; lecz względem wiecznośći wßytkie czáſy vſtáią porownánia.

Potym dyſkurſem przyrodzonym.

Nákoniec obiáwieniámi iż niektorzy do dniá ſądnego ćierpieć będą.

Vtwierdzáią teß o długośći mąk Czyśćcowych ſentencyą rożne widzenia/ bo okrom wizyi troche wyżey miánowánego Drythelmá. Piße Dionyſius Carthuſianus, że ieden będąc wzáchwyceniu między niezliczonemi ktore w Czyśćcu widźiał duſzámi/ poſtrzegł teß iednego Doktorá w Oboiem Práwie; ktorego gdy ſpytał iezliby ſię prętkiey libertácyey ſpodźiewał? tomu tylko żáłośnie wzdycháiąc odpowiedźiał. Wiem dowodnie/ że przed ſądnym dniem odpuſzczenia nie doſtąpię/ dopiero mię dźień oſtáteczny ztąd vwolni. Podobną Hiſtoryą ma Suryuß wżywoćie S. Ludgárdy; gdźie opiſuie/ iż Oćiec S. Papież Innocenty trzeći/ gdy odpráwiwßy Concilium Láteráńſkie vmárł/ tey Swiętey

Pierwße.

Carthu ex Petro Abbate Cluniac:

Wtore.

Pánnie

Pánnie w ogniu ſie ſrogim pokazał/ ktora gdy ſie oney mizerney poſtáći ſpolnego wſzytkich wiernych Oycá przelekłá/ to iey powiedźiał: Dla trzech rzeczy tákie meki ćierpie/ ktoreby mie teſz były do przepáśći piekielney wegnáły/ gdyby mnie byłá przyczyná Mátki miłośierdźia nie wſpárłá: otoli lubom piekłá vſzedł/ ále ſrogie meki áſz do dniá ſadnego mam náznáczone/ ktorych żeby mi ſie vlżyć mogło/ ten mi fawor Przenaświetſza Pánná ziednáłá/ iż mi do ćiebie po żebráninie iść pozwolono/ ábyś o pomocy moiey rádźiłá; co rzekſzy zniknał.

Suri⁰ in vita S. Ludgardis 16. Iunij.

Ponieważ tedy ták długie ſa Czyśćcowe meki/ śiłe duſzom náznáczone/ iáko to ſie z kośćielnego zdánia/ z przyrodzonego dyſkurſu/ y z przytoczonych pokázuie rewelácyi/ iż ich tám tylko oſtátni dźień ſadu ſkroći y reláxuie; kogoſz proſze tá długośći vwagá nie przeniknie? kto ſie nád przewłoczna duſz támtych mizerya/ nie vżali? y według możnośći kolo tego nie zákrzatnie/ áby iákokolwiek meki one ſkroćił/ áby w ták záwiłym Lábiryncie zoſtáiacym/ ſznor iáki (trybem Poetyckiey Ary-dney) przeſz ktoryby do wyśćia tráfili/ podał. Piſze ieden z teráżnieyſzych/ iż w Antwerpiy Mieśćie głownym Brabáncyey/ záwołánego poimawſzy złoczyńcze/ dla wielkich zbrodni ták dekretowano; áby oſzyty w płotno/ żywica/ śiárka/ ſmoła nápuſzczáne/ po trzykroć ná łáncuchu do ogniá wrzucány; á potym gdyby ſie płomień wpáſł w śiárczyſta koſzule/ dla wiekſzey meki/ áby ſie ſnadź wczeſnie nie zádusił/ ná wolne powietrze wyćiagniony był. Gdy te ſroga w mieśćie onym ludnym odpráwowáno exekucya/ ná ktora tyśiacámi ſpektatorá pátrzyło; zá pierwſzym złoczyńce owego w ogień wrzuceniem/ iáko ſkoro ſmolána iuż dobrze płomień ogárnał koſzule/ á kát go łáńcuchem z ſtoſá názad wyćiagnał; obaczywſzy lud nie ták człowieká/ iáko głownie iedne/ á iego przeráźliwym wyćiem nápełniony czuiac rynek/ znieść onego żáłoſnego widowiſká żadna miára nie mogł; ále iednoſtáynym głoſem ná Sedźiego krzyknał/ áby ták okrutney Sceny/ ná powtorki niewyprowadzał/ ále raz mizeraká ná ſtoś wrzućiwſzy/ zgoreć mu dopuśćił. Jeżeliſz ták przeráżony zoſtał lud on iednego łotrá meka/ że ſie tylko w oczách ich ná máła chwilke ni głownia rozświećił; Czemuſz Chrześćiáńſki człowiecze/ bynamniey to ſercá twego nie tyka/ lubo ſie przed oczymá twymi podobnych z Czyśccá głowni tyśiacámi ſnuie? ktore iſkrzyſtemu

Ná złoczyńce w ogniu goraiacego, długo nie mogł lud pátrzáć w Atwerpiey.

A my ná ták długie duſz meki ſuchemi oczymá pátrzemy.

ſtemu żelázu/ álbo węglowi zarzyſtemu rowne/ w ogień ſię práwie obrocone zdádzą: krzykniy przynamniey nabożnym głoſem/ do Sędziego ná wzor támtego ludu/ áby exekucyi ſrogiéy/ ogniá przygáśił/ mizernym duſzom kiedykolwiek oſtygnąć dopuśćił.

Ierem: 16. Ale ách: vtrapione duſze przyydźie nád wáſzym zápłákáć nie ſzczęśćiem/ y Ieremiaſzowe ponowić lámenty; Quis miſerebitur tui Ieruſalem, aut quis contriſtabitur pro te? aut quis ibit ad rogandum pro pace tua? *Ktoſ táki żeby ſię nád wámi z miłował? kto ſię nád biedą wáſzą rozboleie? kto poydźie prośić o odpoczynek wáſz?*

Exhortá do ich rátunku. Co żywo w ſwoich vtopiwſzy myśli w czáſách/ zá prywatnemi goni wygodámi/ o duſzách/ y ich boleśći wielkie zápomnienie; Et non patiebātur ſuper contritione Ioſeph: *A nie máią politowánia nád vtrapieniem cudzym.*

Michęæ 5. Dźicy Chrześćiánie/ ponieważ ſroga duſz támtych męká/ wytłoczyć ná was miłośierdźia/ y ſkáliſtych ſerc zátrzaſnąć nie może/ przynamniey o włáſney pomyśliwſzy prywaćie/ ná przyſzłe rzuććie okiem kołá; boć o wáſze idźie ſkore/ ktorzy iák ſwego czáſu w támte ognie (co podobno nie minie) wpádniećie/ zá ſpráwiedliwym odwetowániem Páńſkim/ nikogo ſię też rownie iáko ſámi nie ſłuchaćie/ potym niedowołaćie: boć ten wet

Prou: 20 zá wet zápiſał mędrzec; Qui obturat aurem ad clamorem pauperis, & ipſe clamabit & non exaudietur. *Kto zátyka vſzy ná głos potrzebnego, ſam też wołáć będźie, á ſłucháć go nie będą.*

ROZDZIAŁ V.

Czwarta pobudká z vwagi tego, iż ſię ſáme przeſz ſię rátowáć żadną miárą nie mogą.

Między boleśćiámi w ktorych pogrążone zoſtáią duſze do Czyśćcá ſkazáne/ tá też im oſobliwa zádáie ránę/ że będąc w ták ćięſzkich mękách/ ſpoſobu żadnego nie widzą/ y wymyślić nie mogą/ iákoby ſię z támtąd wyplątáć/ y włáſnemi śiłámi/ włáſnym przemyſłem libertácyą otrzymáć mogły. Spoyrzáli

Duſze tá w ćięſzkim więźieniu ná poſtánowienie Táráſu/ do ktorego wtrącone/ ten zewſząd záwarty/ y mocnymi zaporámi obwárowány/ pomyślić nie da o tym iákoby ſię wyśliznąć: dla tegoſz każda tám duſzá Ieremiaſzowo lámentácyą śpiewa; Lapſa eſt in lacum vita mea, poſuerunt ſu-

Thren: 3 per me lapidem, inundauerunt aquæ ſuper caput meum, dixi, perij; *Wpádł w doł moy żywot, záwálono mię kámieniem, wylały wo-*

dy nád

dy nád głową moią, iużeß zginąłem. Spoyrzali po sámych sobie / á *Z ktorego*
zaby sie przesádźić ná iáki do wyplatánia godźiło sposob/ widzą *dobyć ſie*
że związáne máią ręce/ y ruszyć sie trudno; boć sie y tám ná nich z *niepodo-*
Ewángeliey práktykuie kondemnatá; Ligatis manibus & pedi- *bna.* Matt: 22
bus, mittite eum in tenebras exteriores. *Związawßy ręce y nogi*
wrzuććie go do ciemnośći zewnętrznych. Spoyrzali ná Bogá W. *Wyproßić*
y iego nieprzebráne miłośierdźie/ ten lubo duße one wielce kocha/ *nie mo-*
przećię iednák wesołego im nie pokázuie oká/ y owßem płaczliwe *żna.*
ich głosy mimo sie pusczą: dla tegoß skwierczą vtrapieni więźnio-
wie; Vt quid Domine repellis orationem meam, auertis faciem Psal: 87.
tuam à me? *Czemu Pánie odpychaß prożby nàße, odwracaß twarz*
twoię od nas. Spoyrzali nákoniec/ ná tę ktora ich obłudámi swoie-
mi/ ná ták mizerny hak náwiodłá błotna źiemię/ y tám máło po- *Dowołáć*
ćiechy; co żywo zá świátem goni/ y przytomne rzeczy chwyta/ o prze- *kogo ná*
szłych cále niedba: á choć cáłego niebożętá wołáiąc ná źiemkow *pomoc*
swoich dobywáią głosu/ dowołáć sie iednák nikogo ná rátunek nie *trudna.*
mogą/ zkąd więkßa żalu rośnie máterya/ y nárzekáć im przycho-
dźi; Ecce clamabo vim patiens, & nemo audit, vociferabor & Iob: 19.
non est qui iudicet; semitam meam circumsepsit & transire
non possum. *Oto wołam gwałt ćierpiąc, á nikt nie słyßy, wrzeszczę*
á nikt sie nie domyśli; wyniść záś nie mogę, bo mi drogę zágrodzono.

Do tákiego ośierocenia/ y ostátniey biedy/ ktora ich ze wßytkich *Czás du-*
ogołoćiłá rátowánia sie sposobow/ przyßły nędzne duße przeß to/ *ßom onym*
iż záżyć pogody/ wcześnie sie opátrzyć/ zá żywotá ná swe koło rze- *do zásługi*
czy náćiągnąć/ nie vmiáły. Pod przyśięgą opowiedźiał im Anioł/ *vpłynął.*
że nie długo im czásu stawáć/ nie długo táskáwa chwilá płużyć bę-
dźie; Iurauit per viuentem in sæcula sæculorum quia tempus Apoc: 10
non erit amplius: *Przyśiągł ná żyiącego ná wiek wiekow, że czásu*
nie będźie więcey: á to żeby sie zátrzątneli/ koło włásnych Intereß-
sow/ poki merkáncye szły/ y iármárku nie wydzwoniono/ słucháiąc
przestrogi Apostołá/ ktory vpomina; Redimentes tempus, quo- Ephes: 5
niam dies mali sunt: *Zákupuyćie czás poniewaß dni złe, nie pewne*
są: Onych to sie bynamniey nie tykáło; coś sobie zá spácya dálße
w fántázyách málowáli/ áż w tym zápádłá klamká/ á repromissio Eccli: 29
nequissima multos perdidit; *Obietnice niecnotliwe wielu záwio-*
dły. Tám iuż wetowáć ßkody nie dádzą/ bo drogę do zárobkow po- *z ßáfár-*
zágrádzono/ tálentá ktorymi tu człowiek mogł śiłę zyskáć odebrá- *stwá ich*
no/ klu- *zrzucono*

no/ klucze od ßáfárstwá wźieto/ powiedźiawßy niespodźiána no-
Luc: 16. wine; Jam non poteris amplius villicare. *Juz wiecey nie bedźieß*
mogł ßáfowáć. O tym ći non poteris, przestrzegał Zbáwićiel/ áby
Ioan: 9. ná nie ludźie pilne mieli oko/ gdy mowił; Venit nox in quâ nemo
Chrystus potest operari: *Zápádnie noc. w ktorą żaden robić nie bedźie mogł.*
Zywot Poki człowiek żyie/ poty mu słońce spráwiedliwośći świeći/ przeß
dniem. łáski/ pobudki do dobrego/ Auxilia gratiæ, illustrácye wnetrzne/
Smierć áto dla tego áby sie miał do prace według Psálmographá; Ortus
nocą zo- est sol &c. Exibit homo ad opus suum & ad operationem suam
wie. vsq; ad vesperam. *Weßło słońce, wynidźie tedy człowiek ná robote y*
Ps. 103. *bedźie prácował áß do wieczorá:* ále iák sie záleży y zániedba/ skoro
W ktorą śmierć czarne rospuśći chmury/ á żáłobnym nákryie mrokiem/ iuß
robić nie też y słońce spráwiedliwośći wiecey potrzebnemi do prace nie be-
mozna. dźie kredencowáło promieńmi; bo iáko mowi Anielski Doktor/ ná
támtym świećie; Erit nox vbi nemo potest operari, sed recipere
S. Thō: quod operatus est: cum igitur viuis fac quod facturus es. *Zaydźie*
in Cate- *noc w ktorą nie godźi sie robić, ale tylko odbieráć, co kto zárobi, á przetoß*
na aurea *poki żyteß, czyń co maß czynić.*

Podobna dawno przed Chrystusem Pánem/ iednák zá instru-
Rozumu kcyą Duchá Chrystusowego dawał przestroge Sálomon áby ludźie
niestawa niespuszczáiąc sie ná śmierć/ wczás o sobie rádźili/ gdy táką czyni
dußō ze- Exhorte; Quodcūq; potest operari man⁹ tua instanter operare,
ßłym. quia nec opus, nec ratio, nec sapiētia erunt apud inferos, quò tu
Eccli. 9. properas. *Cokolwiek może zrobic reká twoiá chyżo rob, álbowiem áni*
Ale tylko *spráwy, áni rozumu, áni mądrośći, áni wiádomośći bedźie w lochách pie-*
wzgledē *kiekielnych gdźie ty pedźiß.* Jákoß to proße rozumu niemáß ná tám
zásłuże- tym świećie? Czyli to przeß śmierc ludzkie duße ná Pithágoreyską
nia sobie przyßły Metempsichosim, że sie w bezrozumne bydletá obróciły?
ciego. álec záwáruy Boże tego trzymáć: zostáią postáremu mowi prá-
cowity Lyránus/ duße támte przy zupełnym rozumie/ y owßem to
ich bárdźiey trapi/ że swoie biede wyráźniey y lepiey rozumieią/ ále
coß potym? kiedy tego rozumu záżyć ná dobre swoie/ y zásłużyć nim
Lyran: sobie/ nic wiecey nie mogą; Non est ratio ibi, scilicet ad meren-
in Eccle dum, licet sit quoad alia. *Niemáß tám rozumu, ále tylko in*
siiast: ordine *zasług, bo go áß názbyt stawa, co sie tknie inßych rzeczy.*

Tánay- Ten ći iest Fundáment osierocenia duß onych/ á zátym prze-
wiekßa dźiwney żałośći/ że ich ták ze wßytkiego śmierć złupiła/ iż im áni

konceptá

konceptá żadne iuß nie idą/ y rozumu do wyſnowánia ſię z ćieß⸗kiey biedy nie ſtawa; á to dla tego że w táki ſtan zápádły/ gdie czá⸗ſu/ ſpoſobnośći/ plácu do zárobienia ſobie nie pozwaláią; gdźie nic meritoriè będąc iuß extra ſtatum merendi począć nie mogą. Trze⸗ma dowodźi tego rácyámi Vczony Suárez/ czemu duße támte/ nic ſobie záſłużyć więcey/ á zátym áni zá przeßłe przeſtępſtwá doſyć vczynić/ áni mąk ſwoich (ktore gdyby ći co in ſtatu viæ zoſtáią ćier⸗piąc Bogu offiárowáli/ śileby zyſkáli) ápplikowáć do tego ſkutku nie mogą/ áby przez nie ſobie ákcelerácyą wybáwienia záſłużyli.

Biedá Duß że czás zá⸗ſług prze⸗ßedł.

Suar: Tom: 4 diſp: 47 ſect: 2.

Pierwßa ieſt że przy śmierći oſtátnia odnoßą ſentencyą/ y odbierá⸗ią záſłużoną/ zá ſpráwy lub dobre/ lub złe nagrodę; Toć po Dekre⸗ćie iuß czáſu więcey nie máią/ żeby znowu/ álbo co záſłużyć/ álbo teß przewinić (gdyß contrariorum eadem eſt ratio) mogły/ boby tym ſámym ná ſąd inßy zárobiły/ záczym Dekret pierwßy nie byłby oſtátni. Alec y Piſmo S. temu przeczy/ ktore nie więcey czáſu do nábywánia záſług y ſpráwiedliwośći/ tylko do ſkonu żyćia pozwala/ á śmierćią ogránicza. Ante iudicium (mowi Siracides) para iuſtitiam tibi, y trochę niżey/ ne verearis vſque ad mortem iuſtificari, *przed ſądem nábywáy ſpráwiedliwośći, á nie leń ſię áż do śmierći vſpráwiedliwiáć*: przetoß inferuie Suárez; Tempus acquirendæ iuſtitiæ eſt ante iudicium, nam de his quæ poſtea ſequuntur nulli iudicantur; vnde nec animæ damnatæ de malis actibus, quos faciunt in inferno, nec beatæ de his quæ faciunt in Patria iudicantur: idem ergo eſt de animabus Purgatorij: *Czás nabywánia ſprawiedliwośći, ieſt przed ſądem Páńſkim, bo oto co potym náſtąpi nikogo ſądźić nie będą: z tąd áni duß potępionych, ſądzą ze złych vczynkow, ktore popełniáią w piekle, áni duß błogoſłáwionych, z tego co czynią w niebie: toß rozumieć o dußach w Czyſcu, ponieważ pod rownym inßym zmárłym śiedzą práwem.*

Pokázuie ſię to rá⸗cyámi.

Eccl. 10.

Druga rácya ieſt/ że Bog ktory człowie⸗kowi Błogoſłáwieńſtwo wieczne nágotował/ áby go nie tylko w du⸗ßy ále y w ćiele zážywał/ ták chce y poſtánowił/ áby teß człowiek nie ináczey ná nie tylko w ćiele robił y záſługiwał: záczym ten mu tylko czás do záſług wymierzył/ przez ktory dußá z ćiáłem ſpoiona zoſtáie/ á człowiek żyie; ktora lige że śmierć rozćina/ idźie zátym że dußy ktora według ordynácyey Boſkiey/ ináczey dárow nádprzy⸗rodzonych nábydź nie może/ tylko przez operácye w ćiele odprá⸗wione/ ſpoſobność wßytkę do záſług odbiera.

Druga rá⸗cya.

Trzecia rácya. Trzecia nákoniec rácya/ bo gdyby duße w Czyśćcu będące/ nie miáły záwártey do zasług drogi/ miályby wielki/ z przeßłe° niedbálstwá zysk/ gdyß mogłyby tám rość w łásce Bożey/ á zátym zárabiáć sobie ná większą chwałę ktora záwße proportionatur gratiæ. A ták duszá iáka dla grzechow do Czyśćcá dekretowána/ byłáby szczęśliwßa/ niżli drugie ktore prosto do Niebá idą; bo daymy to/ że dwie duße oraz z ciáłá wynidą/ ktore w rowney Cnoćie/ Pobożności y łásce Boskiey żyły/ ná rowną też consequenter sobie w niebie chwałę zarobiły; z ktorych przećie iedná/ dla niektorych iescze defektow ogniá Czyśćcowego zákusić musi/ druga zás/ iż tych niedostátkow prozna/ prosto do niebá bieży; ná ten czás owey do Czyśćcá skázáney/ lepßaby byłá kondycya/ gdyby záslugowáć tám sobie mogłá/ gdyß zásłużywßy maiores gradus gratiæ, niepochybnieby druga supplementu tákiego nie máiąca w chwale przewyżßyłá; á ták dobrzeby się iey niedbálstwo przeßłego żywotá nádáło/ gdyby iey przez Czyśćcowe męki/ do Celnieyßey chwały/ nád owę drugą choćiaß pilnieyßą/ promocyą vczyniło. Co że iest znáczne inconueniens, y Boskiey się tyka opátrzności; tedyć zostáie to Conclusum iż támtym dußom czás do zasług y dosyć czynienia/ z rak cále wyięto; y inßego sposobu do wyścia nie máią/ tylko álbo zámierzonego mąk kresu czekáć/ álbo do cudzego miłosierdźia płáczliwie wzdycháiąc/ od żyiących viatorow pomocy żebráć: sámy sobie rády dáć/ álbo się czego meritoriè chwyćić/ y ná iáki sposob do wybáwienia przesádźić/ iuż więcey nie mogą.

Nád duße w Czyśćcu nie máß więkßego nędzarzá. A iest to táka biedá ktora duße tamte ogárnęłá/ że gdyby kto zgromádźił wßytkich żebrakow/ nędzarzow/ nád sámego Irusá/ álbo Kodrusá vbożßych/ ludźi náwet Dekretem okrutney śmierći nákrytych/ á parágon vczynił z dußámi w Czyśćcu; doßedłby tego że naywiękßy hołotá świátowy nieporownánie się lepiey má/ niżli w Czyśćcu ktorakolwiek dußá/ choćiaß alias wzasługi niegdy nábyte zamożysta: bo tu ná świećie niemáß ták mizernego człowieká/ ktoryby w vtrapieniu álbo oppressyey/ nie wynálazł sposobu do rátunku/ to przemysłem/ to prożbą/ to pokornym do wyżßego subsellium rekursem/ wálącey się ná kárki/ vchodząc przygody/ álbo przynamniey wstręt iey poniekąd czyniąc. *Naylżßy bowiem człowiek ma ßposoby do rátunku duße nie má ią.* Dußom w Czyśćcu ták wßytkie pomylono ßyki/ zágrodzono drogi/ że im áni prożby/ áni przemysły/ áni żadne inße nie idą effugia y środki; Hic in terris (mowi

ris (mowi prawdźiwie Kárdynał Bellármin opłákuiąc śieroctwo duß onych) vix quisquam est tam miserabilis, qui non posit vel fugiendo, vel resistendo, vel amicos requirendo, vel appellando ad aliud iudicium, vel Misericordiam Iudicis implorando, vel aliqua alia ratione, se à cruciatibus aliqua ex parte liberare. At in Purgatorio nihil omnino possunt nisi patienter supplicia tolerare. *Tu ná źiemi ledwoby śie ználazł ták nędzny ktoryby nie mogł, álbo vćiekáiąc, álbo śie broniąc, álbo przyiaćioł záżywáiąc, álbo do wyżßego práwá áppelluiąc, álbo miłośierdźia żebrząc, álbo iákim inßym sposobem, zmąk nákazánych wybrnąć, przynamniey po cześći. Lecz w Czyśćcu żadne z tych sposoby nie idą, gdźie tylko karánie ćierpliwie znośić potrzebá.* Rzecz wiecey o indigencyi duß támtych/ że ták są vbogie y ze wßytkich Prowizyi sposobow włásney ogołocone/ iż wiecey ná zásczyt potrzeb swoich stawa/ śrzodkow álbo Inwencyi naylizßy bydletom/ y owym biednym ptáßynom/ ktorych według Ewángeliey piáći dostánie zápieniądz; Nonne quinq; passeres veneunt dipondio: niżli im. Opátrzył to Ambrozy S. że opátrzna dyspozycya Boska/ ták wiele nátworzywßy rerum species, żadney rzeczy żyiącey/ wpotrzebne do swego záchowánia nie vsczupliłá śrzodki/ y owßē káżdemu wrodzony instinkt dálá/ że pod czás defektow swoich/ znáią przyzwoite lekárstwá y do nich śię gárną; Cuiq; animanti cognitum est (mowi Doktor) quemadmodum suam tueatur salutem. *Każde zwierzątko zna iako swoie záchowáć zdrowie.* Ták o Lwie piße Pierius, iż czuiąc zgorączki álterácye/ ßuka koczkodanow leśnych/ y ich krwią gorączkę gáśi: Niedzwiedź postrzelony Dźiewánny ktoraby mu krew zástánowiłá/ Sárná w swoich áffekcyách Dyptamu ßuka. Alec y ptástwo biedne wie swoie w przygodách recepty/ y ták (iáko Aldrouándus świádczy) Jáskołki oślepione Jáskołczetá Chelidonia rátuią/ ktore iáskołczym źielem od tego zowią: Paw chory lniánym śię korzeniem leczy/ Gołębie/ Synogárlice źiemnego powoiu pod czás álterácyi záżywáią. Zgołá máią źwierzetá/ máią liche ptáßyny pogotowiu lekárstwá/ ktorych śię zá powodem nátury chwytáią. Duß w Czyśćcu zátrzymánych/ iest ták opłákána kondycya/ że im żadne nie vchodzą sposoby/ bo iáko wyżey cytowány nápisał Sálomon; Nec ratio, nec sapientia erunt apud inferos, áni rozumu/ áni rády stawa dußom/ áby śię niemi in ordine ad merendum eforcowáć mogły. O iáko tám

Bellarm libr: 2. de gemitu Columbæ Cap. 9.

Owßem bydlętá bestye, ptáßtwo, vmie śię y może rátowáć w przygodźie.

Luc: 12.

Ambr: lib: 6. Hexam: C. 4.

Pierius lib: 1. Hieroglyph:

Dußom wßytkie sposoby pomocy odięto.

oglodzone ná wßytko duße one/ vpłákáne záſepiwßy oczy / wyglą-
Thren:3 dáią cklіwie/ á zaśie zkąd iáka pomocy błyśnie nádźieią ; Ponet in puluere osſuum, ſi forte ſit ſpes. O iáko dobywáią głoſu á zaby ſię kogo nárátunek dowołáć mogły ? á gdy łáſkawey nikt nie poda ręki/ w ćięßkiey zoſtáiąc deſolácyey nowe z Dawidem záczy-
Pſal: 14. náią lámenty ; Et non eſt qui requirat animam meam. *Ach! niemáß tákiego coby ſię popytał o duße náße.*

Z tąd ſię zowią związane mi. Ey Chrześćiáńſki człowiecze/ gdy ná ták wielkich wſpominaß nędzarzow/ ták ſobie rozumiey/ że ich Bog vmyślnie dla ćiebie zoſtáwił/ ábyś ich oſobliwym/ nie tylko pomocnikiem ále zbáwićielem był ; Tibi derelictus eſt pauper, Orphano tu eris adiutor.
Pſal: 9. *Tobie zoſtáwiony ieſt vbogi, śierоćie ty będźieß opiekunem.* Vpominał niegdy Apoſtoł Vczniow ſwoich/ áby pilne około więźniow mieli ſtáránie/ iákoby to właśnie ſámych potkáło ; Mementote vincto-
Hebr:13. rum tanquam ſimul vincti ; *Pamiętayćie ná więźnie iako ſpoł wſádzeni.* Ach! czy podobna ſrożße więzy/ twárdße wymyślić okowy/ nád támte ktoremi ták śćiniono duße/ że ſię rußyć nie mogą ? Wo-
Pſal. 89. łáią tylko z Dawidem ; Defecimus in ira tua, & in furore tuo turbati ſumus. *Vſtáliſmy w gniewie twoim, á wzápálczywośći twoiey pomießano nam ßyki.* Opiſuie nieprzełomioną ſurowość więzow onych/
S.Bonauẽ:ſerm. de Animab. Seráficki Doktor/ gdy mowi ; Sicut vincula duriſsimi carceris auferunt facultatem operandi, libertatem ambulandi, poteſtatem liberè agendi, & inferunt neceſsitaté tolerandi : Sic animabus purgandis carcer Purgatorij reddit meritum impoſsibile, iugum ineffabile, debitum inſolubile, incendium intolerabile.
Iako ćieß kie to wie zy y co ſprawuią. *Iáko ten kogo káydánámi oćiążywßy do ćiemnice wtrącą, tráci ſwobodę do robienia, wolność do chodzenia, władzą y ſpoſobność do rzeczy podług myśli poſtánowienia, á ćiśnie go gwałtowna potrzebá, do wytrwánia. Ták dußom więźienie Czyśćcowe, odieło wßytkę ſpoſobność, że im od tąd nie podobna záſług nábydź, ćiężárow wytrwáć, długow potráćić, vpałow*
Iſai: 24. *ſrogich z ćierpieć.* A dawno przedtym Izáiaß Prorok nędzną duß w Czyśćcu będących kondycyą/ pod wizerunkiem więzow/ y twár-
Według Proroká ſą ták śćiśnione iáko drwá álbo kłoſy wſnopie. dego opiſał więźienia/ o niektorych potentatách twierdząc/ że Viſitabit Dominus ſuper Reges terræ & congregabuntur in congregatione, vnius faſcis in lacum, & claudentur ibi in carcere, & poſt multos dies viſitabuntur. *Náwiedźi Bog Krolow źiemſkich, y wetkáią ich w doł ták ćiáſno iáko w ſnop iáki, y záwrą ich tám w więźieniu,*

źienia, ále po wielu dniách będą náwiedzeni. Te słowá że o detencyey duß do Czyśćcá Dekretowánych/ zá powodem Duchá S. mowił Prorok/ świádczy mądry Oleáster gdy piße; Videtur hæc in- Oleast:
telligere de Purgatorio, in quo multi mali Reges congrega- in dictũ
buntur, quaſi in carcere, & viſitabuntur, inde poſt multos dies Caput.
qui ſcilicet Pænitentes vita exceſſerunt. *Zda śię iż te słowá Czyść-*
ćiec wyrażáią, w ktorym wiele złych Krolow iáko w Táráśie osádzą,
ácz potym kiedy śiłę czásu vpłynie, z támtąd ich vwolnią, gdyś w po-
kućie z świátá zeszli.

Tu śię proßę zástánow/ á vważ Punctatim nędzę duß onych
Patheticè od Proroká opisáną: o ktorych naprzod twierdźi/ że są *Nád to ná*
śćiśnione/ ták twárdo iáko drwá w wiązánce/ álbo kłosy w snopie *wárte w*
in congregatione vnius faſcis, áby pokazał iáko tám ćiásno du- *twardym*
ßom? iáko ich śćiśle ocyrklowáłá sámá ſtatus támtego świátá *bárzo tá-*
kondycya? że śię rußyć żadna y wybić o swey mocy z mąk nie mo- *raśię.*
że/ gdyß ich w iednym iákby kłębie impotentia merendi osno-
wáłá. Máło iescze nátym/ przydáie Prorok/ że ich nie tylko w ćięß-
kie łyká wdano/ ále wtrącono do więźienia/ Claudentur in car- Psal.106
cere, niepochybnie tákiego ktore według Psálmisty/ ma Bramy że-
lázne/ zápory z spiże vlane Portas æreas vectes ferreos; áby cho-
ćiaß Sámsonowá śiłá/ o przełomieniu y wyważeniu ich pomyślić
nie śmiáła. Tá tylko iedyna zostáwiona im do wyśćia portá/ że poſt
multos dies viſitabuntur, kiedyß tedyß záiáśnieie przed ich wro-
támi słońce spráwiedliwośći/ błyśnie śię w oczách pożądány on
promień/ o ktorỹ Dawid; In lumine tuo videbimus lumen, *W świá-* Psal: 35.
tle twoim wieczne oglądamy świátło. Coż? kiedy tym czásem śiłę *Dobyć śię*
wody vpłynie/ y obrotnych Niebios Reuolutia, nie raz źiemię obe- *z niego*
gną/ nim śię te dni długie indefinite położone przewleką? Zo- *niepodo-*
stáią interim dußyczki/ bez poćiechy/ bez pośiłku/ w okropney po- *bna cze-*
grążone żáłośći/ á máiąc żywą ośierocenia swego apprehenſią ná- *káć áż o-*
rzekáią z Jobem; Ecce non eſt auxilium meum mihi in me & *tworzą*
neceſſarij quoq; mei receſſerunt à me. *Oto nas przez śię ná rátunek* *trzebá.* Iob: 6.
włásny nie stánie, przyiaćiele zás nási odstąpili naß.

Rożne mi przed oczymá stawáią obrázy/ gdy śię ná duße one
zápátruię/ á w ich nędznỹ stanie myśl zádumiáła wlepiam. Jákobỹ
widźiał Jeremiaßá w głęboki doł/ ná zgubne imię wrzuconego/ Ier: 38.
ktory w tym szczęśćie miał/ że śię cnotliwy Murzyn Abdemelech ná

Rożne figury álbo obrázy ná dznych duß onych konſtytucyi.

Ieremiaß w doł wtrącony ich wizerunkiem.

Iudic: 5.

Adonibesec z obćiętemi rękámi odrobiny zbieráiący tákże.

Dániel miedzy lwámi od Abákuká pośilony tákże.

Pſal. 21.

Deut: 31

Procop: de bello Gothico.

Gilimer krol w oblężeniu, prośi o chleb Lutnie y gębkę ná co.

iego rátunek reſolwował/ á nárzucawßy mu płátow/ ktoremiby zemdlone niewczáſem członki obłożył/ ſpuśćiwßy powrozy ktorychby śię chwyćił/ opuſzczonego od wßytkich Proroká wyćiągnął: koć y támte duße zápádßy w głęboką ſtudnią Czyśćcową/ ná to tylko ckliwe podniozßy oczy czekáią/ áża śię kto obierze/ że im płátek iáki wygodnego ſuffragium, po ktorymby wywindowáć śię z mąk mogły/ ſpuśći. Iákobym widźiał Adonibeſeká Krolá/ z obćiętemi rękomá y nogámi/ pod ſtołem Walecznego Hetmáná Iudy/ czołgáiąc śię odrobiny zbieráiącego: boć y támte duße vlum rąk y nog ſtráćiły/ gdy ich Meritoriè śćiągnąć niewolno/ ále tylko odrobin/ ieżliby iákie z ſtołu náßego ná pośiłek ich ſpádły/ wyglądáią. Iákobym widźiał Dánielá miedzy Lwámy/ pod ſygnetem Krolewſkim záwártego/ ktorego z tąd głodne otoczywßy beſtye/ tknąć nie śmieią/ z owąd Abákuk od Aniołá zdáleká przenieśiony kármi y Prowiántuie: boć tymże właśnie kßtałtem duße one/ pod oſobliwą Krolá nád krolmi zoſtáią pieczęćią/ ktorey zgwałćić niepodobna/ tákże ná nich z rozdártemi páſzczękámi lwi piekielni czuwáią: Aperuerunt ſuper me os ſuum, ſicut leo rapiens & rugiens: ácz Ordynánſem ſkrepowáni Boſkiem páſtwić śię nád niemi nie mogą: Oto tylko im naywiękßa gra idźie/ áby Aniołowie ſtrożowie nowego kędy wyßukáli Hábákuká/ ktoryby zgłodzonych pośiłił/ á zoſtáiącym in loco horroris & vaſtæ ſolitudinis: *W kráinie ſtráchu, y niezyzney puſtyni*, żywnośći dodał; Pißę Procopius de Bello Gothico, że Gilimer Krol Wándálſki/ śćiśniony oblężeniem od Belizáryußá Hetmáná Woyſk Rzymſkich/ widząc że mu páſy wßytkie nieprzyiaćiel záległ/ żywność odiął/ wychylić śię z obozu bez ßwánku nie dał/ gdy żadney do wyśćia fortuná niepodáwáłá nádźieie/ poſłał do Belizáryußá/ o trzy rzeczy proßąc/ o chleb/ lutnią/ y gębkę. Chlebá prośił áby zgłodzony áppetyt pośilił/ gdyß go przez długi czás/ odięte máiąc do nábyćia Prowiántow wyćieczki nie widźiał; lutniey/ áby zádumiáłe wielkośćią klęſki ſerce Muzyką nie co otrzeźwił: Gębki áby vſtáwiczne łzy/ ktore mu nieſzczęſnego oblężenia wyćiſkáły loſy/ z nieoſycháiących iágod otárł.

W podobnych zoſtáią terminách/ podobne teß zánoßą Vota duße w Czyśćcu; zewßąd ná nich śćiſk/ gdyß ich ſpráwiedliwość Boſka/ ták twárdo átákowáłá/ że śię wychylić ná zdobycz żadnych záſług nie mogą. Potrzebuią tedy chlebá/ gdyß śię w támtey kráinie nic nie

nie nic nie rodźi/ tu go ztąd wcześnie záśiągáć trzebá/ iáko prze- *Tegoßby*
strzegł Mędrzec; Ante mortem operare iustitiam, quia non est *potrzebá*
apud inferos inuenire cibum, *przed śmierćią rob ná spráwiedli-* *dußom w*
wość, bo po śmierći nie znaydźieß żywności; á że sie dostátecznie *Czyśćcu.* Eccl: 14.
nie opátrzyły niebożętá/ głodu teraz przymieráią/ y do nas o bułkę Thren: 1.
iáko wołáią. Potrzebuią Lutni/ áby okropne zbolałego sercá ro- Isai: 24.
spędźić chmury/ gdyż tám/ Cessauit gaudium tympanorum, qui-
euit sonitus lætantium, conticuit dulcedo Cytharæ; *Vstáły we-*
sołe melodie, vćichły krzyki ráduiących sie, zámilkły słodkie lutnie.
Potrzebuią nákoniec y Gębki ná otárćie nieustánnych łez/ ále o-
wey ktora sámá Boska ręká/ zbiera rośiste kochánkow swych płá-
cze/ y wiecznym obliczá ich weselem wypogadza/ według ássercyey Apoc: 21
Janá S. Absterget Deus omnem lachrymam ab oculis eorum,
& iam non erit amplius neque luctus, neque clamor, neque do-
lor erit vltra. *Otrze Bog wßytkie łzy z oczu ich, y iuß więcey nie bę-*
dźie, áni żalu, áni łkánia, áni boleśći. A ktoß sie obierze táki żeby ich
áffekktácyey dogodźił? żeby mizernych oblężeńcow w ostátniey po-
trzebie pośiłkowáł? ponieważ nizkąd sukkursu nie máią/ á tylko
ná wytrwáną/ z nieprzełomioną spráwiedliwośći Boskiey śiełą idą. *Niemiło-*

Tákeżmy nieużyći według vwagi wielkiego Augustyná Chrze- *śierdźie*
śćiánie/ że nas bárdźiey to obchodźi/ gdy biedne ßwánkuie bydlę/ *ludzkie że*
niżli onych vtrapienie duß/ ktore w ták śćisłey z námi/ iáko iedne- *bárdźiey o*
goß Mistycznego ćiáłá członki zostáią lidze: boć to y sam Zbáwi- *bydło dbá*
ćiel powiedźiał/ iż nie máß ták oćiężáłego leńká/ ktoryby sie nátych- *ią niżli o*
miást nie zákrzątnął/ gdy domowe wpádßy w doł bydlątko rátun- *nędzne*
ku potrzebuie; Cuius vestrum asinus aut bos in puteum cadet, & *Duße.* Luc. 14.
non continuo extrahet illum: á kiedy tyśiącámi duß wáli sie do
Czyśćcá/ y z onych głębokośći płáczliwych dobywáiąc głosow/ po-
mocy żebrze/ wßyscy opuśćiwßy ręce śiedźiemy/ lubobyżmy iák ná August:
gwałt/ ná rátunek kwápić mieli; O quam grandis inhumanitas ser: 44.
fratres mei (mowi Doktor) ecce infirmus, iacet, & clamat, & à ad fratr:
medicis consolatur; clamat porcus, & omnes clamare cum eo in Eremo
non cessant; cadit asinus & omnes cum subleuare festinant; sed
clamat in tormentis fidelis, & non est qui respondeat. *O iáka* *Nárzeká-*
wielka nieludzkość Bráćia moi! oto ledá chorobá o łożko człowieká v- *nie ná to*
derzy, y skwierczy, áß sie co żywo ná leki sypie; vwiążnie biedny wieprz *Augusty-*
y kwiczeć pocznie, áß mu drudzy iáko mogą pomagáią: vlgnie kedy *ná S.*

 ośieł

Nie bárdźiey duß nie boli iáko to náße niedbálſtwo.

oſiel, wßyſcy ſie co predzey ná podźwignienie wilą: A kiedy wola zwártą nieznoſnemi mekámi duſſi, vßy ſobie zátykáią. Co rozumiećie/ iáko widząc ták dźikie żywiących ſercá/ duße one ćießko ná te zákámiáłość bolcią? gdy áni ſobie rády dáć/ áni ſie iey od kogo inßego doproſić nie mogą; gdy wiekßą opátrzność/ preeße zabiegi/ koło bydląt/ áby nie ßwánkowáły/ niżli koło śiebie/ áby ſie dłużey nie ſmáżyły bączą. Nápiſał to S. Antoninus Florentſki Arcybiſkup;

S. Antő: 1. par. titul: 5. C. 3. §. 1.

że miedzy inßemi/ ktore dußom w Czyśćcu naybárdźiey dokuczáią mekámi/ tá ich oſobliwie trapi/ że iáśnie widzą iáko w głebokim v ludźi tego świátá ſą zápomnieniu? iáko ná ich ſrogie vpały zálśneli vmyslem/ zákámieli áffektem? Widzą zá obiáwieniem Boſkim/ że náſtepcy w ich ſubſtáncyi brodzą/ zá nie wyżywáią/ o dußách ktorych to zbior krwáwie nábyty był/ áni wſpominią; Bibentes vinum in phialis & non patiebantur ſuper contritione Ioſeph. O iáko im ſie w tedy ſerce od żalu kráie? Iákoß wyświádczyły czeſto duße/ ten ktory niedbálſtwo náße w nich ſpráwuie żal: Pißą Kroniki Kárthuzyáńſkie/ o onym niemniey cnotámi iáko náuką y Xiegámi ſłáwnym Dyonizym/ że go vmieráiąc ieden Nowicyuß żiemek iego proſił/ áby ná duße iego po śmierći pámietał/ zá ktorego on dwá zupełne Pſálterze odpráwić przyobiecał. Więc że człowiek był ná ktorym nie tylko Zakon polegał/ ále teß co żywo do niego/ iáko do wyroku Apollinowego ná rádę bieżáło/ záprzątniony publiką/ przyść do tego nie mogł/ áby obietnicy ſwey doſyć czyniąc/ pożądáną pomoc zmárłemu przeſtał. Coß ſie ſtáło? gdy iednego dniá w ſwoiey ſpoczywá Celli/ widomie przyßedł vmárły Nowicyuß/ á ſtyſkuiąc ná iego zápámietáłą nieludzkość/ gromić go o ſłowo niedotrzymáne począł. Chćiał świątobliwy mąż o ſobie iuſtifikácyą dáć/ ále ták mu vſtá niezwykły ſtrách záwiązał/ że ſtánąwßy iák mártwy/ páry z nich wypuśćić nie mogł: y dopiero poznał/ iż żadne wymowki v tych nie idą/ ktorzy bez żadney odelgi ogniem przeiećć/ pomocy teß bez odwłoki potrzebuie.

Amos 5.

Wywodźi ſie to Hiſtoryámi rożnemi.

Chron: Carthuſ lib. 7. Cap. 17.

Dußá pokazawßy ſie ſtyſkuie ná tego co obiecawßy rátowáć ią zániedbał.

Podobne nárzekánie lecz z wiekßym lámentem vczynił/ ná przetrzymánie w mekách Czyśćcowych on Zakonnik/ o ktorym mamy w zwierćiedle przykłádow: bo iż w niebytności Opátá vmieráiąc/ oſtátniego Błogoſłáwieńſtwá y zupełney Abſolucyey nie otrzymał; po śmierći nie długo Opátowi ſie otymże myślącemu pokazał: á gdy ſkłoniwßy głowę pokornie zwykłego

rozgrzeße-

rozgrzeßenia żądał/ Opát widzeniem zatrwożony/ ledwo co Miſereatur &c. nád vmárłym zmowił/ ále wſtráchu y zámießániu reſolwowáć ſię záraz nie mogł/ iákaby mu pokutę zádáć miał: Rzecze nákoniec/ mniey vważnie/ żeby ták długo w Czyśćcu zoſtawał/ pokiby ćiáłá ziemi nie oddano/ y obrząd ſię pogrzebowy nie odpráwił: Co iákſkoro duſzá vſłyßáłá/ ták gorzkie ſtękánie vczyniłá/ że wßytek klaßtor zágrzmiał/ płácżliwie wzdycháiąc. Ach nie miłośierna pokutá! Ach niemiłośierna pokutá!

Druga gły iey do pogrzebu kazano zá pokutę bydź w Czyśćcu iáko lámentowáłá.

Wiec ieżli tákie lámenty wzbudźiłá wdußách onych doſyć máłá pożądánego rátunku dilatia, że ich nádźieię trochę ná rzeczy przetrzymáno/ coß rozumieć? iáko ſię od żalu roſpływáią/ gdy cále wygłádzona o ſobie pámięć/ z głow ludzkich bacząc? Dáło ſię to B. Bertrándowi Zakonu Káznodźieyſkiego znáć/ iż lubo pewnemi vwiedźiony reſpektámi/ znáczną iednák nád dußámi w Czyśćcu pokázywał niedyſkrecyą. Miał ten S. żárliwą o zbáwienie ludźi grzeßnych pieczą/ zá ktorych codźiennie offiárę Naświętßą odpráwiał/ y Bogá im zágniewánego Modlitwámi błagał; duße iednák w Czyśćcu odłogiem puśćiwßy/ rzadko kiedy ná nie łáſkáwe oko obracał. Vmawiał ſię raz o to z niem Brát Benedykt/ oſobliwey vwagi y rozſądku mąż/ pytáiąc czemuby ták odwrocony áffekt od duß onych miał? ktoremu tę przyczynę mnieyßey około nich pilnośći dał: że one (práwi) iuß zbáwienia ſwego ſą pewne/ y wypáść od náznáczoney niemogą ſzczęśliwośći/ grzeßnych záś zbáwienie ná włoſku wiśi/ á gdyby raz tylko terminu vchybić mieli/ po wßytkie wieki iużby ná drogę zbáwienia nie pádli. Replikował ná to mądrze Benedykt y ſpytał. Gdybyś (práwi) dwu żebrakow potkał/ z ktorych ieden przy niedoſtátku zdrowy y czerſtwy będąc/ może ſobie zárobić/ albo ſpoſob iáki do pożywienia ználeść; drugi záś káleká Párálizem zárażony ná kßtałt mártwego pieńká leży/ ktoremu byś ochotniey miłośierdźie wyświadczył? Odpowiedźiał Bertrándus/ że temu ktory ſię ſám przez ſię rátowáć nie może. Táćći właśnie ſubſumowáł drugi/ ludźie grzeßni ſąć wprawdźie żebrakámi/ ále zupełne zmyſły/ y otwárty plác do záſług máiąc/ mogą o ſobie rádźić byle chćieli; máią vſtá do grzechow wyznánia/ ręce do pokuty czynienia/ oczy do ſerdecznego niepráwośći ſwoich odpłakánia: Dußom w Czyśćcu wßytko to odćięto/ y nietylko im ręce do zbáwienney prace záwiązano/ ále vſtá nawet do modlitwy tá-

In vita S Domi nici lib. 3. Cap. 8.

B. Bertrãdowi ná. przykrzyłá ſię duſzá że wołał zá grzeßnych Bogá proſić niż vmárłych.

kiey/ ktoraby w niebie ználazszy audyencyą/ cokolwiek in rem illorum spráwiłá záwárto/ záczym te wiekszego dáleko litowánia/ godne. Ták mądrze wyszkurował on pobożny Brát/ przećie iednák Bertrandus w vwziętey zostáwáiąc opiniey/ náchylić się ná strone dusz nie dał: áleć rektyfikowálá go noc/ ktora nástąpiłá/ bo pokazawszy mu się straszliwy ćień iednego zmárłego dźiwnie mu się przykrzył/ á wiązań drew nań wwáliwszy dławić go począł: ktorego ácz od śiebie co raz odgániał; cáła noc iednák pokoiu mu nie dáiąc/ á napáść onę powtarzáiąc/ znowu do niego powracał: vkarány tedy ledwo co oświtło Brátá Benedyktá záwołał/ przygodę swoię y żądány od dusze niewczás opowie/ á dawny vmysł odmieniwszy nátychmiast záraz do Mszy S. zá vmárłe z płáczem przystąpi; ktory zwyczay poki żyw záchował/ y duszom w Czyśćcu/ vznawáiąc że sobie rády dáć nie mogą/ częstszą pomoc obmyślał.

Cnotliwszego y vboższego bárdźiey rátowáć słuszna nad innych według S. Thomaszá T. Thō: 2. 2dæ. quæst: 32 art. 9.

Radbym żebyś to sobie wbił w pámięć nabożny Czytelniku/ á tym przykłádem/ y oraz dusz onych śieroctwem poruszony/ chćiał im zostáć/ Adiutor in opportunitatibus in tribulatione, wygodnym pomocnikiem w vtrapieniu. Náucza Anielski Doktor/ że gdźieby dwáy mendykowie o iáłmużnę konkurowáli; tedy ná tákiego słuszna mieć pierwszy wzgląd/ ktory iest cnotliwszy oraz y potrzebnieyszy; niżli ná drugiego/ ktory áni ták w cnoty obfituie / áni ták pomocy łáknie/ luboby też z tobą skrewniony był; Multo sanctiori magis indigentiam patienti, & magis vtili ad bonum commune, magis est Eleemosyna danda, quàm personæ propinquiori si non multum coniuncta. Owoż masz tákich żebrakow w Czyśćcu/ o iákich náuczał/ on w wiele y rozumie Anioł; są naprzod vtwierdzeni wświątobliwości y łásce Bożey/ iáko się indźiey pokazáło, á przytym zostáią w tákiey nędzy/ iáka się nie tylko między ludźmi/ ále y między naybliższemi nieznayduie zwierzęty/ co trochę wyżey przeczytasz; Iákoż proszę ná sobie przewiedźiesz: że przed niemi wnętrzności miłośierne záwrzesz? że im dobroczynney ręki vymkniesz? á nie raczey ochotny áffekt rozwiodszy/ ná rożne Akty odważney Chrześćiáńskiey miłośći przesádząć się będźiesz.

Dusze w Czyśćcu sátákowe

O ktoszby dał/ áby ná serca ludzkie wionął znowu Duch mężow onych Swiętych! ktorych chwali Siracides, że Viri misericordiæ

Eccl. 24

cordiæ

cordiæ ſunt quorum pietates non defuerunt. *Meżámi byli miłosierdziá, ktorym ná pobożnych vczynkách nigdy nie ſchodziło.* Ktoby dał żeby ſię zágęśćiłá żárliwość oná/ ktorą Kánonizuie Pſálmiſtá w człowieku ſpráwiedliwym; że tota die miſeretur, *Przeß cáły dźień miłośierdźie wyświadcza.* Táćći czynili ludźie Swięći/ ktorzy vjáliwßy ſię duß onych/ śiebie ſámych y potrzeby właſne odłogiem puſzczáli/ á iedynem tchnąć miłośierdźiem cokolwiek dobrego mieli y czynili/ cáłe dußom poświęcáli. O Swiętey Kolećie Zakonnicy S. Klary piße Stephanus Iulianus w iey Zywoćie/ á z niego Suriuß/ że nie tylko ſię myśląc o mękách Czyśćcowych od żalu rozpływáłá/ ále teß zápalona miłośćią duß onych/ przeiąć męki/ y ná mieyſcu ich ćierpieć prágnęłá: ktorey reſolucyey że ſkutkiem wykonáć nie mogłá/ tedy áby im iák naywięcey Suffragia obmyśliłá/ ná śioſtry ſwoie Zakonne ten obowiązek włożyłá; áby co dźień/ okrom trzech dni Hebdomadæ Sanctæ przed wielką nocą/ zá vmárłe godźinki odpráwiáły. Rowny áffekt gorzał w ſercu S. Lydwiny ktora w długiey oney leżąc chorobie/ y práwie przeß lat 40. z łoßka dla rożnych ktore ią opánowáły były Pároxizmow niewſtáiąc/ o niczym bárdźiey nie myśliłá/ tylko iákoby dußom w Czyśćcu pomocną być mogłá; zkąd nie tylko modlitwámi wſpomodz ich vśiłowáłá ále częſto w zakłádźie zá nich ſámá śiebie dáiąc/ ná męki ſię one odważáłá: y ták gdy iey Anioł duße iedne pokazał/ rekwiruiąc ieśliby miáſto niey/ przeß ogień Czyśćcowy pławić ſię podięłá/ ochotnie ſię ná one vpały dla wybáwienia iey offiárowáłá: Drugi raz tákże iey zmárły ieden Káwaler Balduinus à Campo vkazał ſię/ y żeby go ná pewną gorę (pod ktorą ſtoiąc iáko widźiáłá zemdlony ßwánkował) zánioſłá pokornie prośił; meżnie w Duchu kárkow nádſtáwiwßy/ táką dźwigáiąc go ćięßkość vczułá/ że potym gdy záchwycenie minęło/ ſtráćiwßy dla zbytniego vdyßenia śiły/ długo do śiebie przyść nie mogłá. Nákoniec że inßych o dobro duß żárliwych minę S. Gertrudá (iáko o niey Dionisius Carthuſianus piße) áby więcey duß rátowáłá/ wßytkie ſwoie cáłego żywotá záſługi/ prace/ Mortyfikácye/ y cokolwiek tylko dobrego czyniłá onym zápiſáłá; y zupełną ſwoich pobożnych vczynkow Donácyą/ nic á nic ſobie niezoſtáwuiąc/ ná nie vczyniłá.

Maß nabożny Czytelniku wizerunki prawdźiwey kommizerácyey nád dußámi/ ktorych ſię teß więcey ná czytaß niżey. Wi-

dźiß

Zárliwość niektorych w rátowániu duß.
Pſal. 6.
Surius 6. Martij.
S. Koletá co dźień zá nie Officiũ Defunctorum *w klaſztorze poſtánowiłá.*
Surius 14. April.
S. Lydwiná męki ich przeymowáłá y ćierpiáłá.
S. Gertrudá wßytkie dobre vczynki onym dárowáłá.
Dioniſ: Carthuſ

Záchecenie do rátúku duß według mocności. dźiß iáko ći Swięći niepłonnemi tylko/ iáko my łzámi (ácz y ná tę rzadko śię náßá zdobędźie ośiźbłość) ognie one gáśili/ biede zákrápiáli; nie ośćhłym tylko paćierzem mak duſzom vżywáli/ ále wßytkie śiły ſwoie przedyſtilowawßy ná ſpoſoby rátunku/ cále śię do vſług duß wydáli: Więc ieźlić podobnego nieſtawa animußu/ ná tákiɛ odwagi/ czyń przynamniey to czemu zdołaß; Quomodo potueris ita eſto miſericors, iáko możeß ták bądź miłośierny: (ieſt nápomnienie Stárego Tobiaßá) á bądź pewien że ćię to potka co tám przydáie; Præmium enim bonum theſaurizas tibi in die neceſsitatis, Nagrodę dobrą ſkárbiß ſobie ná dźień potrzebny: bo tákie ſwego czáſu Bog ſerca ná rátunek twoy zordynuie/ iákie ty drugim teraz pokázuieß.

Tob: 4.

ROZDZIAŁ VI.

Piata Pobudká iß duße one z wielu miar, ktore śie wywodzą powinniżmy rátowáć, á że łátwo bárdzo tey powinnośći dośyć vczynić możemy.

Argumẽt à neceſſario wiąże nas do ratunku duß

Dotąd wyprowádzonoć przed oczy Czytelniku łáſkáwy/ gwałtowna duß do Czyśćcá wtrąconych potrzebá/ ábyś żałobnym przeráżony widowiſkiem/ łátwiey ſerce do miłośierdźia nákierował; w tym Rozdźiale inßa z ſtrony właſney; vyrzyß potrzebe/ ktora ćię y inßych z wielu miar wiąże á do rátunku duß poćiąga: wżdy ták oćiętny nie będźieß/ żebyś bacząc powinność y oblig ſwoy z rożnych Tytułow pochodzący/ wyłamywáć śię z niego miał? á przynamniey nieuchronna potrzebá/ ktorey podlegáć y dośyć czynić winien ieſteś/ przełomi twárde ſerce twoie/ ieźli go wrodzona lutość/ nákłonić do ochotnego duſzom ſukkurſu nie może: Wßák nieużyte ſercá Kráſomowſka perſwázya tym zwykłá do ſwey woley náćiągáć/ gdy im rzecz iáka á neceſſario & facili árgumentuiąc/ potrzebna y do vczynienia łátwa pokázuie.

Rożne ná rożnych do tego obowiąſki.

Z rożnych miar tá potrzebá w nas rośnie/ żeſmy przemyśláć o pomocy duß winni: bo iednych do tego ćiśnie Iuſtitia ſtricta ſpráwiedliwość nieuchronna/ że śię ná to expreſſè vel tacitè wyráźnie álbo ſkryćie obowiązáli. Drugich Iuſtitia laxior ſeu debitum morale, ſłußność iákaś ktora dla wielu tytułow/ lub powinney Dobrodźieiom wdźięczności/ lub przyiaćielſkiego záchowánia/ lub krewney koniunkcyey przyzwoito bydź ſądźi/ ábyżmy tákowy

rátunek

rátunek dußom obmyslali. Wßytkich nákoniec wiąże Iuſtitia Chriſtiana, ſłußność powßechna/ ktora według Vczonego Moliny ieſt Adæquatio voluntati Diuinæ & Rationi Rectæ, *Pomiar woli ludzkiey álbo porownánie z wolą Boſką y rozumem: á że* Bog ták ordynowal/ y rozum to zá ſłußną ſądźi/ ábyśmy táką chęć bliźnim potrzebnym wyświadczáli/ iákieybyśmy ſobie w podobnym rázie życzyli; Omnia quæcunq; vultis vt faciant vobis homines, & vos ſimiliter facite illis: tedyć ktoby to práwo Nátury záwárßy bliźnim wnętrzności przełomił/ powßechney by oney ſpráwiedliwośći w Brew vczynił.

Molina de Iure & Iuſtitiá diſputatione ima.

Matth: 7.

Pierwßa powinność ktora ex Iuſtitia ſtricta płynie/ bez pochyby in euentu contrauentionis gdźieby kto będąc obowiązány dośyć temu nieuczynił grzechem pachnie: A ták ći wßyſcy ktorzy pobożne konáiących Intencye/ wárowáne teſtámentem rozporządzenia/ Funduße ná rátunek duß vczynione/ iálmużny ná teß intencyą dáne/ odeymuią/ vblizáią/ wdługą záwodzą; álbo inße iákie przeßkody/ żeby mizernych duß obſtálowáne niedochodźiły Suffragia zákłądáią/ przećiw ſpráwiedliwośći grzeßą: y okrom tego że do Reſtitucyey nulliter perceptorum według ſumnieniá powinni/ álbo do wypełnienia tego czego ſię podieli (ktory węzeł nigdy z nich nie ſchodźi) ná nowe ſobie káránie/ tym ſámym zárábiáią; że ſwoią oźiebłośćią/ w Expedycyách niedbálſtwem/ á dáleko więcey/ gdy łákomą chćiwośćią ácz reſpektámi iákiemi vſárbowáná/ duße one krzywdzą; y męki ich/ ktore ſię alias, gdyby náznáczona doßłá byłá pomoc ſkroćić mogły/ nieludzkiem ſercem przećiągáią. Bo luboć to v Theologow pewna/ że ći ktorzy obmyśláiąc ſobie zbáwienne pośiłki/ álbo zá zdrowia/ álbo przy oſtátniem żywotá ſkonie/ cokolwiek ná rátunek duß ſwoich ſtánowią/ przeß ten ſam pobożny Akt y Ordynácyą vmnieyßenie káránia Czyśćcowego ſobie iednáią: otoli z tey ſwoiey dyſpozycyey/ ten ich tylko pożytek to Meritum dochodźi/ ktore ex opere operantis, iáko to w ßkołách mowią płynie; y tą ſámą dośyć vczynienia Porcyą mąk potracáią/ ktora im tegoß Punktu gdy diſponuią względem pobożnego vczynku od Bogá náznáczona bywa: lecz owe inße dáleko większe pożytki/ ktore ex opere operato pochodzą y ktore zyſkáć mieli/ gdyby ich Ordynácye do ßkutku przyßły/ iuż im przepadáią/ ieśli álbo Exekutorowie/ álbo niebaczny Dźiedźic/ álbo

Pierwßy oblig ex iuſtitia ſtricta, *ná tych co ſię podieli rátowáć álbo fun-* [illegible] *ná to máią.*

Gdy im dośyć nie czynią dußom mąk przedłużáią.

Kto co zá duße ſwą odkázuie vmnieyßą ſobie káránia ex opere operantis

Ale ex opere operato niemarátunku áż gdy ſie ſtánie doſyćordynácyey.

przewrotni Cenſitæ Summy ná to oddáne zátrzymuiac Suffrágiá (iáłmużny náprzykład álbo Mße S. im krádna/ bo tych táka ieſt náturá/ że niepomagáia tylko w ten czás/ gdy ſpráwiedliwośći Boſkiey in vim ſatisfactionis rzecza ſáma reprezentowáne beda.

Pomyślże ty ſobie ktokolwiek w cudzym brodźiß/ dobr odumárłych záżywaß/ ſummámi po nich wźietemi pożytki ſobie przywodźiß/ á tego przećie coś im winien nie czyniß/ y nie oddáieß/ ták ćießki kámień ná ſumnienie wáliß? gdyß ßkodzac ich w powinnym rátunku/ ogień Czyśćcowy z ktoregoby iuż wyść mogły były/ okrutnie im de nouo niećiß y Tyránem ſie nád Dobrodźieiámi ſwymi po-

Pſal: 68. kázuieß. Nárzekáia ná to okrućieńſtwo/ płáczliwe do Bogá wznoßac głoſy; In conſpectu tuo Domine ſunt omnes qui tribulant me, quoniam quem percuſsiſti perſecuti ſunt, & ſuper dolorem vulnerum meorum addiderunt. *Patrzyß Pánie ná tych co nas trápia, poniewaß tych coś ich doſyć pobił, oni bárdziey prześláduia, á bolu do bolu bárdziey nam przydáia.* Proßa nie pochybnie/ áby Bog w ich krzywdę weyrzał/ áby ſie o nie iáko Deus vltionum Dominus, Bog pomſty viał/ á tákaß miárka dźikiem ſercom odmierzył/ iákiey niebożetá dla ich niezbożnośći vpijáć muſza; Vidiſti Domine (wołáia z Prorokiem) iniquitatem illorum aduerſum me, iudica iudicium meum; reddes eis vicem Domine iuxta opera manuum ſuarum: *Widźiałeś Pánie nieprawość ich przećiwko mnie, oſadzże ſad moy, á oddáy im wet zá wet według vczynkow rak ich.*

Iáko nárzekáia duße ná tych co ich intencyo przeßkadzáia.

Thren: 3

Widźiał Jan S. otwárte niebo/ y Ołtarz iákiś przed Thronem wyſtáwiony Boſkim/ á pod nim pełno duß ludźi pobitych/ ktoApoc: 6. rzy ná kogoś vſtáwicznie o pomſte wołáia; Vidi ſubtus Altare animas interfectorum &c. & clamabant voce magna dicentes: vſquequo Domine non iudicas, & non vindicas ſanguinem noſtrum? *Widźiałem pod Ołtarzem Duße pobitych, ktore głoſem wołáły wielkim mowiąc. Pokiß tego bedźie Pánie, że nie oſadźiß, y nie zemśćiß ſie krzywdy náßey?* Coß to proße zá pobići? álbo czemu gdźie indźiey nie śiedza tylko pod Ołtarzem? czego potrzebuia? ná kogo nárzekáia? Prácowity Lyránus/ przez te duße/ rozumie duße w Czyśćcu bedace; zowia ſie zábite/ bo ich niebaczni ſukceſſorowie/ iákoby po śmierći zábili/ gdy im mak/ niechcac ich rátowáć/ przyczynili: ták dyßkuruie Doktor; Interfector alicui⁹ dicitur, non ſolũ auferens ei vitam corporalẽ, ſed etiam ſubſtantiã, de qua debet

Obiaśnia ſie to widzeniem Iana S.

Lyran: ad Cap: 6. Apoc:

viuere;

viuere; propter hoc per animas hîc clamantes contra ſuos interfectores, ſignificantur animæ exiſtentes in Purgatorio; quæ clamant contra detinentes bona ſuarum Executionum, de quibus debent refici per Orationes & Eleemoſynas. &c. & tales fraudatores punientur ſicut animarum homicidæ. *Zaboycá nie tylko ſie ten zowie, co odeymuie komu żywot doczeſny, ále teß y ten co odeymuie, potrzeby do zachowánia żywotá należące: dla tegoß tu przeß duße wołáiące o pomſtę ná ſwych zaboycow, rozumieią ſie duße w Czyśćcu zátrzymáne, ktore wołáią przećiwko tym, co dźierżą y w ſwoiey Exekucyey máią dobrá od nich rozporządzone, z ktorych ſie miáły żywić przeß Modlitwy, iáłmużny &c. á tacy krzywdźićiele karáni będą iáko zaboycy duß.* Nárzekáią ná tákich niewdźięcznikow vtrapione duße/ y pomſty od Bogá żądáią śiedząc pod Ołtarzámi/ pod temi Ołtarzámi ná ktore Funduße czynili/ ktore dochodámi/ przyſtoynem ochędoſtwem/ bogátymi ápparatámi opátrzyli; w ktorych nádźieie że ſwego czáſu Prowizya dußom ich poydźie/ Obrok zbáwienny dochodźić ich będźie/ nie omylną mieli: co wßytko że łákome Potomſtwo poznośiło/ oſychááiąc bez pośiłku/ płáczem ſię tylko ćießą/ á one przeráźliwą nocą Nutete; Vſquequo Domine non vindicas.

Ci co krzywdzą fundácye, zowią ſię zaboycámi duß.

Wołáią ná tákich duße o pomſtę do Bogá.

Zápamiętáli Sukceſſorowie ktorych częſto praca przodkow roztyká/ ktorym chleb ich krwáwym potem nábyty w gárdle tkwi; Czynſownicy omylni/ ktorych Máiętności ná kośćioł cum pacto retrouendendi kupione/ y znowu doſyć łáſkáwie do vżywánia/ pod obowiązkiem doroczney lekkiey penſyey oddáne/ żywią y bogácą: Kápłáni náwet leniwi/ korym z Ołtarzow nie tylko ad ſufficientiam przyſtoynego wiktu/ ále częſto ad abundantiam doſtátkow ſtawa/ ieżli wam dyktuie ſumnienie/ że ſie ná was kiedy duße záwiodły/ że ich dla wáßych wykrętnych ßtuk/ pozornych rácyek/ zániedbánia/ dylácyi/ zbáwienna pomoc niedochodźi; wiedźćież iß oto po kośćiołách po Ołtarzách gęſty okrzyk/ rzewliwe querelle/ zwáwe brzmią inſtygowánia; y gdyby wam Bog otworzył oczy kiedy do kośćiołá wchodźićie/ nie ieden duß hufiec wyſunąłby ſie z pod Ołtarzow/ w brew wam wymawiáiąc/ żeśćie Funduße zágubili/ Kápłánom chlebá/ wyderkaffow/ iáłmużn vieli; ſum my pobożnie od nich roſporządzone/ ná bánkiety/ zbytki/ przewoźne ſtroie roſtyráli; záczym vſłyßelibyśćie ſobie ono nieſzczeſne/ ktore wam y domom wáßym oſtátni intonuie vpadek Vindica.

Jákie ſpoſobem duſze wiedzą że ſię ich woli doſić nie dźieie Eccl. 9.

Lecz może ſię to komu zwłaſzczá teráźnieyſzá Pſeudopolitykę omomionemu zdáć płonna/ choćiaſz nabożna fántázya; y z Medytácyey nie zrzeczy ſámey wyczerpniony dyſkurs/ poniewaſz po ſwych plecách náćiagnie y piſmo mowiące; Viuentes ſciunt ſe eſſe morituros, mortui nihil nouerunt amplius: *Zywi wiedzą że vmrą, ále vmárli o niczym wiecey nie wiedzą:* á ieśliſz nie wiedzą/ toć trudno ſtwierdzeć/ vtyſkowáć/ pomſty żądáć máią? A wſzákże nic ich przewrotney Intencyey nie wſprze/ przytoczona állegácya; bo mądry Sálomon gdy to mowił ná przyrodzoną tylko wiádomość wzgląd miał/ y to pewna że Naturali notitia, y zwykła ćiekáwośćia tego doyyść duſze nie mogą/ iáko ſię ná świećie ich Fortuny poześciu obrácáią; lecz máią duſze w Czyśćcu będące inſze Extráordynáryine z opátrznośći Boſkiey ſpoſoby/ przeſz ktore ſię informuią/ iáko ſobie w ich dobrách zápámietáli naſtępcy poſtępuią: bo iáko vczenie S. Bernárdyn Seneńſki piſze/ Czworáką mogą mieć o ſpráwách tego świátá wiádomość; Vel per illuminationem Diuinæ inſpirationis infuſæ in ipſis animabus, vel per reuelationem Angelorum, vel quia eis referuntur per alias animas quæ de hoc ſæculo recedunt, vel deniq; per experientiam quia ſentiunt ſibi alleuiari pænas: *álbo z oświecenia, y nátchnienia Boſkiego, álbo z obiáwienia Anielſkiego, álbo z Relácyey tych ktorzy świeżo vmieráiąc, á rzeczy wiádomi będąc, tám przychodzą, álbo nákoniec z własnego doświádczenia:* gdyſz w ten czás kiedy ſię według ich dyſpozycyi co dobrego dźieie/ odelgę czuią. Ták iáko oćiążony brzemieniem człowiek/ lubo nie widźi kto mu z tyłu ćiężaru vymuie/ po zelżeniu iednák że vbyło brzemiaczká/ zá vćiećiem poznawa y czuie. Máią tedy duſze one wiádomość o ſtanie y Aktách náſzego żywotá/ á miánowićie Noticiam experimentalem, y wiedzą o tych Fálitách ktorzy im krzywdę czynią; znáią po ſobie iż im dla ich nieſzczęſney chćiwośći/ mąk nie vbywa/ ćiężar lżeyſzym ſię nie ſtáie/ ogień nie gáśnie; záczym według Rewelácyey Ewángelickiego Orłá ſtráſzne powtarzáią Vindica, á z Dawidem proſzą; Diſpereat de terra memoria eorum, pro eo quod non eſt recordatus facere miſericordiam & perſecutus eſt hominem inopem & mendicum & compunctum corde mortificare. *Wygładź Pánie pámiątkę ich dla tego iſz oni zápámietáli pokazáć miłośierdźia, y nie przeſtáli trapić, á prześládowáć człowieká vbogiego, żebraka ſkruſzonego ſercá.*

S. Bern: Sen: Tõ. 2. ſerm: 64. parte 2

Czworáki ſpoſob ktorym dochodźi rzeczy y Aktow tego świátá będący w Czyśćcu.

A nabárdziey ſtąd iſz czuią gdy im mąk vbywa álbo nie.

Pſal. 108

A trzebá

A trzebá wiedźieć/ że nie prozne to często bywáią duß onych ſkwierki/ gdyß ocucony płácem ich Bog iáko o ſobie mowi v Psálmiſty; Propter miſeriam inopum & gemitum pauperum nunc exurgam, wielkie ná tákich ácz pozne wylewa plagi. Piße Thomas Cantipratanus Hiſtorya/ ktora ſie zá cżáſu Karolá Wielkiego Ceſárzá tráfiłá. Zołnierz ieden zwoyſká iego złożony choroba/ gdy iuż kres żyćia przed oczymá widźiał/ o duſzy pomyśláiąc/ Rynßtunek woienny/ á miánowićie koniá/ ktorego miał dźielnego przedáć/ y pieniadze ná iáłmużny obroćić kazał: Exekutorem tey ſwoiey oſtátniey woli vczynił Synowcá/ ktory ácz ſie Stryiowi ßeroce (iáko to bywa) offiárował/ ſkoro iednák z niego duſzá/ prozby y záklećia iego mimo ſie puśćiwßy/ pieniadze ná ſwoy pożytek obroćił. Pułroká wyßło gdy vmárły ſtánawßy w oczách iego/ wymiátáć pocznie zdradźiecki poſtepek/ że ſobie rátunku obmyślonego vmknął/ y ták długo w mekách go przetrzymał; przydał nákoniec. Iać (práwi) z miłośierdźia Boſkiego iuß ná odpoczynek wieczny idę/ ále ty oſtátek mąk/ ktore mnie náznáczone były z Dekretu ſpráwiedliwego Sedźiego ćierpieć muśiß. Ledwo vmárły zniknął/ á ten w chorobe wpadł; gdźie widząc iß mu Bog żywotá ſkraca/ kápłáná przyzwał/ grzech ſwoy y widzenie ono iáwnie wyznał/ á ná kończenie mąk ktorych drugiemu zmnieyßyć poniechał (w tym ieſcze ſcześliwy że doczeſnych) poßedł. To ták ſpráwiedliwym ſądem ſwym Bog duſzy vkrzywdzoney mekę/ ná krzywdźićielá zwálił. Ma ſtráßnieyßy przykład Bolándus w Zywoćie Błogoſłáwionego Rábáná Maurá Arcybiſkupá Moguntſkiego/ gdźie opiſuie iáko tenże Pan duſzom ſámym vßkodzonym w Suffragia/ krzywdy ſwoiey mśćić ſie dopuśćił; rzecz ſie ták ma.

Opiſuią ſie karánia tych co duſzom vwłoczyli należytych Suffragia.

Thom: Cantipr lib: 2. Apum C. 53.

Ten co koniá po zmárłym wźiął á zá duße iego nie obroćił Czyśćiec iego ćierpieć muśi

Swiatobliwy ten Arcybiſkup/ ktory ná kátedrę one z Klaßtoru Fuldeńſkiego wźięty był/ wielkie teß około bráći Zakonu ſwego/ zwłaſzcżá zmárłych ſtáránie czynił. Miał Ekonomá imieniem Adelhárdá Zakonniká/ ktoremu według zwyczáiu Benedyktyńſkiego zlećił/ áby iáko ktory Zakonnik z świátá zeydźie/ porcye iemu należyte/ ktore zá żywotá bierał/ przeß zupełne trzydźieśći dni/ vbogim oddawał/ á tym ſpoſobem duße one przeß rece żebrakow pośiłkował: Więc że ſie iákaś záráźliwa chorobá wkrádłá byłá do Klaßtoru/ y śiłá Mnichow zmietáłá/ Ekonom niewiedźieć iákiem vwiedźiony Duchem/ Porcye ktore ná vmár-

Boland: in vita B. Rabani lib: 2. ad 4tam Febr:

Zakonik co porcye zá zmarłych offiárowáne zátrzymi-

wat rozgámi od dusz oliecżony

łych zárebował/ vbogiem od geby odeymuiac gdźie indźiey obracał; á zátym duszom tych/ zá ktorych náznáczone były/ zbáwiennego Prowiántu vymował. Lecz nie przepiekłá sie niedyskretna oná oszczedność skapemu száfárzowi; bo gdy nocy iedney záśiedźiawszy sie nád spráwámi chwile/ nie rychło do swoiey Celli ná pokoy powracał/ idac mimo Kápitularz/ pełno w nim bráći w czarnych kápách vyrzał; do ktorych gdy sie bliżey (rozumieiac że żywi ktorzy spáć niePoszli) przystapił/ osoby świeżo zmárłych Zakonnikow zákáptu ráne poznał; á gdy stráchem zdiety vćiekáć chćiał/ moca Boská stretwiáły/ ruszyć sie zmieyscá nie mogł: ktorego zewszad dusze one obstoczyły/ á wymawiáiac mu niebráterski proceder y serce nieużyte Habit z niego zdárły; y ták obnáżonego w koło otoczywszy rozgámi vśiekły/ iż krwia zbroczony/ á boleśćia zemdlony ledwie nápuł żywy został; ktoremu to ieszcze odchodzac przydáły że go dniá trzećiego lepsza łáźnia/ á náwet pewna śmierć czekáiá. Leżał od ćieszkiego bićia/ śiły stráćiwszy iák vmárły dotad/ áż bráćia ná Jutrznia idac ledwo dycháiacego nádeszli; ktorego gdy otrzeźwieli/ przyczyne y Auktorow srogiego bićia/ iáko sie nád nim z niewymowna pastwili furya vsłyszeli; nákoniec że po tákim zadátku/ y pretka śmierćia/ y srozsza mu dusze one odpowiedáły kara. O czym wszytkim gdy sie B. Rábánus dowiedźiał/ widzac iż nieprzelewki/ Ekonomá ná pewna śmierć/ przez Sákrámentá Swiete przypráwiał: y skoro vmárł/ wiele záraz modliw/ Offiar Naswietszych/ iálmuzn y mortifikácyi zá dusze iego ordynował; Aleć sprawiedliwy Bog/ nic z tego/ co sie zań dźiało/ iemu nie ápplikował/ bo wszytkie te Suffrágia ná potrzeby dusz/ skepstwem iego vkrzywdzonych obracał. Pokazał sie tedy S. Biskupowi dniá Trzydźiestego po śmierći w nedzney postáći/ głupstwo swoie/ ktore mu ćieszkich mak przyczyna było/ opłákuiac; y że sie áni Oycowská iego ássygnácya/ áni bráterskiemi modlitwámi ćieszyć niemogł/ oznáymuiac: bo cokolwiek do tad zań odpráwiono/ to wszytko bráćia w Porcyách vszkodzeni ná swa strone odbieráli. Przetosz B. Rábánus zdiety litośćia/ kazał coprędzey Zakonnikow zmárłych poráchowáć/ á przez trzydźieśći dni tyleż porcyi ile ich zeszło/ nágradzáiac skepstwo Ekonomowe vbostwu oddawáć; ktore iák wydano/ dniá Trzydźiestego znowu vmárły iusz wesoły Swietemu sie pokazał/ á dźiekuiac zá wybáwienie o swoim do niebá prześćiu opowiedźiał.

Tenże gdy vmárł Suffragia zá niego odpráwowáne Bog duszom vkrzywdzonym ápplikował.

Niechże

Niechże ſie tym przykłádē karza ći ktorzy podobna śmiáłośćia/ tłumiac ordynácye ludźi zmárłych/ należyte dußom ich pośiłki odeymuia; áby lubo ſámá reká Boſka/ ktora piáſtowáć gdy weżmie/ nie zwykłá/ tego ná ich grzbiećie nie odbiłá; lubo duß rozdrażnionych (licencya im pomyſły dawßy) ná nich nie ſpuśćiłá. Miánowićie Exekutorowie teſtámentow życzyłbym áby ſzczegulny vczyniwßy reflex/ ſczerze w regeſtrá ſwoich Exekucyi weyrzeli: ieżli ſie woli odkázuiacych dosyć ſtáło: ieśli ná ſtrone co nie poßło/ álbo do lipkich rak nieprzylgnełoy ponieważ y máłe w tákich rzeczách omyłki nie pomáłu gánia; dla tego iß wielkie przeß ſwoie nieopátrznośc ćiężary ná duße one wala. Pißa kroniki Zakonu Káznodźieyſkiego że S. Thomaß z Aquinu potym Doktorem Anielſkim názwány/ bedac w Páryżu ná náukách/ miał wßkołách y Zakonney komitywie/ konfidentá niektorego Romaná człowieká znácznego. Ten zoſtawßy w Páryżu gdy S. Thomaß zá wola ſtárßych do Neápolim odiechał/ tym czáſem záchorzał y vmárł: w pietnaśćie dni po śmierći/ przybył do Kollegium do Neápolim/ y miedzy inßemi rzeczámi to Swietemu powiedźiał/ iß przez ták długi czás meki dla tego ćierpiał/ że máiac zlecona od Biſkupá Páryiſkiego/ pewnego Teſtámentu exekucya/ niedbále ſie w tym záchował. Jeſcze ten Romána Error/ ſnadź z nieoſtrożnośći bárdźiey niżli zrozmyślnego poßedł niedbálſtwá/ ponieważ go Czyśćcowa kapiela ſkropił; boć owe záćiagi y dylácye/ do ktorych łákomſtwo/ álbo inße nagánne powodem ſa fabryki/ ná tym świećie wyklećiem/ y ná támtym ogniem wiecznym karza.

Nád niedbátemi Exekutorámi ſurowa kaźń Páńſka widźi.

Románus Dominikan był dni 15. w Czyśccu o niedbáłą Teſtámentu Exekucya.

Hiſtor: S. Domi nici par: 1. lib: 3. Cap: 25.

Karze naprzod Kośćioł S. Kátholicki exkommunika tych/ ktorzy bedac Exekutorámi teſtámentow/ wykonáć ich y do ſkutku przywieść zániedbywáia; á ſłußnie gdyß tácy zdradźiecko ſie z vmárłymi ktorzy ſie ná nich cále ſpuśćili/ obchodza; y tym właśnie Fállitom ſłuża słowá Dawidowe; Dilexerunt eum in ore ſuo & lingua ſua mentiti ſunt ei, cor autē eorū non erat rectū cum eo, nec fideles inuenti ſunt in Teſtamento eius: *Kochali vmárłego lecz tylko vſtami, á iezykiem ktoremu ni ofertách nie ſchodźiło záwiedli go: gdyß ſerce ich nie było proſte wzgledem zmárłego, áni dotrzymáli Wiáry w teſtámenćie iego:* ále owßem wielkiemi pokazáli ſie zmiennikámi/ co inßego przy ſkonániu obiecuiac/ co inßego po ześćiu/ odebrawßy ſubſtáncya żyniac. Jeſt wyrázny kánon od Grá-

Pſal: 77.

Złych exekutorow wyklina kośćioł cáływotá.

cyáná

cyáná wſwoy Dekret wpiſány/ gdźie tákowych zápámiętáłych Exekutorow duſzorozboycámi zowią/ y od ſpołeczności wiernych przez klątew odćináią: Qui oblationes defunctorũ, aut Eccleſijs negant, aut difficulter reddũt, tanquã egentiũ necatores excõmunicentur: *Ktorzy odkazáne przez vmárłych rzeczy, álbo Kośćiołom zápieráią, álbo z trudnośćią oddáią, tákowi iáko morderzy potrzebnych niech wyklęći będą.* Lecz ćięższa dáleko nád kártámi ich wiśi plagá/ ktora ich nieomylnie potka ieźli ſię nieupámiętáią; á pobożnych ordynácyi/ ktore ich ſzczyrośći vmárli powierzyli/ do ſkutku nie przywiodą: ponieważ piekło w tym/ y oſtátnie duſzy zátrácenie.

13. qu. 2. cap Qui oblationes.

Ma znáczną otym Hiſtorią Vincenti⁹ Belluacẽſis. Czáſu iednego dwáy ſię diabli zeſzli/ y począł iedẽ przed drugiẽ nárzekáć/ że kilkánáśćie lat czatuiąc ná duſzę iednego lichwiarzá/ ktorego do rożnych grzechow/ y nieſłuſznych zyſkow przywodźił/ márnie ią przy oſtátnim púnkćie ſtráćił; bo (práwi) widząc męt żyćia przed oczymá/ vpámiętawſzy ſię dobrze dom ſwoy roſporządźił/ źle nábyte doſtátki vkrzywdzonym powracáć kazał/ oſtátek ná kośćioły/ iáłmużny/ dobre vczynki/ poodkázywał; á tego ſwego Teſtámentu czterech wiernych przyiaćioł/ exekutormi vczynił. A gdy ták mniey wrzecách biegły diabeł/ przed ſtárym ćwikiem ſtyſkował/ ten vſłyſzawſzy o tym/ że Exekucya ná czterech przyſzłá/ rozśmiawſzy ſię rzecze: proſtaku/ czemu ſobie dármo głowę ſuſzyſz? otoć ſię lepſzy obłow teraz doſtał/ bo zá iednego czterech weźmieſz; gdyſz ći Exekutorowie bez pochyby rwáć zbiory ſobie do ſzáſunku powierzone będą/ y káżdy w nich dobrze ręce omoczyć zechce/ zátym ſwego czáſu pewnie ſię tobie zá iednego lichwiarzá/ ći wſzyſcy doſtáną. Bodayże ſię to nigdy effectiuè nie ſtáło? áleć śliſka to bárzo ieſt funkcya vmárłych ſię do brámi opiekáć; ktorym ieśli ſłába odpráwa y oćietnośćią mak przewleczeſz/ ſłuſznie gniewy ich ná ſię oburzyſz: bo przećiw ſłuſznośći ktora ćię do wierney wiąże Exekucycy czyniſz.

Diabeł iedẽ ćieſzy drugiego że zá lichwiarzá vmárłego 4. Exekutorow iego będźie miał.

Słuſzna tu y Kápłanõ owÿ ſwoie przypomnieć obligácye/ ktorzy álbo funduſze y dochody ná to máią/ áby Mſze S. zá vmárłych odpráwiáli; álbo ſię tey pobożney prace/ wźiąwſzy iáłmużne podieli; żeby ſię poczuwáli w powinnośćiách/ á bez wſzelkiey zwłokiey záćiągnionÿ doſyć czyniąc obowiązkom/ vbogich duſz dla niedbálſtwá w ćięſzkich nie przetrzymywáli mękách; ponieważ ſurowe nád tákiemi wiśi karánie/ ktorzy przez dylácyą powinnego rátunku Du-

ſzom

ßom vmárłych przećiągáią Czyśćcowe karánia. Mogłby ich vſtráßyć/ á do gorętßego powinnośći ſwych odpráwiánia popędźić/ doſyć ſtráßny przykład ktory ma Cæſarius Heyſterbaienſis. Pielgrzym (práwi) ieden záchorzawßy w drodze bacząc ſię śmiertelnym/ przyzwał kápłáná áby go dyſponował/ ktoremu teß ſuknią ſwoię vmieráiąc odkazał/ proßąc áby o dußy iego przed Máieſtatem Boſkim pomniał: ále kápłan ſuknią odkazáną wźiąwßy/ o vmárłego dußy máło dbał. Nie długo potym znátchnienia Bożego/ tenże kápłan do Zakonu Ciſtercienſkiego wſtąpił/ y czáſu iednego ſpiąc z drugą Bráćią ná Dormitarzu tákowe widzenie miał: zdáło mu ſię/ że był porwány w záchwyceniu do Piekłá/ gdźie wielki tłum czártow widźiał; iedni z tryumfem zwiedźione prowádźili duße/ drudzy ie zrádośćią odebrawßy wprzepáść bezdenną wtrącáli; inśi znie wypowiedźiánym iádem y furyámi nád nimi ſię paſtwili: ſłyßał przytym ſrogie huki/ wrzaſki/ lámenty/ y niebá przebijáiące nárzekánia. Ná ktory przelękßy ſię widok/ z włáſczá iż baczył/ że ſię koło niego záżárći kręćili Czárći vſkoczył zá drzwi/ y tám ſię zákrył: á w tym obaczy iż Czárt ieden wynieśie ſuknią one pielgrzymową y wołáć pocznie pytáiąc czyiáby byłá? Odpowiedźiano mu/ iż ieſt Kápłáná tego ktory dyßy zá drzwiámi; wźiął ią w iáłmużnie od konáiącego Pielgrzymá/ á nic zá duße iego nie vczynił. Rzecze w tym Diabeł; bárdzośmy zábáwni/ y nie możemy ſię długo báwić/ przetoß odprawmy prędko niedbálcá tego. A nátychmiaſt wrzućił ſuknię one do kotłá/ gdźie ſmrodliwy iákiś wrzał vkrop/ ktorą wyiąwßy ták mocno Kápłáná wtwarz y ßyię vderzył/ iß ocknawßy ſię wołáć głoſem wielkim począł. Rátuyćie/ rátuyćie/ bo konam y goreię. Zbiegą ſię bráćia/ mniemáiąc iß go iáka nocna ludźi Márá/ ále przyßedßy obaczą głowę wßytkę opárzoną/ y ták chorego do Infirmáryey zánioſą; ktory iáwnie ſwoię niedbálſtwo wyznał/ zá ktore miłośćiwie od Bogá vpomniony zoſtał.

Lib: 12.
Cap: 42.

Karánie Kápłáná, ktory wźiąwßy ſuknię ná Mße ſſ. onych nie odpráwiał.

Radbym żeby to nie wzobki/ áni porywczy okiem czytáli Kápłánowi/ ktorzy álbo kilkoro Altarya trzymáiąc wyſtárczyć obligom nie mogą; álbo teß iáłmużny przez nienáſyconą chćiwość łápáiąc/ Mße zá vmárłych przetrzymuią/ y czeſto wzápomnienie puſzczáią; á ieżli ie odpráwuią/ tedy przećiw wyráźney Oycá S. Alexándrá śiodmego deklárácyey/ wźiąwßy iáłmużnę ná zupełną mßą/ w Memento tylko vmárłych wſpominą/ y kilká oblig w iedną łącząc/

dáiących iálmużne oszukuią/ á duße zá ktorych dawáne bywáią wielce krzywdzą: Tácy niech wiedzą że ćießko grzeßą/ y do restitucyey powźiętey iálmużny/ poki intencyi dáiących nie vczynią dosyć obowiązáni są; á ieźli przez swoie niedbálstwo mąk nędznym dußom przewłoczą/ y sámi czásu swego srogich mąk nie vydą.

Wtory obliг z przystoyności.

Jest y druga słußność/ lubo nie ták śćistym okreslona práwem/ Iustitia laxior, ktora się ná kongruencyey sądźi/ y przystoyność zá práwidło spraw swoich ma: á tá lubo do rátunku duß pod obowiązkiem grzechu nikogo nie niewoli/ (ácz y ten gdźieby znáczna niewdźięczność/ álbo náder grube záchodźiło niedbálstwo wkráść się może) dosyć iednák skuteczny do tego impet dáie/ gdy że ták przyzwoito czynić/ kocháiącym cnotę y poczćiwość animußom poskázuie. A ták sam dyktuie rozum/ że słußna dźiatkom/ luboby nic po Rodźicách nie wźieli/ duße ich rátowáć; słußna czeladce o Pánách zmárłych/ poddánym o Przełożonych/ zápomożonym w przygodźie o dobrodźieiách/ poufáłym konfidentom o przyiaćiołách/ Zakonnikom iedne° Institutum o Bráći zeßłych/ Beneficyátom Duchownym/ o swoich pomnieć fundatorách: á ktoby tę przystoyność przestąpił/ pewnieby omierzłego grubiiáństwá nie vßedł mákuły; y zgwałcona wdźięczność swoiēby go nácechowáłá piątnē.

Iáko styskuią rodźicy w Czyśćcu na dźiatki.

Alec niedbáią częstokroć ná to ći/ v ktorych ledá błąsk prywatnego Interessu pozornieyßy w oczách/ niżli wßytká poczćiwośći splendecá; á zátym teß gęsty ná tákich niewdźięcznikow w Czyśćcu skwierk. Nárzekáią rodźicy ná niebaczne dźiatki/ dla ktorych się podobno piesczonego ßnáżą wychowánia/ że się ná ich záwiedli áffekćie. Filij alieni mentiti sunt mihi, filij alieni inueterati sunt; *Synowie nie ták Synowie iáko podrzutkowie skłamáli námi, y iuß to v nich dawnośćią záßło.* Nárzekáią Bráćia że vrodzonych/ species się wgłowie pomießáły/ ktorzy od świátowego kołá záwrot głowy ćierpiąc/ znáć ich niechcą; Extraneus factus sum fratribus meis, & peregrinus filijs matris meæ. *Zá obcego máią mnie bráćia własni, y zá przychodnią ći co z iedneyß mátki wyßli.* Nárzekáią krewni y przyiaćiele ná onych Achátesow/ dla ktorych podobno często Bogá obrażáli/ że im z pámięći prętko wyßli; Dereliquerunt me propinqui mei, & qui me nouerant obliti sunt me: *Opuśćili mnie krewni moi, á co mnie przedtym ználi, teraz zápomnieli.* Nárzekáią chlebodawcy ná offertnikow kłomliwych/ ktorych miłość

Psal: 18. *Bráćia ná bráćią.* *Psal. 68.* *Przyiaćiele ná swoich konfidentow.* *Iob. 10.* *Dobrodźieie ná zápamięt-*

łość poty pałáłá/ poki śię w kuchni kurzyło; iák śmiertelny popioł *tálych kō-*
wßytkie bánkiety záwárł/ oni teß więcey ná dobrodźieiow áni *fidentow.*
wspomnią; Saturati ſunt & leuauerunt cor ſuum, & obliti ſunt
mei: *Nátkáli gárdłá, y ſerce śię ich wyniosło, á o mnie zápomnieli.* Oſeæ 13.
Ach płoche y wiátrem nádete sercá! ktorym oraz z żywotnią párą
wßytkich dobrodźieystw/ kochánia/ zwiąskow/ koniunkciy pá-
mięć vchodźi; ázaß ták o ſzczerym przyiaćielu twierdźi Sálo-
mon? Omni tempore diligit qui amicus eſt, & frater in anguſti- Prou: 17
js comprobatur. *Wßelkiego czáſu kocha práwy przyiaćiel, á brátá*
w potrzebie doznáć. Támćiby to dopiero áffekty wynurzyć/ tám mi-
łośći wolny cug puśćić/ gdźie ßerokie do pobożnych zawodow ma
pole. Aleć śię ná was iśći predykcya Syrácydeſá; Eſt amicus ſo- Eccl: 6.
cius menſæ, & non permanebit in die neceſsitatis; *Sile ſtołowych*
przyiaćioł, ktorzy czáſu potrzeby plácu niedostáią.

Mogłyby tákich záwſtydźić zwierzętá dźikie/ ktore Dobrodźie-
iow/ z sámego tylko fántázyey pochopu znáią/ á pierwßey przychyl- *Bydlętá y*
nośći po śmierći náwet im dotrzymuią. Pißę Plinius o pśie Tytu- *po śmier-*
ſá Sábiná Sláchćicá Rzymſkie°/ ktory ták wiernie Páná kochał/ *ći swoim*
że gdy dla kryminału ná gárdle karány był/ y iuß bez duße leżał/ *dobrodźie*
pies żadną żywą miárą/ odegnáć śię od niego niedał; y owßem gdy *iom áffekt*
mu ktoś chlebá rzućił/ on morząc w sobie wrodzony áppetyt/ tru- *pokázuią.*
powi do vſt/ chcąc go iákoby pośilić przynioſł; nákoniec widząc
że tegoß trupá z Dekretu Ceſárſkiego w Tyber/ rzekę wrzucono/
Pies z wielkiem wßytkich podźiwieniem zá nim wſkoczył/ á nur-
kiem pod trupá podchodząc y ná grzbiećie go swym według możno- Plinius
śći vnoßąc/ od vtonienia bronić vśiłowáł; Cum animaduertere- lib. 8.
tur in Tit. Sabinū, canis nec à carcere abigi potuit, nec à cordo- Cap. 40.
re defuncti obiecto receſsit, cui cum quidam cibum obieciſſet ad
os defuncti detulit, innatauit idem cadauere in Tiberim obie-
cto, ſuſtentare conatus, effuſa multitudine ad ſpectandam ani-
malis fidem. Tá beſtya táki zábitemu Dobrodźieiowi przyrodzo- *Pies zá*
ną tylko vwiedźiona ſkłonnośćią wyświádczyłá áffekt/ że ſobie od- *trupē Pá-*
iąwßy od páſzczeki troche podáney ſtráwy poczęſtowáć nią Páná *ná swego*
woláłá; á tonącemu náwet trupowi/ ochynąwßy śię wrzecznych bro- *wſkoczył*
dách ná ſukkurs poſpießyłá. Ludźie zás rozumni/ lubo częſto w do- *w rzekę*
ſtátkách odumárłych brodzą y bułki chlebá/ zá duße tych/ co ich *chcąc go*
Pánámi poczynili dáć żáłuią: O/ nie ludzkie ále ſrogim Tygryſom *rátowáć.*

M 2 przyzwoite

Idem ibidem.

Drudzy dwáy pſi odważeli ſię w ogniu z Pánami zgorzećá nie odſtąpili ich-

przyzwoite pierśi! Tenże Plinius o wierności drugiego pſá/ z ktorym ſię Lizymachus Krol zá żywotá ćießyć zwykł piße/ że gdy trybem ſtárych Pogan ćiáło tegoß Królá ná ſtos Exequiálny włożono/ y ogień podrzucono/ zápomniawßy niebeſpieczeńſtwá/ przez okoliczne płomienie przebił ſię do Páná/ y tám poſpołu zgorzał: á drugi nieiákiego Jáſoná z Licyi Pies/ przy zábitym kármićielu wyiac/ á od żalu nic nie gedzac ták długo zoſtawał/ áż głodem zmorzony śmierć Páńſką śmierćią dobrowolną zápieczętował.

Sophronius in prato Spirit: Cap. 107

Lew zlecony ná nogesłużymowi po tym ná grobie iego rycząc zdycha.

Dźiwnieyßa rzecz piße Sophronius; przechodząc ſię po puſczy S. Geráſimus Opát/ nápadł ná Lwá ćierniem zránionego/ ktory iáko mogł łáſząc/ ſię około ſtárcá á łápę wyćiągáiąc przez znáki pokázował/ że go o rátunek w przypadku żądał: Vźiął ſię beſtyey ſtárzec/ á wyiąwßy ćiernie/ ropę wyćiſnął/ y ránę opátrzył; ktorą Swiętego ſtárußká łáſką Lew zniewolony/ iáko ſczenię ogłaſkáne do Klaßtorá zá niem bieżał/ y tám one dobrodźieyſtwo dożywotnemi mu vſługámi wypłacał: á gdy ſtárzec żywotá dokonał/ lew teß nád grobem od żalu rycząc/ iákoby zecknąwßy ſobie bez Dobrodźieiá żywot/ ſtráćił. Czyli te beſtye ſwego czáſu konfuzyey nie nábáwią wielu Chrześćian? że dla dobrodźieiow ſwoich zdrowie y żywot/ chcąc ich lubo płonnym rátowáć zawodem ważyły? á ći biednego chálerzá mogąc ſkuteczną obmyślić dußom Dobrodźiaiow pomoc/ łożyć ná to niechcą.

Ktorzy duß zápomináią gorſi niż Pogánie y czemu.

Beſſ. Cōci. in die fidel. defunct.

Sapię. 12.

Iáko ich Bog zá to nieludzkość karze.

Jußteß to záiſte gorßa niż Pogáńſka dźikość, bo y ći máią ſczegulny ná vmárłych wzgląd/ y ſtáránie/ iáko to ßeroce wywodźi zwołány Sorboniſtá y Rázroznych grubych narodow zwyczáiu/ zawołány Sorboniſtá y Rázánodźieiá Páryiſki Petrus Beſſeus; tákowi zás Chrześćiánie zákámiáłe máiąc wnętrzności/ wyrownywáią w okrućieńſtwie złośliwym Chanáneyczykom/ ſtáiąc ſię według Mędrcá; Necatores ſine miſericordia, comeſtores viſcerum hominum, deuoratores ſanguinis. *Zaboycy bez miłośierdźia, żárłokowie w netrznośći ludzkich, ſámoiedź krwią ſię cudzą páſących.* Wßákże nie záwße bezkárnie vchodźi nieludzkość táka/ dogánia ich częſto pomſtá/ ách częſto pozna: Tráfiło ſię iáko piße Alexius Salo w Medyolánie/ że gdy Młodźieniec nieiáki chory w kámienicy leżał/ dußá w nocy do Izbetki iego przyßłá/ ktorey widzeniem że ſię przeląkniony ſtrwożył Młodźian/ pokrzepiwßy go łágodnie/ ſkárżyć ſię ná niewdźięczność zápámiętáłych Dźiatek poczęłá: Jezdem ia práwi dußá Poſ-

ſeſſora

sessora tey kámienicy/ ćierpie w Czyśćcu/ á niebacni Synowie o moie niedbáia wybáwienie/ ná ktorych vkaránie przyßłám y ßkody im gdźie bede mogłá czynić bede/ á ieśli sie y ták nieupámietáia/ zgruntu sie cále wniwecz obroca. Przydáłá táß dußá że Młodźieńcá onego/ Wuy rownie wielkie iáko oná meki ćierpiał; Ná co gdy sie Młodźieniec zdumiał/ poniewaß przed dźieśiaćia lat (práwi) vmárł/ y ták sie wiele zań Suffragia odpráwiło; Replikowáłá dußá/ żeby sie był dawno do niebá dostał/ gdyby to były dźiatki wykonáły/ co zá żywotá ordynował/ w czym że oćietni byli/ y ieniu mak przewlekli/ y sámi iuß oto rożnemi plagámi chłustáni byli; bo dla tego grad ich zbożá potłukł/ á twoim o miedze przepuśćił/ że ich Bog zá niedbálstwo w wykonániu woley Oycowskiey karał. Niechce wiecey podobnych zágeszczáć przykłádow/ dosyć z tego może mieć ad intende, ktokolwiek okrzepła ku Antecessorom swym/ y ich rátunku miłość w sobie czuie; á rozumiem iß gdyby sie nie ieden z soba poráchował/ y spytał/ dla czego mu nic niesporo; wßystko iák stámieniá idźie; tedyby podobno przyczyne opuszczenia swego od fortuny ználasł/ że y on zápomniálym sercem/ tych ktorych winien rátowáć/ opuśćił.

Oćiec gdźie może po śmierći ßkodźi dźiećiom iß one nie dbáły.

Drugim sie nic nie sczęśći dla tego niedbálstwá.

Nákoniec wiaże ogołem wßytkich do pomocy duß Iustitia Christiana powßechna spráwiedliwość v ktorey norma agendorũ iest Boskie y przyrodzone práwo ná káżdego intellekćie zápisáne/ á to vstáwicznie z Syrácydesem nánas woła; Intellige ex teipso quæ sunt proximi tui: *Bierz z śiebie miáre, żebyś indygencyey wyrozumiał cudzey:* pomyśl iákobyś z podobney rad wybrnał toni? ták sie náuczyß y modeluß weźmieß/ iáko cudze dźwignać maß niedostátki. Prawdáć że do tákowych rátunkow pospolićie pod grzechem nie iezdeżmy obowiazáni/ może sie iednák według náuki Anielskiego Doktorá tráfić/ ták nagła y wálna potrzebá/ że ktoby w ten czás wnetrznośći lutośćiwe potrzebnemu záwárł/ grzechuby nie vßedł. Dyskuruie Doktor ieśli teß kiedy ttáfia sie kazus táki/ że gdźieby kto bliźniego w biedźie nie rátował/ ále go okiem nieużytym przeniosł/ ná ten czásby grzeßył/ y ná karánie zárobił: decyduie te questia affirmatiuè y táka dáie rácya/ że do miłośći bliźniego/ káżdy pod grzechem obowiazány/ wiec że miłość niema bydź prożna według Jana Swietego/ ále rzecza sáma oświádczona. Filioli non diligamus lingua neq; verbo sed opere & veritate:

Trzeći obligpowßechny z práwá przyrodzonego.

Eccl. 3.

S. Thõ: 2. 2dæ q. 32 a. 5

Questia ieśli kto pod grzechem winien rátowáć w nedzy bliźniego.

Dźiatki

1. Ioan: 3.

Dźiatki miłość wászá niechay się nie wydáie, ięzykiem tylko y słowy, lecz vczynkiem y prawdą: toć iásna consequentia że tákowa miłość/ czásu potrzeby rzeczą sámą powinien wyświádczyć; Cum dilectio proximi sit sub præcepto, necesse est omnia illa cadere sub præcepto, sine quibus dilectio proximi non conseruatur; ad dilectionem autem proximi pertinet, vt non solum velimus bonum sed etiam operemur secundum illud 1. Ioannis 3. Filioli &c.

Resolutia S. Thom: że powinien, gdy go może rátowáć bez szkod: swey á bliźni w ostátniey iest potrzebie.

Ztoli żeby się komu nie zdáłá bárdzo surowa tá ásseracya Modifikuie ią S. Thomasz dwiemá kondycyámi; Pierwsza iest że wtedy tylko pod grzechem powinien człowiek Chrześćiáński rátowáć potrzebnego/ kiedy mu ostátnia dokucá nędzá/ w ktorey z kąd inąd hic & nunc pomocy mieć nie może tylko od ćiebie; Druga kiedy go może rátowáć bez znácznego szwánku swego/ de superfluo z tego co mu nád przystoyną stanu swego zbywa prowizya/ ták/ że/ pokazawszy miłośierdźie/ nie vroni wiele substáncyey/ ále da czego nád zamiar własney potrzeby ma; Est aliquod tempus dare in quo homo mortaliter peccat si Eleemosynam omittat, ex parte quidem recipientis, cum apparet vrgens necessitas, nec apparet qui subueniat in promptu: Ex parte vero dantis, cum habet superflua, quæ secundum statum præsentem non sunt sibi necessaria.

Ibid. in respons: ad 3tiã.

Duszom Czyśćcu ostátnia doymuie potrzebá.

To ták według Anielskiego Doktorá powinieneś człowiecze/ miłość y miłośierdźie rzeczą sámą pokazáć/ gdy biedá wielka dokucza bliźniemu/ gdy go niewola zá gárdło chwyta/ á ty bez vszczerbku własnego odpłoszyć ią możesz. Niechce skrupulizowáć y tey decyzyey do dusz (iesli koniecznie pod grzechem rátowáne bydź máią) czyli nie? náćiągáć. To trzymam/ że ná czás gdy álbo Kośćioł powszechne Suffragia duszom vstáwia/ (iáko to w Dźień Zaduszny wszytkich ogołem wiernych do ták pobożney roboty wabiąc/ pewnych zás dni w Miesiąc Kápłánow do odpráwowánia Officium Defunctorum wzywáiąc/ czyni) álbo vstáwá iákiego Zakonu y zgromádzenia/ tákowesz Suffragia náznacza; trudno się zgrzechu omowić ma/ ktory te świątobliwe Akty/ z sámego lenistwá/ żadną słuszną nie będąc rostárgniony zabáwą/ opuszcza.

Ktorzy grzechu nie vchodzą gdy ich nie rátuią.

Znáć to po karániu ktore tákich niedbalcow śćiga/ bo spráwiedliwym Sądem Boskim/ ták sámych potym zbáwienne pośiłki niedochodzą/ gdy ich nabárdźiey potrzebuią/ iáko ich oni drugim vmykáli. Pisze Swięty Antoninus Arcybiskup Florentski/ że gdy pewny Zakonnik vmárł/

S. Antõ: 4. part: titul: 14. cap. 10.

ktory według Reguły y vſtaw Zakonnych powinne zá vmárłe Páćierze/ álbo rzadko álbo oźieble odpráwiał/ po długiem od ześćia ſwego czáśie/ pokazawßy ſie konfidentowi iednemu/ o ćięßkich mękách ſwych opowiedźiał/ ktore dla tego tylko ćierpiał/ że lekce poważáiac obowiazki Zakonne/ w nákazánych zá vmárłe/ powinnośćiách niedbále ſobie poſtępował; przetoß (dołożył) lubo ták wiele zá moie duße Suffragia było/ w poczet mi to nie poßło/ y vczeſtnikiē ich bydź niemogłē/ gdyß one ſpráwiedliwy Bog karząc niedbálſtwá przeßłe/ ná inße duße obracał. Baczyß iáko przybolał á dłu° zá niedbálſtwo ſwoie/ ten oćiężáły do rátūku drugich Zakōnik.

Karánia tákowych Zakonnik co drugich nie rátował gdy vmárł nie mu drugich Suffragia nie pomogły.

Lecz przeráźliwßa Hiſtorya o drugim wypiſuie B. Fráńćißek Gonzágá/ ktoremu iuß nie zániedbáne ále zápomnione tráfunkiem Officia do Poſſeſſyey ſczęśćia wiecznego ná przeßkodźie były/ y w Czyśćcu go przetrzymáły. Roku (práwi) 1541. zßedł z tego świátá w Prowincyey Kánáryey w Mieśćie Pálmie/ záwołáney świątobliwośći Zakonnik Ioannes de Via, ktoremu w chorobie oſtátniey/ życzliwie vſługował Nowicyuß nieiáki imieniem Aſcenſius: Ten po śmierći męzá Swiętego/ gdy ná modlitwie bywał/ po kilkákroć przed ſobą oſobę w świetnym Hábićie ſtoiącą widywał/ ále od ſtráchu zdumiáły/ coby zacz był: y czego potrzebował: ſpytáć zápomniał. Odważył ſie iednák/ zá trzećiem widzenia onego powtorzeniem że ſpytał/ ktoremu Duch w świátłość przybrány odpowiedźiał: Jam ieſt (práwi) Brát Jan de Via, ktory z łáſki Bożey ná zbáwienney drodze ieſtem/ y miedzy obywátelmi Niebieſkiemi/ mieyſce náznáczone mam; ále odźiedźiczyć ſczęśćia tego ieſzcze nie mogę/ bo mnie to záwśćiąga/ żem niektore Officia zá vmárłych odpráwić przepomniał: proßę ćię tedy/ ábyś ſie co prędzey z miłośći Bráterſkiey o wypełnienie ich poſtárał. Tákowa wizya gdy Gwárdyánowi Konwentu Nowicyuß opowiedźiał/ ten bez omießkánia zátrzymáne Officia odpráwić nákazał; przetoß znowu pokazał ſie temuß Nowicyußowi przerzeczony Duch/ lecz w dáleko więkßey/ niżli pierwey świátłośći/ miedzy dwiemá cudownie wſpániałemi męzámi/ z ktorych iednego bydź S. Fránćißká/ drugiego S. Bernárdyná mienił/ á podźiękowawßy Nowicyußowi/ zá obmyśloną pomoc/ do Niebá ſie przenioſł. Ktoßkolwiek to czytaß/ karz ſie cudzemi przypadkámi/ á ieśli ćię miłość Chrześćiáńſka/ ieśli ſpolney kōkátenácya nátury/ y przyrodzony kto-

Drugi ie pewnych offiar zá zmarłe zápomniał do tąd w Czyśćcu zoſtáie áż ie miáſto niego od. práwiono

Niech ſię boią niedbálcy áby ich toß nie potkáło co drugim ny'zadiá ła.

re° ſáme beſtye nie gwałcą (gdyż według Medrcá; Omne animal diligit ſibi ſimile, *Każde zwierzę w podobnym ſię kocha*) do rátunku duſz nie náwiedźie áffekt/ niechże przynamniey/ ſtrách popedźi; áby ćie ſwego czáſu pod ten ſtrychulec nie wźięto/ ktorym teraz drugiem mierzyſz/ boć záſzedł Dekret Chryſtuſow; Quâ menſura menſi fueritis, eadem remetietur vobis. *Iáką miárką mierzyć bedźiećie, táką wam odmierzą.*

Eccl. 15.
Mar: 4.

Pobudká á facili że łátwo duſze możemy rátowáć.

Więc żeby ſię kto niemocą/ od ták Swietey niewymawiał funkcyey / trzebá wiedźieć / że lubo inſze náſze dobre vczynki/ áby cokolwiek v Bogá ziednáły ná fundámenćie łáſki Bożey poświacáiącey ktora ſię Gratia Habitualis zowie/ wſpieráć ſię máią; y tákie Akty przed Bogiem niepopłacáią/ ktore od człowieká złego in ſtatu peccati odpráwione bywáią; Przećie iednák in fauorem mizernych onych duſz czyni to dobrotliwy Pan/ że y tákowe vczynki in vim ſatisfactionis ákceptuie/ ktore człowiek alias Bogu obmierzły/ bedąc w grzechu śmiertelný zá duſze odpráwuie. A wtedy znowu Bog W. cud on Stározakonny gdźie Eliaſzá głodnego zárłoczni karmili krucy/ ponawia y reprodukuie; kiedy ludźi złych przeſz ſproſzne° kruká (iáko Hugo Kárdynał twierdźi) figurowánych do rátunku duſz Czyśćcowych ſkłánia/ á ich vſługi/ ácz wzgledem oſob czyniących łáſkáwe° oká niegodne/ miłośćiwie iednák ná pośiłek tychże duſz/ z ſwoiey dobroći przyimuie y obraca. Stwierdza te prawde dwiemá potężnymi rácyámi Franciſcus Mayronis, názwány Doktor irrefragabilis, y z niego S. Bernárdyn Senenſki/ bo zádawſzy ſobie queſtyą táką; Bona quæ facit peccator in peccato mortali non valent ſibi, quomodo ergo valebunt animabus Purgatorij? quia videtur quod non poteſt plus conferre alijs quam in ſe habeat: Dobre vczynki od człowieká w grzechu śmiertelnym czynione iemu ſámemu niepomogą (gdyż ie dla tego zowią Theologowie opera mortua,) iákoż duſzom w Czyśćcu pomodz mogą? poniewaſz nikt drugiemu wiecey nie dáie niżli ſam ma. Mądra y fundámentalna dáie decyzyą; Talis hominis ſuffragia & cætera eius bona licet non ſunt vtilia ad gloriã ſempiternam, eo quod mortua ſunt, tamen defunctis dupliciter prodeſſe poſſunt, ſecundum Franciſcum de Mayronis: Primo quia opera mortua ſecundum omnes proficiunt ad temporalia bona; ſed talia bona ſunt quæ acquiruntur per ſuffragia ſupradicta, cum

3 Reg. 17.

Chociaſz w grzechu bedąc śmiertelnym może duſzom pomodz.

I Akty iego lubo ſą iemu nie pożyteczne zá duſze ſą wáżne.

Bern. Senen. Tõ 2. Serm: 63. art:3 Cap. 3.

Dwie tego mocne rácye z Bernardy nás. wźięte.

Purgatorij

Purgatorij pæna ſit temporalis. Secundoq; quia opera mortua ſatisfactoria ſunt, cum homo exiſtens in mortali culpa poſſit ſatisfacere pro ſeipſo; licet non ſint meritoria ad æternam vitam ſicut dixit Scotus: *Tákiego człowieká pomocy y dobre vczynki, ácz nie zárabiáią ná chwałę wieczną, dla tego że ſą martwe (to ieſt przeſz miłość y łáſkę Bożą nieodżywione) dwoiáko iednák vmárłym przydáć ſię mogą. Naprzod że vczynki martwe, według poſpolitego wſzytkich zdánia pomagáią do nábyćia dobr doczeſnych, ale vwolnienie z mąk Czyśćcowych ieſt dobro doczeſne, bo teſz meká doczeſna, toć przeſz takowe Suffragia nábyte bydź może: Nadto że vczynki martwe ſą tákie iſz przeſz nie dosyć vczynić kto zá grzechy może, bo człowiek w grzechu śmiertelnym będąc, dosyć czyni zá ſámego śiebie, według ſubtelnego Scotá (lubo wiecznego żywotá ſobie nie záſługuie:)* A per conſequens tenże może dosyć vczynić y zá drugiego. Ktorego dosyć vczynienia ponieważ potrzebuią Duſze w Czyśćcu/ tedyć iáſna iſz gdy ie choćiaſz grzeſzny człowiek ſpráwiedliwośći Boſkiey zá nie łoży/ śiłę im pomoc y długow potráćić może.

Rożne przykłády iako máło rzeczą mogą pomoc duſzom.

Jeſzcze tu oćieżáły do dobrego leżuch/ będźie ſzukał dźiury/ iákoby ſię wyśliznąć/ á żebrakom onym w Czyśćcu leżącym ná rátunek nie poyść; y pomyśli ſobie/ że podobno ná to śiłę ſubſtáncyey dáiąc iálmużny vronić/ wielkiemi mortifikácyámi zdrowia nádwerężić/ przewlocżne odpráwuiąc paćierze/ czáſu ſobie do inſzych potocżnych zabaw vſczuplić muśi: Niechayże káżdy wie że byle tylko ſam chćiał łátwiuśieńki ſpoſob/ do oświádczenia áffektu ſwe° Duſzõ pogotowiu będźie miał. Bo coſz to proſzę zá wielka praca wymowić Requieſcant in pace? á przećie gdy te słowá S. Lietbertus Kámeráceńſki Biſkup idąc w nocy przeſz Cmyntarz nabożnie wymowił/ wielką ochłodę Duſzyczkom onym przynioſł/ ktore gęſty vczyniwſzy po Cmyntarzu okrzyk/ głoſem wdźięcznym odpowiedźáły. Amen. Amen. Co proſzę zá praca wielka Paćiorek álbo drugi zá vmárłe zmowić? á wżdy gdy chłopiatko iedno/ nád grobem Mátki ſwey nabożnie klęknąwſzy Paćierz tylko zmowiło/ Biſkup w Duchu widźiał iż złotą wędą (iáko piſze Pelbartus de Temeſuar. białągłowę śliczną z dołu wyćiągnęło. Co zá wielka praca Pſalm De profundis &c. odpráwić? á przećie gdy go Opát ieden Ciſtercyeńſki zá Duſze pewne zá ktore ná Suffragia wielka ſrebrá ſumme poſłano było zmowił/ á ten co pieniądze przynioſł/ máło to zá ták

Requieſcant in pace. od S. Lietbertá nazwane co ſpráwiło. Suri° in eius vita 23. Iunij. *Dźiećię ná grobie mátki pacierz mowiąc złotą wędą z nie° białągłowę wywodźi.* Pelbart: ſer: 19. poſt Pet.

Monolo gium Ci stercien: 10. Mart. *Psalm* de profūd: *ná kártcie napiſány wielką ſu mę ſrebrá przeważa.* Baroni⁹ ad Annū 590. *Maurycyus Ceſarz że po groſzu wykupić niechćiał więźniow z niewoli ſkarány od Bogá. Tegoſz ſię niech boią o duſz mo gąc rátowáć niechcą.* Iacob 2. S. Aug. ſerm: 6. ad Fratr. in Eremo

wiele ſrebrá rozumieiąc/ lekkomyślnie ſię zgorſzył. Opát żeby mu oczy iák wielką lubo máley byle nabożney modlitwy przed Bogiem ieſt cená? otworzył/ nápiſawſzy ná kártcie Pſalm/ á ná ſale z iedney/ z drugiey záś ſtrony ſrebro włożywſzy/ nieporownánie ſrebro one (ktore ni plewá wgorę poſzło) przeważył.

Idźże iuż Chrześciáninie á zákłáday wymowki ktoremibyś lenistwo ſwoie koloryzował; ták łátwe rátowánia Duſz ſpoſoby pokonáią ćię. A ieżli ich vporczywie zájyć nie zechceſz/ dźikie ſerce twoie iáwnie wydádzą. Dziwował ſię niegdy y brzydźił świát nieużyta Máurycego Ceſárzá Cárogrodzkie° zátwárdźiáłośćią/ że gdy mu Gáinás nieprzyiáćiel woyſko zbił/ á kilkádźieśiąt tyśięcy ták z Rycerſtwá iáko teſz z ludu poſpolitego w niewolą zábrał/ mogąc ich bárzo łátwie okupić/ bo nieprzyiáćiel po groſzu tylko zá głowę chćiał/ ná ták máły okup wyćiągnąć ſię nie dał; y wolał iż wſzytkich ſzablá Pogáńſka pożárłá/ zá co go teſz potym Bog ze wſzytkim wygłádźił domem. Ach byle ſię w nas tákieſz nieznáydowáło Tyráńſkie ſerce? iecża Duſze w oczách náſzych do ćięſzkiego Táráſu od ſpráwiedliwośći Boſkiey záiete/ ćierpią niepoiete męki; nie groſzem możeſz ich z támtąd wykupić człowiecze/ ále tym co ćię niekoſztuie/ nie zemdli/ byleś go odpráwić chćiał Paćierzem; kiedy tego zániedbaſz/ iákoſz o tobie trzymáć że ludzkie á nie rácżey okrutnego zwierzá pierśi maſz? Lecż pomniy przynamniey ná to/ á zádrży? iż tákową nielutość Bog vmknieniem ſwoiey kárze lutośći: boć ogłoſzona Talionis pœna przeſz Iákubá Apoſtołá Iudicium ſine miſericordia illi qui non fecit miſericordiam: *Sąd bez miłośierdźia czeka tego, ktory niechćiał czynić miłośierdźia.* Ktorą pogroſzkę vważáiąc Swięty Auguſtyn/ táką przydáie exhortę; Si clauſeris viſcera miſericordiæ indigenti, omnino tibi claudetur ianua Chriſti; hæc enim eſt porta Domini iuſti intrabunt in eam. *Jeżli záwrzeſz wnętrzności miłośierdźia potrzebnemu, záwrą przed tobą brame Chryſtuſową, gdyſz miłośierdźie ieſt bramą Páńſką, ſpráwiedliwi przeſz nię wnidą.*

ROZDZIAŁ VII.

Pobudká szoſta iż rátuiąc Duſze w Czyśćcu, nic przeſz to zasług y pożytkow Duchownych nie tráćiemy, ále owſzem wiecey dáleko nábywamy.

Jedyna

JEdyna widze przeßkodę ktora trwożlywym może zátrząsnąć
sercem/ y od ták świątobliwey záwśćiągnąć prace; że sie
kto obawiáć będźie/ áby łożąc ná cudzą záłogę/ sobie dobr
Duchownych nie vßczupił; á posiłkuiąc teraz drugich wgłodnym onym
zostáiącym kráiu/ sam potym głodu nieprzymierał: boć frukty v-
czynkow náßych ták są ocyrklowáne/ że ie możemy názwáć z Izáia- Isai. 30.
ßem; Panem arctum & aquam breuem. *Chlebem śćisłym, wodą
krotką;* Ktorych dźielić trudno/ gdyß ieźli kogo inßego náße-
mi poczęstuiemy zásługámi/ sámym głod dokuczy/ doymie de-
fekt/ y według Syrácydesá tákowy Non iucundabitur in bonis *Vczynki*
suis; *Dobr własnych nie pożyie.* Záczym do porządney należy to mi- *náße w*
łośći/ mieć pierwße ná swe indygencye oko/ trybem onych mądrych *sobie sá-*
Pánien/ ktore w podobnym będąc rázie/ lubo pokorne towárzyßek *mych są*
záchodźiły o supplement prożby/ kßtáłtnie sie złożyły własną álle- *sczupłe.*
guiąc prywate; Ne forte non sufficiat nobis & vobis, ite potius Matt. 25
ad vendentes; *By snadź niedostawáło y wam y nam, bieżćie raczey
gdźie indźiey.* Otoli może tu bespieczna zostáwáć Chrześćiáńska *Ale ie roz*
opátrznosć/ iß sie sámá nieogłodźi/ gdy głodnych onych więźniow do *ßerza mi*
Tárásu Czyśćcowego wtrąconych per opera meritoria prowián- *łość Duß o*
towáć będźie: y owßem niech wie káżdy że ten Duchowny chleb/ kto- *wyświád-*
rego żebrakom támtym vdźieli/ sporßem sie w rękách iego stánie; *czona.*
á iáko niegdy w rękách Chrystusowych ná pusczy cudownie przyra- S. Hier.
stáło chlebá/ gdy go łamał y dźielił; Frangente Domino seminari-
um fit ciborum mowił Hieronim S. *W łamániu Páńskim sieyba
nowych, y owßem krescencya oraz wynikáłá chlebow;* ták y człowiek
cudowne zásług swoich z tąd vźna przysporzenie/ gdy ie z sczodrobli-
wey ochoty ná podźiał Duß potrzebnych puśći.

Dawno o tym ásſekurowáł Mądry Sálomon mowiąc: Mitte Eccl. 11.
panem tuum super transeuntes aquas, qui post multa tempora *Náiáka*
inuenies illum: *Puść chleb twoy po bieżącey wodźie, á po wielu czá* *pámiątkę*
śiech znaydźieß go. Coß to (pomyśli kto) zá wody ktorym chlebá *Sálomon*
ćięßką pracą nábytego powierzyć rádźi Sálomon? y że sie dobrze *każe chleb*
tá fluitáncya náda/ że ładowne chlebem Nawy do sczęśliwe° przy- *po wodźie*
bytßy Portu ná dobry targ y odbyt trafią vbespieczą? wczony *pusczáć.*
Kárdynał Hugo de S. Charo állegoryczną tych słow daie inter- Hugo
pretácyą; Nomine panis omne beneficium intelligitur, quod ad dictū
super transeuntes aquas mitti iubetur, id est super populos tran- Caput
Eccles.

2. Regű. 14.

seuntes cursu mortalitatis, & est sumptum de 2. Regum 14. Omnes morimur & quasi aquæ dilabimur super terram quæ non reuertuntur. *Pod imieniem chlebá wßelkie dáry y Dobrodźieystwá śie rozumieią, ktore po wodźie spuszczáć każe to iest ludźiom ktorzy traktem śmiertelnośći vpływáią, vdźieláć gdyż ich z wodą zrownáła Thekuitká mowiąc, wßyscy vmieramy á iáko wody rozlewamy śie po źiemi, ktore názad niepowracáią.* Báczyß Chrześćiáninie z sámego Duchá S.

Cokolwiek dla vmárłych czyniemy do nas śie wraca.

kaucycy/ iż żadna by naymnieyßa prowizya nie vtonie/ ktora śie tym Dußom co iuż świátowe fále przepłynęły/ y w porćie wiecznośći (ácz nie in vltimo felicitatis termino) stánęły/ z łáski twey dostánie/ bo doczekaćie wßytko ná bespecznym mieyscu/ cokolwiek im oddáiąc/ sobie skárbić bedźieß/ post multa tempora inuenies.

Psal. 34. S. Ambr

Prawdźiwie Ambrożya płynący twierdźi Doktor; Omne quod defunctis impenditur, totum ad nostram salutem refertur, vt impleatur illud, Oratio mea in sinu conuertetur. *Wßytko co dla vmárłych łożemy ná nászé obraca śie zbáwienie, áby śie wypełniły słowá Psálmisty, Modlitwá moiá do łoná mego powroći.*

Wieczy pożytkow Duchownych ma ten ktory ie dußom oddáie

A rzekę wiecey nie tylko cále y zupełnie dochodźi nas sámych to wßytko/ cokolwiek ná zápomnienie Duß Chrześćiáńská rzucáiąc łáskáwość mniema że rozmárnuie; ále dáleko wiekßy pożytek káżdy dobry vczynek nam rodźi/ gdy śie tá świeta rozrutnośćia tyrá iákoby y tráći: y tu śie specyálnie iśći oná Sálámonowá obietnicá; Fæneratur Domino qui misertur pauperi: *Ná lichwę Bogu dáie, kto litość vbogiemu pokázuie:* bo iáko wiekßych żebrakow wymyślić trudno nád Dusze w Czyśćcu/ ták wiekßey lichwy gdźie indźiey pozyskáć ledwo podobna; poniewáż w iednym Duß wspomożeniu (iáko niżey przeczytaß) wßytkie śie vczynki miłośierne eminenter záwieráią. Piekna to Morálizácya obiáśnia Augustyn Swiety/ vważáiąc to co w Czwartych Xiegách Krolewskich opisuie.

Prou. 19

Wdowá od Eliaßá zá pomożona gdy oleiu vlewa w naczynia tym go wiecey ma.

Bieży do pewnego Miástá Elizeuß Prorok/ áßći pocznie vtrapiona niewiástá/ ktorey śie kredytor o długi bárzo przykrzył/ wołáć o wspomożenie; zástánowi śie ná płácz vbogiey wdowy przeiety litośćia Prorok/ y spyta mäßże co w domu żebym ći pobłogosłáwił? odpowie śierotá; Non habeo nisi pauxillum olei quo vngar.

4. Reg. 4.

Nie mam nic okrom trochy oleiu &c. Rzecze Prorok/ idźże nápożyczay iák naywiecey naczynia/ w puść po kápce do káżdego á Bog ći go rozmnoży y nápełni/ y ták śie stáło. Dźiwuie śie tey trefney tránsákcyey

ákcyey Auguſtyn S. co ſie to ſtáło? poki oná wdowá trochy oleiu odchraniáłá/ y ſámá z niego máło obrády miáłá/ y dźiatki w nedzy zoſtawáły; iák poczełá w cudze wlewáć náczynia/ áżći oleiu gdy nim ſzáſnia przybywa; Conſiderate fratres quando vidua illa oleum in vaſculo proprio habuit, nec ſibi ſufficiebat, nec debitum reddere poterat: cum vero in alienis vaſculis idem vicinis fratribus cepit oleum charitatis effundere, tunc & ſibi ſufficere, & ab omnibus debitis potuit liberari. Powiáda tedy/ że to wizerunk nás; poki ſkapiemy/ poki oleiu miłośierdźia drugim nie vdźielamy/ około nas ſámych ściſk/ iák ſie odważy człowiek bliźnim dobrze czynić/ oleiu lutości w one prożne naczynia/ ktore bez miłośiedźia w rękách ſpráwiedliwośći Boſkiey/ vſycháią/ vdźieláć/ áż ſam bárźiey obfituie; y tym mu wiecey łáſki Bozey przybywa/ im on wiecey łáſki nedznym wyświadcza. Przetoſz ná drugim mieyſcu tenże Doktor/ záchecáiac ábyśmy tákiey do zarobkow nie przeſypiáli pogody/ ták pomieniona tráktuiac hiſtorya mowi: Ideo ex induſtria debemus vaſa quærere, quia dum alijs infundimus plus habemus. *Dla tego vmyślnie ſzukáć nam trzebá, komubyśmy łáſkę oświádczeli, bo gdy drugim vlewamy ſámi pełniyſzemi zoſtáiemy, y wiecey mamy.*

S. Aug: ſerm. 2. Domin. 2. poſt Pentec.

Ták y człowiek gdy co dla bliźnich czyni nietraći lecz więcey pozyſkuie.

S. Aug: ſerm: 2: de Elileo Tom: 10.

Ná wyrozumienie tego/ iáko plus habemus, wiecey Duchownych przybywa pożytkow/ gdy ſie z nich człowiek cále dla miłośći Duſz wyzuwa/ zákładam zá fundáment/ że káżdy dobry vczynek gdy ſie dźieie w łáſce Bożey/ dwoiákie ma meritum, dwoiáka v Bogá przyſługe. Zaſługuie naprzod Præmium eſſentiale nagrode wieczna/ ktora zależy in viſione, fruitione, & tentione, ſummi boni, *w widzeniu, záżywaniu, y dźierżáwie naywyżſzego dobrá*, według tego co mowi Apoſtoł; Repoſita eſt mihi corona iuſtitiæ, quam reddet mihi iuſtus Iudex, *Odłożona mi ieſt koroná ſpráwiedliwośći, ktorą mi odda ſpráwiedliwy Sedźia.* Zaſługuie przytym Præmium Accidentale, nagrode táka/ ktora okrom ſcześćia oſtátniego/ nádáie Bog; konſeruiac álbo dobrá doczeſne/ álbo teſz y wiekuiſte/ lecz ktore nie ſą de eſſentia beatitudinis, iákowe znáyduia ſie w Niebie pewne ozdoby/ ktore aureolas zowia/ Pánienkom záchowánie Czyſtośći/ Męczennikom zá wylaną dla Chryſtuſá krew/ Doktorom zá prácowita drugich w Wierze S instrukcya zgotowáne. To znowu Præmium wtore dwoiáko vważáia y dźiela Scholáſtycy/

Fundamentálny o tym dyſkurs.

2. Cor. 5

Dwoiákie káżdego dobrego vczynki meritum ieſt præmij Eſſentialis & Accidentalis.

Iedenże vczynek zásługuie niebo, dosyć czyni zá grzechy, vprasza Boskie fawory.

łásky: bo álbo człowiek przez swoy dobry vczynek zásługuie oddalenie złego y karánia/ dla tego że wkáżdym dobrym vczynku pozostáie y znáyduie się aliquid pœnale co przykrego/ przynamniey z tey miáry że się dźieie repugnante sensualitate, przećiw skłonnośćiom zepsowáney nátury/ ktore przełamáć trzebá/ á ták zowie się Opus satisfactorium; álbo zásługuie obwencya iákiego dobrá doczesnego/ przez to że ow dobry vczynek/ mouet de congruo Deum, nákłánia serce Boskie aby ná czyniacego tákowe zlewał fawory/ zwłasczá ieśli ich żada y potrzebuie/ poniewasz voluntatem timentium se faciet mowi Psalmistá/ á ták zowie się Opus impetratorium.

Psal: 44

Vczynek dobry ile zásługuie niebo cále temu pożytek przynosi co go czyni.

Te dyfferencye zasług zá fundáment záłożywszy/ naprzod z pospolita wszytkich sentencya konkluduie; Że vczynek dobry iákikolwiek byle się wspierał ná łásce Bożey ktora zowią Gratiam habitualem, y pochodźił ex radice charitatis, nic á nic czyniacemu nie vwłoczy de præmio essentiali, z nagrody wieczney; y owszem większa tákiemu chwałe iedna/ niżliby ią alias miał/ gdyby co tákowego tylko dla sámego śiebie y dostápienia błogosłáwieństwá/ nie referuiac do pożytku Dusz odpráwiał. A ták spráwá káżda pobożna Duszom áppllikowána in quantum est opus meritorium, cále y zupełnie temu do żywotá wiecznego fruktyfikuie kto ią czyni/ według tego co mowi Apostoł; Vnusquisquè propriam mercedem recipiet, secundum suum laborem *Káżdy swoie zapłate odbierze według prace własney.* Wyráźna w tey mierze iest Anielskiego Doktorá sentencya/ ktory ták o vczynkách ktore się ná rátunek Dusz obracáią mowi; Suffragij opus dupliciter considerari potest. Primo vt est expiatiuum pænæ, & hoc modo est eius pro quo fit: Secundo prout meritorium vitæ æternæ in quantum procedit ex radice charitatis, & sic viuenti prodest. *Pomocy duszne dwoiáko mogą bydź vważáne: naprzod ile karánia vymuią, a ták są tego zá ktorego się offiáruią, przytym ile ná żywot wieczny zárabiáią y pochodzą z łáski Bożey, a ták wszytek pożytek ná czyniacego zlewáią.* Widźisz Czytelniku iáśnie że kiedy cokolwiek dla vbogich onych Dusz spenduiesz/ nic przez to nie trácisz; poniewasz nagroda wieczna ex promissione Dei, káżdemu dobremu vczynkowi náznáczona tobie in toto zostáie/ áni iey naymnieyszey odrobiny przez te do Dusz extensya iáko Swiety Thomasz náucza nie vbywa.

1 Cor: 3.

S. Thō: in 4to distinct: 25.

Y z tey miáry ile iest opus meritorium dá rozdány Duszom bydź nie może.

Przydam

Przydam ia coś więcey/ że nie tylko należytą pobożney Akcyey chwałę w cáłe otrzymaß/ ále celnieyßą in altiori gradu ośiągnieß: y ślicżniey tá koroná ná głowie twey w Niebie záiáśnieie/ ktorą z miłośći bliźniego w ogień iákoby Czyśćcowy rzucżaß/ gdy twoie merita Dußom támtym poświącaß; dowodzę tego tymi rácyámi. Naprzod zgodne iest Theologow zdánie/ że vczynki ludzkie/ im z więkßey miłośći ku Bogu y bliźniemu pochodzą/ tym więkßy stopień chwały záslugują; Affectus tuus (mowi Ambroży Swięty) nomen imponit operi, quomodo à te proficiscitur, sic æstimatur. Affectus diuitem collationem aut pauperem facit, & pretium rebus imponit. *Affekt tytuły rozdáie vczynkom, iáko od ćiebie pochodzą, ták ßácowáne będą, áffekt bogátą álbo vbogą oblácyą czyni, y cenę rzecom dáie.* Obiáśnia tę prawdę Radulphus Floriacensis piękną állegoryą; Było przykazánie w stárym Zakonie/ że kiedy kto co Bogu offiárował/ álbo cenę rzeczy offiárowáney oddawał/ táka ná wagę świętą/ ktora w świątnicy przymierza chowano oddawána bydź miáłá; Omnis æstimatio siclo sanctuarij ponderabitur, *Wßytek ßácunek ná wagę Swiętą ma bydź odważony* Więc że według Apostołá; Omnia illis in figura contingebant *Cokolwiek się tám dźiało figurą było,* Cień Stározakonny do świátłá náciągáiąc Ewángeliey Doktor ták morálizuie. Że wagá świetá konterfetowáłá miłość od ktorey wßytká cená y walor náßych spraw płynie/ á bez niey by naywiękße odwagi zá cyfrę stoią; Solo siclo sanctuarij omnis oblatio nostra ponderatur; nec considerat Deus quantum à nobis exigat sed ex quanto: Actionibus interioribus omni iure pretium datur, & quidquid sine charitate fit pro nihilo reputatur; *Ná sáme wagę świętą wßytkie náße offiáry táxuią, bo nie to Bog vważa co dáieß lecz z iákiego sercá dáieß: z Aktow wnętrznych wßytká Cená spraw pochodźi, á cokolwiek się bez miłośći dźieie zá nic nie stoi.* Ponieważ ták iest że Bog nie ták dálece vpátruie Quantum sed ex Quanto; tedyć iásna to co się w Asserćyey położyło/ iż vczynkow dobrych Cenę miłość im więkßa tym bárdźiey podwyżßa/ á mnieyßa źniża; á zátym proporcyonálna Cenie chwałá rośćie. Że zásię nayprzednieyßym miłośći effektem iest miłosierdźie/ y naybárdźiey intencye charitatis wykonywa y komplementuie/ iáko przyznáie S. Grzegorz Nisseński; Ex omnibus rebus quæ per vitam coluntur, & exercentur, constat rem

præstan-

Owßem zásługi w dobrym vczynku przybywá gdy go zá Duße offiáruieß.

Przyczyny tey Akcyey meriti.

S. Ambros. lib. 1. Offic. Cap. 30.

Leuit: 27

Pierwßa że miłość wagę y Cenę vczynkom dáie.

1. Cor. 10.

Radulphus ad dictum Caput.

Piękna te go figurá.

Miłośći zaś nayprzednieyßy effekt iest miłośierdźie.

Greg: Niſſ. lib. de Beatitud.

A to w rátunku duſz oſobliwie ſię wydáie.

S. Ambr: lib: de Tobia.

Bo táki zà raz wſzytkie miłośierne vczynki eminẽter cżyni.

Kto duſze rátuie

præſtantiſsimam eſſe dilectionem: Dilectionis autem intentio & incrementum miſericordia eſt, *Miedzy wſzytkiemi ſpráwami ná świećie nayprzednieyſza wydáie ſię miłość: Miłośći zaś dowodem y pomnozeniem ieſt miłośierdźie:* Toć muśi káżdy przynáć/ że teſz miłośierdźiu naybárdźiey chwałá wieczna kwádruie/ y ſpráwiedliwy Sedźia/ względem miłośći/ ktora w Aktách miłośiernych wynika korreſponduiace Gradus gloriæ oddáie. Podźmyſz iuſz per inductionem, á przebiegſzy rożne miłośierdźia Akty znaydźiemy/ iſz miedzy wſzytkiemi celuie y Primatum trzyma dobroczynność Duſzom w Czyśćcu oświádczona; Nihil hoc officio præſtantius (mowi Ambrozy Swiety chwaląc Tobiaſzá do wyſługi vmárłych nader ochotnego) ei conferre, qui tibi iam non poſsit reddere, *Niemáſz nic nád tákową vczynność celneyſzego, ktora ná tego łáſkáwa, co iuſz oddáć y nágrodźić niemoże.* A nie dźiw gdyſz iáko vczenie wywodźi Opát Ioannes Mayburnus, w nabożney ćwiczenia Duchownego Xiąſce Roſetum názwáney/ wſzytkie Species vczynkow miłośiernych/ w iedney Duſz támtych Eminenter záwieráią ſię pomocy; Qui pro Defunctis orat Septem miſericordiæ opera eis impendit, vnde & eius miſerebitur Deus. *Kto ſię zá vmárłe modli, oraz śiedm vczynkow miłośiernych wypełnia, z kądy y ſam Miłośierdźia Boſkiego dozna.* Obaczyſz to łáwnie/ gdy per Inductionem poydźieſz/ y Akty miłośierdźia z vwagą przebieżyſz.

Parte 2. diſt. 4 titu: 6. Ordin: 31.

Karmi łáknącego.

Thren: 2

3. Reg: 9.

Pſal. 82.

Chceſz náprzod nákarmić łáknącego? Otwoſz Duſze w Czyśćcu/ ktore zgłodnego kráiu/ vſtáwicznie do nas o te Poſelſtwá pokorne wyſyłáią wiwánde/ zwłaſzczá wyglądáiąc owych ktore z Chryſtuſowego ſchodzą Ołtarzá Obrokow; Matribus ſuis dixerunt, vbi eſt triticum & vinum (mowi Jeremiaſz) *Wołáły ná Mátki ſwoie, kędyſz ieſt chleb y wino.* Záczym gdy im dobroczynną otworzyſz rękę/ á cokolwiek im in gratiam vczyniſz/ ſtánieſz zá onego Anioła/ ktory zemdlonemu Eliaſzowi ſmáczny przynioſzſzy podpłomyk/ ták go pośilił/ że o tym ſtrawnym czterdźieśći potym dni bieżąc/ zaſzedł tám gdźie Bogá widźiał; Ambulauit in fortitudine cibi illius, vſque ad montem Dei Horeb: boć y ći ktorzy Duſze przez ſwoie prowiántuią nabożeńſtwá/ tákiey im śiły y wigoru dodáią/ że zá ich pośiłkiem/ dochodzą ſzczęśliwie onego terminu gdźie Videbitur Deus Deorum in Syon, *Oglądáią Bogá nád Bogámi w Syonie.*

Chceſz

Choeß nápoić prágnacego? do Duß łáſkáwe obroć oko/ktore zo- Napawa
ſtáiac iáko ſie wyżey mowiło; In lacu in quo non eſt aquâ, w ie- prágna-
źierze bezwodnym/ oſchłe wárgi rádyby Niebieſka zákropiły roſą/ cego.
y wołáia z Pſálmiſtą; Sitiuit anima mea ad Deum fontem vi- Pſal: 41.
uum, quando veniam & apparebo ante faciem Dei. *Prágnie
dußa náßá do Bogá zrzodłá żywego, kiedyß przyidźiemy y ſtániemy przed
oblicem Páńſkim.* Czekáia zemdlone rychłoli ich tákie ſcześćie po-
tka/ iákiego ſobie/ ácz dáremna áffektácya nieſczeſny życzył Bogacz/
proßac Łázárzá o kápie wody/ boć ták S. Paulinus zálecáiac
Brátá ſwego duße modlitwom/ Swiete° Delphiná proſił; Vt il- S. Paulin: Ep:
lius animam vel de minimo ſanctitatis tuæ digitto diſtillans re- 59. ad
frigerij gutta reſpergat. *Aby iey znaymnieyßego reki Kápłáńſkiey Delphin
palcá, kápie ochłody ſpuścił.* Niechże wie kto nabożnemi vſty zá nich
paćierzy mowi że znowu Cud Sámſonow ponawia/ gdźie aperuit Iudic: 15
Dominus molarem dentem in maxilla Aſini, & egreſſæ ſunt a-
quæ. A z ſczeki iákoby Ośley fontáne wywodźi/ gdy z vſt ſwoich/
luboby teß iákiemi defektámi zmázánych zdroie wygodnych ſuf-
fragia ná Duße zlewa.

Chczeß przyodźiać nágiego? Pełno tám tákich co ich ſam tyl- Przyodźie
ko pokrywa ogień Preſſura flammæ circumdedit me, gdyß ich wa nágie
tákiß właśnie ßwánk pod czás śmiertelnego potkał mroku/ ná iáki go.
przyßłá Oblubienicá Páńſka/ obłakawßy ſie w nocy; Tulerunt Eccl: 51
pallium meum mihi cuſtodes murorum percuſſerunt me, vul- Cant: 5.
nerauerunt me. Odárłá ich z ſukien ſtraż/ co koło murow gorne-
go wártuie Jeruzalem/ zbiłá/ zránìłá ich/ á przetoß czekáia żeby im
z ſkárbu Boſkiego one ſcześliwa wynieśiono bárwe/ ktora widźiał
Jan Swiety/ że tákiem rozdawano żebrakom Datæ ſunt illis ſin- Apoc: 6.
gulis ſtolæ albæ. *Dano káżdemu z nich ſuknią białą.* A ten kto Du-
ße one rátuie/ może ſie ćießyć/ że nágich według vpodobánia Bo-
ſkiego ſtroi/ że im oddáie pożądána ßáte chwały; Stolam gloriæ Eccl: 45.
induit eam, á ſłußnie wykrzykáć z Jzáiaßem; Spiritus Domini
ſuper me, vt conſolarer omnes lugentes, & darem eis coronam Iſai: 61.
pro cinere, oleum gaudij pro luctu, pallium laudis pro Spiritu
mæroris. *Duch Páńſki opánował mie, ábym pocießył wßytkich ſmu-
tnych, ábym im oddał Korone zá popioł, oley weſela zá ſmutek, płácz
chwały zá ieczenia boleſne.*

Chceß náwiedźić chorego y bolow mu zelżyć? A coß ieſt in-

Nawie-dza y orai teczy chorego. Psal: 17. ſze Czyśćiec/tylko powſzechny rożnych kalikow ſpital: ktorzy płáczliwie wołáią: Circũdederũt me dolores mortis, & torrentes iniquitatis conturbauerunt me: *Zwárły nas bole śmiertelne y ſtrumienie nieprawośći zátrwożyły nas.* Leży tám nie ieden dłużey/ niżli on parálizem záráżony przy ſadzáwce Betſáidźie/ ktorego przeſz trzydźieśći ośm lat przykowawſzy do łożká/ ćieſzka trzymáłá choroba/ á porzewnia ſobie; Hominem non habeo, vt mittat me in piſcinam. *Człowieká nie mam, áby ſie koło iego zákrzątnął rátunku.* O iáko pretko moglibyżmy ich do zdrowia przywieść/ bylezmy cokolwiek ná to ważyli: Woła ná nas Jeremiaſz w Duchu: Nunquid non eſt reſina in Galaad? aut Medicus non eſt ibi? quare non eſt obducta cicatrix populi mei. Czy máło maćie doświádczonych lekarſtw: czyli wam záwárta Kośćiołá Chryſtuſowe Aptekà: że o chorych niedbaćie/ ná ich rány ſkutecznego plaſtru przyłożyć niechcećie: Ach nielutość.

Ioan: 5.

Ierem: 8

Przyimuie gośćiá álbo piel grzymá. Ad Tit: 2. Chceſz gośćiá przyiąć/ y wygodna mu ſtánſe pokazáć: O woſz gromádne Duſz kupy przed wrotámi ſtoią; Expectantes beatam ſpem & aduentum gloriæ Magni Dei. *Oczekiwáiąc błogoſławioney nádźieie, y przyſtepu do chwały wielkiego Bogá.* Wypráwiely ſie iák nápewne do domu wiecznośći/ áſzći zámknieto przed niemi wrotá/ y záchodzą ſmutne koło miáſtá onego Swietego/ iákoby wniść; Circuibunt Ciuitatem & famem patientur, ále wiśi ná brámie zákaz ſurowy Páńſki/ áby nikogo nieprzyimowano bez iego ápprobácyey/ non intrabit in eam aliquid coinquinatum, *nie wnidźie tám nic ſpetnego,* dla tegoſz ná dzdzách y plućie oney ſtráſzney zoſtawáć extra muſza/ o ktorey Dawid Pluet ſuper peccatores laqueos, ignis, & ſulphur, & ſpiritus procellarũ, pars calicis eorum. *Spádną ná grzeſznikow śidłá, ogień, śiárká y rożne niepogody.* O gdybyś ſie Chrześćiáninie chćiał lotem obráć/ á pokazał biednym onym Duſzo táki áffekt/ iáki ten wyświádczył przychodniõ Aniołõ; Declinate (mowił) in Domum pueri veſtri, & manete ibi lauate pedes veſtros, *Wſtąpćie do domu ſługi wáſzego, á zoſtańćie w nim omyićie nogi wáſze,* boć te potrzebnia/áby oſtátkow świátowe kału pozbyły/ toby ná ten czás dopiero wolny ingres do goſpody wieczney miáły.

Pſal: 58.

Apoc: 21

Pſal: 10.

Gen: 19.

Wykupuie wieżnia. Chczeſz wieżniá wykupić: gdźieſz tego wiecey iáko w Czyśćcu: á żadna by nayćieżſza niewola/ niemoże bydź z támta porownáná/ kedy co moment ſácowáć ſie ſpráwiedliwośći Boſkiey káżą co mo-

ment

ment wyćiągáiąc okup satisfactionis okrutnie dręczą. O iáko się prawie krwáwemi zálewáią łzámi: gdy ná ták surowe exákcye sáme przeß się wystárczyć niemogąc/ nieznáyduią tákiego/ coby ich záłożył; Dum non est qui redimat, neq; qui saluum faciat. *Gdy nie máß tego, coby odkupił y wybáwił.* Tám záiste zbáwienna rozrzutność y nie márnotrawne márnotrawstwo/ do ktorego zácheca Syrácydes; Perde pecuniam tuam propter fratrem tuum & amicum tuum, & non abscondas eam sub lapide in perditionem. *Strać pieniądze, dla brátá y przyiaćielá twego, á niechoway ich pod kámieniem ná zgubę.*

Psalm. 7

Eccl: 38.

Chcesz nákoniec umárłego pogrześć? dopieroß tám tego płác/ gdźie wßyscy czekáią ná one sczęśliwe Requiem, przeß ktore w sámym wiecznym będą zágrzebieni pokoiu według Izáiaßá; Et erit in pace sepultura eius. O iáko śiłę dokażeß? gdy áby iedney Dußy te pożądáne spráwiß Exequie/ że iey z Dawidem rzeczeß; Conuertere anima in requiem tuam quia Dominus benefecit tibi. *Wnidźieß dußo do odpoczynku twego, álbowiem ći Bog dobrze uczynił.*

Pogrzeb spráwuie ubogiemu

Isai: 57.

Psal: 114.

Ponieważ tedy ták przestronna iest miłośći Dußom pokázáney Capacitas że wßytkie miłośierne oraz w sobie záwiera uczynki/ ktoß nie widźi iß teß względem tego przestworu wypełnia człowieká tákiego Bog łáską y zásługámi ná źiemi/ chwałą y ozdobámi w Niebie? bo ieślij biedny kubek wody dla niego sprágnionemu dány/ sowitą odnośi rekompensę; Quicunq; dederit (mowi sam Zbáwićiel) vni ex his minimis calicem aquæ frigidæ, amen dico vobis non perdet mercedem suam, iákoß niedáleko więkßą zásługuie sobie nagrodę ten/ ktory ná wßytkie miłośierdźia sposoby oraz lutośćiwe rozwodźi serce/ gdy Dusze rátuie?

Záczym według miłośierdźia y miłośći nábywa zásług.

Matt: 10.

Pomaga y to do tey zásług obfitośći/ że kto áby iedne Dusze z mąk wybáwiwßy nakłádem swym do chwały wieczney przywiedźie/ dwuch rzeczy nád ktore więkßych wymyślić trudno/ dokázuie; ponieważ oraz y od biedy tákiey/ ktora tylko sámá piekielna przewyżßa biedą wybawia y sczęśćie tákowe/ względem ktorego wßytkie fortuny świátowe są; Tanquam momentum stateræ, & gutta roris antelucani: *Iáko proßek włożony ná wagę álbo kroplá nocney rosy* oddáie; bo że (iáko się wyżey pokázáło) ćięßy iest ogień Czyśćcowy nád wßytkie wymyślne tego świátá męki; Durior est quam quidquid in hoc sæculo pænarum, videri, sentiri, cogitari potest.

Drugi fundáment zásługi że tákowy oddáie dußom rzecz naydrożßą to iest chwałę wieczną.

Sap. 11.

Serm 42 de SS.

test, mowił Augustyn Swiety / tedyć wiecey ten czyni kto Dusze z mak onych vwalnia niżli gdyby wszytkich złoczyńcow na rożne dekretowanych katownie odkupił/ wszytkich chorych ktorych rożne łamia bole/ rospieráia Paroxizmy/ spináia wrzody/ vleczył; wszytkich Męczennikow z Tyrańskich rąk prześladowcow oswobodził. Nád to że chwały wieczney possessya/ luboby dobrze ná mála chwilke vżyczona przenośi Cena y vćiecha/ wszytkie świátá tego delicye/ krotofile/ honory/ ápparencye/ choćby ich dobrze w iedne zbiwszy kupe/ do stonu świátá záżywáć dopuszczono/ gdyż Melior est dies vna in atrijs tuis super millia: Swiádczy Dawid/ *Lepszy iest ieden dźień w Przybytkách Páńskich, niżli tysiąc inszych*: tedyć łátwo káżdy inferuie/ że kto przez swoie Suffragia Dusze do widzenia Boskiego accelerando possessionem gloriæ przywodźi/ wiekszą iey donátywe dáie/ niżli gdyby wszytkiego świátá/ splendory/ roskoszy/ dostátki offiárował; bo iey dáie szczęśćie wieczne/ ktoregoby iescze byłá pro illa temporis differentia Duszá niemiáłá/ gdyby wzátrzymániu Czyśćcowym osycháiac bez rátunku zostawáłá. Bierzmyż tu ztąd wysokiey przysługi/ miáre meriti y przyszłey zá táką dobroczynność zapłáty / ktora że Bog zwyczáynie pro ratione boni quod fit odmierza/ á niepodobna wymyślić nobiliorem effectum, nád ten ktory sie opisał/ tedyć względem niego wysoka też człowieká czeka chwałá. Albowiem dayto że násze satisfactie/ ktore Bogu ná okup Dusz oddáiemy/ nie sa dostáteczne z śiebie/ żeby de iustitia & condigno iáko to mowia Scholástycy/ mogły ich rátowáć / ále sie wspieráia/ ná sámey łáskáwey ákceptácycy Boskiey/ ktory ie ex mera misericordia od nas przyimuie/ iáko tego rozumienia iest Vczony Kárdynał Bellármin (ącz bedźie o tym punkćie gdźie indźiey szerzey) przećie iednák supposita acceptatione Dei gratuita wielka ten muśi mieć záslugę/ ktory swoiemi przemyślney miłośći inwencyámi nákłoni Bogá/ iż względem nich Duszy iákiey mak miłośćiwie skraca/ wrotá do chwały otwarza/ intromissya do szczęśliwey fruicyey predzey niż z Dekretu zámierzono było/ dáie.

Psal: 83.

Luboby dobrze nie iednakiey de cōdigno lecz tylko de cōgruo.

Bellarm lib: 1. de indulgē: Cap: 14.

Nákoniec wielka y ztad przybywa zasług korzyść/ gdy kto Duszom w Czyśćcu swoie ná rátunek dobre vczynki poświęca/ zwłaszczá gdy to z miłośći y ochoty/ nie dla zysku/ álbo inszego czyni interessu/ non turpis lucri gratia sed voluntariè, iż táka miłość bliźniemu wyświadcza / iáka sie Celnieysza wymyślić nie może/ bo

I. Petri. 5.

nie tylko

nie tylko záchowuie miárę podána od Chrystusá/ áby kochał bliźniego iáko śiebie/ ále wylewa poniekąd zbytkuiącym áffektem/ że kocha bárdźiey niżli śiebie; gdy te Akty ktorych sam potrzebien/ y przeß ktore mogłby własnych długow/ kieruiąc ie ná dosyć vczynienie prywatnych grzechow/ znácznie potráćić/ ná wykupienie drugiego obraca: A ták ile źniego iest pokázuie że woli potym czásu swego sam przyćierpieć/ áby bliźni iego interim nakłádem wybáwiony niećierpiał/ woli ná chwilkę widzenia Boskiego (ktoreby prędzey otrzymáć mogł/ gdyby ná swą potrzebę opera satisfactoria obroćił) ostradáć/ áby bliźni ktoremu niepoiećie ckliwe twarzy Boskiey dogaráia prágnienia/ coprędzey swoiey kontentece odniosł zadzy. A że to extátyczne iest miłośći Chrześćiáńskiey dźieło/ dla tegoß wielka zá sobą ćiągnie przysługę y prawdźiwie konkluduie vczony Theolog Páryski Gábryel Biel/ że kto táką ku Dußom miłośćią nárabia/ więcey dáleko sobie przez ten vczynek zásługuie/ ktory ná pomoc ich obraca/ niżli gdyby go tylko dla nábyćia chwały wieczney/ bez respektu ná Duße/ odpráwiał. Contingit suffragium pro defunctis magis meritorium esse ei qui facit, quā si pro seipso tantum solo respectu beatitudinis acquirendæ sibi ipsi faceret, si videlicet ex maiori charitate & deuotione id faciat, quod sæpe fit.

Trzeći fundáment zasług że miłość im większą oświadcza niżli sobie sámemu.

Biel lect 58 in Canonem.

Jest y drugi káżdego dobrego vczynku frukt y ßkutek/ iákom wyżey wywiodł że iest Opus satisfactorium to iest że okrom zasługi wieczney/ oraz teß doczesnego karánia ná ktore grzeßąc zárobił/ vpłaca/ y zá nie iednymże owym áktem dosyć czyni: ktory to ßkutek według Anielskiego Doktorá sam tylko Dußom áppllkowány bydź może/ gdyß iáko się pokazáło opus bonum in quantum meritorium est eius à quo fit: záczym z tey się tylko miáry Dußom przeß náße Suffrgaia przysługuiemy/ gdy zá nie valor ich/ ile máią moc dosyć vczynienia offiáruiemy. Albowiem luboć to płynie y trzeći z káżdego dobrego vczynku pożytek/ że iest Opus impetratorium, stánie przed Máiestatem Páńskiem zá modlitwę/ y niektorzy tey są opiniey/ iákoby Suffragia per modum impetrationis Duße posiłkowáć/ wyiednywáiąc im swoią reálną instáncyą vkrocenie mąk miały: Atoli że Anielski Doktor przećiwnego iest zdánia/ á ták náucza że Suffragia Dußom in tantum pomagáią; in quantum vim satisfaciendi máią; dlategoß wßytká ich nádźie-

Drugi pożytek dobrych vczynkow że są satisfactoria.

Ten tylko według S Thomaßá Dußom oddány bydź może.

In 4to dist: 45. Artic: 3.

iá/ tego w nászych wygláda Aktách/ áby przez nie spráwiedliwośći Boskiey dosyć sie stáło/ á karánie im náznáczone/ per alias pænas huius vitæ moraliter æquiualentes dostátecznie sie opłáciło.

Kto zá Duse dobrze czyni sie. bie sátis fákcyey niepozbawia.

Tu iuż rośnie pytánie/ ieźli gdy ten frukt Duszom człowiek oddáie/ y swoie satisfactie, onym poświęca sam sie ich pozbawia ? bo gdyby ták było/ bárdzoby szkodował/ á snadźby y contra rectum ordinem charitatis, przećiw porządney miłośći vczynił/ gdyby dla kogo inszego/ vmnieyszáiac sobie potrzebnych sátisfákcyi/ w obowiązku mąk Czyśćcowych zostawał; á płácąc zá kogo sam sie spráwiedliwośći Boskiey dłużył. A wszákże niechay tákowa nikogo nie oblátuie trwogá poniewaś miłość bliźnim wyświádczona nie tylko ná szkodę kocháiącego nie goni/ ále mu stokrotne zyski przywodźi.

Piekne ná to podobieństwo S. Dámáscená.

Pięknym Dámáscenus do tey świątobliwey rátowánia Dusz pobudzáiąc ochoty/ obiaśnia te prawdę podobieństwem; Quemadmodum qui ægrotantem vnguento, vel alio pretioso oleo vult inungere, prior ipse vngendo particeps est vnctionis, & sic postea laborantem morbo inungit: ita qui pro salute proximi aliquid facit, primo sibi deinde proximo prodest. *Iáko ten ktory chorego wonną máśćią, álbo drogiem námázuie oleykiem, sam pierwey staie sie tey wonnośći vczestnikiem, smáruiąc rece, nimi iey drugiemu vdźieli, ták kto cokolwiek dla zbáwienia bliźnich czyni, sam pierwszy pożytek z tego odnośi, á potym ná inszych zlewa.*

Damasc oration. de his qui in fide dormierũt.

Obiaśniam rzetelniey te prawdę vczonym dyskursem/ ktory mi nád[...]/ wzywyż miánowány Gábryel Biel: Dwoiáko mowi ten Theolog może bydź vważáne Opus satisfactorium; Naprzod directe, á ták pomaga temu zá ktorego sie odpráwuie/ ieśli iest capax, y ieźli potrzebuie (bo ináczey gdźieby álbo niepotrzebował rátunku będąc w Niebie/ álbo nie był sposobny do niego/ goreiąc w piekle/ wszytek valor dobrego vczynku wraca sie ná ten czás do czyniącego/ według Ewángeliey; Si non fuerit ibi filius pacis, pax vestra reuertetur ad vos: *ieśliby tám nie było Syná pokoiá, pokoy wász powroći do was:* á ták z tey miáry iuż nie iest pomoczny tobie/ ktorego dobrego vczynku efficatiam drugiemu dáruiesz/ bo iáko mowi Swięty Thomasz; Opus Suffragij reputatur quasi eius pro quo fit. Konkluduie tedy Doktor. Cum ergo totum opus applicatur alteri qui eo indiget, nihil remanet actori; nam qui secundum humanam iustitiam pro altero debitum soluit, seipsum a debito proprio

Náße álkey dwoiáko czynić mogą.

Luc: 10.

S.Thõ: in suppl: quæst:71 artic: 4.

Gabr: Biel dictã lect: 54. in Canon.

proprio tali solutione non liberat. *Poniewaß cáły vczynek zlewaß ná tego co go potrzebuie, sam sie z niego wyzuwaß: bo według potoczney spráwiedliwośći ten ktory cudze długi płáći, onaß iedną zápłátą swoich długow nie potraca.*

Directe dosyć czyniąc tego komu ie applikuieß.

Potym indirecte gdy Bog ktory sie nikomu wspaniáłobliwośći celowáć nie da/ z inßey miáry człowiekowi nágradza/ to co on chętnie dla miłośći bliźniego tráći/ bo że ássekurował v Máthеußá S. Błogosłáwieni miłośierni/ gdyß miłośierdźia dostąpią/ y támże dołożył; Quâ mensura mensi fueritis eadem remetietur vobis: *Jáka miárką mierzyć będźiećie, táką wam odmierzą:* tedy iáko nieomylny w obietnicách/ nágradza in continenti, álbo że realiter wypłácáiąc poczyta te sátisfákcye/ ktoreby człowiek pozyskał/ gdyby dobre vczynki ná strone włásną kierował. Z kąd tenże Doktor ták infertuie; Aut capaces sunt Suffragiorum quibus ea impendimus, aut non; si non, redeunt nostra suffragia ad nos; si sunt capaces maiorem ab eis, siue à Deo per eos recipiemus retributionem, maxime si suffragia impendimus non turpis lucri gratia, sed ex charitate. A luboć to prawdá że de rigore iustitiæ, przez te Akty vpłáćić długow swoich niemożeß/ ktore ná okup cudzy łożyß; iednák ten Pan ktoremu doczesnego karánia oblig záciągnąłeś ták iest dobrotliwy/ że widząc twoie ku bliźniemu ochotę/ dáruieć miłośćiwie pozostáłe reßty/ według tey miáry/ iákobyś ich był potráćił/ gdybyś był do sámego siebie Opera satisfactoria stosował: y tu sie záprawdę iśći Prædictia Sálomonowá; Alij diuidunt propria & ditiores fiunt: Że ći co vdźieláią swego potrzebnym/ bogátßymi zostáią.

Matt: 5.

Idem ibidem.

Indirecte tobie pomagáia bo ie Bog przyimuie zá wypłácone.

Prou: 11.

Więc nie idźie tu Boska dárowizná z sámey tylko nieprzebráney iego choynośći ále teß ex iustitia y względem słußnośći; bo ią sobie człowiek ktory dla bliźniego z potrzebnych Suffrágia ogołáca/ przez one odważną miłość de condigno zásługuie; y ták ná ten czás/ gdy kto swoie sátisfákcye Dußom w Czyśćcu ná okup oddáie/ prawdá że ie tráći; ále w teß tropy záraz przez one miłość/ ktorą potrzebnemu bliźniemu/ ták wysoce oświádcza/ stráconey korzyśći obfićie wetuie; gdyß tá miłość/ ieśli nie dáleko dostáteczniey zá długi grzechowe dosyć czyni/ niźli Suffrágia odpráwione/ przynamniey æquiualentem satisfaciendi rationem ma/ á to dla tych ktore sie kłádą przyczyn. Naprzod że iáko pospolićie náuczáią

Według słußnośći to Bog czyni áby człowiek ná suffrágia tákowych nie ßkodował.

Przemá dowodzi sie, to rácyámi.

czáią Theologowie kàżdy vczynek dobry ktory zásługuie chwałe wiekuistą álbo iey augmentum tenże doczesnego karánia vmnieyszá/ y táż condignitas meriti. ktora służy per ordinem do pozyskánia dobrá wiecznego/ szuży oraz do vwárowánia się y extenuácyey złego doczesnego/ bo iáko dobrze árgumentuie Gábryel Vásquez; Qui bene operatur non tantum eſt dignus laude vitæ æternæ, ſed etiam dignus eſt vt liberetur ab impedimento conſequendi illam, & quo magis operatur, magis ab illo liberetur: Nam ſi dignus eſt vita æterna, potiore ratione dignus eſt, vt tollatur ab eo impedimentum conſequendi illam, quale impedimentum eſt pæna interim ſoluenda. *Kto co dobrego czyni, nie tylko godżien áby mu chwałe wieczną dano, ále też godźien, áby mu przeszkody wstret od chwały wieczney czyniące vprzątniono: bo ieśliś godźien Niebá, tedyć daleko bárdźiey godźien, áby mu vmknieto záwády przeszkadzáiące do Niebá, átakowe ſą obowiązki do karánia Czyśćcowego.* Ponieważ tedy on Akt miłośći przez ktory się własnych ſatisfákcyi pozbawiasz/ gdy ie do vtrapionych Dusz przenosisz/ iest Actus meritorius, wielkiey v Bogá zasługi/ że niem ná Niebo zárabiasz/ toć oraz bedźie ſatisfactorius, że przezeń záwády/ ktoreby ćie potym intendencia do Niebá záwśćiągnać mogły vprzątniesz: A ták nie mniey skutecznie dosyć vczynisz/ zá należyte grzechom twoim karánia/ sámym miłośći ku Duszom wyświádczeniem/ iákobyś był dosyć vczynił/ rzeczywistym długiey iákiey pokuty wypełnieniem.

Citatur à Iacobo Munſor do Tract de miſe-cordia Cap. 10 Num. 7.

Pierwsza ieowa uni totć ma moc dosyć czynienia sámá z siebie.

Jescze y z drugiego tá ratio ſatisfaciendi płynie zrzodłá/ bo iáko náucza Anielski Doktor; Quidquid in proximi vtilitatem expenditur, totum Eleemoſynæ rationem habet: *Cokolwiek się dla pożytku bliźniego czyni, wszytko zá iálmuzne stoi, y poczytano bywa.* Wiec że iálmużná osobliwa ma wage do wypłácenia grzechow y karániá powinnego/ według Exhorty Dánielá ktory iuż osadzonemu rádźił Nabuchodonozorowi/ áby przez iálmużny z Dekretu vszedł; Peccata tua Eleemoſynis redime & iniquitates tuas miſericordijs pauperum; *Grzechy twoie iálmuznámi okupuy, á nieprawośći twoie miłośierdźiem, nád vbostwem.* Tedyć pokázuie się ná oko/ iż tym sámym/ kiedy z miłośći chetnie twych własnych ſuffragia ostradasz/ áby się ná potrzebe bliźniego dostáły/ sowita zápłate ná okup/ grzechow łożysz/ y celnieyszym dáleko sposobem zá nie dosyć czynisz.

S. Thõ: in ſuppl. quæſt: 25 artic: 3. ad 3tum

Dan: 4.

Druga że iálmużne tákowe stáná Akty á przetoż grzechy głádzą.

Nákoniec luboć to y ſubtelny Doktor Ioannes *Scotus* trzyma że ſatisfactio magis conſiſtit in actibus pænalibus & paſſionibus voluntariè aſſumptis, quam in alijs actibus bonis non pænalibus; *Doſyć vczynienie bárdźiey záwiſło w áktách do karánia ſłużacych y przykrych, ániżli w inßych dobrych vczynkách, bez tákowey dolegliwośći;* y Anielſki Doktor Swiety Thomaß ná teß przypada ſentencyą gdy mowi; Dicendum quod ſatisfactio talis debet eſſe, per quam aliquid nobis ſubſtrahimus ad honorem Dei: *Twierdźić trzebá że doſyć vczynienie tákie ma bydź, żebyśmy ſobie cokolwiek vieli dla czći Boſkiey:* co ieſt bárzo przykro y boleſno. Ciß iednák Xiążetá w Theologiey przyznáią/ że miłośći táka ieſt náturá/ iß Akty iey zwłaſzczá wyśmienite przyimuie Bog in vim ſatisfactionis; á to dla tego że to wiekßa y Bogu przyiemnieyßa ieſt elicere intenſum Actum charitatis, y przeſádźić ſie ná iáki odważny Akt miłośći ku Bogu álbo bliźniemu/ niżli ośieble mortyfikácye/ álbo inße opera pænalia czynić; Poteſt Deus (mowi ſubtelny Szkot) actum magnum charitatis acceptare pro punitione debita vni culpæ, licet enim non ſit propria punitio, eſt tamen maius bonum, & magis Deo reddens honorem, quam illa quæ eſſet propria punitio. Poniewaß tedy człowiek/ gdy ſie dla rátunku Duß z włáſnych ſatisfákcyi wyzuwa/ wyſoką bárzo miłość bliźniemu wyświadcza; bo go pieſczeńßym dáleko áffektem/ niżli śiebie kocha/ gdy iego potrzebom vgadzáiąc/ ſam ná celu ſpráwiedliwośći Boſkiey dobrowolnie ſtawa; dla tegoß ten Akt miłośći/ ták wiele przed Máieſtatem Boſkiem waży/ że dla niego defekt ſtráconych ſatisfákcyi nátychmiaſt wypełnia; y ten odważney miłośći (że ták rzekę) exces zá naywiekße doſyć vczynienie przyimuie.

Scotus in 4to diſt. 15. quæſt. 1. artic. 3. In ſupplemento quæſt: 15. artic. 3.

Trzećia że przed Bogiem więcey waży ieden Akt wyborny miłośći niż opera pænalia,

Scotus vbi ſupra.

A nád miłość przeß ktorą ſwoie dobre vczynki Dußó dáruie niemożna ználeźć więkßey.

Jußże niech ſkrupuláckie opłonie ſerce/ á wßytkie niepotrzebnych trwog roſpedźiwßy chmury/ beſpiecznie ſie koło rátunku Duß zákrzątnie; gdy widźi że tá pobożna praca żadnego prywatnych zarobkow vbytu nie czyni/ ále ſie owßem obfitym zyſkiem opłaca. Nie ßkoduie naprzod ten co go miłość do gáßenia ogniow Czyśćcowych pedźi/ w záſługách chwały wieczney; bo mu te iáko ſie pokazáło in integro zoſtáią/ á cześćiey to bywa/ że im wiekßa miłość do tákowych ſuffragia człowiekowi kredencuie/ tym mu teß większe gradus gloriæ w Niebie śćiele. Nie ßkoduie áni w doſyć vczynieniu zá włáſne grzechy; bo tenże Akt ktory człowiek ná okup

Powtarzáſie ſumátim cáły ten dyſkurs.

Dusz w Tárásie Czyścowym bedacych łozy/ Bog dobrotliwy/ in vim soluti zá iego własne grzechy ákceptuie; á miłość excellenter potrzebnemu wyświádczona/ potrzeby oraz twoie/ ceny swoiey æquiualentią przed Bogiem zásczyca. Doznáłá tego rzecza sáma ná sobie Gertrudá Swieta/ ktora że wszytkie cálego żywotá swego zasługi y skárby Duchowne/ pobożna rozrzutnoeścia Duszom onym dárowáłá; gdy konáć przyszło/ á ostátni kres w oczách stánał/ trwożyć sie á srogich mak boiac/ wielce to apprehendowáć poczetá/ iż przed surowym sedziem z prożnemi rekámi stánac miáłá; poniewasz cokolwiek przesz cáły żywot dobrego czyniłá/ to wszytko ná podźiał Dusz w Czyścu roszsáfowáłá. Lecz gdy tákowe ná świeta Pánienke vderzyły trwogi/ pokazał sie iey łáskáwy JEzus/ á wdźieczna mowa ćieszac strwożona Oblubienica swoie/ ták do niey rzekł: Vt videas quam mihi placuerit ingens tua in defunctos charitas, in cõpensationem condono tibi, omnes pænas, quas debes; efficiam deniq; vt animæ per te liberatæ, tibi morienti assistant, teq; in cælum cum triumpho deducant; *Abyś wiedźiáłá, iáko mi przyiemna miłość twoiá vmárłym pokazána, w nagrode iey odpuszczam ći karánie ktoreś zásłużyłá; á przytym spráwie to, że Dusze wszytkie przez ćie wybáwione beda przy śmierći twoiey, y do Niebá ćie z Tryumfem záprowádza.* O szcześliwa stráto ktora ták bogáta Chrystus zásczyćił y nágrodźił dárowizna.

Dionis. Carthus. de 4. Nouissim:

S. Gertrudźie ktora dárowáłá Duszom swe zasługi Chrystus Pan odpuszcza zá to Czyśćiec.

Cosz tu rzeczesz? y co wiecey pokrywáiac lenistwo swoie állegowáć bedźiesz ośiebły Chrześćiáninie? gdy iáśnie baczysz iáko miłośierny Sedźia płáći miłośierdźie Duszom wyrzadzone; ták dálece że tesz miłośćiwie od Czyśćá (luboby nań zárobił/) vwalnia tego/ co sie o vwolnienie drugich/ zá żywotá stára. Jeśli ćie insze pobudki do pomocy Dusz nie zágrzeia/ przynamniey prywatá/ y pobożne własnych zyskow łákomstwo/ niechay w te z Duszámi zá práwi hándle; boć dobrze káżdego à simili, y owszem à minori konwinkuie Bellármin; Widźiemy (práwi) iáko ná odważno kupcy ida: iáko summy w towáry kłádac ochotnie wysypuia y tráca: á ná los y oboietne° traf watpliwy szcześćia/ wszytke swoie substáncya rzuczáia: tylko że ich nádźieiá zarobkow ćieszy/ od ktorey czesto omyleni/ miásto zyskow iśćizne tráca/ y do ostátnie° vbostwá przychodza; Plurimi dum sperãt ex negotiatione diuitias, coguntur bonis cedere & ad magnas rei familiaris deueniunt angustias.

Pobudká do podobnego Dusz rátunku náktorym nic nie szkoduiemy. Owszem śile zyskamy.

Bellarm. de gemitu colũbæ lib: 3. Cap. 9.

Czemusz

Czemu ná tákie człowiek práwowierny nie przeſadza ſie odwagi/ bacząc nie omylne pożytki/ pewną intratę; czemu ſie wzdryga/ ważyć cokolwiek dla Duſʒ? gdźie w tey tropy/ wſʒytkie łożone ſpezy/ z lichwą ſowitą odbiera; Eiuſmodi negotiatio hæc eſt (mowi Doktor) qualis eſſet, ſi quis eandem pecuniam pluribus mercatoribus daret ad vſuram, & à ſingulis integrum fænus acciperet. *Tákowy to hándel, iáko gdyby kto iedneſʒ pienięzną ſumme nierozdźielnie wielom kupcom kredytował, á od káżdego z nich zupełną* in ſolidum *lichwe y cáły zarobek odbierał.* Przetoſʒ ſłuſʒnie tu przy konkluzyey Rozdźiału/ záżyię słow/ wielkiego imieniem y vrzędem Papieżá Leoná/ ktore ácz o iáłmużnie nápiſał/ bárzo iednák do pomienionych z Duſʒámi ſłużą konſʒáftow; Qui ergo multiplicare opes ſuas immodicis optat augmentis, hoc potius Sanctum fænus exerceat, & hâc vſurarum arte diteſcat: *Kto chce bezmiernych nábydź prędko bogactw, niech ſie tákowy chwyći merkáncyi, á tą ſie świątobliwey lichwy ſʒtuką wſpomoże.*

Kto z Duſʒámi nákłáda od iedney iákoby ſumy wſʒytkie lichwy bierze.

S. Leo ſerm. 6. de ieiunio decimi Menſis.

R O Z D Z I A Ł VIII.

Pobudká Siodma że z rátunku Duſʒ przybywa Bogu Wſʒechmogącemu chwały, Chryſtuſowi Pánu ſczegulney vsługi, Bogárodźicy Pánnie poćiechy, Aniołom SS. ozdoby.

KOmu chwałá Boſka miła/ y kto żárliwym o cześć iego pokázuie ſie zelántem/ doſyć potężny będźie miał do podánia Duſʒom onym łáſkáwey ręki bodźiec/ że tákowa vczynnośćią/ do rozſʒerzenia Boſkiey konkuruie chwały. A káżdemu by záiſte o tym chwały Boſkiey pomyślić trzebá progreſśie; gdyſʒ ná tym záwiſłá Profeſſya Chrześćiáńſka/ áby Bog Wſʒechmogący we wſʒytkich ſpráwách náſʒych zoſtawał vwielbiony; Populum iſtum formaui mihi, laudem meam narrabit, mowił Bog przeſʒ Izáiaſʒá Proroká/ *Lud ten vformowałem ſobie, aby chwałe moię głośił:* á Doktor narodow Páweł Swięty wyráźnie wſʒytkich vpominá wiernych/ żeby iedynem/ á vſtáwicznym byli chwały Boſkiey Hymnem; Glorificate & portate Deum in corpore veſtro, *Wielbyićie y noście Bogá w ćiele wáſʒym.* Więc żeśmy poſpolićie/ w tey bárzo oſtygli powinnośći/ y nie wielka z nas chwały Boſkiey rośnie promocya; á podobno często z okázyey náſʒey/

Obowiązek káżdego człowieka ieſt Bogá chwalić.

Iſai. 43.

1. Cor: 6

Rom: 2. 24. honor Boski ná iezyki ludzkie pada/ iáko ſtyſtował Apoſtoł/ Nomen Dei per vos blaſphematur inter Gentes; *Imie Boſkie dla was bluźnierſtwá potykáią od Narodow*; tedy w nagrodę niedbálſtwá/ łátwo gorących możemy doſtáć ſubſtitutow/ gdy cokolwiek ſtárania ná to łożemy/ áby Duße z Czyścá wybáwione/ zá nas w Niebie Bogá wielbiły; y ona niepoięta miłośćia/ przeß ktorą fruendo inhærent Deo, náße oźiebłą miłość nágradzáły; boć po wßytkę wieczność tá iedná wybránych Páńſkich będźie zabáwká Boſkie ſławić imię/ według Pſálmiſty/ Beati qui habitant in do-

Pſal: 83. mo tua Domine, in ſæcula ſæculorum laudabunt te, *Błogosłáwieni ktorzy mießkaią w domu twoim Pánie, bo ná wieki wiekow chwalić ćię będą*: tá iedná w Niebie ácz bez fátygi będźie pracą/ gdy wßytkie vſtáną prace/ Bogá kocháć/ poniewaß według Apo-

1. Cor: 13 ſtołá; Charitas nunquam excidit, ſiue Prophetiæ euacuabuntur, ſiue linguæ ceſſabunt, ſiue ſcientia deſtruetur. *Miłość końcá nie vzna, y nie vſtánie, lubo y Proroctwá, y dáry iezykow, y doczeſney dyſkurſy náuki, termin ſwoy wezmą.*

Nádgrodźić to iednák możemy przeß Duße wybáwione z Czyśćá

B. Iákopon vſtáwnie płákał że lu dźie miłośći nie miłuią to ieſt Bogá.

Piße w Zywoćie Błogosłáwionego Iákoponá że temu Swiętemu nigdy od płáczu oczy nie oſchły/ z ktorych vſtáwicznie nabożnych łez toczył zdroie; á gdy go o przyczynę ták wielkiego pytano płáczu/ te iedyna dawał/ Fleo quia Amor non amatur, płácze iż głupi ludźie ſámey iſtotney nie miłuią miłośći; boć Deus charitas eſt mowił Jan Swięty. Gdybyśmy Chrześćiánie po ſobie poyrzeli/ ſłußnaby ná wzor tego boleiąc Swietego/ Prorockie záczáć lámenty Quis dabit capiti meo aquã, & oculis meis fontem

Ieremi 9 lachrymarũ, *Kto doda głowie moiey wody, á w oczách moich zrzodło łez otworzy*; boć podobny w nas pánuie miłośći defekt/ á ſercá náße w źiemſkich vtopione fráßkách/ ku iſtotney nie rozgorywáią ſię

Oſeæ 3. miłośći: Diligit Dominus (nárzeka Prorok) filios Iſrael, & ipſi reſpiciunt ad Deos alienos, & diligunt vinacia vuarum: *Kocha Bog Synow Izráelſkich, á oni miáſto wzáiemnego kochania, chwytáią ſie obcych Boßkow, y z wielkim áffektem mrą ná wytłoczki winnych iágod*; to ieſt prágną márnych świátowych poſyſáć vćiech. Ależ oto gotowy ná powetowánie tey okrzepłey miłośći ſpoſob; poſtáráć ſię áby Duße ſpráwiedliwe/ coprędzey z Czyśćá/ zá promocyą náßą wybáwione weßły/ in regnum filij dilectionis ſuæ, *w kroleſtwo Syna Bożego y miłośći iego wieczney*; gdźie wßytkie myśli/

Colloſ-ſen. 1.

Zaſtępcow w tey miłośćie dźiemy miećż duß wybáwionych.

żądze/ áffekty swoie w Bogu ponurzywßy/ przy onym przedźiwnym ogniu (ták Bogá tytułuie Moyżeß;) Deus noster ignis consumens est, nieustánno miłośćią rozpływáć śie będą. iáko tego experymentem ná sobie Oblubienicá Páńska doznáłá mowiąc/ Anima mea liquefacta est, vt locutus est, *Stopniáłá dußa moiá, tylko Páná záſłychnełá;* á miłośćia táka / względem ktorey naygoretße tego świátá miłośći porownánia nie máią. Cant: 5

Náucza Doktor Subtilis, że miłość Viatoris & Comprehensoris, człowieká żyiącego ná źiemi/ á krolviącego w Niebie/ nie iest iednego rodzáiu/ ále śie cále rożnią miedzy sobą istotą / differunt specie; dáie tego rácyą/ że skutki ktore z rożnych płyną początkow/ muszą bydź rożne. Wiec że miłość docześna ku Bogu/ z inßego pochodźi zrzodłá y przyczyny/ niżli wieczna; bo tá sądźi śie ná poznániu rzetelnym per speciem propriam, Owá záś pochodźi záppreheńsyey Bogá/ ále iesżcze niedostáteczney/ pod ćieniem y mgłą in aliena specie záwártey; iáko mowi obiedwie te kombinuiąc Boskie poznánia Apostoł/ Videmus nunc per speculum, in ænigmate, tunc autem facie ad faciem, *Widźiemy Bogá przez zwierćiádło y pod zásłoną, lecz ná ten czás oglądamy go otworzyśćie twarz w twarz.* Tedyć względem widzenia Boskiego dyfferencyi/ iásna rzecz/ że też miłośći nástępuie rożnicá; ponieważ áffekt nász ták śie obiectum swego chwyta/ iáko mu ie rozum reprezentuie; z kąd konkluduie Doktor: Dici potest probabilius quod fruitio beata, & non beata differunt specie, seipsis quidem formaliter, sed à causis vel habitudine causarum causaliter: si enim ponatur quod intellectio est causa licet particularis ipsius volitionis, & intellectio viatoris & visio Beati differunt specie, ergo & effectus qui necessario requirunt causas istas diuersas. Inferuie nákoniec ten że iż naywiekßa miłość ktora śie tu rozgorywáli Swiętey Páńscy/ álbo rozgorywáć mogą/ nie donieśie nigdy onych cudownych áffektow/ przez ktore śie błogosłáwione Duße/ szcześliwą vnią z Bogiem swym skliły; á to dla tey przyczyny/ Quia supremum infimæ speciei, non potest, æquari infimo superioris speciei, quia tota hæc est infra illam.

Miłość wybránych wnie bie ku Bogu nie porownánie celuie náßę.

1. Cor. 13

Scot' in 4to dist: 49. quæs. 5.

Iest inßego rodzáiu od náßey álbo differt specie *dyskurs o tym subtelnego Scotá.*

Z kąd lubo Oblubienicá Páńska w Pieniách Sálomonowych/ ták gorzáłá miłośćią/ że cále rzeki zálać iey nie mogły/ Aquæ multæ non potuerunt extinguere charitatem, nec flumina obruent

Naywiekßa miłość niedoydźie tamtey miáry.

Cant. 8. ruent illam, *Wody wielkie nie mogły zágáśić miłośći, y rzeki nie zá-leią iey.* Lubo Apostoł Páweł ták serce w Bogu swym vtopił/ że sie żadney mocy áni piekielney/ áni niebieskiey nie bał/ áby go kiedy z Pánem rozprząc y rozdźielić miáłá: Certus sum quia neque mors, neq; vita, neq; Angeli, neq; Principatus, neq; virtutes, neq; instantia, neq; futura, neq; fortitudo, neq; altitudo, neq; profundum, neq; creatura alia poterit nos separare à Charitate Dei: *Pewienem tegoże áni śmierć, áni żywot, áni Aniołowie, áni Xiestwá, áni Mocárstwá, áni nástępuiące rzeczy, áni przyszłe, áni moc żadna, áni wysokość, áni głębia, áni iákie inße stworzenie, będźie mie mogło oderwáć y odwroćić od miłośći Bożey.* Lubo Swięty Fránćißek Seráfickiemi vniesiony áffektámi/ odchodźił od śiebie mdleiąc od miłośći/ á po kilku dniách w záchwyceniu zostawał/ wołáiąc Deus meus & omnia, *Bog moy á wßytko moie.* Lubo Swiętemu Philipowi Neryußowi ćiásne były dla zbytniego kochánia Boskie-skiego pierśi; ták dálece że ognistemu sercu sam Chrystus mieyscá rozprzestrzenić muśiał/ y áby większy przestwor miáło/ reką własną dwoie mu źioberek wyiął. Lubo w Błogosłáwionym Stánisłá-wie Kostce miłość ktora Duszę zárzyłá/ y ná ćiáło wybuchałá/ ták że mokremi chustámi w wnętrzne pałáiącego sercá/ gáśić trzebá było ognie. Lubo w Swiętey Tereśie Aniołowie niećili extátyczne kochánia/ iáko iednego z nich z ognistá do sercá zmierzáiącego widźiáłá strzáłá: Przećie to wßytko w porownániu miłośći Niebieskiey nic nie iest; y zápłonąćby sie naywiękßy áffekt ziemski ku Bogu muśiał/ gdyby z oną cudowną miłośćią/ ktora sie infimi meriti w Niebie rozpływa Duszá ná koncert poßedł: bo doczesna miłość choćby sie nieskończenie śiclíłá/ w swoiey tylko zostawáiąc sferze/ nigdy według subtelnego Doktorá oney miłośći gorney/ tota substantia od śiebie rożney/ niewyrowna áni doniesie.

Miłośći obłubieni-cy nie mogą rzeki záláć.

Rom. 8.

Páwłá S. nikt od miłośći nie może oderwáć.

S. Fránćißek świętey omdlewa miłośći.

S. Philipowi dla záćiekłnie nia Chrystus dwá źioberká wyimuie.

B. Kostce rozgorzáłe miłośćią serce chłodźić muśiano.

S. Teresse Anioł ognistą zápalał do miłośći strzáłą.

Domyślże sie iuż káżdy iáko dobrze sie Bogu twemu przysługuieß/ gdy w nagrodę niedbálstwá/ áby iedna Duszę od mąk Czyśćcowych vwolniwßy/ ná mieysce swoie przed Máiestatem Boskim zástáwiaß? bo ty sam przez nię y w niey iákoby Bogá kochaß/ gdy żedy go oná záśczyczáiąc lodowáte serce twoie/ Charitate Patriæ (ktora iákos widźiał iest alterius speciei od náßey) kocháć poczęłá/ y po wßytkie wieczność końcá nieznáiąca miłośćią pałáłá/ przeß swoie Suffrágia/ modlitwy/ ćwiczenia Duchowne spráwiß.

Wßytkie te áffekty nic nie są

Lecz

Lecz y Chryſtuſá P. ile ieſt człowiekię wielce tákowy kontentuie/ ktory przez pobożne zabiegi Duſze krwią iego naydroższą odkupione/ z mąk wybawiwszy wrece iego Przenaświetsze oddáie; gdźie iuß áni ſie ßwánku żadnego obawiáć trzebá/ bo non tanget illos tormentum mortis, *Nie dotknie ich wiecey meká śmierći:* áni teß zguby/ bo mowi Chryſtus non rapiet eos quiſquam de manu mea, *Nie wydrze ich nikt z rąk moich.* Jákoß álbowiem ćießyć ſie nie ma? gdy táka perłe dla ktorey przyßedßy ná świát wßytko odważył y ſpendował/ áby iey nábył/ zá ſpráwą náßą odbiera? Nápiſał to złotem płynący Pátryárchá Czárogrodzki o Chryſtuśie Pánie/ że ták v niego w Affekćie popłaca iedná naymnieyßa Dußá/ iáko y wßytkie; bo okrutną mekę rowno cáłą y cále podiął dla iedney Dußy/ iáko dla wßytkich; á nieſkończony walor/ krwie ſwoiey naydroższey/ ták integrè iedney zápiſał/ y ápplikował/ iákoby to żadney inßey nie było: neq; recuſaturus erat vel ob vnum, tantam exhibere dignationem; Adeò ſingulum quemq; hominum pari charitatis gradu diligit, quo orbem vniuerſum, *Nie zedrgnałby ſie był ná mekę dla iednego tylko człowieká: gdyß ták káżdego zoſobná gorąco kocha, iáko świát wßytek.* Poniewaß ták/ ktoß nie widźi? iż wielce áppetytowi Páńſkiemu dogadza/ y do ſercá iego przypada ten/ ktory mu rzecz ták bárzo vlubioną w Niebie prezentuie? Może táki ſczyćić ſie z Apoſtołem. Adimpleo ea quæ deſunt paſsionum Chriſti, pro corpore eius, quod eſt Eccleſia; *Wypełniam to czego niedoſtáie Męce Chryſtuſowey zá członki miſtycznego ćiáłá iego:* gdyß áczkolwiek męká Chryſtuſowa/ wolny do Niebá przyſtep ſpráwiełá/ y Krzyż według Izáiaßá Proroká ieſt Clauis Dauid, Kluczem Dawidowym/ ktory zámknięte gornego Jeruzalem otworzył bramy: przećie intromiſſyą ten czyni/ ktory zawády broniące Dußom ingreſſu vprząta; á ták w ten czás mękę Chryſtuſową ſupplementuie/ gdy áby prędzey dźielność y effikácyą ſwoie wydáłá/ ochotnym konkurſem nárabia; á do Niebá iuß alias od Chryſtuſá Páná otwártego/ Duße doczeſną proſkrypcyą z támtąd bándyzowáne przemyślnie wprowadza.

przećiw Niebieſkiey miłośći ktorą Bogu oddáieß gdy Duße wybawiaß.
Sapie: 3
Ioan: 10
Chryſtus ſię ćießy gdy Duße krwią ná byta odbiera.
Chyſoſt in Epiſt: ad Galatas.
Tákżá iednego vmártiáko zá wßytkich.
Colloſſen. 1.
Iſaiæ 22.

Więc y z tąd ieſcze járliwy Duß Czyśćcowych miłośnik/ wielce ſie Chryſtuſowi podoba y przyſługuie/ że ile z niego ieſt zábiega/ áby Chryſtus/ ktory ieſt wßytkich wybránych głową iáko mowi Apoſtoł: Ipſe eſt caput corporis Eccleſiæ w ſwoich dłużey nie

ćierpiał

Chryſtus iáko głowá wczłonkach ſwych ćierpi.
Colloſſen. 1.

ćierpiał członkách. Pewna to że Zbáwićiel nász z wielkiey ktorą ma ku swoim kocháńkom miłośći ich biedy/ mizeryé/ vtrapienia/ zá swoie włásne poczyta. Jákobyśćie go słyszeli mowiącego to/ z
2. Cor. 11 czym potym Apostoł iego tchnąc Duchem odezwał sie/ Quis infirmatur & ego non infirmor? quis scandalisatur & ego non vror? *Kto choruie á ia z niem nie stękam? kto zgorszenie ćierpi, á ia tego z bolem nie zážywam?* A gdyby teraz Chrystusowi stan on błogosłáwiony/ we wszelákie opływáiący szczęśliwośći ná przeszkodźie nie był/ wybránych bole/ tákaby mu włáśnie zádawáły ránę/ iákoby ie w swoiey ponośił osobie; ále że tám zostáie/ gdźie neq; luctus, neq;
Apoc. 21 clamor, neq; dolor erit vltra quia prima abierunt, *Ani smutek, zámiáć śię wiecey będźie, áni wrzask, áni boleść, bo pierwsze rzeczy przeminęły:* przećię ile z niego iest sobie ie przywłaszcza/ do nich śię intereśśuie/ appropriatè liczyć ie miedzy włásnemi biedámi kaže.

Mnich teß z bolem rátowány bywa.

Rzecz foremna ále prawdźiwa vpátrzył Saluianus Masilienśis do Chrystusá gdy iego áffekt/ ku potrzebnym ná vwagę wźiął z ktorym śie wgłos/ v Mátheußá Swietego odezwał mowiąc:
Matt: 25 40. Quam diu vni ex his fratribus meis fecistis, mihi fecistis, *Cośćie iednemu z tey bráćiey naymnieyszey moiey vczynieli, mnieśćie vczynili:* że tego Páná bárdźiey cudze niedostátki bolą/ á niżli tych w ktorych śie rzeczą sámą znáyduią; bo káždego nedzarzá prywatna tylko biedá ćiśnie y trapi/ Chrystusowi wszytkie wszytkich mizeryé oraz dokuczáią; gdyż on śie w káždym potrzebnym odzywa/ on przyznáie że pośiłki vbostwu dáne odbiera/ á iákoby to personaliter zárátowány był/ przed cáłem Niebem łáskę bliźniemu w nedzy pokazáną publikuie; Christus non solum eget cum cæteris, sed multo plus eget quam cæteri; in omni enim pauperum numero, non est vniuersorum omnium paupertas, Christus solus est, cui nihil est, quod in omni humano genere non desit &c. Omnis egestuosus pro se tantum, & in se eget, solus Christus est qui in omnium pauperum vniuersitate mendicat. *Chrystusá nie tylko ćiśnie niedostátek z drugiemi, ále bárdźiey niż drugie: bo w káždym sczegulnie wźiętym vbogiem nie záwiera śię powszechne wszytkich vbostwo, sam Chrystus iest, v ktorego tych wszytkich rzeczy brák, ná ktorych komukolwiek z ludźi schodźi: y ták káždy potrzebny w sobie tylko, y zá śiebie prywatną nedzę ćierpi, sam Chrystus Pan iest, ktorego wszelka ogołem wszytkich nedzarzow biedá dolega.* A ieśliß po-

Wiecey go bolą cudze nedze niżeli wszytkich nedzarzow włásne.

Saluian: lib: 4. ad Ecclesiá

Káždy vbogi swoie tylko ćierpi biede Chrystus wszytkich, wszytkie.

ėliß potoczny źiemſkiego niedoſtátku śćiſk/ ſámego tyka Chryſtuſá/ y iáwnie to pokázuie że go cudze vboſtwo/ rowno iáko włáſne obchodźi; czyli nic bárdźiey dáleko poczytáć będźie zá ſwoie onych Duß biedy/ ktore wßytkie wymyślne przechodzą biedy? ponieważ tym więkßey znáyduią ſię godnymi litośći/ im śćiśley z Bogiem przez łáſkę w nierozdźielney przyiáźni y miłośći ziednoczone zoſtáią: Tu záiſte wiedz pewnie nabożny Chrześćiáninie/ że cokolwiek vczyniß/ Chryſtuſowi ſámemu vczyniß. Quamdiu vni ex his feciſtis, mihi feciſtis.

Dáleko bárźiey czuie biedę Duß gdyß ich bárdźiey kocha.

Nápiſał to Swięty Bernárdyn Seneńſki/ że Wogroycu gdźie ná Chryſtuſá Páná przedźiwne vderzyły ſmutki/ miedzy inßemi ápprehenſyámi/ ktore niewymownym Duße Zbáwićielá zwárły/ y przeráźiły żalem/ táteß oſobliwa byłá; że mu wßytkie męki/ vtrápienia/ perſekucye/ kátownie/ ktore kiedykolwiek wybráni iego ponośić mieli/ rzetelnie y wyráźnie/ że wßytkiemi okolicznośćiámi przed oczymá ſtánęły; á ponieważ ich niezmierną miłośćią kochał/ dla tegoß onym widowiſkiem/ mąk rożnych á ſtráßnych/ ktore ſucceſsiue, kochánkowie iego wytrzymáć mieli/ pomießány/ w iákąś bezdenną przepáść/ niezbrodzonego rozumem ſtworzonym ſmutku západł/ ná ktorą ſtyſkuie v Pſálmiſty: Veni in altitudinem maris & tempeſtas demerſit me, intrauerunt aquæ vſq; ad animam meam, *Wpadłem w bezdnie morſkie, á náwáłnośći pogrązyły mnie; náláło ſię gorzkich wod áż do Duße moiey.* Ták tedy pomieniony Swięty mowi; Quia Chriſtus erat caput omnium electorum, duo quoq; aſpectus erant in mente eius; primus ad omnes Martyrum pænas, ſecundus ad aliorum ſaluandorum labores & opera Meritoria: Ex hoc vero duplicato reſpectu, tantus in anima eius generabatur dolor, quantæ erant omnium iuſtorum, laborioſæ & meritoriæ operationes: nam omnium Martyrum dolores per compaſsionem ita ſuſcepit Chriſtus, quod multò amplius & doloroſius erant infixi cordi eius, quam in Martyribus qui illa ſupplicia ſuſtinuerunt. *Ze Chryſtus był głową wßytkich wybránych, dwoiákie ná vmyśle ſtánęły mu vwagi: naprzod widźiał ſrogie Męczennikow kátownie, przytym wßytkich do zbáwienia przeznáczonych prace y fátygi: z tey záśię dwoiſtey vwagi táki ſmutek ná dußy ćierpiał, iáko wielkie bydź ſpráwiedliwych ludźi prace y kłopoty vznawał; álbowiem wßytkich Męczennikow boleśći, ták ná*

Wogroycu vpátruiąc przyßłe męki świętych krwią ſię dla tego pocił.

Pſal: 68.

Bernard Senen: Tom: 2. ſerm: 56. parte 1. artic: 2. Cap. 2.

Ieſt to zdánie S. Bernárdyná ktorego ſię słowá kłádą.

ten czás Chrystus przez politowánie ná śie przyiał, że głebiey y boleśniey tkwiáły w sercu iego, niżli w tych sámych ktorzy ie potym rzeczywiśćie ponośili.

Támże y męki Duß stánęły mu w oczách y żá nie bolał.

Co ten Doktor o świátowych mękách/ ktore śie ná prawowiernych zwálić miáły twierdźi/ iß obrázy ich sáme przed Chrystusowa wywiedźione fántázya/ táki w nim smutek spráwiły/ iáki wydawáłá krew miásto potu zewßytkiego ćiáłá wyćiśniona: to potiori iure słußna mowić/ o mękach Dußom w Czyśćcu doymuiących/ względem ktorych tuteczne bole zdádzą śie málowáne: á zá te poniewaß ná ten czás Chrystus Pan dostáteczną satisfákcyą spráwiedliwośći Boskiey oddawał/ widząc że przećie ich (ácz iuż nád zamiar opłáconych) dla swego niedbálstwá wyść nie miáły/ w one niepoięta meláncholią/ nudność/ tesknicę západł. Dla tegoß kto teraz Duße iáko z Czyśćcá przez pobożne wybawia sukkursy/ ták iego tę miłośerną pracą mile Zbáwićiel przyimuie/ iákoby mu w Ogroycu z ćießkim biedzącemu śie żalem/ vlżył okropney Agoniy; y zá nowego Anyołá ktory w tákim zawodźie/ ná pośiłek Chrystusowi przybył/ apparuit confortans eum Angelus, stánał.

Luc: 22.

Lib: 4. vitæ Cap. 18.

S. Gertrudzie powiedźiał że kto Duße rátuie ták mu to miło iákoby iego w męce rátował.

Oznáymił to sámże Gertrudźie Swiętey/ ktora chcąc bárdźiey do nabożeństwá zá Duße zmárłych záchećić/ powiedźiał. Qui pro peccatoribus & Animabus purgandis deuote orauerit, hoc tam dignanter acceptabo, ac si ad me incarceratum crebrius veniendo, blandis consolationibus suis, desolationem meam subleuasset; *Kto śie zá grzeßniki, y Duße w Czyśćcu nabożnie modlić będźie, ták to wdźięcznie od niego przyimę, iákoby mnie do więźienia wtrąconego często náwiedzáiąc, łagodnymi słowy w onym ośieroceniu ćießył.* Tenże Chrystus Pan rozmawiáiąc drugi raz z przerzeczoną oblubienicą swoią/ gdy go spytáłá/ iáko też przed Máiestatem iego popłacáią modlitwy Zakonnic/ ktore zá vmárłych/ cáły Psałterz zwykły były odpráwiáć: odpowiedźiał. Tam acceptus est mihi labor earum, acsi memetipsum toties suo pretio, à captiuitate liberassent, quoties aliqua anima liberatur per intercessionem earum. *Tak mi przyiemna praca ich, y tak śię ćieße gdy ktora Dußá zá ich stárániem vwolniona bywa, iákoby właśnie mnie sámego z poimánia y táráśu łożywßy okup wybáwiły.*

Lib: 5. Cap: 21. Drugie obiáwienie teyże Swiętey o tym.

Widźiß iuß Chrześćiáninie/ że cokolwiek dla Duß czyniß/ Chrystusowi czyniß/ y ták to w iego ákceptácyey vchodźi/ iákobyś

sámemu

ſámemu in Perſona vſłużył; boć ieśli gdźie tedy w Chryſtuśie Pánie/ oſobliwym kßtałtem/ onych miłość dokázuie Metamorphoſes, o ktorych Swięty Dyonizy Areopágitá powiedźiał/ że Amor amantem transformat & transfert in amatum, *Miłość kocháiącego przerabia y odmienia w kochánká*: ponieważ ſobie to Zbáwićiel przypiſuie cokolwiek ſię Dußom doſtáie; on z wielkiego áffektu/ ku nim wchodźi w ich męki/ przeymuie bole/ w nich y przez nich ćiebie o rátunek prośi; on iáśnie twierdźi/ że wßytkie wygody y vſługi/ we wßytkich Dußách odbiera/ według tego co Apoſtoł mowi/ Omnia in omnibus adimpletur: *We wßytkich nápełniony bywa.* Ach! iákoß niewylećiß zochoty/ ábyś go w támtych co prędzey rátował żebrakách? ponieważ widźiß że vczynność Dußom pokázána do ſámego ſię śćiąga/ iáko gdyby iey perſonaliter od ćiebie czáſu potrzeby doznał.

Miłość kocháiącego obraca w kochánká.
Dionis: Cap: 4. de diuin. nomin:
Toß czyni w Chryſtuśie ták męki Duß iáko ſwoie poczytá.
Epheſ: 1
Záczym rátunek ich iákoby go ſam potrzebowáł przyimuie.

Wdźięczna ieſzcze tá przyſługá Przenaświętßey Bogárodźicy Pánnie/ ktora że ſię oſobliwa Duß w Czyśćcu piße Mátka/ trudno weſołym tego niema przyiąć okiem/ cokolwiek widźi że vtrápionym bolow vlżywa dźiatkom. Odezwáłá ſię ſámá z tym przed Brygidą Swiętą; Mater ſum omnium qui ſunt in Purgatorio, quia omnes pœnæ quæ debentur Purgandis pro peccatis eorum in quâlibet horâ, propter preces meas mitigantur. *Jeſtem Mátką ludźi w Czyśćcu zátrzymánych, bo wßytkie męki ktore z ordynácyey Boſkiey náznáczone ſą Dußom zá grzechy ich, ná káżdą godźinę zá modlitwámi moiemi zelżone bywáią.* A luboć to wßyſcy wierni máią relácyą do tey Mátki/ y oná teß káżdego/ choćiaßby dobrze wyrotká Máćierzyńſkim przytulá/ gdy ſię do niey gárnie áffektem; ponieważ prawdźiwie vbeſpiecza Guerricus Opát; Beata mater illa, quia ſe matrem agnoſcit Chriſtianorum ratione Myſterij, curâ quoq; ſe matrem eis præſtat & affectu pietatis; neq; duratur ad filios, quaſi non ſint ſui, cuius viſcera nunquam deſinunt fructum pietatis parturire. *Nayświętßa Bogárodźicá że ſię zna bydź Mátką Chrześćian względem táiemnice, pieczołowániem teß y áffektem Mátką ſię pokázuie; áni twárdym ſercem przenośi ſynow, iákoby ſię do nich nie znáłá, gdyß wnętrzności iey nigdy owocu miłośierdźia wydáwáć nie przeſtáią.* Jednákże w ták wielkiey ſynow kupie/ ſzczegulnieyßy reſpekt ma/ ná Duße w Czyśćcu/ tá dobrotliwa Mátká/ z ktorych miłośiernego nigdy nie ſpuſzcza oká; á to dla dwu

Affekt Naśw: Pánny przećiw Dußom.
S. Brig: Lib 4. Reuelat: Cap: 13.
Zowie ſię Mátką Duß w Czyśćcu będących.
Guerric ſer. 1. de Aſſump:

Luboć wszy przyczyn. Naprzod że tym pieszczeńszy affekt winna/ ktorych w sa-
scy iey Ma- mego Boga w wiekszym bydź kochaniu vznawa: a że takowe Du-
cierzyń- sze w Czyścu zostaia in charitate radicati & fundati, *w łasce y*
skiey do- *miłości Boskiey wkorzenione y vgruntowane*, w ktorey się iuż ná wieki
znáia mi nie potkną/ dla tegoż do nich osobliwe tey Matki ściągáią się stá-
łości lecz ránia/ iáko mowi Bernárdyn Swięty; Qui in purgatorio exi-
Dusze bár stunt filij eius cariores sunt, cum sint in gratia confirmati, a-
dziey. deòq; de gloria sua securi: *Ci co w Czyścu zostáią milszemi dzia-*
Pierwsze te *tkámi nád inne v Pánny Przenaświętszey są, gdyż są w łásce potwier-*
go przy- *dzeni y zbáwienia swego pewni.* Nádto że miedzy inszemi tytułámi
czyná ie Páńieńskiemi/ celuie tytuł Matris misericordiæ, Mátki miło-
są milsze sierdzia/ á Misericordia dicit necessarium Ordinem ad miseri-
Ephes:3. am; tedyć słusznie Przenaświetsza Pánná tám ochotniey z lutościa
Bernard kwápi/ gdzie większa biede baczy: boć dobrze się náturze dobro-
Sē: To: tliwey tey Pánny przypátrzył Richardus à S. Victore, ktory do
4. serm: niey mowił; Adeo cor tenerum habes, vt vbicunq; fuerit miseria,
3. Art. 3. tua statim currat & succurrat misericordia, nec potes miserias
Richar: scire & non subuenire. *Ták miękkie y skłonne do rátunku serce masz,*
Victor: *że gdziekolwiek pokaże się nedza, tám twoiá mołosierna záraz spieszy y*
in Cant: *pokwapia opieką; y nie możesz tego ná sobie przewieść, żebyś ná nedzę*
Druga ie *pátrzáłá á nie rátowáłá.*
potrze-
bnieysze Ponieważ tedy większey nád Czyścowa niepodobna wymy-
dla tego ślić nedze/ dla tegoż większe nigdziey miłosierdzia Páńskiego nie
też więk- zlewáią się potoki. Odezwálá się v Medrcá z tym Bogárodzicá
szey łito- Pánná/ że często po iákichsi wzburzonego morzá przechadza się sá-
ści godne lách: In fluctibus maris ambulaui, *Po náwáłnościách morskich*
Eccl:24. *biegałám.* Ná ktora Pánieńska deámbulácya zápátrzywszy się
Pánná Swięty Bernárdyn Seneński doszedł tego/ że pod zasłoną niespo-
Przenasw koynego Elementu/ swoie figurate do Czyścá opisálá náwiedziny/
pod wize- gdzie vtrapione dusze ná ksztalt ryb w morzu ognistemi zewszad o-
runkiem gárnione zostáia wáłámi; iáko w ich osobie nárzeka Psálmistá;
morzá opi Super me confirmatus est furor tuus, & omnes fluctus tuos in-
suie swo- duxisti super me, *Wziełá gore nádemną, zapálczywość twoiá, á wszy-*
ie do Czy *tkie náwáłności twoie sprowádziłeś ná mnie.* Támći to naymilsza
scá prze- Przenaświetszey Pánny przechadzka gdzie tákie biią fále; bo iesli
chadzki. kto tedy tá Pánná vmie bez nagány Piscari in turbido wodnie-
Psal. 87. cie ryby łowić/ gdy z owych strásznych wspienionego ogniá zakre-
Czemu
Czyściec
morzem

kow dobywa ludźi/ ktorych niegdy z rybámi zrownał Prorok Hábákuk; Facies hominis quasi pisces maris. Pieknie állegoryzuie Doktor/ Pæna Purgatorij ideò dicitur fluctus, quia transitoria est; sed additur maris quia nimium amara; & ab his tormentis liberat B. Virgo maxime deuotos suos, vnde ait in fluctibus maris ambulaui, scilicet visitans & subueniens necessitatibus, & tormentis deuotorum meorum. *Meká Czyśćcowa zowie sie nawáłnośćią, bo iáko wodá przemiia ; zowie sie morską, bo iáko gorzkie morze zbyt przykra: á od tey meki wybawia Przenaświetsza Pánná, z tąd mowi po nawáłnośćiách morskich biegáłam, to iest ábym náwiedźiełá, y rátowáłá w tákiey potrzebie, nabożnych kochánkow moich.*

sie zowie. Habac: 1 S. Bern: Senens: Tom: 4. serm. 3. Artic: 2. Cap. 3.

Wiec nie tylko to kiedyś in præterito Mátká miłośierdźia schadzáłá do tego śiárczystego morzá/ gęsty nedznych Dusz wyćiągáiąc potow/ ambulauit in fluctibus maris ; ále y dotąd nigdźiey częśćiey Przenaświetszey Pánny nie widáć/ iáko ná tey zbáwienney zabáwie/ do ktorey sie sámá zácheca/ v Syrácydesá w przytoczonym wzwysz Rozdźiale. Penetrabo inferiores partes terræ, & inspiciam omnes dormientes & illuminabo omnes sperantes in Domino. *Przepádnę do głebokośći źiemskich y opátrze wszytkich vmárłych, y oświecę wszytkich ktorzy dufáią w Bogu.* Co rozumiećie? iáka tám sedentibus in tenebris & vmbra mortis, *Siedzącym w okropnym mroku, y ćieniu śmiorći Duszom,* záwita poćiechá/ gdy sie im pożądány od tey Pánny błyśnie promień? poniewasz záwołány on Káznodźieiá Swiety Wincenty Ferreriensis twierdźi/ isz nigdy Pánieńska dáremna niebywa wizytá: Maria bona existentibus in Purgatorio, quia per eam habent suffragium: *Wygodna iest Duszom w Czyśćcu Márya, bo z niey niepochybny máią rátunek.* Dokazał tego niegdy Swiety Benedykt/ widząc vbogiego chłopká/ nád ktorym sie nieużyty żołnierz Gállá z woyská Gotskiego pastwił/ y mocno skrepowawszy furye wywierał; że tylko nań łáskáwym okiem rzućił/ postronki sie zerwáły/ dyby opádły/ á wieźień wolny został. Cosz rozumieć o Przenaświetszey Pánnie/ gdy do támtych miłośierne oczy wieźniow obroći/ ieśli nie prędzey z nich/ srogie wiezy zdeymie? Jákosz nie raz sie tá oczu Pánieńskich in effectu wydáłá dźielność/ zá ktora szcześliwa ták wielu Dusz nástąpiłá libertácya.

Eccl. 24

Náwiedza często Czyśćiec y z iákim to czyni zyskiem.

Vincē: Ferreri: serm: 2. de Nat: Virgin: S. Greg: lib. 3. Dialogor: Cap: 31.

S. Benedyktświą zánego chłopá sámym weyrzeniem vwalnia.

Toż czynią oczy P. Pánny.

Pisze Petrus Damiani Kárdynał/ że gdy w Wigilia w Nie-

bo wźięćia

Petr: Dã lib: 3. Epiſt: 10

Wdźięń w Niebowźięćia ſwego z ſtepuie do Czyśćcá y Duße vwalnia o czym piękna Historia.

bowźięćia Naświętßey Pánny w Rzymie/ przy inßym nabożnego ludu tłumie/ ktorzy według zwyczáiu Kośćioły z Litániámi obchodźili/ białagłowá niektora ná modlitwie nieſpiąc trwáłá; obaczyłá kmoßkę ſwoię przed rokiem zmárła imieniem Mározya/ miedzy geſtwą ludu ſpolnie kośćioły obchodząca; á niedowierzáiąc oczom by ſnadź nie fáłowáły zdálá/ przedárßy ſię przez ćizbę/ przyſtąpi do niey bliżey y ſpyta/ iákoby ſię miáłá? y coby miedzy oną kupą czyniłá? odpowiedźiáł zmárła: Dotąd (práwi) w ćięßkich zoſtawáłám mękách/ á to dla pewnego grzechu ktoregom ſię płochą vwiedźioná młodośćią dopuśćiłá/ á źemi z pámięći wypadł/ ſpowiedźiam go zgłádźić nie mogłá: iednák dźiś krolowá niebá y źiemie/ przy tym tryumfálnym dniu ſwoim zſtąpiwßy do Czyśćcá/ mnie y inßych ták wiele wybáwiłá/ żeby nam wßytká ludu w Rzymie będącego liczbá nie wyrownáłá; dla tegoß wdźięczni doznáney będąc łáſki/ kośćioły ná cześć tey Pánnie poświęcone/ álbo iey dobrodźieyſtwy wſłáwione wprzod obchodźiemy/ niżli do pálácow Niebieſkich intromiſſyą weźmiemy.

Dioniſ: Carthuſ ſerm: 2. de aſſup:

Toß czyni w Boże Národzeniey wielka noc o czym drugi przykład ten.

Podobne widzenie wſpomina Dioniſius Carthuſianus o iednym zmárłym/ ktorego gdy wierny konfident vſtáwicznie płákał/ pokazał mu ſię w Národzenie Páńſkie w Nocy/ ſtrofuiąc że dáremnym kwileniem/ y ſobie zdrowie pſował/ y iemu żadney pomocy nieprzynośił: Dołożył tego że co Rok Przenaświętßa Pánná tey nocy/ z wielką Aniołow áſſyſtencyą do Czyśćcá zſtępuie/ y z támtąd gromádne Duß Orßaki wywodźi: co gdy dźiś czyniłá/ iam teß (práwi) miał nádźieię/ że mnie to ſcześćie potka/ ále mi ſię ieſzcze do Wielkiey Nocy zátrzymáć kazano/ w ktorą táß Pánná znowu Czyśćiec zwyczáynie náwiedza/ y po więkßey Części wyprożnia; proßę ćię tedy miey o mnie pieczą/ á fawor mi Przenaświętßy Pánny/ ábym go ná czás doznáć mogł/ modlitwámi iednay; ktorego ten będźieß miał dowod/ ieśli mnie więcey nie oglądaß. Ponieważ tedy táka ieſt nie tylko doroczniá/ ále codźienna Przenaświętßey Pánny o Dußách onych Prowizya/ ktoß wątpi? że ſię iey z tey miáry ſczegulnie podobá y przyſłuży/ gdy iednákiemże ku rátunku Duß owych áffektem nárabiáć będźie.

Swięći ćießą ſię gdy Dußá

Spływa nákoniec ná Anioły/ y ná wßytkich innnych wybránych Páńſkich znáczny frukt/ z tey pobożney/ ktora ſię Dußom wyrządza vſługi: bo ſię Aniołowie ná ten czás oſobliwie ćießą/ gdy

zá náßą

zá náſza promocya puſtki Niebieſkie/ ktore Lucyper z inſzemi Apoſtatámi ſpráwił/ nápełnione zoſtáią: Swieći teſz wielki z tad przybytek Accidentalis gloriæ máią/ gdy do Błogoſłáwioney ich kompániey Duſze od wiekow przeznáczone/ coraz przybywáią. Poniewaſz iáko dobrze inferuie Ioannes Mauburnus Abbas Liuriacenſis; Si gaudium eſt in cælis ſuper vno peccatore pænitentiam agente, multò amplius ſuper anima aduenienie, *Jeśliſz według świádectwá Chryſtuſowego, wielka rádość nád iednym pokutuiącym, iákoſz nie ma bydź dáleko wiekſza nád Duſzą zapłáte pokuty odbieráiąca.* Jeſt to poſpolita Theologow z Anielſkim Doktorem náuká/ iſz táka dziwna miedzy wybránemi Páńſkiemi w Niebie záchodźi iedność y konkátenácyá/ że niemniey ſie káżdy z cudzey/ iáko z włáſney ćieſzy chwały: á lubo rożne w Niebie według proporciy záſług/ ſa ſtopnie Swietych y dyfferencye/ á iáko Stella à ſtella differt, in claritate, *Gwiazdá od gwiazdy rożni ſie iáſnośćią*, ták káżdego z Duchow onych ſcześliwych oſobne zdobia præeminencye/ y przywilcie; káżdy iednák błogoſłáwiony ma ſpolne tego wſzytkiego per condelectationem vczeſtnictwo gdyſz iáko mowi Swiety Thomaſz/ In æterna vita vnuſquiſq; gaudebit de bonis tam ſuis quam alienis *W żywoćie wiecznym káżdy ćieſzyć ſie bedźie zdárow ták ſobie iáko inſzemu dánych*: á iáko ná początku Kośćiołá Chryſtuſowego/ gdy multitudinis credentium erat cor vnum, & anima vna, *Wielkość wiernych iednym tchnełá Duchem y iednym ſercem*, iednoſtáyne bez zazdrośći wſzytkich dobr miedzy wiernemi záchodźiło ſpolnictwo y kommunikácya; nec quiſquam aliquid dicebat eſſe ſuum, *áni żaden nie mowił, że to moie*: ták w Niebie lecz dáleko celnieyſzym ſpoſobem wſzyſcy káżdego/ y ná odwrot káżdy wſzytkich ozdoby/ y prerogátywy zá właſne poczytáią/ z nich ſie iáko z właſnych ćieſzą.

iáka do niebá wchodźi.

In Roſe. Spiritual. part: 2. Cap: 1. de Purg:

Káżdy w Niebie ták ſie z cudzey chwały ćieſzy iáko z włáſney

1. Cor. 15.

3tia parte quæſt 23 artic: 6. ad 1.

Actor: 4

Zkąd nie podobna poiąć chwały wybránych gdyſz tyle iey káżdy ma ile ſie ze wſzytkich ćieſzy.

Z teyći to ſcześliwey pochodźi vniey co náucza Miſtrz Swietego Thomaſzá przerzeczonego Albertus Magnus, że trudno y ſercem obiąć vćiechy błogoſłáwionych według Apoſtolá; Nec in cor hominis aſcendit quæ præparauit Deus ijs qui diligunt eum, *áni w ſerce weſzło ludzkie co Bog nágotował kochánkom ſwym*; bo ták wiele ſpecyálnego weſelá káżdy wybrány/ álbo z ſwego/ álbo z cudzego ſcześćia ma/ iák wiele álbo w ſobie ſámym/ álbo w ktorym kolwiek z Poſſeſſorow ſcześliwey wiecznośći/ koron/ ozdob/ Aureolas,

1. Cor. 2.

Albert9 Magnus in com-

pendio Theol: veritat: lib: 7. Cap: 31.

Piękne o tymiłowá

Alberti Magni.

las, y nagrod oſobliwych znáyduie. Tot ſunt gaudia particularia, quæ quilibet habet in ſe vel in alijs, quod ea ſolius Dei notitia comprehendit &c. Gaudebũt enim Sancti ſupra ſe de Dei viſione, infra ſe de cæli & creaturarũ corporaliũ pulchritudine, intra ſe de corporis glorificatione, extra ſe de Angelorũ & hominũ ſocietate, *Ták wiele tám ieſt ſczegulnych vćiech, ktorych Swięći záżywáią, álbo w ſobie ſámych, álbo w inſzych, że ie tylko ſam Bog doſtátecznie poiąć może. Weſelić ſię będą nád ſobą z widzenia Boſkiego, pod ſobą z pięknośći Niebios, y ſtworzenia máteryálnego: w ſobie z ćiáłá vwielbionego, około śiebie z towárzyſtwá inſzych Swiętych y Anielſkiego.* Ponieważ tedy to pewna że Swięći Páńſcy dla śćiſley między ſobą miłośći/ ieden drugiego dobrá/ przez ſpolną z nich vćiechę przeymuią/ y rownie w nich iáko w włáſnych komplácencyą máią; tedyć zátym idźie/ że co raz im nowey przybywa rádośći/ gdy Duſzá de nouo chwałę odbiera; y w ten czás wſzyſcy błogoſłáwieni w vczeſtnictwo nowego ſzczęśćia wchodzą/ gdy ſzczęśćie wieczne przychodzącey Duſzy/ z Dekretu Boſkie° oddáią. Wyglądáią przeto wſzytkie Swiętych Páńſkich ſzeregi/ wſzytkie Anielſkich Hierárchiy Chory/ rychłoli im tákowy przybędźie z Duſzą iáką vćiech przybytek; á zátym wielce temu człowiekowi przyiáznemi zoſtáią/ przez ktorego kooperácyą/ gdy Duſzá iáka w Niebo wchodźi/ augmentum extrinſecæ gloriæ czuią.

Kto Duſze wybawia wſzytkiemu niebu rádośći przyczyniá.

Swięći y Anyołowie wyglądáią Duſze przychodzącey do Niebá.

Wyráźił to Hieroglificznym kunſztem mądry Sálomon/ kiedy on záwołány Kośćioł Ierozolimſki/ ktory był według zdánia Doktorow wizerunkiem Niebá budował: gdyſz wyſtáwiwſzy świątnicę Páńſką/ zwáną Sancta Sanctorum, cále ze złotá litą/ ták że nie tylko ná śćiánách y ſtropie/ ále też ná páwimenćie vſtánc bogáto świećiło ſię złoto; przy Arce Páńſkiey ktora ſię zwáłá ſcabellum ſedentis ſuper Cherubim, *podnoſzkiem śiedzącego ná Cherubinách Páná*, dla tego że tám ſzczegulnieyſzym ſpoſobem przebywał y vdźielał ſię Máieſtat Boſki/ poſtáwił dwu Cherubinow z drzewá oliwnego/ ſnycerſką ſztuką rzezánych/ ktorych złotemi powlec dał bláchámi/ iáko świádczy Piſmo; Fecit in domo Sancti Sanctorum Cherubim duos opere ſtatuario, & texit eos auro, *Vczynił w Swiątnicy Páńſkiey dwu Cherubinow ſnycerſką robotą y powlekł ich złotem:* á tym kſztałtem ich około Arki przyimierzą ádáptował/ że rośćiągnionemi ſkrzydłámi ktore v iednego

2. Paralip. 3.

Figura o tym ſtáro zakonna y oney miſtyczny wykład.

Cherubiná

Cherubiná ná dźiesiąć záſtepowáły łokći/ pokrywſzy Arkę y Propitiatorium mieyſce Rezydencyey Páńſkiey/ twarzy ku drzwiom kośćielnym obrocone mieli/ á ná lud ktory zewnątrz wkrużgankách kośćielnych zoſtawał (bo śie nigdy poſpolſtwu bliſko Swiątnicy przyſtąpić nie godźiło) łáſkáwie pogladáli. Ipſi ſtabant erectis pedibus, & facies eorum verſæ erant ad exteriorem domum, mowi tekſt *Stali proſtemi nogámi, á twarzy ich obrocone były do zewnetrznego domu.* Dwie tu w tych Cherubinách záwárł táiemnice/ w ktorych Symbolicè obyczáie gornych mieſzkáńcow wyráźił Mądry Sálomon; naprzod w tym że owe ſtátuy z drzewá oliwnego zrobić kazał ktore wizerunkiem ieſt miłośierdźia/ tacite dał znáć/ iáka ieſt wnetrzna Duchow Niebieſkich konſtytucya; ktorzy iákoby oliwnemi wewnątrz zoſtáią/ gdyſz przećiw narodowi ludzkiemu ſerdeczną záwſze litośćią nárabiáią/ y w nędzách ná ktore pátrzą/ rátowáć ludźi uśiłuią: ten z ich ſtruktury wyczerpnął ſekret Uczony Ryberá. Cherubin qui erant in templo, ita ſunt aurei, vt ſint intus Oleagini, quia viſcera miſericordiæ erga genus humanum ſemper habuerunt. *Cherubinowie w kośćiele poſtáwieni, ták byli złotemi, że wewnątrz pokázowáli śie oliwnymi, bo záwſze miłośierdźiem ku ludźiom nárabiáli.*

3 Reg. 6

Anyołow Sálomon ovyſtáwia z oliwnego drzewá dla ich miłośierdźia.

Ribera lib: de templo Cap. 13.

Więc y ten ku ludowi zgromádzonemu proſpekt/ te Anielſkich twarzy ná kośćioł obrocenie nie dáremne: bo áczkolwiek ſłuſznieyſzáby śie komu zdáło áby w przybytek y Arkę Páńſką (przy ktorey ſtáli) oczy wlepili/ gdyſz ták w Niebie czynią/ iſz z Thronu Boſkiego oká nigdy nie ſpuſzczáią; In quem deſiderant Angeli proſpicere mowi Xiąże Apoſtołow/ *Ná ktorego prágną Anyołowie pátrząć..* Jednák że chćiał y tu wyráźić Sálomon geniuſz Anyelſki y pokazáć/ iáko nam áffekći: ktorzy ták ná Bogá pátrzą/ że teſz y ludźi łáſkáwym wzrokiem śiegáią; ták śie zwidzenia twarzy Páńſkiey ćieſzą/ że nas ktorzy śie ieſzcze opodal od onego wieczney ſcześliwośći terminu błąkamy/ życzliwemi oczymá do ſwego towárzyſtwá wabią y pociągáią. Jeſt to animaduerſia Wielebnego Bedy ktory ták mowi/ Angeli habent facies ad exteriorem domum, quia nos ab ærumna peregrinationis ereptos ad ſuum deſiderant peruenire conſortium: *Anyołowie máią twarzy obrocone do zewnetrznego domu, bo nas wyglądáią, á po kłopotách teráźnieyſzego pielgrzymſtwá do ſwoiey komitywy przyiąć prágną..* Baczyſz Chrześćiáninie/ iáka w Niebie ná cnotliwe

1. Petr. 1.

Poſtáwił tychże ku ludźiom dla tego że nas wyglądáią y do śiebie wabią.

Bed. lib. de templo Cap. 13.

Z kąd tá-two ośá-dźić iáko śię impriy sługuie kto Duśę do Niebá wprowá-dza. tliwe Duśe expektátywá? iáko wßytkie intelligencye / wßytkie wybránych Páńskich hufce niezmrużonym okiem czuwáią/ rychłoli nowego wieczney sczęśliwośći possessorá przywitáią? Osądź że sam/ ieśli sobie ná wielki fawor v wßytkich gornych obywátelow nie zárobiß? gdy stośuiac śię/ do ich prágnienia záwśćiagnioney in tendentia ku Niebu Duśy przewodnikiem śię obierzeß? y sczęśliwie ią do porty gornego Syonu przyprowádźiß.

O gdybyś podniosł trochę ku gorze/ ponurzone teraz w źiemi oczy? obaczyłbyś iáko śię gromádne wysunęły z Niebá woyská/ czekáiac ná tę obłácyą/ rychłoli przez ręce twoie/ iáka Bogu prezentowána będźie Duśá? gdyß według Apostołá/ *Rom: 15.* Expectatio Creaturæ reuelationem filiorum Dei expectat, *wßytkich kreatur żądze ná obiáśnienie Synow Boskich czekáią.* *Wßytko stworzenie ná to czeka.* Czeka náwet okrom stworzenia/ sam Tworcá/ áby oddawßy záśłużona Duśy korone po ogniách Czyscowych/ on błogosłáwiony Niebieskiey miłośći/ w *Czeka sá Bog.* niećił w niey ogień/ od ktorego rospływáć śię po wßytkie wieki/ *1. Cor. 6* Bogá zrzodło wßytkich poćiech kocháiac y wielbiac będźie. Czeka *Czeka Chrystus.* Chrystus Pan áby vltimatum effectum męki swey ogladał; áby tych ktorzy go ták śiłe koßtuią empti pretio magno według Apostołá *Kupieni zá wielką cenę*: wdźierżáwe wieczna odebrał. Czeka *Czeka Nayśw: Pánná.* Mátká miłośierdźia Krolowa Niebá y źiemie/ áby nowo przychodzącemu Synowi dźiał należyty oddáłá / wprowádzáiac go In- *Coloss: 1* partem sortis Sanctorum in lumine, *do cząstki Swiętych w świátłośći:* Czekáią wßytkie status gorney Rzeczypospolitey/ zástępy wy- *Czekáią Swięći y wßytkie stany Niebieskie.* bránych/ hierárchie Anyołow/ Pułki Swiętych/ áby społsługe mieszy swe przyiawßy ßeregi/ vczestnikiem sczęśćia swego vczynili/ á wzáiem w iego dywizyey condelectando społkowáły. Czeka osobliwie Anyoł Stroż/ czekáią Pátronowie zá żywotá sczegulnie czczeni/ áby tego ktory śię ich polecał opiece/ z Tryumfem do Niebá *Czeka kościoł Boiuiący.* wprowádźili. Czeka nákoniec Kośćioł boiuiacy/ áby zá odebrániem dźierżáwy wieczney nowego Pátroná miał/ ktoryby wstawiáiac śię zań Máiestatowi Boskiemu potrzeby swoie przekłádał. Tych wßytkich oraz vkontentowáć człowiecze możeß / gdy Duśy ktorey do wyśćia z mąk Czyscowych dopomożeß: O iáko potym swego czásu wielkie od káżdego z nich promocye zá ten áffekt mieć będźieß.

ROZDZIAŁ IX.

Pobudká oſtátnia że Duße od nas rátowáne wdźięczne tey łáskiey bedąc wzáiemnie nas wpotrzebách dußnych y ćielesnych, á miánowićie przy śmierći rátuią.

Lvboć to ſłáby znák ieſt miłośći vwodźić ſię prywatą/ y iákiem docżeſney korzyśći bláſkiem; gdyß doſkonáła miłość/ niebywa zákupna według Apoſtołá; Charitas non quærit quæ ſua ſunt, *Miłość włáſnych nie ßuka pożytkow:* iednák iß poſpolićie iáko mowi Poetá/ gratis pænitet eſſe probum, dármo niechce ſię bydź dobrym/ á iuß ſię náwet y ludźi Swiętych tákowa páſſya chwyćiłá/ że wprzod ſię o nagrodźie pytáią/ niżli co poczną; gdyß ieden z nich wgłos ſię przyznáie/ Inclinaui cor meũ ad faciendas iuſtificationes tuas propter retributionem, *Skłoniłem ná pełnienie przykazánia twego ſerce ſwoie, á to dla zapłáty:* dla tegoß áby gotowe mieli wnet nećí/ ktorym nic bez nagrody nie ſmákuie/ y ktorzy z Piotrem Swiętym vſtáwicznie natárczywe rzucáią bádánia. Quid ergo erit nobis? *Coß z tąd zá korzyść odnieśiemy?* Trzebá wiedźieć iß Duße w Czyśćcu nie dádzą ſię náßą zwyćiężyć vczynnośćią/ á łáſkę ktorey wpotrzebie doznáią/ więkßą dáleko łáſką czáſu potrzeby/ gdy nas śćiśnie opłacáią. Jem záiſte ſłużyć/ co o ludźiách dobrodźieyſtwá iákiego wdźięcznych nápiſał Sanctus Clemens Alexandrinus/ názywáiąc ie Agros Animatos rolą żywą: bo iáko rola Fæneratum reſtituit quod acceperit, & vſurarum cumulo multiplicatum, mowi z codźiennego doświádczenia Swięty Ambrożj: *z lichwą oddáie co bierze, á powierzone naśienia, bogátym przyczynkiem rozmnaża.* Ták Duße one Swięte cokolwiek z náßey ſczodroty záchwycą/ zſtokrotną poty... korzyśćią wracáią.

Miłość niepowinná by ſię vwodźić prywatą.
1. Cor: 13
Ale ludźie nie rádźi nic czynią bez nagrody.
Pſal. 118.
Mat. 19.
Iaka Dobrodźieiow od Duß potyka nagrodá.
S. Ambr lib. 3. Hexam: Cap. 8.
Duße ſą iáko rola żywa co ſtokrotny goſpodarzowi frukt dáie.

Niech ſię dźiwuie kto chce wdźięcznośći Artáxerxeſá Memnoná Aſſyryiſkiego Krolá/ ktorą ták wyſoce ſławi Ælianus, że gdy mu vbogi poddany Synetás z pobliſkiey rzeki nábrawßy garść wody przynioſł/ y wodę wzłotą czáſę zebrawßy ſchowáć/ y poddánemu wdrugim roſtruchanie złotym/ tyśiąc Daricos náßym czerwonym złotym rownych/ oddáć kazał. Niech ſię dźiwuie temu co piße Maiolus in diebus Canicularibus/ że Ludwik wtory Krol Fráncuſki/ chłopkowi iednemu/ imieniem Kononowi/ zá rzepę ochotnie

Ælian: lib 1. var Hiſtor: Cap. 32.
Wdźięczność Artáxerxeſá zá gárść wody.

 ofiárowáną/

Maiolus tom: 2. de ſauila & Aula.

Ludwiká Krolá zá rzepe dárowána.

Strabo lib. 14. Geographiæ.

Dáryußá zá ſuknia.

Lecz wiekßa dáleko Duß w Czyścu.

In vita eius parte 3. c. 7.

Oyćiec S. Katárzyny wyſługuie ſie Corce.

Sioſtrá S. Thomaßá vpewnia go o chwale wieczney.

Duße choćiaß ſa w Czyścu, ſa iednák kochánkámi Boſkiemi.

Pſal. 81.

Sa Synámi.

offiárowána/ áffekt vbogiego vpátruiac poddánego/ tyśiac dukátow w kontentácyey odliczył. Niech nákoniec dźiwuie ſie że Dáryuß Syn Hyſtáſpeſá zoſtawßy Krolem Perſkim Solizontowi ziemiáninowi/ Wyſep wielki Sámos/ z Miáſtem tegoß názwiſká/ y wßytkiemi áttynencyámi wiecznośćia dárował; pomniac że mu kiedyś ſuknie kßtałtnie zrobioney/ ktora mu byłá do fántázyey przypádłá nie odmowił. A coß ſa te dárowizny względem rekompenſy/ ktora ſkrzetnych o dobro Duß zelántow od nichże ſámych potyka? poniewaß máła z niewolone vſługa ſáme ſie wnagrode oddáia/ á lubo zoſtawßy Xiażetámi Niebieſkiemi/ opiekunom iednák ſwoim ochotnie ſie wyſługuia. Błogo było Swietey Kátárzynie Seneńſkiey z tym/ że Duße Oycá ſwego przez Modlitwy y Suffragia z Czyśćá wybáwiłá/ bo iey potym zá codźiennego Miſtrzá ſtánał/ á czeſto ſie pokázuiac w rzeczách y wſpráwách do zbáwienia należacych inſtruktorem był; o czártowſkich śidłách y záſadzkách przeſtrzegał/ táiemnice Niebieſkie obiáwiał; á pámietáiac ná Dobrodźieyſtwo od corki wźiete/ niezwykłe iey dobrodźieyſtwá od Bogá iednał/ y widomemi vſługámi/ dług powinney wdźiecznośći wypłacał. Błogo było Swietemu Thomaßowi z Aquinu/ że dla vwolnienia z mak Sioſtry/ ktora go o to pokazawßy ſie mu po śmierći w Páryżu vśilnie prośiłá/ y ſwoie prace łożył/ y przyczynne Bráći Zakonnych inſtáncye do Bogá záćiagnał: bo potym od niey ſcześliwa o bliſkiey śmierći nowine/ á o przyßłey ktora go w Niebie/ zá podiete w kośćiele Bożym prace czekáłá chwale áſſekurácya odnióſł.

Ale żebyś nabożny Czytelniku doſtáteczniey poiał/ te wdźieczność Duß przeß náße Suffragia rátowánych; w tym naprzod ſwoie vgruntuy fántázya/ ábyś pomniał/ iż one lubo z Dekretu Boſkiego ſurowey podlegáia Exekucyey/ ſa iednák w wielkim v tegoß Bogá kochániu; ktorym iuß nie pochybna odłożył korone/ náznáczył chwałe/ y kroleſtwá wiecznego Kándydatámi ogłośił. Przetoß ták ich ſobie imaginuy iáko Synow Naywyżßego/ według tego co Pſálmiſtá mowi/ Ego dixi dij eſtis & filij excelſi omnes: *Jam rzekł żeśćie Bogowie, y Synowie Naywyżßego wßyſcy:* ktorych lubo łáſkawy Oćiec/ zá przeßłe exorbitáncye karze! niżli do działu dobr wiekuiſtych przypuśći/ y w tym iednák Oycowſka iego pokázuie ſie miłość/ boć mowi Apoſtoł/ Affligit omnem-

filium

filium quem recipit; *Trapi káżdego Syná ktorego przyimuie.* Imá- Hebr. 12
ginuy ich ſobie iáko Oblubienice miłe/ iuß ná wieczne z Bogiem *Są oblu-*
pożyćie zrękowáne/ gdyß ták ich názywa ſamże v Proroká. Spon- *bienicámi*
ſabo te mihi in fide, *Poślubię ćię ſobie w wierze.* Ktore iednák *Boſkiemi.*
wprzod w ogniſtey kąpieli płokáć ſię muſzą/ niżli w one po wßytkie Oseæ 2.
wieki nierozdźielną z Bogiem vnią wnidą; bo tym kßtałtem *Iáko Aſſue-*
Chryſtus Pan Duße do ſwego áckomoduie y przypráwia vpodo- *rowi oblu-*
bánia/ iáko Aſſwerowi Monárße Perſkiemu iego piękrzono oblu- *bienicę*
bienice/ ktore wprzod zupełne ßeść Mieśięcy oleykiem Mirrho- *Mirrhą*
wym płeć gładźiły/ nim do Krolewſkiego pokoiu wprowádzone by- *przyprá-*
ły/ Ita vt ſex menſibus oleo Mirrhino vngerentur, mowi Hi- *wiono.*
ſtoryia świątobliwey Eſthery: Ták y Duße przed ſwoiem z Bo- Eſther 2
giem przywitániem gorzką wprzod oblewą doczeſney boleśći Mir- *Ták one*
rhą/ niżli im Oblubieniec pożądáną poda rękę. Imáginuy ich ná- *Chryſtus gorzkośćią*
koniec iáko wiernych przyiaćioł Páńſkich według tego co ſam mo-
wił/ Vos amici mei eſtis, *Wyśćie przyiaćiele moi:* ktorym że do Ioan. 25.
czáſu nie dáie ná oczy/ przyczyná tego nie zupełnie pozbyty świá- *Są przy-*
towych humorow zabytek/ ktory im twarz krádnie y záſłánia Bo- *iaćiołmi*
ſka; iáko mowi Izáiaß Prorok/ Peccata veſtra faciem eius ab- *áći od twá-*
ſconderunt à vobis: *Grzechy wáße oblice iego zákryły od oczu wá-* *rzy Boſkiey*
ßych. Każe ſię im tedy ná vſtroniu zátrzymáć/ ták iáko niegdy o- *zátrzymá-*
ſpeczonych od Hánoná Krolá Ammonitow/ poſłow Dawid zá- *nemi.*
wśćiągnął y ſequeſtrował/ Manete in Iericho donec creſcat bar- Iſaiæ 55.
ba veſtra; á to do tąd/ áß przyzwoitey wzroku Pánieńſkiemu ná- 2. Reg.
będą cery y gláncu non habentes maculam & rugam, *nie máiąc* Cap. 10.
żadney zmázy, áni zmarſczki, toß dopiero wolny do Páná będą Epheſ. 5.
mieć przyſtęp/ według áſſercyey Sálomoná; Qui diligit cordis Prou. 22.
munditiam habebit amicum Regem. *Kto ſię ſtára o czyſtość ſer-*
deczną, będźie miał ſobie przyiáznego Krolá.

Ná tákich konſyderácyách gdy záwieśiß myśl ſwoie/ vznaß łátwie iáko v Bogá fawory Dobrodźieiom ſwoim Duße one z iednáć: iáko im doznáną łáſkę ſowićie nágrodźić mogą: Czegoß álbowiem opływáiący w ſzczęśćiu oraz y kochániu Syn v Dobrotliwego nie z iedną Oycá: poniewáß drudzy Rodźicy záślepieni miłośćią/ częſto dźiećiom y tego pozwaláią coby zgánić ſłußna; iáko to widźieć ſię zdáło w Dawidźie ktory ná znáczny Synowſki exces przez ſpáry pátrzył/ iß go zbytnie kochał; noluit contriſtare Spiritum fi-

2. Reg. 13 lij ſui Ammon quia diligebat eum, mowi Kronikarz Páńſki *Niechćiał záſmućić Duchá ſyná ſwego Ammoná bo ſie w nim kochał.* Czego niewymoże Oblubienicá máiąc ſerce kochánego Oblubieńcá w ręku? ponieważ ſam Duch Swięty przez Sálomoná twierdźi/ Cant. 8. Si dederit homo omnem ſubſtantiam domus ſuæ pro dilectione, quaſi nihil deſpiciet eam, *Choćiaſby dobrze człowiek, dla kochánia wßytke ſwoie dárował ſubſtancyę, zá nic to mieć ſobie będźie.* Co będźie odmownego przyiaćielowi v życzliwego konfidentá? gdyż áffekt ktory ſercá przyiaćielſkie wiąże/ oſobkow poſpolićie y wydźiału w dobrách nie czyni/ według tego co twierdźi Mądry Syrácydes; Eccl: 6. Amicus fixus erit tibi quaſi coæqualis, & in domeſticis tuis fiducialiter aget: *Przyiaćielá ſtátecznego, będźieß miał zá rownego ſobie, á w dobrách y domu twym pouſale poczynáć będźie.*

Ieſcze w Czyśću będąc zá nas ſie modlą co ich rátuiemy. Lib 3. c. 35. in legat. Eccl militantis. Gabriel Biel lect. 58 in Canonem.

Tey ſą opiniey dźiśieyſi Theologowie/ z ktorych wielu cytuie Wielebny Oćiec Eliaß á S. Tereſsia, że Duſze w Czyśću zátrzymáne/ nie tylko doſtąpiwßy wolnośći o ſwoich pomnią wybáwićielách/ y w ten czás im wet zá wet oddáią gdy do ſzczęśćia wiecznego przyidą: Ale w put ſámych (w ktorych ponurzone brodzą) ogniow/ niemniey w nich tle záwźięta ku Dobrodźieiom miłość; ztąd y tám ieſzcze goreiąc proßą viceuerſa zá tych Bogá/ ktorzy toż zá nich czynią; y iednáią nam prośbámi ſwymi przybytek łáſki/ kiedy my ſtáramy ſie im z iednáć ákcelerácyą chwały. Licet nunc (mowi prawdźiwie wſpomniony nie raz wyżey Gábryel Biel) purgatorij ignis carcere teneantur, ſunt tamen amici Dei & magni apud Deum meriti, qui ingrati beneficiorum eſſe non poſſunt, ideo liberatoribus ſuis, vicem rependentes, pro eis potenter Deum exorabunt. Nec hoc tantum eos facere credendum eſt dum liberati ſublimabuntur ad gloriam, ſed piè putandum quod hoc ipſum agant, adhuc exiſtentes in Purgatorio; nam qui ibi exiſtentes corporalia præſtant viuis beneficia, quomodo non magis Spiritualia impetrabunt. *Lubo zmarli teraz w Czyśćowym więźieniu zoſtáią, przećie ſą przyiaćiołmi Boſkiemi, y wielkie máią v Bogá záſługi, ktorzy niewdźięcznemi dobrodźieyſtw bydź nie mogą, dla tegoß wybawićielom ſwoim, wet zá wet oddáiąc, mocno zá nich Bogá proßą. A nie tylko rozumieć trzebá, że to w ten czás czynią; gdy ſie do chwały wieczney doſtáną, ále ieſzcze zoſtáiąc w Czyśću bo ieſliß tám będąc, doczeſne y ćiáłu ſłużące iednáią czeſto dobrodźieyſtwá,*

Wywodźi ſie to przykładami tych co w Czyśću będąc cudá czynili.

ſtwá iákoß nie bárdziey o Duchowne nálegáć v Bogá bedą. A dobrze árgumentuie z doświádczenia/ gdyß piße o Páſcháżyuśie Kośćiołá Rzymſkiego Dyákonie Kárdynale Swiety Grzegorz/ że lubo w Czyśćcu był/ ſámá iednák ſwoia Dálmátyká gdy ſie iey opetány podczás pogrzebu dotknął/ Czártá odpedźił. O Swietym tákże Sewerynie Kolenſkiem Arcybiſkupie zeznáie Petrus Damiani, że w mekách Czyścowych zoſtáiac cudá czynił/ y dla iego záſług Bog Wßechmogacy przy grobie/ wielkie ludźiom łáſki pokázywał.

Greg: lib: 4. dialogorũ Cap. 40.
Páſchazy w Dálmátyką Czártá wygnał á w Czyśćcu był.
Damian lib: 2. Epiſt. 15.

Prawdáć że Anyelſki Doktor zda ſie poniekąd przeczyć tey opiniey/ żeby Duße w Czyścu poki ſámym dokucza biedá/ miáły ſie czyia opiekáć biedą; gdy mowi o nich że non ſunt in ſtatu orandi, ſed magis vt oretur pro eis: *Nie ſą w takim ſtanie, żeby ſie zá kogo miáły modlić, ále raczey żeby ſie zá nich modlono.* á wßákże y ten/ iáko ſie z ſámego ſłow wydáie kßtałtu/ nie mowi abſolutè negando, że ſie nie modlą zá żywych/ ále comparatè że bárdźiey cudzey potrzebuią modlitwy magis vt oretur pro eis. Jákoß nie może bydź ſłußna in oppoſitum dána rácya/ czemuby Duße vtwierdzone właſce/ vgruntowáne w miłośći Bogá y bliźniego/ álbo nie chćiáły álbo nie mogły/ zá żyiacych ſie modlić? bo ieśliß kto álleguiąc ich niewiádomość bedźie/ iß o ſpráwách świátá tego áwizy ich nie dochodzą/ á zátym tez ſercá nie tykáią: przyznam to że Regulariter wiedźieć nie mogą/ co ſie tu dźieie/ y iákie námi kieruią loſy; álem iuß wyżey z Swietego Bernardyná Seneńſkiego czworáki podał ſpoſob/ to ieſt przez oświecenie Boſkie/ obiáwienie Anielſkie/ relácya Duß świeżo do Czyśćcá przychodzących/ y właſna experyencya/ ktoremi ſpoſobámi Duße extra ordinem z dyſpenſácyey Boſkiey wiádomośći o ſtanie viatorow záśiagáią: záczym gdy im tákowym kßtałtem ſpráwy náße/ y życzliwa ku ſobie ſkłonność/ do wiádomośći podáią/ coß zá implikáncya twierdźić? że one powinna vnieśione wdźiecznośćią/ Bogá (o ktorego łáſce niewatpliwą máią áſſekurácyą) wzáiemnie zá nas błagáią? A day to żeby od oczu ich zákryte były tutecznego świátá dźiełá y obroty/ áni im tákich pozwolono in particulari donośić nowin; to iednák pewna/ że przynamniey in genere, nie táyne im ſą żyiacych potrzeby/ niebeſpieczeńſtwá/ przypadki/ ktorych miárę z śiebie y przeßłego żywotá (boć im nie ſpełzły z pá-

S. Sewerynt támże bedąc cudá wielkie czynił
S. Thõ: 2. 2dæ q. 83. artic, 1. ad 3.
Anyelſki Doktor lubo ſie zda temu przeczyć iednak nie mowi abſolutè.
Odpowiedź ná to że nie wiedzą o ſpráwách náßych iá czym áni dbáią.
Maß o tym ßerzey w Re

dźiale 6. Po ſobie ſie miárkuiąc náſze nedze kolligowáł mogą. Tom:4. diſp.47. de Purg. ſect 2.

zły z pámięći tego świátá ſpecies) bráć mogą: á tákowa wiádomość doſtáteczným ieſt onym Swietym Duſzom motiuum, áby w nich źárliwe o dobro náſze wzbudźił ſtáránie. Ták dyſkuruie vczony Suárez: Animæ illæ ſunt ſanctæ & Deo charæ, noſq; ex charitate diligunt & noſtri recordantur, noruntq; ſaltem generaliter, ea pericula in quibus verſamur, & quantum Diuina indigeamus ope: cur ergo non orabunt? *Duſze one ſą Swiete, y Bogu miłe, á nas z miłośći ſczerey kocháią, y o nas pomnią; wiedzą teſz przynamniey ogołem y powſzechnie, w iákich zoſtáiemy niebeſpieczeńſtwach, y iáko pomocy potrzebuiemy Boſkiey; á czemuſzby ſie zá nas modlić nie miały.*

Rozwięzuią ſię zarzuty przećiwne. Berllar. lib. 2. de Purgat: Pierwſza obiekcya y odpowiedź

Ale rzetelniey te o życzliwośći Duſz ieſzcze ſie z mękámi bie'dzących ku życzliwym ſobie Pátronom prawde wywodźi y ſtwierdza Bellármin Kárdynał/ wſzytkie przećiwne vczenie zbiiáiąc zarzuty: Ták on dyſkuruie. Alboby to miáło bydź ná przeſzkodźie/ że ieſzcze Bogá nie widzą/ álbo że boleśćiámi ſpięte/ mniey cudzc potrzeby vważáią/ álbo że podleyſzey kondycyey niźli ieſt náſzá zoſtáią. Lecz te wſzytkie rácye nie konwinkuią/ toć ná płonnym fundámenćie ſie ſádzą/ ktorzy Duſze z wdźięczności wyzuć/ á nam przyczynne ich Modlitwy odiąć vśiłuią. Nie wádźi to naprzod nic/ że Bogá ieſzcze nie widzą; bo y Swięći ſtárego Teſtámentu/ poki w odchłániách zoſtawáli/ od twarzy Boſkiey odłączeni byli/ á przećie zá lud ſwoy gorące inſtáncye czynili/ iáko iáśnie mowi Piſmo o Jeremiaſzu Proroku; Hic eſt fratrum amator, hic eſt qui multum orat pro populo, & Vniuerſa Sancta Ciuitate Ieremias propheta Dei. *Ten ieſt miłośnik bráći; ten ieſt ktory ſie wielce modli zá lud, y wſzytko miáſto Swiete, Ieremias Prorok Páńſki.*

2. Mach Cap. 15.

Wtora z ſwoiątak że replika

Nie wádźi áni to/ że ich prywatne bole od vwagi ćudzych odwracáią niedoſtátkow; bo wiekſzemi dáleko/ opáſány był w Piekle bolámi/ nieſczeſny Bogacz/ á przećie áffektu do ſwych bráći nie pozbył/ y owſzem inſtáncyą do Abráhámá/ áby ich przeſtrzeżono o nieznośnych mekách piekielnych/ wnośił: Rogo te Pater vt mittas eum in domum Patris mei, habeo enim quinque fratres, vt teſtetur illis, ne & ipſi veniant in hunc locum tormentorum, *Proſze ćie Oycze poślij Lázárzá do domu Oycá mego, gdźie mam pięći bráći, áby im opowiedźiał, zeby y oni nie wpádli w te meki.* Nákoniec nie wádźi y to/ co mowi Swięty Thomaſz że Qui ſunt in Purgatorio, & ſi ſint

Luc: 6.

ſuperiores

ſuperiores nobis propter impeccabilitatem, ſunt tamen inferiores, propter pænas quas patiuntur. *Wieżniowie Czyśćcowi, lubo ſą godnieyśi niżli my dla tego, że iuß więcey grzeßyć nie mogą; ſą iednák oraz podleyßemi dla męki ktorą ćierpią.* Gdyß to nie nowiná nizßemu/ potrzeby wyżßego modlitwą zásczyczáć/ co ſię ná káżdy dźień/ y owßem moment dźieie/ gdy lud poſpolity rzady Oycá Swiętego Pápieża/ áby od Duchá Swiętego przytomnośći kierowáne były vpraßa.

S. Thô: 2. 2dæ vbi ſupra.
Trzećia.

Więc y to ſłáby Argument (ieśliby nim kto nárabiáć chćiał) że podobnieyßa Dußom támtym ſobie libertácyą wyzebráć/ niżli ná cudze potrzeby ſukkurſu od Bogá żądáć; á ponieważ ſámych/ modlitwy non releuant áni vwalniáią/ toć y do drugich łátwo te náćiągnąć ſequele/ że ſię álbo zá nich nie modlą/ álbo prożne teraz/ niżli Niebá dopádną inſtáncye czynią. Lecz dáleka miedzy niemi á viatorámi w tey mierze rożnicá; gdyß one rátowáne bydź nie mogą tylko per viam ſatisfactionis, co ſię doſtátecznie w náſtępuiącym wywiedźie Rozdźiale/ nam záśię rátunek z iednány bydź może per viam impetrationis: á że modlitwy ich nie máią rationem ſatisfaciendi, gdyß ſą in ſtatu ſatiſpaſsionis, iáko to wßkołách mowią/ tedyć nie dźiw że z tey miáry gdźie deficiunt in requiſita conditione, śiebie rátowáć nie mogą/ z inßey záś ſtrony per modum impetrationis, niemniey w Czyśćcu iáko w Niebie/ ſkuteczne zá nás modły czynić mogą.

Czwartá
Przyczyná fundámentálna czemu ſobie Duße vprośić nie niemogą, nam záś mogą

Obiáwiono to Brygidźie Swiętey ktora gdy Anyoł záprowádźił w Duchu do lochow Czyśćcowych/ gdźie rożnymi Duße dręczono mękámi/ ſłyßáłá naprzod nabożne proßących głoſy/ áby Bog Wßechmogący wzbudźił Duchá nabożeńſtwá/ w Kápłánách y oſobách Zakonnych/ przez ktorychby modlitwy/ ſpiewánia y ćwiczenia Duchowne/ prędße° rátunku doſtąpiły. A potym nád onemi ogniſtemi odchłániámi/ widźiáłá okazáłą iedne ſálę/ z ktorey rożne wypádáły głoſy iákoby tłumu wielkie° mowiącego. Merces illis ſit qui mittunt nobis auxiliũ in noſtris defectibus, *Niechay potka zapłátá tych, ktorzy nam obmyśláią pomoc w náßych potrzebách.* Nákoniec pokazáłá ſię w oczách tey Swiętey Mátrony śliczna Iutrzenká/ z przerzeczoney ſále wychodząca/ pod ktorą był ſpodem obłok ćiemny od świátłá Iutrzenki/ namniey nie zmożony/ á zniego ſłyßeć było tákową proźbę. O Domine Deus da de tua incomprehenſibili

Lib: 4. reuelat: S. Brigid. cap. 7.
Widzenie S. Brygidy iako ſię Duße w Czyśću záżyłących modlą.

bonitate centesimam remunerationem his, qui suis suffragijs nos iuuant, ac eleuant in lucem tuæ Deitatis, *O Pánie Boże, day z twoiey niepoietey dobroći, stokrotną nagrodę tym ktorzy nas przez swoie rátunią modlitwy, y przywodzą do świátłośći Bostwá twego.* A ktoż więcey o wdźięczności Dusz w Czyścu powatpiwáć będźie? ponieważ y wszytkie in contrarium wymioty dostátecznie zbite/ y obiáwieniem Boskim/ ássercye násze stwierdźione baczy.

Przykłády o tym zdośwjiž dczenia wźięte. In Vita B. Catharinæ Bonon &c. *B. Kátárzyná cokolwiek od Bogá żądáprzez przyczynę Dusz w Czyścu vprosa.*

Doználi skutecznie ważney v Bogá modlitwy Dusz onych rożni/ ktorzy o rátunku ich/ według sił przemyśláiąc/ w swoich wzáiem potrzebách/ rekurs do ich czynili rátunku. Czytamy w żywoćie Błogosłáwioney Kátárzyny Bonońskiey/ ktorey ćiało od lat więcey niźli stá trzydźiestu zupełne trwáiąc/ w ołtarzu in publico śiedźi/ y wszytkiem wydátne ludowi od káżdego widźiáne bydź może; iż tá Pánienká wielkim ku Duszom narabiáiąc áffektem/ cále śię też w przypadkách swych ná ich sádźiłá affekćie/ y modlitwom oddawáłá; czego te dawáłá przyczynę/ iż iey Bog obiáwił/ że potyśiackroć y więcey/ ná przyczynnę Dusz prośby swoiemi ią obdárzył łáskámi/ ktorych ináczey z trudnośćiaby doszłá byłá. Przetoż dokłada Pisarz Żywotá iey tego/ co sámá o sobie z doświádczenia twierdźiłá; Iż kiedy śię do ktorego z Swiętych w Niebie iuż kroluiących vdawáłá/ nie ták prędko y snádnie záśczyt potrzebom swoim odnośiłá/ y nie raz w nádźieiey oschnąć muśiáłá; kiedy záś przez przyczynę Dusz dobrotliwego Bogá o co prośiłá/ zupełną záwsze żądzy swych kontentecę otrzymáłá. Nie żeby większey przed Máiestatem Boskim miáły bydź powagi Dusze/ iesżcze ná probę sprawiedliwośći podáne (ácz y to nie nowiná/ że śię w Czyśćcu druga Duszá znaydźie/ ktora inszym w Niebie kroluiącym w zasługách wyrowna álbo ie dáleko przenieśie) ále że tym ksztáłtem chce Bog Wszechmogący poćiągnąć ludźi do pomocy Dusz támtych/ od ktorych widzą/ że nátychmiast nieodwłoczne odbieráią pomocy.

In eius Vita. *B. Anná Kármel: bossa gdy co v Bogá chćiáłá niednáć medyácyi Dusz do tego zásyłáłá.*

Tákiż Dusz Czyśćcowych dobroczynnośći rożnymi syta byłá experymentámi Błogosłáwioná Anná à Sancto Bartholomæo Corká duchowna Swiętey Teressy/ pod ktorey dyrekcyą przez lat czternaśćie będąc/ Duchá świątobliwośći nábyłá. Tá miedzy inszemi pobożnemi ćwiczeniámi/ przez te miánowićie industryą wielkich łask Páńskich nábyłá/ że kiedy co ná Pánu Bogu wymodź chćiáłá/ kontráktem w przod z Duszámi poszłá/ y ták im mowiłá:

Ieśli

Jeśli Swiete Duſze ſkłonićie prozbámi ſwemi Bogá/ że táki á táki fawor od niego otrzymam/ tedy ſie o tyle Mſzy zá was postáram/ tyle postow/ dyſcyplin/ mortyfikácyi inſzych odpráwie/ tyle iáłmuzn ná okup wáſz łoże. A nie záwiodłá ſie nigdy ná tákowey z Duſzámi korreſpondencyey/ bo wſzytko iey podług myśli pádło/ czego ſie tylko ſerce (záwárſzy wprzod opiſáne z Duſzámi vmowy) chwyćiło; y cudownie wniezwykłe dáry Boſkie tym ſpoſobem zbogaćiáłá/ że ſie w konſzáfty zwieźniámi onymi/ przemyślna pobożnośći inwencya wdáłá.

Binet de mortuorum Deuotione.

Nie zágeſzczáiac przykłádámi/ tego ſie nie godźi przepomnieć/ co Stephanus Binet nápiſał/ o pewnym Kupcu ſobie dobrze znáiomym. Ten gdy nie mogł ſwoich odbyć towárow przeto iſz pod czás woiennych rozruchow/ wſzytkie vſtáły merkáncye; widzac że by śiłe ná ſwoiey ſtráćił kupiey/ gdyby długo lezac pſowáć ſie y botwieć miáłá/ rzućił ſie do záwárćia pobożnych z Duſzámi kontráktow; y ślubem obowiazał/ że gdźieby go Pan Bog wprzedázy y odbyćiu towárow poćieſzył/ znáczna ſumme ná Mſze Requiálne y iáłmuzny zá Duſze łożyć miał. Ledwo to vczynił áſz zá interceſſya onych Swietych Duſz/ ták Bog do niego ludzkie ſercá obroćił/ że w kilká Niedźiel wyproźniwſzy ſklepy/ nie tylko ná ſwoie wyſzedł/ ále znácznym źyſkiem náchyloney ſubſtáncyey podzwignał.

Kupiec niemogac odbyć towárow, gdy Mſze zaduſzne obiecał ná iać ſczęśliwie ich roſprzedał.

Tu iuſz vczyń ſobie illácya pobożny Chrześćiáninie; ieśli táka od Duſz w Czyśćcu poki ſie tám ieſzcze ſmáża fáworytow ſwoich potyka nagrodá coſz rozumieć iákie ná nich wten czás łáſki zlewáia: kiedy zá promocya ich odźiedźiczywſzy Kroleſtwo Niebieſkie y rzetelniey potrzeby nadolnego świátá w Iſtoćie Boſkiey widza; y wiecey v Bogá z ktorym ziednoczone przez błogosłáwiona zoſtáia fruicya wyiednáć moga. Náucza Anyelſki Doktor/ że lubo nie wſzyſcy z wybránych Páńſkich w Niebie kroluiacych wſzytko to widza/ co ſie w iego iſtoćie Boſkiey záwiera/ álbo iáko w przezroczyſtym zwierćiedle reprezentuie; nikomu iednák z nich/ tego Bog nie vkrywa/ co mu według ſtanu iego wiedźieć przyzwoita. Nulli intellectui creato deeſt quin cognoſcat omnia in verbo, quæ ad ipſum ſpectant; *Zadnemu rozumowi ſtworzonemu nie ſchodźi ná tym, aby nie miał w ſłowie wiecznym poznáwáć tego co do niego należy.* A ták káżda Duſzá do poſſeſſyey ſcześćia wiecznego przypuſzczona/ widźi rzetelnie to wſzytko w Bogu/ co do iey przeſzłey kondy-

Ieśli ták w Czyścu moga dáleko wiecy w Niebie.

S. Thõ: 3 parte quæſt: 10 artic: 1.

ſkiey kondycyey/ zabaw/ párentele/ krewnych zwiąſkow/ álbo zá-
wártey z kimkolwiek ſłuży przyiáźni: á ponieważ w teſz kongru-
encya wchodźi wiádomość o ſwych Dobrodźieiách (boć ſłuſzność
wyćiaga/ áby ſie o ich pytáły poſtánowieniu) tedy bez wątpienia
Bog im w ſamym ſobie iáśnie wydáie to/ co ſie z ich Pátronámi
dźieie. Z tąd kiedy widzą iſz iákie ná nich dybie nieſzcześćie/ á lub
doczeſnego lub wiecznego zdrowia náſtępuie niebeſpieczeńſtwo/
I záraz v vpadáią záraz przed Máieſtátem Boſkim/ wczeſny tego wſzytkie-
Bogá ra- go odwrot/ álbo wygodną iednáiąc pomoc; y ták o ſwych opieku-
tunek ie- nách/ lepſza dálеko w Niebie máią opiekę. Nie trzeba ná nich
dnáią. wołáć (iáko po proźnicy ſwego obowiezywał więźniá/ wywrozywſzy
Gen: 40 mu dawnych przywrocenie honorow Jozeph) Tantum memento
mei, cum bene tibi fuerit, & facias mecum miſericordiam, vt
ſuggeras Pharaoni, *tylko pámiętay ná mie, gdyć dobrze będzie, á vczyń
zemną miłośierdźie, á opowiedz o mnie Pháráonowi;* gdyſz w świe-
Gen: 40 żey v nich tkwi pámięći ten/ zá ktorego promocyą Niebieſkiey
℣. 23. prędzey doſtąpili godnośći: nie wygłádźi im ſzcześćie dobrodźie-
Nieod- iow z ſercá/ iáko nowa piiánemu fortuná Podczáſzemu Pháráoná/
mienia wybiłá niewdźięczność zpámięći ſwoiego tłumácá; Succedenti-
ich ſzcze- bus proſperis, Præpoſitus Pincernarum oblitus eſt interpretis
śćie iáko ſui mowi Piſmo. Pomnią y kocháią tych ktorych kochánia doználi/
Podczáſze- á vſtáwicznie Suggerunt Pharaoni, wiecznemu Pánu nád Pá-
go Phá- ny do vchá podáią/ cokolwiek potrzebnego ſwym Pátronom być
ráoná. rozumieią.

Nie ſteſkniſz ſie dufam nabożny Czytelniku/ żeć te prawdę ob-
ſzerniey/ idąc poiedynkiem przez wſzytkie Dobrodźieyſtw rodzáie/
Ratunek ktore nas od Duſz onych potykáią/ wywiodę. Máią naprzod z nich
ich pier- w potocznych/ nieſtátecznego tego żywotá obrotách/ y przypadkách
wſzy w po- wielką obronę ći/ ktorzy ná nie życzliwośćią ſwą wprzod zárabiá-
trzebách ią/ boć to generálnie wſzytkim z Bogiem krolu iącym ſłużу co mowi
náſzych do- Dawid; Principes populorum congregati ſunt cum Deo Abra-
czeſnych. ham quoniam Dij fortes terræ vehementer eleuati ſunt, *Xiążę-*
Pſal. 46. *tá Narodow zeſzły ſie z Bogiem Abráhámowym, á Bogowie źiemſcy po-
tężni bárzo wynieśieni ſą.* Aquila Miáſto tych ſłow Dij terræ czy-
Theodo- ta ſcuta terræ, Theodocyon záś y Symmachus przekłádá Prote-
ret. in ctiones: to ieſt Tarcze álbo záſłony źiemſkie wgorę wynieśione
Pſal. 46. ſą. Ktore werſye vważáiąc Grecki Doktor Theodoretus mowi:

Oſtenditur

Ostenditur in omnibus, non solum eorum potentia nemini subiecta mortalium, sed etiam custodia, quam pro alijs fecerunt, velut scuta & propugnacula credentium facti. *Wyraża w tych słowách Psalmistá nie tylko Potęgę wybránych od ludzi nieprzełomioną, ále teß czułą straż y stáránie, ktore o drugich máią że im zá Tarcze y fortece stáną.* Widźiß Chrześciáninie iák dobrą sobie obronę iednaß/ gdy Duße iáką od mąk vwolnioną Niebu oddáieß/ bo ná ten czás nád sobą Tarczę niezwyćiężoną wynośiß/ Scuta terræ eleuata sunt, pod ktorey ćieniem y zásłoną/ po wßytek żywot bespiecznie śiedźieć bedźieß: Tarczę mowię sczęśliwßą niżli Pogáńskie Bożysczę Vulcanus Eneaßowi zrobieł y śiedmiorákiem bláchem iáko mowi Virgilius vchártował.

Ingentem Clypeum formant vnum omnia contra

Tella latinorum, Septenisq; Orbibus Orbes impediunt.

Zmyślił Numá Pompiliuß chcąc Rzymiány swoie wzabobonną o śiłach włásnych wpráwić konfidencyą/ że mu Puklerz táki z Niebá spusczono/ ktory pokiby przy Rzymskim Páństwie trwał/ poty od żadnych náiázdow przećiwney fortuny Rzym ßwánkowáć niemiał/ & lapsa ancilia Cælo. Toć bayki/ lecz ten przykiem się áby iedná Dußá opponuie w Niebie/ pod tákiem Puklerzem/ pod ták mocną śiedźi Tarczą; że wßytkie niesczęśćia strzáły nic mu nie doymą/ y bespieczni zá nią/ niżli Grecká źiemiá zá walecznego Aiáxá Hetmáná Puklerzem zostáwáć bedźie. Práktykowáło się to nie raz gdy zá obroną Duß wßytek natárczywych przygod impet od ludźi odrážony/ właśnie iákoby to Tarczámi nákryći byli został. Pißę Thomas Cartipratanus, że ieden Żołnierz/ miał ten świątobliwy obyczay/ iż ilekroć przez Cmentarz przechodźił/ záwße stánąwßy/ nabożnie Paćierz y Pozdrowienie Anyelskie/ zá te Duße ktorych tám ćiáłá spoczywáły zmowił. Tráfiło się iß idąc mimo Kośćioł ná głowne swe nieprzyiaćioły ktorzy mu ná zdrowie stali/ nápadł; á widząc że w oczy zdobytemi iedni záchodzą broniámi/ drudzy tył vbiegáią/ ponieważ indźiey schronić się trudno było/ vderzy wstronę/ á ná Cmyntarz wpadßy vchodźić okrutnych rąk pocznie. W tym przyidźie mu ná myśl zwykłe iego zá Duße nabożeństwo/ ktorego nigdy przed tym nie opusczał gdy Kośćioł y grobowce vmárłych miał; ále że nieprzyiaćiele nádbiegáli/ y iuß záiußonym ná krew sercem w Cmyntarz się dárli/ nie wiedząc co czynić/

Swiętych Páńskich Pismo tarczámi zowie/ iż bronią ziemiány od przygod.

Tarcza to pewniejßa niżli Æneaßowá.

Virgil. 6 Æneid:

T niżli Numy álbo Aiaxá.

Pod Swiętych obroną Duß bespieczni ludźie od rożnych náiazdow.

Thom: Cantiprat. lib. 2. Apum.

Przykład iáko Duße opásánego od nieprzyiaćioł Pátroná swego formatnie stánąwßy obroniły.

czynić/ gdy z tąd pobożny nałog owdzie nagła bliſkiey śmierći w vmyśle vtarczkę zwodziłá trwogá; przełomiwßy nákoniec boiaźń/ obrał raczey gárdło dáć/ á niżli zwykłey Dußom dániny y trybutu vwlec: Poklęknie tedy żegnáiąc ſię iákoby z Dußámi/ á oſtátnie Suffragium oraz y vale oddáwáć im záczynie; áßći iedną rázą ádwerſarze/ ktorzy go tuß dogániáli/ y oślep iák ná pewny łup bieżeli/ obaczą ármatne wkoło niego roty; á nieſpodźianym przeſtráßeni poſiłkiem/ tretwieć wprzod/ á potym tył podawáć co dopiero gonili/ o ſwoię boiąc ſię ßyię poczną. Wſtánie odpráwiwßy święta powinność cnotliwy Zołnierz/ á nie wiedząc coby zá táka moc záwściągnęłá zázárte ánimuße/ poſtáremu drogę ſwą/ áby zdrowie ná beſpieczne vnioſł mieyſce kończy: áß dopiero potym/ gdy do poiednánia z nieprzyiaćioły przyßło/ ſpytány od nich/ z kądby mu/ iák w mátnią ná zgubne imię nágnánemu/ ták nagle zbroynych przybyły kupy: zádźiwiwßy ſię cudowney o ktorey ſam niewiedźiał obronie/ vzna y z powinną wdźięcznośćią ogłosi; że to nie inśi káwálerowie ná iego rátunek przybyli/ tylko Duße o ktorych teß on rátunku według możności przemyślał.

Drugi przykład tákowey od nieprzyiaćioł obrony.

Tractat de Iubileo animi Sancti part: 1. cap. 15.

Tákaß w podobnym rázie potkáłá obroná Mieſzczáninà iednego z Valliſoletu Dußom w Czyśćcu wielce przychylnego iáko piße P. Hieronymus Gratianus: ktory że zwykł był czeſto/ nie tylko zá dniá/ ále y w nocy ná Cmyntarz ſchadzáć/ á tám ná mogiłách poklęknąwßy/ zá vmárłych ſię modlić/ wiádomi tego zwyczáiu będąc nieprzyiaćiele iego/ záſadzki około Cmyntarzá poczynili/ áby powracáiącego do domu pożyć y zgłádźić mogli: ále gdy tyráńſkie zámyſły wykonywáć chćieli/ otoczonego zbroynym Rycerſtwem Mieſczániná vyrzeli/ á domyśliwßy ſię iß to nie źiemſka ármatá ktora mu ná odśiecz o tym czáśie przybyłá/ co prędzey ze zdrowiem vchodząc wrozſypkę poßli.

Trzeći przykład dźiwny.

Chronica Sárdiniæ Euſebius Xiążę Sárdyniey Miáſto ná ſuffragia zá Duße dárował.

Naß prywatny w prywatnych potrzebách od Duß ſwoim Dobrodźieiom dány ſukkurs; przypátrz ſię teraz publiczney/ ktora teß Duße ſtánąwßy do boiu wßyku/ przynioſły obronie/ w tym ktory wypiſuie przykłádźie. Euzebius Xiążę Sárdyniey był ták ná Duße w Czyśćcu baczny y lutośćiwy/ że teß pewne w Páńſtwie ſwym Miáſto/ vmyślnie ná to fundował/ áby ſię wßytká iego intratá ná te pobożną obracáłá/ vtrapionych Duß pomoc: z kąd w onym mieśćie po wßytkich Kośćiołách vſtáwiczne brzmiáło Requiem, po

Spitalách

ßpitalách hoynemi opátrzeni dochodámi vbodzy/ nic inßego w vśćiech nie mieli tylko Zadußne Paćierze; á ze wßytkich do Miáſtá należących przyległośći Prowentá/ y Czynße/ z cáłego náwet Xieſtwá/ dźieśiećiny ták ßáſowano/ żeby iák naywięcey mogło ſię doſtáć Czyśćcowym onym więźniom okupu y Suffragia. W tym vwiedźiony chćiwośćią Oſtorgius Xiążę Sycyliyſkie wtárgnął w Sárdynią nieopowiednie z wielkiem woyſkiem; á że rezyſtencyey dla nagłego nie miał przyćiągnienia/ Miáſto ono Dußom poświęcone obegnał y prędko pośiadł. Záfráſował ſię o poddániu Miáſtá wiádomość powźiąwßy pobożny Euzebius/ nie ták ſwoiey/ iáko Duß nędznych żáłuiąc ßkody; gdyß widźiał że zá odiećiem przez ręce nieprzyiaćielſkie dochodow/ iego pobożna vſtáć muśiáłá ordynácya/ y codźienne zá zmárłych offiáry. Przetoß zebrawßy ná prędce iákie mogł Woyſko wypráwił ſię przećiw nieprzyiaćielowi/ ktory vwiedźiony ſzczęśćiem o dálßych w Sárdyniey progreſſách przemyślał: y gdy ná ſpoſobnym mieyſcu czekáiąc nieprzyiaćielá oboz zátoczył/ obaczy dniá iednego Woyſko wielkie wßytko w bieli/ y z biáłemi tákże rozwinionemi Chorągwiámi/ wſpráwie ku ſobie idące: przećiw ktoremu gdy wyſłał ná wzwiády/ áby przeiąć ięzyká co zá lud? y komu ná pomoc ćiągnie? ieden z onych to Niebieſkich Kándydatow/ wyiáchawßy ku podſłuchom opowiedźiał/ że to ſą Rycerze od wielkiego Krolá ktorzy Euzebiußowi Xiążęćiu ná pośiłek ćiągną; kazał mu tedy dáć znáć/ áby dobrey myśli był/ á potęgi nieprzyiaćielſkiey namniey ſię nie lękał. Poćießony tákową nowiną Euzebius/ ſam przećiw nim pokwápił/ y wnet z czteromá tychże biáłych potkawßy ſię Rycerzow/ o przyßłey wygráney vpewniony był/ ktorzy go áſſekurowáli/ że ádwerſarz iego álbo bitwę przegra; álbo dobrowolney chwyćiwßy ſię zgody/ wßytko co opánował z korzyśćią wroći. Gdy tedy vßykowano z obu ſtron do boiu woyſká/ ná ſámym czele ſtánęły ſpráwą Liliowe Hufce/ ktorych ſię około czterdźieſtu tyśięcy widźiáło/ záćiężnym Euzebiußá żołnierzom do zwyćięſtwá kredenſuiąc: áleć nie przyßło do bitwy/ gdyß ná Oſtorgiuſá y iego Woyſko/ ktorego pod ßeśćdźieśiąt tyśięcy ráchował/ z ſámego weyrzenia ſtrách niezwykły padł; á nie wiedząc z kąd by ſię táka káwálerya wźięłá/ ſam Oſtorgius ku niem wyiáchał pytáiąc coby zacz byli? y co zá przyczynę woyny przećiw niemu mieli? Odpowiedźieli ći/ co ſię z niemi ná podieźdźie zetkał/

Ktore gdy Xiąże Sycyliyſkie opánował.

Euſebiußowi 40. tyśięcy Duß w bieli woyſkowym trybem vßykowánych przybywa.

Xiąże Sycyliyſkie to widząc z przeſtráchu ſię zgadza y ßkody nágradza.

iß ieſteżmy Rycerze naywyżßego Krolá/ ktorzy ćiebie znośić będźiemy/ ieśli ſie nie vpámietaß/ á tego coś Bogu y Niebu odebrał/ do rąk Euzebiußá nie wroćiß. Przetoß przelękßy ſie Oſtorgius ná pogrożki y ogromny ßyk niewidáney przedtym ármaty/ co pręǳey do Euzebiußá poſły wyſłał/ y vbieżáne Miáſto wracáiąc/ y ßkody wßytkie wedwoy naſob nágradzáiąc. Dopiero po tráktatách y záwártym przymierzu przyſtąpiwßy ſie do Euzebiußá one białe Hufce/ pytáć go towárzyſko poczęły/ ieśliby z vgody kontent był? á ieśli czego więcey od nich niepotrzebował? ktory gdy im z wielką vniżonośćią/ zá oświádczoną łáſkę podźiękował/ odważył ſie wzáiem ſpytáć/ iáko by ſie zwáli? y czym zniewoleni w tákim rázie do iego rátunku przybyli? Táką mu tedy dáli relácyą: że ieſteżmy Duße zmárłych/ zá twoiem dobrodźieyſtwem y choynemi iálmużnámi z Czyśccá wybáwione/ ktorych więcey ieſzcze wybáwiß/ gdy ſie wzáięcym Nabożeńſtwie pomnażáć będźieß: przetoß nie vſtaway/ ále to coś z dobrey woli rozpoczął/ zá nászym vpomnieniem goręcey konay/ pewien będąc że z tych wßytkich ktorych wybawiaß przed Máieſtatem Boſkim oſobliwych Pátronow maß: bo gdy poſſeſſyą Niebá ośiągną/ zá zdrowie twoie Páná Bogá prośić nie przeſtáią. Tę Hiſtoryą okrom kronik Sárdyiſkich/ podał ſwoiem Swięty Maiolus Opát Kluniáceńſki/ ktory pod ten czás obieżdżáiąc Klaßtory w támtych kráinách leżące/ w ręce ſwawolnych żołnierzow wpadł/ y od nich poimány w więźieniu śiedźiał; á potym Zakonnikom ſwoim cudowną tey woyny tránſákcyą opowiedźiał/ áby káżdy dokument oczywiſty miał/ iáko ſie vſługá Dußom wyrządzona dobrze nádáie.

Duße opowiedáią co zaś ſą y vpomináią Euſebiußá áby nieuſtawał w rátunku inßych Duß

Lecz rowniéyßa to mym zdániem w doczeſnych potrzebách pożądány záſczyt otrzymáć; wyżey ſie wzbiiá życzliwość Duß ku ſwoim Pátronom/ ktorym w rzeczách do zbáwienia należących ochotnie ſłużą/ á żeby ich nieſzczęśliwa nie pochłonęłá wieczność przede śmierćią oſtrożności vczą: przy śmierći y pártykulárnym ſądźie bronią; po śmierći nákoniec/ gdy w Niebo ich dobrodźiey wchodźi áſſyſtencyą czynią. Przeſtrzegáią naprzod zá żywotá áby gdźie nie oſtrożny nie západł człowiek/ y w tákim śidle nie vwiązł/ z ktoregoby ſię ná wieki nie wyplatał/ gdyß in via hâc quâ ambulabam, abſconderunt peccatores laqueum mihi, *Ná drodze tey ktorą chodźiemy ſámołowki poczynili grzeſznicy*: mowi Dawid doku-

Ktory rátunek ich w potrzebách Duchownych

Pſ. 141.

mentem

mentem tego Oyćiec Swiętey Káthárzyny Senenſkiey wyżey w tymże Rozdźiale wſpomniony/ ktory Corce zá naylepßego ſtánął ſtrażniká/ dáiąc codźienną inſtrukcyą/ iákoby w biegu Duchownym od záſaczek Czártowſkich przeſpieczna byłá/ á z prawdźiwey drogi ktora prowádźi do żywotá/ wſtronę nie wyboczyłá.

Oiciec S. Kátárzyny przeſtrżegawe wßytkim Corke od niey z Cyſcu wybáwiony.

Chcąc wyrázić dowćipny Alciatus, iáko potrzebna ieſt miedzy ludźmi ná odpárćie rożnych przygod wzáiemność/ y rátunek zobopolny/ odmálowáł dwu kálików/ Jednego ná oczy cále záćiemniáłego/ drugiego z nog y chodu złupionego; ktorym że dáleká przypádłá drogá niemogąc poiedynkiem tey odpráwić wędrowki/ zmowieli ſię áby ieden drugiego w tym ſuplementowáł/ w czym Mácochá Vkrzywdźiłá Náturá: á że chromy chodźić niemogł/ ále drogę Vpátrowáć mogł/ wźiął go ná kárki ſwe ślepy/ z tym dokłádem/ áby on przewodnikiem był/ y gdźie beſpiecznie ſtąpić torowáł/ ten záſię vłomnego dźwigał; á ták podźieliwßy miedzy ſię Vrzędy/ ſlepy chromemu zá nogi ſtánął/ wzáiem Chromy defekt ſlepego zdrowym okiem ográdzał.

Alciat: Emblemate 22.

Piekne Symbolū wzáiemność zobopolną wyraźáiące.

Loripedē ſublatū humeris fert lumine captꝰ — *Chromego wźiąwßy ślepy ná kárki piáſtuie.*
Et ſocij hæc oculis munera retribuit. — *Ten záś áby nie błądźił drogę vpátruie.*
Quo caret alteruter, cōcors ſic præſtat vterq; — *Ten ſpolnie ieden wády drugiego záſczyca,*
Mutuat hic oculos, mutuat ille pedes. — *Gdy chromy oczu, ślepy nog, w drogę (pożycza.*

Co ten dowćipna zmyſlił inuencyą Symboliſtá/ to ſię codźiennie miedzy námi/ á Dußámi w Czyśćcu práktykuie: Máią ony byſtry wzrok/ gdyß im śmierć zdárłá záſłonę z oczu/ y ták iuß ná wßytkie rzeczy wzglądáią iáko ſáme w ſobie ſą; ále ná chodźie bárdzo ßwánkuią/ gdyß iáko ſię indźiey wywiodło/ rußyć ſię ku Niebu o ſwey mocy nie mogą: V nas opák videre wprawdźie ſłábe/ bo częſto doczeſnych powabow prochem záſute/ że nárzekáć z Pſálmiſtą muśiemy/ Conprehenderunt me iniquitates meæ, & non potui vt viderem: *Ogárnęły mię nieprawośći moie, y przed niemi niemogłem przeyrzeć:* ále śiłá czerſtwa/ y ták do záwodow/ iáko do inßey prace zdolna. Coß ná te z obu ſtron defektá zá ſpoſob: tylko w niść w kontrákty/ á zobopolnym rátunkiem/ przeymowáć niedoſtátki Supportantes inuicem in charitate, iáko mowi Apoſtoł *ponoßąc wzáiem w miłośći.* Ták będźie że gdy my, niedołężne Duße dźwigáiąc/ y ćiężáry ich ná kárki ſwe wáląc/ do forty ich Niebieſkiey

Ktore ſię do Duß ápplikuie, iáko ſię nám ich opátrzność nádáie.

Pſal: 39.

Epheſ. 4.

poniesiemy/ z nich wządiem przewodnikow wiernych ktorzy nas w ćiemnośćiách tego żywotá/ ábyśmy nie zbłądźili bitym poprowádzą torem mieć będźiemy.

Binet lib. de Mortuorum deuot.

Owo tego probá w tym ktory Stephanus Binet przywodźi przykłádźie. Roku Tyśiącznego Sześćſetnego był w Neápolitáńſkim Krolestwie w Powiećie Kámpániey/ á mieśćie rzeczonym Nolá Szláchćic ieden oſobliwym áffektem Duße w Czyśccu kocháiący/ y około ich pomocy zabiegły. Temu pewney nocy/ gdy zdrowy y czerſtwy ſmácznego ſnu záżywał/ Duße przez cáłą noc pokoiu nie dáły/ vſtáwicznie go budząc/ á do vchá ßepcąc/ áby ſię ze ſnu porwał/ á co prędzey do Kápłáná bieżawßy ſumnienie z grzechow przez Spowiedź oczyśćił. Nie lekce ſobie ważył przeſtrogi oney/ áni zá płonne obłąkánych myśli phantáſmátá poczytał Szláchćic: przetoß ledwo co świtáć poczęło/ do Kośćiołá pokwápił/ do nog Kápłáńſkich vpadł/ á z wielką ſkruchą Spowiedź vczyniwßy Nayświętßą Kommunią przyiął/ y tegoß dniá záraz/ lubo żadney przyßłego fatum niepoprzedźiły znáki/ nagłą záſkoczony śmierćią dokonał: w tym ſczęśliwy iß tákich ſtrażnikow miał/ od ktorych o bliſkim niebeſpieczeńſtwie przeſtrzeżony/ ná śmierć ſię bynamniey o śmierći nie myśląc nágotował/ y zá ich Mánudukcyą/ dobrze (iáko w Bogu nádźieiá) kreſu oſtátniego dopędźił.

Szláchćic do nich nabożny w nocy áby ſię wyſpowiádał przeſtrzeżony nagle potym vmiera.

Trzećią tunek ie po śmierći przed Sędźią ſtráßnym bronią.

Lecz nie ſtawa tu łáſkáwa Duß z Czyśccá wybáwionych dobroczynność/ ále poſtępuiąc dáley/ iáko życzliwych ſobie dyſponuie do dobrey śmierći/ ták broni y záſtępuie przed ſtráßliwym Sędźią po śmierći. Czytamy w dźieiách Apoſtolſkich/ że gdy Piotr Swięty przybył czáſu iednego do Miáſtá Joppe/ nápadł ná niepoćießny tráf/ bo w ten czás vmárła byłá/ iedná cnotliwa Mátroná imieniem Thábitá/ inaczey zwána Dorkás/ ktorey dáie ten dánk piſmo że Erat plena operibus bonis & Eleëmoſynis quas faciebat, *Pełna byłá dobrych vczynkow y iálmużn ktore czyniłá.* Bo nie tylko z ſubſtáncyey ſwey żywiłá śieroty y vbogie Wdowy/ ále teß włáſnymi robiąc rękomá/ ſuknie ßyłá/ ktore potym miedzy vboſtwo rozdawáłá: Jáko tedy ſkoro lud żáłoſny ná pogrzeb zgromádzony dowiedźiał ſię o przyśćiu Xiążęćiá Apoſtołow/ powiáda Piſmo że go záprowádźili ná Sale gdźie leżáło ćiáło/ á tám obſtąpiwßy go wkoło one ośierocáłych vbogich roty/ poczęły z płáczem y lámentem pokázywáć ſuknie/ rękámi zmárłey Mátrony robione/ nárzekáiąc

Actor. 9

Thabitę zmárłą Piotr S. wſkrzeßá że mu vbodzy iáłmużny iey ná oczy wywiedli

ná ſwe

ná ſwe nieſcześćie/ iß im powßechna Mátká y Dobrodźieyká vmárłá. Duxerunt illum in cænaculum, & circumſteterunt eum omnes viduæ flentes, & oſtendentes ei tunicas & veſtes quas faciebat illis Dorcas. A ták dálece onym to ſmutnego widowiſkiem vboſtwá/ona rozdánych ſukien reprezentácya/porußyło ſie ſerce Piotrá Swietego że świątobliwa Duße z páſczeki śmierći wydárßy/ wzad coſnał/ y vmárłą do żywotá przywroćił. Co ná ten czás Jáłmużny pobożney Thábity w oczách ſtáwione Piotrowych ſpráwiły/ że go zmiękczywßy do cudownego wſkrzeßenia przywiodły/ to częſtokroć ſćći ſie w ſámym Chryſtuśie: gdy álbowiem vmiera iáki żárliwy Duß Protektor/ wyſypuia ſie co prędzey Duße zá iego pracą/ y przemyślnym miłośierdźiem do Niebá wprowádzone/ otaczáią go ſwymi ßykámi; á ſtánąwßy z niem przed Sędźiego pokázuią Paćierze/ Koronki/ Officya/ ktore zá nich odpráwiał; wyſypuią Jáłmużny/ ktore według przepomożenia czynił; podnoßą dyſcypliny/ włośiennice/ Paſki/ ktore chcąc ich rátowáć nośił; przekłádáią poſty/ y inße mortyfikácye/ ktoremi długu od Duß záćiągnionego vpłacał: á táką do Páná proßąc o miłośierdźie wnoßą inſtáncyą/ iáką niegdy przyczyniáiąc ſie zá Bogoboynym Setnikiem ſtárßyzná czyniłá Żydowſka/ Dignus eſt vt illi hoc præſtes, diligit enim gentem noſtram; *Godźien Pánie ábyś mu łáſkę pokazał, bo ná nas łáſkaw bywał bo náß narod kochał.* A czy podobna áby tákie ſpectaculum dobrotliwego nie miáło wzrußyć Páná? y fauorabile decretum po plecách zmárłego nie wymogło? Wiec ieśli teß ieſzcze nieukontentowána doſtátecznie ták nieśie ſpráwiedliwość/ áby zmárły ochynał ſie w Czyśccu y tám záćiągnione reßty ſatiſpatiendo oddawał: znaydą wnet przemyślne Duße/ iáko ſie ná okup zdobędą/ lubo vkłoniwßy ſie Chryſtuſowi Pánu iáko medyatorowi/ áby ſwoie zaſługi nieſkończoney wagi in vim ſatisfactionis, miłośćiwie zmárłemu ápplikowáć raczył: Lubo włáſne Opera ſupererogationis (ieśli iákie máią) do tegoß ſkutku Bogu zá iegoß konſenſem offiáruiąc; lubo nákoniec/ kiedy ſie inße nie nádáią ſpoſoby pokornemi prozbámi Reláxácyą Dekretu iednáiąc.

Toß czynią Duße przed Chryſtuſem á ſwych Pł[?] ſtronow dobre vczynki reprezentuią.

Luc. 7.

Gdźie trudno do miłośierdźia ſkłonić go nie máią.

Mamy tego probę w Hiſtoryách Zakonu Ciſtercyeńſkiego/ iáko przytacza Zwierćiádło przykłádow. W mnieyßey Brytániey był człowiek lubo kondycyą świecki/ żyćiem iednák pobożnym y niepoſpolitey cnoty wyborem/ Duchownym rowny; ktory miedzy inßemi

Hiſtorya iáko po śmierćii[?] dnego życzliwego ſobie Du-

ße Offici um Defunctorũ zań odpráwiáły.

ßemi Nabożeństwy/ to był ná śię vstáwił práwo; áby nigdy Kośćiołá y Cmyntarzá nie miiał/ áżby cokolwiek zá Duße zmárłych tám spoczywáiących modlitw odpráwił. Przyßedł sam do ostátniego żyćia Punktu/ á czuiąc iż mu zegárek dociekał/ posłał sobie po Kápłáná/ áby zá iego dyspozycyą Sákrámentá Kośćielne przyiąć y po Chrześćiáńsku dokonáć mogł: ále że około pułnocy było/ delikát Kápłan/ ktory wiecey o swoie wczásy/ niżli o powierzone dbał Duße/ ruszyć śię wpierwoszpy złożá niechćiał; Dyákoná iednák swego imieniem Dánielá vżył/ áby wźiąwszy Nayświętße Táiemnice do konáiącego z Wiátykiem poßedł. Nie lenił śię pobożny Dyákon/ á do chorego/ ktoremu iuż ostátnia wychodźiłá godźiná przybywszy/ ná drogę nieprzebytey wieczności strawne prágnącemu dał/ y do szczęśliwey go śmierći iáko naylepiey mogł/ przyspráwił. Aßći gdy názad powraca y Naświętßy Sákráment do Ciborium odnośi/ przybliżáiąc śię ku Kośćiołowi/ obaczy drzwi otwárte/ ktore ręką własną záwárł/ á oraz skrytą iákąś mocą ták śię záwśćiągnionym vczuie/ że dáley postąpić nie mogąc iák wryty ná mieyscu stánie. Vsłyßy w tym głos ogromny w te słowá: Wstańćie wßyscy wierni y wychodźćie zgrobow ktorzy tu odpoczywaćie/ gdyż śię rozstał z ćiałem náß wierny przyiaćiel/ teraz mu trzebá wet zá wet oddáć/ ponieważ on nigdy tedy nieprzeßedł żeby nas przepomnieć miał; pokwapmyż y my/ á Duße iego Bogu zálećmy. Ná te słowá stał śię zgiełk po Cmyntarzu/ y poczęłá śię ziemia ruszáć/ groby otwieráć/ vmárli w postáći widomey wychodźić: á wßedßy do Kośćiołá/ rozświećiły śię nátychmiast świece/ ktorych pełno po śćiánách przylepionych widáć było; y one zgromádzonych vmárłych ćienie Exequiálne obrzędy záczęły/ á Godźinki zá Vmárłych z nabożeństwem odpráwiáły: gdźie słycháć było y álternate Psálmow ná przemiány/ y iednego z przednieyßych ná mieyscu Officyántá/ kollekty mowiącego/ ktoremu drudzy według Rytuału odpowiedáli/ Amen Amen. Skoro dokończyli Officium/ znowu ßum po Cmyntarzu/ y łoskot powstał/ gdy zá vmárłemi ktorzy ná swoy wrácáli śię pokoy/ záwieráły śię groby/ y wzruszona ięczáłá źiemia. Máiąc tedy iuż wolny do Kośćiołá przystęp Dyákon/ złoży do Cyboryum te ktore przy sobie miał świątośći/ á przyßedßy do gnuśnego Kápłáná/ gdy mu relácyą o wßytkim dáie/ przybieży wteż tropy poseł oznáymuiąc o śmierći chorego: z kąd vtwierdzony

Specul. Exemp. Titul. de funct.

bárdźiey

bárdźiey w tym co widźiał Dyákon/ bacząc iáko śie dobrze nádáią prace/ około Dusz podięte/ áby lepiey im á Bogu wprzód vsłużyć mogł/ świátem pogárdźił/ y w Turońskiem Klasztorze Zakonnikiem zostawszy/ ná rátunek Dusz cále śie vdał.

Ostátni rátunek ie do Niebá prowádzą.

Nákoniec wyświadczáią Dobrodźieiom swym życzliwość Dusze od nich wspomożone/ w ten czás gdy ich szczęśliwa przyimuie wieczność/ y do zgotowánego Krolestwá à constitutione mundi, wolna intromissya dáie: bo wtedy vbiegą śie co żywo záchodząc/ y ássystencyą czyniąc/ áby okazálsza byłá przy tryumfálnym wiezdźie nowego Xiążęćiá Niebieskiego pompá. Dawał niegdy Zbáwićiel potrzebną rádę ábyśmy sobie záwczásu miłość v tákich iednáli przyiaćioł/ ktorzyby nie trybem świátowych fállitow/ poty śie tylko łaśili/ poki fortuná służy; ále w ostátnią á naywiększą potrzebę dotrzymuiąc áffektu/ słábieiącym y watłym łáskáwą rękę podáli/ á do wiecznych zá sobą przybytkow wćiągnęli: Facite vobis amicos de Mammona iniquitatis, vt cum defeceritis recipiant vos in æterna tabernacula, *Czyńćie sobie przyiaćioły z Mámmony niepráwośći, áby gdy vstániećie przyięli was do wiecznych przybytkow.* Pytá śie Augustyn Swięty/ co to zá ták szczerzy przyiaćiele? y gdźie ich szukáć? albo iáko śie ich fáworu dokupić? Y odpowiádá że ći fidi Achates, są wybráni iuż z Bogiem kroluiący/ ktorym łátwo śie w serce wkráść możemy/ gdy wcześnie poki im prywatna doymuie nędzá/ z ochotą śię nászą zákażemy. Qui sunt (mowi Doktor) qui habebunt æterna tabernacula nisi Sancti Dei? & qui sunt qui ab eis recipiendi sunt in tabernacula, nisi qui eorum indigentiæ seruiunt? *Ktorzyż są co mieszkáć w przybytkách wiecznych będą, tylko święći Páńscy? y kto od nich przyięty do tych przybytkow będźie, tylko ći co im w potrzebie służyli?* A ktoż sobie nie życzy vieść w przybytkách onych/ do ktorych teskniąc Dawid/ z wielkiego prágnienia w tákie záchodźił Dumy. Quam dilecta tabernacula tua Domine Virtutum? concupiscit & deficit anima mea in atria Domini, *Iáko vlubione przybytki twoie Pánie Mocy, prágnie y vsłáie Duszá moiá teskniąc do przybytkow Páńskich.* Otoż łátwy przez medytácyą Dusz świątobliwych do tey szczęśliwey hábitácyey wstęp/ gdyż według słow Chrystusowych one ius recipiendi máią/ one opiekunom swoim drogę do Niebá śćielą/ one zá Dworzány y Gwárdyą przy odbierániu chwały wiekuistey stáną.

Luc: 16.

Chrystus każe sie stáráć o przyiaćioły co by nas przyięli do Niebá.

August: serm: 35 de verbis Domini.

Tákowi przyiaćiele są Dusze od nas wspomożone.

Psal. 83.

Te máią práwo przyimowáć swych dobrodźieiow.

Cicer: 2. Tusculã
Synowie dwáy záprzągßy śię ćiągnęli Mátkę, toß czynią Dußeswo im Pátronom do Niebá wieżdżáiącym.

Piße Historya Cycero o dwu bráci synách nieiákiey Argiy Popádiy Pogáńskiey/ że gdy Mátce wzgledem vrzedu swego stáwić śie było ná pewne offiáry trzebá/ á ordynácye zabobonne ták niosły/ áby pießo do Bożnice nie przychodźił ten co offiárę czynił; bacząc iß Mátce ná poieżdźie schodźi/ sámi śię do wozu záprzegli/ y niewidánym przedtym cugiem záłożywßy ßle ná pobożne- kárkę Mátkę do Kośćiołá záwieźli: z tąd ná ich pochwałę nápisał Claudianus. Si vetus Argolicos illustrat gloria fratres, Quod sua Materno colla dedêre iugo. Nie mnieyßa znáyduie śię ochota w onych Swiętych Dußách ku Dobrodźieiom/ bo y te nie lenią śię własnych nádstáwić kárkow/ áby do przybytku Páńskiego ná rękách ich wnieśiony był ten/ ktory im láskáwych rąk nieumknął: áby ascendat de deserto innixus super dilectos.

Cant: 8.
Wstąpił z Pußtynie świátowey wspárty ná rámionách tych w ktorych śie kochał.
Osee 6.
Psal: 90
Opisuie śie tá ich ássistentia
Ps. 125.

O gdyby śię nam godźiło widźieć/ kiedy iáki Promotor Duß Czyśćcowych do Niebá wieżdża/ kiedy go nie ognistą wieźie lektyká/ iáko Eliaßá/ lecz ná rękách miásto Lokáiow piástuią Duße błogosłáwione/ iáko fortunnego niegdy/ w vbostwie swym Łázárzá Anyołowie; nápátrzylibyśmy śię przedźiwney pompy dosyć. Idą iedne Duße wprzod/ drogę przed obliczem swego Pátroná toruiąc/ áby był Quasi diluculum præparatus ascensus eius, *Iáko iásne ráno zgotowány wstep iego.* Drugie pułkámi opasáwßy wkoło nátárczywych (ieśli śię z kąd wysuną) płaßáią nieprzyiaćioł/ áby Cadant à latere tuo mille & decem millia à dextris tuis, *Pádło od boku tyśiąc, á dźieśięć tyśięcy od práwicy.* Inße nákoniec pozad śię spráwą sypiąc/ wesołe nocą Pæana, krzykliwe czynią ákklámácye/ śpiewáiąc Kánzon. Euntes ibant & flebant mittentes semina sua, venientes autem venient cum exultatione portantes manipulos suos, *Idąc ßli ápłakáli rzucáiąc naśienia swoie, ále przychodząc przyidą z weselem niosący snopki swoie.* Tákać przy-wstepie do Niebá obiecował pompę Gertrudźie Swiętey sámże Chrystus/ iáko śię indźiey powiedźiáło/ gdy iey ślubowáł/ że nie tylko od Czyśćcá wolną zostáć/ zá to iß drugich z niego vwalniáłá/ ále teß wielkiem Duß od śiebie wybáwionych otoczona gminem/ solenny do Niebá wiazd/ y Krolestwá intronizácyą odpráwić miáłá.

Baron: Tom:4. Annaliũ

Tákimże trybem wstepował do Niebá on Opát ná Duße łáskáwy/ o ktorym dał relácyą przed Swietym Bonifácym Arcybiskupem Moguntskim Zakonnik/ około Roku Tyśiącnego ßesnastego

Historyá iáko Opátowi ośm tyśiecy Duß ſtánęło ná rátunek przyimierći.

go zmárły á po śmierći do żywotá przywrocony (iáko Báronius ò-piſuie) ten gdy ná Sąd Páńſki ſtánął miedzy inßemi rzeczámi/ ktore tám widźiał/ prezentowano mu tego to Opátá ſczeſliwe z doczeſnym żywotem rozſtánie/ á oraz wiecznego odźiedźiczenie: bo gdy trwożyć ſobą przy śmierći widząc czártowſkie kupy/ ktorzy mu przeßłe ná oczy wymiátáli defektá począł/ obaczył w tym rozſtąpione Niebo/ z ktorego śię okryte Duß wyſunęły chorągwie (około ośmiu tyśiecy śię ich zdáło) á te przyſtąpiwßy do ſwego Dobrodźieiá/ zoſtátniem biedzącego śię ſkonem/ y ledwo nie w deſperáckich ná wymioty ßátáńſkie pogrążonego myślách/ dodáły mu ſercá mowiąc: Ponieważeśmy twoiey doznawáły łáſki/ y zá twą ſpráwą ſcześliwey dopędźiły wiecznośći/ owo teraz przyßłyśmy wet zá wet oddáć; á iákoś ty nas w nászey rátował indygencyey/ ták my ćiebie chcemy y będźiemy w tey oſtátniey rátowáć potrzebie. Wźięły tedy miedzy ſwe ßeregi świeżo rozwiązáną z ćiáłem Dußę/ y prowádźiły ią przed ſtráßnego Sędziego/ gdźie zá nalepßych Juryſtow/ przećiw Inſtygatorom piekielnym/ y ich zárzutom ſtánęły; á lubo zwáwie Czártowſka złość/ Dußę oney rácyámi dochodźiłá/ zá potężnym iednák odporem/ y mądrą repliką/ ſpráwę z Dekretu Boſkiego wygráły; y potym w oczách tegoß Zakonniká Dußę onę z Tryumfem wielkim/ z okrzykámi weſołemi/ z niewymownie ſłodkiey melodyey pieniem do Niebá wprowádźiły.

Ktore go od Czártow obroniły y z tryumfem do Niebá záprowádźiły.

Záchęcenie do pomocy Duß dla ich tákiey wdźięcznośći.

O ſcześliwa śmierći! kogoß zá ſerce nie chwyćiß? rozumiem że v káżdego/ ktory to czytáć będźie záwężmie śię w ſercu tákie prágnienie/ áby ná podobny przyßedł koniec/ y życzyć ſobie będźie z Báláámem Wieſczkiem Pogáńſkim; Moriatur anima mea morte iuſtorum, & fiant nouiſſima mea horum ſimilia, *Niech dokona Duſſá moiá śmierćią ſpráwiedliwych, á rozſtánie moie z świátem niechay będźie tym podobne.* Coß czynić áby náße nie płonne były vota? Moiá rádá chwyćić śię tey ták pożyteczney z Dußámi korreſpondencyey/ ná ktorey pewnie śię nikt nie záwiedźie/ ieśli przyſługuiąc śię im w potrzebie/ ná áffekt ich zárabiáć będźie: Ręczę beſpiecznie káżdemu zá one Dußę z Pſálmiſtą/ Beatus vir qui impleuit deſiderium ſuum ex ipſis, non confundetur cum loquetur inimicis ſuis in porta, *Błogoſłáwiony ktory prágnienia ſwoie, zá ich promocyą wypełnione oglądał, gdyß nie zápłonie śię w ten czás, gdy ſtánąwßy w bramie wiecznośći, z nieprzyiaćioły oſtátnią roſpráwę mieć będźie,*

Num: 23

Pſ. 116.

ROZDZIAŁ X.

O ſpoſobách rátowánia Duſz in Genere, w ktorym ſie rozwiezuia pytánia ieżli náſze vczynki Duſom pomodz? iáko? y ktorym moga?

DO tad náſzá śiliłá ſie práca áby Chrześćiáńſki áffekt/ to żáłoſnym mak Czyśćcowych widowiſkiem/ to ſwoiey powinności/ to náoſtatek pobożna prywatnych zyſkow vwie-
1.Cor.9. dźiony chćiwośćia/ pociagnac ſie y zwabić dał/ do rátunku Duſz w Czyśćcu goreiacych: á zá Bog zdárzy/ że niebedźiemy quaſi aërem verberantes, *że náſze ná wiátr nie poyda zawody*; á ſercá tych w ktorych rece te padna Xiaſki/ za nabożna ogniow Czyśćcowych kontemplácya/ woſkowymi ſie ſtána od litośći/ y vżyć ná záſczyt onych zebrakow dadza. Wiec żeby ten kogo Bog tknie w ſerce/ nie wiele myślac/ miał pogotowiu wygodne ſpoſoby do oświádczenia miłośći/ y vſłużenia Duſzom w ich potrzebie/ wdálſzym kontexćie tey Xiegi podádza ſie rożne Suffragiorum genera; tylko wprzod/ tu niektore przyidźie rozſtrzaſnac watpliwośći ktoremi vwieść ſie kto zwłaſczá Heretycka obwioniony pára/ może. A luboć tym rezolucyom przyſtáło mieyſce/ záraz przy pierwſzym Rozdźiale/ gdźie ſie Artykuł Wiáry o Czyśćcu ſummatim ſtwierdza; że iednák tá o ſpoſobách máterya oſobnego potrzebuie Tráktatu / zdáło ſie przyzwoita/ áby iednoſtáynym ćiagnieniem to wſzytko rozwiazáne było/ co do wiádomośći doſtáteczney o pomocy y Suffragia ták ogołem/ iáko teſz in particulari ſłużyć może.

V Heretykow modlitwy zá vmarte w pośmiewiſku. Naprzod tedy pierwſza rośnie Queſtia, ieżli náſze vczynki y Pobożne Akty/ ná ktore ſie żárliwa śili miłość/ moga pośiłkowáć Duſze w Czyśćcu? ich w niedoſtátku záłożyć? Obligi y obowiazki ad pœnam temporalem wypłáćić? śmieia ſie z tego Herſztowie dźiśieyſzych kácerſtw Luter y Kálwin/ że wſzytka ádherentow ſwoich zgráia/ ktorzy niechca żadney miedzy żyiacemi á vmárłemi vznáć kommunikácyey/ y cále támtych od náſzey odćináia ſpołeczności. Alec práwowierny Kośćioł/ iáko wſkáźuie Apoſtolſkim wyznánia Swietych obcowánie/ ták mocno twierdźi/ że wſzyſcy ktorzy w łáſce Páńſkiey zeſzli z tego świátá / należa do tey Kommuniey: iſz álbowiem ſa żywymi członkámi Miſtycznego Ciáłá Chryſtu- *Lecż wiárá co inſzego trzyma*

ſowego

ſowego nie odćiętemi od niego przez grzech śmiertelny y niełáſki / tedyć ſpołkuią w iedności Duchá / y miłośći zobopolney; á ſpływá ná nich per participationem to / cokolwiek do nich intencya wiernych obraca. Ták wyráźnie o tey ſpołeczności twierdźi Auguſtyn Swięty / Neq; piorum Animæ mortuorum ſeparantur ab Ecclesia, quæ eſt regnum Dei, alioquin nec ad altare Dei fieret eorum memoria, in Communicatione Corporis Chriſti. *Nie ſą wyłączone Duße poboznie zmárłych od Kośćiołá, ktory ieſt Kroleſtwem Bożym, bo ináczey przy Ołtarzu nie zálecono by pámiątki ich, przy vczeſtnictwie Ciáłá Chryſtuſowego.* O tey ći kommunikácyey vmárłych in charitate, náucza Anyelſki Doktor in quarto ſententiarum gdy mowi. Suffragia viuorum dupliciter proſunt mortuis ſicut & viuis, & propter charitatis vnionem & propter intentionem ad eos directam: valent autem ad diminutionem pænæ, vel aliquod huiuſmodi, quod ſtatum eorum non tranſmutat. *Suffragia álbo pośiłki żyiących dwoiáko pomagáią vmárłym ták iáko y żywym, częśćią dla zwiąſku zobopolney miłośći ktora ich z námi wiąże, częśćią dla intencyey ku niem nákierowáney, przez ktorą zá nie ákty ſwoie kto czyni: pomagáią záś ie do vlżenia mąk, álbo do czego inßego tákowego, co ſtanu ich nie odmienia;* to ieſt dekretowánych ná potępienie / nie przenośi ná zbáwienie.

Auguſ: lib: 2. de Ciuitat: Cap: 9. *Vmárli ſą żywemi członkámi Kośćiołá Chryſtuſowego.* S. Thō: in 4to diſtinct: 45. q. 1. artic: 2. *Záczym ſą vczeſtnikámi iego dobrych vczynkow.*

A dawno przedtym teß ſpołeczność y kommunikácya w rátunku vznał on Piorun Aryáńſki / á filar práwowiernego Kośćiołá S. Athánázy / ktory zádawßy ſobie queſtią / ieśli iáki zyſk dochodźi vmárłych / gdy náßá koło nich krząta ſię opátrzność: deciduie affirmatiue y mowi. Si non aliqua beneficia participarēt ex illis, non vtiq; in Exequijs fieret eorum cōmemoratio, *Gdyby iákich dobrodźieyſtw, z náßych nie mieli bydź vczeſtnikámi Suffrágia tedyby ich pámiątki przy pogrzebách nie czyniono.* Przydáie potym bárzo ſpoſobne podobieńſtwo przez ktore ſię pięknie / tá Duß w Czyśćcu będących z żyiącemi obiaśnia ſpołeczność: Sentit vinum in dolio, quando vitis ex qua creuit floret, & motu ſuo ſenſum probat; quidni animæ ſentiant, cum ſacrificium cæleſte pro illarum ſalute immolatur? *Czuie wino w beczki zlane, kiedy winna máćicá z ktorey poßło kwitnie, y ná ten czás ſię burzy, á onym porußeniem konſens wrodzony y ſpołeczność ktorą ma z máćicą wyświadcza: iákoß nie máią Duße, czuć gdy zá nich Nayświętßa offiárá odpráwiona bywa.* A dobrze

Zeznánie o tym vczeſtnictwie S. Athánázego. S. Athā: quæſt: 34 ad Antioch. *Ktore pięknym podobieńſtwem obiaśnia.*

Athanázy S. żył Roku Páńskiego 379.

bárzo od winá y przyrodzoney z Máćica Sympáthiey wźiąwßy porownánie/ swoy toczy dyskurs o Duszách nieprzełomiony Atháńázy/ gdyß Chrystus śiebie winna Máćica/ Wiernych záś tytułował Látoroślámi; ktorzy nigdy relácyey do Chrystusá niepozbywáią/ poki w nim przez miłość y łáskę osadzeni są; á zátym zbáwienne influxus záwße ich od Chrystusá/ y od tych ktorzy mu iáko głowie subordinantur, wiernych dochodzą: poniewaß ich lubo inßego świátá dystáncya rozdźielonych/ iednostáyna miłość spaia/ á do vczestnictwá zasług/ prac/ sátisfákcyi boiuiącego Kośćiołá przypuscżá.

Rożnych Doktorow świádectwá o pomocy Duß

Cyrill. Catheſ: Myſtag: 5.

Zył Roku Páńskiego 430. z Greckich naprzod S. Cyrillá. Ierozol: Biskupá.

Lecz żeby śię záwstydźieli vporczywi Sektarze/ ácżkolwiek wßytek wstyd z czołá stárli/ ná dowod tego iáka iest miedzy námi/ á Duszámi tych co w Bogu záſnęli wzáiemność y kommunikácya: przytoczę zdánia kilku z Doktorow Greckich tákże y Łáćińskich/ ktorzy nowotne przewrotnych cerebellow ßaleństwo/ práwowierney stárożytnośći y oraz świątobliwego żyćia powagą potępiáią. Naprzod tedy niech wystąpi po Swiętym Athanázym iuß wspomnionym/ á sprzecznych Heretykow/ niech pogromi Swięty Cyryllus Hierozolimitáński/ ktory záchęcáiąc wßytkich do modlitwy zá Vmarłe/ záleca osobliwie Przenayświętßą Offiárę mowiąc. Maximum credentes eſſe iuuamen Animarum, pro quibus offertur obſecratio Sancti illius atq; tremendi quod in Altari poſitum eſt Sacrificij. *Trzymaymy to że naywiększa dochodźi w ten czás Duße pomoc; gdy zá nich oddawána bywa, Swięta y stráßna vbłagálney Offiáry táiemnicá.*

Chryſo: hom: 60 ad popul Antioch

Zył Roku Páńskiego 400. S. Chryſoſt. Pátryárchy Czárogrodzkiego.

Drugi niech ná plác przećiwko tym do swego zdánia názbyt przykowánym Nowatorom wystąpi Swięty Chryzostom Pátryárchá Czárogrodzki/ ten ná rożnych mieyscách chwali dobroczynność Dußom wyświádczoną iáko to Homilia 32. in Math. Homilia 61. in Ioannem. Homilia 21. in Acta Apoſtolorum gdźie ták mowi. Non temere ab Apoſtolis hæc ſancita fuerunt vt in tremendis Myſterijs, ſanctorum agatur commemoratio ſciunt enim multum illis contingere lucrum, vtilitatem multam; cum enim totus conſtiterit populus, ſacerdotalis plenitudo, & tremendum proponitur ſacrificium, quomodo Deum non exorabimus? pro his deprecantes, qui in fide migrarunt, *Niedáremnie postánowiono to od Apostołow, áby przy stráßnych Táiemnicách*

pamiątká

pámiątká Swietych czyniona byłá, gdyß wiedzą iß ich z tąd zyſk dochodźi wielki y pożytek: kiedy bowiem ſtánie lud wßytek, y zupełność kápłanow, á ſtráßna zácznie ſie Offiárá, iákoß ná ten czás Bogá nie zniewolemy? modląc ſie zá tych, co w Wierze dokonali.

Trzećie° tym dźiśieyßym świeżo národzonym dyſſydentow opponuie Theophyláktá Arcybiſkupá Bulgárow; ten o rátunku ktory zmárłych od nas potyka/ pámietne nápiſał słowá. Non ſemper peccatores qui moriuntur mittuntur in gehennam, ſed ſunt in poteſtate Dei vt dimitti poſsint: hoc autem dico propter oblationes & diſtributiones quæ fiunt pro defunctis quæ non parum conducunt, etiam his qui in grauibus peccatis mortui ſunt: *Nie záwße grzeßnicy, vmieráiąc idą do piekłá, ále zoſtáią w mocy Boſkiey, że mogą bydź wypuſczeni, á to mowie dla offiar, y iáłmużn, ktore czynią wierni zá vmárłych, bo te pomagáią niepomáłu, y tym ktorzy w ćießkich grzechach zeßli.*

Theophil: in Cap: 12. Lucæ.

Theophilaktá Arcybiſkupá Bulgarow.

Nákoniec niechay to Greckich Doktorow niezwyćiężone czoło záwrze Ioannes Damaſcenus wświátowych rownie godnośćiách/ iáko w Zakonnym hábićie sławny; ktory ſczegulny Tráktat wydał dawßy mu Tytuł Quod hi qui in fide hinc migrarunt ſacris operationibus & viuorum beneficijs multum iuuentur, *że ći ktorzy ſie od nas w Wierze przenieśli, przez świątobliwe vczynki y dobrodźieyſtwá żywych, wielce rátowáni bywáią*, świádectwá tám przytoczywßy rożnych Swietych Dyonize° Areopagity Bázyle°/ Grzegorzá z Názyánzu/ Athánázego/ Ephremá/ Grzegorzá Niſſeńſkiego y innych/ że mu ſie wielkośći Doktorow/ ktorzy ná teß przypadáią ſentencyą állegowáć ſprzykrzyło/ ták konkluduie: Et quis nam de his rebus teſtimonia in Sanctorum vitis & Diuinis relationibus ſita ordine recenſere poſsit? quibus id perſpicuè oſtenditur, defunctis etiam poſt mortem, preces eas & Miſſas, ac Eleëmoſynas quæ pro ijs fiunt maxime prodeſſe: *A ktoßby ſie o tym świádectw w Zywotách Swietych y Boſkich obiáwieniách záwártych náwyliczał? z ktorych ſie to iáśnie pokázuie, że Modlitwy, Mße Swiete, y Iáłmużny ktore ſie zá vmárłych odpráwuią, bárdzo im pomocne ſą.*

Damaſcenus.

S. Ianá Dámáſcená.

Weźmyß znowu z łáćińſkich Doktorow Pułku co przednieyßych wártogłowym heretykom ná odśiecz/ z ktorych ſtáry y Apoſtolſkiem wiekom pobliſki Tertulian/ pierwße otrzymuie pole/ gdy nieodbitym rázem/ ták wymyſły kácerſkie kona. Oblationes pro

z Łáćińſkich Tertuliáná Zył Roku Páńſkiego 200.

Tertul: de Coro na militis cap. 3

defunctis facimus, harum & huiusmodi aliarum disciplinarum, si legem expostules scripturarum nullam inuenies; Traditio tibi prætenditur auctrix, consuetudo confirmatrix, & fides obseruatrix, *Offiáry zá vmárłych czyniemy: Ná te y tym podobne vstáwy, ieślibyś śię o práwá pytał w Piśmie określone, żadnych nie znaydźieß: álec pokáża iß trádycya tego iest początkiem, zwyczay vtwierdzeniem, á wiárá do záchowánia powodem.* Pátrz iáko iednym zamách em wßytkie ná ktorych śię kácerska sádźi chytrość wáli fundámentá/ á tey wielogłowney Hydrze oraz łby ścina/ gdy zwyczay modlenia śię zá vmárłe od Apostołow Kośćiołom podány bydź głośi/ y ná tey trádycyey/ pewność náuki gruntuie.

A miásto inßych wßytkich S. Augustyná. Zył Roku Páńskiego 430.

Hieronimá Swiętego/ Wielkiego Grzegorzá/ y Swiętego Ambrożego świádectwá położyły śię indźiey. Teraz zá wßytkich dawnieyßych niech stánie ieden Augustyn/ ktory sam ieden mogłby álbo przełomić vpor/ albo wydáć niewstyd dźiśieyßych Sektarzow/ bo osobliwe Xiąßkę wydał de cura pro mortuis; y ná wielu inßych mieyscách/ ták często o tey ktora miedzy żywemi á vmárłymi záchodźi wspominá wzáiemnośći/ że chociaßby dobrze inßych Doktorow Pismá otym dawność pochłonełá/ z sámego Augustyná ássercyey/ dostátecznie pokázałby śię iednostáyny w tey mierze Kośćiołá powßechnego konsens; nie oćiążáiąc kárty (gdyß teß sparsim śiłe w tey Xiążce znaydźieß Augustynowych świádectw) poważne są słowá tego Doktorá przedźiwnego ktore kłádźie: Orationibus Sanctæ Ecclesiæ, & Sacrificio salutari, & Eleëmosynis, quæ pro eorum Spiritibus erogantur, non est dubium mortuos adiuuari, vt cum eis misericordius agatur à Domino, quam eorum peccata meruerunt: Hoc enim à Patribus traditum vniuersa obseruat Ecclesia &c. *Modlitwámi Kośćiołá S. Offiárą zbáwienną, y iáłmużnámi ktore zá Duße zmárłych rozdáią, nietrzebá wątpić, iß rátowáne bywáią, áby z niemi Bog Wßechmogący miłośierniey postąpił, niżli záśłużeli: gdyß ták od Oycow podano, wßytko záchowuie wiernych zgromádzenie.*

August: serm: 32 de Verbis Apli:

Nákoniec S. Jzydo rá Biskupá Hißpá leńskiego Roku 636

Poźnieyßych Doktorow/ y náßym pobliżßych wiekow/ á ktoßby zregestrował: ktorych sentencye gdyby ie szczegulnie tylko wypisowáć przyßło/ osobna wypełniłyby Xięge/ niechayże ieden zá wßytkich záwrze vstá/ wczorá zrodzonym kácerzom/ á y ten nie młodźik áni wláta vbogi (gdyß żył okolo Roku Páńskiego Sześćsetnego trzydźie-

go trzydźiestego ßostego) Swiety Jzydorus Biskup Hiſpáleńſki / ktory ták o pomocy Duß mowi. Sacrificium pro Defunctorum requie offerre, vel pro ijs orare, quia per totum orbem custoditur, credimus quod ab ipsis Apostolis traditum sit, hoc enim vbique Catholica tenet Ecclesia; quæ nisi crederet fidelibus Defunctis dimitti peccata, non pro eorum Spiritibus vel Eleemosynam faceret, vel Deo Sacrificium offerret. *Poniewaß Offiary zá vmárłych y modlitwy po wßytkim świećie czynione bywáią, wierzymy że to od sámych poßło Apostołow, co wßędy Kośćioł Kátholicki záchowuie: ktory gdyby nie wierzył, iß vmárli od grzechow rozwiązáni być mogą, nigdyby śię zá Duße ich, áni modlił áni Offiar odpráwiał.* Kraczćieß iuß iáko śię wam widźi z Korabiu Noego to iest z Kośćiołá Chrystusowego wyłączeni Krucy; Skrzeczćie świeżo wylęgłe w Genewenſkiey káłuży/ álbo Sáſkiem Jslebium żáby/ y świątobliwym tegoß Kośćiołá vwłoczćie zwyczáiom/ w ktorym ledwo co gdźie nie widáć/ iáko nabożna záſępione czernią Kápłány y Ołtarze/ wnętrzną nád nędzą Duß pokázuiące żáłość: My śię vtwierdzoney stárożytnośćią prawdy/ my podáney przez ręce ták wielu Swiętych Oycow trzymamy o Dußách prowidencyey: á iß według Ambrożego/ Nihil tam secundum Naturam est, quam iuuare consortem naturæ, *nic śię bárdźiey nie dźieie według nátury, iáko gdy pomoc odnośi vczestnik iedneyß Nátury*: to cokolwiek zmoże náßá niedolá/ ná okup vbogich onych więźniow łożyć nie przestániemy:

S. Isidor lib. 1. de Offic: Eccl. cap 18.

Powßytkie wieki wßedy trwał w Kośćiołách zwyczay modlenia śię zá vmárłych.

Ambros

Maß krotko pokázano Czytelniku pobożny z iednostáyney wßytkich wiekow/ v práwowiernych náuki/ iß niedáremne są náße zá vmárłych Suffragia, ále im wielką pomoc przynoßą. Tu znowu druga wynika questia/ iáko im te Suffragia pomagáią/ czyli per modum impetrationis, czyli per modũ Satisfactionis? to iest czyli im vpraßamy vwolnienie/ czyli de rigore zá nich dosyć czyniemy/ y okup łożymy: Nierozwodząc śię ßeroce/ otrzymáłá iuß w ßkołách Anyelskiego Doktorá ſentencya/ ktory ná rożnych mieyſcách twierdźi iß wßytko cokolwiek śię zá Duße od żyiących dźieie/ z tey miáry śię im w pożytek obraca/ iß mák onym náznáczonych/ przeß tuteczne dosyć vczynienia (ktore máią æquiualentem moraliter valorem) wymuie álbo cále obowiązek do nich znośi. Rzetelnie mowi in 4to Senten-

Suffrágia náßerátu ią Duße tym kßtałtem że zá nich dosyć czynią

S. Thom. in 4. distinc. 45. q. 1. a. 3. Sententiarum. Dicendum quod Suffragia Ecclesiæ fiunt pro defunctis quasi quædam satisfactiones viuentium, vice mortuorum, & secundum hoc mortuos a pæna absoluunt quam non soluerunt. *Trzymáć potrzebá że pośiłki Kośćielne, ktore sie do vmárłych słosuią, są iako dosyć vczynienia żywych ná mieyscu vmárłych, y tym sposobem ich vwalniáią że wypłacáią zá nich karánie, ktorego sámi przez sie nie zápłáćili.*

Scotus quod libeto 20. Teyże opiniey iest subtelny Ioannes Scotus ktory Suffragia mortuis applicata satisfactiones seu compensationes názywa. Z kąd ći ktorzy o Duszách przemyśláią / ieśli ich skutecznie rátowáć chcą / á záćiągnione karánia doczesnego obligi znieść vśiłuią / niech wiedzą że długi ich przeiąć / á tám gdźie niebożetá / dla niedostátku reszta gonią dosyć zá nie czynić / áby spráwiedliwość Boska przesz insze dobre vczynki æquiualenter vkoiona byłá / máią; ták dawno przedtym twierdźił sławny Purpurat y trzymána y potym wzgárdzona Kárdynał á Biskup Ostyeński Petrus Damiani. Pro illis vigilandum est in Orationibus, & subueniendum sacrificio singulari, qui locis purgabilibus emundantur, vt benignus Pater, Pænitentiam eorum in satisfactionem, satisfactionem in glorificationem conuertat. *Trwaymy ná Modlitwie zá tych y osobliwe oddaymy offiáry, ktorzy sie ná mieyscách Czyśćcowych smázą; áby dobrotliwy Oćiec pokutę ich ná dosyć vczynienie, dosyć vczynienie záś w Vwielbienie obroćił:* gdźie iáśnie baczysz / iż ten Purpurat wszytkich vczynkow ná rátunek Dusz kierowánych wagę w tym záłożył / iż im moc dosyć vczynienia przyznał: ná ktore gdy sie miłośierny człowiek / zástępuiąc dłużnikow támtych ktorzy Bánkrotowáli dla vbostwá rezolwuie / o iáko ich śćiśle sobie ná potym krępuie; gdyż trudno Dobrodźieiowi swemu powinne bydź nie máią / ktoremu że nie lekko ich wybáwienie przychodźi / ále płáćić pozostałe summy de proprio zá nich muśiał / vznáią.

Trzech Doktorow o tym kłádą sie zdánia y słowá Damiá: serm: de S. Nicolao.

Żył Roku Páńskiego 1030.

Kto Dusze chce vwolnić z mąk płáćić zá nie spráwiedliwośći Boskiey powinien.

Pytáią sie tu ćiekáwśi z okázyey tey sátisfákcyey iáko Duszom vwolnienie iedna czyli ex iustitia, czyli też ex gratia? to iest czyli Bog Wszechmogący / gdy iákie człowiek zá Dusze w Czyśćcu offiáruie mu dobre vczynki / powinien według proporcyey / máiąc wzgląd ná te vczynki zelżyć im męki / álbo też zupełnie z niey rozwiązáć? Czyli to záwisło ná vpodobániu iego / áby tákowe vczynki ákceptował / y względem nich / mniey álbo więcey karánia odpuśćił?

ścił? ktore to pytánie/ że do wiáry nienależy/ á ná ßkolney bárdźiey ſię ſądźi ſubtelnośći/ dla tegoß teß vczeni z ſwoiem w tey mierze ná dwoie ſię dźiela zdániem: Robertus Bellarminus Kárdynał indźiey wſpomniony/ y inßi ktorych álleguie Alardus Gazæus piſząc de Officio Defunctorum, iáko to Ioannes Medina, y Corduba, tego ſą rozumienia/ że cokolwiek ſię zá Duße dźieie/ to ſię wſpiera ná ſámey łáſce y dobroći Boſkiey/ ktoremu wolno to przyiąć in Ordine do vwolnienia Duß álbo nie (lubo zwyczáynie przyimuie y vwalnia) y ták ex congruo nie ex condigno według tych Auktorow Suffragia náße iednáią Dußom libertácyą/ álbo teß mąk vmnieyßenie: á to dla tey ktorą dáią przyczyny/ że męki támtego świátá ſą alterius generis inßego rodzáiu od tutecznych/ záczym ták doſtátecznie nágrodzone od nas bydź nie mogą/ żeby byłá compenſatio ſecundum iuſtitiam; zkąd może ią ákceptowáć ſpráwiedliwy Sędźia álbo odrzućić iáko mu ſię podoba/ y płynie to z łáſki y woley iego nie z obligácyey. Iáko álbowiem kiedy kto będźie dekretowány ná śmierć álbo ná Galery/ y inße ćieleſne tortury/ ná łáſce to Sędźiego záleży okup zá głowę y tákowe przyiąć karánia/ y winámi ſię kontentowáć; áni ex Juſtitia do tego nie ieſt obowiązány; gdyß pieniężne winy nie wyrownáią de rigore pierwßym penom. Ták y Bog Wßechmogący nie z powinnośći to czyni/ że náße ſátisfákcye ná okup Duß przyimuie/ y niemi ſię kontentuie/ ále w tym ſzczegulne iego záchodźi miłośierdźie. Drudzy iednák przećiwney ſą opiniey/ y ná ſwoie zdánie náćiągáią Swiętego Thomaßá; bo luboć miedzy Bogiem y człowiekiem/ ták iáko miedzy Pánem y Niewolnikiem/ ktory quidquid eſt Domini eſt, nie może bydź rigoroſa iuſtitia; iednák ex ſuppoſitione, że Bog obiecał ſię kontentowáć áktámi ludzkiemi ná dośyć vczynienie zá obowiązki od Duß záćiągnione/ y ták to przez vſtá Kośćiołá ogłośił/ iuß tenetur virtute fidelitatis ſłowá ſwe° dotrzymáć; bo Fidelis eſt Deus, mowi Apoſtoł: *Wierny y prawdźiwy ieſt Bog*/ á ták kiedy vwalniá ná náße inſtáncyą/ zá odłożony okup Duße iáką/ czyni to ex iuſtitia; bo ſecundum Quid ieſt do tego obowiązány/ poniewáß ſam ſię tego dobrowolnie podiął.

Gazæus de offic: defunct: pag. 255.

Opinie rożne o nászych Suffragia iáko Duße vwalniáią.

Iedni twierdzą że ex iuſtitia *y fundáment ich.*

S. Thom in 4. diſtin: 45.

Drudzy że ex gratia *y fundáment ich.*

2. Cor. 1.

Alec wgłębokie nie plątáiąc ſię dyſkurſy/ dośyć nam ná tym że iákoßkolwiek náße Suffragia v Bogá poplacáią/ niepochybnie Dußom onym (co oboiá ſtroná przyznáie) álbo odelgę álbo cáłe vwol-

To tylko w tey mierze pewna że niepo-

Słynnie rátuią záwłaſzczá w łáſce Boſkiey czynione.

vwolnienie przynoßą; zwłaſzczá kiedy legitimè, że wßytkiemi ná-
leżytemi kondycyámi odpráwione bedą/ y máią z ordynácyey Bo-
ſkiey infallibilem effectum. Ja gdy ſie ná te ſpráwe vwolnienia
Duß/ zá ludzką inſtáncyą zápátruie/ rowny miłośierdźia Boſkiego
z ſpráwiedliwośćią pomiar y piekny conſens bacże: ktore to attribu-
ta Boſkie/ áczkolwiek we wßytkich iego dźiełách zgodnym záwße
Pſal: 84 ſchodzą ſie krokiem/ iáko mowi Pſálmiſtá/ Miſericordia & veri-
tas obuiauerunt ſibi, *Miłośierdźie y prawdá* (ná ktorey ſie fundu-
Pſal; 24. ie ſpráwiedliwość) *záßły ſobie*; y ná drugim mieyſcu Vniuerſæ
viæ Domini Miſericordia & Veritas, *Wßytkie drogi Páńſkie Miło-
śierdźie y Prawdá*: oſobliwßy iednák ſpoſobem przy vwolnieniu Duß
z Czyśćcá iáśnieią. Spráwiedliwość pokázuie ſie w tym/ że ich dár-
mo wypuśćić niechce/ áß zá nie ktokolwiek z żyiących proporcyo-
nálną záćiągnionym długom nagrode odłoży: Miłośierdźie w tym
że in Rigore tych długow nie wyćiąga/ ále ná zámiáne pozwala;
quid pro quo przyimuie; y máło ſie rzeczą od nas in vim ſoluti,
z ſzczegulney dobroći/ że ſam tákie vſtáwił frymárki/ kontentuie.

Spráwiedliwość y Miłośierdźie oraz ſie wydáie w wybáwieniu Duß.

Trzećie około náßych Suffrágia pytánie ieſt; komu teß po-
mogáią? y kogo pożytek z nich dochodźi? Wßyſcy Doctores Scho-
laſtici pißąc in Quartum ſentent. Diſtinct. 45. zgodnie trzymá-
ią/ iß cokolwiek zá vmárłych czyniemy/ to áni ſie obraca ná iáki
zyſk Duß błogosłáwionych w Niebie kroluiących; áni teß naymnieyſ-
ßego pośiłku nie przynośi/ mizernym potepieńcom/ ná wieczne po-
żáry ſkazánym; z kąd tylko ći ſámi ktorzy ſą in ſtatu medio to
ieſt w Czyśćcu/ máią relácyą do tego/ cokolwiek Boiuiący Kośćioł
zá vmárłe powßechnie odpráwuie. Rzetelnie to twierdźi Augu-
ſtyn Swiety/ Cum Sacrificia ſiue altaris, ſiue quarumcunq; E-
leëmoſynarum pro baptizatis defunctis omnibus offeruntur,
pro valde bonis gratiarum actiones ſunt; pro non valde malis
propitiationes ſunt, pro valde malis, & ſi nulla ſunt adiumenta
Mortuorum, qualeſcunq; ſunt conſolationes viuorum. *Ponie-
waß Offiáry Swiete y wßelkie iáłmużny, ogołem ſie zá wßytkich vmár-
łych odpráwuią, tedy ieśli ſą bárdzo dobrzy (to ieſt błogosłáwieni) zá
dźięk czynienia Máieſtatowi Boſkiemu poczytáne bydź máią; ieśli ſą
nie bárdzo źli (to ieſt doſkonále ieſzcze nie oczyſzczeni) moc vbłagánia
máią: ieśli ſą bárdzo źli (to ieſt potepieni) lubo im żadnych pomocy
nie przynoßą, iednák ſie ná poćiechę żyiących obracáią.*

Sáme tylko Duße w Czyśćcu mogą bydź od nas rátowáne.

S. Auguſt: in Enchiridio Cap. 110.

Pewna to

Pewna to tedy naprzod że z náſzych Suffragia nic ſie błogo-ſłáwionym nie okrawa/ bo tego niepotrzebuia ; ktorzy w ſtanie niepoietey ſzcżęśliwośći zoſtáiąc/ w pomyślnych dobrách opływáia; zkąd Innocenty Trzeći Papież ták mowi. Cum Sacræ Scripturæ dicat Auctoritas, quod iniuriam facit Martyri qui orat pro Martyre, idem eſt ratione conſimili de alijs Sanctis ſentiendum, quia Orationibus noſtris non indigent; pro eo quod cum ſint perfectè Beati, omnia eis ad vota ſuccedunt, ſed nos potius Orationibus eorum indigemus, quos cum miſeri ſimus, vndiq; mala noſtra perturbant. Vnde quod in pluribus Orationibus continetur, proſit vel proficiat huic vel illi Sancto talis oblatio ad honorem & gloriam, ita debet intelligi, vt ad hoc proſit, quod magis ac magis à fidelibus glorificentur in terris. Licet plerię; reputent non indignum Sanctorum gloriam vsq; ad iudicium augmentari, & ideo Eccleſiam interim poſſe augmentum glorificationis eorum optare. *Poniewáſz Piſmá Swiętego twierdźi powagá że krzywdę czyni Męczennikowi, kto ſie zań modli; toſz dla iednoſtáyney przyczyny, o inſzych Swiętych rozumieć ſie ma, iſz náſzych modlitw niepotrzebuią; dlatego że doſkonále Błogoſłáwionemi będąc, wſzytko co pomyślą máią; ále my raczey ich przyczyny potrzebuiemy, ktorzy ſie vſtáwicznie rożnymi przygodámi biedźiemy. Zkąd to co w niektorych ſłyſzeć ſie dáie modlitwách, áby temu álbo owemu Swiętemu, offiárá iáka pomogłá do cżći y chwały, ták ſie ma rozumieć z intencyey Kośćielney; żeby chwałá iego, bárdźiey ſie miedzy wiernemi ná źiemi ſzerzyłá, ácz niektorym niezda ſie od rzeczy, żeby Swiętym chwały w Niebie áſz do dniá ſądnego co raz przybywáło, ktorego przybytku może im Kośćioł życżyć y oń prośić.* Co ſie ma rozumieć nie o chwale iſtotney ktora w widzeniu Bogá záwiſłá/ ále de gloria accidentali, ktorey przybytek z rożnych okolicznośći Swiętym przypáść może; iáko ſie indźiey pokazáło/ że wybránym Páńſkim zá wſtępem Nowey Duſze do Niebá/ nowey ſie rádośći y ozdoby przyczynia.

Rownym ſpoſobem nie ſpływa nic od nas/ ná záſzczyt ludźi potępionych/ bo tego Capaces nie ſą/ á iáko iednemu z nich powiedźiano Magnum chaos firmatum eſt inter nos & vos. *Wielka przepáśćią od żyiących rozgrániczeni ſą*, przez ktorą trudno im rátunku dodáć. Przetoſz Kośćioł Kátolicki w Godźinkách zá vmárłych ſtráſzliwie intonuie/ In inferno nulla eſt redemptio.

Błogosłáwionym Suffragia żadnego pożytku nieprzynoszą.

Cap. cũ Marthá. de celeb Miſſar: *Okrom rozſzerzenia chwały doczeſney ad extra.*

Ácz niektorzy im przybytek gloriæ accidentalis *pozwaláią.*

Luc: 16. *Potępionym modlitwy nic niepomagáią.*

Dwie tego dáią się przyczyny że odćięci od ćiáłá mistycznego.

W piekle żaden okup nie vchodźi, á to dla dwu przyczyn: naprzód że potepieni iusz są ná wieki od społeczności wiernych odćięći; zá czym iáko w ćiele ludzkim ná Martwe członki siłá y władza nie spływa/ ták onym ktorzy Bogu cále vmárli/ żadna się Kośćiołá Chrystusowego pomoc nie dostáie: przytym że przez swoie złość ták są ná vmyśle zátwárdzeni/ isz przewrotney woli kárkow nálamáć niechca/ á zátym się do miłośierdźiá Boskiego sposobić nie mogą: ták o nich mowi Grzegorz Swiety. Quomodo pro illis orabitur, quando iam nullatenus possunt ad iustitiæ opera ab iniquitate commutari: Eadem namq; causa est cur non oretur pro hominibus æterno igne damnatis, quæ nunc etiam causa est, vt non oretur pro Diabolo Angelisq; eius æterno supplicio deputatis. *Iákosz się zá tych modlić, ktorzy iusz nie mogą z swey nieprawośći powstáć? bo tász przyczyna iest, czemu się nie modlemy zá ludźi ná wieczny ogień skazánych, ktora przyczyná w stret czyni, że się nie modlemy zá Czártá y iego Anyołow do piekłá ná wieki wtrąconych.*

Gregor: lib: 34. Moral.

Y że wzłośći zákámiáli ná wrocić się do Bogá niechcą y niemogą.

Niektorych przećiwne zdánie, że y w piekle Suffrágia na się iákaś odelgę spráwuią. Prudentius.

Bylić wprawdźie niektorzy tego zdánia/ że tesz potepionym zá modłámi Kośćiołá powszechnego iákieysz odelgi pozwaláli: ták trzymał Aurelius Prudentius w Hymnie de nouo lumine Paschalis Sabbathi, Że w wielką Sobotę ktorą stárzy Chrześćiánie cále ná modlitwách/ y ná nabożeństwie trawić zwykli byli/ w piekle iákaś od mąk one głownie nieszczesne potykáłá reláxácya/ y ná ten czás im/ okrutni folgowáli káći: wiersze iego o tym są tákie.

Illa nocte Sacer, quâ rediit Deus, Stagnis ad superos ex Atheronticis:
Marcent suppliciis, tartara mitibus, Exultatq; sui carceris otio.
Vmbrarum populus, liber ab ignibus: Nec feruent solito flumina sulphure.

Prożnuią w Piekle kátownie tey nocy/
W ktorą Bog odbił plon z Czártowskiey mocy.
Y od dreczenia wolne zmárłych ćienie/
Znośnieysze máią bez ogniá więźienie.

S. Thekla wybáwiłá Fálkonillę z piekłá.

Damasc hom: de mortuis adiuuãdis.

Tákowasz dźielność Modlitwom ludźi zwłaszczá Swietych przypisował Ioannes Damascenus ktory tesz swoie zdánie rożnymi Historyámi wspieráć vsiłuie; bo przytacza Swietą Teklę miedzy Pánnámi pierwszą Męczenniczkę/ ktora gdy się zá Fálkonillę Pogánkę modliłá/ spráwiłá to że áczkolwiek nie oświecona wiárą w Báłwochwálskich ćiemnośćiách vmárłá/ przez iey modlitwy iednák z pocztu potepionych wyiętą zbáwienia dostąpiłá; iáko o

tym sáme

tym ſámá pokazawßy ſie Tryphenie Mátce przez ſen znáć dáłá. Przywodźi tákże Swietego Grzegorzá ktory idąc przez Rynek od Ceſárzá Traiáná Forum Traiani názwány/ wſpomniawßy ſobie ná wielkie morálne cnoty iego/ przed piąćią ſet lat y dáley w błedách Pogáńſkich zeßłego; gdy ſię zdiety litośćią záń modlić pocżął/ á potym do Offiáry Przenaświetßey ná teß intencyą przyſtąpił/ z mąk go piekielnych oſwobodźił vſłyßawßy głos táki. Preces tuas audiui, tu verò deinceps pro impio hoſtiam mihi non offeras, *Wyſłuchałem prozby, twoie ále ty nápotym zá niezbożnym ſię nie wſtawiay, ani offiáry odpráwuy.* Nákoniec wſpomina Mákárego Swietego o ktorym piße Palladius in Hiſtoria Lauſiaca, że będąc wielce żárliwym zá vmárłe przyczyńcą/ gdy ſie raz po puſczy przechadzał/ ná trupią głowę nápadł/ á ſpytawßy iey czyiáby byłá/ zá zrządzeniem Boſkim vſłyßał/ iż ſie Pogánina iednego bydź powiedźiáłá; z ktorą gdy w dálße rozmowy záßedł/ to nákoniec rzekłá. Quando o Macari pro mortuis offers preces, nos quoq; interim aliquid lenimenti ſentimus, *Gdy ſię o Mákáry zá vmárłych modliß, my teß w piekle będąc, nie co odelgi ná ten czás czuiemy.*

Metha-phraſt: apud Su-rium 23. Septēb:

S. Grze-gorz tákże Tráiá-ná Ceſá-rzá.

Pallad: in Hiſt: Lauſia-ca.

S Mákárego Mo-dlitwy pomagáią nie co potępionym.

Wßákże Anyelſki Doktor In quarto ſentent: zbiia mądrze tákowe opinie/ á Piſmá Doktorow przerzeczone do zdrowego rozumienia náprowadza; gdyż zgodna wßytkich Theologow ieſt ſentencyá/ że potępionym po wßytkie wieki mąk nie vbędźie/ áni ſie ich nieznośne boleśći prześilą/ według tego co Anyoł obwołał/ w obiáwieniu Janá Swietego. Fumus tormentorum eorum aſcendet in ſæcula ſæculorum, nec habent requiem die ac nocte &c. *Dym mąk ich wybucháć będźie ná wieki wiekow, y nie máią odpoczynku ták we dnie iáko y w nocy.* Záczym choćby niewiem co/ ná okup potępioney Duße łożono/ kontrákt dla niewzruſzonego Dekretu Boſkiego nie doydźie/ áni to Dußy oney naymnieyßey poćiechy nie przynieśie. A co Dámáſcen álleguie Fálkonille zá modlitwą Swietey Tekli/ Tráiáná záś przez przyczynę Grzegorzá S. z piekłá wybáwionych; ponieważ o Traiánie miánowićie zgadzáią ſie śiłe záwołánych w Kośćiele Páńſkim Piſárzow/ tedy nie przecząc in facto, y nie vwłocząc prawdźie Hiſtoryey/ ták twierdźi Swiety Thomaß; że tych obu Duße ieſzcze były oſtátniey ſentencyey od Bogá nie odnioſły/ bo tá gdy zápádnie rewokowáná nie bywa/ według tego co mowi Sálomon. Si ceciderit lignum ſiue

S. Thō: in 4to diſtinct: 45. q. 2.

Apoc: 14.

Iáko te wybawienia z piekłá rozumieć náuká S. Thomaßá.

Eccl: 11.

Fálkonillá y Trezián ieſzcze niebyli dekretowáni finaliter lecz Bog zánieſił dekret niedząc o przyſzłey zá nie modlitwie. Pſ. 144.

gnum ſiue ad Auſtrum ſiue ad Aquilonem ibi erit, *Jáko pádnie drzewo, lubo ná południe, lub ná pułnocy ták bedźie:* ále ia do czáſu záwieśił/ iż z nieſkończoney preſcyencyey/ o przyſzłey tych Swietych modlitwie/ y przyczynnych zá niemi inſtáncyách/ wiedźiał; ácz tedy zoſtawáły w mekách piekielnym rownych/ według exigencyey záſług ſwoich/ iednákże finaliter potepione nie były; bo prolatio ſententiæ do tad v Bogá in ſuſpenſo zoſtawáłá/ poki by intercesſya Swietych ktorym ich dárowáć miał wola (chcąc pokazáć że Voluntatem timentium ſe faciet, & deprecationem eorum exaudiet iáko v Pſálmiſty ogłośił) nie záſzłá; á wten czás dopiero/ ponieważ bez kooperácyey ludzkiey zbáwienie potkáć nikogo niemoże/ Duſze one świátłem nadprzyrodzonym oświećił/ y ſkruchę w nich za przeſzłe niezbożne życie wzbudźił/ áby ich do doſtąpienia łáſki y zbáwienia hábilitował.

W potepionych ieśli iáka ſpráwuią modlitwy SS odelgę tá ieſt obłudnaná ſámey fántázyey záwisłá.

Co ſie záś tycze áſſercyi Duchá onego/ ktory przez trupia głowe z Mákárym Swietym rozmawiał/ y iego Modlitwom w ſámym piekle moc iákąś przyznawał; o tey tákie dáie Anyelſki Doktor zdánie/ że ieśli kiedy modlitwy Swietych iáko poćiechę potepionym przyniosły/ tá im bynamniey mąk nie vmnieyſzyłá/ ále tylko w vmyśle ich/ iákąś obłudney rádośći fántázya wzbudźiłá; ták iáko poſpolićie Diabli ćieſzyć ſie zdádzą/ gdy kogo zwiodą/ y o grzech álbo potepienie przypráwią; nie żeby prawdźiwa vćiecha nápełnieni byli/ ále że ſie ſámi łechcywey imáginácyey pozornemi in ſpeciem obrazkámi łudzą: w rzeczy iednák ſámey/ nie tylko vbytu mąk nie czuią/ ále co raz tym w wiekſze wpádáią/ im wiecey złego w ludźiách ſpráwuią.

Nikt inſzy z vmárłych nie ſtáie ſie vczeſtnikiem pomocy tylko Duſze w Czyśćcu

August: lib. 21. de Ciuit: Cap: 24.

Ponieważ tedy (iáko ſie wywiodło) áni Duſzom wybránym w Niebie/ bo tego nie potrzebuią/ áni Duſzom przeklętym w Piekle/ bo ſpoſobnemi nie ſą/ modlitwy żyiących żadnego ſukkurſu nie iednáią; toć zoſtáie concluſum iż ſáme Duſze/ ktore ſą in ſtatu intermedio zátrzymáne w Czyśćcu záżywáć mogą/ y záżywáią pomocy z tego świátá ſpuſzczoney; Duſze mowię tych Quorum in Chriſto regeneratorum nec vſq; adeo vita in corpore male geſta eſt, vt tali miſericordia iudicentur digni non eſſe, nec vſq; ade bene vt talem miſericordiam reperiantur neceſſariam non habere, iáko twierdźi Swiety Auguſtyn: *Ktorzy odrodźiwſzy ſie w Chryſtuśie, áni ták bárdzo źle żyli, żeby ich tákowego mi-*

łośierdźia

łośierdźia iáko niegodnych odſądzono, áni ták dálece dobrze, żeby ich tegoß miłośierdzia potrzebnymi nie ználeźiono. O tychże Duſzách wyráźniey y ßerzey piße tenże Doktor ná inßym mieyſcu. Non ambigendum eſt iſta prodeſſe defunctis, ſed talibus qui ita vixerint ante mortem, vt poſſint hæc eis vtilia eſſe poſt mortem: nam qui ſine fide quæ per dilectionem operatur, eiuſq; ſacramentis de corporibus exierunt, fruſtra illis à ſuis huiuſmodi pietatis officia impenduntur; cuius dum hic eſſent pignore caruerunt, vel non ſuſcipientes, vel in vacuum ſuſcipientes Dei gratiam, & ſibi non miſericordiam theſaurizantes ſed iram. *Nie trzebá wątpić że tákowe vſługi pomagáią vmárłym, ále tákim ktorzy záſłużyli przed śmierćią áby im pomocne były po śmierći: bo ktorzy bez wiáry dźielney, ktora przez miłość ſię wydáie, y bez Sákrámentow z ćiał wyßli, tym dármo od ſwoich wßelka pobożnośći Chrześćiáńſkiey wyrządzona bywa vczynność; ktorey zakłádu zá żywotá nie mieli, gdy ſię o łáſkę Páńſką, álbo nie ſtáráli, álbo one nádáremno bráli; á zátym nie miłośierdźie, lecz zapálczywość ſobie ſkárbili.*

Dwoiákie o tym S. Auguſt: áſſercye bárzo piekne.

August: tom: 10: ſerm: 32 de verbis Apoſtol.

Oſtátnie zoſtáie do rozwiązánia pytánie/ co zá ſkutek z prace náßey/ zlewa ſię ná Duße? álbo co w nich náße Suffrágia ſpráwuią? iáka im pomoc iednáią? Dwá poſpolićie ſkutki náznácza y vznawa wiárá Kátholicka/ ktore vtrapionych Duß/ zá ſtárániem żyiących dochodzą: Pierwßy ieſt/ iß Suffrágia vwalniáią Duße od obowiązku karánia docześnego/ ktory przeto záćiągnełá/ że doſtátecznie/ zá popełnione grzechy/ w ćiele będąc niepokutowáłá: Drugi że gładzą mnieyße grzechy (ktore powßedniemi zowią) zá żywotá przez przyzwoite śrzodki nie zniesione. O pierwßym ſkutku ieſt wyráźny Artykuł ná powßechnym Koncylium Florentſkim poſtánowiony. Definimus, ſi verò pænitentes in Dei charitate deceſſerint, antequam dignis pænitentiæ fructibus de commiſſis ſatisfecerint & omiſſis, eorum Animas pænis Purgatorijs purgari; & vt à pænis huiuſmodi releuentur, prodeſſe eis viuorum fidelium Suffragia &c. *Stánowiemy, że kiedy ludźie pokutuiący w miłośći Boſkiey ſchodzą pierwey, niżli przez gadne pokuty owoce doſtátecznie zá grzechy doſyć vczynią, ná ten czás Duße ich w mękách Czyśćcowych zoſtáią: od ktorych mąk áby vwolnieni byli, Suffragia żyiących im pomagáią.* O drugim okrom Piſmá Swiętego gdźie ſam Duch Swięty twierdźi/ Sancta ergo & ſalubris cogitatio orare

Pierwßy ſkutek że Suffragia karánia docześnego wymnieyßáią álbo cále z niego wyimuią.

Concil: Florent in literis vnionis §. 5.

Drugi że grzechy powßednie znoßą y gládzą.

rare pro defunctis, vt à peccatis soluantur, *Swięta tedy y zdrowa iest myśl, modlić się zá vmárłe, áby od grzechow rozwiązáni byli,* Jest powszechne Kośćiołá Swiętego zdánie/ ktory codźiennie w swoich kollektách/ imieniem Dusz od Máiestatu Boskiego odpuszczenia grzechow żąda: Animabus famulorum tuorum Oratio proficiat supplicantium, vt eas & à peccatis omnibus exuas, & tuæ redemptionis facias esse participes: *Duszom sług twoich niechay modlitwá pomoże proszących, ábyś ie y od grzechow wszelákich rozwiązał, y odkupienia twego vczestnikámi vczynił.*

Iáko po śmierći máłe grzechy zgłádzone bywáią náuká S. Thomaszá.

Tu tylko záchodźi miedzy mądremi kontrowersya/ iáko ná támtym świećie/ grzechy powszechne głádzone bywáią: ponieważ tá iest nátura grzechu/ że się Duszy ná záwsze trzymáć będźie/ ieśli go zá żywotá nie pozbędźie/ y z niem się przez dysplicencyą álbo obmierżenie nie rozwiedźie: Wiec że tákich wiele vmiera/ ktorzy máiąc swoie w niektorych Aktách z grzechem powszechnym złączonych vćiechy y gusty/ od śmierći zaskoczeni bywáią/ ták że nie przyidźie im zbrzydźić się/ y detestácyą w sobie wzbudźić tego co się Bogu niepodoba; dla tegosz wątpliwość miedzy Theologámi rośnie/ iáko Dusze tákowych grzechow po śmierći pozbywáią: ktora że nic w sobie nie záwiera do zbudowánia potrzebnego/ y máło ná tym zależy/ zá ktorą się kto vda opinią/ byle według Apostołá Captiuet intellectum in obsequium Christi, *Niewolit rozum podáiąc go pod rozsądek wiáry;* przetosz się z nią nic rozwodzę. To námienię wszy co Bellármin z pospolitszą Anielskiego Doktorá twierdźi sentencyą; Culpas veniales dimitti in Purgatorio per actum dilectionis & patientiæ; illa enim acceptatio pœnæ à Deo inflictæ, cum ex charitate prodeat, dici potest virtualis quædam Pœnitentia, & licet non sit proprie meritoria, quia non meretur gloriæ & gratiæ augmentum, tamen est remissoria peccati. *Ze grzechy powszechne odpuszczone bywáią, przez Akty miłośći y ćierpliwośći, ktore w sobie Dusze w mękách wzbudzáią; bo ponieważ ochotnie przyimuią zámierzone od Bogá karánie pochodźi to z miłośći Boskiey, y ma moc nieiákiey pokuty: á lubo tákowa acceptácya mąk, nie zásługuie większego przybytku łáski y chwały, przećie otrzymuie y iedna odpuszczenie grzechow.* Do ktorego odpuszczenia násze modlitwy y Suffragia tym sposobem (iáko tenże náucza Kárdynał) pomagáią y wchodzą/ że per modum supplicationis y Bogá spráwuią/ áby ich w tákowey

1. Cor. 10.

Bellarm lib. 1. de Purgat. Cap. 10.

S. Thō: in 4. sentent. distin. 21. q. 1. a. 2.

wey ochoćie do chętliwego mąk przyięćia vtwierdzał y posiłał/ Mediante actu dilectionis & patientiæ; ktore Akty że są nádprzyrodzone/ słusznie prozbámi z iednáne bywáią/ gdyż ie Bog z szczegulney łáski iáko insze dona supernaturalia dáie.

Záchęcenie Augusty. do rátunku Duß.

Lecz szerszy o tym dyskurs Szkołom y Káthedrom zostáwiwszy/ w tym się niechay vmysł nás przez wiárę vgruntuie; że iáko nás támtym świećie Bog dobrotliwy grzechy według tájnego Pismá odpuszcza/ ták też pobożność Chrześćiáńska odpuszczenie to/ ktore się sposobem nam niewiádomym dźieie/ przez Suffragia iedna; do ktorego iednánia goraco záchęca wszytkich Augustyn Swięty mowiąc. Minutis peccatis licet occidi animam non credimus, ita tamen eam veluti quibusdam pustulis, & quasi horrenda scabie, replentia deformem faciunt, vt eam ad amplexus Sponsi cælestis, vix cum graui confusione venire permittant: de quo scriptum est, Aptauit sibi Ecclesiam non habentem maculam aut rugam; & ideo continuis orationibus, & frequentibus ieiunijs & largioribus Eleëmosynis, & præcipue per Indulgentiam eorum quæ in nos peccant, assidue redimantur. *Acz niewierzymy że drobnieysze grzechy Dusze nie zábijáią, ták ią iednák ná kształt krost iákichśi, y sprośnego párchu osypuią, a brzydką czynią, że do przywitánia się z Oblubieńcem Niebieskim dla tego przyść nie może: gdyż o nim nápisano: iż sobie przysposobił zgromadzenie wiernych niemáiących zmázy y zmarszczki. A przetoż vstáwicznemi modlitwámi, gęstemi iáłmużnámi, á miánowićie ochotnym tego w czym nas vráźiły odpusczeniem, Dusom onym z grzechow oczyszczenie wymagaymy.*

August: ser: 41. de Sanctis.

Grzechy powszednie są iáko krosty Dusze szpecące przed Bogiem.

Stawam ia przy konkluzyey tego Rozdźiału/ ná tey Augustynowey Exhorćie/ á ponieważ intencya Bráctwá bárdźiey do tąd zmierza/ áby wola y áffekty Chrześćiáńskie do politowánia nád nędzą Duß zágrzałá/ niżli áby ćiekáwemi o Stanie świátá drugiego dyskursámi wydworny rozum nápásłá: vprászam przez spolną ktora nas wszytkich/ iáko iednego Mistycznego Ciáłá członki/ w Chrystusie wiąże miłość/ áby wiedząc y wierząc iż Dusze támte rátowáć mogą/ ktore do własnego rátunku skrępowáne cále ręce máią/ od ták pobożney stronic niechćieli pieczy; ále to co im winna nád cudzą nędzą litość/ co spolne wiernych miedzy sobą z poięćie/ z obligiem do pomocy/ per omnem iuncturam subministrationis Christi iáko mowi Apostoł/ co náostátek prywatna chęć dyktuie/ żeby

Ephes. 4

rádźi

Iacobus de Vitriaco in eius Vita.

S. Márya z Ogniey w Kośćiele pełno rąk złożonych ná powietrzu widzi.

rádźi w tákowym sámi mieli rázie/ niechayby támtym żebrakom wyrządzáli. Piße w Zywoćie Swiętey Máryey Oegniácenskiey/ że gdy raz weßłá w Kośćioł/ pełno ná powietrzu rąk złożonych/ á ku sobie wyćiągnionych vyrzáłá; ktorym widowiskiem/ ácz z przodku przestráßona byłá/ potym iednák zá oświeceniem Boskim zrozumiáłá/ że to Duße w Czyśćcu ręce skłádáiąc/ tych co do Kośćiołá przychodzą pokornie o pomoc proßą. O Chrześćiáninie gdy Kośćioły/ Cmyntarze/ Mogiły vmárłych mijáß/ rozumiey że ćię toż potyka/ á zewsząd ći Duße zrośćiągnionemi zástępuią rękámi; boć záiste gdyby nam zdárto zásłonę z oczu/ z trudnáby się drugi w Kośćiele/ przed rękámi ktore vmárli z źiemie wynoßą przedrzeć miał; co żywo chwyta/ co żywo ręce zákemuiąc miłośierdźia żebrze, Miseremini mei, Miseremini mei, saltem vos amici mei,

Iob. 19.

quia manus Dñi tetigit me. *Zmiłuyćie się nádemną zmiłuyćie się nádemną, przynamniey wy przyiaciele moi, gdyß ręká Páńska dotknęłá mię.* Ach iákoß się wnętrznośći náße nie wzrußą/ ieśli kámieniem nie záßły? á cokolwiek między táką mizernych Kálikow gromádę wcząć nie rzucą?

ROZDZIAŁ XI.

O sposobách rátowánia Duß w osobnośći, á miánowićie o stráßney Offierze Mßey Swiętey.

Siedm sposobow rátowánia Duß.

Thom: Cantipr lib:2. Apum. c. 53.

LVboć kázdy dobry vczynek w łásce Boskiey od człowieká práwowiernego czyniony/ może bydź do tego nákierowány skutku/ áby Dußom mąk zelżył/ ponieważ iáko wyżey o tym dostátecznie było/ naymnieyßy Akt pobożny/ oraz y Niebo czyniącemu pozyskuie/ y zá karánia lub swoie/ lub cudze dosyć czyni: szczególne iednák w *Kośćiele* Kátholickim są vstáwione sposoby/ ktore ex intentione Ecclesiæ máią moc do wybáwienia Duß/ álbo przynamniey srogośći mąk zelżenia; ktore Thomas Cantipratanus śiedmioráką okreslił liczbą/ y w tym wierßu záwárł.

Fle, Pete, Ieiuna, Vigila, Da, Redde, Celebra.

Płácz, Modl się, Pość, Niedosypiay, Jałmużnę day, Wroć, Mße S. mie[y]

Figura ich były śiedm Pirámid ná grobie Máchábeyczykow.

Przytaczáiąc ná zálecenie tych Siedmiorákich Suffrágia y Figurę Stározakonną z Xiąg Máchábeyskich wźiętą/ kędy czytamy że Symon Naywyżßy Kápłan y oraz Hetman ludu Izráelskiego/ ná gro-

go/ ná gro-

go/ ná grobie Rodźicow y Bráći swoich/ postáwił śiedm słupow spiczástych/ Statuit septem Pyramidas vnam contra vnam: á te Pirámidy nadgrobne Cantipratanus állegoryzuiąc/ wizerunkiem wyzy opisánych Suffragia osádźił/ ktore się vmárłym od nas doftáią/ y leżących w grobách mocą swą śięgáią. Wszákże poniewaz niektore z tych nie dáleko z soba chodzą/ dlategoż do czworákiego Rodzáiu/ wszytkie Zádußne Suffragia/skroćił/ y podźielił Swięty Grzegorz mowiąc. Animæ defunctorum quatuor modis soluuntur, aut Oblationibus Sacerdotum, aut precibus Sanctorum, aut Eleëmosynis Charorum, aut ieiunio cognatorum: *Duße zmárłych czworákiem sposobem vwolnione bywáią, álbo przez offiáry Kápłánow, álbo przez modlitwy Swiętych, álbo przez Jáłmużny przyiaciel, álbo przez posty krewnych.* — 1.Mach: Cap.13. — *Powßechnie ieednákczwo rákie są tylko Suffrágia.*

Ktora pártycya y podźiał że dostátecznie w sobie záwiera to wszytko co do pomocy Duß należy obiáśnia Swięty Bernárdyn Seneński tákiem dyskursem: Quatuor modis iuuari animæ possunt. Primò per intercessionem Christi, & hoc modo iuuantur per Altaris oblationem; Secundo quasi per priuatam membrorum intercessionem, id est per Orationes Sanctorum & iustorum: Tertio per modum Redemptionis pænæ, quæ fit per Eleëmosynam. Quarto per modum solutionis pænæ, quæ fit per ieiuniorum afflictionem. *Czworáko mogą bydź rátowáne Duße: naprzod zá przyczyną y pośrzednictwem Chrystusá, co się dźieie w Offierze Przenaświętßey; Powtore ná przyczynę członkow prywatnych Chrystusowych, co się dźieie przez modlitwy spráwiedliwych; Potrzecie sposobem okupu zá karánie łożonego, á ták ie płáci iáłmużná: Nákoniec sposobem przeięćia tegoż karánia, á ták ie zástępuie post, y inße vmartwienia.* Nád temi tedy pobożnego rátunku srzodkámi zábáwić się nie co przyidźie) á obßerniey káżdego z osobná moc/ właśność/ kondycye/ y skutek wywieść/ y ták rácyámi iáko teß przykłádámi stwierdźić. — S. Bern: Senen: Tom:1. serm: 63 a 3.c.1. — *Przyczyna tego z Bernárdy ná Swiętego wźięta.*

Poczniymi od naydostoynieyßey Offiáry Mßy Swiętey ktora że Dußom iest bárzo pomocna/ okrom przytoczonych dopierußień to állegácyi/ iest Kánon ná Swiętym zborze Trydentskim zgodnie ogłoßony przećiw Nowatorom: Non solum hoc Sacrificium, pro fidelium viuorum peccatis, pænis, satisfactionibus, & alijs necessitatibus, sed pro defunctis in Christo, nondum ad plenũ — *Mßa s. naypierw ß ieśli Du ßo pomocą. Anno Dńi.* Conc: Triden: Sess: 22. Can: 3.

Zeznánie o tym S. Zboru Trydentskiego. purgatis, ritè iuxta Apostolicam traditionem offertur: *Nie tylko tá Offiárá, zá wiernych żyiących grzechy, karánia, dosyć czynienia, y insze potrzeby, ále też zá zmárłych w Chrystusie, iescze zupełnie nie oczyszczonych, porządnie według podánia Apostolskiego odpráwiána bywa.* Ná toż rozumienie/ przypádli dawni przedtym Concilium

Zeznánie tákże Conc. il. Florenteńskiego. odszczepieńcy Grekowie/ ktorzy długo sprzecznemi będąc powszechney náuce y wierze o Czyśćcu/ nákoniec iásnośćią prawdy przekonáni/ nie tylko się ná ten Artykuł wiáry zgodnie podpisáli/ ále też Offierze Przenaświętszey moc osobliwą do wybáwienia przyznali. Animabus Purgatorij, vt â pœnis releuentur prodesse fidelium viuorum Suffragia, Missarum videlicet Sacrificia.

Concil: Florent. in literis vnió §.5. Inszych koncylia ktore się y rożnych wiekow/ y v rożnych odpráwiáły Narodow/ á o dźielnośći Mszy Swietey względem Dusz Kánony wydáły/ niemász potrzeby specifice przywodźić y zágąszczáć; dosyć że gdźiekolwiek po wszytkim Chrześćiáństwie/ okiem rzućisz/

Wyliczaią się wyznánia dawnieyszych Concilia o Mszy S. iednostáyne o tym Práwowiernych Kośćiołow rozumienie/ nie dopiero znaydźiesz. Masz o tym w Afryce Concilium trzećiego Kárthágineńskiego Rozdźiał dwudźiesty dźiewiąty/ y czwartego znowu Rozdźiał śiedmdźieśiąty dźiewiąty: w Hiszpániey Concilium

De Consecr: dist. 1. Can. visum est. Brákáreńskiego pierwszego Rozdźiał trzydźiesty czwarty: we Fráncyey Concilium Kábilońskiego Kánon/ ktory w swoie Decretu włożył Grácyan: w Niemieckiey Rzeszy Concilium Wormáckiego Rozdźiał dźieśiąty; w Włoskiey źiemi Concilium szostego ktore się zá Symmachá Papieżá odpráwiáło Kánony: w Polszcze v nas ták wiele Prowincyálnych Synodow/ rożne o tymże Konstytucye.

Wyznánia o tym że Oycow SS. A dopieroż Doktorow Kośćielnych ktoszby się náwyliczał? ponieważ iáko tylko tá náuká od sámych Apostołow po świećie iest ogłoszona/ kátá y narodu z swoimi nie było Mistrzámi/ dánemi

Ephes. 4 od Bogá/ in ædificationem Corporis Christi, ktorzyby iey rzeczą sámą nie práktykowáli/ á zá Dusze Offiar Naświętszych nie od-

Anno 1150. práwiáli: z kąd dobrze konkluduie/ á dźiśieyszych Kácerzow przewrotne gáśi rácyiki Hugo Eterianus, dosyć sławny wieku swego

Lib: de regressu Animarum ab inferis Cap. 11. Doktor/ ktory żył około Roku 1150. Si impium, si abominabile, si friuolum, si inutile Redemptor humani generis tale obsequium reputaret, quomodo multi hactenus Sancti Patres decessérint, neq; alicui eorum reuelatum foret, quatenus huius-

modi

modi errores ab Eccleſia Dei amouerentur? ſed neq; inter ſacrorum ſolennia] ſucceſſores Apoſtolorum, in ipſis Myſterijs, pro dormientibus deprecationes ſemper fieri cenſuiſſent. *Gdyby za niezbożną, omierzłą, błażeńſką y niepożyteczną poczytał tákową vſługę (iáko Heretycy vdáią) Odkupiciel Narodu ludzkiego, iákoßby dopuścił, żeby ták wiele Oycow Swiętych w tey błędney opiniey zeßło? á żadnemu z nich nie obiáwił, áby tákowe omylne zwyczáie z Kośćiołá Bożego wygłádzono? Ale áni naſtępcy Apoſtołow, tegobyby nie ſtánowieli, żeby przy Vroczyſtośćiách Swiętych obrzędkow, y przy ſámey ſtráßney Taiemnicy, modlitwy zá vmárłych czyniono.* Przetoß vgruntowáwßy ſię/ ná iednoſtáynym wßytkich wiekow/ kráiow/ narodow/ Oſob náwet prerogátywą Kośćielną známienitych konſenśie/ nápełniáć kárty nádáremnie imionámi y świádectwy niechcę: bo teß ich ſparſim w tey Kiedze rożnie/ á miánowićie w pobliżßym Rozdźiale/ dosyć ſię przywodźi y Cytuie; á choćby dobrze y ná tych ſchodźiło/ v práwowiernego Kátoliká/ iedyna Kośćiołá powagá zá wßytkie dowody y állegácye ſtánąć powinná/ iáko mądrze wiążąc ſzczebiotliwe humorowátych głow vſtá decyduie S. Auguſtyn. Si quid faciendum Diuinæ ſcripturæ præſcribit auctoritas, non eſt dubitandum, quin ita facere debeamus: ſimiliter ſi quid horum tota per orbem frequentat Eccleſia, nam etiam hic, quin ita faciendum ſit diſputare, inſolentiſſimæ inſaniæ eſt. *Cokolwiek Piſmá Swiętego opiſuie powagá, o tym wątpić nie trzebá, że ták czynić mamy; tákże cokolwiek, wßytek po świećie rozkrzewiony y powßechny záchowuie Kośćioł: bo chćieć ſię o tym ſwárzyć y dyſputowáć, czemu to ták bydź ma, wyuzdánego náder znák ieſt ßaleńſtwá.*

Odpocżątku wiáry Mße S. zá vmárłe trwáią. Záczym niepodobna áby w tym Bog dopuśćił Kośćiołowi ſwemu błądźić.

S. Aug: Epiſtola 118. ad Ianuariũ

Wątpić o tym co wßedźie Kośćiołá chowuie wielkie ßaleńſtwo według S. Auguſt.

Że tedy ták zgodne záwße były wßytkich Narodow o Mßey Swiętey y wielce ſkuteczney do rátunku Duß mocy/ ſenſá; dla tegoß przy pogrzebách/ y złożeniu wiernych nic gęśćiey widáć nie było/ iáko ſtráßnych táiemnic/ wſpániáłe obrzędy; y ći ktorzy ſię z tym świátem żegnáli/ niczego bárdźiey od ſwoich ná valećie nie żądáli/ tylko żeby ich pámiątká przy Ołtarzu y Swiętey Liturgiey nie ginęłá. Oto prośiłá S. Moniká/ wielkiego Auguſtyná ſyná ſwego/ iáko ſam Máćierzyńſkie wypiſuie votá; Anxie deſiderabat ſui memoriam ad altare fieri, vnde ſciebat diſpenſari victimam ſanctam, quâ deletum eſt Chirographum, quod erat contrarium nobis, *Z wielką vśilnośćią prágnęłá áby pámiątká iey z*

Przykłády dawnych SS. ktorzy vmieráiąc o Mße proſili.

S. Moniká naprzod Syná ſwego Auguſt:

S. Augu: lib: 9.

Ołtarzá Páńskiego niesćhodźiłá, gdźie wiedźiáłá iż ſtáfuia offiára Swiętá, przeż ktorą zgłádzony iest zapis nam przećiwny. O toż swoich záklinał Vczniow/ y tákowe prágnienie w Testámenćie zápisał Swiety Ephrem Syryiczyk/ Assiduè pro mea paruitate oblationes facere dignemini, & quando diem trigesimum compleuero mei memoriam faciatis: *Vstáwicznie zá mnie lichego Offiáry ráczćie czynić, á gdy dźień trzydźiesty od ześćia mijáć będźie pámiątke moie ponowćie.* Tegoż żądał od Ládfredá Biskupá Lindiffáreńskiego Wielebny Bedá / świątobliwośćią y nauką po cáłym świećie ieszcze zá żywotá słáwny; Me defuncto pro Redemptione animæ meæ, quasi pro familiaris, & vernaculi vestri, & Missas facere, & nomen meum inter vestra scribere dignemini. *Gdy vmrę zá Duszę moie iáko zá kompaná y domowego wászego Msze Swięte odpráwiáć, á imię moie w Kátalog wász wpisáć proszę nie zániechayćie.*

Tegoż po swym Synowcu Agárymerze rekwirował Swięty Remigius Arcybiskup Remeński Apostoł Fráncuski/ ktory pierwszy Krolá Klodoweuszá/ y zewszytkiem narodem do wiáry Swiętey náwroćił; dla tegoż testámentem pewną winnicę ná to (iáko Durándus pisze) oddał/ áby zá prowentá iey Synowiec/ o ponowienie pámiątki iego przy Ołtarzu osobliwie w Niedźiele y Swiętá pilnie się stárał. Toż ostátnią obwárowáłá ordynácyą Swięta Kunegundá Cesárzowa Swiętego Henryká imieniem Oblubienicá/ rzeczą/ y nienáruszonym spolnie dochowáney Czystośći kwiátem śiostrá; ktora lubo w Klasztorze Konfugieńskim vmárłá/ w Bámberdze iednák w Kośćiele Kátedrálnym/ przy ćiele Oblubieńcá swego pochowáć się kazáłá/ wielkie ná to odkazawszy Legatá / áby iáko naywiecey zá nie Mszy y modlitw było/ wedlug tego co pisze Fornerus tegoż Kośćiołá Suffrágan. Nákoniec (że inszych bez liczby w Cnotę y świątobliwość sámożystych omine) tego po swoim spowiedniku Turbodźie potrzebowáłá Swięta Małgorzátá Krolowa Szocka/ ktora vmárłá Roku Tyśiącnego sześćdźieśiątego/ bo przed skonániem ták go obowiązáłá. Hoc à te postulo vt quoad vixeris, in Missis & Orationibus, mei meminisse velis, *O to ćię proszę ábyś záwsze poki żyć będźiesz, we Mszách y Modlitwách ná mie pámiętał.*

Zgołá pospolite to wszytkich dawnych Chrześćian prágnienie było/

Confess. Cap. 11. S. Ephrem *Vczniow* S. Ephrē in testamēto V. Surium ad 5. Feb *Wielebny Bedá Biskupow y Zakonnikow.* V. Beda in præf: Vitæ S. Cuthberti tō 3 operū *S. Remigius Synowcá.* Durād: lib. 2. de Ritibus Ec. c. 43 Forner in Ps 50 Cōc. 79. Num: 13. *S. Kunegundá zá duszę ná Msze czyni* Surius in vita S. Margar: 10 Iunij. *S. Máłgorzátá pro*

było/ ktorzy ták goraco sobie tych zbáwiennych posiłkow życzyli/ że też pod czás Tyráńskiey oppressyey y prześladowánia od nieprzyiaćioł wiáry/ nic bárdźiey nie ápprendowáli/ iáko gdy im Kápłánow odbierano/ ktorzy Dusze ich w ostátnia godźine Bogu polecáć mieli. Z kąd zá persekucyey Wándálskiey w Afryce/ kiedy cztery tyśiace dźiewiećset sześćdźieśiat sześć Męczennikow ná wygnánie pedzono/ miedzy ktoremi naywiecy było Kápłánow y Biskupow; zábieżawszy im hurmem osierociáłe wiernych tłumy z świecámi zápalonemi/ od wielkiego żalu dźiatki swe do nog ich rzucáły; á niezwykły krzyk y láment vczyniwszy/ ná to naybárdźiey nárzekáły/ iż Kápłánow przy śmierći obecnych/ po śmierći pomocnych mieć nie mogli. Quid nos miseros (wołáli) relinquitis dum ad Coronas pergitis? qui nos solennibus Orationibus sepulturi sunt morientes? à quibus Diuini Sacrificij ritus exhibendus est consuetus. *Czemuż nas nedznych zostáwiaćie gdy sie do Korony kwápićie? ktoż nas vmárłych z zwyczáynymi pogrzebie modlitwámi? kto Boskiey Offiáry powinny obrząd zá nas odpráwi.*

śi o nie spowiedniká.

Iáko bolá to stárych Chrześciã gdy Mszy po śmierći mieć niemogli.

Victor Vticēsis lib. 2. persecut. Vandalicæ

Niewiem iáko sie tu niezáwstydzą dźieśieysi Heretycy/ gdy pátrzą ná ták gorace stárych Chrześcian prágnienia/ ktore vmieráiąc wyświadczáli/ y że wielką nádźieie w Offierze Przenaświetszey pokłádáią znáć dawáli; poniewaz ich nic bárdźiey w oczy nie kole/ iáko tá odżywiáiącego Sákrámentu niepokalána Offiárá: Lecz niechay sobie nád nią ckną iáko rozumieią/ niech z owym plugáwym Zydostwem zdzymáiąc sie nád tym chlebem Anyelskim wołáią: Nauseat anima nostra super cibo isto leuissimo/ *Omierzła Duszy nászey, tá licha potráwá:* w Kośćiele Chrystusowym/ trwa záwsze y trwáć do skończenia świátá bedźie/ to co Klemens Swiety Trzeći od Piotrá Swiete° Papież/ á głowá wszytkich wiernych w Apolskich nakázuie vstáwách; Pro fratribus qui in Domino mortui sunt, offerte in Ecclesijs vestris, *Zá bráćią ktorzy w Bogu zeszli oddayćie offiáry w Kośćiołách wászych.*

Heretycy naybárdźiey się Mszą S. brzydzą.

Num: 21

Ktorą S. Clemens każe odpráwiáć zá vmárłe.

Clem: l. 6. Cõstit. Apost: c. 19.

Odpráwiał te Offiáre Ambroży Swiety ná pogrzebie Brátá swego Satyrá iáko sie pokázuie z Orácyey pogrzebney: Odpráwiono też Offiáre przy exequiách Swietego Augustyná/ Pro corporis illius depositione commendanda Sacrificium Deo oblatum est, iáko mowi Possidonius pisarz iego Zywotá. Odpráwiał ią Swiety Bernard Klarewalenski Opát/ bedąc w Werodunie

Odpráwiał ią S. Ambr: zá brátá.

Poss: in Vita S. August:

In Vita S. Bern: lib: 4.

we Fráncyey zá Biskupá Ostyeńskiego świeżo zmárłego/ iáko masz w Żywoćie iego: Odpráwiał Swięty Anzelm Arcybiskup Kántuáryiski/ zá Duszę Osbertá wielkiego niegdy swego ádwersarzá: Odpráwiáli że inszych ták wielu minę/ ktorych Sedźiwa záleca stárożytność/ niżey opisáni Biskupi/ náuką/ godnośćią/ świątobliwośćią sławni/ to iest Swięty Seuerus Ráuenátski zá Geminiáná tákże Biskupá: Swięty Vdálrykus Auszpurski/ zá Adelbertá Synowcá ná woynie zábitego; Swięty Hugo Grácyánopolitáński zá rodźice swoie przy ich Exequiách; ktorych wszytkich Nabożeństwo/ y oraz stárodawny odpráwiánia Mszy Swiętey zá vmárłych zwyczay/ znaydźiesz y wyczytasz/ v Suryuszá w Żywotách tych Swiętych ná mieyscu swoim opisánych.

Tákże inśi wylicá ią śię SS. ktorzy zá rożnych Mßemieli.

Surius in Vitis singulorum.

Nie kontentowáłá śię tym Pobożność Chrześćiáńska/ że swoie z vmárłymi ná on świát idącemi żegnánia/ niepokaláną zdobiłá Ofiárą/ y ostátnią miłość przy pogrzebách tym pospolićie pieczętowáłá áktem: wymyśliłá dla większey ich pomocy trzećiego y śiodmego dniá obchody z ponowieniem Mszey Swiętey/ Trycezymy tákże y Anniwersarze áby ile można nigdy z Ołtarzá pámiątká zmárłych nieschodźiłá. Obchod trzećiego dniá od skonánia ieszcze zá czásow Swiętego Ambrożego wszedł był w obyczay v wiernych/ iáko to znáć dáie/ w Orácyey pogrzebowey ná wystáwienie Theodozyuszá Cesárzá miáney; ktorego te rácyę dáie Albinus Flaccus rzeczony Alcuinus áby Duszá ná wyobráżenie Troyce Przenaświętszey stworzona ieśli ledáiákim żyćiem Boski kształt y lineámentá w sobie zátárłá/ trzećiego dniá Ofiara odnowiona/ przyść do pierwszego glancu y podobieństwá Boskiego mogłá: według tego co mowi Jan S. Scimus quoniam cum apparuerit, similes ei erimus, *Wiemy iż gdy śię pokaże, podobni iemu będźiemy* Propter hoc sacrificium die tertia agitur, vt si quid temulentum ex cohabitatione carnis anima contraxit oblitteretur, & Sanctissimae Trinitatis similitudo reparetur: *Dla tego offiárá trzećiego dniá odpráwiona bywa, áby záćiągnione ná Duszę przez społkowánie z ćiálem z mázy spełzły, á wyobráżenie Troyce Przenaświętszey iák znowu wyniknęło.*

Obchody trzećiego dniá iáko dawne.

Bibliot: Patum Tom. 10. fol. 297.

Alcuinus był około roku 770

1. Ioá: 3.

Przyczyná ich mistyczna bárzo piękna.

Obchod dniá śiodmego z Pismá Swiętego wźiął początek/ gdźie Mędrzec mowi Luctus mortui septem dies, *Płácz zá vmárłe przez śiedm dni:* á tego támże te dáie przyczynę/ że ponieważ

Obchody śiodmego dniá wźięte z Pismá

Duszá

Dußá ktora trzy potencye zdobia Rozum/ Wola/ y Pámięć vstáwi- Eccl:22.
czna miáłá od ćiáłá do dobrego przeßkode/ ktore iest że czterech złożone żywiolow; y miedzy niemi codźienne záchodźiły rosterki/ według tego co mowi Apostol/ Caro concupiſcit aduerſus ſpiritum & ſpiritus aduerſus carnem; żeby wieczny miedzy ſobą záwárły pokoy/ y trzy potencye Dußne/ á cztery Elementa do fabryki ćiáłá w mießáne/ nierozdźielney iednośći wypełniły Septenarium, dniá śiodmego/ ktory teß iest dźień pokoiu y odpoczynku (dlá- tego że Bog ſam weń odpoczął requieuit die ſeptimo ab omni opere quod patrarat) przez offiáry niekrwáwe y záſługi Chrystu- ſowe/ z iednáć to wierni vśiluią; Vt anima ſuo corpori pacificetur, Holocauſtum die ſeptima celebratur, *Aby Dußá z ćiáłem w pokoy y zgode wieczną weßła, dniá śiodmego offiárá ná te pámiątke oddawáná bywa.*

Galat.5.

Przyczyná ich tákie mi ſłyczne.

Trycezymy álbo obrzedy dniá trzydźiestego wſpieráią śię tákże ná przykłádách z Pismá Swietego wźietych; bo y Aároná Nawyżßego Kápłáná śmierć wßytek lud Izráelski przez trzydźieśći dni opłákiwał/ Videns omnis multitudo filiorum Iſrael occubuiſſe Aaron fleuit eum triginta diebus per cunctas familias, y po śmierći Moyżeſá Hetmáná ludu Bożego/ rownie trzydźieśći dni żałobá trwáłá/ Fleuerunt eum filij Iſrael triginta diebus in Campeſtribus Moab. Przyczynę záśie tego świątobliwego zwyczáiu/ te ná pomienionym mieyſcu czytam/ że wßyſcy wierni w łáſce Bożey zchodzący máią obietnice od Apostołá zápiſáną/ iß ſwego czáſu w zupełnośći wieku Chrystuſowego powstáną; donec occurramus in virum perfectum in menſuram ætatis plenitudinis Christi. Wiec że Chrystus Pan trzydźieśći lat y trzy konwerſinąc ná źiemi przeżył/ ktory śię teß wiek młodośćią zowie/ záczym pozostáli ná świećie przyiáćiele dla tego pámiątke zmárłych trzydźiestego dniá odnawiáią/ áby ná Sądźie Páńskim od Trzydźiestey wieku Chrystuſowego miáry oddaleni nie byli. Celebratur ergo dies Trigeſima, vt in anima incorruptionis renouetur iuuentus,& corpus quod in humilitate ſepultum fuerit,reſurgat in gloria configuratum corpori claritatis Chriſti. *Odpráwuią dźień Trzydźiesty, aby Dußá w nieſkáżitelnośći ſcześliwey odmłodniáłá, á ćiáło ktore teraz w prochu poniżone zostáie potym w chwale powstáło, przysposobione ná kßtałt iáſnośći ćiáłá Chrystuſowego.*

Trycezymy z kąd y co ich zá przyczyná.

Num:20.

Deuter: vltim.

Eph: 4.

Ze wybráni zmartwychwstáną w lat 30.

Phil: 3.

Rocznice

Rocznic dawność od Apostołow.
Tertul: lib. de Corona militis.
Nazian: Orat: 10 laudem Cæsarii.
Przyczyná ich.
Alcuin9 li.3.c.44

Rocznice nákoniec od czásow ieszcze Apostolskich/ świątobliwym záßły zwyczáiem/ ktore y pobliski Apostołom wspomina Tertullian: Ex maiorum traditione pro defunctis annua die facimus, *Z podánia stárßych, w Roczńice Offiáry czyniemy.* y Grzegorz Názyánzenski Theologiem dla głebokiey náuki názwány/ Brátu swemu Cezáryußowi/ co Rok ie spráwiáć obiecuie; Alia quidem persoluimus, alia vero dabimus, anniuersarios honores, & commemorationes afferentes, *Jednec teraz pośiłki wypłacamy, á drugie potym oddamy, gdy doroczńia cześć y pámiątkę odpráwiáć będźiemy.* Tych záśie Rocznic postánowienia/ iedyna mi nádáie rácya tenże Alcuinus Flaccus Mistrz Wielkie° Karolá Cesárzá w Xiążce de Diuinis Officijs, że niewiemy co śię z Dußámi dźieie/ záczym ná scześćie/ ieśliby ieszcze potrzebowáły/ pomocy im dodáiemy. Anniuersaria dies ideo repetitur defunctis, quoniam nescimus qualiter Causa eorum habetur in altera vita.

Wizerunkiem Czyscá morze sklánne od Janá S. opisáne.
Apocal: 5.
S. Andr: Arch: Cappad in Apocal: c.44

Do tych ták częstych á skrzetnych około dobrá Duß zabiegow/ do tákiey nieustánney (ktora im iák naywięcey Mßy Swiętych obmyśla) ochoty/ pobudza wiernych nieomylna vfność/ że wiedzą dobrze iáko się ich nakłády Dußom nádáią, gdy przez zasługi y Krew Chrystusowa ktora się znowu przy Offiárách reprezentuie/ y leie/ Duße w táráśie onym ćießkim záwárte/ wolność otrzymuią. Miał Jan Swięty tákowe widzenie: Morze iákieś sklane/ ognistymi wewnątrz fálámi wspienione widźiał/ ná ktorym stały Duße tych/ nád ktoremi Czártowska moc gory wźiąć niemogłá; Vidi tanquam mare vitreum mistum igne, & eos qui vicerunt bestiam stantes supra mare: *Widźiałem iakoby morze sklane z ogniem zmießane, á tych co zwyćiężyli bestią stoiących ná morzu.* Sanct° Andreas Arcybiskup Káppádocyey/ pißac in Apocalypsim, Przez to morze sklánne ogniem wewnątrz połyskuiące rozumie Czyśćiec/ przez ktory wßyscy pławić się/ wedlug zdánia tego Swiętego muszą/ wßytkiem ognie one dogáráią; Mare vitreum eorum multitudinem qui salui fiunt significare arbitramur; quod autem ignem admixtum habere perhibetur, ad Apostolicum illud referri potest, vniuscuiusq; opus quale sit ignis probabit: Etsi interim ignis ille eius naturæ existit, vt puris, sinceræq; fidei, & vitæ hominibus nihil noceat: Diffcinditur vis eius citra vllam confusionem in diuersas operationes; Enimuero quod in eo adurendi

virtutem ſortitum latet, hoc peccatoribus tribuitur, quod autem illuminare natum eſt, hoc ad iuſtos refertur, vti magnus interpretatur Baſilius. *Morze ſkláne ſłużi tym co będą zbáwieni, á iż ogień przymieſzány ma do, onych Apoſtolſkich słow, zmierzáć ſię zda; káżdego ſpráwy tákie ſą ogień doświadczáć będzie. Acz ten ogień tákiego ieſt przyrodzenia że czyſtym y prawey wiáry Duſzom nic nie ſzkodźi; bo ſię iego potęgá dźieli, bez żadney konfuzyey na rożne ſkutki y operácye: á moc do palenia na grzeſzniki ſię obráca, moc záś oświecania ſpráwiedliwym ſłuży, według tego iáko wielki tłumáczy Bázyli.*

Ták-to wi-dzenie tłumáczy S. Andreas Arcybiſkup.

Jeſt tedy Czyśćiec iáko iedno ogniſtymi wałámi kręte morze/ w ktorym przychodzące z tego świátá Duſze/ brudy źiemſkie płokáć muſzą; y tám dopiero ſwego przypłacáią niedbálſtwá/ że co mogły zażywotá wodą ſkropić/ gdyby ták ſobie poſtąpiły były iáko Dawid/ Lauabo per ſingulas noctes lectum meum, lacrymis meis ſtratum meum rigabo, *Omyię ná káżdą noc łoże moie, á łzámi mymi ſkropię poſłánie moie;* to z wielkiem bolem ſwym w ogniu wygrzewáią/ w ktorym pogrążone/ y owſzem wſkroś przeięte zoſtáią. Tá tylko ich ćieſzy w onym ſrogim płomieniu nádźieiá/ że wiedzą iż to morze ſkláne w ktorym ſię pławią/ zátym ſię ſtłuc/ á im do pożądánego wybáwienia drogę otworzyć/ może. Nieſcześni potępieńcy ſą tákże zátopieni w ogniſtym morzu/ bo ich wrzucono/ iáko trochę przedtym mowi Jan święty In lacum iræ Dei magnum; *w ieźioro gniewu Bożkiego wielkie*, ále tych/ áby náwet y pomyślić o wyśćiu nie śmieli/ twárdym zewſząd opáſano Dyámentem: Peccatum Iuda ſcriptum eſt ſtylo ferreo in vngue Adamantino *Grzech Iudy, wyryty ieſt dłutem żeláznym na haku Dyámentowym.* Duſze ludźi w Bogu vſpionych/ nie ták ſurowa trzyma klauzurá/ bo áczkolwiek ſię ſáme wyłamáć z detencyey nie mogą/ ále ktokolwiek vczyniwſzy w ſklánym okienko wieziẽniu wypuśćić z támtąd mizernych Jeńcow może.

Psal: 6.

Apoc: 14

Piekło ieſt morze ále z twárdego Dyámentu kute.

Ierem: 9.

Okroſzby to dał áby ſię iáki kunſzt wynálazł/ żeby támto ſtłuc morze/ á Duſze w nim zámárte vwolnić! Owoż podáie nam kſztałtną ná dokazánie tego ſztukę/ ktorey łátwo przeiąć możemy mądry Salomon. Piſze o tym Krolu Mágiſter Scholaſticæ Hiſtoriæ, że gdy Kośćioł on ták záwołány budowáł/ chcąc tego dokazáć/ áby żadnego zgiełku y pukow młotá álbo żelázá przy fábryce ſłycháć nie było (iákoſz y dokazał/ bo mowi piſmo/ Malleus & ſecuris, &

Jáko z tego morzá Duſze wybáwić.

3 Reg: 6

Magist: Scholast. Histor: in hunc locum.

Piekna Historia o Strusiu ktory krwia robaczka Thamir sklana banie stlukł y dźieći swe wybáwił.

omne ferramentũ non sunt audita in domo cum ædificaretur.) á żeby inszego ćiosania kámieni doszedł sposobu/ zá powodem tey náuki ktora od Bogá miał wlana/ kazał młode Strusietá z gniazdá zebráć/ á wśkláne záwárszy bánie/ żeby ie smutna widziáłá Máciora wystáwić: ktora bacząc wsádzone do táráśu dźieći/ áby ie vwolniełá/ zwrodzonego nátury instynktu ná puszcza polećiáłá y po máłey chwili robaká pewnego Thámir nazwánego w pysku przyniosłá; tego krwia iáko tylko szkl..na ná názáłá pred sobie zá raz sie szkło rospádło/ á wolnego wyśćia Strusietom/ ták że zá Mátka wzlećieć bespiecznie mogły/ pozwoliło: zkad potym wyuczony doświádczeniem Sálomon/ tákich robaczkow iák naywiecey názbieráć kazał/ y sáma ich krwia/ bez inszego naczynia y puku kámienie ná budynek kośćiołá/ według potrzeby y proporcyey kruszył/ y kwádrował.

Mamy kształt y sposob łátwy wybáwienia Dusz/ ktore záwárłá spráwiedliwość Boska/ nie w báni iakiey/ lecz w morzu sklánym/ coż potym kiedy ognistymi fálámi wzdetym: byleśmy sie go tylko chwyćić chćieli: gdyż Krew Chrystusá Paná/ ktory sie v Psalmisty z lichym zrownał robaczkiem Ego vermis & non homo, opprobrium hominum & abiectio plebis, *Ia robak a nie człowiek, pomiotło ludzkiey wzgárdá pospolstwa,* iest ták dźielna; że ten strászny ogień zálać/ morze szklane skruszyć/ Duszom do szczesliwego ku Niebu wylotu droge otworzyć może/ byle przy Mszách Swietych gdzie sie powtornie/ ácz niewidomym sposobem leie/ do tego skutku applikowána byłá: w głos to twierdźi Zácháryász Prorok/ Tu autem in sanguine testamenti tui, eduxisti vinctos de lacu, in quo non erat aqua: *Ty Panie przez krew testámentu twego wywiodłeś więźniow z leziorá bezwodnego.* Bodayże sie w nas táki záiął nád bieda Dusz onych áffekt iákim sie rospływał Micheász pátrząc ná wielka ruine y ostátnia nedze opuszczone Izráelá/ gdy zádumiány wołał Super hoc plangam & vlulabo faciam mihi planctum velut draconum, & luctum quasi struthionum, quia desperata plaga eius; *Płákáć náto y wyć bede vczynie nárzekánie ná ksztalt smokow, á smutek záczne trybem strusiow, bo zwatpiona raná iego:* Boday co żywo przeymowáło luctum struthionum, á iáko tá bestyá swoie kiedys przez krew robáczká vmiáłá wybáwić Strusietá/ ták żeby Krew Chrystusowa niesKończoney wági y effikácyey/ zewszad od nás/ ná

Psal: 21.

Christus zowie sie robakiem ktorego Krew Duszę vwalnia.

Zach: 9.

Michæe 1.

Ná iáka pámiatke Prorok sá szyna żal strusi.

pomoc-

pomoc więźniow owych/ w niepoiętey gorzkości morzu pohurzonych znoßona y offiárowána byłá.

Tegoć posiłku czekáli oni Stározakonni Oycowie/ dlategoß umieráiąc oto śię stáráli áby sámym mieyscem po śmierći iák nay bliżey do Krwie Chrystusowey przymknęli/ y tám gdźie śię lać miáłá trupy swe podsádźili. Ma piękny dyskurs Augustyn Swiety/ co to zá impreza stárych Pátryárchow byłá/ że śię nie kazáli chowáć tylko w Chánáneyskiey źiemi; Ták ordynuie testámentem Iákob/ áby go z Egyptu wywieźiono do źiemie Chánáán: Non sepelias me in Ægypto sed dormiam cum Patribus meis. &c. Ták bráći swoich záklina Iozef/ áby iego kośći do teyże wywieźli źiemie/ Asportate ossa mea vobiscum de loco isto. Dla Bogá coß po tych v nárłemu powłoczkách? czyli nie wiedźieli ći Oycowie/ że rowna wßedy źiemiá iáko mowił Poetá Capit omnia tellus quæ genuit; á iesliby y do źiemie nie przyßło/ to Niebo odbieżánego pokryie trupá/ Cælo tegitur qui non habet vrnam. Odważnieyßy snadź w tey mierze był Pogáński Filozof ktory mowił Theodori nihil interest humi, ne, an in sublime putrescat, *Mnie to Theodorá tyka gdźiekolwiek zgniie, lub ná źiemi lub ná powietrzu* álbo y on Augustá Cesarzá dylekt Mæcenas, ktorego to było p[...] słowie Nec tumulum curo sepelit natura relictos, *Ani dbam o grob pogrzbeie sámá opuszczonego náturá.* Alec nie iákiem zdrożnym affektem nárabiáli Swięći/ żeby śie dla pompy y dłużßey pogrzebow áppárencyey z mieyscá ná mieysce woźić kázáli: Táiemnicá w tym/ iż do tey Ziemie po śmierći ćiągneli/ gdźie Zbáwićiel náß śmierć podiąć/ á Krew swą przelać miał; bo wiedźieli iß tą Krwią z grzechow dostáteznie obmyći/ tá z odchłáni y kráiny śmierći wybáwieni bydź mieli. Pięknie Augustyn S. wywiodßy wprzod z Pismá/ że trup iest wizerunkiem grzechu; mowi. Vbi sepelienda erant cadauera Patriarcharum, nisi in ea terra vbi ille crucifixus est, cuius sanguine facta est redemptio peccatorum? *A kedyß słußniey było leżeć trupom Patryarchow tylko w tey źiemi gdźie Vkrzyżowány iest Chrystus przez ktorego krew stał śie okup grzechow?* Dobry to tedy wynálazek/ nie płonnie vrosczona w błędney głowie fántázya byłá że tám trupy swe zwoźić kázáli/ gdźie śię przez krew Chrystusową rozwiązániá z grzechow spodźiewáli: pod Krzyż ćiągneli/ áby ich moc krwie z Ran Páńskich pluszczącey dośięgłá/ á prędzey z odchłáni y mocy Czártowskiey oswobodźiełá.

Pátryárchowie Krwie Chrystusowey prágnęli.

Gen: 47.

Gen: 50.

Lucan: Lib: 7. Pharsal:

Dlatego śię tám wieść kázali po śmierći gdźie miał ćierpieć.

Zdánie o tym August: S.

August: quæst: 161 in Gen:

Taż krew Chryſtuſowá niewidomie ſie przy Mßy S. leie.

Poniewaß tedy táß Krew Chryſtuſowa przy Mßy Swietey niewidomym leie ſie ſpoſobem/ y śmierć iego tám ſie roſpámietywa/iáko Apoſtoł w Liśćie do Korynćzykow piße; dlatego teß Duße w Czyścu záwárte naywiekßa nádźieie/ w niey pokłádáia/ y z Ołtarzow (gdźie ſie iákiey ná poſiłek ſpodźiewáia kropli) głodnego oká nieſpuſzcza. Jśći ſie ná nich/ co o Jzráelu mowił Moyzeß; Oculus Iacob in terra frumenti & vini; *Oczy Iákobá wytrzeſczone ná źiemie zyzna w chleb y w wino;* gdźie przez chleb y wino Gloſſa Ordinaria rozumie Ciáło y Krew Chryſtuſowa ktore ſie pod oſobámi chlebá y winá záwieráia mowiac/ cuius hic corpore & ſanguine per Sacramentum frumenti & vini paſcebatur. Wypowiedźieć trudno iáko ćiekáwy po Ołtarzách roſpuśćiły wzrok/ poniewaß wßytko ſcześćie ich naywiecey w chlebie y winie zbáwiennym záwiſło/ álbo ráczey w tym co Akcydencya chlebá y wyná pokrywáia. Wydały ſie nie raz Duße z ta ſwoia chućia/ ktora im niemniey nád ſame dogara płomienie; gdy pokázuiac ſie zywym/ zá oſobliwy fawor/ zá iedyna ná ſwoie bole recepte offiáry Przenayświetßey zadáły.

Deut. 33.

Z tad iey teß naywiecey Duße prágna.

Rożne Hiſtorie iáko Duße cklliwie wyglądáia Mßy S.

Piße Suryus w Zywoćie Swietego Mikołáiá z Tolentynu/ że gdy mießkał w Rowenćie nie dáleko Piſaurum/nocy iedney z Soboty ná Niedziele/ ná ktora náznáczony był Hebdomádárzem/ zemdlonym członkom troche ſnu pozwoliwßy/ vſłyßy záłoſny głos człowieká iecżacego / ktory go budźił; ocknie ſie y vyrzy kogoś w ćiemnośćiách/ ktorego poznáć niemogł/ ſpyta przeto coby zácz był/ y czego potrzebował? Odpowie ćień ktory ſie pokazał/ iam ieſt duch pielgrzymá Auxymienſkiego ktoregoś bárzo dobrze znał/ á żem po wyśćiu z ćiáłá ſkazany ieſt ná meki Czyśćcowe przyßedłem do ćiebie prośić ábyś Mßa zá Vmárłych miał/ á mnie z ćießkich mak wybáwył. Náte słowá zdiety litośćia Swiety rzecze / niech ćie Bog poćießy/ ktoregoś krwia odkupiony; álec ia tego o co prośiß vczynić nie moge/bo wielka Mßa z Vrzedu mego śpiewáć bede/ á tá w Niedźiele według vſtaw Kośćielnych załobna bydź nie powinná. Weſtchnie zátym vmárły y rzecze: wynidź iedno Oycze/ á obacz ieśli ſłußna ábyś tákiego tłumu Duß od ktorych w legácyey do ćiebie poſłány ieſtem/ proźby miał wzgárdźić? wywabiwßy go tedy z Celle/ záprowádźił z támte ſtrone puſczy ktora leży ku Miáſtu Piſaurrum názwánemu/gdźie wrowni obaczył niezliczona recz

Suri9 in Vita S. Nicol. Tolent: 20. Sept:

S. Mikołay widźi tłuſcza wielka Duß o Mße proßacych.

ná rzecz ludu oboiey płći/ ktorzy ná niego płácżliwemi wołáli głosy: Zmiluy sie Oycze nád tą tłuszcżą ktora od ciebie pomocy czeka/ bo ieżli zá nas Msze Swiete odpráwiáć bedźiesz/ wielką cżeść z mąk wyrwiesz. Z tego widzenia przyszedszy do siebie Swiety/ ostátek nocy łzámi oblał rozrzewniony nedzną Dusz nieprzeliczonych ktore widźiał postáćią; á skoro rozedniáło do nog Stárszego vpadszy/ żądánia Dusz (ácz nie zupełnie dla pokory) opowiedźiał/ prosząc áby zá iego pozwoleniem/ mogł potrzebiey prozbom nędznego tłumu dogodźić; á wypuszczony z Hebdomadárskiego Vrzędu swobodnie Msze Requiálne odpráwiáć. Co gdy zá vsilnym nálegániem od Stárszego otrzymał/ cáłego tygodniá prace Duszom poświećiwszy/ mianowićie Msze Swiete/ z tákiem nabożeństwem zá nie odpráwiał/ że sie od płácżu y litośći rospływał. W tydźień potym znowu pokazáłá mu sie przerzecżonego Pielgrzymá Duszá zá swoie wybáwienie dźiękuiąc/ y że wielka cżeść z oney Dusz zgráie ktorą widźiał/ przez iego Offiáry tákże dostąpiłá libertácyey oznáymuiąc.

Odpráwuiąc ie przez tydźień wielką ich cżeść wybawia.

Tákiesz Mszy Swietey w Duszách prágnienie/ wyświadcza widzenie/ od Kántyprátáná opisáne: w Rákuskiey (powiáda) Ziemi/ był Mąż wielkiey świątobliwośći Zakonu Cistercyeńskiego/ ktory czásu iednego odpráwuiąc Mszą zá vmárłe/ gdy przyszło do onych słow/ Báránku Boży/ ktory gładźisz grzechy świátá/ day im odpocżynek wiecżny; vsłyszy głos gminu wielkiego wzáiem ná sie wołáiącego/ śpieszćie sie/ śpieszćie do wźięćia pokoiu bo Mszá do końcá skłánia; zá tymi słowy padło nań záchwycenie/ że ták iáko w ręku Przenaświętszą Hostyą trzymał/ odszedszy od siebie przy Ołtárzu stánął/ gdźie obaczył nieprzeyrzáną okiem Dusz lidzbę ktore pułkámi sie waliły/ á do vczestnictwá pokoiu we Mszy Swietey pokwápiáły; y skoro iedne od Ołtarzá odchodźiły/ ná drugie wołáły áby nie mieszkáiąc do wźięćia pokoiu śpieszyły. Stał ták w záchwyceniu od pierwszey godźiny ná dźień/ áż do dźiewiątey/ ná one Dusz vbiegáiących sie do Ołtarzá zádumiáły Procesśie; á iáko do siebie przyszedł/ przyćiśniony posłuszeństwem od Opátá/ widzenie wszytko z podźiwieniem słyszących opowiedźiał/ y sam tesz w kilká dni potym z świátem sie rozstawszy/ zá onymi Processyámi poszedł.

Thom: Cantip: lib: 2. Apum c. 33.

Kápłan máiąc Mszą zá vmárłe widźiał że sie kupámi wáliły do brániá pokoiu.

Baczysz Czytelniku w tych dwu przykłádách iáka ogołem w Czyśccu miedzy Duszámi ná iedne Mszą Swietą expectatiua? iáko gorą-

S.Greg: Lib: 4. Dialog: Cap: 56.

ko gorące prágnienie: pártykulárnych záśię prozb ktore poiedynkiem Duße pokazawßy śię z dopuszczenia Boskiego czyniełý/ y o Mße Swięte requirowáły/ á ktoßby komput znalaść: przytoczę tu Historiy kilká z Auktorow przednieyßych/ ná ktorych żadne fałßu álbo zmyślenia podeyrzenie páść nie może. Z tych pierwßy ieſt Grzegorz Swięty imieniem/ náuką/ y vrzędem wielki: Ten piße o Kápłánie iednym/ ktory gdy w Cieplicách centumcellæ názwánych/ dla porátowánia zdrowia/ wod onych y kąpieli záżywał; ná káżdy dźień człowiek iákiś z wielką mu ochotą vsługował; wodę nośił/ obuwie zdeymował/ y wßytko co do wygody łáźiębney należy ochotnie odpráwiał. Chcąc tedy záwdźięczyć ochotę onę Kápłan dniá iednego kilkoro mu chlebá święconego przyniosł/ y áby błogosłáwieństwo z rąk iego przyiął/ vprasał; Alec wierny on Ministránt ták mu odpowiedźiał: Ná coß mi Oycze ten chleb offiáruieß/ ktorego ia pożywáć nie mogę/ bo ten chleb Swięty ieſt: wiedz/ że iß ia niekiedy byłem Pánem mieyscá tego/ teraz zá grzechy moie/ tu mieysce pokuty naznáczone mam; przeto ieśli mi łáskę oświádczyć chceß/ ten chleb przy Ołtarzu Bogu Wßechmogącemu zá mnie offiáruy/ á Mßą Swiętą ábym od mąk rozwiązány był odpraw: ten záśię znák vwolnienia mego mieć będźieß/ ieśli mnie tu więcey nie zástánieß. Co gdy Kápłan ná prozbę Duchá onego vczynił/ powroćiwßy ode Mßy Swiętey do Cieplic/ iuż więcey sługi swego nieoglądał; y według podánego znáku poznał/ iß mocą Niepokaláney offiáry z mąk vwolniony/ został.

w Cieplicách vstuguiąca Dußá prosi w nagrodę o Mßą S.

Y zá iey odpráwieniem wybáwioną.

Damiá: Lib: 1. Epiſt: 9.

Drugi przykład opisuie Błogosłáwiony Petrus Dámiáni Kárdynał y Biskup Ostyeński. Vmárł (práwi) Benedykt tego imienia Osmy Papież/ po ktorym ná Stolice Apostolską rodzony brát iego Jan nástąpił; á gdy iuß czás niemáły rządy powßechnego Kośćiołá trzymał/ nocy iedney Benedykt Pápież pokazał śię Biskupowi Portueńskiemu/ y dwiemá inßym/ o Mękách/ ktore w Czyśćcu ćierpiał oznáymuiąc/ á do Brátá swego y w vrzędźie Namiestniká przez nich wskázuiąc/ áby go rátował; á miánowićie żeby do Swiętego Odyloná Opátá Kluniáceńskiego nápisał/ y modlitw iego ná rátunek swoy żądał. Co gdy Jan Papież bráterską porußony miłośćią vczynił/ Swięty Odylo bráćiey swoiey nie tylko w Klaßtorze Kluniáceńskim będącey/ lecz po wßytkich Konwentách/ władzy swey podległych rozłożoney/ Mße Swięte odpráwiáć

Benedykt osmy Papież przez Mße Zakonnikow S. Odyloná wybáwiony z Czyśćcá.

zá Duße

zá Duße Benedyktá nákazał. Trwał ten nieustánnych Offiar porzadek chwile/ ktore pobożni Zakonnicy/ żárliwośćia y posłußeństwem zágrzani odpráwiáli. Aß czásu iednego Adhelbertus osobliwey cnoty Zakonnik/ ktory Prowizorem vboſtwá przy Klaßtorze sie wießáiacego/ y Pielgrzymow był/ przez sen tákie widzenie miał. Zdało mu sie że wspániáły ieden Prałát wielko iásnośćia otoczony/ miedzy gromádna dworzan w białe ßáty odźianych áſsystencya do Klaßtoru przychodźił; do ktorego wßedßy prosto do Kápitularzá/ Kedy Swietego Odyloná z bráćia śiedzacego widáć było/ pobieżał; y tám do nog Swietego Opátá vpadßy (iáko sie z gestow y powierzchnego członkow składu znáć dawáło) pokorne mu dźieki zá iákieś dobrodźieystwo czynił. Ná co pátrzac w Duchu Zakonnik/ iednego z oney Gwárdyey spytał/ coby to zá osobá byłá/ ktora wizyte Błogosłáwionemu Odylonowi oddawßy táka mu cześć wyrzadzáłá; y vsłyßał że to iest Benedykt naywyżßy Kośćiołá Kátolickiego Biskup/ ktory Swietemu dźiekuie/ iß zá iego modlitwámi/ y Bráći Zakonnych offiárámi/ iuß z Czyśccá do chwały wieczney idźie.

W widzeniu dźiekuie Odylonowi.

Niemoge tu przepomnieć oney Duße/ ktora dźiwny Czyśćiec/ záwártá moca Bosta wßtuce lodu bedac ćierpiáłá/ áß przez Swietego Theobáldá Biskupá vwolniona byłá/ iáko okrom Petrum de Natalibus, piße Iacobus de Voragine Arcybiskup Genueński. Rzecz sie ták ma/ gdy ten Swiety ná nogi chorzał/ y po nich ćießkie łupánia/ z iákieyś inflámmácyey miewał/ porádźili mu Doktorowie/ áby záwße nogi nád ßtuka lodu trzymał; áby ták przećiwnego źimná bliskośćia odrážony ßkodliwy humor/ bolow wielkich nie zádawał. Co gdy czyni/ áßci w lodźie stekánia y głosy płáczacego człowieká vsłyßy: zádumiáły spyta ktoby ták nárzekał? ktoremu Duch z Mássy lodowátey odpowiedźiał; że iestem Dußá Dekretem Boskim do tego lodu skazána/ żebym wnim zá grzechy przeßłego żywotá pokuta niezgłádzone/ Czyśccowe meki wyćierpiáłá; ále rátowána bydź moge/ ieźli z łáski twey/ Trzydźieśći Mßy/ ktoreby przez tyleß dni po sobie nierozdźielnie idacych odpráwiáne były/ otrzymam. Podiał sie świátobliwey prace sámże Biskup; ále Czárt ktory iß nád wybránemi Pańskiemi pastwić sie do woli nie może/ przynamniey iák naydłużey przewlec ma ich vśiłuie/ co raz nowe przeßkody zárzucał/ áby Biskup záczetey Mßy porzadek rozerwał;

Iacobus de Voragine ser: de fidel: defunct:

Dußá w lodźie záwártá od S. Theobáldá rátowána 30. Mßy.

Iáko diabeł tym Mßo przeßkadzał.

bo raz

bo raz niesnaski miedzy obywatelámi rozśiawszy/ ták ich záiuszył/ y ná się poburzył/ iż ármatne z wiodszy kupy/ bitwe stoczyć chćieli/ gdyby ich był Biskup nie rozwádźił/ y zágniewánych ánimuszow nie vkoiłysał: drugi raz Páłác Biskupi ogniem znagłá wznieconym osunał/ áby Biskupá do Mszey Swiętey gotuiącego się zturbował. Lecz gdy on státeczny/ widząc zdrády Czártowskie w przedśięwźięćiu swoim trwał/ y liczbę zámierzonych offiar wykonał/ skoro tylko ostátnia Msza odpráwił/ lod z ktorego głosy płáczliwe wynikáły stopniał/ y we mgnieniu oká cále zniknął; przez co się Swięty Biskup dorozumiał/ iż Duch do tegoż lodu ná pokutę wtracony/ iuż się do Niebieskiey rezydencyey szczęśliwie przenosł.

Cátipr: lib: 2. Apum Cap: 31. Osobliwa y to á żadze Dusz iákiemi pałáią/ czekáiąc ná pomoc z Ołtarzow/ y Offiar płynącą szczegulnie wyrażáiąca/ co pisze Alphonsus Viegas, á przed nim Thomas Cantipratanus. Swięty ieden w záchwyceniu záprowádzony będąc do Czyśćcá/ vyrzał Duszę pewnego człowieká sobie dobrze znáiomego w srogich pogrążona mękách/ ktora niepoięte ćierpiąc bole/ iedna rázą wesoła wypogodźiwszy twarz/ wdźięcznie do Bogá záwołáłá: bądź pochwalon Pánie/ żeś do końcá mnie nędzney nie zápomniał. Ná te słowá/ y niezwykła radość/ gdy się druga Duszá w męce towárzyská zdźiwiłá/ pytáiąc z kadby táka wesela okázya? tám gdźie ná przemiány rożne koley swa odpráwuiąc męki/ odetchu nie dáły/ odpowiedźiáłá: że iey Bog tey minuty przez Anioła obiáwił/ iż się ze krwie iego dźiśia potomek narodźił/ ktory gdy lat dorośnie/ á Kápłánem zostánie/ przy iego Prymicyách/ kiedy pierwsza Offiárę Bogu oddáwáć będźie/ ia z tych mąk vwolniona/ wyniść mam. O miły Boże? iákoż to tám w Czyśćcu ckliwie wyglądáią Duszycki/ rychłoli Kápłan zá nich do Ołtarzá przystąpi? ponieważ dopiero ná świát wydáne dźiećię ktore kiedyś Kápłánem być miáło/ tákie wesele vtrapioney Duszy/ zá vwiádomieniem Boskiem przyniosło; ktorey lubo to nie było táyno/ że dwádźieśćiá cztery lat vpłynie/ nim chłopię ono do vrzędu Kápłáńskiego sposobnę będźie/ á tym czásem nie ieden stos wytrzyma/ nie ieden karb nieznośnych mąk wynálazkámi napełnić muśi; przećie tákie plesy w pośrzod ogniow około się wijących czyniłá/ że o przyszłym rátunku/ ktory ia z pierwszey nowego Xiędzá Offiáry potkáć miał/ vbespieczona od Anyołá byłá.

Duszy w Czyśćcu rádość że się dźiećię vrodźiło ktore ia Kápłánem zostawszy wybáwić miáło.

Więc

Wiec żeby lepiey vkontentowáne mogły bydź wżadzách swoich one mizerne Duße/ ktore od nedzy y prágnienia vsycháią według Psálmisty/ Anima eorum in malis tabescebat: przyidźie tu krotko rozstrząsnąc niektore o Mßy Swietey y o skutkách álbo valorze iey pytánia. Z tych pierwße iest iáko Mßa Swieta Dußom zmárłych/ á zgołá káżdemu/ zá kogo offiárowána bywa/ pomaga? Ná ktora Questya zgodna iest wßytkich Theologow odpowiedź y náuká/ iß pomaga nie tylko ex opere operantis, ále teß ex opere operato. Co żebyś snádniey Czytelniku poiąć mogł/ maß wiedźieć iß ten termin Opus operatum znáczy wßkołách spráwe álbo vczynek iáki świątobliwy/ ktory od Bogá iest/ ná to postánowiony/ áby zá ordynácya iego/ niepochybny skutek/ łáski iákiey przyniosł. Opus operantis záśie/ zowie sie vczynek/ ktory wßytke swoie dobroć y powage/ z dobroći/ z zasług y dyspozycyey te° ktory go odpráwuie/ bierze. A tá iest rożnicá miedzy temi vczynkámi/ ták iáko sie opisáły/ vważonymi/ iß pierwßy záwße v Bogá Cene ma/ drugiego zás Táxa/ raz sie w gore wbije drugi raz drobnieie: Bo iednáß ná przykład modlitwá/ nie tylko od rożnych osob/ ále od iednego człowieká rożnymi czásy odpráwiána mniey álbo wiecey przed Máiestatem Páńskiem popłacáć może/ gdy ia dźiś z mnieyßym/ iutro z wiekßym wnetrzney miłośći zapálem odpráwuie: á czásem Opus Operantis nic nie wáży/ gdy factor álbo sprawcá iego w grzechu śmiertelnym bedąc/ prożen łáski Boskiey zostáie. Z kąd kiedy mowią Theologowie iß ktora spráwá wáży przed Bogiem y zásługuie/ Ex opere operato, dáią znáć iß sámá z śiebie/ bez żadnego względu ná tego co ią czyni/ wydáie náznáczony od Bogá effekt; áni sie polepßa dobroćią czyniącego/ áni teß psuie złośćią iego. Kiedy zás mowią iß wáży Ex opere operantis dáią znáć/ że táką tylko cene ma/ iáką sobie pilność/ nabożeństwo/ y żárliwość czyniącego stosuiąc sie do vpodobánia Boskiego ziedna. A ták o pierwßym sposobie náucza Concilium Trydenskie że wßytkie Sákrámentá Kośćielne Conferunt gratiam ex opere operato, łáske w dußách spráwuią sámy z śiebie; bo tákowa moc z Instytucyey álbo postánowienia Chrystusowego máią/ y choćiaßby ten co ie ádministruie był naygorßy/ przećie ex vi ipsius Actionis Sacramentalis, gdy czyni to co Chrystus postánowił/ zgadzáiąc sie z intencyą Kośćiołá/ niepochybnie łáske Bożą ná przyimuiącego (byle był dispositus)

Rozumieia sie niektore pytánia o Mßy S.

Ps. 106.

1. Pytánie iáko pomaga.

Odpowiedź Mßa S. pomaga ex opere operato, y co iest opus operatū.

Co iest opus operātis.

Concil: Trid: : Sess: 7. Sákrámētá wßytkie łáske spráwuią sáme z śiebie y z vstáwy Chrystusá

Lib 3. de Sacram: Altaris Cap: 5.

Niepráwość Káplána do tego nieprzeszkadza.

złewa. Dlategoż poważnie mowi Innocentius Trzeći Papież. Non ergo Sacerdotis iniquitas impedit effectum Sacramenti, ficut nec infirmitas Medici, virtutem Medicinæ corrumpit: Vnde quamuis Opus operantis est immundum, semper tamen opus operatum est mundum. *Niepráwość Káplána skutkom Sákrámentu nieprzeszkadza, ták iáko chorobá Lekárzá, mocy lekárstwá nie psuie; przetoż lubo spráwá Sákrámentálna, ile od złego Káplána pochodźi iest plugáwa, sámá iednak w sobie záwsze iest czysta.*

Tu iuż wracáiąc śie do pytánia o Mszy Swiętey iásna rozumiem káżdemu decyzya/ że waży Ex opere operato, to iest z sámey spráwy ktora śie dźieie/ y táiemnice przedźiwney ktora śie tám odpráwuie; áni effekt iey záwiśi od żyćia dobregoli złegoli Káplána; ále mocą Aktu sámego/ independenter od czyniącego pomaga temu/ zá ktorego ofiárowána bywa. A tego tá iest rácya/ że iáko náucza Swiete Concilium Trydentskie/ In hoc Diuino Sacrificio quod in Missa peragitur, ille Christus idem continetur &c. Vna enim eademq; est Hostia, idem nunc offerens Sacerdotum Ministerio, qui seipsum tunc obtulit in Cruce, offerendi ratione diuersa: *W tey Boskiey offierze, ktora śie we Mszy Swiętey odpráwuie, tenże Chrystus zostáie &c. iednaż to bowiem offiárá, y tenże śie teraz przez ręce Káplánskie offiáruie, ktory śie niegdy sam offiárował ná Krzyżu, ácz sposob offiárowánia rożny:* Jáko tedy Ofiárá Chrystusowá ná Krzyżu byłá Bogu Oycu przyiemna/ lubo ći co śie do niey wiązáli/ przekleći oprawcy y inśi konkurrentowie/ byli Bogu omierźli; ták ponieważ we Mszy S. sámże Chrystus przez ręce Káplánow śiebie ofiáruie/ y on iest Principalis offerens, iáko ten ktory iest Sacerdos in æternum; tedyć z tey miáry záwsze swoy otrzymuie skutek/ ile od niego pochodźi; áni powtorni Ministrowie/ dla niepráwośći swoich/ przeszkodźić Primario agenti wdźięcznośći y w effekćie nie mogą.

Seſſ: 22. Cap: 2.

Ták iáko złość krzyżowników skutkom męki Chrystusowey nieprzeszkadzałá.

Z tego fundámentu idźie dostáteczna rezolucya ná owo drugie pytánie; ieśli Msza dobrego Káplána/ ktora z wielkim nabożeństwem / ważnieysza iest nád Mszą Káplána ledáiákiego / do ktorey y w grzechách/ y bez powinnego idźie przygotowánia? bo rzecz ex præmissis wiadoma/ że co śie tycze Opus operatum, tedy y względem offiáry/ ktorą Chrystus Pan przez Káplána / nie pátrząc dobryli/ złyli/ iednákoż spráwuie; y względem modlitw/ ktore tenże

2. Pytánie ktora ważnieysza, odpowiedź.

ktore tenże

re tenże Kápłan imieniem powßechnego Kośćiołá czyni/ iednákiß káżdá wße pożytek że Mßy Swiętey płynie/ y iednáko waży; ále co śie tycze Opus operantis, poniewaß Kápłan zły w oczách Boſkich ieſt omierzły/ tedy y iego ſpráwy niemogą być przyiemne/ á ták z tey miáry ile od niego iáko Miniſtrá y inſtrumentum offiárá pochodźi/ żadnego valoru y Ceny niema. Wßákże te vyme pożytku do ktorey ieſt przyczyná złego Kápłáná nieſpoſobność nágradza po wielkiey częśći żarliwość tego ktory ná Mßą dáie; bo iego nábożeńſtwo ßwánkowáć z cudzey winy niemoże. Powßechnie iednák mowiąc prawdźiwá ieſt Aſſercya Swiętego Bernárdyná z Seny; (Cæteris paribus) Quantò Suffragia fiunt à meliori, tantò vtiq; ſunt meliora, quia actus ille magis eſt meritorius, qui à maiori charitate eſt elicitus vel imperatus, & quantò perſona intercedens eſt gratioſior, tantò preces eius intenſius exaudiuntur.

Mßa káżda ex opere operato rowney wagi złegoli dobregoli Kápłáná. Ex opere operātis złego Xiedzá nic nie waży, ále tá ßkodá łátwo śię wetuie.

Bernar: Senen: Tom: 2. ſerm: 63. a. 3. c. 2.

Trzećie pytánie o Mßy Swiętey ieſt/ ieśli bárdźiey Dußom w Czyśćcu pomaga Mßa Requiálna nád inße/ ktore według kádencyi Swiat/ de die, iáko to mowią/ odpráwuią? Ná to odpowiedáiąc Anyelſki Doktor/ dwie rzeczy przy káżdey Mßey vpátruie: Naprzod ſámę iſtotę ktora w ofiárowániu záwiſłá/ przytym ceremonie á miánowićie modlitwy/ ktore Kápłan imieniem Kośćiołá powßechnego mowi: ztąd ták decyduie Ex parte ergo Sacrificij oblati Miſſa æqualiter prodeſt defuncto, de quocunque dicatur, & hoc eſt præcipuum quod fit in Miſſa; Ex parte autem Orationum magis prodeſt illa, in qua ſunt Orationes ad hoc determinatæ; ſed tamen iſte defectus recompenſari poteſt per maiorem deuotionem vel eius qui dicit Miſſam, vel eius qui iubet dici, vel etiam per interceſſionem Sancti cuius Suffragium in Miſſa imploratur. *Co śie tycze Offiáry ktora śię Bogu oddáie, Mßa Swięta zarownie pomaga oczymkolwiek odpráwiona będźie, á to ieſt przednieyßa ſpráwá, ktora śie záwiera we Mßy Swiętey. Co śię zaś tycze Modlitw, bárźiey tá pomaga, w ktorey śie kłádą Modlitwy, wyráźnie za vmárłe náznáczone: wßákże ten defekt łátwo bywa powetowány, albo przez większe nabożeńſtwo Kápłáná Mßą odpráwuiącego, tákże też y tego, ktory ná nie iałmużnę dáie, albo przez przyczynę Swiętego o ktorym Mßa cz ta.*

3. Pytánie ieśli pomocnieyßa Dußō Requiálna.

S. Thō: in ſuppl: q. 7. a. 10

Odpowiedź iß względē modlitw: pomocnieyßa lecz względē offiáry ſámey iednáka.

W ktorey Anyelſkiego Doktora Rezolucyey/ trzy rzeczy godne

 vwagi

wna inſzym:

vwagę vpátruie. Naprzod iż zwyczáynie zá vmárłych powinná bydź Mſza w ktorey ſą Orationes ad hoc determinatæ, chybá żeby álbo Swieto iákie/ álbo vſtáwá Kośćielna/ álbo inſza ſłuſzna przyczyná ná przeſzkodźie byłá. Powtore że Mſza Requiálna cæteris paribus bárdźiey pomaga vmárłym/ nie względem offiáry/ ktora w káżdey Mſzy/ iednáſz ieſt y nieodmienna/ ále względem modlitw/ ktore ſie oſobliwie zá vmárłych kłádą; y te moc máią z vſtáwy Kośćiołá/ alias ex opere operato, zkąd ie teſz Vczony Sorboniſtá Gábryel Biel zowie Orationes Priuilegiatas, Modlitwámi vprzywileiowánymi; bo nád inſze prywatne modlitwy/ máią powagę y effikácyą/ ztąd iſz ie Kośćioł do tego miánowićie kreſu z ordynował. Potrzećie że tákich opuſzczenie kollekt może bydź nágrodzone przez oſobliwſze nabożeńſtwo Kápłáná/ ktore w ſobie czuie/ gdy inſza Mſza/ náprzykład o Pánnie Przenáświętſzey álbo iákim Swiętym odpráwia, ták że przez przyczynę tego Swiętego ná ktorego pámiątkę/ y vwielbienie Mſza mowi. Przetoſz nie trzebá w tey mierze płonnemi nárabiáć ſkrupulámi ponieważ nic nie vbywa pożytku zmárłym/ choćiaſz ſie inſza Mſza nie Requialna zá nie odpráwia; y owſzem często więkſza pomoc/ vmárłych dochodźi/ gdy álbo intercessya Przenáświętſzey Pánny/ o ktorey Kápłan Mſzą ma/ zwłaſzczá ieżli vmárły zá żywotá/ miał ſzczegulne do niey nabożeńſtwo/ álbo teſz inſzych Swiętych Modlitwá do ich rátunku konkurruie.

Gabr: Biel: lect. 57. in Canon:

Opuſzczenie modlitw iáko bywa nágrodzone.

Wpewne Swiętá niegodźi ſię mieć Mſzy iałobnych.

To ſie oſobliwie piſze dla ludźi proſtych/ ktorzy bez żadney vwagi/ y względu ná Swiętá/ dayto że nie Vroczyſte lecz Kośćielne/ nálegáią ná Kápłány áby Mſze Requialne odpráwiáli; ktorych teraz zá świeżym zakázem Alexándra Siodmego Papieżá/ nie godźi ſie odpráwiáć w ten dźień/ kiedy przypada Swięto ktore zowią Duplex, ále Mſza powinná bydź o świećie/ obrocona iednák/ applikowána ná pomoc vmárłym. Niechayże wiedzą iſz przez tákową Mſzą/ nic ſie Duſzom nie vwłoczy/ ále y owſzem ex virtute Obedientiæ, z poſłuſzeńſtwá ktore Kápłan doſyć czyniąc vſtáwom zwierzchnośći Kośćielney záchowuie/ więkſza im pomoc przybydź może; ktorey też tym prędzey doznáią gdy SS. Páńſkich/ ktorych ſie we Mſzy pámiątká czyni/ przyczyńcow v Bogá mieć będą.

Tákowym vſtáwom poſłuſzeńſtwo pomocnieyſze Duſzó.

Czwárte pytánie: Ieżliſz zá káżdą Mſzą/ tá Duſzá zá ktorą ią odpráwuią z Czyśćcá rozwiązána bywa? Przyczyná wątpliwośći

4. Pytánie ieśli

wośći iest/ bo poniewaß w káżdey Mßy Offiáruie śie Chrystus / Bog/ y człowiek/ ktory iest nieskończoney godnośći/ offiáruia oraz Bogu Oycu/ iego zásługi y satisfactie nieskończoney tákże wagi; tedyć nie tylko dostátecznie ále nád zamiar obfićie opłáćić moga wßelákie długi/ choćiażby teß niewiem iák wielkie Dußá záćiagnełá. Odpowieda iednák Swięty Thomaß/ iß wagá Mßy káżdey y Cená iest określona/ valoris taxati, lubo tám nieskończony záwiera śie Chrystus; ktora táxe y miáre on sam wie/ ktory nieskończone zásługi swoie skończonym iednák sposobem przy Mßy Swiętey vdźiela/ wiaże y dyspensuie: Tákiem właśnie kßtałtem/ iáko gdy kto nabożnie kommunikuie/ lubo tegoß Chrystusá / ktory iest nieprzebráne zrzodło wßytkich łask przyimuie/ iednák iß go Sacramentaliter modo finito bierze/ skończoney też łáski od niego dostepuie. Quamuis virtus Christi qui continetur sub Sacramento Eucharistiæ sit infinita, tamen determinatus est effectus ad quem illud Sacrificium Ordinatur: Vnde non oportet quod per vnum Altaris Sacrificiũ tota pæna eorum qui sunt in Purgatorio expietur; sicut etiam nec per vnum Sacrificiũ, quod quis offert, liberatur à tota satisfactione peccatis debita, vnde & quãdoq; plures Missæ in satisfactionẽ pro peccatis iniunguntur, mowi S. Thomaß: *Lubo moc Chrystusowá, ktory śie rzeczywiśćie záwiera w Nayswiętszym Sákrámenćie iest nieskończona, iednákże skutek do ktorego ia Chrystus kieruie iest pewna miárą ocyrklowány: ani to idźie zátym żeby iedná Mßa, zá cále karánie tego, ktory w Czyśćcu zostaie, dosyć vczynić miáłá; iáko teß y ná świećie, przez iedne Mßę, ktorą kto zá grzechy swe odpráwia, nie záwße dostátecznie dosyć czyni, z kąd często zá pokutę wiele Mßy nákázuią.*

zá káżda Mßa Dußá wychodźi z Czyśćá.

Odpowiedź że w Niebie wagá Mßy S. iest ocyrklowána.

S. Thom in supplem: q. 71. a. 14.

Przyczyne záśie tego fundámentálna dáie subtelny Szkot / bo áczkolwiek przy offierze Mßy Swiętey, záwiera śie Chrystus Pan/ iednák nie on immediatè sámego śiebie offiáruie/ lecz przez rece Kápłáńskie; z kad nie iest tákiey wagi Offiárá tá/ przez ktora Kápłan Bogu Oycu offiáruie Ciáło y Krew Chrystusá/ iákiey oná przez ktora sam śie offiárował/ w osobie swey ná krzyżu; gdyß Cená offiáry ma bydź vważána ex vi Actionis Sacrificatoriæ, ktora ákcya dáleko rożna iest w Kápłánie sposobem niekrwáwym offiáruiacym/ á niżli byłá w Chrystuśie/ gdy krwáwa offiáre z śiebie ná Ołtarzu Krzyżowym oddawał. Poniewaß tedy ákcya álbo offiá-

Przyczyná Theologiczna czemu valor Mßy iest skończony y taxate virtutis

bo offiárowánie Kápłáná ſkończonego ieſt wagi ſkończoney/ tedy pewna tylko miárę długow potrácić/ á zátym zupełnie iednym Aktem doſyć vczynić y Duße oſwobodźić nie może/ ále według proporciy záćiągnionych karánia obowiązkow/ powtarzána/ ná ich extenuácya bydź ma.

5. Pytánie ieźli káźda Mßa wßytkim Dußom pomaga.

Oſtátnie pytánie. Ieźli Mßa ktora ſię zá iednego vmárłego odpráwia zárownie wßytkim w Czyśćcu będącym pomaga? Czyli ten tylko z niey ſam odćiąwßy inßych pożytek zbáwienny czuie/ do ktorego ią Kápłan ſpecyálnie obraca y ſtoſuie? Tego pytánia rozwiązánie/ łubo ſię ſtánowi/ ná queſtycy dopieruśieńko przytoczoney/ gdźie ſię wywiodło/ iß valor Mßy Swiętey ieſt ſkończony y otáxowány; á zatym im ſię nawięcey Duß dźieli/ tym ſię mniey káżdey doſtáie/ gdyß káżda rzecz ſkończona podźiałem drobnieie; wßákże dla zupełnieyßego zrozumienia/ trzebá wiedźieć/ to co piße wyżey wſpomniony Gábryel Biel/ że przy Mßy Swiętey okrom Chryſtuſá Páná/ ktory ieſt Primarius Sacerdos, y przez Kápłáná iáko przez ſługę znowu ſię Bogu Oycu offiáruie/ ſą inśi co ſię do offiáry wiążą. Ieſt naprzod Kápłan śmiertelny/ ktory ſam przez ſię y w oſobie ſwoiey/ tę offiárę perſonaliter wykonywa; ſą przytym drudzy/ ktorzy przez ręce Kápłáńſkie Mediatè & Remotè, teß offiárę Bogu oddáią/ á ći ſą wßyſcy wierni w iedno miſtyczne Kośćiołá Kátolickiego ćiáło ſpoieni/ ktorych imieniem Kápłan gdy celebruie ofiárę wypełnia: ztąd nie mowi poiedynkiem/ iákoby od śiebie tylko/ Oro, ále iákoby od wßytkich Oremus, modlmy ſię: w Kánonie tákże nie mowi in ſingulari Quæ tibi offero, ále Quæ tibi offerimus &c. Są nákoniec trzeći ktorzy oſobliwßym ſpoſobem do ofiáry wchodzą/ gdy álbo iáłmużny ná Mßą Swiętą dáią/ álbo do niey ſłużą/ álbo iey nabożnie ſłucháiąc vczeſtnikámi ſię ſtáią. Z tego záłożonego fundámentu idźie iß względem rożnych ofiáruiących/ rożna teß ieſt wagá ofiáry; bo ile ſię Mßa Swięta dźieie imieniem wßytkich wiernych/ álbo Kośćiołá powßechnego/ ták powßechnie teß y ogołem wßytkiem ex intentione Eccleſiæ (ktory nikogo nie wyimuie) pomaga żywym y vmárłym: lecz ile ią Kápłan z oſoby ſwey odprawia/ temu tylko pomaga/ ktoremu valor iey tenże Kápłan przywłaſzcza y ápplikuie/ bo ten zá iego wolą y intencyą chodźi.

Gabr: Biel: lect. 21. in Canonem.

Odpowiedź ile ſię dźieie imieniem Kośćiołá pomaga wßytkim; lecz ile od Kápłáná temu tylko komu on ápplikuie.

Ieſt to Rezolucya Swiętego Thomáßá ktory generálnie o

wßytkich

wßytkich Suffrágia mowi. Si consideretur valor Suffragiorum, in quantum sunt satisfactiones, quædam per intentionem facientis translatæ in mortuos, tunc magis valet Suffragium alicui, quod pro eo singulariter fit, quam quod fit pro eo communiter, & multis alijs; sic enim effectus Suffragij ex Diuina Iustitia, diuiditur inter eos, pro quibus Suffragia fundit; vnde etiam patet quare institutum est, vt Suffragia specialia fiant in Ecclesia Dei. *Jeźli bedźiemy vważáć wage spraw ná pomoc Duß obroconych (pogotowiu Mßy Swietych) ile są nieiákie dosyć czynienia, ktore ten co ie czyni obraca y zlewa ná vmárłe; tedy káżdy tákowy vczynek, bárdźiey pomaga Dußy, gdy zá nie szczegulnie y wosobności, niżli gdy sie wpospolitośći dźieie, zá wielu inßych: W ten czás bowiem spráwiedliwość Boska skutek Suffrágij (náprzykład Mßy Swietey) miedzy tych osobliwie dźieli zá ktorych sie odpráwuią; Z kąd teß iásna czemu postánowił Kośćioł, áby osobne były Suffrágia, niespuszczáiąc sie ná pospolite.* Teß swoie álbo raczey pospolita sentencya/ wyráźniey podáie/ ná drugim mieyscu Swiety Thomaß twierdząc/ iß Suffrágia temu tylko Principaliter pomagáią/ zá ktorego ie odpráwuią; ácz dokłáda/ że powtornym sposobem zlewa sie pożytek z nich ná wßytkie Duße/ ktore pociechę ztąd wielką czuią/ gdy ktorey z posrodká śiebie/ wspomożenie baczą; á tákowa pociechá znácznie im mąk vlżywa/ bo Animæ non possunt sentire effectum consolationis, nisi per imminutionem pœnæ, *Duße nie mogą bydź ináczey pocießone, tylko przez vmnieyßenie mąk* mowi Doktor.

S. Thō: in supplemen: q. 71. a. 13.

Káżde suffragium temu bárdźiey pomocne zá ktorego ie offiáruią.

S. Thō: in 4. dist 45. q. 2. a. 4.

Wßákże powtornym sposobem vlżywa inßym wßytkim męki.

Ná tey Anyelskiego Doktorá gruntuiąc sie decyzyey zda mi sie potrzebna/ niektore do zwyczáynego offiáruiących záżywánia służące wyczerpnąć Corollaria. Pierwße niech bedźie że nie godźi sie iedną Mßą wiele rożnych chćieć wypełnić obligow; y ták ten ktory wźiął ode dwu iáłmużnę ná Mßą/ nie dosyć vczyni gdy zá dwu iedne Mßą odpráwi: Przyczyná tego iest/ że intencya dáiących byłá/ áby wßytek valor Mßey Swietey im sie in solidum dostał/ á ten poniewaß iest okreslony/ y skończony/ krzywdę káżdy z nich ćierpi/ gdy nie zupełny valor ále rozerwány/ wpodźiał ich idźie. Wßákże ieżliby kto Kápłáná nie obowiązał áby zupełną Mßą Swiętą iemu applikował/ y zań odpráwił/ ná ten czás krzywdy nie czyni/ gdy go álbo tylko w Memento Bogu záleći/ álbo ná tę intencyą Kollektę włoży.

Obseruácye Kapłánom do záchowánia.

Nie może niktiedna Mßa dwie má obligā dosyć czynić.

Ktore

2. *Kto po winien kilká Mßy zá iáką Duße nie dosyć czyli iedną.*

Wtore temu podobne y z teyże Rácyey płynące iest: że ten ktory zá vmárłego powinien odpráwić kilká Mßy/ niezbedźie obowiązku Mßa iedna; bo tym wietßy pożytek dostáie sie Dußom/ im częśći Mßa Swieta odpráwiána zá nie bywa/ záczym ßkodźi ich wielce/ ktory im pożytkow/ y rátunku winnego/ bedąc ná to obowiązány wymuie.

Nauar: in Enchi rid. c. 25. Num: 91

3. *kto nie ápplikuie cáły Mßy komu ninien grzeßy*

Trzećie inferuie Nauarrus: że ten grzeßy śmiertelnie/ ktory máiąc oblig áby zá kogo Mßa Swieta odpráwił/ nie ápplikuie mu wßytkiego pożytku y valoru/ ktory principaliter ze Mßey S. pochodźi; bo sie niespráwiedliwie z niem obchodźi/ gdy mu tego co powinien nie oddáie. To iednák nie iest ná przeßkodźie/ że ow osobny zysk y część ktora sámemu Kápłanowi z offiáry należy/ może álbo sam ná swą stronę obroćić/ álbo komu śie podoba oddáć/ lubo włoży wiecey kollekt/ ad eum effectum, lubo nie.

4. *Trzebá mieć Kápłanowi wyrázną ápplikácyą valoru Mßy S.*

Czwarte nákoniec/ że bárdzo ná tym śiłe należy/ áby Kápłan gdy do Mßey Swietey przystepuie/ wyráźną intencyą miał/ przez ktoraby wagę y skutek strášney offiáry/ temu komu iest obowiązány oddał; bo wßytek zysk iey tak śię obraca/ iáko nim wola y intencya offiáruiącego kieruie.

Iáko śiłę mogą nabożnie odpráwiane Mßy.

Alec zupełnieyße o tym Tráktaty do ßkoł odesławßy/ powracam do skutkow Mßey Swietey; w ktorych lubo oná nigdy ex opere operato nie ßwánkuie/ z iákaßkolwiek do niey Kápłan dyspozycyą przystąpi; dáleko iednák wietßych dokázuie rzeczy/ gdy z wietßą gorącośćią Duchá/ rekollekcyą vmysłu/ podnieśieniem áffektu/ odpráwiona bywa. Piße Swiety Antoninus Arcybiskup Florentski/ O wielkiey pobożnośći Kápłánie Janie de Aluernia, Zákonu Swietego Fránćiská/ iż máiąc Mßą Swietą w Zadußny dźień/ z wielkiego nad nedzą Duß politowánia/ w tákie záßedł áffekty/ iż serce iego iáko wosk od ognistych wnetrzney miłośći topniáło vpałow. Przetoß gdy przyßło do podnieśienia Przenaświetßey Hostyey/ wnieśie do Bogá gorącą instáncyą/ záwiezuiąc go ná miłość tego Syná ktorego Ciało y Krew w rekách piástował/ áby przyiął on drogi okup/ zá więźniow Czyśćcowych; á pátrząc ná Krew kochánego Syná nieskończoney wagi/ ktora dla nich ochotnie ná Krzyżu wylał/ áby ich miłośćiwie z mąk rozwiązał. Rzeczże záraz minuty widźiał práwie nieprzeliczone Duße/ ktore iáko skry z ognistego piecá wylátywáły/ á ku Niebu śie wzbijáły; y doßedł.

S. Antō: 3. p. tit: 24. c. 8. § 15.

30. *Tyśiecy Duß iedna Mßa nabożny Kápłan wybawia*

ßedł potym z obiáwienia Páńſkiego/ że ich Trzydźieśći Tyśiecy/ zá ona iedna Mßa vwolnionych zostáło/ przez meke Zbáwićielá náßego/ ktora on z tákiem áffektem Bogu Oycu reprezentował.

B. Iwo iedna Mßa wybawia Duße co miáłá ćierpieć lat pietnaśćie.

Podobnym przy Mßy Swietey rospalony nabożeństwem B. Iwo Zakonu Káznodźieyſkiego/ długie Czyśćcowe meki/ iedna niepokaláney offiáry ſkroćił y znioſł oblácya. Miał ten świátobliwy Zakonnik zwyczay/ odpráwiwßy z bráćia w Chorze Jutrznia/ oſtátek nocy ná modlitwie w Kośćiele trawić; co gdy raz czynił/ nie dáleko lámpy ktora przed Naświetßem Sákrámentem gorzáłá ćień ogromny vyrzał/ w hábićie wprawdźie Zakonnym/ ále zbyt vbrukánym y czarnym: záklawßy go tedy ktoby był? vſłyßy/ iß ieſt Duch brátá Zakonnego z ktorym niegdy w dobrey przyiáźni żył/ á teraz w ćießkich mekách boleie/ ná cáłe pietnaśćie lat/ do Czyśćcá ſkazány. Zádumiáły Iwo rzecze/ iákożeś ná ták przewłoczne karánie zárobił/ ponieważeś żyiac pobożnie od Zakonney obſerwáncyey nie wykroczył? Odpowiedźiáłá Dußá/ nigdybyś temu niewierzył/ iáko ſurowe ſa Boſkie ſady; ktore mnie zá ſkryte grzechy moie ſpráwiedliwie tákiem dekretem nákryły/ ále proße ćie miey nádemna litość/ á Mße Swiete zá mnie ofiáruy. Ledwo oświtło/ Błogosłáwiony Iwo do Ołtarzá z wielkiem nabożeńſtwem przyſtapił/ y gdy iuß do Kommuniey przyßedł/ wźiawßy Ciáło Páńſkie w rece/ pocznie choyne łzy wylewáć/ á ták ſie z Chryſtuſem vmawiáć: moy Pánie gdybym miał w niewoli Tureckiey przyiaćielá/ á ſam ná dworze Ceſárzkim/ kilkánaśćie lat przesłużył/ miałbym ſto ſercá/ żebym poufále Pogániná onego Biſurmáńcá opadł/ áby mi w nagrode vſług moich więźnia dárował/ y dufam żeby mi tego nieodmowił: Teraz iß ty Pánie y Sedźia ſpráwiedliwy/ maß w Czyścowym więźieniu Brátá mego/ vpadam do nog twoich/ y offiáruiać zań/ wßytkie ná ſłużbie twoiey przepedzone látá; proßac y ta ſie iedyna zá wßytkie wyſługi nagroda kontentuiac/ ábyś go wolnośćia dárował/ y z mak wypuśćić raczył. Ważne były przed Máieſtatem Boſkiem ták vśilne prożby; bo nocy náſtepuiaccy/ gdy ſie znowu ná modlitwie przed Naświetßem Sákrámentem báwił/ onże to Brát w oczách iego ſtánał/ ále iuß w ślicznym/ y nád śnieg bielßym hábićie; ktory mu zá wybáwienie dźiekuiac opowiedźiał/ iß ona iedna Mßa nabożnie odpráwiona/ pietnaśćie lat meki (ktore ćierpieć miał) zgládźił y zkáſſował.

Ze oźięble do Mſzy S. idźiemy te go nie dokázuiemy

O gdyby ſie ták przy Mſzách Swiętych Kápłáni w Duchu y Bogomyślności wzbijáli: gdyby tego ſkárbu/ ktory w ſwoim ſzáſuku máią przyſtoynie záżyć y Krwią ktora przy Ołtarzách piáſtuią ognie Czyścowe gáśić vmieli; Jákoby wiele Duſz/ á prędko Nieba pozyſkáć mogli? ále że często nie dla pozyſkánia Duſz/ lecz dla prywatnych do Ołtarzá idźiemy intereſſow/ nie dźiw iż doczeſnego pożytku chćiwość/ ná przeſzkodźie Duchownemu. Nárzeka ná to Seráficki Doktor;

S. Bonau: Trac: de præpar: ad Miſſa Cap: 1.

Quanti hodie ad Sacros Ordines accedunt, & Diuina Myſteria accipiunt, non cæleſtem Panem ſed terrenum quærentes? non Spiritum ſed lucrum; non DEI honorem, ſed ſuam ambitionem, non ſalutem Animarum, ſed queſtum pecuniarum? *Iák wiele ſie tych wiekow bierze ná Duchowieńſtwo, y w Boſkich Táiemnicách pyſkle, co nie chlebá Anyelſkiego, ále źiemſkiego ſzukáią? nie Duſze, ále obrywki iákiey, nie czći Boſkiey, ále ſwoiey chćiwośći nie zbáwienia Duſz, ále workow y zyſkow pieniężnych vpátruią?* Coſz teſz zátym náſtępuie? Oto iśći ſie ná nas Aggeuſá Proroká przymowká/ Qui mercedes congregauit, miſit eas in ſacculum pertuſum; *Nátápáli dochodow, ále ie w dziuráwy wor wſypáli;* boć záiſte mowiąc in ſenſu Myſtico, Boſką intratę ktorąbyſzmy ze Mſzy Swiętey zebráć y ná okup więźniow Czyścowych z zyſkiem obroćić mogli/ w ten czás wdziuráwy wor/ w ktorym ſie nic oſtáć nie może/ Kápłáni tkamy; kiedy z ſercem rozerwánym/ myślą obłąkáną/ fántázyą ná rożne Obiecta rozdártą/ zgołá dla obyczáiu tylko/ álbo reſpektow/ y doczeſney obrády do Ołtarzá idźiemy: Coſz teſz zá dźiw że w ták liche naczynie/ nie wiele y dla śiebie/ y dla kogo inſzego záchwyćić Prouentu/ ze Krwie naydroższey Chryſtuſowey możemy.

Nárzeká nie ná to S. Bonawentury.

Aggei 1.

Oźiębły Kápłan płáca Krwie Chryſtuſowey w dźiuráwy wor kłádźie:

Dla ſkrupułow iednák nie trzebá Mſzy S. opuſzczáć.

A wſzákże byle ſzkodliwych y vmyślnych kto ná myśl nie przypuſzczał roztárgnienia/ áni grubą omatánego ſercá oćiążył oźiębłośćią/ może beſpiecznie y owſzem pożytecznie/ do niepokalánych bráć ſie táiemnic; luboby owych oſobliwych ná Duſzy nie czuł ſmákow; gdyſz z drugiey ſtrony/ gdy kto dla zbytniey ktora z ſercá máłego pochodźi trwogi/ od Ołtarzá ſtroni/ będąc ſpoſobny/ ták że z Jobem może mowić/ In omni vitâ meâ non reprehendit me cor meum. *O życie moie nie ſtrofuie mnie ſerce moie;* y ſobie y Duſzom/ y oboiemu Kośćiołowi ták Boiuiącemu/ iáko Tryumfuiącemu ſzkodę poniekąd czyni. Sacerdos (mowi Wielebny Bedá) legitime

Iob: 27.

Vener. Beda.

legitime non impeditus, celebrare omittens, quantum in eo est, priuat Sanctissimam Trinitatē laude & gloria, Angelos lætitia, peccatores venia, iustos subsidio & gratia, in purgatorio existentes refrigerio, Ecclesiam speciali Christi beneficio, & seipsum Medicina ac remedio. *Kápłan nie máiąc słußney przeßkody, gdy Mßą Swiętą opuszcza, pozbawia ile z niego iest Troyce Swiętą vwielbienia y chwały, Anyołow rádośći, grzeßnikow odpuszczenia, spráwiedliwych pomocy y łáski, w Czyśću będących ochłody, Kośćioł powßechny, osobliwego Chrystusowego Dobrodźieystwá, sam śiebie prezerwátywy y lekárstwá.*

Iáka ź tąd ßkodá gdy Kápłan mogąc nie celebruie

Ale ć osobliwa mym zdániem z tákiego mniey vważnego Mßy Swiętey opuszczenia potyka ßkodá Duße w Czyścu: gdy choćiaß by dobrze nic inßego nie było/ dosyć to wielki Mßy Swiętey przywiley/ iß w ten czás/ kiedy śię zá ktorą Duße odpráwuie/ tá żadney męki y vpału/ poki tylko offiárá trwa nie czuie: zátym kto od Celebrowánia bez słußney przyczyny stroni/ nierozmyślnie Duße mogąc im ogniá przygáśić/ weń wpycha. Iest to zdánie Swiętego Hieronimá/ ktorego słowá przytacza/ vczony Calamata tákowe. Animæ quæ in Purgatorio torquentur, pro quibus solet Sacerdos in Missa orare, interim nullum tormentum sustinent dum Missa celebratur. *Duße ktore męki Czyśćcowe wytrzymuią, zá ktore śię Kápłan we Mßy modli, tym czásem żadney męki nie ponoßą, gdy śię Mßa Swięta y poki odpráwuie.* Vtwierdza tę Hieronimá Swiętego Assercyą/ zeznánie rzetelne oney Duße ktora wspomina Lucas Tudensis opisuiąc cudá Swiętego Izydorá Legioneńskiego: Kápłan (práwi ieden zmárły / vkazał śię Zakonnikowi Canonicorum Regularium, ktory w Klaßtorze tego Swiętego mießkał/ y to mu opowiedźiał: że w Czyśćcu we dni Niedźielne ná pámiątkę zmartwychwstánia Páńskiego/ tákże w Vroczystośći y Swiętá chwalebnieyße doroczne/ á miánowićie gdy śię zá ktorą Duße Ofiárá Naświętßa odpráwuie/ wiele nas żadney męki ná ten czás nie czuie; y owßem z dopusczenia Bożego/ tám gdźie ćiáłá náße spoczywáią/ swobodnie z Czyśćcá wyßedßy idźiemy/ á ieśli ie álbo wodą świecona pokropione/ álbo okádzone znaydźiemy / táką śię rádośćią nápełniamy/ iákoby nas zadátek Ráyskiego potkał ścześćia.

Wie ć czás gdy śię Mßa odpráwuie Dußá zá ktorą Mßa nie nieć ierpi.

Calam: die lunæ post Dō: 4. quadr parte a.

Luc: Tudens: de mirac. S. Isidori Cap. 31.

Obiáwienie o tym iednego vmárłego.

Kropienie wodą świeconą y kádzenie.

Widźiß Kápłánie/ iáko śile niedbálstwem twoiem Dußom

Pátrz iáko ßkodu-

ieß Duße gdy ſię do Mßy leniß.

vwłoczyß: gdy mogąc ktoreykolwiek przez Mßą Swiętą/ áby ná pułgodźiny z folgowáć/ dla oćięźáłośći/ álbo nieroſtropnych ſkrupułow/ ſmáżyć ſię iey w ogniu okrutnie dopuczaß. A żebyś nierozumiał/ iß to nabożnego ſercá/ więcey pozoru niżli prawdy máiące wymyśły/ z podobnych ktore Mßá Swięta dokázowáłá Cudow/ bráć miáre o pewnośći tákowego od mąk fryſztu/ możeß. Piße Leontius Cypriyſki Biſkup/ w Zywoćie Swiętego Jáná Jáłmużniká Pátryárchy Alexándryiſkiego co z vſt tegoß Swiętego ſłyßał; iß pewni Rodźicy wypráwiwßy Syná ſwego ná woynę/ gdy przez czás długi nie powracał/ oſądźili zá zábitego; lub on poimány y do Perſyey zágnány żyw był/ ále wſrogiem więźieniu Lethe náżwánym śiedźiał: opłákawßy go tedy/ o ſámey Dußy myślić poczęli/ y co Rok nátrzy Lithurgie/ álbo Mße Swięte dawáli/ áby zań odpráwiáne były. Wroćił ſię potym zdrowo do Rodźicow Młodźian/ wyłamawßy więźienie; ktorym gdy ſwoie wyliczał przygody/ dźiwny ieden trefunek/ ktory ſię mu trzykroć co rok tráfiał/ miedzy inßemi opowiedźiał/ iß pewnych dni do ćiemnice iego Oſobá iákaś przychodźiłá; ktora mu świátłá przynioſßy/ káydány wßytkie/ ná niem krußyłá: te dni gdy potym Rodzicy miedzy ſobą ſtoſowáli/ iáwnie doßli iß one były w ktore zá Syná według ich opiniey zmárłego/ offiáry czyniono.

Obiáśnia ſię tá prawdá podobnymi przykłádámi.

Surius ad 23. Ianuar: in Vita.

V. Beda l. 4. Hiſt. Anglic: Cap. 22.

Podobny przykład znáyduie v Wielebnego Bedy/ o Młodźieńcu Jmmá náżwánym/ ktorego tákże w niewolą zábránego pętá w ten czás ſię pádáły/ kiedy Brát iego rodzony Kápłan/ mniemáiąc że ná placu poległ Mßą Swiętą zań odpráwiał. A dawniey tákowąß z więźniem iednym tránſákcyą wſpomina S. Grzegorz/ zá ktorego kocháiąca Małżonká (ponieważ ſię długo z woyny nie wracał) pewnych czáſow ná Mße Requiálne dawáłá/ á potym zdrowego odebrawßy/ to od niego vſłyßáłá; iß tych dni niewidomą mocą wßytkie z niego żelázá y łáncuchy ſpadáły/ ktorych ſię offiárá naydoſtoynieyßa zá ſtárániem pobożney Małżonki zań odpráwiáłá. Przetoß czyni tám Swięty Grzegorz piękna w te słowá illácyą; Hinc ergo fratres chariſſimi certa conſideratione colligite; oblata à nobis hoſtia Sacra, quantum in nobis alijſq; valeat ſoluere ligaturam cordis? ſi oblata ab altero, potuit in altero ſoluere vincula corporis. *Z kąd Bráćia námilßy zrozumieyćie, iáko może offiárá Swięta w nas álbo kiem inßym*

Greg: l. 4. Dial: Cap. 57.

Dwá przykłády iáko pod czás Mßy okowy z więźniow ſpadáły.

potárgáć wiezy Dußne, poniewaß mogła w drugiem rozerwáć wiezy cielesne. A iesliß dokazáłá tego Mßa Swieta; iß hártowne okowánych ieńcow co raz pokruszyłá żelázá/ iákoß nie bárdziey dokaże tego? że przynamniey ná chwilke/ y on máły przećiąg poki sie Kápłan v Ołtarzá báwi/ Duße z mąk Czyśćcowych wyprzeze/ y doczesną im od pożarow libertácyą spráwi?

Mogłoby sie tu wiele Authentycznych przytoczyć Historyi z ktorych przedziwna Mßy Swietey w wybáwieniu Duß iásnieie potegá: lecz iß sámá przydłuższego Rozdziału ckliwość/ zápedzone chámuie pioro/ odsyłam do rożnych Kościelnych Pisárzow/ w ktorych sie tego dosyć náczyta kto wiedzieć prágnie. Znaydzie v Grzegorzá Swietego w Dyálogách Justá Zakonniká w lekárskiey náuce biegłego/ dla pewnych pieniedzy/ przećiw Professyey Zakonnego vbostwá/ prywatnie záchowánych/ ná ćießkie męki skazánego/ trzydzieśćia Mßy/ ktore tenże Papież przez trzydzieśći dni/ nierozdzielnie po sobie idących ordynował/ wybáwionego. Znaydzie w Kronikách Swietego Antoniná/ Siostre Anyelskiego Doktorá (o ktorey sie teß indziey wspomniáło) mocą offiar Náswietßych/ ták od niego sámego/ iáko od inßych Zakonnych Bráći/ odpráwiánych z Czyscá vwolnioną. Znaydzie v Suryußá/ iß Swiety Anzelmus Kántuáryiski Arcybiskup gdy zá pewnego przyiaćielá (o ktorym iß do Czyścá wtracony był przez rewelácyą wiedział) doroczne Mße odłożył/ y w nich nieustánnym nabożeństwem trwał/ Duße nákoniec iego do chwały idącą oglądał. Znaydzie w Żywoćie Swietego Bernardá Klarewaleńskiego Opátá/ iß iednego z swoich Vczniow Mßa Swieta ktorą y sam ná te intencyą odpráwiał/ y drugim władzy swey podległym odpráwiáć kazał/ po kilku dni z mąk oswobodził. Znaydzie w Historyey S. Dominiká iß Roboáldus nabożny bárdzo Kápłan/ gdy zá drugiego konfratrá zmárłego Mßa Swieta miał/ Przenaświetßą Pánne przy Kommuniey oglądał/ ktora Duße onego Brátá ná rekách piástowáłá/ y ták do niego rzekłá: Pátrzże iuß ná Przyiaćielá zá ktoregoś offiáre Bogu oddał. Znaydzie w Kronikách Swietego Fránćiszká/ iß Zakonnik ieden ácz práwie Anyelskiey niewinnośći/ po śmierći iednák dla niedościgłych sądow Boskich do Czyscá skazány Lektorowi sie pokazał/ y o trzy Mße od stárßych náznáczone/ ktore ten był zátrzymał/ mniemáiąc że ich vmárły niepotrzebuie/ vsilnie prosił.

A

Zkąd inseruie S. Grzegorz, iáko Mßa okowy Dußne kruszy.

Greg: l. 4. Dial. Cap. 55.

Zakōnik 30 Mßy z Czyścá wybawiony.

S. Antō: 3 parte titul: 23.

Siostrá S. Thomaßá tákże.

Sur: in Vita S. Anselm 21. Apr:

S. Anzelm Przyiaćiela Roczni(a)mi Mßkami wybawia.

In Vita S Bern: l.1. c.10.

S Bernar: Mnichá iednego.

Chron: S. Domi p. 1. l. 2. Cap: 14.

> Roboáło wi przy Mßy P. Pánná przynośi Duße te zá ktorą offiárował.
>
> Chron: S.Franc l. 4. c. 7. Zakőnik prośił 3. Mße przez drugiego zátrzymáne.
>
> Tob. 4. Tobiaß każąc przy pogrzebách chleb y wino ſtáwiáć Mßą obiáwiono.

śił. A żebym długiem nie báwił Regeſtrem/ niechay kto nie zabáwny czyta Fryderyká Fornerá in Pſalmum Miſerere, tám inßych rozmáitych przykłádow znaydźie doſyć/ z ktorych ſię wielka niepokaláney offiáry śiłá/ wprzygodách wßelákich/ lecz miánowićie w rátunku Duß pokázuie.

Przetoß kończę ſłowy Ambrożyá płynacego Doktorá/ ktory vważáiąc nápominánie ſtárego Tobiaßá Synowi tegoß imienia dáne; Panem tuum & vinum tuum, ſuper ſepulturam Iuſti conſtitue, *Chleb twoy, y wino twoie nád grobem ſpráwiedliwego ſtáwiay*, Głębßey z tego monitum dochodźi táiemnice/ niźli ſię ná pierwßym powierzchney litery pokázuie weyrzeniu; y twierdźi iß pobożny ſtárußek Prorockiem Duchem/ do offiáry Naświętßey zmierzał/ gdy ten ordynáns/ o ſtáwiániu chlebá y winá (pod ktorych osobámi Ciáło ſię y Krew naydroższa Chryſtuſowá záwiera) przy pogrzebách/ czynił. Eſt & illa Prophetica admonitio, vt ſupra ſepulturam Iuſtorum quædam ponamus, quæ lector agnoſcis, infidelis intelligere non debet: non quo cibus imperetur aut potus, ſed Sacræ oblationis veneranda Communio reueletur. *Jeſt y to Prorockie nápomnienie, ábyśmy ná grobách ludźi ſpráwiedliwych, niektore rzeczy ſtáwiáli, ktore ty Czytelniku prawowierny rozumieß, á niewierny wiedźieć o nich niepowinien; nie żeby nam iádło y pićie nákázywáno, ále Przeświętey Offiáry chwálebne vczeſtnictwo obiáwiono.*

> S. Miſtice wyráźił.
>
> Ambroſ in Luc: in fine.
>
> Iáko prágną Duße żeby ſię im czzaſtká z tey offiáry doſtáłá.
>
> 1. Reg. 2.
>
> Domin: 2. poſt Trinit: paulo

Niechayże od tad káżdy ſtára ſię według możnośći/ áby z rąk álbo przynamniey prowizyey iego/ Mogiłom Chrześćiáńſkim ná tym obroku nieſchodźiło: áby zgłodzone Duße miáły zbáwienny Prowiánt/ ktorego naybárdźiey łákną/ nayckliwiey wyglądáią. Jákobyśmy ich ſłyßeli wołáiacych ná nas/ z pokaránem Helego Arcykápłáná potomſtwem; Dimitte me obſecro ad vnam partem ſacerdotalem vt comedam buccellam panis, *Przypuſććie naß prośiemy do iákiey czaſtki Kápłáńſkiey, áby ſię teß nam doſtáłá bułká chlebá*; Boć záiſte z tego chlebá ich nayprzednieyßy wychodźi pośiłek; ná tey iedyney ſwoie naybárdźiey gruntuią nádźieię kotwicy/ gdy niemi po ogniſtych brodách/ nieubłagáne Boſkiey ſurowośći rzucáią fále. Prawdźiwie oświecony bárzo w Miſtyczney Theologiey Miſtrz Ioannes Taulerus mowi. Innumeræ animæ in æſtuantiſſima illâ fornace ad extremi vſq; iudicij diem exurendæ

rendæ eſſent, niſi Sanctiſſimum Miſſæ illis ſuffragaretur exercitium. per quod celeriter è tantis pænis eripiuntur. *Niezliczone Duſze, w piecu onym ogniſtym, áż do oſtátniego dniá ſądnego, gorećby muśiáły, gdyby ich offiárá Mßy Swieteey nierátowáłá, przez ktorą bárdzo prędko z támtych mąk wychodzą.*

ante medium.

Niezliczone Duſze wychodzą z Czyścá przez Mßę S.

ROZDZIAŁ XII.

O wtorym ſpoſobie rátowánia Duß, to ieſt o Modlitwie, y kondycyách iey: gdźie oraz wywodźi ſię, ieżli ludźi grzeßnych Modlitwá Dußom pomaga? y iáko?

Powßechne to ieſt wßytkich/ ktorych lubo własne niedoſtátki ćiſną/ lubo cudze bolą/ aſylum, do Modliwy ſię vćiec/ do ktorey potrzebnych wabi ludźi Jákub Swiety; Si quis veſtrum indiget Sapientia, poſtulet à Deo, qui dat omnibus affluenter: *Ieżli Kto z was potrzebuie mądrośći, niech proſi Bogá, ktory dáie wßytkim obfićie.* Tylko że tenże Apoſtoł przymawia wielom/ iż dla tego od Bogá zprożnemi odchodzą rękomá/ iż przed nim vſt ná modliwie otworzyć nie vmieią; Petitis & non accipitis, eò quod male petatis, *Proſićie á nic nie otrzymuiećie dla tego iż źle proſićie.* Słußna ſię wprzod ſpytáć (nim o dźielnośći modlitwy względem Duß Czyscowych mowić będźiemy) co to záwiotche paćierze/ ktore Bog Wßechmogący ni plewy iákie od oblicza ſwego zdmuchuie.

Iacob: 1.

Modlitwá poſpolita ieſt w potrzebách vćieczką.

Iacob: 4

Nie kázda przed Bogiem popłaca.

Zadał to kiedys po Philipeńczykách Doktor Narodow/ áby ná modlitwę z táką rekollekcyą przychodźili/ żeby mogłá doyść vßu y wiádomośći Boſkiey; In omni oratione & obſecratione petitiones veſtræ innoteſcant apud Deum, *W káżdey modlitwie y prozbie ſuppliki wáße niech wiádome będą przed Bogiem.* Coß nayleypßego mowi Páwel Swiety: wßák żadna rzecz/ nie ieſt od Bogá zákryta znáiomośći/ toć per conſequens, y modlitwy z iákolwiek dyſpozycyą odpráwiáne będą: á czemuß przećie ſadźić ſię ná to Apoſtoł każe/ áby wiádomość Boſka doſiegłá náßych paćierzy/ ktora nikogo nie mija/ áni minąć może. Dwoiáka (ile do tego propoſitum ſłużyj) wiádomość Theologia náznácza w Bogu/ iedne zowie Scientiam viſionis, pod ktorą wßytkie rzecy/ ktore Actu ſą podpadáią; Druga Notitiam Approbationis, ktorą tylko Bog do rzecy dobrych kieruie/ gdy w nich ſwoie vpodobánie y kom-

Phil: 4.

Páwel S. przeſtrzega áby náße proźby wiádome były Bogu

Gdźie rozumie de notitia approbationis áby ie Bog w dźięcznie przyiął. S.Bruno in hunc locum. Złych ludźi Bog niezna, pogotowiu áni ich modlitw. Psal:87.

y komplácencya ma: Záczym kiedy Apostoł/ tákich modlitw po swych wyćiągał Vczniách/ iákieby wiádomośći Boskich godne były/ nie ná pierwsza one y powszechna/ ále ná te wtora osobliwa notitiam wzgląd miał/ iáko mądrze Swięty Bruno ná to mieysce pisząc vważa: Innotescant petiones vestræ, id est cognitæ & approbatæ sint apud Deum: Tunc autem innotescit petitio apud Deum, si qui petit iustus est, & si quod petit idoneum est: *Niech wiádome będą prozby wásze, to iest niech sie godne stáną, áby przyięte były y áppobowáne od Bogá: W tenczás záśie modlitwę przyimuie Bog, kiedy ten co prośi spráwiedliwy iest, á to o co prośi potrzebne iest.* Nie káżde modlitwy/ instáncye/ prozby/ vchodzą przed Bogiem/ y powolne vcho Páńskie znáyduią: bo iáko wiele ludźi dla swych zbrodni w zápomnieniu są v Bogá/ według tego co mowi Dawid/ Sicut vulnerati dormientes in sepulchris, quorum non es memor amplius, & ipsi de manu tua repulsi sunt, *Jáko poránieni, spiący w grobách, o ktorych więcey nie pomnisz, á z ręki twoiey zepchnieni są,* Ták pogotowiu modlitwy ich wzbić sie przed oblicze Páńskie niemogą; y lubo z głupiemi Pánnámi wrzaskliwie częstokroć powtarzáią Domine, Domine, przećie toż sobie od vrázonego Páná co y one słyszą Nescio vos, áni do was/ áni do wászych znam sie paćierzy. Tych tylko prozby przychylną v Bogá áudyencyą znáyduią/ ktore cnotliwego życia postępki zálecáią.

Náprzed nieysza kondycya do ważney Modlitwy bydź w łásce Bożey. Psal.65. Pogánie vználi że złych modlitwy omierzły Bogu. Laertio.

Zkąd te naypierwsza ważney Modlitwy/ áby co vprośić mogłá Theologowie náznaczáią kondycyą/ żeby kto do niey przystępuie w łásce Bożey był: bo iákoż suppliki owego łáskáwym ma Pan Bog przyiąć okiem ktory mu sprosnośćią żywotá omierzł: (mowił Psálmistá) si aspexi in corde meo, non exaudiet Dominus: *Gdybym miał oko skłonić do niepráwośći, odwroćiłby Bog vcho od moiey modlitwy.* Wiedźieli to y Pogánie zá przyrodzonego oświeceniem świátłá/ dla tegoż Poetá tych co sawory Boski/ chćieli sobie bogátymi pozyskáć Offiárámi/ przestrzegał: Puras non plenas aspicit ille manus, *Nie pátrzy ná pełne lecz ná czyste ręce.* Biás też Filozof iádąc raz po morzu z ludźmi máło cnotliwemi/ gdy wielka nawáłność powstáłá/ y co żywo z onych łotrow swawolnych do Modlitwy sie bráło/ wzywáiąc Bogow swych Pogáńskich ná pomoc/ záwołał ná nich: Silete ne vos hic illi nauigare sentiant, *Milczćie áby sie tu o was Bogowie niedowiedźieli,*

dźieli, dáiac znáć/ iż nie tylko nic nie vproſzá/ ále tym predzey zá- *Dopieroſz*
ſłużona kaźń ná głowy ſwoie zwála. A dopieroſz Piſmo Swiete *Piſmo S.*
ták że Modlitwy/ nie tylko iáko chce odrzuca/ ále teſz iáko omier-
źłe przeklectwem nákrywa/ ktore záráżone złośćia wypuſzczáia v- Prou: 28
ſtá. Qui declinat aurem ſuam ne exaudiat legem, Oratio e-
ius erit execrabilis, *Kto vmyka vſzu ſwoich, áby nieſłuchał práwá,*
modlitwá iego bedźie przekleta. Przetoſz zá oſobliwa dáie inſtruk- *Vſzpráwie*
cya/ ieden z przyiaćioł Iobowych/ Sophar Naamathites, tym *dliwić ſie*
ktorzy ſie do Bogá z ſupplika biora/ áby wprzod w ſumnienie záy- *pierwey*
rzeli/ nim przed Thron páńſki poyda/ w przod z grzechow rece o- *trzebá ni*
myli/ nim ie ná Modlitwe wznioſa/ toſz dopiero otuche czyni/ że *źli Bogá*
ná dobrotliwym Pánu wyżebráć co moga. Si iniquitatem quæ *proſić.*
eſt in manu tua abſolueris à te non manſerit in tabernaculo tuo Iob. 11.
iniuſtitia, tunc leuare poteris faciem tuam abſq; macula. *Ieśli*
niepráwość ktoraś pomazał rece oddáliſz od śiebie, y nie zoſtánie w
przybytku twoim nieſpráwiedliwość, ná ten czás możeſz śmiele podnieść
niezmarzona twarz twoie.

Z tákać konfidencya poſzedł do Bogá Krol Páleſtyńſki Da-
wid/ ná ktorego beſpiecznie woła/ áby iego prozbom dał wolny do Pſal: 118
śiebie przyſtep. Appropinquet deprec. tio mea in conſpectu tuo
Domine, *Niech ſie zbliży prozbá moiá przed oblice twoie Pánie.* Zkadże *Dawid*
proſze táka poufáłość śmiertelnemu człowiekowi/ że ſie gwałtem *śmiele ſie*
przed niedoſtepny Máieſtat Boſki drze: że ſwoim modlitwom *da áby ie*
Rum czynić do oblicá Boſkiego każe: Owo dodáło ſercá cnotli- *go modli-*
wemu Dawidowi ſumnienie dobre/ bo wprzod niżli ták beſpiecznie *twá byłá*
ná Páná záwołał/ nád ſerdecznym ſcrutinium záśiadł/ á niepo- *przypuſz-*
ſtrzegſzy nic coby go ſtrofowáć mogło/ z tym ſie odezwał. Serua- *czona.*
ui Mandata tua & teſtimonia tua, quia omnes viæ meæ, in Pſal: eo
conſpectu tuo, *Záchowałem przykazánia twoie y świádectwá two-* dem.
ie, bo wſzytkie drogi moie w oczach twoich. Że tedy wiedźiał do *Bo w*
śiebie/ iż oká z Boſkiego Przykazánia nie ſpuśćił/ ma ſto ánimu- *przod po-*
ſzu/ y duſa że teſz Bog Wſzechmogacy wzáiem/ prozb iego okiem *wiedźiał*
nieprzeniesie/: zgołá śmiele ſwoia inſtáncya do Bogá wyſyła y *że przyká-*
kieruie/ ktore wie iż cnotliwego żyćia powagá wſpiera/ y piáſtu- *zánie Bo-*
ie. Piekńie Ambroży Swiety ná to mieyſce piſzac mowi. Vo- *ſkie ſácho*
lare facit Orationem bona vita, & dat alas precibus ſpiriuales *wał.*
quibus Sanctorum ad DEVM euehatur Oratio; y troche niżey Ambr: ſer: 22. in pſ. 118

Dobre żyćie skrzydła przypina modlitwie, złe ćieżar wali.

dokłáda/ Peccato enim grauescit Oratio, & longe fit à DEO: tātò autem plus grauatur, quātò improbior est vita deprecantis. *Latáć modlitwie każe żywot pobożny, y Duchowne prozbom przypina skrzydłá, ktoremi sie do Bogá Swietych Modlitwy wzbijáiąc: grzech záś óciąża modlitwe, y odpycha dáleko od Bogá, ktora tym bárdziey ćiężeie, im niezbożnieyße iest życie proßącego.*

Modlitwá iednák grzeßniká wazy per modum satisfactionis.

A wßákże lubo to pewna o Modlitwie człowieká grzeßnego/ iß nie vchodźi przed Máiestatem Páńskim/ kiedy co chce ziednáć/ per modum meriti, álbo per modum impetrationis; bo coß ma sobie záslużyć ten/ ktory Principium meriti, to iest łáski Bożey nie ma: álbo co wyprośić/ ktory sie Pánu wprzod od siebie zdyzgustowánemu kłánia? Trzymáią iednák poważni Theologowie iß modlitwá od grzeßniká pochodząca/ ma swoie nie płonną Stymie przed Bogiem per modum satisfactionis; y przez nie człowiek ták zá swoie/ iáko od drugiego záćiągnione może dosyć vczynić karánie. Co ácz sie indźiey obiter dotknęło/ tu iednák że temu właśny przypada plác/ wywieść ßerzey nie záwádźi/ pytáiąc sie nie tylko o Modlitwie/ ále ogołem o wßytkich człowieká grzechem śmiertelnym óciążonego/ sprawách/ ile y iáko wáżą?

Rozwiezuie sie sławna quæstia iáko Akty dobre grzeßniká Dußom pomagáią.

Jest sławna miądzy Theologami kontrowersya/ ieźli vczynki dobre y Suffrágia ktore człowiek grzeßny y łáski Bożey prożny/ zá Duße w Czyścu będące czyni/ mogą ich rátowáć? á ponieważ iedyny iest rátunku ich sposob per modum satisfactionis (co wyżey dostátecznie wywiedźiono) to iest opłacáiąc długi/ w ktore zá żywotá zábrnęli/ Quæritur ieźli vczynki grzeßniká in statu peccati czynione máią tákową moc dosyć czynienia? Anyelski Doktor in 4to distinct. 45. nie przyznáie vczynkom grzeßniká (ktore sie teß martwymi zowią Opera mortua) żadney wagi y dźielnośći.

S. Thō: in 4to dist: 45. Scot⁹ in 4. dist: 15 q. 1. §. Opinia Scotá o nich że niemogą.

Przećiwnym záśie sposobem subtelny Doktor Ioannes Scotus, áczkolwiek twierdźi/ że Akty dobre człowieká grzeßnego/ nie máią vim merendi, y záslużyć łáski Bożey nie mogą; Trzyma iednák że máią virtutem satisfaciendi, y zá wßytkie doczesnego karánia obowiązki dosyć czynić mogą/ zwłaszczá ieźli są Akty sáme z śiebie y z nátury swey dobre/ iákowe są modlitwy/ iáłmużny/ ꝛc. álbo teß Actus Pænales facienti, iákowe są Posty/ dyscypliny/ pielgrzymowánia z fátygą y vprzykrzeniem ćiáłá podięte. Tey sentencyey sławny Kánonistá Martinus Aspilqueta, rzeczony Nauarus.

Tract:

Tract: de Oratione Cap. 19. Concluſ. 4. ktora ſentencya / że bárdźiey ſłuży do záchecenia ludźi ná pomoc Duß / kiedy áni grzeßnych nie odraża. dla tegoß áby ſie iák naywiecey Suffrágia miłoſiernym onym przyſpoſobić mogło dłużnikom / zewßad y bez bráku płatnikow (byle tylko cooperari chćieli) chetnie do tey przyſługi przypuſzczam; á opponuiac ſie przy zdániu Skotá / iß ludźie grzechem śmiertelnym záráżeni / moga ſkutecznie Dußom w Czyścu pomoc / rácyámi niżey położonemi te opinia ſtwierdzam.

záſługowáć ále doſyć czynić zá ſie bie y inßych mogá.

Pierwßa ieſt iß ták káżdy rátowáć może bliźniego / iáko ſam śiebie / ále bedac w grzechu śmiertelnym może zá przeßłe prywatne grzechy doſyć czynić / gdy náznáczona ná ſpowiedźi pokute / lubo w grzechowey recydywie pełni; toć może y zá cudze. Prawdá że niektorzy ſurowßego czołá Critici, potrzebuia tego po Penitentách / áby ná ten czás gdy pokute wykonywáia / byli w łáſce Boſkiey / wßákże według poſpolitßey ſentencyey / nie ieſt tá Conditio exiſtendi in gratia potrzebna ad integritatem ſatisfactionis ále tylko ad maius meritum, y pokutá w grzechu śmiertelnym ieſt ważna virtute Sacramenti, áni iey powtarzáć trzebá: ináczey dáłaby ſie wielom okázya / ktorzy z krewkośći predko po ſpowiedźi wpierwße błoto wpádáia / żeby pokutá opuſzczáli / gdyby wiedźieli / iß przed Bogiem niepłatna / á tákby nowy grzech dla vmyślnego vbliżenia Sákrámentu ná Duße záćiagáli.

Omawiá ſie tá ſentencya rácyámi. Pierwßá Iß odpráwuiac pokute w grzechu doſyć czyni zá ſię toć może y zá drugiego.

Druga ná dowod tegoß rácya ieſt à Pari; że w potoczney świátowey polityce / kiedy kto lub záśie lub zá kogo inßego zátrzymáne do ſkárbu płáći kontrybucye álbo długi / niepotrzebá tego áby ſłużył w łáſce Páńſkiey / ále doſyć czyni / kiedy oddáie to co Laudum poſpolitym określono / y co winien; łáſká záś álbo niełáſká Páńſká per reſpectum do tego co płáći / ma ſie per Accidens. Tedyć toß ſłußna rozumieć o Polityce Boſkich rzadow / iß ákceptuie Bog okup / ktory ſam zá Duße dłużne otáxował / y poſtánowił / ktoßkolwiek go zá nie łożył / lub w oczách iego przyiemny / lub omierzły.

2 Iß we wßytkich kompenſácyách nie pátrzą kto płáći, byle zápłáćił toć y o Bogu słußna trzymáć.

Trzećia rácya ieſt / iß Kośćioł powßechny vſtáwicznie Synowſwych záchecáiac do tego / áby o Dußách w onym nedznym ſtánie bedacych rádźili / czyni to indiſcriminatim, nie wyimuiac nikogo / ále wßytkich bez wßelákiey lekßy złych y dobrych / do modlitw zá vmárłe wzywáiac: Alec o Kośćiele Kátolickim rozumieć

3 Iß Kośćioł nikogo nie wyimuie od rátun. Duß te-

dyć tym sámym grzesznikom moc rátowánia przyznáie,

mieć sie nie godźi/ żeby chćiał naprzod Dusze vtrapione ludźić/ coby nástapiło/ gdyby im posiłki przez rece grzesznych podawáł/ ieżli te nic nie waża; przytym żeby miał dźiatki swe po proznicy záwodźić. coby sie stáło/ gdyby grzesznikow nieprzestrzegł/ iż poki sa w grzechu/ á do poiednánia z Bogiem nie przyida/ dáremnie sie ná Akty pobożnośći / zá Dusze siła: Tedyć z tego powszechnego milczenia y conticinium Kośćiołá práwowiernego poniewasz nie sequestruie grzesznikow od rátunku Dusz / znáć sie dáie/ iż tenże Kośćiol nieprozne bydź ich Suffrágia sadźi / ktore tacite przyimuie.

4 Iż vczynki grzesznych dobre oddalić mogą karánia docze sne.

3. Reg. 21

Czwarta Rácya iest z pospolitey wszytkich opiniey/ ktorzy twierdza/ iż vczynki dobre ludźi złych pomagáia y służa/ do zyskánia iákiegokolwiek dobrá/ álbo tesz vwárowánia sie złego doczesnego. Ale karánie Czyścowe/ iest źle doczesne/ tedyć ná zniesienie iego służyć y áccomodowáć sie tákowe Akty moga. Wiec żeby kto niewatpił/ że dobre vczynki grzesznika/ máia moc do oddalenia przygod y karánia doczesnego / niech tylko ná sámego weyrzy Achabá Izráelskiego Krolá/ ktory ácz ták zły był/ że go záprzedánym ná wszytko złe mieni Pismo. Venundatus vt faceret malum, przećie gdy sie ná pogrożke Boska przez vstá Eliaszá / ogłoszona zedrgnał/ á do Włośiennice/ Postu/ y Mortyfikácyey vdał / lubo tám niebyłá prawdźiwá Pokutá/ lecz tylko ná pozor przestráchem wyćiśniona// respektował iednák ná nie Bog/ y publikowáne klęski odwroćił/ mowiac do Proroká. Nonne vidisti Achab humiliatum coram me? Quia igitur humiliatus est mei causa, non inducam in diebus eius malum. *Izaliż nie widźiał vpokorzonego Achábá przedemną? ponieważ tedy dla mnie sie vpokorzył, nie wprowádzę zá żywotá iego karánia.* Gdźie słuszna vważyć Causalem. Quia ktora Bog dáie/ opowiedáiac czemu swoiey nieprzywodźi do exekucyey kaźni/ iż ná pokute ácz do czásu zmyślona baczenie ma.

3. Reg: Cap. 21.

Obiaśnia sie tá rácya przykłádem Achábá.

5. Iż sługá zły czyniac zá Dusze co Pan każe pomaga im według S.

Nákoniec ostátnia ná podpárćie tey Sentencyey Rácya iest/ z sámego Thomaszá Swietego wźieta/ ktory twierdźi iż sługá álbo plenipotent/ gdy iáki dobry vczynek z roskazánia Páná/ álbo imieniem zdáiacego zá Dusze czyni; on vczynek ważny iest y skuteczny/ luboby ten ktory go czyni sługá y Mándátáryus był w grzechu/ byle tylko ten ktory go nakázuie y zleca był w łásce Bożey.

Ale ná ten czás gdy Pan nákázuie (Pośćić ná przykład álbo Pielgrzymowáć) nic sam pænale nie ponośi (co iednák tenże Doktor potrzebne bydź osądźił ad rationem satisfactionis in supplemento 3. partis) Tedyć właśćiwie ći tylko zá Duße dosyć czynią ktorzy wolą Páńską wykonywáiac/ nákazáne vczynki pełnią/ ácz w grzechu leżą. Tá rácya idźie à Fortiori w Exekutorách/ ktorzy dayto żeby naygorśi byli/ gdy iednák według Testámentu rzeczy ordynuią/ y to co zmárły zá Duszę náznáczył/ spráwuią: nic pewnieyßego że wážne/ y skuteczne oney Suffragia obmysláią / lubo sámi w łásce Bożey nie są. Z kądże proßę ná ten czás cená vczynkow y ratio satisfaciendi płynie? Nie in virtute principalis, że ow iest in gratia ktory ták dysponował/ bo ten iest extra statum satisfaciendi y niemoże ná Exekutorow transfundere vim, ktorey sam nie ma/ y nie iest capax: zostáie tedy iż tákowe Akty máią moc z tey miáry/ że ie dobrotliwy Bog przyimuie w nagrodę zá długi Duß; á to dla te°/ bo ták postánowił/ áby wßytkie spráwy dobre miáły vim satisfaciendi, nie pátrząc ná godność/ álbo teß lichotę czyniącego/ ktora alias in ordine ad merendum vpátrowána od Bogá bywa.

Thom: toż y káżdy insßy.

S. Thō: in suppl. q. 15. a. 3.

Druga do tegoß instancya że Exekutor tákże zły niegdy wolą wykonywa ostátnią pomagá zmárłemu.

Wiem co tu pospolićie przećiwna zárzuca stroná/ chcąc tákie o Suffrágiách ludźi grzeßnych zruinowáć rozumienie/ gdy przywodźi słowá wielkiego Grzegorzá. Solicite dandum est ne qui placare posse iram DEI creditur, hanc ipse ex proprio reatu mereatur: cuncti enim liquido nouimus, quia cum is qui displicet, ad intercedendum mittitur, irati animus ad deteriora prouocatur. *Trzebá ná to pilne mieć oko áby ten o ktorym mniemamy, że gniew Boski vbłagáć może, sam raczey dla włásnego przestępstwá weń, nie wpadł: wßyscy bowiem wiemy, że się gdy ten, ná ktorego komu nie miło przyczynia, zágniewáne serce, bárdźiey do pomsty záiątrzá.* Alećby námniey nas tá Grzegorzá sentencya nie tyka/ ktorzyżmy to iuß przedtym dobrowolnie ogłośili/ że modlitwy grzeßniká nie wáżą nic przed Bogiem per modum impetrationis albo intercessionis (o ktorey wyráźnie mowi Doktor;) mogą iednák ważyć/ y máią swoie cenę kiedy bywáią łożone ná okup Duß per modum satisfactionis. Jednák y druga ná teß obiekcyą odpowiedź/ á z słow Grzegorzá Swiętego powinna limitę z sámego Thomaßá Swiętego znaydźieß niżey.

Odpowiedź ná zárzut z Grzegorzá.

S. Greg: in pastor Cap. 11.

Iß grzeßniká modlitwá nie pomagá per modum impetrationis, *lecz dobrze* per modum satisfactionis.

Ącz pełnemi to zeznáie vsty/ że dáleko więcey/ y modlitwy/ y

Nieporownánie iednák dźielnieyßa modlitwá ſpráwiedliwego.

wßytkie vczynki ná wſpomożenie Duß obrocone dobrego ſpráwią/ w ten czás kiedy in ſtatu gratiæ czynione będą: bo okrom tego/ że nie tráći v Bogá przyſług ten co ie czyni/ iákoby tráćił gdyby w grzechu śmiertelnym zoſtawał: Dußom ſámym pomocnieyße muſzą bydź te Akty/ ktore ſą Bogu milße/ y ktorym ſámá przyiemność oſoby czyniącey pond⁹ przydáie. Wßákże áby y ludźie grzeßni/ w litośći ku Dußom nie krzepli/ lecz według możnośći pomodz im vśiłowáli/ bárdźiey przypadam ná tę ſentencyą/ ktora ſpráwom grzeßniká/ względem doſyć vczynienia/ moc y valor przyznáie; bo ſię to dźieie in fauorem ludźi grzeßnych iáko rączey Duß onych mizernych ná ktorych okup/ zewſząd ſię ſummy/ bez bráku zbieráią.

Z kąd kto chce Duße rátowáć, ma ſię ſtáráć áby był w łáſce Bożey.

Otoli że ná oboiętnym ßkodá ſię beſpiecznie ſądźić fundámenćie/ poniewaß przećiwna opinia zárownie ieſt probabilis iáko y tá/ dla pewnośći powinienby ſię káżdy miłośnik Duß ſtáráć/ áby w łáſce Boſkiey ná ten czás był gdy im rátunku dodáie.

Pſal. 33. *Iáko w dźięczne cnotliwych modlitwy przed Bogiem wywody z Piſmá.*

Ktoß bowiem o ſámey niewie Modlitwie/ że pretßą áudyencyą v Bogá ſobie iedna/ gdy ſię cnotliwego żyćia ſkrzydłámi ku Niebu wzbija. Oculi Domini (mowi Pſalmiſtá) ſuper iuſtos, & aures eius in preces eorum. *Oczy Páńſkie nad ſpráwiedliwemi, á vßy iego ſkłonione ná prozby ich.* A ná drugim mieyſcu zeznáie tenże/ iß nie tylko prozby/ ále pomyślenie ludźi pobożnych Bog pełni/ nie tylko wołánie y głoſy/ lecz áffektácye y chęći wykonywa. Deſiderium pauperum exaudiuit Dominus, præparationem cordis eorum audiuit auris eius: *Prágnienie vbogich wyſłuchał Pan, przygotowánie ſercá ich, doßło do vßu iego.* Niemowił nic Moyżeß/

Pſal. 9.

gdy zdiętego zápálczywośćią/ o ſproßne Bałwochwalſtwo poſtrzegł Bogá/ ále tylko ſercem do iego Miłośierdźia/ bacząc ná co ſię zánośiło/ wzdychał; á wżdy ták dźielne/ iego one wnętrzne ſuſpiria były/ iß wyćiągnione ná pomſtę ręce Páńſkie przedźiwną mocą krepowáły: zkąd związány modlitwą ſpráwiedliwego/ Bog/ modli ſię wzáiem nic iáko áby go puśćił/ y wolny gniew ná złośliwy lud wywrzeć pozwolił. Dimitte me vt iraſcatur furor me-

Exod: 23

us contra eos. *Puść mię áby zápálczywość moiá rozżarzyłá ſię przećiwko nim.* Vmawia ſię tu z Bogiem/ zádumány ná słowá Oleáſter. Quis te quæſo Domine ligauit, vt á ſeruo poſtules ad puniendum dimitti? *Ktośći proßę Pánie związał ręce, iß ſię ſługe proſiß, y libertácyey od niego potrzebuieß?* A powiáda że ták śilna

Oleaſt: ad dictũ Caput.

Moyżeß Modlitwá

ieſt ludźi

ieſt ludźi Swiętych Modlitwá / iß ſámego we wßytkim zapędźie gniewu chámuie/ y záwśćiąga Bogá / áby záſłużonego ná grzeßnikow niewylewał karánia. Claudere ſolent Sancti Deo & Angelis manus, ne poſſint illis, aut alijs nocere, niſi voluerint ipſi. *Záwierác y wiązác zwykli Swięći ręce ták Bogu iáko Anyołom, áby nie mogli ßkodźić, tylko kiedy oni zechcą.* Práktykuie ſie tá Swiątobliwych modlitw Energia, ná Dußách onych w Czyśću goreiących/ boć y tych mśćiwa ręká Páńſka/ álbo cále nie tyka/ álbo lżey dáleko karze/ gdy od wyćiągnionych ná Modlitwie rąk Cnotliwych wſtręt bierze. Iák wielom Dußom gorące ludźi dobrych prozby/ odbiły nieuchronne razy/ ktore zágniewána ſpráwiedliwość zádawáć miáłá? y od karánia winnego/ wolność ziednáły?

Związáł Bogá że nie karał ludu ſwawolnego. Toß czynia Cnotliwi, że Boga krępuią by Duß nie karał.

Piße Suryuß w Zywoćie Swiętey Elżbiety Krolá Węgierſkiego Iędrzeiá corki/ á náßey Polſkiey Pátronki/ że ſie iey nocy iedney przez ſen zmárła pokazáłá Mátká/ á głoſem żáłoſnym padßy ná koláná przędnią o rátunek prośiłá; odpowiedáią iß dla leniſtwá do ſłużby Bożey ćięßkie męki ćierpiáłá. Ocknie ſie przestráßona/ okropnego ćieniá widowiſkiem Swięta/ y záraz ná modlitwę ktora rzęśiſte łzy ſkrapiáły/ pádnie; gdźie gdy znowu ſpráćowána záſnęłá/ Mátkę powtore/ ále iuß w inßey dáleko cerze oglądáłá/ ktora iey zá prędkie wybáwienie dźiękuiąc tego dołożyłá/ że tákiey powagi modlitwy iey przed Máieſtatem Boſkiem były/ iß cokolwiekby chćiáłá/ ták żywym iáko zmárłym ſpráwić y ziednáć mogły.

Surius Thom: 6 ad 19. Nouẽbr
S. Elzbietá zá iedną modlitwą wybawi Mátkę z Czyśćá.

V tegoß Suryußá w Zywoćie Swiętey Ludgárdy/ czytamy/ że tá Pánienká miáłá z Opátem nieiákim Zakonu ſwego Ciſterćienſkiego/ ná imię Szymonem Swiątobliwą komitywę/ ktory ácz nienágánnego żywotá ſławą ſłynął/ iednák ná poddáne Zakonniki mniey dyſkretną vwodząc ſie zárliwośćią/ ſurowßym był. O tego śmierći ſkoro Swięta Pánienkę nowiná doßłá/ wielkiego ią ſmutku dla záwártey w Bogu przyiáźni nábáwiłá: ktora teß o Dußy zmárłego rádząc/ więcey nátychmiaſt poſtow/ y mortyfikácyi ſobie przyczyniłá/ á bez przeſtánku zań/ do Miłośierdźia Boſkiego kołátáłá. A gdy ták przez wiele dni vſtáwicznie ná Modlitwie trwáłá/ vſłyßáłá odpowiedź Boſką/ áby ſie niefráſowáłá/ gdyß Dußá oná zá ktorą ſie modliłá/ wkrotce z Czyśćá vwolniona

Suri' in Vita ad 16. Iunij
S. Ludgárdá modląc ſie zá Szymoná Opátá żądney pociechy nie chce, áżby był wybáwiony.

Chrystus P. pokazuie iey Duſze one w chwale.

Ktora 11. lat miáłá ćierpieć gdyby nie modlitwá S. Ludgardy.

bydź miáłá. Rozrzewnił ten głos ſerce Pánieńſkie/ y tym gorecey prośić Páná Bogá poczełá/ áby te poćiechy ktore ná nie miłośćiwie zwykł był wylewáć/ ná Duſze zmárłego Opátá obroćił/ proteſtuiac ſie iż do tad iey złez oczy nie oſchna/ y nic ſtrapionemu ſercu ſmákowáć nie bedźie/ poki o ſrogich Duchownego przyiaćielá mekách czuie/ y zupełnie vwolnionego nie oglada. Niechćiał dłużey ponurzoney w melánkoliey zoſtáwiáć Oblubienice ſwoiey Chryſtus á przetoż/ Duſze zmárłego Opátá w iaſney poſtáći do niey przyprowádźił/ y rzekł/ badź dobrey myśli Corko/ oto maſz Duſze zá ktoras tákie inſtáncye czyniłá. A gdy Pánná vpadſzy ná twarz przed Chryſtuſem Miłośierdźie iego wielbiłá/ Duſzá oná tym czáſem z wielka iey poćiecha á chwała ſwoia do Niebá ſie wzbiłá: ktora teſz Ludgárdźie Swietey opowiedźiałá/ iż z Dekretu Boſkiego iedenaśćie lat w Czyścu ćierpieć miáłá gdyby oná modlitwámi ſwemi mekí iey nieſkroćiełá.

Surius in eius Vita.

S. Oſualdus Zakonniká niedbáłego nagle zmárłego modlitwą vwalnia od Czyśca.

Tákaſz pomoc Modlitwa ſwoia z iednał/ Zakonnikowi iednemu z Klaſztoru Elieńſkiego/ Swiety Oſuáldus Biſkup Wigormeńſki/ ktory robiac około Kośćiołá/ ſpadł z wierzchu/ y ná mieyſcu záraz zoſtał. Zálterowáłá nagła śmierć Swietego Biſkupá/ zwłaſzczá iż o ſwobodnieyſzym żyćiu Zakonniká onego wiedźiał; przetoż co predzey zwoławſzy Bráći/ zágrzewáć ich mocno poczał/ áby ſie ná rárunek zmárłego vdáli/ á Bogá zá iego defekty/ przez Modlitwy/ y inſze pobożne vczynki/ błagali. Nákazano wnet w Konwenćie Poſty/ y Wigilie/ roſpiſano Pſálmy/ y Godźiny/ á co żywo z Swietem Biſkupem/ do Bogá o miłośierdźie wołáć poczeło. Aliſzći iedney nocy/ gdy ſam Biſkup ná modlitwie goracey trwa/ widomie pokazał mu ſie zmárły/ y ſpytány ktoby był? odpowiedźiał że ieſtem ten zá ktorego ſie modliſz. Tedy Biſkup żałośnie wzdycháiac rzecze: iákożeś ſie bráćie miły do tad miał? álbo y teraz w iákim ſtanie iezdeś? Odpowiedźiał zmárły/ do tad bárzom ſie źle miał/ ále iuſz teraz bárdzo dobrze: gdyż zá twemi Modlitwámi y zaſługámi/ dniá wczoráyſzego Bog Anyołá zeſłał ktory mnie z mak rozwiazał/ dlategoż przyſzedłem/ ábym ći to oznáymił/ y podźiekował/ co wyrzekſzy zniknał.

Sophr: in prato Ioannes Moſchus in Prato Spirituali. li c. 44:

Nie godźi ſie tu przepomnieć tego co piſze Sophronius/ álboli Ioannes Moſchus in Prato Spirituali. Puſtelnik ieden Swiety/ ktory ná puſczy lat Siedmdźieśiat w vbegiey przepedźił chácie/

miał Vczniow y życia onego od zgiełkow świátowych oddalone- nego náśládowcow dźiesiąći: miedzy temi był ieden ktory Pro- fessyey swoiey mniey przestrzegał/ y ktoremu ná kßtałt Izráelá/ choćiaß ná puszczy Ægipt świátowy bárzo pachnał; dlategoß czesto go strofował/ y do popráwy żywotá vpominał Swiety Siwiec/ mo- wiąc: Bráćißku miey lepßą o Dußy pieczą/ bo niedługo vmrzeß/ á ieśli sie niepopráwiß ná ćießkie meki przyidźieß. Lecz on niedbá- iąc ná vpominánia życzliwe Stárcá/ iednákoß dni swoie pedźił/ y ták teß według predykcyey iego wkrotce od śmierći záskoczony/ do- konał. Záfrásowáłá śmierć iego bárdzo/ Duchownego Oycá/ kto- remu nie táyne były lekkomyślne postepki/ y świátowy bárdźiey/ niż pustelnicy humor zmárłego Vczniá: począł tedy zań Pana Bogá prośić/ żadáiąc tego/ by mogł wiedźieć/ co sie z Duszą Brátá onego dźieie: W tym pádło nań zachwycenie/ w ktorym obaczył rzekę o- gnistą/ wielkim pędem lecącą/ á w niey gmin nieprzeliczony/ y mie- dzy niemi Brátá onego wpuł zánurzonego; ktorego vyrzawßy Stá- rzec/ záwołá z płáczem/ á zam ćie nieupominał Synu żebyś koło Duße pilnieyßy był/ przestrzegáiąc tego/ ábyś karánia tákowego v- ßedł: Odpowiedźiał Brat y rzekł: Bogá y zá to wielbie Oycze/ iß lubo po wielkiey częśći w ogniu brodze/ przynamniey głowá moiá/ od vpału niedotkniona zostáie/ ponieważ zá modlitwámi twoiemi/ ná głowie Biskupá iednego stoie.

Zá modlitwámi Pustelniká Vczeń iego do Czyśćcá skazány lżeyße męki ćierpi.

Niemniey skutecznie dopomogłá Xieni swey Zakonney/ ná- bożnymi modlitwámi Swieta Tettá Krolá Angielskiego Siostrá: Byłá tá Xieni/ ácz dobra/ ale dla niepotrzebney surowośći wßy- tkim vprzykrzona/ zkąd y po śmierći od vszczypliwych iezykow wol- na niebyłá/ tych zwłaszcza Zakonnic ktore vráziłá. Postrzegłá tego ánimußow rozdrażnionych odwrotu Swieta Tettá/ y gdy ku gro- bu gdźie Xienia schowano poßłá/ rzecz dźiwna vyzrzáłá; bo mogi- łá/ ktora dosyć wysoko nád nią vsuto było/ cudownie stechłá/ ták że blisko ná dwie stopy źiemiá w grob wklesłá: przestráßona tedy wi- dowiskiem/ wnet z obiáwienia Boskiego doßłá/ iß Duße tey/ suro- wa ręká Boska bárzo trapiłá/ ktorey ćiáło źiemiá ná znák mąk Czyśćcowych iákoby przyćiskáłá; przetoß zebrawßy Zakonne Sio- stry/ poczęłá ich okrućieństwo y zákámiáłe serce strofowáć/ iß ná zmárłą nieubłagáne iezyki záostrzyły/ ktorey Dußá áß názbyt zá swe miáłá; pobudzáiąc ich do tego/ áby wyrzućiwßy z sercá záiá-

Rudolphus in Vita S. Liobæ c.3 & 4.

Nád grobem Xieni źiemie coraz vbywa ná znák mąk iey.

Gdy ſie zá nie modli S. Tettá y ziemiá ſie cudownie wyrownywá y Duſzá wywalniá.

trzonego ránkor/ do rátunku ſie iey áffektem Chrześćiáńſkim vdáły. Vſtáwiłá potym zá zgodnym konſenſem wßytkich/ Trzechdniowy poſt/ proßac áby te dni/ ná Modlitwách/ Pſálmách/ Wigiliách nabożnie trawiły. A ſkoro trzeći dźień nádßedł/ ze wßytkiemi Pánnámi do Kośćiołá poßłá/ y kazawßy im Litánie ſpiewáć/ ſámá wosobnośći przed Ołtarzem ná Modlitwe pádłá/gdźie gdy ták roſplywáiac ſie od żárliwey litośći trwáłá/obacza wßyſcy iedna ráza że cudownie/ źiemiá ktora ſrogi doł nád grobē vczyniłá byłá/ nároſtáć/ y wyrownywáć ſie poczełá; ták iß w tymże momenćie/ ktorego Pánná z modlitwy powſtáłá/ źiemiá teß przepáść one zupełnie záſułá; przez co Bog pokazał/ iß iáko grob zmárłey widomie do pierwßego kßtałtu przyßedł/ ták Dußá iey nie widomie zá Modlitwámi Swiętey/ oſtátniego wieczney ſześliwośći kreſu dopedźiłá.

Ioan: Vaſæus in Chonicis Hiſpan: ad An:920.

Wiecy to wielka Modlitwy ludźi pobożnych obiaśnia dźielność/ co piße Ioannes Vaſæus w Kronikách Hiſpáńſkich. Po śmierći Syſnándá Czwartego Kompoſtelli Biſkupá/ ktorego ták znákomitá świątobliwość byłá, iß przy ześćiu iego ſłyßano głoſy Anyołow ſpiewáiacych Veni electe Dei intra in gaudium Domini tui, *Podź wybrány Páńſki wnidź ná weſele Páná twego;* Náſtapił ná toß Bikupſtwo Gundeſindus rodem wprawdźie y zacnośćia krwie ſławny/ gdyß z dawnych Grofow ſwoie prowádźił Geneálogia/ lecz w żyćiu ſwobodnieyßy/ y do świátowych bárdźiey/ niżli Duchownych fántázyi ſkłonny. Ten ſkoro vmárł/ á żywot nie owßem dobry/ podobna śmierćia záwárł/ fráſobliwa Matká/ ktora bárzo pobożna byłá Mátroná/ nie ták nád ześćiem predkim/ iáko nád Dußa iego boláłá; świádoma bedac płochych poſtepkow Synowſkich y z ſtanem ſie niezgadzáiacego żywotá; zkad vdáwßy ſie cále/ ná rátunek iey vſtáwicznie przed grobem Swietego Jákubá Apoſtołá (ktory tám ſpoczywa) ná modlitwie prześlepiáłá; á płáczem ſie y poſtámi trapiac zmiłowánia Boſkiego/ nád Dußa Synowſka przez przyczyne Apoſtołá Swietego zebráłá: co gdy nocy iedney z wielkim áffektē czyni/ głoe poćießny vſłyßy: Wiedz że iß tey nocy Syn twoy do ſpołecznośći wybránych ieſt przypuſczony.

Biſkupá zyćia przeſtronnego Matka iego przez poſty y modlitwy oſwobadia.

Chriſt: Vratiſl: in ſtimulis ecleſtibus c. 35. ſtim: 4.

Jußbym podobnych poprzeſtał Hiſtoryi/ ále mnie záwśćiaga świeża/ o wielkiey świątobliwośći meżu Jozefie Anchiećie Societatis Jesu relacya ten raz wielkiego tłumu ſkwierk y lámenty vſłyßawßy domyślił ſie/ iß to były głoſy Duß o rátunek

zebrzacych/ záczym padſzy co predzey ná modlitwe ták ogniſke do Bogá ſuppliki wnośić poczoł/ że przez nie ognie Czyśćcowe przytepił/ y wielka liczbe Duſz onych/ iedna tylko iednego rázu modlitwa oſwobodził. Ale ktoſzby ſie tákowych Modlitwy effektow náwyliczał/ ktoremi wſzytkich wiekow y narodow nápełnione Annales? niechayże zá wſzytkich ſtanie/ záwołána o Swietym Odylonie Opáćie Kluniáceńſkim hiſtorya ktorego Modlitwy iákoby ſześliwe/ y w wybáwieniu Duſz ſkuteczne były ſławny Purpurat y Biſkup Oſtyeńſki Petrus Damiani tákowym dowodźi przykłádem.

Ioſephus An. bietá iedna modlitwa wielka liczba Duſz wywodźi z Czyśćá.

Zakonnik (powiáda) nie iáki rodem ze Wśi Roteneńſkiey powracał z Jeruzalem/ á zegluiac po Morzu ktore od Sycyliy áſz ku Teſſálonice niebeſpiecznemi nápełnione ieſt zakretámi/ gdy wiatry y fále ſtráſzne powſtáły/ wyśiadł z drugiemi ná Wyſep álbo ſkále pewna/ ná ktorey mieſzkał ieden świetobliwy Puſtelnik w zámknieciu Pielgrzym tedy Roteneńſki/ czekáiac áſzby morze vćichło/ á pogodna chwilá ſpoſobność do iázdy otworzyłá/ czeſte miewał z onym ſługa Bożym konferencie: od ktorego raz ſpytány/ zkadby rodem był? powiedźiał iſz z Aquitániey/ powiátu Kroleſtwá Francuſkiego/ ſpytány potym/ ieśliby kiedy w Kluniáku bywał/ álbo Odyloná Opátá tamtecznego znał? gdy ſie ná tákie pytánie człowieká obcego zdźiwił/ rzekł mu ſługá Boży/ ſa tu niedáleko tego mieyſcá pewne okná/ ktore gárncámi Vulkánuſowymi zowia z ktorych byſtre ſtráſznego ogniá czeſto wybucháia pożary; gdźie teſz Duſze ludzkie według rożnośći zaſług rożne ponoſza meki/ nád ktoremi przyſtáwámi ſa Czárći/ ktorzy im vſtáwicznie wymyślnych przyczyniáia boleśći. Tych ia czeſto ſłyſzałem z wielkim narzekáiacych lámentem/ iſz zá ſpráwa niektorych co z niemi nieprzeiednána tocza woyne/ śiłe Plonu y Duſz tráca; ktore oni przez modlitwy y Jáłmużny ſwe z rak ſzátáńſkich wydźieráia: á miánowićie ſkárżyli żáłoſnym rykiem/ ná Odyloná y Bráćia iego/ iſz im wielka ſzkode czynia/ y mnogie łupy odeymuia: przetoſz (dołożył Puſtelnik) záklinam ćie ná ſtráſzne Jmie Páńſkie/ ábyś to Bráći tamtey opowiedźiał/ á tym bárdźiey ich do rátunku Duſz zágrzał; żeby nieprzyiaćiel narodu ludzkiego/ wiecey obrády z vtrapienia Duſz nie miał/ ále ſie Niebu iák naywiekſzy ich poczet zá modlitwámi nabożnych doſtał. To wſzytko gdy pielgrzym Swietemu

Diabli ná S. Odiloná y bráćia nárzekáia iſz im śiłe Duſz z mak przez modlitwy odbijáia.

Z tey okázyey S. Odylo dźień Zaduſzny w ſwoich Klaſztorach ſtánowi.

temu Odylonowi opowiedźiał/ ten nátychmiaſt generálny edykt
wydał/ áby po wßytkich Klaßtorách ktore pod władzą iego były/
názáiutrz po Vroczyſtośći Wßytkich Swiętych pámiątkę wier-
nych zmárłych czyniono; á zá nie Pſalmodie, Officia, Modlitwy/
lecz miánowićie niepokaláne Mßy Swiętey Ofiáry odpráwiono.
Ktory to zwyczay od tego Opátá Swiętego wprzod do Klaßto-
row wnieśiony/ potym śię po wßytkim Chrześćiáńſtwie rozßedł;
gdy Jan Piętnaſty tego imienia Papież bacząc iáki z tąd w Du-
ßách roſł pożytek/ Dźień Zádußny prywatnie od Swięte° Odyloná
vſtáwiony/ do powßechney Kośćiołá práwowiernego obſerwácy-
ey mocą Apoſtolſkiey zwierzchnośći podał/ y poſtánowił.

Tenże dźień Zádußny Jan 15 Papież w Kośćiele vſtá-wia.

A luboć dniá tego ſpecyálne ná rátunek Duß oddánie pochop
od Odyloná Approbatę zaś y rozßerzenie w Kośćiele Kátoli-
ckim/ od Janá przerzeczonego Stolice Rzymſkiey Biſkupá wźię-
ło: Modlitwy iednák zá vmárłe záraz z początkiem wiáry Chry-
ſtuſowey náſtáły/ y gdźiekolwiek tylko Jmię Páńſkie zábrzmiáło/
tám teß oraz pobożny ten rátowánia Duß zwyczay/ rownym zwiá-
ra poſtępował krokiem. Dało śię tego rożnych w tey Xiążce do-
wodow dośyć; wßákże iß ex profeſſo, tu do tego otwárte pole/
przetoß krotko záczętą od ſámych Apoſtołow Modlenia śię zá vmár-
łe praxim, y ták po wßytkie ſubſequenter wieki nieuſtánnym
ſtwierdzoną zách.wániem/ wywiodę. Naprzod tedy Swięty Já-
kub rzeczony mnieyßy Brát Zbáwićielá náßego według Krwie y
Párentelc/ vrzędem zaś Apoſtoł y pierwßy Biſkup Jerozolimſki
w Lithurgiey ſwoiey/ ktorą wſpomina Piąte Concilium Czáro-
grodzkie in Trullo zebráne Cap: 32. táką Modlitwy zá vmárłe
podáie formę. Memento Domine Deus noſter Spirituum vni-
uerſæ carnis, quorum memoriam egimus, & quorum non egi-
mus Orthodoxorum, & recte de fide ſentientium, ab Abel iu-
ſto vſq; ad hodiernum diem: Fac eos requieſcere in regione
viuentium, in regno tuo, in delicijs Paradiſi. *Pámiętay Pánie Bo-
że náß ná Duße wßelkiego ćiáłá, ták ktorycheśmy pámiątkę czy-
nieli, ták o y te ktorych nie czynieli, Práwowierne, y o wierze dobrze
trzymáiące, od ſpráwiedliwego Ablá áß do dniá dźiśieyßego; ſpraw áby
odpoczywáły w kráinie żyiących, w Kroleſtwie twoim, w delicyách
Ráyſkich.*

Przedtym iednák zá wßeod ſámych Apoſtołow modlono śię zá vmarłe.

Habetur hæc Lithurgia Tom 6. Biblioth: Patrum.

1. Modlitwá S. Jákubá Apoſtołá zá vmárłe w iego Lithurgiey.

Nie wiele vchodźi láty Swięty Dyonizy Areopágitá od Apo-
ſtołá Pá-

2. S. Dyonizego

ſtołá Páwłá w Athenách náwrocony/ y w rzeczách Boſkich prze=dźiwnie oświecony/ ktory opiſuiąc obrzędy dáwne przy pogrzebách pierwßych Chrześćian zwykłe/ ták o Modlitwie nád vmárłymi mowi. Tum accedens Diuinus Antiſtes ſuper eo Sanctiſſimam precem agit, finitaq; prece & ipſe mortuum oſculo ſalutat, & poſt illum omnes qui adſunt &c. *Tedy przyſtąpiwßy Kápłan Boſki, nád vmárłym Swięte Páćierze odpráwuie, ktore ſkończywßy ſam naprzod vmárłego pocáłowániem żegna, toß wßyſcy przytomni czynią.* Rowiennik temu Swiętemu w lećiech był Swięty Klemens/ Vczeń Piotrá Swiętego/ y trzeći po nim ná Stolicę Rzymſką náſtępcá/ ktory co z vſt Arcyxiążećiá Apoſtołow wyczerpnął/ drugim do wiádomośći podał/ mowiąc: Oportet mortuos ſepelire, & eorum exequias diligenter peragere, pro ijſq; orare & Eleëmoſynas dare. *Potrzebá grześć vmárłe, y pogrzeby im ſpilnośćią ſpráwiáć, y zá nich ſię modlić tákże iałmużny dawáć.*

Ná coß inßych wyliczáć ktorzy poźnieyßych náſtępowáli wiekow; á náukę o Modlitwie zá vmárłych/ iáka od Fundatorow wiáry/ podána w Kośćiele záſtáli/ táką vſty y Piſmámi ſwoiemi rozśiewáli: Pro omnibus oramus (mowił Cyryllus Pátryárchá Ierozolimſki) qui inter nos vita functi ſunt: *Zá wßytkich ſię modlemy, ktorzy miedzy námi z świátá zeßli.* W tenże ſens Złotouſty Doktor vpomina Si voluerimus mortuo benefacere, preces pro illo faciamus continuas: *Ieżli chcemy vmárłemu dobrze vczynić, vſtáwicznie ſię zań modlmy.* A ná drugim mieyſcu mowi/ Iuuetur mortuus non lachrymis, ſed precibus, ſupplicationibus, Eleëmoſynis: *Rátuyćie vmárłego nie płáczem, ále modlitwą, nabożeńſtwem, iałmużnámi.* Coß rzekę o Ambrożym Swiętym/ ktory ćiesßąc Fauſtyná po ześćiu Sioſtry fráſobliwego/ zá oſobliwą w tym śmiertelnym rázie recepte roſpiſuie Modlitwę. Non tam deplorandam, quam proſequendam, Orationibus reor, nec mæſtificandam lachrymis, ſed oblationibus animam eius Deo commendandam: *Nie ták rozumiem áby opłákána, iáko rácżey modlitwámi wſpárta byłá, y nie ták łzámi oblewáć Trunnę iáko ofiárámi Bogu zálecáć iey Duße rádzę.* A zgołá ten tylko iedyny/ oświádczenia z vmárłym miłośći ználi ſpoſob dáwni Chrześćiánie że im przez Modlitwy y inße Suffragia/ pośiłkow zbáwiennych dodawáli. Ták ozdobá Afryki Biſkup Hipponenſki Swięty Auguſtyn świádczy.

Non

świádectwo tych że modlitwach. *żył Roku Páńſkiego 90.* Dioniſ: de Eccl: Hierar: Cap. 7. *3. S. Klemens káże ſię modlić zá Duſze.* S. Clem: Epiſt: 1. *O tákowey modlitwie świádectwá Doktorow.* *4. S. Cyrylla.* S. Ciril: Catheh: Myſtag: 5. *5. S. Chryzoſtomá.* S. Chriſ: Hom 21 in Acta Apoſtol: idẽ Hõ: 41. in Epiſt 1mã ad Cori

6. S. Ambrożego. S. Ambr l. 1. Epist: 8. ad Faustin.

Non existimemus ad Mortuos pro quibus curam gerimus peruenire, nisi quod pro eis siue Altaris, siue Orationum, siue Eleemosynarum Sacrificijs solenniter supplicamus: *Nie rozumieymy żeby vmárłych, o ktorych stáránie mamy co wiecey doyść miáło, tylko to co im álbo w Ofiárách Ołtarzá, álbo w Modlitwách, álbo Jálmużnách przesyłamy.*

7. S. Augustyná. S. Aug: l. de cura pro mortuis cap. vltimo. *Chrześciánie dawni prágneli áby sie zá nich po śmierći modlono.*

A że tá o powadze Modlitw Zádusznych/ wrozumieniu wszytkich wiernych głeboko záwsze wszczepiona byłá prawdá; dlategosz naypierwsza ich/ gdy sie wdrogę nieprzeżytey wybieráli wieczności/ álbo drugich wyprawiáli Prowizya byłá/ áby im ná Modlitwie po śmierći nieschodziło. Ta intencyą vwiedziony Constantinus pierwszy miedzy Cesárzámi Pan Chrześciáński/ Testámentem wárował/ áby wnaychprzednieyszym Kośćiele Swietych Apostołow gdźie vstáwiczne ludźi nieprzewinęły sie tłumy pochowány był. Vt defunctus quoque precationum, quæ ibi essent ad gloriam Apostolorum offerendæ particeps efficeretur, sicque quam plurimum vtilitatis illorum memoria animæ suæ conciliaret, mowi Pánegirystá iego Euzebius; *Aby y po śmierći mogł bydź vczestnikiem modlitw, ktore tam ná chwałe Apostołow czyniono, y ták Duszy swey iák naywiecey pożytku, z pámiątki y ćieniá Apostolskiego záśiągnał.*

Euseb: l. 4. Vitæ Constit: Cap 60. *2. Żądza o tym Kōstántyná wielkiego* Alredus in Vita S. Eduar:

O tymże z modlitw posiłku wcześnie myślił/ Swiety Edwárdus Krol Angelski/ ktory według relácyey Alredá Żywotá iego Pisárzá/ Preces sibi mortuo cupiuit impendi, *żądał áby po śmierci zań sie modlono.* Nusz oná Swieta pod Kortyną Stanu Małżeńskiego Pánienká Kunegundá Cesárzowa/ iák wielka vfność w modlitwách pokłádałá? gdy po śmierći Henryká Brátá raczey niżli Małżonká swego/ do Zakonnic Klasztoru Konfugieńskiego pisząc/ á Dusze iego nabożeństwu Pánienek onych zálecáiąc/ ták nákoniec záwiera/ iáko cáły list Báronius cytuie. Obsecro ergo vt eum à cordibus vestris nunquam abijciatis, qui vos tanquam proprias amauit, atq; hunc locum vestra seruitute florere voluit. *Vprászam tedy áby z serc wászych niewypadał, ktory was iáko swoie kochał, y mieysce to áby służbą Bożą przez was słynęło, spráwił.*

2. S. Edwárdá Królá Angielskiego Baron: Tom: 11 Annal: An. 1024. *2. S. Kunegundy.*

Mogłbym tego przytoczyć wiecey/ iáko wspomniawszy Eufrázyą zacną Senatorkę Czárogrodzką/ zá pánowánia Theodozyuszá Cesárzá/ ktora vmieráiąc/ y swoie y mężá swego Antygoná Dusze

Modli-

Modlitwom coreczki swoiey tegoß imienia Eufrázyey/ dźiewicy Chrystusowey wielkiey świątobliwości oddawáłá oczym czytay v Suryußá. Jozáphátá także Krolewicá/ ktory według Relácyey Dámascená nád zmárłym Rodźicem/ Synowski wylewáiąc áffekt/ táką czynił Modlitwe: Colloca eum Domine in loco refrigerij, in loco quietis, & ne memineris iniquitatum eius antiquarum. *Posadź go Pánie ná mieyscu ochłody, ná mieyscu odpoczynku, á nie pomniy ná dawne iego nieprawości.* Lecz dosyć będźie teraz ná przykładźie Theodozyußá młodßego wschodnich Państw Cesárzá/ ktory widząc iß Mátki iego grob/ przez lat trzydźieśći pięć vstáwicznie sie trząsł/ iákoby dáiąc znáć/ że oná dla niewieśćich im prez Kośćiołem Bożym tyleß lat trześłá/ gdy z Pátryárchą Czárogrodzkiem Swiętym Janem Chryzostomem niesnáski wiodłá/ y náostátek go z Stolice swey wypędźiłá; kazał naprzod z wielką pompą przywieść/ ćiáło tegoß Swiętego z wygnánia/ ná ktore zá spráwą Máćierzyńską skazány był; á potym z pokorą padßy przy Grobie y Reliquiách iego/ zá przewinienie Rodźicow vrážonego błagał Swiętego/ y zá Duße ich/ á miánowićie zá Mátkę áby sie grob iey vstánowił Modlitwy czynił: y z dobrym skutkiem/ bo źiemiá ktora ná kßtałt trzesáwiská ná Mogile iey drżáłá/ od tąd w mierze y niewzrußoney konsystencyey gruntownie stánęłá. Supplex (mowi Nicephorus) precationem pro Parentibus fecit, seorsim vero pro Matre, vt tumuli eius motus atq; strepitus consisteret, triginta quinq; enim annos iam is quatiebatur, quo tempore scilicet, & ipsa Ecclesiam Dei concutiebat: Nec ille id non exorauit, confestim enim vrna eius constitit. *Pokornie sie zá Rodźicow modlił, á zosobno zá Mátkę, áby trzęsienie y łoskot grobu iey vstał, álbowiem iuß trzydźieśći pięć lat sie chwiał, przez ktory czás oná Kośćioł Boży mießáła; y nie dármo prośił, bo nátychmiást Trunná y Mogiłá stánęłá.*

Służą do pokazánia tey modlitw prawowiernych dźielności/ sáme Duß onych áffektácye/ ktore ile rázy sie z dopusczenia Boskiego ludźiom prezentowáły/ Modlitw nabárdźiey łáknęły/ y o ich vczesczánie vsilnie prośiły. Piße Tertullian pobliski czásom Apostolskim Doktor/ bo żył około Roku Pańskiego Dwuchsetnego/ iß znał dobrze Mátronę zámężną/ ktora gdy vmárłá/ á według obyczáiu Kátholickiego w Kośćiele postáwiona byłá/ skoro Kápłan

nád

ktora Mał- ßkom Dá- ße Henry- ká Mał- żonká.
Sur. in Vita S. Euphrasiæ To: 2. 4.
S. Euphrázyey corki Mátka vmieráiąc o Modlitwę prośi.
S. Jozáphat zá Oyca sie modli.
Niceph. Callist: l. 14. Ecl. Histor. Cap. 43.
Theodozyus Cesárz modli sie v grobu S. Chryzostomá zá rodźice.
Vprasza v Bogá iß grob Mátki co sie trzasł lat 35. od trzęsienia wolny.

Duße pokázuiącſię żywym o Modlitwę naybárdźiey proßą.

Tertull. de Anima c. 51.

Trup iedney Mátrony przy pogrzebie rece ſkłáda iákoby Modlitw żebrząc.

nád ćiáłem záczął obrzędy/ y Modlitwy Kośćielne/ widomie w oczách wßytkich przytomnych rece podnioſłá/ y tym kßtałtem iáko Modlący ſię zwykli/ złożyłá: dopiero po ſkończeniu obchodu/ y záwárćiu modlitw/ oná teß rozwiodßy złożone rece po bok (iáko ie było ná máry kłádąc vſłano) rośćiągnełá/ ktore to geſta/ y kßtałt do nabożeńſtwá ſłużący/ coß inßego znáć dawáły? tylko że dyrektorce ſwey Dußy w zátrzymániu ſnadź będącey/ ſam trup niemą oną modlącego ſię poſtáćią o Modlitwy prośił/ y onych iák naywiecey zebrał: kłáde dla lepßey przećiw krnąbrnym Heretytom twierdzey/ ſámego Doktorá ſłowá. Scio fœminam quandam vernaculam Eccleſiæ, forma & ætate integrâ functam, poſt vnicum & breue Matrimonium, cum in pace dormiſſet, & morante adhuc ſepultura, interim Præsbyteri Oratione componentur; ad primum habitum Orationis, manus à lateribus dimotas in habitum ſupplicem conformâſſe, rurſumq; condita pace ſitui ſuo reddidiſſe. *Znam białągłowę rodźiczkę Kośćielną, w kwiećie młodośći y vrody zmárłą po iednym á krotkim Małżeńſtwie; ktora gdy w pokoiu záſnełá, á podczás pogrzebu Kápłan z Modlitwámi ćiáło do grobu kłáść począł; ná pierwßą incepte Modlitw Kápłáńſkich, rece od bokow podnioßßy trybem modlących ſię złożyłá, á po oſtátniey pokoiu apprekácyey, do pierwßego mieyſcá y kßtałtu wroćiłá.*

Chron: Hirſaug ad Annū 1098.

Duße w poſtáći Zołnierzow pokázuią ſię pod Wormácyą.

Oznámuią iß ſą Duße rycerſtwá tám pobitego.

Rzetelnieyße Modlitw żądze/ wydáią ſię w tym/ ktory Kroniki Klaßtoru Hirſaugieńſkiego opiſuią przykłádźie. w Roku Páńſkim 1098 nie dáleko Wormácyey Miáſtá/ przez wiele dni y nocy wielkie pokázowáły ſię hufy ludźi zbroynych/ ták pießych iáko y konnych/ właśnie iákoby bytwę ſtoczyć y vderzyć w śie mieli; gdźie rożne po polu zwodząc hárce/ á tropámi ſię to tam to ſam ſnuiąc/ około godźiny dźiewiątey w noc/ do pobliſkiey gory wſtępowáły/ z ktorey teß wychodźiły: gdy tego widowiſká długo było/ odważył ſię Zákonnik ieden z Klaßtoru Limburſkiego/ ktory nie dáleko tey gory leżał/ y wźiąwßy kilku towárzyſow z ſobą/ ná plác on gdźie gonitwy nocne widywano poßedł; á widząc że według zwyczáiu ármatne z gory wálą ſię kupy/ przeżegnawßy ſię Krzyżem Swietym/ záklął ich w Imie Troyce Przenaświetßey/ y pod przyśiągł áby mu powiedźieli co zacz byli? Tedy wyiáchawßy ieden z ßeregu rzekł: Jeſteśmy Duße ludźi ná tym plácu pobitych/ ktorzyśmy żołd wiodąc v źiemſkiego Páná tu poginęli; oręże/ konie/ zbro-

nie/ zbroie/ ktore ná naß widźiß/ iß nam niegdy podczás żołnierſkiey/ były inſtrumentem grzechu/ teraz ſą znákiem ćießkiego karánia; á to wßytko co ſię ná nas lśni/ ogniſte ieſt/ lubo w oczách wáßych ogniá nie znáć: Spytał potym Zakonnik ieśliby od żyiących rátowáni bydź mogli: odpowiedźiáłá Dußá: Poſty/ y Modlitwy/ á miánowićie niepokálána Mßey Swiętey Ofiárá/ śiłę nam pomocz może y oto wielce prośiemy. To gdy mowił Herßt onego Woyſká/ ſtał ſię okrzyk wielki/ á wßytkie wßyku ſtoiące Duße po trzykroć pláczliwym záwołáły głoſem/ modlćie ſię zá námi/ modlćie ſię zá námi/ modlćie ſię zá námi. A wtym wßyſcy pokázáli ſię ná kßtałt węgla zarzyſtego ogniem przeięći/ á zgory ſámey płomień wypadáć począł/ z wielkiem grzmotem/ y drzew okolicznych trząſkiem: á ták widzenie vſtáło.

Potrzykroć pláczliwym głoſem o modlitwy proßą.

Prywatne to poiedynkowey tylko Dußy/ ále teß modlitw żądzą wielce obiáśniáiące widzenie/ ktore opiſuie Baroniuß w Dźieiách Kośćielnych w Roku Páńſkim 874. gdy Ludwik Ceſarz Rzymſki w Weronie Mieśćie Włoſkim ná Poſt wielki zoſtawał/ á oderwawßy ſię od zabaw Koronnych ná Bogomyślność y nabożeńſtwo cále vdał. Nocy iedney przez ſen vyrzał Rodźicá ſwego tákże Ceſárzá tegoß imienia Ludwiká/ w ćieżkich mękách leżącego/ ktory ták do niego po łáćinie mowić począł. Poprzyśięgam ćię ná Páná nászego Jezuſá Chryſtuſá/ ábyś mnie wyrwał z tych mąk/ żebym kiedykolwiek mogł doyść kreſu żywotá wiecznego. Ták ſmutnym przeſtráßony widzeniem Ceſarz/ nátychmiaſt liſty do wßytkich Klaßtorow w Páńſtwie ſwym będących/ rozeſłał/ gorącemi záwieżuiąc ich proźbámi/ áby zá Duße Oycá ſwego/ ktora więcey niżli trzydźieśći lat w Czyśćcu bolálá/ Bogá w modlitwách błagáli: y od tąd zmárły Rodźic/ więcey ſię Synowi nie náprzykrzał.

Baron: Tom:10 ad Annū 874.

Oćiec Ludwiká Ceſárzá przez ſen záklina ná Bogá áby go rátował. Ceſarz po wßytkich Klaßtorách proſi záń o modlitwy.

Aleć dármo w rzeczy wßytkim wiádomey/ wielkich ßperam dowodow/ bo ktoraß kiedy zá licencyą Boſką do ludźi z Czyśćcá przywędrowáłá Dußá/ áby vśilnych inſtáncyi o Modlitwy nie czyniłá: Znaydźieß Czytelniku v Piotrá Opátá Kluniáceńſkiego dowodną powieść/ o Stephánie Opáćie Klaßtoru Swiętego Jdźiego/ iß będąc zá niektore wrzędách błędy do Czyśćcá ſkazány/ gdy ſię Zakonnikowi iednemu widomie pokazał/ do Bráćiey go z ſupliką poſłał/ proßąc áby ſię záń ják naypilniey modlili Znaydźieß

Wſpominá ią ſię kilká inßych przykłádow do tego służących.

Petr: Cluniac l. 1. de Mirac: Cap. 10.

Thom: Cantipr lib: 2.9. Cap. 120

Tilman lib: 8. Colleti- on: ſacr: Cap 40.

dźieß v Thomáßá Kántyprátáná o Zołnierzu pewnym / ktorego Groff Ciſternenſki widźiał / iß zdobyta bronią Niewiáſtę iákaś gonił / ktorą dopadßy śiekł / y rąbał / á w ogień miotał / y potym ſię od tegoß Zołnierzá dowiedźiał / że ztąß Niewiáſta niegdy w cudzołoſtwo był wpadł / z ktorą ná ten czas ſpołecznie męki dla nie doſtátecznego zá grzech wypokutowánia ćierpiał ; ále rátowány y z Towárzyſką bydź mogł / gdyby Groff po wßytkim Páńſtwie ſwym Kápłánow vżył / áby zá ich Duße Modlitwy / Mße Swięte y śpiewánia ofiárowáli. Znaydźieß (iß ták wiele inßych omine) v Tylmáná Bredenbáchiußá / że Mąż ieden zacny w Brábáncyey w Mieśćie Sylua Ducis názwánym Roku 1581. zmárły przez długi czás pokázywał ſię ſłużebney ſwey Pánnie w ſmutney bárdzo poſtáći / płomień co raz z pod płáſczá wypuſzczáiąc : ktory teß o ſwoim ná męki Czyśćcowe powiedźiawßy ſkazániu / do krewnych z tą legácyą wyſłał / áby zań vſtáwiczne modlitwy czynieli / á trzy Mße Swięte náiełi.

Ktore modlitwy do rátunku Duß nayſkutecznieyße.

Páćierzá wagá.

Modlitwy Kośćielne máią moc ſáme z śiebie ex opere operato.

Gabr: Biel: lec 57 in Canon.

Ani tu potrzebne rośnie pytánie / ktore teß modlitwy Dußom bárdźiey pomagáią ? Okázyą pytánia nádał poważny Theolog Biel / ktory iß niektore modlitwy zowie Orationes Priuilegiatas, tym ſámym więkßą im iákoś moc nád inße / iáko vprzywileiowánym przyznáie. Przetoß ſtoſuiąc ſię do iego ſentencyey / ktorą teß trzyma Martinus Nauarrus, záwieram iß dáleko ſą ſkutecznieyße ná rátunek Duß modlitwy / ktore álbo z poſtánowienia Boſkiego / álbo z Kośćielnego / Mocy Cene máią / iákowy ieſt Páćierz od ſámego Chryſtuſá dyktowány / Officium defunctorum, álbo Godźinki zá vmárłe / Kápłáńſkie tákże Páćierze / Pſálmy Pokutne y inße Godźinki Naświętßey Pánny / y zgołá wßytkie Modlitwy od Kośćiołá Bożego ordynowáne ; ktorym przyznáie to pomieniony Doktor / że máią moc ex opere operato, y záwße pomagáią ſámy z śiebie / luboby ten co ie odpráwuie / wnietáſce Boſkiey zoſtawał. Suffragiorum quædam (mowi Doktor) proficiunt ex Opere Operato, etiam circumſcripta diſpoſitione Operantis, vt ſacrificium Altaris &c. hic non eſt iniquum ſentire de Oratione Dominica, de Horis Canonicis, & alijs Orationibus, quas Eccleſia dicendas inſtituit, quæ quandam vim accipiunt, ex parte Diuini & Eccleſiaſtici Mandati, vt dicit Gerſon Cancellarius Pariſienſis in tractatu de Oratione.

Tegoß

Tegoß zdánia iáko śie námieniło/ był Nauarus, ktory zádáwßy sobie questyą/ ieżli modlitwy ludźi grzechem śmiertelnym zmázánych mogą co v Bogá ziednáć? Decyduie/ że ták żywym/ iáko vmárłym pomocne bywáią grzeßnikow modlitwy/ lecz tylko w ten czás/ kiedy álbo ie czynią zrámienia Kośćielnego/ odpráwuiąc to/ względem Boskich lub Kośćielnych vstaw/ moc y Energią swoią máią/ Albo są Ministri Ecclesiæ, sunt aliquæ Orationes, quæ per se non innitendo meritis personæ Orantis, & vt aiunt ex opere operato suum operantur effectum, de quorum numero est Missa secundum Sanctum Thomam, quin & Oratio Dominica, cum omnibus Horis Canonicis, secundum aliquos ob virtutem eis inhærentem ex institutione Dei, vel ipsius Ecclesiæ vniuersalis; quem effectum æquè operatur Oratio mali ac boni: cum quia peccator non nunquam orat, & recitat vt Minister Ecclesiæ, aut instrumentum eius, qui onus recitandi iniunxit, *Są niektore modlitwy, ktore sáme przez śię nie máiąc względu ná zásługi osoby ktora śię modli, iáko to mowią* ex opere operato, *skutek pewny wydáią, z ktorych liczby iest Mßa Swięta według Swiętego Thomaßá: Owßem y Paćierz, y wßytkie Godźiny Kápłáńskie według niektorych; á to dla mocy ktora iest do nich przywiązána, z postánowienia Boskiego, álbo Kośćiołá powßechnego, y tákowa modlitwa, skutek zárownie odnośi, ták kiedy od złego, iáko od dobrego czyniona będźie. Częśćią że grzeßnik podczás śię modli y odmawia Paćierze, iáko sługá Kośćielny, álbo instrument tego, ktory nań ćiężar odmawiánia włożył.*

Nauarr: lib: de Oratione & Horis Canonic. Cap. 19, Num: 59

Grzeßnik mowiąc modlitwy od Kośćiołá postánowione pomaga Duszom dla mocy do modlitw przywiązáney.

Ná owę zás obiekcyą/ ktorą pospolićie przećiw Modlitwom ludźi grzeßnych zárzucáią z Janá Swiętego Ewángeliey/ gdźie ślepo národzony mowi. Scimus quia peccatores Deus non audit, *Wiemy że grzeßnikow Pan Bog nie słucha*; tákże z Grzegorzá Swiętego iuß wyżey w tymże Rozdźiale wspomniáne słowá Solicite formidandum est &c. álbo insze tym podobne. Odpowiáda z Anyelskim Doktorem Nauárus; iż w ten czás tylko grzeßnikow modlitwy odwrocone vcho znáyduią v Bogá/ gdy ie prywatnie sámi od siebie/ y swoiem imieniem odpráwuią; lecz gdy ie czynią iáko słudzy Kośćielni/ álbo z delegácyey iego ná ten czás Bog Wßechmogący: przyimuie Modlitwę/ nie ile od grzeßniká pochodźi/ ále ile iest Modlitwá Kośćiołá Prawowiernego przez grzeßniká iáko instrument odpráwiona. Obiaśnia to Swięty Thomaß po-

Ioan: 9.

Prawdá że grzeßnikow nie wysłuchu ie Bog ále tylko kiedy swoim imieniem proßą, nie kiedy imieniem Kośćiołá.

S. Thō: in 4. distinc: 45. q. 2. a. 1.

Grzeßnik zázywáiac modlitw Kośćielnych iest posił̄ od niego.

dobieństwem Postá od iákiego Monárchy/ do samśiádá y przyiáznego Krolá rzecz máiacego; ktorego luboby dobrze Krol on nienawidźiał/ przećie chetnie y łáskáwie słucha/ áto czego imieniem Páná swego potrzebuie/ wykonywa; gdyß nie ták ná vrázy od niemiłego Postá zadánie/ iáko ná Krolá ktorego reprezentuie/ y w ktorego osobie stáwia/ wzglad powinny ma Tymże sposobem Bog Wßechmogacy; lubo prozby grzeßniká in quantum iego sa niegodne wysłuchánia zna y sadźi; ile iednak z strony Kośćiołá sobie vlubionego stawa y iego słowy instáncya wnośi/ odmowić Bog nie vmie; y dla Kośćiołá Swietego/ ktory Principaliter w oczách iego Páńskich ná ten czás stoi/ modlitwe przez vstá zmázáne wylana przyimuie.

Y ná ten czás rátuie te Dusze virtute Ecclesiastica.

A toć iest co Swiety Bernárdyn z Seny nápisał/ że ludźi grzeßnych Suffrágia máia powage ex virtute Ecclesiastica, z vdźieloney od Kośćiołá mocy; co záraz ná dwu weryfikuie przykłádách. Náprzod Kápłáná złego/ ktorego niezbożność bynamniey ceny Mßy Swietey nie vbliża; przytym Heretyká/ ktory gdy Sákrámentá według kßtałtu od Kośćiołá práwowiernego podánego sprawuie/ ważno iest to cokolwiek czyni/ bo iego kácerstwo wiárá Kośćielna ogradza y záśczyca; Toß śie ma o Modlitwách/ wyżey wyliczonych rozumieć/ ktore że Cene swoie ex opere operato od Kośćioła máia/ przechodzac przez záßpecone grzechem vstá/ nic iey nie tráca. Si Sacerdos malus (mowi Swiety Bernárdyn) celebrat vel exequias facit valet Suffragium, quia tunc ille intelligitur facere, cuius fit vice, vt patet per Dyonisium in Tertio de Cælesti Herarchia. Inde est, quod sacerdos Hæreticus, secundum formam Ecclesiæ consecrans, iuxta sententiam Augustini consecrat, & hoc Sacramentum in fide totius Ecclesiæ perficitur, & non in fide vnius singularis personæ vt patet 23. quæst. 4. Cap. quid faceret. *Gdy zły Kápłan Mßa Swieta ma, álbo obchod odpráwia, ważne sa iego Suffrágia, bo wtedy ma śie rozumieć, iß Kośćioł odpráwia, ktorego on mieysce trzyma, iako to twierdźi Swiety Dyonizy Areopágitá w Xiedze o Niebieskiey Hierárchiey. Z tad teß pochodźi że gdy Kapłan Heretykiem zostnwßy, iednák według sposobu Kośćiołá Kátolickiego Ciáło Páńskie poświeca, prawdźiwie iáko náucza Swiety Augustyn pośwíeca: bo śie ten Sákráment w wierze cáłego Kośćiołá wykonywa, nie w wierze iákiey sczegulney osoby, iáko śie*

S. Bern: Senen. Tom: 2. serm: 63. a. 3. c. 3.

Bo nie ták on zda śie modlić iáko Kośćioł przezeń.

to paká-

to pokázuie z Wtorych Xiąg Dekretu Grácyánowego. Wiec lubo tylko Mßa sáme y exequie wspomniał Doktor/ iednákże rownaß rácya służy wßytkiem Kośćielnym Modlitwom/ ktore iß grzeßnik nie od śiebie lecz od tego/ od ktorego sa ordynowáne czyni/ lubo sam niegodny/ przećie ex virtute aliena godność Paćierzom swym iedna.

Jednák záchodźi tu niemáła wątpliwość/ ieśliß wßyscy bez bráku grzeßni gdy modlitw Kośćielnych záżywáią/ rzecz sie może iß ie imieniem Kośćiołá odpráwuia. Przyczyná wątpliwośći tá iest/ bo Kośćioł Kátolicki ma sługi álbo Agenty swoie/ to iest osoby pewne ná to odłączone y pośwjecone/ áby publico nomine, Paćierze y inße funkcye Kośćielne odpráwiáły; iákowi sa Kápłáni y inśi ná iákimkolwiek stopniu Swiecenia postánowieni/ Zakonnicy tákże y Zakonnice szczegulnie ná służbe Bożą oddáne: Záczym kto w tym poczćie Regestrowány nie iest/ zda sie iß zá sługe Kośćielnego poczytány bydź/ y z rámienia iego (ponieważ ná ten nie iest obrány vrząd) iáko Minister Ecclesiæ czynić nie może. Otoli przerzeczony Náwárus twierdźi to/ iß wßyscy wierni/ byle záżywáli Modlitw Kośćielnych/ ile od Kośćiołá sa podáne y złożone/ tym respektem mogą bydź zá sługi/ sprawce/ y faktory Kośćielne tacite rozumiem; gdyß káżdemu w iedności wiáry/ y ná łonie swym zostáiącemu dáie Kośćioł/ ącz nie wyráźnie/ iednák Interpretatiue Moc y władzą/ áby sie iego dobrámi przysłużyć/ iego świątobliwemi wynálazkámi dorobić mogł. Meo iudicio (mowi) omnes dici possunt quoad hoc ministri Ecclesiæ, si illius nomine, & tanquam compositas ab illâ Orationes dicant. Licet enim expresse supradictos solos habeat pro talibus; tacite tamen instituendo Orationes illas, vt nonnulli eas cum obligatione dicant, & omnes volentes eas dicere, possint ex deuotione, videtur facere facultatem illas suo nomine dicendi. Quin etiam arbitror illos, qui eas dicunt, tanquam res institutas à Sancta Matre Ecclesia, dicere virtualiter nomine illius, velut suos Procuratores aut negotiorum gestores. *Mym zdániem wßyscy wierni co sie tego Punktu tycze, mogą bydź poczytáni zá sługi Kośćielne, ieżli Paćierze y Modlitwy imieniem Kośćielnym, y dla tego że są podáne od niego, odmawiáią. Aczkolwiek bowiem wyráźnie, tylko tych ktorzy są ordynowáni ma zá tákich; iednákże ná domysł, tym sámym że postánowił Modlitwy, do*

Ieżliß káżdy co mowi Kośćielne Modlitwy może sie zwáć Minister Ecclesiæ.

Nauarr. lib. quo supra c. 20. n 40.

Nauarrus *twierdzi* affirmatiue, *byle ie mowi tym vmysłem y dla tego że są podáne od Kośćiołá.*

 ktorych

ktorych odpráwiánia iednych obowiązał, á drugim żeby ie bez obowiązku mogli z nabożeńſtwá odpráwiáć, kiedy zechcą, pozwolił, zda ſię iſz dał ſkrytą licencyą, aby to imieniem iego czynieli. Y owſzem rozumiem iſz ći wſzyſcy ktorzy tych modlitw záżywáią, iáko rzeczy od Mátki ſwey Kośćiołá Swiętego poſtánowionych, mowią ie imieniem y z rámieniá Kośćielnego, iáko Prokuratorowie, Sprawcy, y inſtrumentá iego.

Záwiera nákoniec ſwoy dyſkurs godną nie ták pámięći, iáko raczey záchowánia ſentencyą, iſz pewnieyſzy dálcko zyſk y ſkutek ná ten czás wynika, gdy człowiek chcąc ſię vmárłym przyſłużyć, do Modlitw od Kośćiołá S. podánych rekurs czyni, niżli gdy ſię inſzych prywatnych Nabożeńſtw, od tegoſz Kośćiołá nie auktoryzowánych chwyta. Securius eſt dicere Miſſas, quam alias Orationes pro Defunctis, & Orationem Dominicam, quam alias & inſtitutas vel approbatas ab Eccleſia quam alias &c. Oratio enim quæ per ſeipſam prodeſt dicta per bonum Miniſtrum Eccleſiæ prodeſt triplici reſpectu; Nimirum ob meritum proprium orantis, ob meritum Eccleſiæ cuius nomine dicitur, & ob virtutem ei inhærentem. *Beſpiecznieyſza ieſt odpráwiáć Mſze Swięte zá vmárłe, niżli co inſzego, y Paćierz lepiey mowić niżli inſze Modlitwy, ták że lepiey ſię bráć do Modlitw od Kośćiołá podánych, álbo potwierdzonych. Modlitwá bowiem táka, ktora ſámá z śiebie wagę ma, gdy ią pobożny ſługa Kośćielny odpráwuie, Troiſtem względem pomaga; naprzod dla pobożnośći y záſługi odpráwuiącego, potym dla záſług Kośćiołá, ktorego ſię imieniem odpráwuie, nákoniec dla mocy y ceny, ktora ieſt do tákiey Modlitwy przywiązána.*

Kto chce ſtátecznie pomodz Duſzom naylepiey zá nie mowić Kośćielne modlitwy

Ktore słowá ſłuſzna, áby ſię ludźiom, ácz wſzytkim, ále naybárdźiey w grzechu śmiertelnym będącym, głęboko w ſerce wpoiły, bo ták nigdy w ſwoiey ku Duſzom życzliwośći ſzwánkowáć nie będą, kiedy ná ich rátunek Modlitw tych, ktore niepochybny z ordynacyey Boſkiey, álbo Kośćielney ſkutek odnoſzą, záżyią. Gdy ták o Modlitwách tráktuię, ktore ći zá vmárłych odpráwuią, co w Boiuiącym Kośćiele pod chorągwią Krzyżá Swiętego żołd wiodą, przychodźi mi ná pámięć Kośćioł Tryumfuiący y vſtáwicznie Swiętych zá Duſzámi w Czyśćcu goreiącemi intercessye: ktorych imioná że w Kśiędze Żywotá zápiſáne czytáią, co prędzey z towárzyſtwá ich ćieſzyć ſię w chwále prágną, y oto bez przeſtánku dobroći Boſkiey vpraſzáią. A luboć wątpić nie potrzebá, że ták wielkich kochánkow Boſkich ktorzy nie tylko w łáſce, ále

Grzeſzni cy mimo inſze nabożeńſtwá niech ich záżywáią bo záwſze in virtute Eccleſiæ pomogą.

Swięći w Niebie iáko ſię modlą zá Duſze ponieważ nie ſą in ſtatu ſatisfactionis.

ſce/ ále y chwale oplywáia wieczney/ płonne prozby bydź nie mogą.
Trudni to iednák przećie opinie Theologow/ iáko te prozby Swie-
tych w Niebie kroluiacych vmárłym pomagáia: poniewaſz Swie-
ty Thomaſz ſtoſuiac Modlitwy Kośćiołá Boiuiacego z Tryumfuia-
cym/ więkſzą iákas efficatiam modlitwom ludźi ná tym świećie ży-
iacych przyznał/ niżli Swietym do dźiedźictwá Niebieſkiego przy-
puſczonym/ á to z tey miáry/ że Swieći iuſz nie ſa in ſtatu ſatisfa-
ctionis iáko my/ Anyelſki zás Doktor tego ieſt rozumienia/ iſz iná-
kſze Duſzom nieſłuża pomocy/ tylko te ktore ſpráwiedliwośći Bo-
ſkiey/ zá ich długi trybem doſyć czynienia łożone bywáia. Dicen- S. Thõ:
dum (mowi on) quod Suffragia Eccleſiæ fiunt pro Defunctis in 4. di-
quaſi quædam ſatisfactiones viuentium, vice mortuorum, & ſtin: 45.
ſecundum hoc mortuos à pena abſoluunt, quam non ſoluerunt, artic. 3.
ſed Sancti qui ſunt in Patria, non ſunt in ſtatu ſatisfactionis, &
ideo non eſt ſimile de orationibus eorum & Suffragijs Eccleſiæ.
*Tak trzebá rozumieć iſz Kośćielne Suffragia, odpráwuią ſie zá vmár-
łych, iáko doſyć vczynienia nie iákie za nich, y względem tego vwálniá-
ią vmárłych od karánia, iſz żywi nágradzáią to, coby oni ćierpiąc wypłá-
cáć mieli. Ale Swięći nie ſą w ſtanie tákim gdźieby plác był doſyć vczy-
nienia, dla tegoſz ich modlitwy do Kośćielnych Suffrágia nie maią poro-
wnánia:* W ktorey áſſercyey Anyelſkiego Doktorá to ſłuſzna vwa- *Niemáſz*
żyć/ iſz lubo Modlitwom Swietych z Bogiem kroluiacych/ nie *nic zdro-*
przyznáie Mocy doſyć czynienia/ gdyſz ſa in termino (ktore teſz *żnego trzy*
ieſt poſpolite wſzytkich zdánie) nieprzeczy iednák temu/ żeby ich *máć iáko*
Suffragia per modum impetrationis popłacáć v Bogá/ y vwol- *pomaga-*
nienia Duſzom ziednáć nie miáły/ ácz ſie to nie dźieie de lege or- *ią Duſzõ*
dinaria (bo ná támtym świećie ſpráwiedliwość gore trzyma nie per mo-
łáſká; záczym zwyczáynie dármo długow ná cudza przyczyne nie dum im
odpuſcza/ tylko ná ſłuſzna rekompenſe) ále z oſobliwego błogoſłá- petratio
wionych przywileiu/ gdyſz wielka w tym pokázuie ſie kongruencya/ nis.
áby ná przyczyne tákich przyiaćioł/ o iákich twierdźi Pſálmiſtá że Pſ. 138.
Nimis honorati ſunt, *Názbyt ſą vczceni*, dárował kogo wolnośćia Turre-
Bog/ gdy ſie zá niem wkłádáia y proſza iáká vczy po Kardynale crem ad
Turrekremátá/ taſz Purpura ſławny Bellármin. Bywa to y wpo- caput a-
toczney polityce że winowáycow ná galery/ álbo długie więzienie nimæ 13.
ſkazánych/ ktorzy ináczey wychodźić nie zwykli/ tylko áſz zá doſtá- quæſt. 2.
teczna tego co przewineli nagroda/ powáżna wielkich ludźi/ czeſto- Bellar:
l. 2. de
Purgat:
kroć Cap. 15.

Ale się to dźieie extraordinarie *ná przyczynę SS.*

kroć dármo vwálnia intercessya: á czemuszby Niebu tákowey vwłoczyć vrbanitatem? poniewasz to bárdźiey/ y prerogátywę Swiętych wydáie/ y miłość Boską przećiw niem záleca/ że in gratiam ich cokolwiek nád zwyczáyny tryb czyni? Jákosz funduie się tá sentencya/ ná powadze sámego Kośćiołá powszechnego/ ktory gdyby nie trzymał/ isz przyczyná Swiętych/ vmárłych weśprzeć przed Máiestatem Boskiem może/ nigdyby iey nie wzywał/ áni ták goráco Dusz onych/ opiece y Modlitwom Swiętym niepolecał; co iednák wyráźnie czyni/ gdy w kollekćie iedney mowi: Vt intercedente Beata MARIA semper Virgine cum omnibus Sanctis, animas defunctorum ad perpetuæ Beatitudinis consortium peruenire concedas: *Abyś zá przyczyną Przenaświetszey Pánny Máryey, y Wszytkich Swietych Dusze zmárłych do wiekuistey szczęśliwośći vczestnictwá przywiodł.* Więc ieźli się ná Przykłádach śádźić będźiemy/ ktore świádczą/ iáko wielu intercessya Swiętych Páńskich z mąk z Czyśćcowych vwolniłá/ á ktosz ich liczbę znaydźie? niechay tu stánie zá wszytkich/ to co Sanctus Petrus Damiani, ták sławny Swiątobliwośćią/ Náuką/ y Kárdynálską Purpurą Doktor pisze. Zakonnik práwi ieden nigdy inszego Officium álbo Godźin

Damian 3. Epist. vltima.

Kápláńskich nieodpráwiał/ tylko Officium zá vmárłych. W tym dokonał żywotá/ y gdy przed Trybunałem strásznym sędźiego stánął/ zábiegłá mu zgráiá Czártow ktorzy o to skárżyli isz ordynácyom Kośćielnym dosyć nie czynił/ á Paćierzy ktore ex præscripto Canonum odpráwiáć powinien był/ nie odpráwiał. Trwożył sobą zmárły/ ále się wnet pokazáłá Przenaświetsza Bogárodźicá z Orszakámi Swiętych/ ktora y sámá się ná rátunek vmárłego bráłá/ y Swiętych ánimowáłá: Ten brát (mowiłá) nászym Kápellanem był: á tym sámym że się zá vmárłe rad modlił nam się wielce przysługował: nie dáy tedy Boże áby się w rece niezbożnych czártow dostáć miał/ ktory się ná pobożne rátowánia Dusz Akty chętnie przesadzał. Zaczym Przenaświetsza Pánná przypadszy do Máiestátu Synowskiego y z Swiętymi modlić się zá zmárłym poczęłá/ y wnet to otrzymáłá/ isz prosto bez wszelkich mąk Czyśćcowych do Niebá poszedł/ do ktorego wielu przez swoie nábożne Suffrágia odprowádźił.

Trzy insze sposoby iáko SS rátuią Dusze per modum satisfactionis.

Wszákże áby w swoiey porze zostawał/ y nie wzruszony sprawiedliwośći Boskiey rigor, y Kiążęćiá Doktorow Thomászá S.

senten-

sentencya/ podáją teráźnieyßy Scholástycy rożne sposoby/ ktorych Swięći Páńscy w Niebie záżywáią/ gdy modląc się zá vmárłe/ ták modlitwy swe kieruią/ żeby im skuteczne satisfactie obmyślić/ á nie tylko przez sámą præcisè intercessya dopomodz mogli. Czynią to naprzod Swięći y sámá Krolowa Swiętych/ gdy Chrystusá Páná pokornie proßą/ áby z nieskończonych zásług/ y sátisfákcyi/ przez Krew y Mękę swą nábytych/ ták wiele Dußom vdźielił/ iák wiele im ná wypłácenie długow nie dostáie: á ták iuß nie będźie vwolnienie z łáski/ áni dáremne/ lecz z powinnośći y zá rzeczywistą zápłátą; gdyß vkontentowána spráwiedliwość/ przez dosyć vczynienia Chrystusowe zostánie. Czynią y drugim sposobem/ gdy tegoß Chrystusá vpraßáią/ áby wzbudźił sercá ludźi ná świećie żyiących/ do podźwignienia Duß potrzebnych/ y ták ich ánimuße zá spráwą Duchá Swiętego sporządźił/ áby przez Akty vim satisfaciendi máiące/ vrážonemu Bogu/ reálną zá nich odłożyli nagrodę. Nákoniec czynią/ y tym kßtałtem że swoie włásne sátisfákcye zá żywotá nábyte/ y Opera supererogationis niegdy czynione/ ktorych Ceną w skárbie powßechnego Kośćiołá zostáie/ ná záłogę vbogich Duß ofiáruią; y ták zebrákow onych ktorzy wdługi ćięßkie/ á zatym y męki zábrnęli/ mocą dawnych dosyć vczynienia swych okupuią. A tym snadź sposobem naybárdźiey y Swięći y sámá Przenaświętßa Bogárodźicá Pánná/ ich Monárchini/ Duße w Czyśćcu rátuią/ gdy im valor y wagę swoich prac/ y fátyg świátowych ápplikuią/ iáko się to zdwoygá ktore przytaczam pokázuie widzenia.

Naświętßa Pánná zá vmárłych prośi Chrystusá.

Swięći swoie zásługi y dosyć vczynienia Dußom ápplikowáć mogą y ápplikuią.

Naświętßa Pánná y Swięći Páńscy Duße rátuią.

Pierwße miáłá Swięta Gertrudá iáko opisuie w Xięgách Piątych Insinuationum Diuinarum, bo gdy się modliłá zá brátá Zakonnego Hermáná Konwersá/ świeżo zmárłego/ y poufále spytáłá Chrystusá Páná gdźieby się obracał? Rzekł iey Chrystus/ iß niedáleko iest przytomny/ gdyß dla modlitw gorących/ ktore się teraz zań odpráwuią przyzwáliźmy go/ áby poniekąd z námi bánkietu záżywał. Zátym pokazał się Chrystus Pan w osobie gospodárzá przy stole śiedzącego/ ná ktorym stiáć ánoż wßytko cokolwiek zá one Duße w Modlitwách/ ofiárách/ y tym podobnych Suffrágia czyniono. Siedźiáłá zdálá w końcu stołu Dußá oná/ ále bárdzo smutna/ y z oczymá ná doł spuszczonymi/ iákoby znáiąc się ieszcze niegodną/ áby wzrok wśliczną twarz Boską wlepiłá: zdálá się iednák ztąd niemáłą bráć poćiechę/ iß z onych Suffrágia przed Chrystusem

Libro 5. Insin. Diuin: c. 15

Widzenie o tym S. Gertrudy

sem

ſem położonych Párá iákaś wdźięczna do niey zálátywáłá/ ktora ią wonią ſwoią pośiłáłá. A wtym Pan miłośierdźiem wzruſzony/ y ná inſtáncyą tych co ſię zá Duſzą oną ná źiemi modlili/ co raz do Oblácyi przed ſobą będących/ z ſkárbnice włáſnych záſług przykłádał; ktory áddytáment táką vćiechę Duſzy przynośił/ że ſię niezwykłą rádośćią roſpływáłá. Tymże kſztałtem Przenaświętſza Pánná w Krolewſkim podle Syná śiedząc Máieſtáćie z ſwey ſtrony ná ſtoł przykłádáłá/ dla tego że Duſzá oná w ćiele zoſtáiąc/ oſobliwe do niey nabożeńſtwo miáłá. Nákoniec káżdy z Swiętych Páńſkich/ ktorego zá żywotá/ iákimkolwiek ſpoſobem vczćiłá/ ná ten czás áffekt on odpłacał/ y do ſummy przed Chryſtuſem leżącey z właſnych zbiorow przyczyniał; z tąd bacząc ták znáczną ná rátunek ſwoy ſkłatkę Duſzá/ co raz weſelſzy wzrok podnośiłá/ y wypogodzoną twarzą ná Chryſtuſá Páná do Błogoſłáwioney z lekká zbliżáiąc ſię fruicyey/ wzglądáłá.

Chryſtus P. y Náświęt: P. y Swięći ſkłádáią ná ſtoł czego Duſzy iedney niedoſtáwáło do zapłáty.

Nabożeńſtwo do Naśw. P. iáki wági y do SS Páńſkich.

Drugie widzenie/ tákowaſz záſług Duſzom ápplikácya przez Swiętych vczyniona ſtwierdzáiące mamy v Swiętey Mechtyldy/ ktora po ześćiu iedney Sioſtry Zakonney z tego Konwentu/ nád ktorym Przełożona byłá/ vdawſzy ſię ná Modlitwę/ widźiáłá Duſzę iey w poſtáći śliczney Pánny prześćierádłem źielonym okrytey/ á Koronę złotą ná głowie máiącey/ w pośrzodku mnoſtwá Pánien y inſzych wybránych ſtoiącą; y poznáłá iſz byłá ná expektátywie vwielbienia ſwego/ ktore ią pod czás Mſzy Swiętey potkáć miáło. Przetoſz iáko potym śpiewáć záczęto Offertorium, á nikt zá vbogą Duſzę ná Ofiárę nie poſzedł; vyrzáłá iſz ſam Chryſtus Pan/ Oblubieniec czyſtych Pánien/ Bogu Oycu pocżął ofiárowáć wſzytkie ſpráwy/ prace/ y męki ſwoie ná przymnożenie chwały y vwielbienia/ oney to oblubienicy ſwoiey. Przyſtąpiłá potym Przenaświętſza Pánná/ y ofiárowáłá wſzytkie dáry/ łáſki/ Akty Heroiczne/ y cnoty ſwoie ná tęſz intencyą/ áby większy przybytek chwały Duſzá miáłá. Náoſtátek Pátryárchowie/ Prorocy/ Apoſtołowie/ Męczennicy/ Wyznawcy/ y Swięte Pánienki w ſwoich do Máieſtátu Boſkiego przybywáiąc pułkách/ tákieſz záſług y prac ſwoich dárowizny/ in gratiam nowey Oblubienice Chryſtuſowey czynili. A gdy Przenaświętſza Hoſtyą podnoſzono/ rozświećiłá ſię od wſchodu ſłońcá/ dźiwna nader y niepoiętey śliczności iáſność/ ktora znáczyłá chwały Niebieſkiey ozdobę/ y wnet záchwycona w nie byłá

S. Mechtil. lib. 5 gratiæ Spiritualis. c. 1.

Drugie podobne widzenie S. Mechtyldy.

Sám Chryſtus ofiárę czyni.

Naśw. P. ofiáruie wſzytkie dáry, łáſki &c.

Swięći Páńſcy ofiáruią ſwoie záſługi.

Duſzá oná/ ták wielu Swiętych bogátymi podárunkámi wſpárta.

Wiedźiáłá o ták chwalebney Swiętych Páńſkich á miánowićie Náydoſtoynieyſzey ich Krolowey zálodze Błogosłáwiona Mágdálená de Pazzis, Kármelitanká dawney Obſerwáncyey/ przedźiwnie obiáśniona w rzeczách Boſkich Panná; przetoż będąc raz ná Kontemplácyey/ gdy od śiebie y ſmyſłow odeſzłá (co ſię iey często tráfiáło) á wſzytkich ſtanow potrzeby Oblubieńcowi ſwemu Bogu w Ciele onemu polecáłá/ przyſzedſzy do Duſz pod ćiężárem ſurowośći Boſkiey w Czyśćcu iączących/ y chcąc im z wielkiey litośći pomodz/ á nic ſkutecznieyſzego nád Krew Chryſtuſową y Náyczyſtſze Mleko Panieńſkich pierśi Przenaświętſzey Bogárodźice nie znáyduiąc/ táka w onym záchwyceniu/ w ktory ſrogie męki Duſz oczymá wnętrznymi widźiáłá/ do Páná przemowę uczyniłá. Quid tandem pro animabus hiſce tibi offeram ô Verbum? ô offeram Tibi candidum & rubicundum lac Mariæ, eruntque Mammillæ eius ad inſtar duorum fontium lacte ſcaturientium, quod ad illas animas benedictas penetrabit, illaſque ab atrocibus flammis refrigerando ac recreando, ſitim illarum ardentiſſimam, quâ aſſiduè æſtuant Te videndi, temperabit. Et tu quoque ô Verbum Incarnatum tranſmittendo ad eaſdem illas Animas, ſanguinem tuum, ipſo eas exornabis, ipſo eas attrahes &c. *Coſz ći tákiego offiárowáć mam zá te Duſze o Słowo Wieczne? wiem co uczynię; ofiáruięć białey rumiáne mleko Przenayświętſzey Máryey, y będą pierśi iey ná kſztałt dwu krynic mlekiem płynących, ktore ſię ná Duſze one zlewáć będźie, y one w ſrogich płomieniách chłodząc, prágnienie ich, ktorym do widzenia twarzy twey uſtáwicznie pałáią przygáśi. A ty teſz o Słowo Wćielone, ſpuśćiſz ná teſz Duſze Krew twoię, ktorą ich ozdobiſz y wyćiągnieſz.*

B. Magdálena widząc męki Czyśćcowe offiáruie zá Duſze Krew Chryſtuſową y mleko Naświ. Panny.

In Vita eius parte 4. c. 25

To gdy w záchwyceniu wyrzekłá/ znáki pewne dáłá/ po ktorych łátwo ſię było domyślić/ iſz widźiáłá/ że ták Chryſtus Pan Krwie ſwoiey nadroższey/ iáko teſz Przenaświętſza Pánna mleká nayczyſtſzego Oblácyą wdźięcznie przyięli/ y potwierdźili; á mocą oboygá tego niektore Duſze z mąk nátychmiáſt wybáwione były/ y w Niebo z wielkim Swiętey Pánienki ná to pátrzącey ukontentowániem wchodźiły. Gdźie obſerwuy baczny Czytelniku/ iſz gdy tá Pánienká Mleko Przeczyſte Naświętſzey Pánny ná ochłodę Duſz ofiárowáłá/ figurato loquendi modo wyráźić chćiáłá/ iſz

Iáko tym offiárowániem Duſzom śiłę pomogłá.

Przez offiárowánie Mleká Pánieńſkiego rozumieią

 záſługi

ſie zaſługi ktorych karmiąc Chryſtuſá nábyłá.

záſługi Przenaświetßey Pánny wſkárbie Kośćiołá powßechnego zoſtáiące/ miánowićie te ktorych kármiąc pierśiámi Bogá w Ciełonego/ y Máćierzyńſkie wyrządzáiąc vſługi nábyłá/ przedźiwną moc máią do wybáwienia/ álbo teß zelżenia mąk Czyśćcowych/ gdy do tego ſkutku od Bogárodźice Pánny ſtoſowáne bywáią. A to co ſie o mleku Pánieńſkim z widzenia tey Błogoſłáwioney przytoczyło/ ſwym ſpoſobem cum debita proportione rozumieć ſie ma/ o Krwi odważnych Męczennikow; o poćie y prácowitych trudách/ inßych wybránych Páńſkich/ ktorzy (iáko ſie wywiodło) gdy ſwoie przeßłego żywotá fátygi zá pozwoleniem y rátihábicyą Sędźiego wiecznego Dußom áppllikuią/ bez pochyby zá nie ſpráwiedliwośći Boſkiey dosyć czynią; y ták okupione z ćießkiego więźienia/ do miłego obłápienia ſwego/ y nierozdźielney po wßytkie wieki kompánicy przymuią.

Swięći Krew y poty ſwe ofiáruiąc zá Duſze ſiłę im pomagá.

Záchecenie wßytkich do Modlitwy zá vmárłe.

Lecz czás iuß ten Rozdźiał záwrzeć/ w ktorym że ſie mocnymi dowodámi pokazáło/ iáko nie tylko ludźi Bogoboynych Modlitwy gáßą ognie Czyśćcowe/ ále teß y ludźi ſumnienia przeſtrzeńßego/ zwłaſzczá kiedy odpráwuią Paćierze od Kośćiołá Swiętego ſporządzone álbo potwierdzone; Tedyć żaden ſłußney mieć nie może wymowki/ żeby od ták pobożney y łátwey/ rátowánia mizernych Duß miał ſtronić vczynnośći/ chybá żeby go ſámá nieużytego ſercá odrážáłá krnabrność. Ach! iáko to nieznoſną ránę zádáie/ y wßytkich dáleko bolow przyczynia vtrapionym Dußom! kiedy widzą że ludźie mogąc ich bez wielkich fatyg y záwodow rátowáć/ gdyby tylko nabożnie do Bogá weſtchneli/ á przynamniey (ieśli czáſu ná dłużße nie ſtáie Modlitwy) krotką wiecznego pokoiá ápprekácyą wyrzekßy Requieſcant in pace vczynili/ przećie w ták máłey rzeczy vżyć ſie nie dádzą/ do ták lekkiey vſługi z oćietnośći leniela.

In referendario Exempl: diſt: 7.

Pißę Albertus Kiuetius Carthuſian iß dwáy Zakonnicy z Klaßtoru Kámpen rzeczonego Zákonu Cyſtercyeńſkiego/ przechodząc ſie po Cmyntarzu/ gdy czáſu śiele ná gádkách ſtráwili/ ná koniec bynamniey niewſpomniawßy ná vmárłych/ po ktorych mogiłách deptáli/ do ſwego mießkánia powrácáli: áß ći gdy wychodzą z Cmyntarzá/ vſłyßą głos żáłoſny/ ktory owe ſłowá z Pſálmu záwołał; Et non dixerunt qui præteribant, benedictio Domini ſuper vos, *Y nie rzekli ći co miiáli niech będźie błogoſłáwieńſtwo Páńſkie nád wámi*: Przenikneła przymowká ſercá pobożne/ przetoß wroćiwßy

Pſ. 128.

ſie ná

ſie ná Cmyntarz/ á wetuiąc opuſzczoney zá zmárłe pámiątki/ chwile ná Modlitwie ſtráwili/ tám oſobliwe nabożeńſtwo odpráwuiąc ná tym mieyſcu z ktorego głos ſłyßány zdał ſie wynikáć. Roſchodząc ſie záżyie ieden z nich słow z Pſálmu 117. y rzecze. Ecce nunc benediximus vobis de domo Domini; *Oto teraz błogoſłáwilizmy wam przy domu Páńſkim;* áß ći odezwie ſie głos wdźięczny/ ktory tegoß Pſálmu słowámi/ iákoby dźiękuiąc odpowiedźiał. Deus Dominus & illuxit nobis, *Bog teß Pan záiáśniał nam:* O Chrześćiánie/ ile rázy Kośćioły/ Cmyntarze/ Groby mijaćie/ á vmárłym ktorych tám kośći ſpoczywáią/ przynamniey słowem dobrym/ ſrogich boleśći vlżyć zániedbywaćie/ iáki ná ten czás Duße záczynáią lá- ment? iáko ná ták niebaczne ſtyſkuią ſercá? że non dixerunt qui præteribant Benedictio Domini ſuper vos: ćięßko było im westchnąć/ ćięßko kilká słow przebąknąć/ Requiem æternam życzyć? przeßli y o náße groby otárli ſie nieużyći ludźie/ á nic nie rzekli. ktoßkolwiek ieſzcze ludzkiego cále niepozbyłeś ſercá/ áni ſie ná tobie iśći przymowká Prorocka/ Factus eſt Ephraim quaſi columba ſeducta, non habens cor, *Stał ſie iáko zwiedźiona gołębicá, bez ſercá;* niechćiey tákowem więcey niedbálſtwem y zápámiętániem/ vbogich Duß tyránizowáć. Non deſis (vpraßa Syrácydes) plorantibus in conſolatione, pauperi porrige manum, vt perficiatur propitiatio & Benedictio tua. *Niechay z ſtrony twoiey ſmętnym nie ſchodźi na poćieße, poday ná podźwignienie vboſtwu onemu łáſkawą rekę, áby ſie wykonáło vbłagánie y błogoſłáwieńſtwo twoie.*

Vmárli z grobow przymawiáią tym co mię iáli niewſpomniawßy ná nich. — Pſ. 117. — *Duße nárzekáią gdy groby gdźie ćiáłá ich leżą Chrześćiánie bez Modlitwy mijáią.* — Oſeæ 7. — Eccl. 7.

ROZDZIAŁ XIII.

O Trzećim Rátowániu Duß ſpoſobie przez Poſty; do ktorych Reductiue *należą wßelákie vmartwienia, tákże y chętnie znieśione vtrapienia.*

Woſpolite to ſą według náuki wßytkich ták Scholaſticæ iáko Moralis Theologiæ Miſtrzow doſyć vczynienia y zá ſwoie y zá cudze grzechy ſpoſoby/ Modlitwá/ Poſt/ y Jáłmużná; do ktorych Reductiue inße wßytkie pokut śćiągáią ſie Rodzáie/ ácz per reductionem latam (iáko miedzy inßemi náucza Cardinalis Lugo) non ſtrictam, gdyß według tego co náucza Re-

Albert⁹ Mag: in Compé-dio Theol: veritis lib 6. Cap. 30

gensspurski Biskup Albertus magnus. Omnia opera carnem affligentia reducuntur ad Ieiunium; Omnia opera Spiritualia ad Orationem, omnia vero opera Misericordiæ ad Eleëmosynam. *Wßytkie dźiełá ćiáłu przykre, záwieráią się w Pośćie, wßytkie spráwy Dußne, w Modlitwie, wßytkie Akty miłośierne w Iáłmużnie.* A bárdzo to záiste przyzwoity sposobow satisfákciy podźiał/ boć nic słußnieyßego/ tylko áby ludźie tym Boská obráże nagradzáli/ czym przewinęli; Wiec że troiste ich ná złe vwodzą dobrá/ bona animi, corporis, & fortunæ, gdy álbo tálentow dußnych/ álbo zdrowia y zmysłow ćielesnych/ álbo dochodow y fortun doczesnych przećiw woli Boskiey záżywáią; dla tegoß bárdzo to dobrym dźieie się porządkiem/ że człowiek tegoß wßytkiego ná wypłácenie/ grzechow záżywa/ co było do nich powodem y instrumentem; y bronią niepráwośći/ nieprawość kona/ á trybem walecznego Dawidá/ piekielnemu Goliatowi/ iegoß własnym mieczem łeb vćina. Per Eleëmosynam enim (mowi świeżo wspomniony Albertus Magnus) fit satisfactio de bonis exterioris substantiæ, per Ieiunium de bonis corporis, per Orationem de bonis mentis, *Przez Iáłmużnę nagradzamy przewinienia z dobr doczesnych, przez Posty z dobr ćielesnych, przez Modlitwę z dußnych.* Juß się w pobliżßym wywiodło Rozdźiale/ iáko przez Modlitwę zá cudze mizernych onych drugiego świátá dłużnikow możemy/ dosyć vczynić reßty; teraz iáko ad eum effectum dwá drugie pomagáią sposoby/ tymże iáko w poprzedzáiących Rozdźiałách wywiodę porządkiem; to iest przytoczywßy náprzod dokumentá z Pismá/ potym zwyczay po wßytkie wieki od pierwiástek Kośćiołá záchowány; nákoniec żądze Duß/ y pożytek przez tákowe Suffrágia ná nie zlany.

Modlitwá nágradza abusum dobr Dußnych, Post ćielesnych Iáłmużná doczesnych.

Pocznijmy od Postow/ ktorych ácz sobie teráźnieysi Pseudo Ewangelicy y wspomnieć nie dádzą gdyß v nich według Apostołá.

Phil: 3. Deus venter est, & gloria in confusione ipsorum, *Brzuch Bogiem iest, á chlubá ich tam gdźieby się słußna wstydáć.* Kośćiół iednák Práwowierny niedbáiąc ná tych Epicuri de grege porcos, áni ich ßalone wrzaski/ vstáwicznie z Apostołem ná nas swoie woła dźieći.

2. Cor: 6.

Do Postow záchecá nas wßytkich.

Vt exhibeamus nosmetipsos, sicut Dei ministros, in multa patientia, in laboribus, in Vigilijs, & Ieiunijs; *Abyzmy się ták záchowáli, iáko przystoi ná sług Páńskich, w ćierpliwośći wielkiey, w pracách, w niedospániu, y postách:* á czyni to pátrząc ná wielkie z postu wyni

káiące

káiace pożytki/ z ktoremi że tu niemáß rozwodźić ſie plácu/ doſyć ná iednym tym bedźie zyſku/ iß Niebo ktore ludźiom żárłoczny vkradł áppetyt/ poſt odbiera y wraca. Ták mowi Auguſtyn Swiety/ Eiecit nos de Paradiſo cibus, reducat eſuries, reducat Ieiunium, *Wypedźiło nas z Ráiu iádło, niechayże Poſt wprowádźi, y táknienie.* Z ktorym zgadzáiac ſie rowiennik w lećiech Hieronim Swiety tenże poſtu ogłaßa przywiley mowiac: Oſtenditur poſſe nos per Ieiunium redire in Paradiſum, vnde per ſaturitatem fueramus eiecti: *Pokázuie ſie iß możemy przez Poſt doyść Ráyſkich delicyi zkadeśmy przez ſytość wypádli.* A ponieważ według átteſtácyey ták wielkich Doktorow/ wrotniem do Ráyſkich vćiech ieſt Poſt/ do ktorych przyſtep odćieło y droge zámatáło obżárſtwo; tedyć nie od rzeczy/ owi Duß miłośnicy czynia/ ktorzy chcac im wolna do ſtráconego Ráiu ſpráwić Intromiſſya/ przez Poſty/ ábſtynencye/ y dobrowolne głodu przymieránie droge iem śćiela.

S. Aug: ſerm 65. de tempore.
Hieron: l. 2. ad vers' Iouinianũ.
Y ſłußnie bo co Adã ſtrácił przez nie porządne iádło poſt wetuie.

Ma piekna konſyderácya Swiety Wincenty z Ferárza Zákonu Káznodźieyſkiego/ czemu Zbáwićiel náß pokázuiac Máieſtat ſwoy ná gorze Thabor/ Nowicyußom w wierze Vczniom/ dwu tylko do vczeſtnictwá chwały przybrał Dworzan/ Moyzeßá y Eliáßá? á czemuß od tákiey odſtrychniony zoſtał pompy/ ſam Oćiec wßytkich wiernych Abráám/ iáko go tytułuie Apoſtoł Pater omnium credentium? czemu do tych nieprzybył konferenciy gdźie dicebant Exceſſum quem completurus erat in Ieruſalem, *gadáli o Exceſſie álbo ześćiu náznáczonym w Jeruzalem,* Poſłußny Izáák? ponieważ on kiedyś ná drugiey gorze/ ochotna pod Oycowſki miecz poddawßy ßyie/ wizerunk ná ſobie tego exceſſu nośił: czemu ná toß niewyprowádzony theátrum ćierpliwy Job? ná ktorym ſłußna było práktykowáć co potym Páweł Swiety ogłośił; Sicut ſocij paſſionum eſtis, ſic & conſolationis eritis, *Iako w boláćh ſpołkuiećie, ták bedźiećie ſpułkowáć w vćiechách?* Dáie poważna przyczyne Swiatobliwy Predykator/ że Chryſtus Pan dla tego tych tylko do kompániey przybrał/ y w niezwykłey chwale prezentowáł/ iß tych ſámych oſobliwemi poſtnikámi ználazł: przez co dał ad intende wßytkim że naypewnieyßa do chwały wiekuiſtey/ lub ſam chceß wniść/ lub drugiego per Compendia wprowádźić/ ieſt przez Poſty drogá. Ego dico ſecundum doctrinas varias circa hoc, & capio vnam opinionem, quod alij Sancti Patres nunquam

Rom: 4.
Czemu Chryſtus przy ſwoim przemienieniu inßych Pátryárchow krom Moyzeßá y Eliaßá niemiał.
2. Cor: 1.
S. Vincentius ſerm. 2.

in Sabbatho ante Reminiscere.

quam ieiunauerunt Quadragesimam nisi isti duo de Moyse id habetur Exodi 34 de Elia 3· Regum 19. Quia ergo Quadragesimam ieiunauerunt, ideo trãsfigurationi interesse meruerunt. *Ja miedzy wiela rożnych Opiniy mowie y tego iestem rozumienia, że inśi Oycowie Swieći nie odpráwiáli wielkiego Czterdźiestowego Postu tylko ći dwáy: o Moyzeßu mamy to iáśnie w Xiegách* Exodi, *o Eliaßu záś w Xiegách trzećich Krolewskich: że tedy Postem sie báwili, dla tego pátrzáć ná Przemienienie Páńskie zastużyli.*

Bo ći tylko sámi postnikámi wielkiemi byli y Post 40. dni pośćili.

A dokadże wßytká nabożnych o dobro Duß Zelántow zmierza intencya/ tylko áby im pożadáne mogli ziednáć Przemienienie: áby miásto ogniá ktory ich teraz pokrywa/ przez scześliwa zamiáne stáli sie Amicti lumine sicut vestimento, *Odźiani świátłem iáko ßátą;* miásto biedy ktora im In deserta terra, & inuia, & inaquosa, w źiemi pustey/ bezdrożney/ y bezwodney bedacym dokucza/ do kryniçe oney wieczney słodyczy przypádli/ gdźie torrente voluptatis tuæ potabis eos, *potokiem vćiechy swoiey nápoi ich Bog.* Owoß krotki ná dokazánie tego sposob/ Postu iáko odźwiernego vżyć; á gdy ten Rum vczyni/ łátwo przez iego záżyćie y medyácya/ do scześliwego Przemienienia pobożny Chrześćiánin Duße doprowádźi; y może wßytkim tákiem słowy Wincentego Swietego pisáć, Quia hi ieiunauerunt, ideo illi Transfigurationi interesse meruerunt. Jest bowiem ták dźielna Postu siłá/ że nie tylko tym sámym ktorzy go záchowuia/ ále y obcym bárdzo pomaga według świádectwá Ambrożego Swietego ták mowiacego. Videte quæ ieiunij sit virtus? quantam homini suo præstet gratiam, quod tantam præstat alteri Medicinam? quemadmodum proprium sanctificet hominem quod ita purificat alienum? Mira enim res est, alter ieiunat, & alteri prodest, ieiunantis vtilitas. *Pátrzćie iáka iest Postu potegá? á bierzćie miárę co zá łáske poszczącemu iedna, gdy komu inßemu tákie lekárstwo przynośi? iáko sámego pośw←ąca człowieká, ktory ták obcych oczyscza? Rzecz to bowiem iest dźiwna, że kto inßy pośći, á ná kogo inßego pożytek postu spływa.*

Duß wßytka chęć do tąd zmierza áby się stáło godne przemienienie.

Pſ. 103.

pſ. 35.

Zaczym osobliwy do tego srzodek przez posty.

S. Ambr de Quadrag: ser 25.

Wiedźieli te postu effikácya iescze in Statu Legis zostáiacy wierni; á luboć im to nie táyno było/ iß vmárli náten czás/ niemogli bydź rzecza sáma do chwały Niebieskiey doprowádzeni/ do ktorey iescze był klucza nie przyniost Chrystus/ ktoremu go sámemu w rece obiecował oddáć Przedwieczny Oćiec v Jzáiaßá. Dabo cla-

Ktore nie tylko poszczacym ále y drugim pomagáią według S. Ambrożego.

uem

nem David ſuper humerum eius, & aperiet & non erit qui claudat. *Dam klucz Dawidow ná rámie iego y otworzy, á nie będźie ktoby zámknął.* Stáráli ſie iednák oto/ áby przez podięte/ zá zmárłych poſty wprzyśionku ich Niebieſkim według kondycyi wiekow támtych poſtáwili/ gdy ich przez tákowe y tym podobne Suffrágia/ z mąk wybáwiwßy Czyścowych/ ná łono Abráhámowe ſprowádzáli. Ztąd ći po zábićiu Saulá Królá y Synow iego ná woynie Philiſtyńſkiey/ vſtánowili Mieſzczánie Jábes Gáláád przez śiedm dni wálny Poſt/ pomniąc ná to że im niegdy wczesną przećiw Ammonitom y ich Wodzowi Náásowi dał odśiecz. Tulerunt oſſa eorum, & ſepelierunt ea in Nemore Iabes, & ieiunauerunt ſeptem diebus: *Wźiąwßy kośći ich pochowáli ie w Gáiu nád Miáſtem Jábes, y pośćili śiedm dni:* bo ná coßby ták długiego vchwała Poſtu ſtánąć miáłá/ w cáłey Miáſtá onego ogłoßona Synágodze/ ieśli nie ná pomoc zbáwienną pobitych: ktorym że odpoczynku wiecznego życzyli/ w ſámey liczbie dni do Poſtu náznáczonych/ te ſwoie żądze Myſtice záwárli/ gdyż dźień śiodmy (wiádomo) że ieſt dźień odpoczynku. Ták Wielebny Bedá pobożne Mieſzczan onych vważáiąc laudum, y ſekret śiedm dniowego wynurzáiąc Poſtu piße; Recte ad literam pro mortuis, vt ad Requiem venire valeant ſeptem diebus ieiunatur, quia poſt ſex ſæculi huius ætatis, ſeptima eſt in illo ſæculo ætas requietionis Animarum carne exutarum, in qua Beatæ, tempus glorificum, quo reſurgere mereantur expectant: *Słußnie według literi zá vmárłych áby do odpoczynku przyßli, przez śiedm dni poſzczą, gdyß po ßeśćiu tego świátá wiekách y żywotá, náſtępuie wiek śiodmy, ná támtym świećie, odpoczynku Duß z ćiáłem rozprzężonych, w ktorym Błogosłáwieni czáſu onego chwalebnego oczekiwáią w ktory powſtáć z ćiáłem máią.*

W ſtárym Zakonie zwyczáyne poſty były zá vmarłych.

Iſaiæ 22.

Dowodźi to przykłádem Mieſzczan Jábes Gáláad po śmierći Saulá.

1. Reg. 31

Beda in 1. Reg: l. 4. c. 10.

Ktorzy 7. dni zań pośćili, że tá liczbá ieſt znákiem odpoczynku ktorego mu życzyli.

Do teyże Poſtow obſerwáncyey rzućił ſie Dawid ze wßytką Rycerſtwá ſwego kompánią/ ták kiedy go wieść/ o porażce Saulá y kochánego Jonáthy doßłá o czym mowi Piſmo/ Planxerunt & fleuerunt, & ieiunauerunt vſque ad Veſperam ſuper Saul, & ſuper Ionatham filium eius. *Nárzekáli y płákáli, á pośćili áß do wieczorá, nád Saulem y nád Jonáthą Synem iego.* Jáko kiedy Abner Hetman Izráelſki zdrádliwie od Joábá zábity poległ/ gdźie ſie zápryśiągł/ iß przed zachodem słońcá/ nic w vſtá wźiąć nie miał. Hæc faciat mihi Deus & hæc addat, ſi ante occaſum ſolis guſtauero

2. Reg: 1

Dawid tákże pośćił po śmierći Saula y Abnera.

2. Reg: 3.

uero panem, vel aliud quidquam. *Niech mie Bog ſkarze ieźli przed zaśćiem ſłońcá ſkoſztuie chlebá, álbo czegokolwiek innego.* A luboć Heretycy/ ták śćiſley od wſzelkiego iadłá powśćiagliwośći/ przyczyne zgániáia ná ćieſzkość żalu/ ktory ſmutnemu Dawidowi ſmák wſzytek odiął/ y potráwy omierźił; tym iednák ſwoiem wymyſłem/ nie wyniſzcza poſtow zá vmárłe podietych/ gdyſz więkſzy dáleko ſmutek opánował był Dawidá w ten czás (iáko dobrze Bellármin vpátruie) gdy mu Syn z Berſábey ſpłodzony vmárł/ á przećie ſie do Poſtow nie rzućił/ lubo poki dźiećię chorzáło/ przez Poſt y Mortyfikácye/ wymodz mu przedłużenie żyćia vśiłował; iáko rzetelnie Piſmo.

2 Reg: 12.

Ieiunauit Dauid ieiunio, & ingreſſus ſeorſum iacuit ſuper terram, *Pośćił Dawid poſt twárdy, y ſzedſzy ná oſobne mieyſce leżał ná źiemi.* Toć znáć iſz nie dla płonney żalu oſtentácyey po śmierći Sáulá y Abnera chwyćił ſie Poſtu Dawid/ ále żeby przezeń Duſzom ich in quantum by potrzebowáły/ pomocy dodał; ktorey że dźiećię nie potrzebowáło/ bo proſto w niewinnnośći zſzedſzy/ ná łono Abráhámowe (gdźie przed przyśćiem Chryſtuſowym poſpolita byłá ſpráwiedliwych rezydencya) poſzło; dla tegoſz Dawid dáremney ábſtynencyey po śmierći dźiećinney poniechał/ iáko ſam zeznáie. Nunc quia mortuus eſt, quare ieiunem? *Ná coſz iuſz mam pośćić kiedy vmárło?* lubo ſłuſzniey dáleko pośćić miał/ ieźli go y przedtym żal tylko ſam do Poſtow á nie inſzy dáleko celnieyſzy reſpekt prowádźił.

Nie czynił to z żalu bo słuſzna było pośćić po śmierći Syná á nie pośćił. Ibidem. Tedyć dla pomocy Duſz tych co zginęli.

Dopieroſz roſkrzewił ſie świątobliwy rátowánia zmárłych przez Poſty zwyczay/ zá ogłoſzeniem wiáry Chryſtuſowey; gdyſz iáko inſze vmartwienia ſtárzy Chrześćiánie/ zwykli byli zá Duſze wiernych zeſzłych podeymowáć (według tego co ſie troche niżey wywiedźie z Apoſtolſkich słow/ quid faciunt qui baptizãtur pro mortuis,) ták pogotowiu Poſtow nie poniechali/ iáko oſobliwie od Chryſtuſá Páná y słowem y przykłádem záleconych. Przytoczyło ſie indźiey otym świádectwo Swiętego Grzegorzá/ ktore teſz Grácyan dawnych Kánonow Kompilator włożył w ſwoy Dekret 13. qu. 2. Cap. Animæ, teraz doſyć będźie ná świádectwách dwu náder y ſędźiwą ſtárośćią y powagą w Kośćiele Bożym znákomitych Doktorow. S. Izydorá Biſkupá Hiſzpáleńſkiego/ y Wielebnego Bedy: z ktorych pierwſzy/ á ten nie wczoráyſzy (bo vmárł Roku Páńſkiego 636.) ták mowi; Proſunt ergo Suffragia defũctis, non ad Meritum vitæ æternæ ſed ad ſolutionem pænæ, & hoc ad pænarum mitigationem.

V pierwſzych Chrześćian zdawná poſczono zá vmárłe. Dwu o tym Doktorow świádectwo. Żył Roku 636. S. Iſid: l. 2. de di.

tionem vel celeriorem liberationem: ſunt autem quatuor modi, ad quos omnes alij reducuntur, ſcilicet, Oratio, Ieiunium, Eleëmoſyna, & Sacramentum Altaris. *Pomagáią vmárłym Suffrágia, nie do záſługi żywotá wiecznego, ále do nagrody zá karánie, á to żeby im ábo zelżono mąk, álbo predzey z nich wybáwiono; cztery záś ſą rátunku ſpoſoby, Modlitwá, Poſt, Jáłmużná, y Sákráment Ołtarzá Swiętego.* Drugi opiſawßy hiſtorya pewną iáko Anyoł Drythelmá nieiákiego po Czyśćcu y mieyſcách ná męki Duß zgotowánych obwodźił/ y wiele mu tákich Duß/ ktore do ſądnego dniá ćierpieć z Dekretu Boſkie° miáły/ pokazał ſłowá nákoniec Anyelſkie z Relácyey tegoż Drythelmá wyczerpnione kłádźie. Multos preces viuentiũ, & Jeiunia, & Eleëmoſynæ & maximè celebratio Miſſarum, vt etiam ante diem Iudicij liberentur adiuuant: *Wielu z tych Modlitwy żyiących, y Poſty, y Iáłmużny, á miánowićie Mße Swięte rátuią, że ieſzcze przed ſądnem dniem z Czyśćcá wychodzą.*

uin offic. c. penultimo.

Beda lib 5. Hiſt: Cap. 13.

Y Wielebnego Bedy.

Jákoż znáć/ iß wielki ieſt Poſtu znábożeńſtwá podiętego/ w rátowániu Duß ſkutek/ ponieważ oni/ ſáme pokazawßy ſię żyiącym ták bárdzo y częſto prośiły. Piße Suryuß w Zywoćie Swiętego Anſgáryußá Bremeńſkiego Arcybiſkupá/ że gdy S. Rembertus ktory po niem ná Stolicę wſtąpił/ proſtym ieſzcze Kápłánem był/ á temu Swiętemu nádſługował; nocy iedney vyrzał Arnulfá Kápłáná/ iuß dawno zmárłego/ ktorego poznáwßy ſpytał/ iákoby ſię miał/ y w ktorym ſtanie zoſtawał: odpowiedźiał/ żáłośnie nárzekáiąc zmárły: Ja nędzny żyiąc ná świećie/ oźiębłem około Dußę moiey chodźił/ ánim w obyczáiách powinnego ſtanowi memu ſtátku y powagi nie záchował; y częſto ſię tráfiało/ żem Poſty vchwalone gwałćił/ á mięſá y inßych zákazánych potraw y napoiow záżywał/ dla ktorego przeſtępſtwá/ nie ieſtem ieſzcze godźien/ ábym twarz Boſką oglądał: ále ieśli ſię zá mnie doſyć czynić podeymieß/ á przez czterdźieśći dni o chlebie y wodźie pośćić będźieß/ mam nádźieię w Miłośierdźiu Boſkim/ że mię z tego zátrzymánia vwolniß. Podiął ſię ochotnie lutośćią zdięty/ tego o co proßony był Rembertus/ y ráno zniozßy ſię z Swiętym Anſgárym/ ktoremu proźby zmárłego opowiedźiał/ zączął Poſt dáleko niżli zmárły potrzebował śćiśleyßy: bo iß ná ten czás ćięßki ból zębow ćierpiał/ y nic przekąśić nie mogł/ dlategoß tylko trochę chlebá z wodą rozſtárßy przez wßytkie czterdźieśći dni oną ſię Pánáta poſilał; ktore iáko

Surius in Vita S. Anſgarij 4. Febr.

Duße ſáme pokázuiąc ſię proſiły o Poſt.

S Rembertus Kápłáná Arnulphá wybawia z Czyśćá Poſtem przez dni 40. podiętym.

ſkoro odpráwił/ pokazał ſię vmárły Arnulphus Mátronie iedney páráliżem długiem záráżoney/ ktorey áczkolwiek chorobá byłá władza w ćiele odiełá/ iednák od dobrych vczynkow (co teſz Grzegorz Swięty o Serwuluśie piſze) záwśćiągnąć iey nie mogłá/ bo vſtáwicznie kazawſzy ſię nieść do Kośćiołá/ ná chwale Bożey dźień y noc trawiłá. Przez tę pobożną Mátronę wſkazał do ſługi Bożego Rembertá zmárły/ dźiekuiąc iſz zá iego poſtámi wolny od mąk zoſtał/ á do wieczney ſzczeſliwośći przyſtęp otrzymał.

Forner. Conc 81 in Psal. Miserere. n. 8.

Podobnym ſpoſobem ácz dáleko krotſzego áffektowáłá poſtu Duſzá Pánienkie y oney/ ktorey Hiſtorya opiſuie Fridericus Fornerus Poczętá tá naprzod w Seminarium Fuldeńſkim pod dyrekcyą Oycow Iezuitow bedącym/ w ktorym dwáy rodzeni Bráćia nieboſzcy mieſzkáli/ trząſki y kołátánia w nocy czynić: áſz dźieśiątego dniá widomie około dwunaſtey godźiny/ do młodſzego Brátá imieniem Krzyſztofá przyſzłá/ y rękę ſpiącego wźiawſzy/ ták mocno śćiſnęłá/ że ſię záraz ocknął. Porwawſzy ſię ze ſnu/ obaczy śioſtrę Kátárzynę/ przed dwiemá láty w Bámbergu (kedy ten co piſze Suffrágánem był y Pánienkę tę dobrze znał) zmárłą płáczącą/ w tákiem vbierze/ w iákim ią widźiał do trunny włożoną: przeſtráſzony chćiał záwołáć/ á druga młodź poſpołu leżącą obudźić/ ále ſkłoniwſzy ſię do niego zmárła/ prośiłá áby milczał/ á wrząſkiem iey ſwoiem nie odgániał; raczey żeby o wybáwieniu iey z mąk rádźił/ do ktorego łátwo dopomodz mogł; zátym prośiełá/ áby trzydniowy Poſt zá nię odpráwił/ Modlitwy przytym niektore/ ktore mu w Kxiążeczce Hortulus animæ názwáney pokazáłá odmawiał/ á Mſzy cokolwiek zá Duſzę iey obſtálował; co z tákiem łkániem/ y rześiſtemi łzámi mowiełá/ że y drudzy płáczem obudzeni głos on ſłyſzeli. A gdy dźiećie Poſt ktorego Duſzá rekwirowáłá/ odpráwiło/ y Mſze teſz Swięte zá nię rożni z nábożeńſtwá ofiárowáli; znowu czternaſtego dniá Márcá około pułnocy/ przyſzłá do niego Sioſtrá/ w białych ſzátách/ opowiádáiąc/ iſz z Miłośierdźia Boſkiego/ á zá ſpráwą y promocyą iego od Czyśćcá vwolniona byłá: Spytáło potym chłopię/ dla czegoby ták długo wzátrzymániu byłá/ ponieważ przed dwiemá láty/ w Pánieńſkiey niewinnośći zeſzłá: odpowiedźiáłá że dla trzech rzeczy; naprzod iſz tym ktorzy ią kiedy vráźili/ nie z cáłego ſercá odpuśćiłá; potym że nie záwſze áni zupełnie/ iáłmużny ktore iey Mátká do ſzáſunku zlecáłá vbogiem rozdawáłá/ náko-

Chłopiątko iedno zá prośbą śioſtry zmarłey trzy dni pośći y onę z mąk wywalnia.

Czemu tá Pánienká długo w Czyśćcu byłá ſámá opowiáda.

niec

niec że niektorych Modlitw w chorobie obiecánych nie wypełniłá. To wyrzekßy/ á rece ná krzyß przy piersiách złożywßy/ głowe ku Brátu dźiekuiac skłoniłá/ y wiecey sie mu nie pokazáłá.

Wyświadcza teß Postu w rátunku Duß effikácya Historya od Thomaßá Kántyprátáná wypisána. Był práwi niedáleko Lowánium Miástá Brábáncyey Młodźieniec ieden płochy y życia swawolnego/ ktory gdy w chorobe wpadł/ frásobliwa o Duße iego Mátká/ bieżáłá do Kápłáná wielkiey pobożności Lámbertá/ nád Szpitalem Tredowátych przełożonego/ áby go do pokuty náwiodł. Nieomießkał żárliwy Kápłan/ y wcześnie náwiedźiwßy złamánego choroba Młodźieńcá/ ták go ognistemi słowy rospalił/ iß z wielka skrucha grzechow sie wyspowiádawßy żywotá dokonał. Po śmierći Mátká pobożna pomniac ná przeßłe Synowskiey exorbitáncye młodośći/ vstáwicznie zań Páná Bogá błagáłá/ á co trzeći dźień poszczac y nieutulonymi łzámi/ błedy iego zgłádźić vśiłuiac/ w ták ostrym życia sposobie Pieć lat przepedźiłá. W tym teß Kápłánowi onemu Lámbertowi/ ktory go kiedyś dysponował/ ostátnia przyßłá godźiná; po ktorego pogrzebie dniá piatego/ widomie pokazał sie Mátce ták długiem Postē znedznioney vmárły Syn/ y dźiekuiac zá podiete ná rátunek iego ostrośći/ rzekł: Oto iuß naymilßa Mátko/ zá twoia pomoca do wiecznego odpoczynku ide vwolniony od ćießkich mak/ ktorem do tad zá grzechy moie ćierpiał: Idźie teß zemna Lámbertus Kápłan/ ktory mnie do Spowiedźi námowił y Bogu pozyskał/ zá co y zá inße w náwroceniu ludźi błednych podiete prace/ niewysłowiona w chwale wiekuistey odbierze zapłáte: co wyrzekßy zniknał.

Thom: Cantipr. l. 2. Apū Cap. 53.

Mátká pieć lat nápostách y modłách trawiąc zá Syná swawolnie żyiacego, iego Duße wybawia.

Do postu iáko sie ná poczatku námieniło/ reductiue należa wßytkie vmartwienia/ trudy/ dyscypliny/ niedospánia/ włośiennice/ y cokolwiek iedno znáyduie sie Pœnale, á zochota od człowieká podeymowáne bywa. Tákowe ćiáłu y smyślnośći dotkliwe przykrośći iednym słowem Apostoł Chrztem zowie/ stosuiac sie do Phrázym sámego Chrystusá/ ktory meke swoie/ y one ledwo pomyślney srogośći kátowie Chrztem swoiem tytułowáł mowiac: Baptismo habeo baptizari, & quomodo coarctor vsque dum perficiatur: *Mam bydź Chrztem ochrzcony, o iáko mie to śćiska do tad áß sie stánie.* Tymże iezykiem Chrystusá Páná mowił Páweł Swiety/ iáko ten ktory bedac záchwycony w trzećim Niebie/ y táiemnic y stylu oraz od niego

Pod tytułem Postu záwierá-ią sie re-ductiuè wßytkie vmartwie-nia.

Luc. 12.

Te zá czá-sow Pá-wła S. od-

práwiono zá vmárłe.

od niego przejął: á że ná ten czás zwyczáyna byłá v Pierworodnych Chrześćian/ mortyfikácyámi/ względem vmárłych nárabiáć/ dáie znáć w Liśćie do Korynczykow; Quid faciunt qui baptizantur pro Mortuis, ſi mortui non reſurgunt? vt quid baptizantur pro illis? *Ná coſzby to mieli czynić, ći co ſię Chrzcą (álbo trapią) zá vmárłe? ieżli vmárli niezmartwychwſtaią?* Ná coſzby ſię im te záwody przydáły? ktorey árgumentácyey Páwłowey vis áby lepiey zrozumiána byłá/ ták ią ex mente iego rezolwuie. Chrześćiánie rozne vtrapienia podeymuią zá zmárłych ktore ſię ex modo loquendi Chryſtuſá Chrztem zowią; ále ſię nie godźi rozumieć żeby to płonnie/ y bez pożytku czynili/ bo ináczey vt quid baptizantur? Tedyć znáć/ iſz wiedzą o iákim pewnym tych ſwoich prac ſkutku. Ten zá ſię ſkutek gdy poydźiemy per genera mortuorum, nie ma mieyſcá w Błogoſłáwionych/ bo ſą tám gdźie im ná niczym nieſchodźi/ y żadna ich nie ćiśnie indygencya/ żeby zápomożenia potrzebowáli; nie ma tákże mieyſcá w potępionych bo támte grzechowe zmázy ták ſię głęboko w Duſze wpoiły/ że ich nie tylko cudzey Chrześt ćierpliwośći nie zmyie/ ále cáłe piekło po wſzytkę wieczność/ nie wytrawi: tedyć muśi bydź trzeći ſtan Duſz w Czyśćcu/ zá ktorych gdy dobrowolnie vtrapienia y ćięſzkośći żyiący wytrzymuią/ przywodzą ich do tego że reſurgunt ex mortuis, powſtáią zmartwych; nie tylko przez powſzechne zmartwychwſtánie/ bo to y nayzłośliwſzych ludźi bez wſzelákich Suffragia potka/ ále przez zmartwychwſtánie tákie ktore śmierći owey vchodźi/ od Jana Swiętego powtorną śmierćią názwáney/ to ieſt potępienia/ Pars illorum erit in ſtagno ardenti igne & ſulphure, quod eſt mors ſecunda, *Cząſtká ich będźie w Jeźierze ogniem y śiárką pałáiącym, á to ieſt śmierć wtora.* gdyſz od tey śmierći niepowſtáną źli według dawno obwołáney ſentencyey v Pſálmiſty. Ideo non reſurgent impij in Iudicio á tákie zmartwychwſtanie ſámym záchowuią cnotliwym do ktorego im pomagáią według dyſkurſu Apoſtolſkiego/ y práxim powſzechnego Kośćiołá/ vmartwienia żyiacych.

Chryſtus P. y Apoſtoł Chrztē ie zowie.

Argumentácya Páwłá S. o nich ze zmárłym wielce pomagáią.

Apoc: 21

Pſal: 1.

1. Cor. 15.

Widźiſz tu pobożny Kátoliku/ iſz to nie ſą wymyſły Papieżkie/ iáko przewrotna bełkoce Herezya trapić ſię/ álbo w ćięſzkich mortyfikácyách/ ni w iákim boleſnym Chrzćie ochynąć zá vmárłe: boć Práktyk w tákich rzeczách był ſamże Apoſtoł/ ktory ieżli zá żywych nie zdrygał ſię ták wiele ſtoſow wytrzymáć/ iáko ſię z tym wkłar odezwał,

Sam Páweł S. ktory ſię trapił zá żywych bez pochyby

dezwał/ Adimpleo ea quæ desunt Passionum Christi in carne mea, pro corpore eius, quod est Ecclesia, *Wypełniam to ná ciele swoim, czego niedostáie męce Chrystusowey, zá ciáło iego ktorym iest Kościoł*: coß rozumieć/ ná iákie sie Páßye dla vmárłych bacząc dáleko potrzebnieyßych/ on z płomieniá práwie sámego złożony odważył Phænix: ktory Optabat Anathema esse pro fratribus suis, *Chćiał sie przeklectwem stáć dla bráći swoich*; zwłasczá iß to powßednia/ v wßytkich Chrześćian pierwßych iáko sam znáć dáie było/ Baptizari pro mortuis.

toß czyni zá zmárłych.

Coloss.1.

Rom:9.

A owßem iesczé przed przyśćiem Chrystusá ná świát/ nie nowiná to w ludu Bożym było rożne zá zmárłych czynić mortyfikácye/ y przez dobrowolnie podięte przykrośći y bole/ nieporownánie ćięższych támtego świátá bolow im vlżywáć. Jest tego rzetelny dokument w Pismie/ bo kiedy ná vśmierzenie gniewu Boskiego ktory lud Izráelski wßytek ćięßkiem karał głodem/ dla grzechow Saulá/ y krzywd od niego Gábáonitom poczynionych/ wydáć tymże Gábáonitom kazał Dawid siedmi Potomkow ze krwie Saula idących/ áby śmierćią ich Bog Wßechmogący vbłagány został; á ći ich wźiąwßy ná krzyże powbiiáli/ y ná wysokiey gorze/ iákoby ná ofiáre zágniewánemu Bogu wystáwili; mowi pismo Swięte/ że Respha Nałożnicá niegdy Saulowá/ przez wßytek czás/ poki ná krzyżách wiśieli/ pilnuiąc trupow/ y od drapieżnego broniąc ptástwá/ ná włośienicy sypiáłá. Tollens autem Respha filia Aia cilicium, substrauit sibi super Petram, ab initio Messis, donec stillaret aqua super eos de cælo: *Wźiąwßy Resphá corká Aiá włośiennice, postáłá sobie ná opoce, pod czás zążynánia, do tąd áßby rosá ná nich pádłá z niebá.* Jákoß to niewiástá oná/ do tąd sie włośiennicą tràpiłá/ dotąd ná twárdey skále legáiąc/ miękkie członki trudźiłá/ pokiby Rosá z Niebá ná zábitych nie kánęłá: Doßedł intencyey tey białeygłowy Báchiáryus Afrykáński Biskup/ á Swiętego Augustyná rowiennik/ żeć nie o rosie máteryálną tey Mátronie ßło/ o ktorą pod czás pogodney Konstytucyey/ iáka więc lećie bywa nie trudno; lecz vmartwienia one ponoßąc/ ná to czuwáłá/ áby ochłode iáką z Niebá/ przez ták ostre mortyfikácye zmárłym z iednáłá/ przetoß ták mowi. Corpora defunctorum, eousque sacco accincta, hoc est cilicio custodiuit, donec eis roraret aqua de cœlo, hoc est donec pro venia eorum, misericordiæ cælestis stilla deflueret:

W stárym Zakonie náwet czyniono mortyfikácye zá vmárłych.

2.Reg.21

Resphá czemu ná włośiennicy sypiáłá przy trupách ludźi vkrzyżowánych.

Bachiari Epist ad Ianuarium.

Zdanie o tym Báchiáryuſzá, iż to dla zbáwienney ich pomocy czynitá.

fueret: *Ciał vmárłych poty opáſána worem álbo włośiennicą ſtrzegłá, pokiby ná nich roſá z Niebá nie ſpłynełá to ieſt pokiby im ná odpuſczenie grzechow, Niebieſkiego Miłośierdźia kápie nie otrzymáłá.*

Nic pewnieyſzego ievmartwienie ná zgłádzenie grzechow pomagáią.

Leuiti 5. Orig. hô 4 in Leuitic.

Ten vmartwienia zá grzechy lub włáſne/ lub cudze obyczay chćiał ſkryćie zálećić ludźiom ſam Bog Wſzechmogacy/ gdy w ſtárym Teſtámenćie Ordynował/ áby ilekolwiek rázy Ofiáre zá grzech czyniono/ áni kádźidłá do niey/ áni oleiu nieprzykłádano/ czego w inſzych Ofiárách/ Bog záżywáć nie bronił; Non mittet in eam oleum, nec thuris aliquid imponet, quia pro peccato eſt; *Nie wpuśći w nie kápki oleiu, y kádźidłá namniey nie włoży, bo zá grzech ieſt.* Ná iákoſz proſze pámiatke Ofiárá vbłagálna zá grzechy/ oleiem záprawna/ y wonnośćia kádźidłá ozdobiona bydź niemogłá: Powie madry Orygenes/ ktory w oleiu rádość/ w kádźidle przyiemna ſłodkość figurowána baczy/ á tych obu prozen bydź powinien/ y vćiech wſzelákich poniecháć/ kto Máieſtat Boſki zá grzechy błagáć idźie: Quod ergo pro peccato eſt (mowi) nec oleum ei lætitiæ, nec thus ſuauitatis imponitur: *Do tego co zá grzechy czyniſz, áni oleiu weſela, ani ſłodkiey woniey kádźidłá przykłádáć maſz*, ále ták w oſtrośći/ vmartwieniu/ y ſequeſtrze od wſzytkiego co ćiáłu lubo/ zoſtáwáć. Iákoby ćicho rzekł Pan Bog kádemu/ ktory rozwod vczyniwſzy z grzechem/ o nábyćie ſie łáſki iego ſtára; od tad człowiecze Oleum peccatoris non inpinguet caput tuum, *Oley grzeſznikow, niech nie poſtoi ná głowie twoiey;* od tad niechay náſtapi odmiáná w żyćiu/ niech bedźie Pro ſuaui odore fætor, pro zona funiculus, pro faſcia pectorali cilicium. *Miaſto przewoźnych perfum, y wdźieczney woniey, záżyi przykrzeyſzey, miaſto ſtroiow rzuć ſie do powrozá, miaſto wſtąg y noſzenia drogiego, porwiy włośiennice.*

Piekna o tym figurá Stározakonna.

Pſ. 140.

Iſaiæ 3.

Wſzytkich wiekow ludźie chcac Bogá zá grzechy błagáć vmartwienia czynili.

Ionæ 3.

Dowod od Niniwitow.

Iśćieli to záwſze rzecza ſáma ci/ ktorzy trwoga ſumnienia z grzechow ſie káiacego śćiśnieni/ vrážone° Bogá gniew vkoić chćieli/ bo do vmartwienia/ iáko naypewnieyſzey w tákiey toniey/ vdawſzy ſie kotwice/ karánie Boſkie dobrowolnie przeietym kaṙániem odrażáli. Ták czynili Niniwitowie bliſkiego zápádnienia ſwego ſtráchem/ ná ogłoſzenie Ionaſzá Proroká przerázeni/ gdy wydáli powſzechny edykt/ Homines & iumenta & boues, & pecora non guſtent quidquam nec paſcantur & aquam non bibant, & operiantur ſaccis homines, & iumenta, & clament ad Dominum in fortitu-

in fortitudine. *Ludźie, y bydletá, y woły, y trzody, niechay nic nie ie-dzą, áni zákuſzą, y wody niech nie piją, á niech pokryći będą, worámi ludźie y bydletá, y wołáią mocno do Bogá.* Podobnym kſztałtem vmartwienia chwyćili ſię Izráelitowie/ gdy wiſzące nád kárkámi woyſká Holofernesá Aſſyryiyſkiego Hetmáná czuli; Humiliauerunt animas ſuas in ieiunijs & orationibus, ipſi & mulieres eorum, & induerunt ſe Sacerdotes cilicijs, & mulieres, proſtrauerũt infantes contra faciem templi: *Vniżyli Duſze ſwoie w Poſtách y Modlitwách, ſámi y żony ich, á Kápłáni vbráli ſię w włośiennice, y mátki porzucáły dźieći ſwoie ná źiemi przećiw Kośćiołowi.* A żebym w dáleka nie záchodźił/ ſam niezbożny Acháb/ gdy ſię pogrożek Eliaſzá Prorokâ złakł/ á vyść kleſki od Bogá zgotowáney chćiał/ przez Akty do vkaránia ſłużące/ nábydź odpuſzczenia vśiłował; Cum audiſſet Achab ſermones iſtos, ſcidit veſtimenta ſua, & operuit carnem ſuam cilicio, ieiunauitque & dormiuit in ſacco, & ambulauit demiſſo capite. *Vſłyſzawſzy tákie pogrozki Acháb, poſzárpał ſzaty ná ſobie, wźiął ná ciáło ſwe włośiennicę y pośćił á legał ná worze, y chodźił ſpuśćiwſzy głowę.* Zgołá nic zwyczáynieyſzego w pokutách/ y błagániu Bogá zá grzechy nie było/ iáko bráć ſię do Mortyfikácyey; ponieważ y ćierpliwy Job coś troche mniey oſtrożnie wyrzekſzy/ wnet ſię tego w płochey mowie potknienia ſam nád ſobą zemśćił. Idcirco (mowi) ipſe me reprehendo, & ago Pænitentiam in fauilla & cinere, *Dla tego ſię ſam karzę, y czynię pokutę w prochu y popiele.*

Iudith 4.

Z ludu Izráelſkie czáſu ćieſkiey woyny.

3. Reg. 21

Z ſámego Achabá złego Królá.

Z Iobá ktory ſię zá máłe grzechy kárał.

Iob 42.

Więc iáko zá włáſne pokutuiąc grzechy/ vmartwieniem ſię ludźie przećiw zápálczywośći Boſkiey vzbraiáli; ták y kogo inſzego obronić chcąc/ tymże kſztałtem/ plagi Boſkie oddalali/ y przez vmartwienia zá cudze winy doſyć czynili. Nie było to tylko niewieśćie roſkwilenie/ ktorym ſię wedźił ſzedźiwy Sámuel/ opłákiwáiąc nieſzczeſną Królá Saulá od Bogá reiecte, iáko mu ſam Bog wymawiá/ Vſquequo tu luges Saul, cum ego proiecerim eum? *Dokądże będźieſz płákał Saulá, ponieważem go ia porzućił?* Ale ná Aktách oſtrey zá iego grzechy pokuty záładzony żal; boć piſmo Swięte Poſty y Mortyfikácye/ ogołem ſmutkiem zowie/ iáko ſię znáć dáie z ſámych ſłow Chryſtuſá Páná położonych v Mátheuſzá S. w Rozdźiale dźiewiątym. Tymże ſpoſobem/ y oná záwołána w Piśmie z cnoty y odwagi Mátroná Judythá/ gdy ſię włośiennicą po

Przez vmartwienie mogą ludźie nie tylko zá ſwoie lecz y cudze grzechy doſyć czynić.

1. Reg. 16

Czynił to Sámuel zá Saulá.

Matt. 9.

wszytkie dni żywotá swego y postámi trapiłá/ Habens cilicium super lumbos suos, ieiunabat omnibus diebus vitæ suæ, præter Sabbatha, & Neomenias, & Festa domus Israel; nie tylko to ná vięcie buyney miodośći/ áby gotowy miáło chámulec popędliwe do złego ćiełsko/ czyniłá; ále tesz żeby Duszy zmárłego Małżonká Nánásszessá/ pomodz mogłá (iáko miedzy inszemi twierdźi P. Elias à S. Teresia). Jáśnieysza/ y do pomocy Dusz directe służąca/ co Swięty Dominik Pátryárchá Przeswietnego Zakonu Káznodźieyskiego czynił/ ktory ná káżdą noc potrzykroć się srodze dyscyplinował/ naprzod áby swoie własne/ ácz máłe defektá tákową łáźnią omył; potym áby grzesznikom/ codźiennie Bogá obrážáiącym miłośierdźie/ y vpámiętánie wymogł; nákoniec żeby pokutuiąc zá Dusze do Czyśćcá wtrącone/ pożáry ich krwią choynie wytoczoną zálał.

A czuią bez pochyby znáczną odelgę/ álbo tesz y zupełną często odnoszą ábsolucyą pobożnie zmárłych Dusze gdy tákie/ y tym podobne żyiący zá nich podeymuią ostrośći; boć nie dármo tego sáme pod czás prágną/ y od żywych vmártwienia/ in vim commutationis potrzebuią. Przychodźi mi tu ná pámięć iedná/ lecz pámięći godna Historya ktorą pisze Thomas Cantipratanus, á z niego Abrahamus Bzouius, o Cesárzu Othonie tego imienia Czwartym: Ten gdy vmárł/ krewney iedney w Klasztorze pewnym nád Pánnámi Przełożoney pokázał się tym ksztáłtem: stáłá dniá iednego bárdzo ráno/ przy oknie/ z ktorego był prospekt ná Sale/ gdźie się Pánny ná rekreácye y rozmowy Duchowne schodźiły/ pilnuiąc według powinnośći swey/ áby w iákie gadki/ y szemránia nie záchodźiły/ do ktorych czás on nie służył: W tym vsłyszy że ktoś zlekká we drzwi zákołáce/ ktore otworzywszy obaczy zmárłego Cesárzá/ ktoremu Ciotką byłá/ á ten do niey ták mowić począł: Nie táynoć żem vmárł/ ále w Czyśćcu srogie męki ćierpię/ przetosz proszę ćię/ roześliy co prędzey do rożnych Klasztorow/ vprasząiąc áby zá mnie dźieśięć tyśięcy Psálterzow Dawidowych odpráwiono; lecz z tą kondycyą; áby przy káżdym Psálmie dyscyplinę po dźieśiąći plag czyniono/ á zá káżdym wierszem żeby Paćierz y Pozdrowienie Anyelskie mowiono: gdy záś dyscyplinę czynić będą/ niechay Psalm De profundis odpráwuią. Nie omieszkałá pobożna Xieni wykonáć oco proszona byłá/ y nátychmiást rozesławszy do Zakonnikow/ Kápłánow/ Pánien Bogu poślubionych/ spráwiłá to/ isz wkrotce według

Iudith 8. *Iudyth S. Páni zá Męzá zmárłego.*

Surius in Vita S. Dominici 4. Aug.

S. Domin: co noc się dyscyplinuie zá grzesznikow y zá vmárłych.

Dusze sáme proszą o mortyfikácye ná pomoc swoię.

Bzouius Tom: 3. Annal. An. 1218. Cantipr l. 2. Apũ Cap. 53.

Ottho Cesári zmárły potrzebował dźieśięć tyśięcy Psálterzow y tyleż dyscyplin.

dług áffektácyey zmárłego/ Pſałterze one y dyſcypliny odpráwiono. Co gdy ſie ſtáło/ znowu ſie teyże Ciotce ſwoiey/ ná świtániu Ottho Ceſárz pokazał/ w ták wielkiey iáſnośći/ że nán dla bláſku ſpoyrzeć nie mogłá/ lecz tylko te ſłowá vſłyſzáłá/ dźiękuieć iż zá ſtárániem twoim/ z mąk vwolniony idę do chwały wiekuiſtey.

A nietylko to dyſcypliny/ Wigilie/ Poſty/ y inſze vmartwienia táką moc máią że Duſzom gdy ſie zá nie offiáruią ſkutecznie pomagáią/ ále káżde vtrapienie ktore z woli Boſkiey ná człowieká przypada tákiey ieſt potegi/ byle ochotnie dla miłośći Bożey znieśione/ y Duſzom ápplikowáne było. Nie táyna to nikomu/ że Bog tym vmyſłem częſto dolegliwośći ná ludźie przepuſzcza/ áby z ćierpliwośći/ gotową ná obmycie potocznych biedow/ y mákuł grzechowych wánnę mieli. Piekny o tey vtrapienia mocy dyſkurs ma Swięty Grzegorz/ vważáiąc owe ſłowá Prorockie przez Moyżeſzá ogłoſzone/ Ego occidam & ego viuere faciam, percutiam & ego ſanabo; *Ia zábiie, y ożywię, vderzę y vzdrowię.* Gdy twierdźi że we wſzytkich plagách/ ktoremi ludźie zdrożne wśćina/ tą intencyą Bog dobrotliwy nárabia; áby ſámymi ránámi ktore zádáie leczył/ á kárząc powierzchu wewnątrz vzdrawiał. Occidit enim vt viuificet, percutit vt ſanet: quia idcirco foris verbera admouet, vt intus vulnera delictorum curet, *Zábija dla tego áby ożywił, rány zádáie áby vleczył, bo dla tego powierzchu rożnymi biczykámi rośćina, áby wewnątrz grzechy vleczył.* Wiedzą o tym Cnotliwe Duſze/ dla tegoż z Pſálmiſtą nie tylko nie vmykáią grzbietu/ gdy Pan biie/ ále y owſzem nádſtáwiáią mowiąc. Ego autem in flagella paratus ſum, *Oto ia ná bićie ieſtem gotowy;* á drudzy ták ſobie vćiſki od Bogá przepuſzczone/ dla tego ktory z nich płynie intereſſu wyſoce wáżą/ że ſie z nich iáko z czego drogiego przechwaláią. Non ſolum autem (mowił Apoſtoł) ſed & gloriamur in tribulationibus ſcientes quia tribulatio patientiam operatur, patientia autem probationem, probatio verò ſpem, ſpes autem non confundit, *Cieſzemy ſie w vtrapieniách, wiedząc iż vtrapienie ſpráwuie ćierpliwość, tá záśię doświádczenie, á doświádczenie nádźieię, táka ktora nie omyli.* Tym Duchem tchnął/ y ták przyſzłey vwiedźiony ápprehenſyą korzyśći ná vtrapienie márł/ on przedźiwney ćierpliwośći Rycerz/ zbolały Iob/ ktory to ſwoie vtrapienie figurate wyrażáiąc mowi; Expectabo veſperam, & rurſum doloribus replebor

Vtrapienie wdźięcznie przyięte y ſwoie y cudze grzechy okupuie.

Exod: 30.

Gregor: l.6. Moral: c.8.

Bog W dla tego ná ćiele nas biie áby ná Duſzy vzdrowił.

Pſal: 37.

Rom: 5.

Z tąd Swięći mra, ná vtrapienia y niemi ſie ćieſzą.

Mrok y ćiemność kôterfetuią vtrapienia.

Iob: 7.

plebor vsque ad vespeŕam; *Bede oczekiwał wieczorá, á znowu nápełniony boleśćiámi zostáne áż do wieczorá.*

Iob S. nie tylko sie nie strácha vćiskow ále ich ochotnie wygląda.

Vważa te expektátywe Jobową/ niedośćigły w Morálizácyách Swiety Grzegorz/ á záłożywszy zá fundáment/ iż mrok y ćiemnośći w Piśmie Swietym vtrapienia znáczą/ ták mowi: Nequaquam dixit formidabo vesperam, sed expectabo; expectamus enim prospera, formidamus aduersa: Vir igitur Sanctus vesperam expectat, quia cum exerceri hunc tribulatione necesse est, ipsa ei fit aduersitas prospera. *Nie mowi bede sie lękał okropnego mroku, ále bede go wyglądał, gdyż strachamy sie rzeczy przećiwnych, powabnych wyglądamy: Mąż tedy Swiety oczekiwa mroku, bo gdy vtrapienie dokucza, ná ten czás mu sámo niesczęśćie w fortune sie obraca.* Párádoxum zdá sie mowić Papież Swiety/ bo iákoż to podobna żeby niesczęśćie iádowitey pozbywszy dotkliwośći/ przemierzgnąć sie w sczęśćie przez cudowną Methamorphosim miáło? áleć nie trzebá dźiwowáć/ ponieważ tym sámym że ochotnie przyimowáne bywa/ wszytek wrodzoney złośći impet tráći/ á ćierpiącemu do oczysczenia z grzechow wielce pomaga: boć to y sam Doktor Narodow powiedźiał/ A Domino corripimur, vt non cum hoc mundo damnemur: *Dla tego nas Pan Bog karze, áby potępienia z świátem vwárowáł:* Ták z okázyey tegoż Jobá mowi Augustyn Swiety; Per illam crudelissimam pœnam minuta peccata purgabantur, quam rem etiam ipse intelligens Deo gratias referebat, & negligentiarum suarum quasi verissimus Iudex, non molli linteo, sed testa saniem fluentem radebat. *Przez one srogie karánia, pozbywał Iob drobnieyszych grzechow, o czym wiedząc sámże Pánu Bogu dźiekował, á iáko prawdźiwy swoiego niedbálstwá sędźia, sam sobie więcey bolu przyczyniał, áby więcey zyskał; kiedy nie miękkim płátem, ále skorupą ostrą płynącą rope śćierał.*

Gregor: 8. Moral Cap. 6.

Cierpli wemu sámo niesczęśćie iest sczęśćiem.

1. Cor: 11

Bo przez máłe karánie większego vchodźi.

S. Aug: ser: 222. de tēpore.

Iobowi boleśći były według S. Augustyná Czyścem.

Wyráźnie to wszytkim sie z wolą sie Boską zgadzáiącym/ ktory smákuią vtrapienia / zá specyał od niego posłáne/ obiecuie tenże Job/ iż przez nie dáleko większych vyść máią vtrapienia: Jn sex tribulationibus liberabit te, & in septima non tanget te malum. *W sześćiu vtrapieniách wybáwi ćie, á w śiodmym niedotknie ćie złe:* Niemogę Jobowi inszego przybráć tłumáczá/ áby sie iego ássekurácye zrozumieć lepiey mogły/ tylko tego ktory iego cudowną ćierpliwość/ cudownieyszemi obiáśnił Xięgámi/ to iest Swietego Grzegorzá

Iob: 5.

P. Bog doczesnie karząc swoich przepuszcza wiecznie.

gorzá; ten áby obietnice Jobowe wyráźniey vdał/ przytacza wprzod wiádoma wßytkim Symbolizácya/ że ßosta liczbá iest zná- kiem żywotá doczesnego/ bo ßostego dniá od stworzenia świátá/ pierwßy człowiek/ reka Boska vformowány stánał; śiodma záś wiecznego odpoczynku/ bo iáſne Piſmo że ſam Bog tego dniá odpo- czał/ Requieuit die ſeptimo ab vniuerſo opere quod patrarat; gotowe iuß zátym wstepem bedźie do zrozumienia obietnice Jobo- wey świátło; ktory w tym káżdego vbeſpiecza/ że ieżli go Bog ße- śćiorgiem vtrapienia dotyka/ to iest zá żywotá ktory tá liczbá fi- guruie/ karze/ od śiodmego nieſcześćiá wolen bedźie/ to iest meki támtego świátá/ zá łáſka Boża vydźie: In ſex itaque tribulationi- bus Dominus liberat, ne nos in ſeptima malum tangat; quia per Paternæ pietatis eruditionem, nos atterit, ſed in aduentu Iudi- cij à verbere abſcondit; vt tantò tunc ad ſalutem certiores ex hibeat, quantò nunc flagella durius ſecant: *Wßeśćiu tedy vtrapie nia wybawia nas, áby w śiodmym złe niedotknelo; bo przez Oycow- ſkie czwiczenie nas trápi, ále czáſu ſądu od bićia záſtánia, ábyzmy ná ten czás tym pewnieyśi o zbáwieniu byli, im tu więcey ćießkich ſłoſow wytrzymamy.*

Mistycine o tym lobá S. mowá.

Gen: 2.

Gregor: l. 7. Moral. c. 18.

O iáko wielki zyſk/ że ták máłem nakłádem krotkiey ćierpliwo- śći nierownie ćieżßych támtego świátá mak człowiek pozbyć y v- chronić ſie może? Cudowna w tey mierze dobroći Boskiey ſprá- we vznáie Swiete Koncylium Trydentſkie/ ktory z ſámego do- czesnego złego tákie wywodźi dobrá/ w niepłodney vtrapienia o- ſchłośći fruktyfikuie/ przetoß tákiem ia Kánonem ſtawi y ogłáßa: Docet præterea tantam eſſe Diuinæ iuſtitiæ largitatem, vt non ſolum pænis ſponte à nobis pro vindicãdo peccato ſuſceptis, ſed etiam Spiritualibus flagellis à Deo inflictis, & à nobis patien- ter toleratis, apud Deum Patrem per Chriſtum ſatisfacere va- leamus; *Náucza przytym, iß táka iest Boſkiey ſpráwiedliwośći łáſká- wość, że nie tylko przez karánia dobrowolnie podiete zá grzechy, ále teß przez Duchowne bicze od Bogá przepuſczone, gdy ie ćierpliwie znośiemy, Bogu Oycu przez Syna iego Chryſtuſá doſyć vczynić może- my.* Słuchayćież Chrześćiánie/ co iednoſtáynemi vſty/ wßytkie Kośćielney Hierárhiey ſtatus ná tak Swietym Zborze zebráne przyznawáia; iß zá łáſka Boża przez vćiſki y przypadkowe dolegli- wośći/ doſyć vczynić zá grzechy/ y wypłáćić ſie Bogu możećie/ by-

Przez meki y bole tego świátá odbywamy ćieżßych. W inſßym żywoćie.

Concil: Trident ſeſſ. 14. Cap. 9.

S. Trydetſki zbor przyznáie vtrapieniom moc doſyć czynienia zá grzechy.

leśćie tylko ná ſwoie koło vtrapienia náćiągnać chćieli/ á záżyć go z pożytkiem ćierpliwie vmieli.

Ta moc ściąga ſię y do Duſz w Czyſcu.

Tychże vtrapienia ſzáſunek ponieważ w dyſpozycyey zoſtáie ćierpiącego/ może ſię ná okup Duſz w Czyśćcu będących/ nie tylko ná prywatne obroćić intereſſe; boć to iuż nie raz ſię pokazáło/ że wſzytkie Akty náſze/ rowną moc doſyć czynienia zá cudze grzechy/ iáko zá właſne máią/ gdy ad eum effectum nákierowáne będą. A ponieważ nikogo ná świećie przygodá nie miiá; y żadnego ták łáſkáwa nie wypielęgowáłá fortuná/ żeby nań zkądkolwiek zły wiátr nie wionął; gdyż to pewna z Aſſercyey Pogáńſkiego Poety Homerá/ iż ták wieniec żywotá ludzkiego wito/ iż go przy iednym kwiatku dwiemá Tarniámi przekłádano: ad vnum bonum duo mala Iuppiter adiunxit mortalibus. Tedyć káżdy domową ma okázyą przyſłużyć ſię Duſzom/ byle im ſwoy krzyżyk zápiſał; á ćierpliwośći przyſługę ktorą ośiądź może/ gdy ochotnie/ zeſłáne od Bogá vćiſki przyimuie/ ná rátunek ich przenioſł. Prawdźiwie mowi złotem płynący Doktor/ Sicut nauigans non poteſt non cum varijs periculis conflictari, ita qui hanc vitam viuit, non poteſt non in tribulatione & cruce verſari: omnes enim cuiuſcunque ſortis ſint varias crucis cauſas habent, hic quidem ab vxore, hic à filio, alter à ſeruo, alter ab amico, alter ab inimico, ex vicino quidam, quidam ex fortunarum iactura: *Iáko żegluiący po morzu niemoże ſię rożnych niebeſpieczeńſtw vſtrzedz, ták kto ná tym świećie żyie trudno mu bez krzyżá y dolegliwośći zoſtawáć: káżdy bowiem wiákieykolwiek kondycyey będźie, rożne przyczyny krzyżow znaydźie, tego ſwedźi zła żoná, owego wyrodny ſyn; iednemu wádźi nieſtworny ſługa, drugiemu nieſczyry przyiaćiel, ow ćierpi od nieprzyiaćielá, ten od ſámśiádá, á śiłe ich ſzwánkuie na ſubſtáncyey.* Tym záśie wſzytkiem y ſobie ſkárbić/ y ná záſczyt Duſz śiłe ſpendowáć możemy; byleſmy przeſtrzegáli áby nam Prowentow z vtrapienia niećierpliwa cKliwość niewykrádłá.

Káżdy z nas ćierpiąc co Bog dopuśći, pomoc dáć duſzo może.

Chriſoſ hom:67. ad pop: Antioc:

Zywot doczeſny nie może bydź bez vtrapienia.

Legat: Eccl: Triumphan l.2. c.13.

Duſze w Czyśćcu rády gdy im kto

Są pogotowiu ná to Autentyczne przykłády/ iáko ćierpliwośćia w vćiſkách záchowána śiłe ich Duſzom pomogło. Piſzą naprzod Annales Klaſztoru Swietego Trudoná/ ktory leży w Niderlandźiech przy Tráiekćie Mieśćie nád rzeką Mozą; iż zá czáſow Opátá Wilelmá/ ktory Guberno obiął/ około Roku Páńſkiego 1250. Tráfiło ſię iż ieden nabożny Zakonnik z świátá zſzedł/ y

teyżo

teyże zárąz nocy Opátowi ſię pokazał/ opowiedáiąc iß ná Czyśćowe męki dekretowány był. Ná tę powieść zdiety litośćią Opát/ rzecze do zmárłe°/ áby mu ſámże ſpoſob náydźielnieyßy podał/ przez ktoryby niemießkánie wydźwigniony bydź mogł: Odpowie zmárły/ ieſt ná przedmieśćiu/ ktore nowemi domámi zowią/ vbożuchna białagłowá/ tey ćierpliwość oſobliwie mnie rátowáć może; á żeby wßukániu myłká nie byłá/ y chałupę w ktorey mießkáłá/ y kondycyą żyćia ktorą ſię báwiłá/ doſtátecznie opiſał. Ledwo oświtło Opát pobożney Mátrony do śiebie przyzwał/ y o ſtanie á ſpoſobie żywotá bádáć ſię pocżął; odpowiedźiáłá: Jam Oycze Wielebny ieſt nędzna grzeßnicá ktora do śiebie żadnych cnot nie znam áni zásług; lecz męża mam wielkiego piiaká/ ktory codźień ſię obżárßy/ gdy z kárczmy przyidźie/ á mnie nád kądźielą záſtánie/ z wielkim cháłáſem/ y przekleſtwy/ furye ſwe ná mnie wywiera/ y bez wßelkiey winy ſrodze mnie zbiie: Spyta iey zátym Opát/ coß po tákiem bánkiećie czyniß Corko? odpowie/ pádnę ná Modlitwę/ y roſpámiętywam ſobie/ co Bog dla mnie mizerney ćierpiał? á ná ten czás táką ſię ſerce moie vćiechą nápełnia/ iß wßytkich od męża żądánych rázow zá nic niemam. Dopieroß krzyknie to vſłyßawßy Opát; O námilßa Corko/ proßę ćię ábyś Brátá náßego świeżo zmárłego vczyniłá vczeſtnikiem pokuty/ ćierpliwośći/ y modlitw twoich: Weſtchnie ná te ſłowá niewiáſtá/ y to tylko wyrzecze; Niechaymu zupełnie pomoże/ ieżlim kiedy co dobrego Chryſtuſowi Pánu ofiárowáłá: y ták odeßłá; áßći nocy bliſko przyßłey/ przyidźie znowu Zakonnik on do przerzeczonego Opátá/ wielką otoczony świátłośćią/ zá wybáwienie ſwoie przez zaſługi vbogiey Niewiáſty dźiękuiąc/ á iß do Niebieſkiego iuß wſtępował dźiedźictwá oznáymuiąc.

ſwoie applikuie d° legliwości.

Niewiáſtá ktora męzá piiánicę y iego bićia ćierpliwie znośiłá Zakonniká iednego wybawia z Czyśćá.

Nie mniey pomogłá ćierpliwośćią ſwoią/ y oraz odważna krzywdy dla miłośći Boſkiey odpuſzczoney dárowizną/ Dußy Synowſkiey Mátká oná/ o ktorey piße ſławny Káznodźieiá Hißpáńſki Ioannes Oſorius. Miáłá tá iedynego Syná/ podporę Szláchetney Fámiliey/ poćiechę ſwego w ſtanie Wdowim śieroctwá; ktorego zły człowiek okrutnie zábił/ á vchodząc ſam zgárdłem/ rożnie ſię krył y tułał. Wiedźiáłá dobrze gdźie przelewcá krwie Synowſkiey przebywał żáłoſna Mátká/ á wżdy ſię ták wáffektćie pomſty miárkowáłá/ że go odnieść do vrzędu y wydáć niechćiáłá: y owßem gdy z kąd inąd doßłá wiádomość zwierzchnośći/ gdźie ſię zá-

Oſorius Conc. fer. 6. poſt Cineres.

Páni iedná záboycy Syná ſwego y odpuſzcza y ieſzcze koniá áby vchodźił dáie.

boycá

boycá chowa: á iuż zbirow ordynowano/ żeby go złápáć/ y ná gárdle karáć; odważyłá sie ná táki ánimuß/ y niesłycháney miłośći Chrześćiáńskiey excesſo pobożna Mátroná/ że go nie tylko o niebeśpieczeństwie przestrzegłá; ále koniá náwet Synowskiego ktory od iego reki chániebnie poległ dodáłá/ y piniadzmi w droge opátrzyłá; rádzac áby ze złey toniey vmykał/ á o zdrowiu swym co predzey vchodzac rádźił. W tym poßłá do swego álkierzá/ y według zwyczáiu ná modlitwe sie vdáłá/ gdźie teß y Dußey Syná zábitego nieprzepomniáłá: álißći w oczách iey Syn stánie/ przedźiwna iásnośćia odźiany/ ktory iey opowiedźiał; że dla ták odważney ćierpliwośći/ y onego Chrześćiáńskiey miłośći wyśmienitego dźiełá/ z mąk Czyśćcowych rozwiazány był/ ktore zá bledy młodośći przez wiele lat ponośić miał.

Przeć co Syn ná długi Czyśćiec ská- zány vwol niony zo- stáie.

Alec nie stawa ná tym pałáiacych żárliwośćia Duß rezolucya/ żeby sie álbo przygodámi ktore Bog z syła kontentowáć/ álbo mortyfikácyámi ktore ná nich pobożna wyćiska litość/ dla zbáwienia Duß obeyść miáły: ználázło sie wiele tákich/ że sie dla miłośći ku pozyskániu Duß/ nád miáre y gránice tego żywotá piać śmieli/ gdy żyiac ieſcze w ćiele/ mąk sie onego świátá cudowna odwaga podieli; y tákie z Boską spráwiedliwośćia vmowy záwieráli/ áby ná nich odbiiałá/ co vbogie Duße w Czyśću wytrzymiwáć miáły. Wyśćigła w tey żárliwośći mezow/ y dánk przed niemi porwáłá/ lubo słábßa dáleko płeć żeńska; bo o nich tylko sámych czytáć mi sie dostáło/ że táka rezolucya nárabiáły/ iß delikáckie członki/ ná srogie támtego świátá meki chetnie wydáły: nie żeby rzecza sáma ogniá támtecznego skoßtowáć miáły/ ktoregoby słábość żyiacych/ bez osobliwego Cudu nieznioſłá; ále że chcac Duße z bolow wywieść/ rowne proporcya bole ná sie przyiely; y ták áczkolwiek nie w sobie/ ále w wadze y walorze Czyśćcowym mekom ad æquiualenciam wyrownáły. Ktora to wagá/ zedwu miar (ile bacze) pochodźi: Naprzod iß bole tego świátá dobrowolnie podiete/ choćiaß znośne y krotkie/ bárdźiey wstymie Boskiey popłacáia/ niżli meki támtego żywotá przewłoczne/ y srogie/ lecz nie owßem dobrowolne; á te przyczyne nádał mi Swiety Bernárdyn z Seny mowiac; Deus plus ponderat modicam pænam voluntariam in præſenti vita, quam multam, non ita voluntariam in futuro: ſic plus valet, modicum auri, quam multum plumbi; ideo ne-

Wiele SS. z miłośći Duß, meki ich ná sie przyieli.

Iáko bole tuteczne mogą wy rownáć mekom Czyśćo- wym nie- porownánie ćieżßym.

Dwie ſe- go ráćye.

S. Bern. Sen. Tő. 2. ſerm. 63. art. 1. Cap. 3.

cesſe est

ceſſe eſt quod deficit in voluntate, ibi ſuppleatur in acerbitate. *Bog wiecey ſobie ßácuie máłe karánie ále dobrowolne ná tym świećie, niżli wielkie, ále nieiáko poniewolne ná támtym; gdyß teß wiecey wáży trochá złotá, niżli brełá ołowiu, dla tego muśi to bydź w Czyśćcu, że co ſchodźi ná wadze ochoty y dobrey woley, nagradza ſie cetnarámi gorzkośći y meki.* Ná teß przypada ſentencya Dominicus Soto záwołány Theolog; Spontanea Pænitentia huius ſæculi, plus valet ad remiſſionem pænæ, quam æqualis in Purgatorio: Si enim quiſpiam hic per vnum diem pati poſſet, pænitentiam tam grauem quanta eſt in Purgatorio, profectò remitteretur ei pæna vnius menſis. *Dobrowolna pokutá ná tym świećie wiecey wáży, niżli rowna álbo tákowaß w Czyśćcu, gdyby bowiem ktokolwiek, mogł przez ieden dźień śćierpieć, tákie przykrośći iákie ſą w Czyśćcu; záiſte od puſczonoby mu karánie iednego Mieśiącá.*

Pierwßa że máły bol dobrowolny wiecey wáży v Bogá, niż wielki poniewolny.

Soto in 4. diſtin 21. q. 2. artic: 1.

Druga tey equiwalencyey przyczyná wynika ex radice charitatis, ná ktorey ſie bole tákowych Zelántow dobrowolnie wzamiáne Duß przeiete wſpieráią; poniewaß bowiem/ w tey ákceptácyey mak zá drugiego/ náder wyborna y znákomita celuie miłość; dla tego teß wiekßa dáleko wage ich bolom przydáie/ y wiekßa moc doſyć vczynienia ma/ niżli gdyby ſam zá ſie człowiek/ choćiaß ćiężße przykrośći ćierpiał: ták wyráźnie twierdźi Anyelſki Doktor: Affectio charitatis in eo qui pro amico patitur, facit ſatisfactionem Deo magis acceptam, quam ſi pro ſe pateretur; Hoc enim eſt promptæ charitatis, illud autem neceſſitatis: *Affekt miłośći w tym ktory zá bliźniego ćierpi, ſpráwuie to, że dáleko bárdźiey przyimuie Bog doſyć vczynienie, zań łożone, niżli gdyby ſam zá ſie ćierpiał; poniewaß do owego powodem ieſt ochotna miłość, do tego ſámá záſie przyćiſká potrzebá.* Z tychći to przyczyn pochodźiło/ iß Swiete one ktore ſie niżey przytocza oſoby/ gdy ſwoich plecy ná karánie ſpráwiedliwośći Boſkiey/ záſtániáiac vtrapione Duße/ chetnie nádſtáwiáły/ krotkiemi ſwoiemi bolámi/ długich mak rekompenſe czyniły; bo ich dobrowolna ochotá/ y żárliwa miłość/ włożone ná ſale ſpráwiedliwośći Boſkiey/ ſtánely zá dwá nayważnieyße momentá/ ktore w wadze y cenie wyrownáły mekom Czyśćcowym/ choćiaß dáleko ciężßym/ y one titulo permutationis exactè wypłacały.

Druga iß miłość gdy kto zá drugiego ćierpi, choćiaß troche, wypełnia cene y dono śi mak wielkich.

S. Thō: l. 3. contra Gentes, cap. 158.

Dokazáłá tego naprzod Swieta Kátárzyná Seneńſka że gdy Oyćiec iey Iákub konał/ wolny mu záraz do Niebá wſtep/ bez

Raymū-dus Capuanus apud Su

rium 19 Aprilis.

wszelkiey Czyśćcowey dygressyey ziednáłá/ ále z tym zakłádem/ iż sie sámá ná męki ktore on ćierpieć miał/ Oblubieńcowi swemu y Sędźiemu obowiązáłá; przetoż teyże godźiny/ ktorey Oyćiec Duchá wypuśćił/ Corkę záraz nieznośne kolki porwáły/ y ták ią áż do sámey śmierći gęstymi bárdzo torsyámi dręczyły. Coż o Swiętey Lidwinie rzekę? w ktorey Ciele ácz wszytkie choroby generálny sobie záłożyły Szpital; bo nie było członká ktoregoby nowe/ á co raz insze nie zwieráły áffekcyie/ y bole/ przećie iákoby máło ná oney powszechney wszytkich chorob miáłá konfluencyey; nie raz sie z wielkiey Dusz miłośći ochotnie do Czyśćcá dárłá/ y przezeń przechodźiłá/ áby tám zátopione w ognistych nurtách Dusze wyrwáć mogłá.

S. Kátarzyná Seneńska po dięłá się ćierpięćiá Oycá áby prestoszedł do Niebá.

S. Lidwiny affekt ku Duszo w Czyscu

Jey to głos zwykły był z ktorym sie częstokroć odzywáłá; O si possem Deus meus carnem & sanguinem meum dare pro animabus illis, quas tu castigas? *O gdyby mi sie godźiło moy Boże, wydáć krew y ćiáło moie, zá Dusze one ktore ty karzesz.* A zgádzáły sie słowá z rzeczą/ bo to nie raz bywáło/ że gdy wzáchwyceniu ná męki Dusz pátrzáłá/ y rzekł iey Anyoł pálcem ktorą pokazawszy/ áby ieźli ią chce ztámtąd wywieść/ sámá sie miásto niey w ogniu ochynęłá; oná z wielkim áffektem/ wpadszy do śiárczystych onych zákretow/ śmiele y státecznie po nich brodźiłá; y ták Duszę wymowioną/ z rąk strásznych kátow/ ktorzy ná táką odwagę zgrzytáli wydźieráłá; y potym ná nię z tryumfem w Niebo idącą pátrzáłá.

Nie raz się ochynęłá w ogniu Czyscowym áby Dusze iáką wyrwáłá.

Ioan: Rhoa variarũ virtutũ l. 1. c. 4.

Nie zeszło ná tákimże sercu dwiemá onym Mniszkom ktore wspomina Joannes Rhoa: z tych iedná Błogosłáwiona Kátárzyná Riccia Dominikanká/ iż modląc sie długo zá przyiaćielá zmárłego/ áby z mąk Czyśćcowych wybrnął/ nic wskoráć v Spráwiedliwego Sędźiego prożbámi nie mogłá/ nákoniec sie przedźiwnęy w mękách substytucyey zá niego podięłá. Wysłuchał Bog pochodzące z miłośći żądze; y záraz ták ią sroga gorączká dotknął/ że práwie płomień iákiś z ćiáłá iey zdał sie wybucháć; á sámá Zakonna Cellá od wielkiego vpału chorey/ iákoby goreć. Druga byłá Vrsulá Benincasia Pánienká z Neápolim; ktora vsłyszawszy od ludźi mądrych/ iż wolno y godźi sie/ podiąć sie zá Dusze mąk im z Dekretu Boskiego náznáczonych/ bez omieszkánia táką submissyą vczyniłá; y áby dwie śiostrze zmárłe Bernárdyná y Kátárzyná wolne od Czyśćcá zostáły/ Páná Bogá gorącemi prożbámi zniewoliłá/ że ich męki ná nię przeniosł: Przetoż zá Bernárdynę dźieśięć lat zupełnych srogie bole

Dwie drugie Pánnie przeiąwszy ná się męki Dusz do śmierći bole wielkie ćierpiáły.

ćierpieć

ćierpieć iey przyßło: Zá Kátárzynę zás do sámey śmierći pokutuiąc/ z rożnymi się Páróxizmámi biedźić muśiáłá.

Ale wßytkich w tey mierze żárliwość y owßem sámę náturę zwyćiężyłá Swięta Chrystyná od skutkow Cudowna názwána: tá w dźiećińſtwie zmárßy/ gdy ią do Kośćiołá grześć przynieśiono/ pod czas Mßy Swiętey porwáłá się z már/ y ná wierzch Kośćiołá ni pták iáki wpádłá; y tám ná Trámie ták długo śiedźiáłá/ áż Kápłan Mßą Swiętą skończył. Zákleta od niego y wypytána coby się iey stáło: táką relácyą dáłá. Tylko co Duſzá moiá z ćiáłá wyßłá/ prowádzona byłá ná mieysce stráßne y ćiemne/ gdźie niezliczona rzeßa Duß rozlicznemi mękámi trapiono/ á rozumieiąc iż to byłá przepáść piekielna/ vſłyßáłám od Anyołá/ że tám Czyśćiec był/ w ktorym teſz wielu znáiomych widźiáłám. Potym záwiodł mnie przewodnik moy Anyoł do Ráiu/ y stáwił przed Máiestatem Boskim; gdźie gdym sobie tákiego ſzczęśćia winszowáłá/ mniemáiąc że iuß błogosłáwiona wieczność záczne; y w vćiechách onych niepoięłych opływáć będę/ rzekł mi P. Chrystus; corko moiá bądź pewna/ że ćię to mieysce nie minie/ ále dáięć ná wolą/ álbo tu zemną záraz zostáć/ álbo się názad do ćiáłá wroćić/ y zá przewinienia Duß ktoreś w Czyśćcu widźiáłá pokutowáć/ á ták z większą korzyśćią do mnie przybydź: Jam tedy poruſzona litośćią/ obráłá sobie przedłużenie żywotá/ dla wybáwienia Duß/ zá ktorem się podięłá pokutowáć; co mi Chrystus Pan pochwalił/ y ná świát znowu powroćić kazał; przetoß niechay się od tąd nikt nie gorßy/ kiedy we mnie rzeczy nád pospolity zwyczay y przyrodzenie vyrzy. Poczęłá zátym przedźiwne pokuty czynić; bo częſto w rospalone piece y chuty wchodźiłá/ á tám się piekąc żáłośnie wołáłá/ wyßedßy iednák z ogniá/ naymnieyßey skázy/ y vpału znáć ná niey nie było. Pod czás źimy/ álbo wprzerębl wskákiwáłá/ y ták po ßyię zánurzona/ pod czás przez ßeść dni zupełnych trwáłá; álbo stánąwßy tám gdźie wodá od młynow z impetem spadáłá/ lodem zewßąd nákßtałt ßopla iákiego obmárzłá; w kołách w ktorych złoczyńcow wplátano/ kośći swoie wkręćiwßy łamáłá; po ćierniách się y ośćie taráłá krwáwiłá; nogi ná czás álbo ręce w ogień włożywßy piekłá; pod młynskie kołá vmyślnie wchodźiłá/ y od nich ná miazgę stárta zostawáłá/ ztámtąd iednák wyćiągniona naymnieyßego ßwánku ná sobie niepokazáłá; y inße dźiwne kátownie/ rozum y poiętność słábey nátury przenoßące sámá sobie

Surius 24 Iulij in eius Vita.

S. Krzystyná dźiwna gdy vmarłá wolátá się wroćić zá Duße pokutowáć niż w Niebie zostawáć.

Cudowne y rozum przechodzące męki sobie zádawáłá.

má sobie zádawáłá; á to wszytko tá intencyą/ áby przeiowszy ćięzáry Dusz w Czyśćcu boleiących/ vlżyć im mak swoiem zástąpieniem mogłá.

Záwsty-dzenie o-ziębłośći nászey że nic dla Dusz nie czyniemy.

Stańże tu piesczony Kátoliku/ ktoremu ledáco záwádźi/ y sam ná czás przyiemny Fawoniusz vráźi; wiem że ćię ná táka odwagę nie stánie/ bo te Swięta Pánienke/ y insze wspomniáne szczegulnie dźwigáłá reká Páńska; á tákim Aktom dźiwowáć sie raczey/ niżli ich podeymowáć. Bierz iednák ná swoie zápłonienie/ że płći słábszey miáre/ ábyś nie rozumiał/iż co wielkie° czyniż/gdy sobie ná czás dla miłośći Dusz/ álbo obroku vymież/ álbo mortyfikácyą iáką zádasz; poniewasz rzecżeć Apostoł/ Nondum vsque ad sanguinem restitistis; *Wielka rzecz coś vczynił? wszakeś sie ieszcze we krwi nie ochynał?* Prawdáć że po nas tákich Dusze one mizerne zbytkuiącey miłośći nie potrzebuią odwag: ále nie dla tego rece opuśćić mamy/ że dopiąć cudowney nád náture Swiętych ćierpliwośći nie możemy: niechay sie przynamniey ná to pobożne káżdego Chrześćiániná śili serce/ czemu zdole; álbo ieśli mu ćiężko szukáć y przyżywáć ostrośći// niechay te ktore sáme wdom zlátuią ochotnie przyimie; á przypadkowe incydencye/ bez ktorych tá doczesnego żywotá niebywa mieszánina/ ná rátunek Dusz ofiáruie; śiele sie im tym przysłużi/ gdy sáme niewola/ ochota roztworzy/ á to wdźieczna ákceptácya osłodźi/ co potrzebá surowo podáie. Kwituią wielu z nas chetnie Dusze one z dyscyplin/ z Postow/ z Mortyfikácyi/ Włośiennic álbo ostrych pasków/ w ktorych temu błotnemu worowi pod płaszczykiem niezdrowia y słábośći pobłażamy; gdybyzmy przynamniey to im dáli/ bez czego bydź/ czego sie vwárowáć nie możemy; to iest żebyzmy przypadki/ y záchodzące dolegliwośći/ bez szemránia przyimuiąc/ ná ich pożytek obroćili. Ale podobno ná śilu z nas przyśchnie dotkliwa wielkiego Augustyná przymowká/ ktory swawolnym vragał Rzymiánom; Perdidistis vtilitatem calamitatis, & miserrimi facti estis, & pessimi permansistis, *Stráćiliśćie zysk ktory sie wam mogł z vtrapienia okroić, bo was y nedzá trze, y złość niećierpliwa postáremu trzyma,* ktora wam ták pewne obwencye krádnie.

Hebr: 11

Przynamniey człowiek niech to vtrapienie im ofiáruie ktoreby niećierpliwośćią stráćił.

August: l. de Ciuit. c. 33.

Piekne słowá Augustyná S. o tych co sobie w vćiskách ckną.

Ey Chrześćiánie dáruymy to ná okup Dusz/ co ieżli niechetnie przyimiemy/ stráćiemy. Vtrapienia ktorym sie ognáć niemożemy/ niech odżena Czyśćcowe vtrapienia; vćiski ktore nas luboby żmy nie rádźi/ zá káż chwytáią/ niechay ćięższe nieporownánie

vćiſki/ Dußom nedznym z kárkow zwála. Tákći proßa y z płá- Pſal. 24.
czem do káżdego z nas wołáią/ záżywáiac słow Pſálmographá; Re- *Suppliká*
dime me & miſerere mei, quia vnicus & pauper ſum ego, *Wykup* *imieniem*
mnie, y zmiłuy ſie nádemną, bomći ſam tylko ieden, á wielki nedzarz. *Duß do*
Krotká ſuppliká/ lecz przeráźliwe Pathos, y ſkuteczne do wzrußenia *ludźi áby*
motiua, w ſobie záwieráiacá/ byle ie zrozumieć ſerce nie cále zdźi- *ich rato-*
czáłe/ y ápprendowáć chćiáło: Tłumáczy te ſupplikę od vbogich *wáli.*
Duß z áffektem Swiety Bernárdyn z Seny: Miſerere quia vni- S. Bern.
cus ſum, id eſt non habens amicos, quia pauper id eſt non ha- Senen.
bens pretium à meipſo: *Zmiłuy ſie boć mnie wielka ćiśnie biedá, ie-* Tom: 1.
ſtem naprzod ſam ieden, to ieſt ogołocony ze wßytkich przyiaćioł; ie- ſerm. 50.
ſtem nád to zbyt vbogi, bo mi ſie niepodobna ná ieden chálerz dla okupu p. 3. a. 3.
zdobydź, Zgołá wßytká moiá w cudzym pośiłku nádźieiá/ záczym
Miſerere; gdyß łátwo możeß bydź Dobrodźieiem y odkupićielem
moim. A kogoßby táka y ták przeráźliwa/ nedznych więźniow
wſkroś nie przeßyła zebránina?

R O Z D Z I A Ł XIV.

O czwartym ſpoſobie rátowánia Duß przez iáłmużny; gdźie ſie záraz obiáśnia pobożny zwyczay ſpráwowánia obiádow zá vmarłe dla vboſtwá.

Wiem ieżli co więkßemi w Piſmie Swietym słynie Przy- *Iáłmużná*
wileiámi/ iáko iáłmużná; ktora ták wielkie ma od Duchá *w Piſmie*
Swietego zálecenia/ że iey nie tylko doczeſnych przyſporze- *rzecz v-*
nie fortun/ ále nádprzyrodzonych ßáſunek y dyſtrybutę dárow w *przywile-*
rece oddáie. Mnieyßa to że iáłmużne zápewna kłádźie ßkátułe Si- *iowáná.*
racides, ktorey vſtáwiczne nie wyprożnia datki: Eleëmoſyna Eccl. 17.
viri, quaſi ſacculus cum ipſo, *Iáłmużná człowieká ßánie zá nieprze-* *Stánie zá*
bráy mießek. Mnieyßa że iey długowieczna fámiliy áby nie dro- *ſkarbnie*
bniáły przyznáie konſerwácya Dawid; Tota die miſeretur & cō- *przebrá-*
modat, & ſemen illius in benedictione erit, *Cáły dźień miłośier-* *ny.*
ne vczynki czyni, y pożycza, á potomſtwo tego opływáć zá to w błogo- Pſal: 36.
ſłáwieńſtwie bedźie. Mnieyßa nákoniec że wßeláka nedze od do- *Záchowu-*
mu odpłaßa/ á záyrzeć tám niedoſtátkowi nieda/ gdźie ſie ſámá ro- *ie fámilie*

 zgośći/

Nieſzczęście odpłaſa. *Prou: 28.* *Pſal. 111.*

zgośći/ lubo ſkepcow chołotá dłáwi/ iáko twierdźi Mądry Sálomon; Qui dat pauperi non indigebit, qui deſpicit deprecantem ſuſtinebit penuriam. *Kto dáie vbogiemu, potrzebá mu nie dokuczy, ále kto przenośi okiem żebrzącego, oſychác w niedoſtátku będźie.* Wyżey ſię dáleko iáłmużná wſpina/ gdy łáſkę Bożą/ á zánią cáła wieczność z niepoietemi zyſkámi ſwoim faworytom oddáie: iáſne o tym Pſálmiſty ſłowá/ Diſperſit dedit pauperibus iuſtitia eius manet in ſæculum ſæculi, *Roſproſzył, rozdał vbogim, ſpráwiedliwość iego trwáć będźie ná wiek wiekow.*

Łáſki Bożey augmentum ſpráwiedliwym iednágrie ſnych do niey dyſponuie. *Auguſ: ſerm: 15. de Verbis Dñi.*

Zwoływa tu wſzytkich łákomcow/ ktorych fántázya po intrátách tylko biega Aygustyn Swięty/ y káże ſię przypátrowáć/ iák choćby nie dochodzą iáłmużnikow intraty? gdy z i trochę rzuconych dla Bogá ſzelągow/ łáſkę vſpráwiedliwiáiącą (ktorey ieſli nie máią iáłmużná do niey zlekká grzeſznikow diſpoſitiue ſpoſabia/ ieſli máią augmentum przynośi) ſczęśliwym náder frymárkiem odbieráią. Vide quid minuitur, vide quid augeatur? minuitur pecunia, augetur Juſtitia: conſilium do lucrorum, diſce mercari; laudas enim mercatorem, qui vendit plumbum, acquirit aurum, & non laudas mercatorem, qui erogat pecuniam, & acquirit iuſtitiam. *Pátrz czego vbywa, czego ſię przymnaża, vbywa monety, przyraſta ſpráwiedliwośći: rádzęć tákich ſię chwyćić zyſkow, tákiey iąć merkáncyey: wiec chwáliſz kupcá, ktory zá ołow nabywa złotá, á czemuſz nie máſz chwálić te°, ktory wydáie pieniądze, á pozyſkuie ſpráwiedliwośći.*

Dwá inſze przymioty iałmużny od Anyołá Ráphała ogłoſzone. *Tob: 12.*

Lecz nie ieſt áni moiey intencyey/ áni mieyſcá tego/ rozwodźić pioro po wſzytkich iáłmużny fruktách: to ſię tylko dotknie co Jáłmużná w vmárłych ſpráwuie/ y iákie ná nich obwencye zlewa. Wczym gotowa biorę od ſámego Ráphałá Anyołá inſtrukcyą/ ktory dwiemá iednegoſz imienia Swiętym Tobiaſzom Oycu y Synowi Jáłmużnę zálecáiąc/ tákowe iey do mego kreſu ſłużące ogłáſza prowentá: Quoniam Eleëmoſyna à morte liberat, & ipſa eſt quæ purgat peccata, & facit inuenire miſericordiam, & vitam æternam: *Jáłmużná broni od śmierći, y tá ieſt ktora czyśći grzechy, á ſpráwuie że ludźie znáyduią miłośierdźie y żywot wieczny.*

Dwa tu oſobliwe z Jáłmużny płynące námienia pożytki/ ktorych teſz tylko ſámych naybárdźiey potrzebuią Duſze w Czyśćcu zátrzymáne: Pierwſzy ieſt iſz Compendio znośi y czyśći grzechy/ purgat peccata: á coſz Duſzom może nád tę nowinę bydź poćie-

śnieyſze

śnieyßego: ktore przez tákie zawody/ przez ognißte foluße/ z ćießko-śćia mákuł grzechowych pozbywáią: Wtory iß do miłośierdźia y żywotá wiecznego zámatána drogę/ vkázuia: facit inuenire vitam æternam. Ach! iáko wßytkie ich żądze/ myśli y śiły wielkim impetem do tego kreśu/ ktory iest ostátni met ich szcześliwośći/ zmierzáią! Zetedy wiedney Jáłmużnie/ wßytko to wiádomy dobrze proceder tamtego świátá záwárł Raphał/ czego tylko sobie życzą Duße w Czyśćcu y łákną; biorę z iego relácyey pochop/ ábym te Jáłmużny skutki/ rzetelniey dla pomocy Duß wywiodł.

A naprzod że Jáłmużná ma moc do gładzenia grzechow/ nie trzebá śię ná wielkie śilić dowody/ gdyß o tym pełno átteſtácyi/ ták w Piśmie Swiętym iáko v Doktorow: dawno to otrąbił Sálomon że Miſericordia & veritate redimitur iniquitas, *Miłośierdźię y prawdą okupuie śię nieprawość.* Tęż potęgę przyznał Jáłmużnie mądry Siracides gdy mowił/ Ignem ardentem extinguit aqua, & Eleëmoſyna reſiſtit peccatis. *Ogień goreiący gáśi wodá, á iáłmużná znośi grzechy.* Więc y on mąż Duchá Bożego pełny Dániel/ gdy postrzegł że nád chárdym Nábuchodonozorem/ dla zbrodni iego ćięßkie wiśiáło karánie; inßey mu ná vwárowánie śię nie dawał rády/ tylko áby śię do tey rzućił łáźnie/ á przez Jáłmużny z grzechow wybrnął. Rex conſilium meum placeat tibi, peccata tua Eleëmoſynis redime, & iniquitates tuas miſericordijs pauperum; *Krolu niechayći śię rádá moiá spodobá, grzechy twoie Iáłmużnámi okupuy, á nieprawośći twoie znoś przeß miłośierdźie nád vbostwem.* Dopieroß Doktorowie Kośćielni sádząc śię ná tym fundámenćie od Duchá Swiętego záłożonym/ cudowne z tey miáry Jáłmużnie pißą Pánegyryki/ że osobliwym do oczyszczenia grzechow konkurruie sposobem. Rowna ią złotousty Doktor z Ráyskiem zrzodłem/ z ktorego cztery ná wßytek świát wypadáły rzeki/ á miedzy niemi iedná ktora czarnych oblewáłá Murzynow/ iáko mowi Pismo; Ipſe eſt qui circumit omnem terram Aethiopiæ; Boć Jáłmużná y tych wybielić może/ á do zgładzenia grzechow hábilitowáć/ o ktorychby iuß kto zdeſperowáł z Jeremiaßem/ rownie iáko o brudnych Murzynách/ Si poteſt Æthiops mutare pellem ſuam, aut pardus varietates ſuas & vos poteritis benefacere cum didiceritis malum: *Ieżli to podobna, áby Murzyn odmienił skorę swoię, abo Ryś pstrociny, to y wy potrafićie dobrze czynić gdyśćie nawykli źle żyć.* Poważnie mowi

Naprzod że gładźi grzechy.

Prou: 16

Eccli: 3.

Dowody ná to z Pismá.

Daniel: 4.

Dowody Doktorow.

Gen: 2.

S. Chryzost. rownaie zrzodlę Ráyſkiem ktore Murzyńskie ziemie oblewa.

Ier: 13.

Chriso: hom. 22 in Acta Apostol.

mowi Doktor Hic fons melior eo, qui est in Paradiso, non in quatuor diuersus initia, sed in cælum ipsum surgit: in hunc si mors inciderit, tanquam flamma à fonte consumitur. *To zrzodło lepsze iest niżli owo Ráyskie, ktore nie ná cztery dźieli się rzeki, ále do samego Niebá zálewa: w to zrzodło gdy śmierć (álbo grzech) wpádnie, iako ogień w wodźie ginie.*

Ioan: 4.

S. Ambrozy Christe ia powtornym zowie.

Wiecey dáleko Ambrozy Swiety o Jáłmuznie trzyma/ gdy ia powtornym Chrztem zowie; y w dźielnośći sámemu Chrztu Swietemu/ gdźie iest fons aquæ salientis in vitam æternam poniekąd rowna; á że ten oráz à culpa & pæna vwalnia / to iest okrom grzechow przeszłego żywotá/ obowiązki nawet do karánia znośi/ tedyć muśi bydź wielka Jáłmuzny przed Bogiem powagá/ poniewaś według ássercyey Ambrożego Swietego w tym przywileiu Chrztu dogánia:

Ambros serm: 31.

Ita Eleëmosyna extinguit peccatum, sicut aqua Baptismi gehennæ incendium: Ergo Eleëmosyna quodammodo aliud Animarum est lauacrum; vt si quis forte post Baptismum humana fragilitate deliquerit, supersit ei, vt iterum Eleëmosynis emundetur, sicut ait Dominus; date Eleëmosynam, & omnia munda sunt vobis. *Ták Iáłmuzná gáśi grzechy, iáko wodá ná Chrzćie piekielne pożary: przetoś Iáłmuzná iest nieiáko powtorna Duś kąpiela, áby ten ktory snadź po Chrzćie z krewkośći ludzkiey zgrzeszy, miał sposob drugiego przez Iáłmuzny oczyszczenia, iáko mowi Pan; daycie Iáłmuzne, á wszytko v was czyste bedźie.*

Iáko Chrzest vwalnia à culpa & pæna *ták iáłmużná*

Coś mogł ná pochwałe Jáłmuzny celnieyszego powiedźieć Doktor/ iáko to że iey swym kształtem/ prerogátywe Chrztu Swietego przyznał; á rekę ktora choyne Jáłmuzny czyni/ z reką Kápłáńską/ ktora ná Chrzćie niewinność ludźiom przywraca zrownał; Chćiey to prosze wbić sobie głeboko w serce/ ktośkolwiek nád nedzą Duś w Czyśćcu vbolewaś; bo iákobyś niebożętom onym/ ktore świátowe brudy/ w ognistey muszą spłokiwáć łáźni/ nowy Chrzest spráwił/ gdy zá nie lutośćiwym áffektem Jáłmuzne dáiesz; Możesz im ná ten czás poufále otuche vczynić/ zwłasczá ieżli właśce Bożey dźiełá miłośierne czyniś/ á one dla wiekszey ceny/ we krwi Chrystusowey maczaś/ łącząc ie in vnione meritorum Christi, że iákoby się we Chrzćielnicy znowu ochynely/ ták przez iáłmuzny wybieleią.

A ktoś ták máłym kosztē Dusom tey potrzebney nie spráwi łáźnie.

Isaiæ 1.

Si fuerint peccata vestra vt coccinum, quasi nix dealbabuntur, *Luboby były dobrze grzechy wásze iáko krwáwy kármázyn, iako śnieg biały zostáną;* Gdyś według tego

wielkiego

Wielkiego Arcybiskupá z Milonu/ Eleëmosyna aliud est lauacrũ.

Drugi iálmużny skutek/ ná ktory ckliwe Duße osobliwie mrą/ iest ten według Relácyey Anyelskiey/ że facit inuenire misericordiam & vitam æternam, *Wstep czyni do miłośierdźia y żywotá wiecznego.* Pieknym to obiaśnia dyskursem vczony Alphonsus Sálmeron/ gdy vważa co to madry Sálomon vczynił? że buduiąc on ták kosztowny Kośćioł/ w ktorym wszytko/ sutym bogáto lśniáło sie złotem/ y nie tylko po śćiánách álbo stropie/ ále po sámym Páwimenćie vsłáne deptano złoto; do tákiey iednák splendece y struktury/ proste drzwi zrobić kazał/ nie ziákiego przewoźnego drzewá/ coby iesz̄cze znośnieysza sie zdáło/ ále tákiego/ ktorego pełno w támtych kráiách po polách rośnie/ to iest z Oliwnego/ bo mowi Pismo; Et in ingressu oraculi fecit ostiola de lignis oliuarum, postesque angulorum quinque, & duo ostia de lignis oliuarum: *Náweśćiu do świątnice zrobił drzwiczki z drzewá Oliwnego, y pieć podwoiow pobocznych, y dwoie drzwi z drzewá Oliwnego.* Nie godźi sie rozumieć/ żeby w tym álbo Krolewska oscitancia zászłá/ gdyż miáł dostáteczny wszytkiego budynku ábrys od Oycá zostáwiony; Dedit autem Dauid Salamoni filio suo descriptionem porticus & templi &c. *Dał Dawid Sálomonowi synowi swemu opisánie przyśiankow y Kośćiołá:* álbo dáleko mniey skapa przewinilá osczedność. Że tedy przy ták bogátey fabryce/ ná sámym frontie/ proste drzwi oliwne/ á iesz̄cze dwoiste/ ná pozor nie według proporcyey wystáwił; táiemnice snadź w tym osobliwą záwárł; ktorą wynurza wspomniony Sálmeron gdy ták mowi; Christus ipse ad cælum non nisi ex monte Olueti ascendit, qui symbolum misericordiæ erat; nec in Sancta Sanctorum patet aditus, nisi per duo ostia oliuarum, id est duplicem misericordiam cordis & operis, siue spiritualem & corporalem. *Sam Chrystus nie z kąd inąd do Niebá wstąpił, tylko z gory Oliwney, ktora iest wizerunkiem miłośierdźia; y do przybytku Páńskiego, inákszego przystepu nie było, tylko przez weśćie y drzwi Oliwne, to iest przez dwoiákie miłośierdźie w tym drzewie symbolizowáne, serdeczne y vczynkowe, álbo ćielesne y Duchowne.* Juß to sie gdźie indźiey w tey Xiążce dotknęło/ że Kośćioł Sálomonow/ nośił ná sobie figurę Niebá; do ktorego áby drogę pokazał/ y wstep Mystice odmálowáł Sálomon/ otoż drzwi Oliwne wystáwił; sámá niemá podwoiow onych fabryká káżdego vpomináiąc/ áby sie do vczynkow miło-

Drugi skutek iálmużny iż Niebo otwiera.

Figurá o tym Stáro zakonna.

3. Reg: Cap. 6.

1. Parap: Cap: 28.

Czemu drzwi do Swiątnice w Kośćiele Sálomonowym były z drzewá oliwnego.

Salmer: Tom: 5. Tract. 6.

Znak to być iß do Niebá nałátwiey wniść przez miłośierdźie ktorego symbolũ Oliwá.

Wyżey w Rozdźiale ośmym.

miłośiernych brał / ieśli y sam do Niebá wniść / y kogo inszego wszrobowáć vśiłuie.

W Niebie naybárdźiey sie buduiemi łośierdźie. Psal. 88. Psal. 84. Rácya te-go Theologiczna.

Powiedźiałto o Niebie Rodźic tegoż Sálomoná Dawid / że tám inszych budynkow nie widáć gesćiey nád te / koło ktorych miłośierdźie mistrzuie / y máterya oraz ná fakryke y ksztalt / wymiary / forme podáie; Quoniam in æternum miſericordia ædificabitur in cælis: *Ná wieki miłośierdźie bedźie śie budowáło w Niebie.* Jákoż nic pewnieyszego / że Páłace Niebieskie sámym tylko zágeszczone miłośierdźiem; bo ácz też tám spráwiedliwość ma swoie konsystencya / gdyż mowi tenże Dawid / Iuſtia de cælo proſpexit, *Spráwiedliwość z Niebá wyirzáłá:* Przećie Jndygenat Niebieski ktory otrzymuia wybráni / funduie śie ná szczegulnym miłośierdźiu / lubo potym spráwiedliwość według zasług dystrybute iego czyni / według tego co mowi Apostoł / Reddet mihi in illa die coronam iuſtitiæ Iuſtus Iudex: *Odda mi w on dźień, korone spráwiedliwośći Sedźia Spráwiedliwy:* Gdyż wszytkich zbáwienie wspiera śie ná łásce Bożey / ktora ieſt radix gloriæ, *á tá ieſt* iedynem sámego miłośierdźia Boskiego effektem / według árgumentácyey Swietego Páwłá; Si autem gratia iam non ex operibus alioquin gratia iam non eſt gratia, *Ieżliż łáská, toć niepochodźi z vczynkow? bo ináczey łáská nie bedźie łáská.*

2. ad Thimot. 4.

Rom: 11.

Do miłośierdźia Niebieskiego przystep przez źiemskie Akty miłośierne.

Do tey powszechney miłośierdźia wiecznego hábitácyey / inszego przystepu nie baczy złotem płynacy Arcybiskup Káwennátski Petrus Chryſologus / tylko przez doczesne miłośierdźie / ktorego po ludźiách potrzebuie Bog / áby plác miał do vdźielenia swego: Pieknie ten Swiety mowi vważáiac słowá Chrystusowe / Euntes diſcite quid ſit miſericordiam volo & non ſacrificium; *Idąc náuczćie śie, co to ieſt, miłośierdźia chce nie ofiar.* Humanam petit miſericordiam vt largiatur Diuinam; eſt in cælis miſericordia, ad quam per terrenas miſericordias peruenitur, Domine (inquit) in cælo miſericordia tua. *Ludzkiego żąda miłośierdźia, áby wylał Boskie; ieſt w Niebie miłośierdźie, do ktorego przez źiemskie przychodzą miłośierdźia, Pánie (mowi Psalm.) w Niebie miłośierdźie twoie.* O gdybyzmy te droge przewiedźieć ludźie chćieli / iákobyzmy łátwo / przes násze miłośierdźie / do Boskiego / y sámi tráfili / y drugim tor podáli? boć prawdźiwie dokłáda tenże Doktor / że táka ieſt miłośiernych vczynkow przed Bogiem potegá / że nie tylko przed

Matt: 9. Chryſol ſerm: 8.

Złote o tym słowá Chryzologá.

przed Dekretem vwźięta ná pomſtę ſpráwiedliwość gáßa/ ále iuß poſt latam ſententiam, byle nie byłá finalis retráktatę otrzymuią/ y z plácu winowáycow dekretowánych częſto zwodzą. Miſericordia non ſolum cauſam præuenit, anticipat cognitorem, ſed etiam ſententiam reuocat, abſoluit addictos; *Miłośierdźie nie tylko przed ſpráwą w ſądźie Boſkim broni, y przed ſkrutynium śiłę może, ále teß dekreta káſſuie, ſkazánych ná męki vwalnia.* Tegoć wyglądáią one nędzne Duße/ ná exekucyą ſurowych dekretow Boſkich podáne/ ábyzmy abſoluamus addictos; owoß łátwiuśieńki do tego według náuki Chryzologá ſpoſob/ vdáć ſię do Patrocinium miſericordiæ, rozwieść litośćiwy/ ná miłośierne vczynki áffekt; á ták będźie/ że miłośierdźie náße/ odráźi ſpráwiedliwość Boſką; y otworzy vbogiem Dußom tám/ gdźie ſię wiecznie ſádowi y gośći miłośierdźie/ in æternum miſericordia ædificatur.

Chriſol Ibidem.

Miłośierdźie y po dekrećie Boſkim winowáycow vwalnia.

Ztąd ći y Piſmo Swięte/ y wßyſcy Oycowie Swięći ktorzy o Czyśćcu y rátunku Duß tráktowáli/ naywięcey wdrożyć ludźi w Vczynki miłośierne y Jáłmużny chćieli; á płynącą z tego zrzodłá miłośierdźiá dobroczynnośćią gáśić ognie Czyśćcowe rádźili. Rzetelna o tym ieſt w Piſmie Swiętym ſtáruſzká Tobiaßá exhortá/ ábyźmy przy pogrzebách Jáłmużnámi miánowićie vmárłych pośiłkowáli: Panem tuum & vinum tuum, ſuper ſepulturam iuſti conſtitue: *Chleb twoy y wino twoie, przy pogrzebach ſpráwiedliwego ſtáwiay:* Ktorych słow nie inßy ieſt ſens Literálny/ według poſpolitey Doktorow Kátolickich expozycyey iáko mowi Kárdynał Bellármin tylko ten; Inſtrue conuiuium in pauperes, vt ipſi poſt acceptam Eleëmoſynam orent pro anima defuncti, *Nágotuy obiad dla vbogich, áby ták wźiąwßy iáłmużnę, modlili ſię zá Duße zmárłego.* A ten obyczay rátowánia Duß przez vdźielenie chlebá/ y rozdáne vboſtwu Jáłmużny// ták poſpolity był w Jzráelu/ y ták ſię zámogł; że teß zágniewány Bog máiąc wolą on lud ſwawolny/ zá ich karáć zbrodnie/ tę ſzczegulną plagę przez Jeremiaßá Proroká ogłaßa/ iß zdycháć ni podłe bydło/ á śćierwy ich gnić bez pogrzebu po polách będą; y nie znaydźie ſię żaden táki/ coby ſię álbo nád trupámi zmiłowáł/ álbo zá Duße po śmierći kromkę chlebá vbogiemu podał: Morientur grandes & parui in terra iſta, non ſepelientur neque plangentur, & non ſe incident, neque caluitium fiet pro eis, & non frangent inter eos lugenti panem, ad conſolan-

Bodáyeſmy przez nie vwolnić więźniow Czyſcowych chćieli.

Tob: 4.

Do miłośiernych vczynkow zá zmárłe wiedźie Tobiaß.

Bellarmin.

W ſtárym Zakonie byłá to wielka Boſka kárá że w iałmużny ogłodźił vmárłych.

Ier: 16.

consolandum ſuper mortuo: *Pomrą wielcy y máli w ziemi tey, y grześć ich nie będą, áni płákáć, y nikt ſie zá nie rzezáć nie będźie, áni włoſow golić, y nie dádzą miedzy nie żáłuiącym chlebá, ná poćiechę zá zmárłego.*

Od początku wiáry Kátolickiey słynęły iáłmużny zá vmárłe.

Podźmyß do Stárych Oycow/ ktorzy wiárę od pierwßych iey Fundatorow/ Apoſtołow powźiawßy/ nic inßego w Kośćielne zwyczáie wnośić nie mogli/ tylko co z tego zrzodłá wyſsáli. A że po wßytkie wieki Stárßyzná y Przełożeni Kośćiołow/ quos poſuit Spiritus Sanctus regere Eccleſiam Dei, *Ktorym dał w ręce Duch Swięty rządy Kośćiołá Bożego,* Jáłmużny zá vmárłe/ iáko ſczegulne Dußom ich zálecáli pośiłki; przecz ſie wczorá wylęzona Hęrezyá śmiać z nich? y ći zębáći Momußowie przekęſywáć ie ważą? Záchęca do tákowych Jáłmużn Vczeń Swiętego Piotrá/ á potym ná Káthedrę Rzymſką Náſtępcá Swięty Klemens gdy do S. Jákubá Brátá Páńſkiego pißąc mowi/ Oportet pro mortuis Eleëmoſynas dare, *Trzebá zá vmárłe Iáłmużny dawáć.* Záchęcá Swięty Ambroży Arcybiſkup Mediolánéńſki/ y filar niepośledni Kośćiołá práwowiernego/ ktory y Xięgámi y Cnotámi ozdobił/ á długo przećiw Aryáńſkim ßturmom ná kárkách ſwych nie wzruſzony dźwigał; gdy pißąc o ześćiu Brátá ſwego Satyrá nápomina Rodźice/ Vt portionem hæreditatis, quæ ad filios mortuos pertinebat, Spiribus ipſorum per Eleëmoſynas tranſmittant, *Aby cząſtkę dźiedźictwá, ktora ſie Synom dźiałem doſtáć miáłá, po śmierći Dußom ich oddawáli, á przez iáłmużny y ręce vbogich przeſyłáli.* Coß rzekę o Hieronimie Swiętym? ktorego iednego powagá/ tę świeżo rozśianych dyſſydentow ßárańcza zágnieść y potłumić może? Ten Pámmáchiußá oſobliwym chwali liſtem/ że ná pogrzeb Małżonki Pauliny/ nie ták dla pompy prozne łożył koßty/ iáko raczey ſpezy wßytkie/ ná pomoc y okup Duße obroćił. Cæteri mariti ſuper tumulos ſpargunt violas, Roſas, lilia, floreſque purpureos, & dolorem pectoris his officijs conſolantur; Pammachius noſter Sanctam fauillam oſſaque veneranda Eleëmoſynæ balſamis rigat, hiſque pigmentis atque odoribus fouet cineres quieſcentes; ſicut ſcriptum eſt, ſicut aqua extinguit ignem, ita Eleëmoſyna peccatum: *Jnśi Małżonkowie ná grobách Małżonek potrzeſuią Fiiołki, róże, lilie, y kwiáty Purpurowe, á żal ſerdeczny táką vſługą ćießą: Pámmáchiuß záſię proch świątobliwy, y cźći godne kośći, bálſá-*

Acto: 20

Swiádectwo o tym Doktorow.

1. S. Klemenſá Papieżá.

S. Clem. Epiſt: 1.

S. Ambr l. 2. de exceſſu Satyri.

2. S. Ambrożego ktory rádźi, áby to coś miał dáć dźiećiom dał zá nich vbogim.

S. Hier: Epiſt 26. ad Pammachiũ.

3 S. Hieronimá ktory nie [illegible]

mem iáłmużny zákrapia; y tákiemi perfumámi popioł ná pokoy złożony nápuszcza, według tego co nápisano, iáko wodá gási ogień, ták iáłmużná grzechy.

pe w pogrzebach, lecz iáłmużny chwali.

Swiętego Augustyná świádectw dwoie indźiey sie przytoczyło; iednák że sie go niegodźi wyłączáć/ áni od Ambrożego/ przez ktorego Bogu y Kośćiołowi zrodzony; áni od Hieronimá z ktorym y konferencye o trudnośćiách pismiennych miewał/ y tákie od niego Elogium odniosł/ iż co może subtelność intellektu ludzkiego dośćiec to Augustynowi trzebá przyznáć; Quidquid dici potuit & sublimi ingenio de scripturarum fontibus hauriri, à te dissertum est: Dam tu z inßego mieyscá godne/ áby sie wßytkim wpiły w sercá/ słowá; bo zmyślone owych żale ná ßtych wydáią/ ktorzy sie po śmierći przyiaćioł ná pożor kwilą/ á zá Duße ich chálerzá dáć vbogiemu żáłuią; dla tegoż ácz prawdźiwych tez/ ktore wrodzony wyćiska áffekt/ Doktor Swięty nieodrzuca/ bárdźiey iednák o Dußy zmárłego rádźić każe. Impleant hæc homines erga suos officia, postremi mæroris; verum illa quæ adiuuant spiritus mortuorum, Oblationes, Orationes, Erogationes, multo pro eis obseruantius, instantius, abundantius impendant, qui suos carne non Spiritu mortuos, non solum carnaliter, sed spiritualiter amant: *Niech wypełniáią ludźie te ostátnie pobożnego nad zmárłym żalu posługe; ále ná to co Dußom pomaga, to iest ná ofiáry, modlitwy, iáłmużny, niech sie bárdźiey, vsilniey, obfićiey sádzą, ieżli swoich ktorzy według ćiáłá nie według Duße zmárli, nie tylko ćieleśnie, lecz Duchownie kocháią.*

Patrz w Rozdź: 10. 4. S. Aug: świádectwo.

Hieron: Epist: ad Augus:

Ktory rádzi áby vmárłych nie ták płákáć iáko iáłmużnámi rátowáć.

August: serm: 24 de Verbis Domini.

Ale miedzy wßytkiemi/ ktorzy iáłmużn zá vmárłe wysypánych Encomia pisáli/ osobliwy iest w tey mierze Swięty Jan Chryzostom Pátryárchá Czárogrodzki; ktorego tym chętniey wspominam iż dźisieysi Nowatorowie ßukáiąc gdźieby swoie błędy wesprzeć y złożyć mogli/ Grekow ná swe koło przećiągnąć vsiłuią/ (áczkolwiek ći wßyscy w Artykule o Czyśćcu/ o ktorym miedzy niemi/ á Kośćiołem Łáćińskim dyfferencye záchodźiły/ ná Swiętym Zborze Florentskim do zgody przyßli.) Ten tedy Pátryárchá ná wielu mieyscách iáłmużny záleca/ iáko rzecz do rátunku zmárłych szczegulney Energiey: Naprzod Hom: 61. in Ioannem ták mowi. Si peccator & qui sæpe numero Deum offendit moritur, is deflendus est, vel potius minime cum nihil illi adferat vtilitatis,

5. S. Chryzostom ná bárdźiey iáłmużny zá zmárłe záleca.

Chryzostomá S.

Chrysos hom: 61. in Ioan: sed ea facienda, quæ ei aliquid conferre possint, Eleëmosynæ, oblationes &c. *Gdy grzeßnik vmiera, y ten co wielekroć Bogá obráźił, słußna go płákáć, álbo raczey bynamniey, gdyß płác nic mu pożytku nieprzynieśie, ále to słußna czynić, co mu pomoc może to iest, iáłmużny, Ofiáry &c.* y trochę niżey w teyże Homiliey mowi: Vis mortuum honorare aliâ viâ aggrediendum est, fac Eleëmosynas, *Chceßli vmárłego vczćić, inßego sposobu chwyćić śie potrzebá, czyń zań iáłmużny.*

Idē hō: 84. in Ioan. ad finem. Tenże ná inßym mieyscu mowi: Eam morientium curam habeamus, quæ & illis, & nobis conferat ad gloriam Dei, largas pro eis Eleëmosynas faciamus, mittamus eis pulcherrima viatica. *Tákie o vmárłych stáránie mieymy, ktoreby y onym y nam służyło do pomnożenia chwały Boskiey; choyne zá nich iáłmużny daymy y piękne im stráwne przesyłaymy.*

Nákoniec (żebym dáremnie rożnymi iednegoß Doktorá nie zágęsczał świádectwy) pißąc ná Dźieie Apostolskie/ ßeroce do tey

Idē hō: 21. in act° Apostolorū. Chrześćiáńskiey záchęca vczynnośći/ mowiąc; Non frustra oblationes fiunt pro defunctis; non frustra preces, non frustra Eleëmosynæ; hæc omnia spiritus disposuit, volens vt nos mutuo iuuemus: vide enim vtilitatem, accipiet enim ille per te, & tu per illum &c. & tu illi salutis, ille vero tibi Eleëmosynæ factus est auctor. *Nie darmo ofiáry zá vmárłych odpráwuią, nie dármo śię modlą, nie dármo iáłmużny rozdáią, wßytko to Duch Páński sporządźił, chcąc ábyśmy śię wzáiemnie rátowáli; Pátrzćie co ztąd rośćie zá pożytek? weźmie vmárły przez ćię, á ty weźmieß przeß niego; ty iemu powodem do zbáwienia, on tobie do iáłmużny czynienia.* Theophilaktá y Swiętego Janá Dámáscená słowá/ dáły śię indźiey/ ktoremi oćiążáć kárty powtarzáiąc nie będę.

Zwyczay powßechny dawánia iámużn zá vmarłe dowodźi śię przykłádámi. Idę do powßechnego zwyczáiu/ choyney przy pogrzebách Jáłmużn dystrybuty/ ktorey że śię wßytkie wiernych narody y wieki chwyćiely; Toć znáć w tym rozumieniu od Mistrzow wiáry vtwierdzone były/ iß śię niepomáłu zmárłym/ tym kßtałtem przysługuią; á według Chryzostoma nie dármo to czynią: boć dobrze árgumentuie Swięty Jzydorus Biskup Hispáleński; Nisi Catholica Ecclesia crederet fidelibus defunctis dimitti peccata, non pro eorum spiritibus, vel Eleëmosynam faceret, vel Deo sacrificium offerret, *Gdyby Kośćioł Kátolicki nie wierzył, iß vmárłym grzechy bywáią odpuszczone, pewnieby áni zá Duße ich Iáłmużn czynił, áni ofiar Bogu oddá-*

gu oddá.

gu oddawał. Rzućiłá ſie do tego iáłmuzn Pátrocynium po śmierći
Othoná Wtorego Ceſárzá cnotliwa Małżonká (onego to Othoná/
ktory do Polſki Tytuł y inſignia Krolewſkie naprzod wniosł/ gdy
náwiedzáiąc Grob Swiętego Woyćiechá w Gnieźnie Bolesławá
Xiąże ná ten czás Polſkie/ zá cześć wyrządzoną/ Krolewſką doſtoy-
nośćią y korona vczćił) bo mieſzkáiąc w Rzymie przy Kośćiele
Swiętych Apoſtołow Piotrá y Páwłá/ miedzy inſzemi pobożnymi
ná pomoc zmárłego Małżonká czynámi/ bogáte iáłmużny práwie
Páńſka reka ſułá; iáko maß w Żywoćie náßego Apoſtołá Woyćie-
chá Swiętego v Suryußá. Tymże Jáłmuzn pośiłkiem ſtárał ſie
ſupplementowáć niedoſtátek zmárłych rodźicow ſwych/ Swięty
Hugo Biſkup Grácyánopolu; gdyß Rocznice ich ześćia/ oſobliwie
Jáłmużnámi zdobił/ iáko piße Gwigo Piaty Przeor Kártuzow/
w iego Żywoćie. Więc y on niemniey Purpura iáko świątobliwo-
śćia ſławny Henryk Ceſarz/ pomniąc iß niegdy Swiętemu Hery-
bertemu Arcybiſkupowi Koleńſkiemu/ przykrośći niektore wyrzą-
dzał; áczkolwiek omyłkę ſwą nie tylko łzámi ſkropił/ ále teß rzuco-
nym do nog iego Ceſárzkiey doſtoynośći/ przy przeproſinách/ Má-
ieſtatem doſtáteczne nágrodźił; przećie áby ſowitßa byłá krzy-
wdy Duchowieńſtwu vczynioney rekompenſá/ ná pogrzebie iego/
wetowáć iey dobroczynnośćią/ y choynemi iáłmużnámi nie ponie-
chał; ktore miedzy vbogich zá Duße iego rozdáć kazał/ według re-
lácyey Błogosłáwionego Ruperta Tuicyenſkiego Opatá v Suryu-
ßá; Tákaß miłość/ wyświádczyłá ſwemu Biſkupowi Swiętemu
Bábonowi/ odumárła Dyecezyey Bámbergeńſkiey trzodá/ bo zße-
dßy ſie tłumámi na pogrzeb tego to wielkiey świątobliwośći me-
żá/ co żywo zań wielkie/ y bárdzo znáczne iáłmużny ſypáło/ iáko
znaydźieß v tegoß Suryußá.

Lecz ná coß pártykulárnych Oſob czynić zwody? ponieważ
ktorekolwiek tylko Narody do Chryſtuſá ſie odzywáią/ tymże wiá-
ry duktem do iáłmuzn zá vmárłe ćiągnąć; y lubo wiele ich w in-
ßych wiáry Artykułách błądźi/ w tákowey iednák zmárłych prowi-
zyey/ iednoſtáynie ſie wßyſcy zgadzáią. Ledwo wiek minął/ iáko
Portugálczykowie ßukáiąc po morzu nowych kráin/ záßli do ßero-
kich bárzo Páńſtw Murzyńſkich/ ktorzy ſie Abiſſynámi zowią; á
Pánuie im iedynowładny rożnych narodow Monárchá/ że Krwie
Krolowey Sáby/ (iáko ſie ſzyći) idący/ Prete Ioannes, albo Pretio-
ſus

Małżonká Othoná Ceſárzá bogáte zá męża iał-mużny czyni.

Suri⁹ in Vita S. Adalb.

S. Hugo tákże zá rodźice ſwe.

S. Henryk na pogrzebie S. Herybertá Koleńſkiego Arcybiſkupá.

Dyecezya Bamberg-eńſka przy pogrzebie ſwego Biſkupá S. Baboná.

Apud Surium tom: 4.

Po wßyſtkich narodách Chrześćiáńſkich chociaß odſczepieńcach ten

zwyczay kwitnie. Actor: 8.

ſus Joannes nazwány. Lud wſzytek Chryſtuſowá wiárę trzymał/ ktorą w tych kráiách rozśiał/ on ſławny Rzezániec/ Krolowey Kándáces rzeczoney Podſkárbi/ od Philippá Swiętego (iáko mámy w Dźieiách Apoſtolſkich) okrzcony: do tych lubo ſię niektore wkrádły były błedy od wſchodnich Herezyi przybłąkáne/ iednákże teraz iuż do iednośći Kośćiołá powſzechnego przyſzli/ y Rzymſkiemu Biſkupowi/ iáko głowie miſtycznego Ciáłá Chryſtuſowego poſłuſzeńſtwo oddáli. Co ſię záś obrzędow ich zá vmárłe tycze/ tę praxim z dawnośći záchowuią/ iż názáiutrz po pogrzebách/ choyne iáłmużny rozdáią: Podał to náſzym kráiom do wiádomośći támteczny Biſkup/ imieniem Zágázábus; ktory przyiáchawſzy w Poſelſtwie do Jana Trzećiego Luzytáńſkiego Krolá/ od Páná ſwego Dawidá/ wſzytkich Abiſſynow Monárchy/ táką dał ſpráwę o pogrzebowych narodu ſwego zwyczáiách/ iáko wypiſał Damianus Goes Kawáler Luzytáńſki; vmárłych (práwi) z krzyżámi y modlitwámi chowamy ná pewnym mieyſcu/ á nád niemi miedzy inſzemi modlitwámi/ oſobliwie początek Ewángeliey Janá Swiętego czytamy; názáiutrz po pogrzebie Jáłmużny zá nich ſprawcy pogrzebu rozdáią/ y toż potym pewnych dni czynią/ w ktore też obiády oraz dla vboſtwá ſpráwuią.

Extat tom: 2. rerũ Hiſpaniarũ

Abiſſynowie Murzyni odſczepieńcy dáią iáłmużny zá vmárłe.

Trwa tenże zwyczay rozdawánia Jáłmużn przy Exekwiách y w inſzych Páńſtwách Jndiyſkich/ gdźie ſię wiárá w Chryſtuſá zá opowiedániem Swiętego Thomaſzá Apoſtołá rozgłośiłá: iáko to w Kroleſtwie Krángánor názwánym/ y v Málábárow/ bo gdy tám z wielką odwagą przez nietykány dotąd nawom náſzym Ocean przebyli Luzytánczykowie/ y wrotá cáley Europie do nich otworzyli; iáko wiárę w Chryſtuſá od ták wielu lat zátrzymáną/ ták też obrzędy náſzym Kátolickiem rowne v nich záſtáli. Piſze o nich Hieronimus Oſorius Biſkup Sylweńſki/ w Zywoćie Krolá Emmánuelá/ że miánowićie Ceremonie pogrzebowe náſzym podobne záchowuią/ y máło ſię co od nas rożnią; bo tákże iáko my Chryſtuſá zá Duſze zmárłych proſzą/ y záraz po pogrzebie obiad Krewni/ ná vbogie ſpráwuią/ á potym zupełnych ośm dni/ ná tákichże obiádách trwáią. O Grekách y wſzytkich inſzych ktorzy z niemi ſpołkuią Shizmátykách nietrzebá wielkich zwodźić probácyi; gdyż lubo odpádſzy od Kośćiołá Rzymſkiego/ w czym inſzym ſię rozrożnili/ wſpoſobie iednák rátunku vmárłych/ przez iáłmużny zgodnie trwáią.

Indyiſcy Chrześciánie od S. Thomaſzá náwroceni w táſz.

Oſorius lib: 3 Vitæ Emmanuelis.

Grekowie Schizmátycy tákże.

Wy-

świá. Wypisał ich Ceremonie Josephus Gerlachius, ktory w Czá-
rogrodźie długo przemießkał około Roku 1574. á z niego Hieroni-
mus Spondanus in Cemeterijs Sacris, gdźie świádczy że Ofiáry
álbo Lithurgie zá zmárłych czynia y modlitwy odpráwuia; y po
włożeniu w grob trupa iáłmużny składáia/ á potym leguminá rożne
y wino tym ktorzy śię ná pogrzeb zeßli rozdáia.

Spondán lib: 1. p. 4. c. 1.

A ták dálece tá o Jáłmużnách opinia/ zá sámym snadź przy-
rodzonego świátłá instynktem/ głeboko iest w sercá ludzkie wszcze-
piona/ że teß y brzydcy Bisurmáńcy/ chcac swoim wyświádczyć áf-
fekt vmárłym do iáłmużn śię naybárdźiey vdawáia: zkad muśi bydź
iákieś powßechne Nátury nátchnienie/ ktore ták iednostáyny sprá-
wuie consens, w ludźiách/ kráiem/ Religia/ obyczáymi/ y cáłem
Niebem rożnych; á lubo inße práwá/ y zwyczáie dawnośćia zá-
chodza y gina/ ten iednak po wßytkie wieki/ y we wßytkich náro-
dách záchowuie: boć prawdźiwie nápisał madry Cycero; Opinio-
num commenta delet dies, naturæ iudicia confirmat, *Wynálazki
Opiniy, czás gładźi, y znośi, lecz wrodzone zrozumienia vtwierdza.*

Sámi pogánie zá duktem przyrodzo negó świátłá iáłmużny czynia zá vmárłe.

Cic: l. 2. de Natura Deorum,

Zwiedźiło śiłe Chrześćian Máchometáńskiemi záráżone Páństwá
básniámi/ á w Sekćie tey/ práwách/ obyczáiách/ ceremoniách do-
brze śię przeyrzáło: ći wßyscy (ktorych świádectwá blisko wspo-
mniony przytacza Spondánus) zgodnie to o Bisurmáńcách miá-
nowićie o Turkách/ iáko celnieyßey Máchometyzmi Porcyey twier-
dza; że gdy ktory z nich vmrze/ przychodza nátychmiast Thálizmá-
ni/ ktorzy v nich Kápłáński vrzad noßa; y naprzod niektore Hi-
mny nád trupem odpráwuia/ á potym go powrostkiem opasáwßy/ ná
ktorym pełno páćiorkow z drzewá Aloesowego wiśi náwdźiewá-
nych/ ná bok práwy składáia; y ku południowi twarza obracáia/
iákoby trupá ku Messe Miástu Arábskiemu/ gdźie grob sprosnego
Máchometá leży/ po śmierći kieruiac; vbránego potym w káftan
naykoßtownieyßy y z Záwoiem ná głowie ćiß Tháliśmáni z śpie-
wániem wynoßa; przed ktorymi Derwisowie Zakonnicy Mácho-
metáńscy ze świecámi ida/ y wprzod do Meczetu go zániozßy/ á
tám modły odpráwiwßy/ dopieroß zá Miásto gdźie grobowce má-
ia/ wyprowadzáia y grzebia: Po pogrzebie záś/ inśi przytomni do
domow swych/ á Thálizmáni y Derwisowie prosto do rezydencyey
zmárłego powracáia; y ták okrom obiádu/ ktory dla nich spráwu-
ia/ iáłmużne według kondycyi y przepomożenia káżdego biora; ná

Spódán: in Cemet: sacr l. 1. p. 4. cap. 3.

Wizerunk pogrzebow Tureckich y sposob iáłmużny przy pogrzebách rozdaia Turcy.

Y szpitale przy pogrzebách fandują.

ktora śię/ gdy vbogßy Turczyn vmrze drudzy ſkłádáią. Możnieyśi zás nie tylko wdźień pogrzebu iáłmużny ſczodrze rozdáią/ ále Spitale przy grobách ſwych/ ná vbogich y Pielgrzymow zákłádáią y bogáte ná to zoſtáwuiąc fundußé y dochody/ áby śię zá ich Duße vbostwo modliło.

Radziuili Peregrinatio E-pist. 2.

Zabobonna to wprawdźie co przytocze głupich Pogan wydáie fántázyia; ále że vtwierdza powßechne/ od nátury ſámey w ſercách ludzkich/ rozśiane/ rozumienie/ o tákich tákich miłośiernych vczynkách/ y ich respectiue do vmárłych dźielnośći/ przepomnieć śię go nie godźi. Pißé Krzyßtof Rádźiwił w ſwoiey Peregrynácyey Jerozolimſkiey że iádąc z Ceſárſkiey Filippowey/ gdy do Tykicium Tureckiego Szpitalá wſtąpił/ vyrzał tám Turczyná iednego ktory pięćioro ptáßat źielonáwych/ z klatki ná powietrze wypuſczał/ á to czyniąc coś ſobie ćicho ßeptał: Spytał go przeto przez tłumáczá / coby tákowego y ná iáką pámiątkę czynił: Odpowiedźiał że one ptáßętá zwięźienia wypuſczá/ zá Duße krewnych ſwoich zmárłych/ ktorym wierzy/ iß przez ten miłośierny vczynek/ odelgę znáczną ná támtym świećie przynieśie/ gdy ptáßyny wolnośćią dla mich dáruie. Pátrzże káżdy iáko ſam rozum Pogánom to dyktuie: Naprzod iß nie záráz po wyśćiu z ćiáłá Duße zmárłych wſcześćiu opływáią/ boby ták rátunku żadnego niepotrzebowáły: przytym że tákie tákie dobre vczynki/ á miánowićie miłośierne/ pomoc im przynieść mogą. Mogliby śię tu záwſtydźić dźiśieyśi Pſeudo Ewángelicy/ ktorzy zwielkiey przećiw Kośćiołowi Kátolickiemu Antypáthiy/ gdy wßytko co w nim widzą odrzucáią/ y to náwet gánić/ lżyć/ pomiátáć śmieią/ co generale dictamen przyrodzonego świátłá/ po wßytkich y naygrubßych roſpiſáło narodách; y czego ſámiß Pogánie/ bez pochyby táiemnym nátury wzrußeni/ poßeptem/ przeſtrzegáią. Z tymi śię iednák niebáwiąc/ ktorym day Boże zupełne oświecenie/ wracam do práwowiernych Kátolikow/ y Swiątobliwego Jáłmużn zá zmárłe ßáfunku; ktory iákoby śiłę dobrego w Dußach ſpráwował/ doyść tego káżdy może/ ták zuśilney ſámych że Duß o Jáłmużne requizycyey iáko teß z predkiego zá tákową ſczodrobliwośćią od mąk vwolnienia.

Turczyn iedē pięć ptaßat wypuſcza zá Duße krewnych nniemáiac że im tym pomoie.

Dźiśieyśi Heretycy bárdźiey záślepieni niżli pogánie.

Lib. 2. apum Cap. 53.

Pißé Thomas Cantipratanus, że Mátká iedná ſtráćiwßy w młodośći Syná/ ták go rzewliwie płákáłá/ iß śię żadnem ćießeniem vtulić/ y w żalu pochámowáć nie dáłá. pádło w tym raz ná

nie zá-

mie záchwycenie w ktorym zdáło ſie iey/ że piekny Orßak Młodźieńcow poſpołu ßedł: miedzy temi gdy Syná zmárłego vpátrowáłá/ áß ći go zdáleká vyrzy/ pozno ſie wlekacego/ gdyß bárzo chramał y ſkáleczał; brał ſie iednák przećie iáko mogł zá oną kompánią/ ále że ći opodal iuß byli dogonić ich niemogł. Spyta go tedy Mátká/ zkądby go ten ßwánk potkał/ iß ták ſie leniwie zá drugiemi czołgał? Odpowie Syn/ twoie mie Mátko niepotrzebne łzy y lámenty oſłábiły/ ktore mi ſą ná przeßkodźie/ że ták nie rychło do oſtátniego pedze kreſu; ále ieśli chceß Máćierzyńſki wyświádczyć áfekt/ day że pokoy dáremnym płáczom/ á zá mnie ſie modl/ y choyne iáłmużny czyń/ ná Mße tákże Swiete daway/ á predko dogonie inßych/ y ná terminie wieczney ſcześliwośći ſtáne.

Duße ſáme prágną iáłmużn y proßą o nie. Hiſtorya iáko syn zmárły Mátce płáczącey żal zbytni zgánił, á o iáłmużny proſił.

Tákoweß Vota y prágnienie Jáłmużn ſtwierdza to/ co czytámy w Zywoćie Swietey Joánny dellá Cruce/ álbo od Swietego Krzyżá/ oney to Joánny/ ktorey paćiorki do Niebá od Anyołá zánieśione/ á od Chryſtuſá Páná wprzod/ potym od Stolice Apoſtolſkiey wielkiemi łáſkámi ozdobione/ po wßytkim ſłyną świećie. Tá gdy raz w Klaßorze ſwym w nocy ßłá dzwonić ná Jutrznią/ vſłyßy przeráźliwy głos/ kogoś płáczliwie ięczącego/ z kątá iednego wychodzący/ y z przeſtráchu ſtánie. Zátym iey Anyoł z ktorym towárzyſkie miewáłá konwerſácye opowiedźiał/ iß to był głos Pániey iedney niedawno w Káßtylionie zmárłey/ ktora tym ięczeniem rátunku żebráłá. Spytáłá święta/ czegoß tedy tá Dußá potrzebuie? Odpowiedźiał Anyoł/ chce tego áby Mátkę iey doſtátnią ále ſkąpą ktokolwiek przeſtrzegł/ żeby doczeſnych dobr vbogim nie żáłowáłá/ á tymi iáłmużnámi/ do predßego iey z Czyśćcá wybáwienia pomogłá.

In Vita S. Ioánnæ de Cruce.

Páni iedná zmárła proſi S. Ioánny áby Mátkę iey o iáłmużny ná pomoc żądáłá.

To co z Kronik Hißpáńſkich Janá Vaſeuſá przytocze/ iuß nie ták prágnienie Jáłmużn iáko rzeczywiſty ich ſkutek/ y przedźiwną w rátunku Duß pokázuie operácyą. Rzecz ſie ták ma: Sanctius pierwßy Legionis y Aſturyi Krol poſkromiwßy rebelizántow poddánych/ gdy ná Hrábię imieniem Gundyſálwá z poſłußeńſtwá ſie wyłemuiącego z Woyſkiem ćiągnał/ ten widząc iß ſto śił ná dánie odporu niemiáł/ zdrádliwie ſie Krolowi vpokorzył y poddał; v ktorego potym ziednawßy ſobie wielką konfidencyą pod pokrywką ſczerośći Judaßowſkim ſercem/ dotąd mu ná zdrowie dybáł/ áß nieoſtrożnego trućizną wiábłku żądáną zgłádźił. Pochowáłá pozoſtáła

Ioã: Vaſeus in Chron: ad annũ 940.

ſtáłá

Iáko ſie Sanctius Krol Legionis Małżonce ſwey pokazał.

ſtáła Małżonká imieniem Gwidá/ z wielka cżćia Krolewſkie ćiá-
ło/ w Klaſztorze de Caſtrelo názwánym/ y tám záraz ſámá Bogu
ſie oddawſzy ná służbie iego zoſtáłá; to oſobliwie nabożeńſtwo
przed ſie wźiawſzy/ iż wſzytkie Soboty ná Modlitwách / zá Duſze
Małżonká trawiłá. Zá ktorego gdy ſie raz lezac ná ziemi przed Ol-
tarzem goraco modli/ áż ći ſie iey Małżonek zmárły/ w okropney
náder poſtáći vkaże/ dwiemá láncuchámi ſkrepowány/ y od dwu
po bok ſtoiacych czártow ſrodze śćiśniony; ktory iey vpraſzał/ áby o
Duſzy iego rádźiłá/ á wzácżetym nieuſtawáiac Nabożeńſtwie/ ztát
Tyráńſkiey ia niewoli wyrwáć vśiłowáłá. Dopieroż Pobożna Pá-
ni przerážona ták boleſnym widowiſkiem/ przycżyniáć ſobie Mor-
tyfikácyi/ choynieyſze Jáłmużny cżynić/ y ná więkſze dobre vczynki
zdobywáć ſie pocżęłá. Miedzy inſzemi Jáłmużnámi dáłá byłá
blom futrá iednemu Zakonnikowi/ áby zá Małżonká iey Páná Bo-
gá prośił/ á ſámá też Czterdźieſtodniowy poſt ná rátunek iego zá-
cżełá; ktorym miekkie trapiac ćiáło/ cżás práwie wſzytek ná modli-
twie z płácżem trawiłá. Po ſkońcżeniu onego Poſtu/ znowu w So-
bote przed Ołtarzem klecżacey pokazał ſie iey Małżonek Sanctius,
iuż w świetney oſobie/ w biała ſzáte ślicżnie odźiány/ á futrem tym
ktore Káplánowi wyżey wſpomniánemu dárowáłá/ ná wierzchu
pokryty; y podźiekowawſzy Małżonce zá wybáwienie ſwoie z mocy
y detencyey Czártowſkiey/ niektore iey rzecży o chwale Niebieſkiey/
y o mękách piekielnych opowiedźiał. Vweſelona Małżonká / gdy
go z wielkiey rádośći obłápić chćiáłá/ vmárły zniknął/ á tylko płát
znácżny pomienionego futrá wręku iey zoſtał: ktory gdy do Klaſz-
toru Swietego Stefaná/ gdźie Zakonnik mieſzkał przynieśiony
był/ Opát wynioższy blom od Krolowey dárowány/ przy wſzytkich
Zakonnikách ználazł/ iż tey cżęśći futrá włáśnie niedoſtawáło/ kto-
ra przy appárycyey vmárłego Krolowa záchwyćiłá. Przez co o pe-
wnośći widzenia wſzyſcy vtwierdzeni zoſtáli/ y że zá ſpráwą/ poſtá-
mi/ á miánowićie Jáłmużna cnotliwey Małżonki/ Duſzá Krole-
wſka/ z mąk wyzwolona byłá/ zocżywiſtego dokumentu vználi.

Dáie zá Duſze iego blom futrá.

Y. Widźi go ſwietym w tymże futrze y chcac obłápić płát otrzy- wie.

Do Iáłmuzn náleżá ſtypy.

Iáko dáwnych zwyczay.

Pod tą Jáłmużn dyſtrybutą záwieráia ſie pobożne Káplánow/
y vbogich Teſtámentá/ ktore dźiś poſpolićie Stypámi álbo Bo-
żymi obiádámi proſtſzy zowia; zwycżay nie nowy/ áni dopiero ná wy-
páśenie Xieże/ iáko ſámi żołtobrzuchowie vdáia Heretycy/ wymy-
ślony; ále od Apoſtolſkich wiekow (iáko ći co z niemi żyli/ álbo ich
cżáſow

Czásow blisko siegali/ znáć dáią) záćiagniony. Z tych pierwßy iest Klemens od Apostołá Páwłá w Liśćie do Philipeńczykow chwálebnie wspomniány/ á od Arcyxiążećiá Apostołow Piotra Swietego w táiemnicách Boskich wyćwiczony/ y Namiestnikiem Rzymskiey Kátedry náznáczony. Ten stypy iáko rzecz ná pierwiástkách Kośćiołá zwykłá y powßednia/ wspomina/ y oraz instrukcya iáko sie ná tákowych bánkietách skromnie záchowáć wezwáni máią/ dáie; ponieważ do Modlitw zá vmárłe obowiązáni są. Słowá iego od Spondáná przytoczone kłádę: Qui in exequijs mortuorum ad Conuiuiũ funebre inuitati estis, ordine & cum timore Domini epulãini, vt possitis preces pro defũctis adhibere Deo. *Ktorzykolwiek przy pogrzebách, ná żałobny chleb wezwáni iesteśćie, w porządku y boiáźni Bożey bánkietu pożywayćie, ábyśćie mogli zá vmárłe Bogu sie modlić.* Nie zbyt długo po Swietym Klemensie żył Orygenes/ wielośćią Xiąg sławny/ á od vstáwicznego nád Pismem ślepiánia Adamantius to iest Dyámentowy názwány/ bo słynał koło Roku Páńskiego 200. Ten o tákowym Kápłánow y vbogich czestowániu przy pogrzebách wyráźnie świádczy. Parentum nostrorum vel Amicorum in fide morientium, deuotè memoriam agimus, tam illorum refrigerio gaudentes, quam etiam nobis piam consummationẽ in fide postulantes: celebramus nimirum Religiosos cum sacerdotibus conuocantes, fideles vna cum Clero; inuitantes adhuc egenos & pauperes, pupillos & viduas saturantes: vt fiat festiuitas nostra in memoriam requiei defunctorum, animabus quarum memoriam celebramus, nobis autem efficiatur in odorem suauitatis in conspectu æterni Dei. *Rodźicow náßych álbo przyiaćiot w Wierze Swietey zmárłych z nabożeństwem pámiątkę obchodźiemy, częśćią sie z ich ochłody ćießąc, częśćią sobie pobożnego w wierze dokonánia życząc: zwoływamy przeto Zakonnikow z Kápłánámi, Wiernych y Duchowieństwá záprośiwßy, przytym vbogich y żebrakow, wdow y śierot, áby byli nákarmieni: áby ták był obchod náß ku odpoczynku Duß, ktorych pámiątkę wznawiamy, nam záś żeby sie stał zápachem wdźięcznym przed obliczem wiecznego Bogá.*

Do tegoß zwyczáiu pobożnego zmierzá/ y on pospolitym záchowániem stwierdzony bydź supponuie Swiety Chryzostom gdy mowi; Cur post mortem pauperes conuocas? cur Præsbyteros orare obsecras? non ignoro te responsurum, vt defunctus re-

Phil: 4.

Swiádectwo tym S. Klemensá.

Spondã vbi supra l. 1. p. 3. Cap. 17.

2. Swiádectwo Origenesá.

Origen: lib: 3. in Iob.

3. S. Chryzostomá.

Chris: hom 31 in Matt.

S. Paul: Epist 33. ad Aletium.

4. S. Paulina ktory piße o Alecyußie że vbogich zá Duße żony w kośćiele czestował.

requiem adipiſcatur, vt propitium iudicem inueniat: *Czemu po śmierći wzywaß vbogich? czemu Kápłánow áby ſie zań modlili vpraßaß? wiem co mi odpowieß, iß dla tego áby vmarły odpoczynku doſtąpił, áby łáſkáwego Sędźiego ználázł.* A Swięty Paulinus Noláńſki Biſkup/ ktory żył około Roku 400. chwali wyśmienićie nieiákiego Alecyußá Rzymiániná/ że ná pogrzebie Małżonki ſwey Rufiny/ nie tylko ſię ná rożne inße miłośierne vczynki przeſádźił/ y miedzy vboſtwo choyne iałmużny rzućił/ ſuknie żebrakom poſpráwiał/ chorym pomyślną wygodę obmyślił; áleteß w ſámym Kośćiele Swiętego Piotrá Obiad dla wßytkich vbogich przyzwoitym doſtátkiem ſpráwił; ktorych iáka mogłá bydź liczbá/ w ták ludnym y ná ten czás ieſzcze od żadnego nieprzyiaćielá nietykánym mieśćie/ łátwo ſię káżdy domyślić może.

Heretycy przećiwſtypom zá rzucáią Kanon Synodu Arelateń: Concil: Arelatẽ: Cap: 5.

Wiem co nam tu zárzucáią Nowatorowie/ gdy wyßperawßy Kánon Synodu Areláteńſkiego/ ſámi Kánonow wßytkich iáwni oſzczercy/ á Synodow głowni nieprzyiaćiele/ przećiwko Kátolickim go zwyczáiom álbo nie rozumieiąc/ álbo rozumieć niechcąc/ rychtuią; gdźie bárdzo náſtępuią zgromádzeni Oycowie/ iß niektorzy z Chrześćian/ śmieli przy grobách vmárłych/ bánkiety ſtroić/ piiátykámi ſię báwić/ y rożnemi zbytkámi ſkromność Chrześćiáńſką gwałćić. Quis enim (mowią) neſciat diabolicum eſſe, & n on ſolum à Religione Chriſtiana alienum, ſed etiam humanæ naturæ contrarium, ibi lætari, cantare, inebriari, & cachinnis ora diſſolui? & omni pietate & affectu charitatis poſtpoſito, quaſi de fraterna morte exultare? *Ktoß bowiem nie wie że to rzecz dyabelſka, y nie tylko Chrześćiáńſkiey Religiey nieprzyſtoyna, ále ſámey náturze ludzkiey wbrew przećiwna, tám ſię ćießyć przy grobách, śpiewáć, pijáńſtwem y śmiechámi báwić? á zápomniawßy pobożnośći, y powinnego miłośći áffektu, iákoby z bráterſkiey śmierći tryumfowáć.*

Lecz ten tylko zbytkow przy grobách zákázuie.

Luc: 16.

Ale iß ſię te abuſus y nieſfwornośći przy nászych obiádách nie mießáią/ dla tegoß ich ten dekret/ bynamniey nie tyka; boć ſámi to chętnie przyznáiemy/ iß ſłußnaby owe przy pogrzebách znieść zbytki/ gdźie to piiáne ßumią głowy/ á vbodzy (bá czáſem Kápłáni) przed wrotámi ſtoiąc/ Cupiunt ſaturari de micis quæ cadunt de menſa, & nemo illis dat, *Rádźiby ſię pośilili odrobinámi, ktore pod ſtoł, nátkáne do ſytośći rzucáią gęby, á nikt im nie poda:* gdźie ledá ßuiá/ y wygoleniec do vßu w winię brodźi/ y ná to zárabia áby po-

Ktoreday Boże áby y od náßych wyzrabione były pogrzebow

grzeb

grzeb nie iednemi ſie okrył márámi; á zgłodzone żebrakow trzody/ ledwo zdala piiána dármoſtráwſkich zalátuie pará y cudze rukty. Nád to trzeba wiedźieć okázya tego Kánonu zkąd vroſł/ y pochop wźiął; y co do ſtánowienia iego przywiodło. Weſzło to bowiem było wobyczay/ miánowićie we Fráncyey gdźie ſie ten Synod odpráwowáł/ iż pewnych dni ná Cmyntarze potráwy znoſzono/ y tám przy grobách iákoby ná ſuſtentácyą y pożywienie Duſz zoſtáwiono: ktory to zwyczay z Pogáńſtwá ieſzcze powźięty/ błąkał ſie miedzy świeżemi á proſtymi Chrześćiány; bo ći (iáko nie ieden z Piſárzow o tym / ták Pogáńſkich iáko teſz Chrześćiáńſkich świádczy) będąc tego rozumienia/ iż Duſze po śmierći máteryálnych łákną y potrzebuią potraw/ ná grobowych Kámieniách potráwy im ſtáwiáli; zkąd tákie obiády od kámienia à Silice zwano Silicernia (iáko wywodźi Seruius) do ktorych potym co żywo przychodźiło/ y onemi ſie nie bez ſwawoli y exceſſow do ktorych Czárt przy tákiey powodem był okázyey/ páſło; co ſie iáśnie pokázuie z słow Concilium Turoneńſkiego Wtorego gdźie ták Oycowie zebráni mowią. Sunt qui in feſtiuitate Cathedræ Diui Petri Apoſtoli cibos mortuis afferunt, & poſt Miſſas redeuntes ad domos proprias, ad gentilium reuertuntur errores, & poſt corpus Domini ſacratas dæmoni eſcas accipiunt: *Są tácy ktorzy w dźień Kátbedry Apoſtołá S. Piotrá, potráwy vmárłym noſzą, á po Mſzy Swiętey przyſzedſzy do domow własnych, wzad ſie do błędow Pogáńſkich wrácáią, y przyiąwſzy Ciáło Páńſkie, po nim oddáne czártom potráwy biorą.* A że oni záwiedzeni Chrześćiánie/ w ktorych to Pogáńſkie trwáło rozumienie/ poprzeſtáć obrzędow y bánkietow zabobonnych niechćieli/ dlategoſz y Agáteńſkie Concilium Pogáńſkich remanenta wymyſłow/ przekleło; y drugie świeżo wſpomniáne támże we Fráncyey w Mieśćie Turonie odpráwione/ ſurowie tegoſz zákazáło.

Pokázuie ſie z fundámentu co záokázya tego Kánonu byłá.

Seruius ad 3. Æneid: Virgil.

Concil. 2. Turō: Can: 16.

Dawni á proſći Chrześćiánie ná grobach potráwy ſtáwiáli dla Duſz.

Tákowe obiády oſobliwie odpráwiono w Mieśiącu Lutym/ ktory ſie zowie Februarius ná vbłagánie piekielnego Bożká Plutoná/ ktorego teſz ináczey Deus Februus zwano; dla tego iż Pogánie rozumieli że ták złe iáko dobre Duſze pod iego zoſtáią władzą; złe ná mękách y torturách/ dobre zás w Elizyiſkich rozkoſznych polach. Z tąd tegoſz Mieśiącá/ ná cześć iego wſzytek Rzym/ biegáiąc z pochodniámi po vlicách czyśćzono (iáko mowi Macrobius) czego potym Kośćioł Kátolicki/ że ták prędko oduczyć ſwoich niemogł/

Ten zwyczay wźięli byli z Pogan.

Macrob. lib:1. Saturnaliū Cap: 7.

Luc: 2.

Odpráwiał się miánowićie w Mieśiącu Lutym wdźięk Káthedry S. Piotrá.

Pogáński zwyczay/ wtorego dniá tegoż Mieśiacá odpráwiány / w Swiatobliwe Gromnic świecenie odmienił; máiac do tego pochop z słow Symeoná stáruszká/ ktory łábećiemi ogłośił to vsty/ iż tego dniá záiáśniáło Lumen ad reuelationem gentium, *Swiátło ná obiáśnienie narodow*. Tegoż iednego Mieśiacá w dźień záłożenia Káthedy Swietego Piotrá w Antyochiey/ naybárdźiey te zabobonne Dusz częstowánia/ y potraw ná groby znoszenia płużyły; przy ktorych śie niepochybnie piiátyki/ y co zátym nástepuie wiązáły; co że śie iesźcze zá czásow Swietego Augustyná miedzy Chrześciány platało/ nárzekał bárzo ná to szaleństwo máiac kazánie w dźień pomienioney Vroczystośći/ gdźie ták z żalem mowi. Miror cur apud quosdam infideles hodie, tam perniciosus error increuerit, vt super tumulos defunctorum, cibos & vina conferant, quasi egressæ de corporibus animæ, carnales cibos requirant, *Dźiwno mi temu, że śie v niektorych niewiernych ten szkodliwy błąd zámogł, iż ná groby vmárłych potráwy y wino dniá dźiśieyszego znoszą, właśnie iákoby Dusze z ćiáłem rozłączone, ćielesnego iadła potrzebowały.* Postáremu dobrze po czáśiech Swietego Augustyná nie vstáłá w śilu Chrześćian/ tasz zabobonna o Duszách perswázya/ iákoby śie bánkietowáć miáły/ y śmiertelnymi potráwami ćieszyły; záczym przyszło nákoniec przerzeczonemu Concilium Turońskiemu Wtoremu práwem to obostrzyć/ áby śie więcey nikt do tákich nie rwał exorbitancyi.

August: serm: 15. de sanctis.

Z kąd go dwoie cōcilium zákazáć y potępić muśiáło.

Lecz iż práwowierni/ nigdy tego rozumienia nie są, żeby Dusze máteryálnego iadłá appetyt vwodźił; bo nie Dusze ále vbogie podeymuią y częstuią; á zá ten miłośierny vczynek nádźieie máią iż Duszom Bog łáskáwym śie stáwi/ y mąk do ktorych słusznie są wtrącone zelży; dlategoż obiády Kátolickie/ z Pogáńskiemi dawno od Kośćiołá bándyzowánymi/ álbo y temi w ktorych śie záwiia Pogáńska o Duszách opinia zrownáne bydź nie mogą. A lubo w niektorych Páństwách Chrześćiáńskich/ trwa iesźcze ten zwyczáy/ iż nád groby chleb y wino znoszą; przez to iednák wszelkiey nagány vchodzą/ gdyż ná vmysł ich trzebá pátrzyć ktorym to czynią: poniewasz to nie Duszom o ktorych wiedzą że cibo inuisibili vtuntur, *niewidomych potraw záżywdią*; lecz álbo Kápłanom ktorzy vmárłe do grobu záprowádźili (co śie we Fráncyey dźieie) álbo vbogim żeby zá Dusze Páná Bogá prosili / zostáwuią. O Rus niemowiemy/

Rożnicá wielka nászych styp od tamtych bo my nie Duszom lecz vbogiem zá Dusze obiá dydáiemy.

Tob: 12.

We Fráncyey do tąd stáwiáią ná

bo ći

bo ći niechay sámi záśię odpowiedáia/ iákiem vmysłem/kucya y inße potráwy ná grobowcách skłádáia: gdyß ieźli w błedźie Pogáńskim spolkuia/ ná rownaß iáko oni kondemnatę zárabiáia. Nie máia tedy coby w nas słußnie sczypáć mogli Dyssydenci/ że obiády zá vmárłych/ dla Kápłánow y vbostwá spráwuiemy/ á chcac Duße ich ćięßkiego przymieráiace głodu pośilić/ ponieważ dedit illis Deus stuporem dentium, & indigentiam panum, *Przepuścił ná nich Bog tretwienie zebow, y niedostátek chlebá*; przez rece vbogich iáko przez naypewnieyßych przewoźnikow/ potrzebnego im prowiántu dodáiemy. Vbespiecza w tym Petrus Chrisologus, gdy vbogich podskárbiemi inßego świátá zowie; ktorzy cokolwiek tu odbiora/ tego ná inßym świećie/ według intencyey náßey Duße záżywáć beda. Jest to bowiem nieomylne Cambium, przez ktore człowiek zmárłym subsidia dodáie/ ktory z vbogiemi swoie konßáfty ma; gdyß tyleß własnie Pan śiedzacym w krainie śmierći Dußom odda/ ile tu vbogi złáski náßey weźmie; Thesaurus cæli (mowi Doktor) est manus pauperis, quod suscipit ne pereat in terra, reponit in cælum; manus pauperis est Gazophylacium Christi, quia quidquid pauper accipit, Christus acceptat: *Skárbnica Niebieska iest reká vbogiego, ktora to co odbiera przenośi do Niebá, áby nie zginelo ná źiemi; Składem Chrystusowym iest reká vbogiego, bo cokolwiek zebrak wezmie, Chrystus iáko sobie dane przyimuie.*

grobách potráwy ále dla Xięży nie dla Duß.

Amos 4

Máia z tad Duße pośiłek znáczny przez rece vbogich.

Chrisol serm: 8.

Gdyß vbogich pocztarzámi y podskarbiemi támtego świátá zowie Chryzolog.

O gdyby to ludźie rozumieć/ y żywa wiára áppręhendowáć chćieli! á máiac ták pogodna okázya/ vbogich do przenieśienia pośiłkow záżyli/ y przez te nieomylna poczte pożadáney prowizyey zmárłym dodawáli: Czekáia ná to ácz wßyscy/ lecz osobliwie ći/ ktorzy dla niewdźiecznych dźiedźicow osczadáiac/ sámi śię pro ratione status támtego żywotá nie opátrzyli; teraz widza że ich zbiory od rozrutney márnie latáia reki: Widza że w ich substáncyey prácowićie nábytey ślepy gmerze Sukcessor; y owe ládowne ßkátuły/ nábite gumná/ pełne obory/ wyproźnia; á zá Duße ich hálerzá wysypłáć niechce/ lubo ná zbytki pełnymi worámi sypie: widza że alieni labores eorum deuorant, *obcy praca ich gárdłá natykáia*, ledá kto śię ná ich chlebie wypáśie/ ná fráßki álbo przepyßne bánkiety tyśiacámi márnotrawny Syn łoży/ á vbogiemu kromki chlebá podáć nie káże/ ná releuamen y odelge tych co go Pánem vczynili.

Pobudká do ták potrzebnego z vbogiemi nákłádánia.

Ach iáko śię im ná ten czás serce od żalu kráie; iáko ledwo nie

Iáko bolela Duße gdy widza że ledákto ich chlebe tyie, á za nich vbogim nie

Luc: 15. krwáwe łzy tocząc/ porzewniáią sobie. Quanti mercenarij in domo mea abundant panibus, ego autem hic fame pereo. *Jáko wielom Zaußnikom, Háydukom, Pśiukom náwet tkwi chleb naß w gárdle? á my tu głodu przymieráć muśiemy, gdy odrobiny biedney, nikt nam z własnego náßego nie poda stołu?* Idcirco ego

Thren: 1. plorans (noći tám kázdy żałosna z Jeremiaßem pioſnkę) & oculus meus deducens aquas, quia longe factus est à me consolator, conuertens animam meam, facti sunt filij mei perditi. *Dla tego płácze y oczy moie z łez nie oschną, iß dáleko iest odemnie Poćießyćiel, ktoryby mogł ináczey obroćić Duße moie, á synowie właśni moi vdáli się ná zgubne imie.* Niebaczni potomkowie czemuß was tákie nieprzenikáią lámenty? wolićie często z swawolnym onym Młodźianem dissipare substantiam viuendo luxuriose; *Rosprápić niż záßáć bogáte puśćizny, żyiąc rospustnie;* Nizli nedznych rodźicow Duße przez rece vbogich kwartnikiem zápomodz; ktorzy podobno dla tego ćierpią/ że swoiemi łákomie nábytemi zbiorámi/ przyczyna rospiesczonym dźiećiom do swawoli y obráży Boskiey są. Niechay przynamniey v ćiebie/ ktoßkolwiek to czytáiac/ nád niewdźięcznośćia złych dźiedźicow vbolewáć bedźieß/ lutośćiwße serce znaydą żebracy oni/ ták z doczesnych dobr iáko z Duchownych rátowánia się sposobow złupieni. Mittite partes his qui non præparauerunt sibi, mowił niegdy Nehemiaß wodz ludu Bożego/ *Poślićie teß cząstke, tym co sobie nienágotowáli.* O iáko tákich siłá ktorzy się w ten potrzebny Prowiánt ogłodźili? Miłośierne sercá/ mittite partes his, boć nie tylko do Bogá/ álbo do znáiomych/ y krewnych/ lecz do káżdego ktory się bliźnim/ ktory Chrześćiáninem liczy/ płáczliwie wołáią z Dawidem; Fiat misericordia tua vt consoletur me. *Niech się pokaże miłośierdźie twoie ná poćieche moie.*

Zákámiá łotć potomkow, iż wolą prze pić niż zá rodźicow iáłmużne dać.

Luc: 15.

2. Ezdr: 2.

Wielce sobie obligu ie Duße kto żá nie iáłmużny czyni.

Ps. 110.

Act: 4. Czytam w Dźieiách Apostolskich o świątobliwym Lewićie Jozefie/ że otrzymał od Apostołow Páńskich náder powabne imie; Qui cognominatus est Barnabas ab Apostolis, quod est interpretatum filius consolationis; *Názwáli go Bárnábą Apostołowie, co się wykłáda syn poćiechy.* Oecumenius Grecki Doktor/ y Rábánus Maurus Arcybiskup Moguntski/ twierdzą że go ták ślácheтny tytuł potkał dla áktow miłośiernych/ ktore nieskurczona czynił reką/ nikogo od śiebie z smutną nie pusczáiąc twarzą. Vocatus ita est propter Eleemosynas, quibus pauperes consolatus est: *Ták go*

apud velasq; in Epist: ad Philip.

S. Bárnábás dla iáłmużn názwány Synem poćiechy.

názwane

názwano dla iáłmużn, ktoremi vbogich ćießył. Możeß y ty Chrześćiáninie nábydź łátwo/ ták okazáłego imienia/ byleś ſam chćiał/ ieśli pátrząc ná ćięßką biede Duß w Czyśccu goreiących/ z tego coć Bog dał/ kápie iáko poćiechy onym vdźieliß; iáłmużny nie żáłuiąc/ á w vbogich dáleko vboższym dußom dobrze czyniąc. Wielki záiſte tytuł/ bo z ſámym poniekąd Bogiem ſpolny/ gdyß on według Páwłá Swiętego ieſt Pater miſericordiarum & Deus totius conſolationis, *Oycem miłośierdźia y wßelkiey poćiechy.* Ten záśię ktory łáſkáwą ná pomoc Duß vbogim otwiera ręke ieſt Filius conſolationis *Synem poćiechy:* y ták go po wßytkę wiecżność zwáć y piſáć w Niebie Duße owe będą/ ktore teraz od niego cokolwiek poćiechy w Czyśccu odbiorą.

2. Cor: 1. *Toß imię odbiera w Niebie kto iáłmużną Duße ćießy.*

A dopieroß ten kto iáłmużnę dáie/ iuß nie zdobr przez ſpoſoby częſtokroć zdrożne y z grzechem złączone nábytych/ ále z wierney włáſnych rąk prace/ zoſtáie Dußom filius conſolationis: gdyß może o tákim mowić/ co o ſobie nápiſał Dawid/ Pauit eos in innocentia cordis, & in intellectibus manuum ſuarum deduxit eos, *poilił ich w niewinnośći ſwoiey, á w baczeniu rąk ſwoich, do oſtátniego ie terminu doprowádźił.* Wymyśliłá ten ſpoſob ná rátunek mizernych Duß/ wielkiey świątobliwośći Pánienká Márya Van Lille, ktora w Antwerpſkiey Dyecezyey Beguiną/ według názwiſká wiekow onych/ álbo Dewotką według nászych byłá/ iáko piße Ioannes Giſelmanus, á z niego P. Elias à S. Thereſia. Tá lubo oſobliwą záwße/ o Dußách w Czyśccu pieczą miáłá/ iednák od tąd iáko ſię iey po śmierći pokazał Gwilelmus niegdy Oćiec iey Duchowny/ y opowiedźiał/ iß nie może ſię wyżey miłość bliźniego ná tym świećie wzbić/ iáko gdy ſię cále ná pomoc Duß w Czyśccu będących vda; dopieroß ná świątobliwe wynáláſki ſádźić ſię poczęłá/ przez ktoreby z mąk wywindowáć Duße ćierpiące mogłá. Miedzy inßemi poſtánowiłá pewną pobożnych białychgłow Kongregácyą/ ktore ſię ná to vdáły/ że robiąc włáſnemi rękámi/ wßytko to cokolwiek zárobiły/ nátychmiáſt od ręki vbogiem rozdawáły; tá intencyą áby przez one iáłmużny y oraz modlitwy vboſtwá/ Duße rátowáne bydź mogły. W czym dwoiſty ákt miłośći záchodźił/ bo y żebracy w potrzebách ſwych/ zá wierną M[a]itron onych prácą mieli ſwoie opátrzenie; y Duße w Czyśccu ktorym ten żołd prácowitey pobożnośći primario należał/ bez pochyby pożądáne odnośiły wſpomożenie.

Acz wßytkie iáłmużny dobre, lecz z prace rąk włáſnych nay dźielnieyße.

Pſal. 77.

Legat. Eccl: trium: lib: 1. c. 38.

Pánienká iedná ſtánowi Kongregácyą białychgłow ktore ná Duße wyrábiáły.

Widźieć tám było w onym żárliwym słábey płći zgromádze-
niu iedne/ ktore dźień y noc nád krośienkámi ślepiáły/ áby do wi-
dzenia Boskiego Duszy ktorey wolny przystęp spráwić mogły; Dru-
psal:44. gie/ ktore misternym báwiąc sie háftowániem/ mdłym członkom
wczásu vmykáły/ áby zá táka praca stánełá iáka Duszá/ A dextris
Dei in vestitu deaurato circumdata varietate, *Przy Boku Pańskim
w złotym szytey y floryzowáney száćie:* Insze przy kołowroćie y kądźie-
li/ nieprzerwána vstáwicznośćią śiedźiáły; insze koło chust y prá-
nia/ insze koło szyćia chodźiły; á wszytkie w tákiey prac y zábaw ro-
znośći/ iednostáyna konkurrencya do tad sie tylko vganiáły/ żeby
iák naywiecey dla Dusz wyrobić mogły; á sobie od gęby odiąwszy/
płacą ćięszkiey prace przez ręce vbogich/ kálikom onym przesyłáły;
ktorym dodawáłá ochoty/ y przykłádem swym pobudzáłá wszytkich
świątobliwa Mistrzyni/ y oraz ták nowey á skuteczney intencyey
sprawczyna Márya/ wypełniáiąc rzeczą sámą/ to co o biáłeygłowie
Prou:31. męzney zá iedne Nowália pisał Mądry Sálomon. Quæsiuit la-
nam & linum, & operata est consilio manuum suarum, *Jetá sie
kądźieli y wełny, á radą rąk swoich nárabiáłá.*

Iáka ich byłá żárliwość áby iák naywiecey zá robić á zá Dusze rozdáć.

Trwáły długo rozkrzewione po Niderlándźiech/ tákowe prze-
dźiwney lutośći Seminárya; á w rożnych miástách gromádźiły sie
żárliwe białegłowy; ktore iedynem tchnąc miłośierdźiem/ wszytkie
swoie zarobki/ y ćięszkim potem oblane dźienne mytá/ záraz od ręki
ná vbogich łożyły/ áby tym sposobem Dusze odkupić mogły; lecz
nieszczesna nákoniec Herezya/ wplatawszy sie w támte kráie/ iáko
insze pobożności Chrześćiáńskiey Obserwáncye zniosłá/ ták y te go-
dna ze wszelákich miar násládowánia żárliwość / z serc ludzkich
wygłádźiłá; ktora day Boże áby gdźiekolwiek v prawowiernych
gniazdo sobie iák znowu vsłáłá: álbo ieżli ośiebłość wiekow tych
Matt:24 ostátnich/ gdźie krzepnie co raz bárdźiey według ásserceyey Páń-
skiey miłość Refrigescet charitas multorum, zákłádáć tákowych
zgromádzenia broni; przynamniey niechay sie kto prywatnie tego
lutośći chwyći dźieła/ á z prace rąk swoich/ y vbogie oraz/ y Dusze
bez Boskiey fruicyey zgłodzone/ żywi.

Herezya ták święte zgromadzenie w Niderlándźiech zá tráćiłá.

Bodayże wnas ieśli nie publice przynamniey prywatnie zákwitnęło.

Záwołałbym tu ná tych ktorzy z onymi leżuchámi w Ewánge-
liey Tota die stant otiosi *Cáły dźień trwáią ná proznowániu, á ná*
kształt Báłwánow álbo rytych Obrázow Manus habent & non
Mat:24. palpabunt, *Ręce máią á ruszyć ich iákoby bezręczni byli do roboty nie-*

chcą;

chcą, y okrzyknąłbym ich słowy Dawidowemi. Dexteram tuam sic notam fac, *Pokaß człowiecze iß maß rece*, chwyć sie ták zbáwienney prace; bo niepochybnie siłe Dußom pomożeß/ gdy sie choćiaß pálcem tylko roboty tkniesß/ á máłey wyrobek pracy ná Duße/ przez vbogich łożyć zechceß; ponieważ ślubuie Medrzec że bonorum operum gloriosus est fructus, *z dobrey prace chwalebne wynikáią pożytki*. Ale iß to twárda pieszczonym komplexyom nowiná/ ktorym sámo roboty imie wádźi; y znaydźie sie nie ieden co z onymi ßemrakámi w Ewángeliey rzecze/ Durus est sermo iste, & quis potest eum audire, *Twárdaß to mowá, iákoß iey słucháć?* przynamniey Chrześciánie tego Dußom nie żáłuyćie/ co bez wáßey pracy/ nieustánna poddánych fátyga wdom wáß wnosi; tego nie żáłuyćie/ co gdy wam márnosć ná prozne expensá krádnie/ długa oraz przyßłey żałośći máterya zbiera. Nie wyćieńczy to (wierzćie mi) substáncyi wáßych/ co przez rece miłosierne przeydźie; ále y owßem ten groß nád spodźiewánie fruktyfikowáć będźie/ ktory miłośći Chrześćiáńſki promień vitali calore ogrzeie/ y do przynieśienia wiekßych pożytkow sposobi.

Psal: 89.
Sap: 3.
Ioan: 6.
A nákoniec dawaymy iáłmużny z intrat ieśli prácowáć dla Duß nie możemy.

Nie záwiodł sie nátym pobożny Prałat Christophorus de Roias & Sandoual Arcybiskup Hißpaleńſki/ że w młodośći záraz náukámi sie báwiąc Dußom skąpić nie vmiał/ á co dźień ná Mße S. okrom inßych iáłmużn zá nie dawał; bo gdy raz z Hißpániey od rodźicá Márgrábie Deniy/ nie rychło przez morze do Lowánium gdźie mießkał/ widáć było pieniężnych supplementow/ fráſowáć sie cnotliwy Młodźieniec począł; nie ták o swoie potrzeby/ ná ktore mu iuß według Xiążecego stanu/ wyprożniona nie stárczyła ßkátułá/ iáko o Duße w Czyśccu/ że ná ich załoge według pobożnego zwyczáiu spendowáć niemogł. Poßedł tedy ná modlitwe do kośćiołá wetuiąc Paćiorkámi/ czego ná iáłmużny nie stawáło; áß ći niespodźianie Káwáler iákiś w Hißpáńſkim stroiu do niego przystąpił/ y odpráwiwßy pierwße Ceremonie/ mile od Oycá pozdrowił; á potym zaprośiwßy go do gospody znáczną summe Dukatow ná kredyt Oycowſki ofiárował: ktorey że sie nigdy wiecey/ áni Oycu w Hißpániey nie vpominał/ áni do Młodźieńcá rekwiruiąc pożyczánych pieniedzy niepowroćił/ coß inßego rozumieć? tylko że Bog sam defekt on dla Duß podiety cudownie nágrodźił/ zesławßy álbo Anyołá/ álbo teß ktora Duße/ żeby pod pokrywką Káwálerſkiey postáći/ wczesną wygode przyniosłá.

Hieron: Gratiā: Tract: de Iubilæo lib: 1. c. 15.
Przyßpárza sobie substáncyey kto zá Duße dobrze czyni,
Przykład Młodźieńcá iednego zá Duße choynego ktoremu Bog cudownie pieniedzy dodał w niedostátku.

Pogánow ſámych żá te ku zmárłym vczynnosć Bog cudownie opátrowáł

Jákoß nie dźiwowáć że Młodźieńcowi wiára Swieta oświeconemu/ y zá iey duktem ná pomoc Duß ták siłá ważacemu/ cudowny w potrzebie ſukkurs obmyslił; poniewáß ſámemu Pogáńſtwu/ ktore tylko przyrodzonego trzymáiąc ſie świátłá/ koło vmárłych/ ácz zabobonnym ſpoſobem chodźiło/ cudownie tákże y przećiw zwykłemu Nátury biegu/ tákowa vczynnosć odpłacał: nie żeby zabobonne ich ofiáry ktore Dijs manibus czynili/ á od piekłá ab inferis Inferias zwáli (iáko piße Seruius) Bog przez cudá ápprobowáć miał/ (gdyß pewna to/ iß wſpoſobie rátowánia zmárłych/ bez mánuduktcyey wiáry błądźili) ále iß rzecz ſáma/ to ieſt wyrządzáne iákokolwiek zmárłym vſługi/ ktore przez ſie dobre ſą/ y porządne/ niſi ex accidenti vitientur, cudem ozdobić chćiał: á to dla tego áby tym większy pochop iego ſucceſſiuè wierni náśládowcy do rátunku Duß mieli/ gdy obcych y Pogánow/ niezwykłemi faworámi/ zá miłośierdźie nád zmárłemi/ obdárzonych báczyli. Piße Athenæus że przy Apolloniy Chálćidyce/ Mieśćie Mácedońſkiem/ ná ten czás kiedy zá vmárłych doroczne obchody obywátele ſpráwiáli/ (co dwá kroć w Rok czynili.) Táka wielkosć ryb z Jeźiorá Bolyx názwánego do rzeki Olynthiáckiey wchodźiłá; że choćiaß ná czás/ ták ſkąpo wody w rzecze wyſchłey było/ że ledwo po koſtki záſtáłá/ przećie ryby oślep lubo ná miáłką wodę ßły; zkąd okoliczne krainy/ ktore ſie ná one Parentalia ſacra zchodźiły/ nálowiwßy/ á práwie rękámi nábrawßy/ y w beczki nábiwßy Ryb/ po doſtátku żywnośći miáły: á to dźiwnieyßa że inßych Mieśięcy/ rybá ſie Jeźiorna w rzecze pomienioney niepokázáłá/ tylko tych w ktore vczynnosć Pogáńſka koło vmárłych ſie krzątáłá. Przez co Bog dał znáć/ iáko mu ſie generatim podoba áffekt zmárłym wyświádczony/ lubo co ſie tycze támtych Pogáńſkich Ceremoniy/ zárobić ná vpodobánie Boſkie nie mogły/ gdyß zá inſtynktem Czártowſkim/ rożnemi obrzydliwośćiámi zmázáne były: ále cud on Bog Wßechmogący czynił/ nie dla tego żeby w tych in Specie obchodách guſt iáki miał/ lecz żeby in genere vczynnosć y miłośierdźie zmárłym wyrządzone ſtwierdźił y ápprobowáł.

Seruius ad 30. Æneid. Virg.

Athen: l. 8. c. 3.

Ryb cudowna wielkoć ná te czás w rzece gdy obchod zá zmárłych odpráwuią.

Czemu te cudá Bog dla Pogan czynił:

Niemam tu co więcey o Jáłmużnie mowić/ gdy cudá zá mnie perorują: Idźże iuß kto ſie prędko dorobić chceß/ á z Dußámi przez ręce vbogich náłoż/ boć tu záiſte owá fortunna płuży lichwá o ktorey Sálomon Fænèratur Domino qui miſeretur pauperi, *Ná lichwę Bogu dáie, kto vbogiemu miłośierdźie pokázuie.*

Prou: 19.

ROZDZIAŁ XV.

O Restytucyey ktora vmárli opuśćieli, y ślubách ktorych nie wypełnieli, ieżli? y iáko przez to oboie rátowáni bydz mogą?

Barzo to że wiele ludźi z tego świátá schodźi/ ktorzy żyiąc w śmiertelnym ćiele/ cudzemi dobrámi ręce pomázáli/ á zátym w obowiązku nagrody y zupełnego rzeczy niesłußnie zátrzymánych powrocenia zostawáli: więc że ich niespodźiánie śmierć záskoczyłá/ niżli do powinney restytucyey effectiue przyßło/ przybolewáć zá to niedbálstwo swoie (supposito iß bez wielkiey ich tákowe opoźnienie stało się winy) w Czyśćcu muszą; bo ináczey Restitutia vmyślnie odwleczona/ á przynamniey wpunkćie śmierći nie nákazána piekłem się opłaca; Gdyß niechćieć cudzego wroćić/ nic inßego nie iest tylko pierwße wydźierstwá przewłocznie ćiągnąć/ y w nich trwáć: á iásne słowá Augustyná Swiętego/ ktore teß miedzy Reguły ingrossowano práwne Non dimittitur peccatum, nisi restituatur ablatum, *Nie będźie grzech odpuszczony, áß cudze będźie powrocono.* O tych tedy mowiąc/ ktorzy mieli dobrą wolą nágrodzenia tego w czym bliźniego vkrzywdźieli; y przywrocenia wßytkiego/ co się przy nich przećiw słußnośći znáydowáło; á iednák tym czásem/ ná sąd Páński porwáni są nim to co w nieodmiennym postánowieniu knowáli/ do skutku przywiedli; wątpliwość nie máła rośnie (ktorą tu rostrząsnąć przyidźie) Jeżli defekt ow nieuczynioney Restytucyey/ może bydź przez kogo inßego zásczyziony? y co zá korzyść ná zmárłego dłużniká/ lub winowáyce/ z tákowey rekompensy y zápłácenia spływa?

Siła ludźi schodźi z obowiąz-kiem po-wrocenia

De Regul: Iuris in 6.

A naprzod żeby się w ták záwiłey porządnie postępowáło máteryey trzebá wiedźieć; że dwoiáko cudze rzeczy mogą do náßey przychodźić possessyey. Albo słußnym kiedy ich własnośći prawdźiwy dźiedźic nie zbywa/ kiedy nam kto summámi pieniężnemi dobrowolnie wygadza/ sprzętow y ochędoßki pożycza/ do schowánia álbo depozytu dobrá swoie oddáie/ w zakłádźie y zastáwie/ rzecz iáką pusczą/ y inßym podobnym kßtałtem czego własnego kredytuie. Albo niesłußnym y przećiw intencyey Directi Domini; co się dźieie/ kiedy człowiek chći-

Dyskurs o tych ktorzy do Restytucyey obowiązáni.

Dwoiáko nabywámy dobr cudzych

wośćią

cudzych słusznie álbo niesłusznie.

wośćia vwiedźiony/ przeß kradźieß/ wydźierstwá/ krzywdy/ lichwiárskie extorsie/ y inße przewrotne fortele/ dobr cudzych y substáncyi nábywa.

Słusznie nábytych wolno do czásu záżywáć, ále nád wolą Páná nietrzymáć.

Woboygu tym sposobie iednáki zostáie obowiązek ná posseßsorze rzeczy cudzey/ że ią powinien wroćić; z tym iednák dokłádem/ iż tego co słusznym kontráktem nábył/ może swobodnie záżywáć do czásu przez strony vmowionego/ bez vszczerbku sumnienia y spráwiedliwośći; byle nie był in mora satisfaciendi, to iest nieprzetrzymiwał cudze°/nád wolą włásne° Páná; bo iuß ná ten czás słusznośći by tykał/ gdyby tego co komu należy rekwirowány/ álbo vmową śćiśniony będąc nieoddawał: y tákowy detentor, luboby tym czásem rzecz iemu powierzona trefunkiem zginęłá/ iesżcze przećię iest wobowiązku oddánia iey/ álbo odłożenia zá nię æquiualens, gdyß práwo opiewa: Ei qui est in mora etiam casus fortuitus imputatur.

Niesłusznie nábyte trzebá záwße wroćić.

Lecz ten ktory się cudzego czego niesłusznie dopłatał/ álbo co tákowego mala fide, wiedząc á przynamniey wiedźieć mogąc/ że to cudze/ trzyma; káżdego czásu oblig ná sobie powrocenia nośi/ y zwłoká ktorey niewracáiąc záżywa vwolniona od grzechu bydź nie może; chybá żeby go álbo impotentia restituendi wymawiáłá/ iż ná oddánie pro tunc nie wystárczy; álbo zá oddániem rzeczy/ ßkodá iáka znáczna probabiliter nástąpić mogłá; iáko to náprzykład/

Dáią się iednák casus kiedy może oddá nie przewlec.

gdyby kto chłopá ßalonego/ miecz krádźiony miał/ bez grzechuby go nie oddawáć do czásu mogł; by snadź bezrozumny furyat dopłatawßy się mieczá ludźiom nießkodźił; byle iednák wolą nieodmienną miał/ oddáć go ná ten czás kiedy ßaleństwo minie.

Grzeßy kto cudzą rzecz zátrzymuie.

Z tego záłożonego fundámentu nástępuią te consectanea káżdemu do wiádomośći bárzo należyte; że nie tylko ow grzeßy/ y w obowiązku oddánia zostawá/ ktory rzecz cudzą niesłusznym sposobem bierze y dźierży; ále grzeßy tákże ow/ y do restytucyey należy/ ktory ácżkolwiek słusznie nábytą (pożyczáną náprzykład álbo záfántowáną) mogąc y będąc powinien oddáć/ zátrzymuie; czyni álbowiem przećiw spráwiedliwośći/ ktora każe Ius suum vnicuiq; tribuere, *To co komu należy oddáwáć;* gdy spráwuie iż Pan rzeczy swe° włásne° pożywáć niemoże/ták iáko prágnie dla zátrzymánia/ á záty bezpráwie y krzywdę ćierpi; iáko mowi Doktor Anielski. per hoc quod aliquis detinet rem alienam, inuito Domino, impedit eum ab vsu rei suæ & sic facit ei iniuriam, *Przez to że kto zátrzymuie,*

Bo mu własnośći záżywáć niedopuscza.

S. Th. 2, 2dæ qu. 62, a. 8,

muie,

muie, rzecz cudza nád wola iego, przeßkadza mu áby rzeczy własney nie pożywał, á ták go tym sámym krzywdźi,

Rośnie tedy obowiazek restytucyey ze dwu miar osobliwie/ álbo z niespráwiedliwego nabyćia rzeczy cudzey; álbo teß (luboby słußnym nábyta byłá sposobem/ y kontráktem) z przetrzymánia iey nád wola Páná/ ktoremu prawo y interesse służy: bo luboć Theologowie de Iure & Iustitia, inße radices restitutionis náznaczáia/ y one pospolićie ná troie dźiela/ náuczáiac że obowiazek nagrody płynie ex re accepta, ex actione iniusta & damnosa, ex contractu; iednák iß nayczesćiey wten czás culpabiliter restytucya zániedbána bywa/ kiedy kto rzeczy cudzey mogac y bedac powinien niepowraca/ áni ßkody vczynioney nágradza; dla tegoß o tey szczegulnie dyßkuruiac Anyelski Doktor twierdźi/ iß káżdego pod zguba dußna ćiśnie y wiaże/ gdy ták mowi: Cum conseruare iustitiam sit de necessitate salutis, consequens est quod restituere id quod iniuste ablatum est alicui, sit de necessitate salutis: *Ponieważ záchowáć spráwiedliwość potrzebá koniecznie pod vtráta zbáwienia, idźie zátym iß powroćić to, coś niesłußnie wźiął, potrzebá koniecznie do zbáwienia.*

Zkad nábárdziey obowiazek restytucyey płynie.

2. 2. qu. 62. a. 2.

Wiec że dwoiáko cokolwiek może bydź potrzebnego do zbáwienia/ według náuki Theologow álbo necessitate medij, álbo necessitate praecepti; Necessitate medij zowie sie rzecz potrzebna/ bez ktorey zbáwienia dostapić ordinariè niepodobna / ponieważ ia Bog postánowił zá srzodek dostapienia łáski ey á zátym chwały wieczney; ták że gdy ia człowiek/ áczkolwiek bez winy swey opuśći/ tym sámym od kresu wieczney szczesliwośći odpádnie; iákiem sposobem potrzebny iest Chrzest Swiety in Re vel voto, bo kto go nie przyimie/ álbo przynamniey in defectu przyiać nie prágnie zginać musi/ ponieważ Causalitas & concursus Chrztu Swietego de lege ordinaria DEI, suppleri per aliquid aliud non potest. Necessitate zás praecepti zowie sie rzecz potrzebna/ ktora dla tego do zbáwienia służy/ że ia Bog Wßechmogacy záchowáć kazał; ále iednák ná czás gdy z niewiádomośći/ álbo teß dla inßych przyczyn/ bezwinnie opuszczona bywa/ przeßkody do zbáwienia nie przynośi. Bedźie to tedy należáło do rozumienia dálßych trudnośći/ spytáćiáko teß restytucya do zbáwienia należy? czyli Necessitate medij, ták że gdy ia kto opuśći ácz inculpabiliter, Bogá ná wieki nie oglada? czyli

Iáko táß restitucya do zbáwienia potrzebna.

Co iest v Theologow necessitas medij.

Co necessitas praecepti.

Restytucya tym ſpoſobem potrzebna do zbáwienia iß ią Bog ná kazał.

czyli tylko neceſſitate præcepti? iß gdy kto dla ſłußnych przyczyn cudzego nie powroći/ álbo obowiązku powrocenia per ignorantiam inuincibilem niewie/ ſzwánkowáć iednák przez to wiecznie ná Dußy nie będźie.

Ieſt tedy poſpolite wßytkich zdánie/ iß reſtytucya álbo oddánie rzeczy cudzey/ tákże nagrodá ßkody poczynioney/ wtorym ſpoſobem potrzebne ſą do zbáwienia/ to ieſt neceſſitate præcepti, dla tego że ták Bog ordynował: Wyráźnie o tym záßło práwo y deklárácya Boſka v Ezechielá Proroká; Si egerit pænitentiam, impius à peccato ſuo, feceritque iudicium & iuſtitiam & pignus reddiderit, rapinamq́; reſtituerit, nec fecerit quidquam iniuſtum, vita viuet & non morietur. *Ieśli będźie pokutował człowiek niezbożny, á vczyni ſąd y ſpráwiedliwość, y odda zaſtaw, á to co wydárł powroći, y nic nieſłußnego niepopełni, żywotem żyć będźie.* Ponowił toß práwo Duch Swięty w Nowym Teſtámenćie y reáſſumował przez Doktora Narodow w Liśćie do Rzymian: Reddite ergo omnibus debita, cui Tributum, tributum, cui vectigal vectigal, *Oddaycieß tedy káżdemu coście winni, komu należy dániná daycie dánine, komu należy cło zápłaććie cło.*

Práwo o tym ſtáre go teſtámentu. Ezech: 33.

Drugie Nowego. Rom: 13.

Reſtytucya iáko inße práwá Boſkie nie ná záwße wiążę.

A poniewaß według náuki Theologow przykazánia Boſkie zwłaſzczá Præcepta affirmatiua quanquam ligant ſemper, non tamē ligant pro ſemper; *Aczkolwiek wiążą záwße, iednák nie ná záwße;* bo kiedy ich kto dla ſłußney przyczyny wypełnić nie może/ ná ten czás obowiązek vſtáie; przetoß y przykazánie o powroceniu rzeczy cudzey/ muśi mieć ſwoie limity; y kiedy kto álbo do ták mizernego przyidźie ſtanu/ że żadnym ſpoſobem ná oddánie tego co winien nie wyſtárczy; álbo máiąc rzecz cudzą Bona fide rozumie że to iego własná y dźiedźiczna; ná ten czás z owąd Impotentia, álbo niepodobność zapłáty/ ztąd Inuincibilis ignorantia, to ieſt niewiádomość o tym że dłużen/ záſzczycáią go in foro interiori przed Bogiem; że lubo reſtytucyey nie vczyni/ kárániá zá to niepodpádnie.

Nie powinien wrácáć kto niewie że winien y kto oddáć nie może.

Siłe iednák mogąc oddáć niedoſtátkiem ſie bronią.

Wßákże niechay tym pretextem y fárbą/ nie przymuſkuią łákomſtwá ſwego/ ták owi ktorzy według Apoſtołá/ Cauteriatam habentes conſcientiā, *Piątnowáne máiąc ſumnienie,* áby záciągnionych długow nie płáćili/ zátrzymánych Czynßow/ Wyderkaffow/ Prowizyi Kośćielnych Sierocych/ Szpitálnych nie oddawáli/ zwykli śię

kli śię niedostátkiē skłádáć/ álleguiąc że nie máią zkąd oddáć. Jáko też owi ktorzy wdźiedźictwá źle nábyte wstąpiwszy/ y w dobrách przez szárpáninę álbo figlárskie kontrákty zebránych brodząc/ rekurs do niewiádomośći czynią; á sumnieniu gryzącemu gębę zátkáć vśiłuiąc/ tych wymowek záżywáią; iż niepowinni śię pytáć/ iáko dobrá odźiedźiczone w dom ich weszły: ále o swoich przodkách dobrze trzymáć y presumowáć/ á ták fide bona sukcesśyi záżywáć. Obiemá bowiem swego czásu wytchnie; á te wymowki/ ktoremi śię sámi łudzą/ y serdeczney Sinderesim złożyć śię żechcą/ przed Bogiem nie vydą; gdyż dobrowolnie Duszę y sumnienie/ tákowemi pretextikámi záwodzą.

1. Thim: 4.

Tákże niewiádomośćią, ćiż co śię dowiedźieć mogę.

Pierwśi grzeszą/ ile rázy/ mogąc bez znácznego vszczerbku/ y zruinowánia swego/ powinnośći do ktorych obowiązáni niewypłácáią: chybá ieżli in extrema necessitate zostáią/ ták że im ostátnia biedá dokucza/ ná ten czás od zapłáty pro illa differentia temporis wolni zostáią/ poki do lepszey fortuny nieprzyidą. Tá iednák biedá/ iáko według exigencyey stanu káżdego miárkowána być ma; ták dla bespieczeństwá dusznego/ áby kogo prywatna nie vśidliłá Philautia/ lepiey iż arbitrio prudentis viri, vznána będźie: ináczey kto vmyślnie zwłoczy/ áby lubo Kredytorom y Censytom nie płáćił/ lubo wydártych komu dobr nie oddał/ á tym czásem do nędze przyidźie/ nie bárdzo dobrze o iego Duszy y zbáwieniu tuszy/ Vczony Kárdynał Franciscus Toletus gdy ták mowi. Qui non vult restituere aut soluere cum possit ac debeat, mortaliter peccat; & quo magis differt grauius peccat: vnde multum falluntur, qui debita cum possint nolunt soluere, vsq; ad mortis testamentum, & qui sic discedunt, secundum communem sententiam in peccato discedunt: *Kto niechce przywroćić, álbo zápłáćić gdy może y powinien, śmiertelnie grzeszy, á im dáley odkłáda, tym ćiężey grzeszy. Zkąd bárdzo śię mylą owi ktorzy mogąc długow potrąćić, záwieszáią to áż do śmierći y Testámentu, y ktorzy w tym vmieráią, według pospolitey sentencyey w grzechu vmieráią.* Drudzy tákże ieżli wiedzą że ná nich dobrá źle nábyte sukcessyą przypádły/ á włásnym Pánom oddáć ich zániedbywáią/ tym sámym złość przodkow swoich Cooperādo ponawiáią. Jeżli zás o złym nábyćiu wątpią/ á mogąc y powinni będąc dowiedźieć śię o tym/ dostáteczney inkwizycyey nie czynią; tedy bonam fidem, ktoraby ich sumnienia wesprzeć y swobo-

Tylko ostátnia biedá od restytucyey vwalnia.

Tolet: lib: 5. Cap: 14.

Iáko Dusze záwodzą ći ktorzy mogąc oddáć co winni odwłoczą.

Iáko grzeſzą ći co máiąc dobrá wątpliwe in kwizycyey o nich wczeſnie nie czynią.

ſwobodne tákowych dobr záżywánie ogrodźić mogłá/ per ignorantiam affectatam, w ſobie gáſzą/ á zátym w grzechu zoſtáią; ktory grzech to teſz według pomienionego Toletá obaſtrzá y ágráwuie/ że mogąc y ſwoie y cudze vſpokoić ſumnienie/ niechcą; á dobrá wątpliwe/ przez ręce ſukceſſorom podáiąc/ Máteryą grzechu im podáią/ y ćiężar ná Duſze wálą; zkąd ták mowi Kárdynał. Peccant etiam qui bona habent dubia, & de quibus certi non ſunt, an propria ſint? & differunt id elucidare vſq; ad teſtamenta, in quibus etiam vt dubia relinquunt; cum teneantur ſtatim cum commode poſſunt id declarare; & ſi forte debent, reſtituere:

Tolet vbi ſup:

Grzeſzą teſz ći, ktorzy dobrá wątpliwe máią, o ktorych ſami dowodnie nie wiedzą, ieżli ich włáſne? á przećie odkłádáią wypytáć ſie y pewnośći doyśc áſz do czynienia teſtámentu: w ktorym tákże, iáko wątpliwe Sukceſſorom zoſtáwuią, będąc powinni záraz gdy to ſpoſobnie vczynić mogą, wywiedźieć ſie czyie ſą? y ieżli ſie Pan ich pokaże oddáć.

Kto vmieráiąc cudzego nie wroći y wroćić nie káże wiecznie ginie.

Tu iuſz wracáiąc ſie do vmárłych/ ktorzy wdługách y obowiąſku reſtytucyey zeſzli/ łátwo ſie káżdy domyśli co o nich trzymáć; bo ich ſobie imáginowáć może/ álbo iáko Pryncypałow/ ktorzy przez łákome cudzych dobr vbliżenie zgrzeſzyli/ álbo iáko Sukceſſorow ktorzy w dźiedźictwá źle nábyte wſtąpili. Jeśli Pryncypálny winowáycá vmieráiąc cudzey ſubſtancyey ktora przy niem zoſtawáłá/ nie wroćił/ áni wroćić teſtámentem nákazał/ álbo in euentu gdźieby ią ſtráćił æquiualens nie oddał/ bez pochyby wiecznie Duſzę záwiodł; ponieważ ſie z złośći ſwey káiáć niechćiał/ á dawno popełnione vkrzywdzenia śmierćią rátyfikował; záczym tákiemu áni reſtytucya/ áni żadne inſze Kośćielne Suffrágia nie pomogą iáko w ſtanie potępienia będącemu. Jeżli teſz náſtępcá iego vmárł/ ktory wiedząc dowodnie/ álbo wiedźieć mogąc że to dobrá źle nábyte/ y komu inſzemu należące/ poſtáremu ie trzymał/ y o reſtytucyey nie myślił/ á ták płużąc w cudzym dni ſwoie záwárł: y ten tákże potępienia trudno vyść miáł; á iáko w przewrotney chćiwośći przodkom ſwych ſpołkowáł/ ták ich torem w nedze wieczną západł.

Tákże ten ktory dobrá źle nábyte wſtępuie á wiedząc że tákie onych nie powraca.

Straſznym obudwu tych/ to ieſt ták wydźierce/ iáko w dobrách náſtępce nieſczęſny kres wywodźi przykłádem/ wielki Purpurat y Biſkup Oſtyenſki Piotr Dámiáni. Przed dźieśiaćią (práwi) lat/ zmárł w Niemczech Hrabiá ieden potężny y bogáty/ á co większa ná pozor cnotliwy/ y w oczách ludzkich żyćia nienágánnego: Po

Damiā: Ep: 5. ad Domini cū c. 8.

tego ześćiu Zakonnik ieden bedac w záchwyceniu vyrzał otwárte piekło/ y tám nedzn°c Hrábie/ ná wierzchu iedney ſtráſzney drábiny/ ná oſtátnim ſczeblu ſtoiacego; ſnowáły ſie w koło okrutnych płomieni ſrogie wáły/ ktore bezdenna przepáść z śiebie wymiátáłá/ do ktorey po ſczeblách onych drogá zgotowána byłá: á iedná tylko Fámilia po tey drábinie do piekłá zſtepowáłá/ktora ſie niegdy w Kośćielne dobrá wprzodkách ſwych wpázſzy/ potomki niemi żywiełá; ták że kiedy kto z tey liniey świeżo vmierał/ proſto ná oſtátni grádus drábiny z Dekretu Boſkiego zſtepował; ten záśie ktory tám dáwniey gorzał/ co raz ſie niżey w piekielne ćiemnośći ſpuſczał/ y tym porządkiem mizerny rod ſobie wzáiem vſtepuiac/ piekło nápełniał. Pátrzał z ſtráchem ná meki Duſz onych nigdy doſtátecznie nieopłákánych/ ktore zlekká nieſczeſna pożyráłá wieczność zádumiáły Zakonnik; á gdy ſie naybárdźiey Hrábi onemu dźiwował/ ktorego lud zá żywotá/ zá człowieká pobożnego miał/ powiedźiono mu imieniem Boſkim; iſz dla tego ná potepienie ſie doſtał/ że wśi pewney ktora Prádźiad iego Kośćiołowi Meteńſkiemu Swietego Szczepaná wydárł/ bez wſzelkiego ſkrupułu trzymáć nie poniechał; á przetoſz iáko vczeſtnikiem grzechu cudzego był/ ták teſz z inſzemi rodzáiu ſwego przodkámi/ ktorych wſzytkich piekło pochłonełło/ iuſz to dźieśiaty ná potepienie zſtepował; áby intrat nieſłuſznie bránych zá rownie z tymi w mekách przypłacał/ z ktoremi ſie przez cōplicitatē łákomſtwá/ żyiac á Kośćielney máietnośći niewracáiac łaczył.

Przykład iáko potomkowie iedney fámiliey wſzyſcy po pewney drábinie do piekłá ſzli dla kośćielnych dobr.

Miedzy niemi Hrábia ná pozor cnotliwy.

Dla tego iſz tych dobr nie powroćił.

Ná podobne potepienie przyſzli wſzyſcy Sukceſſorowie Lichwiarzá onego o ktorym piſze Nicolaus Dinclespule/ ktory żył około Roku 1420. iſz gdy wyniozſzy dom ſwoy przez nieſpráwiedliwe zbiory/ zádechł/ ſpráwiedliwym ſadem Bożym/ piekło nákoniec odźiedźiczył. O tym powiádał Zakonnik wielkiey świątobliwośćī Wilhelmus Pictauienſis Fránćiſzkáńſki Prowincyał/ iſz go nabożny Kápłan tym kſztałtem w piekle ponurzonego widźiał. Leżał w glebokim bezdniu piekielnym/ żywym zewſząd oſuty y przytrząśniony ogniem/ á z iego wnetrznośći wychodźiło drzewo doſyć roſłe/ ná ktorego gáleźiách rożne oboiey płći oſoby záwieſzone były/ głową nádoł/ á nogámi ku wierzchu wiſząc. Tym wſzytkim wybucháiacy z przepáśći płomień nieznoſne bole zádawał/ á to o nich ſtrwożonemu Zakonnikowi przewodnik iego Anyoł/ ktory go był ná to ſtráſzne widowiſko ſprowádźił/ opowiedźiał; iſz iednego Oycá

z Lichwiárzá w piekle wyroſło drzewo ná ktorym wſzyſtek rod iego widźiáno záwieſzony.

cá potomkámi byli/ ktorego teß dobr przez lichwy y inße nieſłußne ſpoſoby nábytych/ weſolo niegdy záżywáli. Wiec że wiedźieli/ iáko ſie Oyćiec ich z krzywdą wielu zbogáćił: á przećie nieſpráwiedliwych zbiorow pokinąć/ y ukrzywdzonym oſobom male parta wroćić niechćieli, dla tegoß páſmem/ zá złośliwym poćiągnieni rodźicem/ iednym onym iákomſtwá Oycowſkiego láncuchem/ do piekłá zápádli. Lecz Oyćiec nieſczeſny/ álbo raczey Duß zaboycá ćiężey nád wßytkich inßych ćierpiał/ gdy tych ná ktorych ſkárbił/ y z grzechem zbieráł/ Synow y Wnukow/ poſpolu z ſobą w piekle pogrzebionych widźiał.

Kto ſpotkuie w dobrách źle nábytych ſpotkuie w potępieniu.

Przetoß niechay ſie káżdy ná wßytkie ſtrony obeyrzy/ kiedy wiákie dobrá/ ſpadkiem ſobie należyte wchodźi/ ieżli tám czego nie máß tákowego/ przez coby przeklectwo zdźiedźictwem oraz záćiągnąć mogł: áby ſnadź przez wiotchą doczeſney Máiętnośći ſukceſſyą/ nieſkończoney piekielnych mąk poſſeſſyey nie odźiedźiczył: gdyß ſłußnie tákowy káżdy iednákieß karánie z bezbożnym wydźiercą popada/ ktory owoce z iego niepráwośći zbiera; záczym oddálić káżdemu wcześnie od śiebie te zagiew trzebá/ ktora piekielne ognie zarzy y podnieca.

Sukceſſye tákie dla zbáwienia porzućić potrzebá.

Przeżyreſtytucyą.

Annall: Lugdũ: ad annũ 1604.

Ták ſobie poſtąpili potomkowie Kupcá iednego Ludguńſkiego/ iáſnym iego przeſtráßeni potępieniem/ iáko piße Annales Societatis Iesv. Ten zá żywotá ſerce w Mámmonie utopiwßy/ oniczym nie myślał/ tylko áby iák naywiecey per fas & nefas nálápał. Przyßło do tego że záchorzał/ y nagle ſłábieć ná zdrowiu/ á gáſnąć pocżął: przywolano Medykow/ ktorzy poſtrzegßy iß mu doćieká zegárek/ nieśmieli mu iednák nic o Dußy wſpominąć; bo wiedźieli dobrze/ iáko z wielu nieſłußne lichwy zdárł: y iákie krzywdy poczynił: ktorych nágrodźić woley niemiał. Toß żoná y dźieći uczyniły/ że go do przypráwy ná śmierć nie wiodły/ áni Kápłánowi o niebeſpieczeńſtwie znáć dáły; obawiáiąc ſie/ áby námowiony do pokuty/ źle nábytych ſum powracáć nie kazał/ á ich ſámych w uboſtwie nie zoſtawił. Umárł tedy bez ſpowiedźi y Sákrámentow; áß ći pod czás pogrzebu/ ktory zniemáłą odpráwiono ápparencyą/ wpuł iáſnego dniá/ zaydźie nagle czarnemi chmurámi Niebo/ powſtánie ßum y wicher/ y ták ſtráßna powietrzem zámießa niepogodá/ iß około południá nocne zdáły ſie zápáść ćiemnośći; uczuią w tym Grubarze co ćiáło nieśli znáczną odelgę/ iákoby im kto pierwßy

Swieża Hiſtorya iáko dyabli ćiáło łupieżce iednego z Trunny wźięli.

ćiężar

ćiężar z kárków zwálił; á gdy przyszedszy do Kośćiołá Trunne według zwyczáiu Chrześćiáńskiego do pokropienia ćiáłá otworzyli/ prozna cále vyrzeli; y nieznalaszy trupá oczywiśćie to wszyscy ná pogrzeb zgromádzeni vználi/ że czárći ktorzy nieszczesna Dusze przy skonániu zgárdłá wydárli/ w onym szumie y zawieruszé/ po ćiáło tákże záiáchali/ á z soba ie ná wieczne meki wźieli. Zkad przestrászona naprzod Małżonká ktora ná to pátrzáłá/ wiáná swego y inszych legatá nátychmiast odstapiłá/ áni sie przekletych zbiorow tykáć wiecey chćiáłá; Dźieći tákże y Sukcessorowie cokolwiek sie źle nábytego pokazáło/ álbo sie kto vkrzywdzonym odezwał/ chetnie powracáli; á ostátek niecnotliwych pieniedzy vbogim rozdáli. A náwet táki strách widzac opłákány nedznego bogaczá koniec ná wszytko miásto padł; że przez sam tylko Post dwádźieśćia tyśiecy czerwonych złotych rozni złożyli y przez rece spowiednikow pooddawáli/ tym ktorych byli pokrzywdźieli.

Zkad y żoná wiáná y dźieći sukcessyey odstapiły.

A przez 20000. tyśiecy czerwonych złotych vkrzywdzonym oddano.

Alec iest inszych wiele boiáźliwe[o] sumnienia ludźi/ ktorzy áczkolwiek potrzeba śćiśnieni cudzych dobr záżywáli/ nieodmienna iednák wola powroćić ie właśny Jsccō mieli/ á tym czásem niżli do skutku przyszło/ z świátem sie pożegnáli. O tych dyszkuruiac ieżli im zániedbána restytucya szkodźi? álbo też ieżli przez żyiacych powetowána bydź może? Tákowe v Theologow znáyduie ássercye. Naprzod álbo sie czuł do tego vmárły/ że cudze rzeczy przy sobie miał/ álbo nie; ieżli nie czuł/ á in bona fide trwáiac cudze[o] záżywał/ żadne[o] wstretu od chwały wieczney nie vzna przeto iż ich z niewiádomośći nie oddał; chybá że mu insze defekty świátowe ná przeszkodźie beda. Jeżliż záśie dłużny sie/ y do restytucyey obowiazány znał/ lecz oddáć te[o] co winien był/ dla vbostwá/ luboby dobrze chćiał/ niemogł; y w tym poniewasz żadney winy nie popadł/ gdy temu cze[o] niemożność bronieka/ dosyć nie vczynił/ tedy też żadney káry nie odniesie. Jeśliż mogł oddáć/ á chćiwośćia álbo inszy vwiedźiony respektem zwłoczył/ przy śmierći iednák restytucya nákazał y ordynował; zá to tylko odpowiádáć przy śmierći/ y w Czyśćcu ćierpieć bedźie/ co culpabiliter odkłádał/ y sam przez sie wcześnie wykonáć poniechał; ále luboby dobrze dźiedźic/ álbo Exekutor/ ostátniey iego dyspozycyey niewykonał/ y rzeczy nákazánych podług testámentu nie oddał/ nic to vmárłemu szkodźić nie bedźie; gdysz táka iest Praxis sadow Boskich/ że zá własne tylko wystepki Dusze ludźi zeszłych nie zá cudze karze. A

Ktorzy vmieráia máiac wola oddáć co cudzego sa ná drodze zbáwienney.

Jednák ieżli mogli zá żywotá oddáć á poniecháli ćierpieć zá to beda.

Ale nie do tąd poki-by cudze oddáne by-ło gdyż to nie iest iuż w ich mocy.

Soto in 4. sentēt. dist: 45. q. 2. a. 3.

poniewaſz nic w tym nie winien vmárły iż niebaczny dźiedźic álbo Exekutor restytucyą odkłáda; tedyć cudza winá/ oćiążáć Duszę iego niema/ áni z tey miáry/ żadney mąk extensyey znośić nie powinien/ y nie będźie. Tey iest wyráźnie opiniey Vczony Theolog Dominicus Soto, y po nim Robertus Bellarminus Kárdynał/ z ktorych pierwszy ták mowi; *Si* non restituendo defunctus non peccauit, quia forte non potuit, aut bona fide possedit, non debet etiam puniri: si autem peccauit, punietur pro culpâ negligentiæ illius in Purgatorio, sed posteaquam pœnas debitas dederit saluabitur, siue res restituatur, siue non. Ille enim iam factus est impotens simpliciter ad reddendum, neq; videtur debere pendere salus ipsius, ab alterius voluntate: alioquin posset manere anima in Purgatorio in æternum, si nimirum nunquam hæres restitueret. Quare si restitutio posset fieri & non fiat negligentia hæredis, peccabit quidem hæres, non tamen id nocebit animæ. *Jeźli przez opuszczenie nagrody nie zgrzeszył vmárły, á to dla tego, że snadź álbo nágrodźić niemogł, albo teſz* bona fide *rzecz cudzą trzymał, to karány bydź niepowinien; ieźliſz zgrzeszył, to kárány będźie według winy y zasługi niedbálstwá pomienionego w Czyśćcu; ále iáko skoro męki zámierzone odćierpi, zbáwion będźie, lubo tym czasem powrocą rzecz one cudzą lubo nie: ponieważ on iuż w táki stan západł, że mu niepodobna, zewszech miar restytucyą vczynić; á nie zda się przyzwoita, áby zbáwienie iego, miáło się wieszáć ná woli drugiego, boby ták mogłá Duszá w Czyśćcu zostáwáć ná wieki, gdyby dźiedźic restytucyey nieuczynił. Przetoż gdyby mogł dźiedźic, rzecz zátrzymáną powroćić á tego zániedbywał, samby wprawdźie grzeszył, áleby to Duszy niewádźiło.* Z tych słow iáśnie się pokázuie/ iż ten Doktor niepotrzebną bydź rozumiał/ do vwolnienia Duszę z Czyśćcá restytucyą in facto byle poprzedźiłá zá żywotá in voto, y przynamniey ná ostatniem zgonie życia postánowiona byłá: bo się to zdáło ćiężko Doktorowi/ gdyby dla cudzey zwłoki y niedyskrecyey/ ćierpieć Duszá ták długo bez dánia przyczyny miáłá/ pokiby zá powroceniem rzeczy/ drogá do wyśćia z mąk otwárta iey nie byłá.

Powáżny dyskurs że Duszá nie powinná zostawáć dotąd w Czyśćcu áż restytucya stánie.

Wszákże luboć ná te sentencyą iáko probabilem pospolićie w szkołách przypadáią; iednák żeby ktokolwiek z tych co álbo długow názbyt záćiągnął/ álbo się cudzemi zbiorámi przećiw słusznośći obłożył/ wzbyteczne niezáchodźił bespieczeństwo; á słysząc iż

po śmier=

po śmierći może bydź Duszá vwolniona z Czyśćcá bez restytucyey vmyślnie iey nieodkłádał/ dla czegoby potym miásto Czyśćcá ledwo sie w piekle opárł; dla tegoż ták ia moderuia niektorzy z Theologow. Zeć to prawdá iż ordinarie Bog Wszechmogacy nie wiezi Duße żadney w Czyśćcu dotad pokiby recompensa rzeczy vbliżonych/ te° ktory krzywde ćierpi nie doßłá; bo tá nie w mocy vmárłego dłużniká/ lecz w rekách tych/ ktorym on przy skonániu zlećił záwiſłá; á nie rzecz áby cudze przestepstwá y błedy ná grzbiećie nedznych Duß odbiiano. Bywa to iednák czesto extraordinarie, zá skrytym sadow Boſkich ordynánsem/ że niektorych dłużnikow/ ktorzy sie w oddániu sum/ álbo rzeczy winnych zá żywotá oćietnieyßymi stáwili/ y ßkodliwa iákas/ á z grzechem złaczona wzátrzymániu cudzego komplácencya máiac/ vmyślnemi zwłokámi nárabiáli; y dopiero w ostátnim punkćie sukcessorow o restytucya záklęli/ ták długo w mekách spráwiedliwość Boska zátrzymuie/ poki rzeczywista długow zápłátá/ y ßkod poczynionych nagrodá nie doydźie. Rácye tego sa te. Naprzod że Bog Wszechmogacy odmieniáiac meke wieczna naymnieyßemu grzechowi śmiertelnemu należyta w karánie doczesne/ zwykł to czynić według swego vpodobánia/ y wolno mu táka y ták wielka miáre mak náznáczyć/ iáka do swego vkontentowánia zá vráże nayspoſobnieyßa sadźi; bo choćiażby dobrze/ zá ieden grzech śmiertelny/ iuż odpuſczony do dniá sadnego karał/ ieſczeby naymnieyßa proporcya zásłużoney mak piekielnych długośći nie wyrownał/ gdyż finiti ad infinitum nulla est proportio; Ale czesto zwłoká restytucyey/ w łákomych detentorách bywa z grzechem śmiertelnym złaczona/ ktora sie ledwie sámym śmiertelnym peryodem záwśćiaga y vćina; tedyć Bog krzywdy nie czyni/ kiedy zámieniáiac meki wieczne w doczesne/ táki czásu przećiag do ćierpienia komu w Czyśćcu náznácza/ poki restytucya (zwłaſczá iż z nieskończoney prescyencyey swoiey/ widźi pewnie iż doydźie/ y kiedy) nienástapi.

Nád to luboć to niesłußna zda sie aby kto zá cudze winy ćierpiał/ coby sie dźiało/ gdyby vmárły w długách schodzacy/ dla tego w Czyśćcu zostawał/ iż niebaczny Sukcessor/ tego co mu przykázano nie powroćił: przećie iednák bynamniey to słußnośći nie tyka/ gdy kogo zá winy prawdá że cudze karza/ lecz tákie do ktorych sie on anticipate iákokolwiek przyłożył/ y powod álbo okázya dał;

Wßakże ná czás Bog spráwiedliwie zátrzymuie niektorych w mekách dotad áż dźiedźic cudze odda;

Dwie rácye czemu to Bog czyni: Pierwßa że on sam miáre karánia przyzwoita grzechom wie.

Druga że ten co restytucya odkłáda powodem iest Sukcessorō do grzechu.

ponieważ tákiey ieſt nátury grzech/ że nie tylko w tym ktory go ſam pełni/ godźien ieſt karánia/ ále też y w tym ktory ſie do niego choćiaż occaſionaliter przykłáda/ á mogac ſpoſobnie zágrodźić wrotá złemu/ dla ſwoiey nieuwagi y błednych reſpektow/ wolne mu polezoſtáwia.

Záczym do tąd ćierpieć muśi poki máterya grzechu odćieta nie bedźie.

Wiec iż śiłe z tych ktorzy cudzemi ſumnienie vwikławſzy dobrámi zeſzli/ á dopiero reſtytucya przy śmierći roſporzadzali/ y dźiedźicom ia wſzáſunek podáli/ okázyi tymże dźiedźicom ſa do grzechu; gdy ſercá ich w odumártych dobrách/ przez nieſczeſna chćiwość wiazna/ y dla tego oddáć ich własnym Pánom zwłocza; á mogło było do tey obrázy Boſkiey nieprzychodzić/ gdyby vmieráiacy nieſpuſzczáiac ſie ná oſtátni met/ y niepewne ſukceſſorow rece/ chćiał był ſam przez ſie co winien popłáćić. Dla tegoż coż zá dźiw? iż Bog ſpráwiedliwy/ o ktorym mowi Apoſtoł/ że In comprehenſibilia ſunt iudicia eius & inueſtigabiles viæ eius, *Niepoiete ſa ſady iego y niedośćigłe drogi iego;* ták długo niektore Duſze w Czyśćcu przetrzymuie/ poki okázya z przeſzłych niedbalſtw/ náſtępcom do grzechu podána/ iákokolwiek odćieta/ á rzecz ták wielu gorſzaca powrocona niebedźie.

Hiſtorye iáko niektorych w Czyśćcu trzymano, áż ſtá nałá reſtytucya.

Mamy nie ieden tego z rożnych Appárácyi dowod/ że ſie niektorzy dla zániedbáney reſtytucyey ták długo w ogniách Czyśćcowych ſmáżyli/ poki ſtroná vkrzywdzona/ nie zoſtáłá vkontentowána. Piſze Thomas Cantipratanus, to co mu brát ieden Zakonu Káznodźieyſkiego/ z ktorego też ſam ná Suffrágánia Kámeráceńſko wźiety był/ o ſwym Rodźicu powiádał. Ten máiac záśćia y nieſnaſki głowne z ſamśiádem ſwym pieniężnym/ ktory nań chcac go zgłádźić z świátá ziezdzał/ muśiał żyć w wielkiey oſtrożnośći/ y czeládźi wiecey dla obrony zdrowia ſwego chowáć; Miał iuż iednego kowalá/ ktory mu kolo naprawy woiennego rynſztunku chodźił/ á miánowićie konie ták iego iáko inſzey gwárdyey kował/ tego od roboty co raz ſie vpominaiacego/ obietnicámi wſzytko zbywał/ áż tym czáſem gdy ſie rzemieślnik náprzykrzáć nie śmiał/ w chorobe wpadſzy on to Rycerz vmárł. Wkilká czáſow po śmierći/ wpuł białego dniá/ pokaże ſie iednemu wiernemu ſłudze ſwemu w nedzney poſtáći/ trzymáiac w gołych rekách ogniſte podkowy y rzecze: proś Pániey moiey/ áby temu á temu człowiekowi dług zápracowány oddáłá/ dla ktorego widźiż iáki ogień ćierpie. Przeráżony

Cantipr l. 2. Apū Cap. 53.

Rycerz co kowalowi nie zápłácił pokázuie ſię z ogniſtymy podkowámi w ręku.

żáłoſnym

żáłoſnym Páná ſwego widowiſkiem ſługá/ poydźie wprzod do tego to Syná z ktorego vſt Cātipratanus Hiſtorya wßytkę wyczerpnął/ y z płáczem wßytko co widźiał opowie; á potym obádwáy zálawßy ſię łzámi/ wnidą ten do Mátki/ ow do Pániey ſwey/ á widzenie y oraz prozbę zmárłego przełożą. Nieomießkáłá kocháiąca Małżonká ſtoſuiąc ſię do woley męża ſwoiego/ wykonáć to czego prágnął/ y nátychmiaſt ſámá do kowalá poßłá/ ktorego długa choroba złamánego ználazßy/ ieżli mu co winien był zmárły Małżonek? pytáć poczełá. Odpowiedźiał/ że mi grzywnę od roboty pozoſtał/ ktorey iem od niebośczyká/ lubo ſię czeſto náprzykrzáiąc wyćiągnąć niemogł/ nákoniec że mnie Bog choroba złożył/ więcym ſię vpomináć poprzeſtał. Oddáłá záraz cnotliwa Mátroná to co ſam rzemieśłnik przyznał/ y przytym o inßych ſkrytych długách/ ktore Mąż iey záćiągnął był pilnie ſię wywiáduiąc/ wßytkie popłáćiłá: á zátym nie długo Małżonká ſwego do Niebá idącego/ tákiem kßtałtem oglądáłá. Zdáło ſię iey że w łáźni iákieyś gorącey leżał/ od wierzchu głowy áż do ſtopy nożney/ grubym ſkrepowány powrozem/ y záwołał ná nię żeby go rozwiązáłá: rzućiłá ſię wnet ochotnie do poſtronká/ y powoli go zdeymuiąc/ cále męża odſnowáłá; dopieroß iey dźiękuiąc rzecze: Wiedzże iżem do tąd/ ták był w mękách związány/ pokiś mnie popłáćiwßy długi nie vwolniłá.

Ktoremu iák Małżonká zápłáciłá widźi męzá vwolnionego.

Ale coß ſię dźiwowáć Mężowi doyrzáłego rozſądku że tego w Czyśćcu przybolał/ co z nieuważney oſczędnośći robotnikowi zátrzymał? ponieważ y płochość dźiećinna/ ćięßkiey káry od ſpráwiedliwego Bogá nie vßłá/ gdy dłużki ácz drobne záćiągnąwßy/ wypłáćić ich zwykłą tym látom lekkomyślnośćią zániedbáłá. Czytamy w Zwierćiedle Przykłádow o chłopięćiu iednym/ w prawdźie lat tylko dźiewięć máiącym/ ále nád kondycyą y zwyczay wieku onego roſtropnym/ że gdy vmárł Mátce ſię właſney płáczliwie pokázał. Spytáłá go Mátká/ coby tákowego ćierpiał? Odpowie/ że gdyby wßytkie chuty/ y kuźnice cáłego świátá ze ſwoiemi ogniámi w ieden piec zbił/ nigdyby od nich człowiek tákiego vpału nie czuł/ iáki ią ponoßę; zá to tylko żem ſię v czeládźi domowey zwykł był/ ná iabłká/ grußki/ y inße iákotki dłużyć/ ktorym lubo po częśćim ſię vyśćił wracáiąc záraz/ kiedym co od gośći zá poſługi wyprośił/ iednák ieſzcze reßta gonię; á żem śmierćią poprzedzony/ nie wßytko zupełnie wypłáćił/ dla tegom ná ták nieznośne męki przyßedł. Spyta Má-

Dźiećię ktore großy dźiewiąćiu nie oddáło w ćięſkich mękách.

Mátká oddawßy co ſie Syn zádłużył wybawia go z mąk.

tá Mátká/ mogeli ćie Synu moy iákiem ſpoſobem rátowáć? rzecze dźiećie/ ieżli popłáćiß to com winien/ záraz wybáwiony bede/ y ták zniknał. A Mátká żáłoſna zwoławßy co predzey wßytkie czeladź/ ná Páná Bogá ich obowiazáłá/ áby iey powiedźieli/ wiele ſie v kogo Syn iey zápożyczył? Nie ználázło ſie wiecey wßytkiego długu/ tylko dźiewieć großy Hálleńſkich/ ktore gdy Mátká zchetia oddáłá/ tegoß dniá ná powtorki/ pokazał ſie iey Syn/ zá wybáwienie dźiekuiac/ á że przed Máieſtatem Boſkim w Niebie/ miał ſie vſtáwicznie/ zá nie y dom wßytek modlić/ obiecuiac.

Cæſar. l.11.c.35.

Niemoge tu przepomnieć y onego Zakonnego Konwerſá/ o ktorym piße Cæſarius Heiberſtacenſis, iß dla tego tylko (ácz ná máła chwilke) od Niebieſkiey chwały wſtret ćierpiał/ iß biedne pułgroßá dłużen zoſtał. Rzecz ſie ták ma/ zá roſkazániem Opátá ſwego idac po wśiách/ gdy nád Albim rzeke/ ktora Száſka oblewa ziemie przyßedł/ nie miał czym od przewozu zápłáćić/ áni też wzakłádźie/ v Przewoźniká zoſtáwić; ále tylko Zakonnym słowem przyobiecał/ iß puł großá doßedßy do Klaßtoru odeſłáć mu miał: przyſtał ná obietnicy przewoźnik; lecz Konwers zá rzecz ſobie lekka pułgroßá ważac/ powroćiwßy do Klaßtorá/ wſłowie ſie nie ſtáwił. Záchorzał potym nie długo / y oſtátniego żyćia kreſu/ nic o dáney nie pomniac obietnicy/ dopedźił: áßći gdy Dußá z ćiáłá wyßłá/ wnet iey ná oczách krzywdá przewoźniká ſtánełá/ bo idacy ku Niebu pułgroßek vmowiony droge záległ/ y ták ſie wielki zdał/ że cáłego świátá Máchine záćmił. Dopieroß zá przyczyna Anyołow/ wroćić ſie Dußy do ćiáła pozwolono/ áby bład ſwoy wyznáłá/ y zapłáte powinna obmyślíłá: Co gdy ożyłwßy Konwers Opátowi/ y zádumiáłey bráći powiedźiał/ niemießkánie Opát groß cáły przewoźnikowi poſłał/ á tegoß momentu (iák go oddano) powtore Konwers weſoło ſkonał.

Zakonnik ktory puł großá od przewozu nie zápłáćił widźi ie po śmierći, że mu droge do Niebá zágrodźiło.

Jáśnie ſie z przytoczonych Hiſtoryi pokázuie/ iß lubo reſtytucya/ po śmierći nie ieſt ſimpliciter Dußom potrzebna/ gdyß nie ieſt w ich mocy; przećie ná czás ſpráwiedliwość Boſka dla táiemnych á ſobie tylko wiádomych rácyi/ wielu w mekách ták długo áreßtuie/ pokiá reſtytucya rzeczywiśćie nie doydźie. Coß tedy trzymáć o niey? iáko ná ten czás dußom pomaga? czyli vptrzatáiac záwády/ ktore Dußom do wyśćia zmak ná przeßkodźie były? czyli per modum Suffragij, álbo iákim inßym ſpoſobem onym releuamen

przyno-

przynoßąc? Trzyma to ſławny Purpurat Robertus Bellarminus, że reſtytucya Dußom nie ieſt pomocna/ ile reſtytucya/ ále tylko ile Jáłmużná; zkąd tey ieſt opiniey/ że kiedy ten cudze rzeczy wraca/ co mu zlećił vmárły/ álbo co to względem ſukceſſyey vczynić powinien/ tedy z tąd ná vmárłego/ nic pożytku nie ſpływa; ále ſię tylko żywy z ſwoiey powinnośći wywiązuie; lecz kiedy kto obcy z miłośći cudze długi płáći/ ná ten czás Duße/ tákowym zápłáceniem rátuie/ nie z tey miáry że reſtytucya czyni/ ále że Jáłmużnę dáie/ y to czego niepowinien ná pomoc Dußy ofiáruie. Bellar: lib: 2. de purgat: Cup: 16.

Wßákże zoſtáwuiąc przyzwoitą ták wielkiemu Kárdynałowi rewerencyą/ nie znáć ſłußney przyczyny/ czemuby ten co z powinnośći cudze rzeczy wraca/ nie mogł Dußy pomodz/ ow záśię co to z miłośći czyni mogł? poniewaß tenże Akt/ może bydź vczyniony y z powinnośći y z miłośći/ á ták day to żeby reſtytucya od dźiedźicow zmárłego vczyniona/ z tey miáry nie pomagáłá/ in quantum do niey ſą obowiązáni (ieżli prawdźiwa Skotá ſentencya/ ktory trzyma iß ſatisfactio pro peccato debet fieri ex indebitis) przećię przynamniey z tey pomagáć będźie/ że ią chętnie z Chrześćiáńſkiego czynią áffektu; bo miłość owá/ że ieſt vczynkiem dobrym/ muśi mieć vim ſatisfaciendi,/ iáko ſię to wyżey/ obßernie wywiodło/ iß Opera meritoria ſą teß oraz ſatisfactoria. Nád to izaliß niezgodna wßytkich trzyma ſentencya/ iß Opus pænale eſt ſatisfactorum, ſpráwy przykrośći zá ſobą ćiągnące/ máią moc doſyć vczynienia? Więc że reſtytucya częſtokroć dźiedźicom z przykrośćią przychodźi/ gdy ſtoſuiąc ſię do woley Oycowſkiey/ á obligácyey ſwoiey/ znácznie ná dobrách ßwánkowáć/ y własney odiąwßy gębie ſántowáć ſię ná potrącenie długow y máiętnośći zbywáć muszą; ktoß nie przyzna/ iß przynamniey ná ten czás tákową vczynnośćią Dußom pomagáią/ ći ktorzy dla reſtytucyey/ przykrośći záchodzące/ ochotnie znoßą/ y one ad effectum doſyć vczynienia/ zá grzechy zmárłego áppllikuią? Nie przeczemy iednák temu co Bellármin twierdźi/ że gdy obcy y namniey do reſtytucyey nie obwiązány/ z miłośći ſię ná nię odważa/ á długi cudze/ chcąc zmárłemu odelgę przynieść ſczodrobliwą ręką; płáći większą z tey miáry Dußom pomoc iedną/ że trybem iáłmużny/ ták znáczne ſummy dla nich ſpenduie; bo okrom rácyi ktore choćiaß powinna reſtytucya zálecáią (iáko ſię dopiero dotknęło) oſobliwą wagę iáłmużná przed Bogiem ma/ y bárdzo ſkutecznie/ ogień Czyśćcowy gáśi.

Niechayże to concluſum będźie w tym punkćie/ żeć reſtytucya Duſzom onym nędznym śiłę pomodz może/ lubo imieniem ich y z powinnośći/ lubo zá nich y z ſámey ochotney miłośći vczyniona będźie. Day to bowiem iż nie ieſt ták abſolutè potrzebna żeby defekt iey zmárłemu ßkodźił/ kiedy bez iego przyczyny zaydźie/ á tákomy dźiedźić záwśćiągáć cudze rzeczy przećiw ordynácyey teſtámentálney będźie przećię; ta intencya vczyniona/ áby ſię ná odelgę Duſzy ćierpiącey obroćiłá/ ieżli nie dla ſámego powrocenia/ przynamniey dla chęći powracáiącego pomoc przynieśie; zkąd beſpieczniey ią záwſze propter melius eſſe vczynić/ zwłaſzczá iż niewiemy iáki y ziákiemi kondycyámi dekret vmárłego západł; bo może bydź iż mu extraordinariè do tąd w Czyśćcowym więzieniu leżeć náznáczono/ áż kto inßy zań wypłáći vſque ad nouiſſimum quadrantem. Acz dobrowolnie to przyznáiemy iż Ordinariè dłużnik zeßły/ inßymi teſz pobożnośći Chrześćiáńſkiey Aktámi rátowány bydź może/ y tákiemu nie tylko reſtytucya/ ále Modlitwy/ poſty/ iáłmużny &c. do wybáwienia pomoc mogą. Z tym iednák dokłádem że poſtáremu ná dźiedźicu y naſtępcy obligácya powrocenia przyſycha; ktorey doſyć vczynić powinien/ iuż nie ták dálece dla zmárłego (bo ſupponuiemy że inßym ſpoſobem zoſtał vwolniony) iáko dla ſámego śiebie ćiężar z kárkow zwálił/ á Duſzy włáſney záwśćiągáiąc cudzego/ w niebeſpieczeńſtwo nie wpráwił.

Nie wiele pierwßego obowiązku vchodzą owi ktorych ślubna
Luther: obietnicá ćiśnie; gdyż y ten dłużnikiem Boſkim ſłußnie ſię piſáć
lib: de może/ ktory ſię ná cześć iego/ pobożnych czynow dobrowolnie po-
captiu: deymuie. Prawdá że Oyćiec dźiśieyßych Kácerſtw Luther/ iáko
Babilon ſam ſluby Bogu vczynione zgwałćił/ ták wßytkich náder ſczodra
cap: de dyſpenſą od nich vwalnia; twierdząc iż ſluby wßytkie ſą wymyſły
baptiſ: ludzkie/ ktore odmiáta Bog v Izáiaßá naprzod/ á potym przez ie-
Iſai: 29. dnorodzonego Syná ſwego v Márká Swiętego gdźie mowi. In
Marci 7. vanum me colunt docentes præcepta & doctrinas hominum. *Dáremno mnie czczą, náucząiąc wymyſłow y przykazánia ludzkich.* Ale niech ſzczeka iáko chce/ zdárßy ſię z łáncuchá Zakonnego/ troiſtym nitem trzech iſtotnych ślubow hártownego wśćiekły Apoſtátá; nic pewnieyßego nád to/ że ſluby Bogu vczynione wypełnić trzebá/ bo ták y przyrodzone y Boſkie práwo káże. O przyrodzonym iáſna; ieżli bowiem wiąże nas lex naturæ, ábyzmy słowá

człowieko-

Człowiekowi dánego dotrzymáli/ iákoż niepotężniey wiązáć będźie/ ábyżmy Bogiem nie łudźili? W pisánym záś/ y od Bogá sámego Moyżesowi dyktowánym práwie/ masz wyráźny státut. Cum voueris Domino DEO tuo, non tardabis reddere, quia requiret illud Dominus Deus tuus, etsi moratus fueris reputabitur tibi in peccatum: *Kiedy co ślubuiesz Pánu Bogu twemu nie omieszkasz oddáć. bo sie vpominác bedźie Pan Bog twoy, á ieżli odwleczesz bedźieć to zá grzech poczytano.* A potwierdźił tego práwá (áby kto nie rozumiał że zá czásem z kássowáne/ álbo mu przećiwny może vwłoczyć zwyczay) Bog Wszechmogący przez Sálomoná/ ktory táki Kánon ogłośił: Si quid vouisti Deo ne moreris reddere, displicet enim ei infidelis & stulta promissio, multoque melius non vouere, quam post votum promissa non reddere. *Jeśliś co ślubował Bogu nie omieszkay oddáć, gdyż mu sie niepodoba, niewierna y głupia obietnicá, y dáleko lepsza rzecz iest nie ślubowáć, ániżli po ślubie, obietnice nie wykonáć.* Deut: 23. Eccl: 5.

Jákoż od sámych założonego świátá pierwiástek kwitnął záwsze/ y rownie potym z nástępuiącymi wieki zrosł/ pobożny obowiązánia sie Bogu ślubámi zwyczay; y ták W stanie Nátury/ iáko też Pisánego Práwá/ á nákoniec Łáski/ zá naycelnieyszy Akt czći Boskiey poczytány był. W stanie Nátury Jákob Pátryárchá/ álbo od przyrodzonego Mistrzá rozumu wyuczony/ álbo od Bogá sámego oświecony/ będąc ná drodze do Mezopotániey ślubem sie obowiązał/ iáko mowi Pismo. Vouit etiam votum Domino dicens, si fuerit Dominus mecum &c. erit mihi Dominus in Deum & lapis iste quem erexi in titulum vocabitur domus Dei, cunctorumq́; quæ dederis mihi decimas offeram tibi, *Vczynił ślub mowiąc, ieżli bedźie Bog zemną, bede go miał zá Bogá, á kámień ten ktorym wystáwił ná pámiątke bedźie zwány domem Bożym, y ze wszytkiego cokolwiek mi dasz Boże oddam ći dźieśięćinę.* Gen: 28.

Toż y owi choćiasz Pogánie żeglarze vczynili/ ktorzy pospołu z Jonaszem Prorokiem płynąc/ gdy ich Bog z wielkiego wybáwił niebespieczeństwá/ zá powodem sámego rozumu/ ná oświádczenie winney wdźięczności do ślubow sie vdáli; Timuerunt viri timore magno Dominum, & immolauerunt hostias Domino & vouerunt vota. *Zlekli sie Páná strachem wielkim, y ofiáry mu oddawáli, y śluby czynili.* W stanie záś Práwá y Zakonu Pisánego ordy- Ionæ 1.

nował

nowal Bog Wszechmogacy iako się Názáreyczykowie ná szczegul-
nieysza iego służbe przez śluby oddawáć/ y od winá á zgołá od ká-
Num: 6. zdey rzeczy ktora vpoić może wstrzymiwáć mieli. Vir siue muli-
er cum fecerit votum vt sanctificentur, & se voluerint Domino
consecrare, à vino & omni quod inebriare potest abstinebunt
&c. cunctis diebus quibus ex voto Domino consecrantur. *Mąż
álbo niewiástá gdy ślub vczynią, że się poświećić y Bogu oddáć zechcą
od winá y wszelkiey rzeczy ktora vpoić może, wstrzymywáć się będą, po
wszytkie dni ktorych wzgledē ślubu będą poświeceni.* Nákoniec W stá-
nie Łáski/ że się śluby miáły szeroce rozszrzewić/ á miánowićie w Egi-
pćie/ gdźie potym niezliczone Zakonnikow słynęły/ y pustynie nápeł-
niáły trzody kwitnac/ opisał w Duchu Izáiász. Cognoscent Ægi-
Isaiæ 19. ptij Dominum in illa die, & colent eum in hostys & muneribus,
& vota vouebunt Domino & soluent, *Poznáią Ægipcyánie Bogá
w dźień on, y cźić go dárámi y ofiárámi będą, y śluby poczynią Bogu, á
wypełnią.*

Niechayże swoiey do vsług Boskich ochietności w Piśmienne-
nie stroia ápparencye/ ośiebli dyssydenći/ przytaczáiac opácznie Pi-
smá/ ktoremi swawola pod płaszczykiem wolności Chrześćiáńskiey
záśłonić od oczu mni przenikáiacych vsiłuia: gdy kilká mieysc z Do-
ktorá Narodow miánowićie wźietych ná to szykuia/ áby dowiedli/
iż stan Chrześćiáński/ iest stan swobody/ ktorey że się według
illácyey Heretyckiey; sprzećiwiáia śluby/ bo do wykonánia ślubu-
iacego niewola; záczym stanowi Chrześćiáńskiemu nieprzystoyne
się zdádza/ poniewasz zruinowawszy vprzywileiowáne wolność/ iá-
no rzmo nieuchronnych oblig ná kárki ludzkie wála. Ciagna oni po
swych plecách Apostolskie słowá/ naprzod z listu do Gálátczykow.
Galat:4. Non sumus ancillæ filij sed liberæ, quâ libertate Christus nos li-
berauit, *Nie iesteśmy synámi niewolnice ále wolney, ktorą wolnośćią
Chrystus nas dárował.* Potym z Listu do Koryntczykow/ Vbi Spi-
2.Cor:2. ritus Domini, ibi libertas, *Gdźie pánuie Duch Páński, tám wolność:*
Nákoniec z Listu do Kolossenczykow. Si ergo mortui estis in
Colos: 2 Christo, quid adhuc viuitis secundum præcepta & doctrinas
hominum? *Ponieważeśćie vmárli w Chrystuśie, ná coś żyiecie we-
dług wynálazkow y náuki ludzkiey?* Ale miey się ná ostrożności/ kto-
ry tych Syren gładkie słyszysz głosy Kátoliku/ gdy ćie pozorne ná
pierwsze weyrzenie zálatuia ich dyskursy: boć według mądrego Ter-
tulianá

tulliáná pospolity to wßytkich Heretykow zwyczay/ Pismo Swię=te pismem chćieć ruinowáć; á ná zniesienie prawdy sámeyże wie=czney prawdy ássercye obracáć y ármowáć. Hæretici (mowi) an-cipiti occaſione vnius capituli armantur contra exercitum ſen-tentiarum, *Heretycy z okázyey iákiego oboiętnego mieyscá w Pismie, ná cáłe woyská przećiwnego pismá śmieią się oburzyć y nástępowáć.* Przetoß ostrzega wßytkich Ambrozy a płynący Doktor/ áby się pier=wßym Heretyckich állegácyi nie wwodźili pozorem; poniewaß y sam dyábeł Pismo trzepał/ gdy Páná ná puszczy vłowić y podeyść chćiał. Non te fallat Hæreticus, quia poteſt de ſcripturis aliqua exempla proferre, vtitur & diabolus teſtimonio ſcripturarum, non vt doceat, ſed vt circumſcribat, & fallat, *Niech cie nie zwo-dźi Heretyk, przeto iß vmie z Pismá niektore przytoczyć przykłády, bo teß y dyabeł zażywa pismiennych świádectw, nie ná to áby náuczył, ále żeby omamił y zdrádźił.*

Tertul: l. de Pudicitia.

Heretykow przewrotność w ſpoczęniu pismá

S. Ambr lib. 4. in Luc:c.4.

Odpowiádáiąc tedy ná zárzuty źle rozumiánego Apostołá/ dru=giego przećiw Nowatorom wywodźiemy Apostołá/ y owßem A=postołow Kśiążęćiá Piotrá Swiętego; ktory zdárßy máßkáre tym obłudnym Personatom/ przez ktorą swoie chcą pokryć rospustę/ pi=smiennymi vpstrzywßy ie y przygłáskawßy fárbámi/ powiáda o nich/ że to są ludźie/ Velamen habentes malitiæ libertatem, *Pod pokry-wką wolnośći złość swoie forytuiący.* Czyli to bowiem/ nie iáwna złość odźiana płaszczykiem wolnośći/ łamáć dáną Bogu wiárę? á kollużyć z niem iákieś záczynáiąc/ vdawáć że wolno to z Bogiem/ coby nigdy nie vßło z człowiekiem? Nie przeczy temu nikt/ że wol=no Chrześćiáninowi ślubowáć álbo nie? gdyß o ślubie żeby go czynić żadne Boskie nie záßło przykazánie/ tylko rádá: ále vczyni=wßy go/ iuß wolność do cofnienia się wzad vpadłá/ gdyß okrom przyrodzonego duktu rozumu/ iest iásny Boski mándat/ Vouete & reddite Domino Deo veſtro; omnes qui in circuitu eius affer-tis munera, *Slubuyćie y oddayćie Pánu Bogu wáßemu wßyscy ktorzy wokoliczy przynośićie dáry.*

1. Petr. 2

Sluby zrázu wolno czynić álbo nie vczyniwßy trzeba chowáć.

Psal: 75.

Nie wyßło ná dobre Sámsonowi/ że choćiaß per indirectum sluby zgwałćił/ gdy nieostrożnym sekretu wydániem/ bedąc Názá=reyczykiem/ ná ktorego głowie ex vi voti postać żelázo niemiáło/ do zgwałcenia tego ślubu zdrádliwey niewieśćie okázyą podał. A do=pieroß strásßney nie vßli klęski Ananiaß y Sáphirá/ ktorzy poślu=

Iudic: 16

Karánie Sámsona y inßych ktorzy śluby gwałćili.

bywszy dobrá swoie Pánu Bogu/ tákomstwem potym vwiedźieni/ część pewną vrwáli; bo zá spráwiedliwą Piotrá Swietego/ (álbo raczey Bogá/ ktory z śiebie żártow stroić nieda) kondemnátą/ nagłą śmiercią skaráni/ odmienności oney przypłáćili: ktorzy żeby wiedźieli/ oco gina/ wymiáta im zgwałcenie ślubu Prymás Apostolski
Act: 5. gdy mowi. Anania cur tentauit Satanas cor tuum mentiri te Spiritui Sancto, & fraudare de pretio agri? Nonne manens tibi manebat, & venundatum in tua erat poteſtate? quare ergo posuiſti in corde tuo hanc rem? non es mentitus hominibus ſed Deo. *Ananiaſzu czemu ſkuśił Czárt ſerce twoie, żeś ſkłamał Duchem Swietym, y vbliżył z pieniedzy zá rolą wźietych? izali zoſtáiąc rola nie twoia zoſtawáła? á przedáney płaca zaś nie w twoiey mocy byłá? czemu tákowa rzecz w padła w ſerce twoie? nie ſkłamałeś ludźiō ale Bogu.*

Przetoż iest to y bedźie niewzruszona żadnymi Kácerzow Máchinámi konkluzya/ że śluby trzymáć káżdy y pełnić powinien; bo iáko kontrákty wszytkie z ludźmi záwárte/ ab initio ſunt voluntatis ex poſt facto neceſſitatis, według pospolite° Axioma práwnego/ to iest wolno ie stánowić álbo nie/ lecz dotárszy łamáć nie wolno: ták y śluby Bogu prawdá że wolno czynić y nieczynić/ ále poſt factum nierozerwány trzyma wezeł; ktory kto vmyślnie/ słuszney nie máiąc przyczyny tárga/ y śluby gwałći/ álbo sie z nich cále wyłámuie/ strászny sąd Páński ná sie obala.

Kto ślubu nie wykonał iſz nie mogł, ćierpieć zá to nie bedźie. Applikuymy iuż ten dyskurs do Dusz támtego świátá/ ktore ślubow zá żywotá vczynionych nie wypełniły; o tych tymże trybem właśnie rokowáć możemy/ iáko o bliſko wspomniánych wobowiązku restytucyey zeszłych: bo álbo poczuwáły sie w swoiey powinnośći/ lecz ślubu wykonáć nie mogły/ dla tego że ich słuszne trudnośći zászły; y wymawia ich przed Bogiem niemożność exekucyey/ dla ktorey nie tylko żadney winy nie popadaią/ ále częstokroć ieżli cokolwiek w tey mierze/ chcąc sie Bogu viśćić áttentowáły/ á wtym trefunkowe przeszkody/ ich dobra wola zrážiły/ ná fauor Boski sobie zárabiáią; gdyż dawne wielkiego Augustyná effatum, Coro-
Auguſt: nat Deus voluntatem, vbi non inuenit facultatem, *Koronuie Bog ſáme wolą gdźie nie znáyduie możnośći.*

Stwierdźił to sam Bog Wszechmogący znácznym cudem; bo kiedy zá czásow Vrbáná Wtorego Papieżá ogłoszona byłá Bulla Cruciata ná woynę Swietą przećiwko Turkom y inszym Sáráce-

nom/

nom/ áby Jerozolimá/ y mieyſcá one Krwią Chryſtuſową ſkropione z ich Tyráńſkiey niewoli odbite być mogły; co żywo ſię ná ták pobożną vſługę y peregrynácyą brało/ y wźiąwßy Krzyß S. (ktory wßyſcy co ná tę expedycyą ßli ná ßátách przyßyty nośili) ślubem ſię obowiązywáło. Miedzy inßemi był Ademarus Biſkup Podyeńſki/ ktory naprzod in Concilio Claromontano z rąk ſámego Vrbáná Pápieżá/ Krzyż przyiął/ y do grobu Páńſkiego pielgrzymowáć przyobiecał. Ten lubo nie doßedßy Jeruzalem/ w drodze w Antyochiey vmárł; Bog iednak ták dálece iego áffekt/ y podięte dla wykonánia ślubu/ po wielkiey częśći fátygi podrożne ákceptowáł/ że ie teß cudem vtwierdźił: bo kiedy potym Miáſto Swięte zá dukt em Gottfrydá z Bullionu Hetmáná/ wźięli Chrześćiánie; á ćießąc ſię że im Bog dał oglądáć mieyſcá gdźie iego Páńſkie deptáły ſtopy/ z Proceſſyámi Kośćioły/ zwłaſzczá gdźie Chryſtus ćierpiał obchodźieli; iáśnie miedzy wßytkiemi Ademárá obchodzącego w Biſkupiem vbierze widźieli/ iáko piße Gwilelmus Tyryus. Ale y inßych wielu ktorzy ſię byli ná teß drogę Swiętą wybráli; á tym czáſem niżli doßli pomárli/ widźiano támże w Jeruzalem ná mieyſcách Swiętych/ iáko piße tenże Arcybiſkup Tyryiſki: alij quamplures, qui in toto itinere Diuinis obſequijs mancipati, piam in Chriſto dormitionem acceperant, in eadem ciuitate apparuerunt multis. Przez co Bog iáwnie znáć dał iáko ich pobożna wola/ lubo do ſkutku dla záśćia śmierći nie przyßłá/ nie z mnieyßym ſmákiem nád rzecz ſamą przyimował: ponieważ ich Duße/ tám gdźie ćiáłem nie doßli/ ále doyść chćieli ták wielom prezentował.

Guilel: Tyr: lib 8. c. 22.

Przykład iáko Bog przyiął ſámą wolą tych co ſłuby prágnęli wykonáć.

Albo mogły wykonáć śluby/ lecz ßkodliwym oćiążone leniſtwem dylácyámi nárabiáły/ y ták niewypełniwßy powinnośći ná Sąd Páńſki porwáne ſą; á wtedy według miáry przewinienia/ ſpada nánie ćiężár káránia. Jeżliß bowiem niedbálſtwo śmiertelnym grzechem traćiło/ á wychodzącym z ćiáłá Dußom/ żáłowáć zá nie/ y ślubow odwleczonych ponowić álbo rátyfikowáć nie przyßło: to ich zá nie dotrzymánie wiáry Bogu dáney/ nieuchybne potyka piekło. Jeśli zás niedbálſtwo/ złośći grzechu śmiertelnego nie doniosło/ ále przećię dla nieuważney zwłoki z winą choćiáß powßednią złączone było: to ie Czyśćiec w ſequeſtr ſwoy bierze/ y według náznáczenia dekretow Boſkich/ trzymáć w mękách záſłużonych będźie. Ale iednák nie dotąd tám zoſtáwáć będą/ pokiby od kogo inßego nie-

Kto mogł á niechćiał, kárá nie pro modo culpæ od nieśie.

go niedbálſtwo one ſupplemētowáne/ á ſluby ná mieyſcu álbo imie-
niem zmárłe° wykonáne nie były; gdyż nie ieſt tákowy tryb Boſki/
áby to po człowieku gwałtownie wyćiągał/ do cze° mu iuż ſámże moc
y ſpoſobność odiął: záczym ponieważ exekucya ślubow Duſzō zmár-
łych cále z rąk wytrácona; nie ieſt rzecz/ áby inſzych ſubſtytutow cze-
káiąc/ ták dłu° od ſczęśćia wieczne° odſtrychnione/ w biedźie Czyśc-
cowey bydź miáły/ pokiby ſię przyiaćiela tákiego/ ktoryby ich ćiężar
przeiął/ y effectiuè znioſł niedoczekáły. Ponieważ tákiem ſpoſobem/
álboby ná záwſze w mękách zoſtawáć/ im przyſzło/ gdyby ſię nikt nie
tráfił/ coby ich w wypełnieniu ślubow záſtąpił; álboby wſzytkiem li-
cencya powrocenia ná świát dáć muśiano/ żeby łáſki v ludźi zebráły/
á wywiązánie z obligu ślubowego zá wſpomożenię czyię otrzymáły.

Duſzá iedná ćierpiáłá do tąd áż zá nię ślub, kto inſzy wykonał.

A wſzákże co ſię o reſtytucyey trochę wyżey mowiło/ to y tu Bog
W. ná czás práktykuie; że niektorē Duſzō z táiemney ſądow ſwoich
ſurowośći/ ták długo w Czyśćcu detencya náznácza/ poki ſię ná wy-
pełnienie zániedbánych ślubow/ ktokolwiek miáſto nich nie obierze.
Mamy tey prawdy nie ieden z ſámych ſupplik/ ktore Duſze pokázu-
iąc ſię czyniły dowod: nie będę przykłádámi zágęſczał/ iednę tylko

Tilm: Bredēb: collatio nū ſacrarum capite 40.

Duſzy appárycyą przytoczę/ ktora ſię w Brábáncyey ſtáłá.
Opiſuie ią Tilmanus Bredenbachius/ ktora wyczerpnął od wiá-
domego y ná ten czás gdy ſię to dźiało w Mieśćie Sylua Ducis ná-
zwánym przytomnego. W kámienicy (práwi) pewney dniá 23.
Liſtopadá pokazał ſię zmárły Małżonek twoy (piſze do żony iego)
á brát náſz w tákim ſtroiu/ w iákim oſtátni raz w Mieśćie go wi-
dźiano/ to ieſt w czarnym płaſczu/ á w iedwabnych ſukniách/ głowę
máiący odkrytą/ y ręce złożone; á pokazał iedney z ſłużbiſtych Pá-
nien/ y vchyliwſzy płaſzcza/ wielkiem oſuty ogniem przed nią ſtánął/
iſkry tákże z oczu miecąc/ y wſzytek ſtráſzliwym płomieniem poły-
ſkuiąc; ktora iáko go vyrzáłá/ od ſtráchu omdláłá/ á od przyto-
mnych otrzeźwiona/ przyczynę nagłey mdłośći opowiedźiáłá; były
ná ten czás przy niey corki Nieboſczykowſkie/ y z Ciotką ſwą/ kto-
re dowiedźiawſzy ſię o Oycu/ dodawáć ſłużbiſtey ſercá/ y proſić
iey vśilnie poczęły/ áby ſię ośmieliłá ſpytáć w iákiem ſtánie zoſtá-
ie? y ieśli od Bogá álbo zkąd inąd przychodźi? lecz białagłowá
niezwykłym pomieſzána ſtráchem/ ſłowá przemowić nie mogłá.
Dokłádáią ſię tedy domowi vczonych ludźi/ coby z tym czynić? ie-
dni to zá białogłowſkie báśni poczytáli/ y lekkośćią zbywáli; drudzy
miedzy

miedzy ktoremi był ten co to piße/ rádźili/ áby ſie ſpytáłá ſłużebna czego vmárły potrzebuie? y oraz pomoc obiecáłá. Przyidźie w tym znowu ná powtorki Dußá y rzecze do Pánny/ czemuß mie nie rátuieß? czego ſie lekaß? nic ćie złego nie potka. Odpowiedźiáłá / od wielkiego ſtráchu rozumu mi nie ſtáie/ y ſámá nie wiem czego ſie iać. Dźiáło ſie to zráná w Poniedźiáłek/ ktorego teß dniá znowu/ około godźiny dźiewiatey/ y potym o dźieśiatey pokazał ſie iey zmárły nic nie mowiac/ ále tylko ſerdecznie wzdycháiac: áß dopiero o Wtorey ſpołudniá/ przyßedßy rzecze; Táktże ćie vprośić nie moge ábyś mie rátowáłá? odpowie ſłużebna/ gotowám rátowáć wßelákiemi ſpoſobámi/ ktorych Kośćioł Kátolicki záżywa. Rzecze zmárły: Toć ieſt czego ia prágne; á wyprowádźiwßy ia z Izdebki ná ſale/ prosił áby ſie o trzy Mße Swiete poſtáráłá Requiálne/ y áby do Oirſchottum gdźie ieſt cudowny Krucyfix poßłá/ y tám pewne pieniadze oddałá/ bo ták w pewney chorobie obiecał/ á nie wykonał; ánimował ia przytym áby ſie nie báłá/ obiecuiac iey komitywy dopomodz/ y ná te Swieta droge poſpolu wedrowáć. Ràniuśieńko we Wtorek wybráłá ſie Pánná ná Pielgrzymke od zmárłego pośłubioná/ ktory teß według obietnice do niey przybył/ y nigdźiey iey nieodſtapił; y owßem do goſpody wprzod vprzedźił/ y potym do Cudownego Obrázu y Ołtarzá Swietego Krzyżá. Tám oboie klecząc chwilke ſie modliło; á potym gdy ſłużbiſta niewiedźiáłá komu pośłubione oddáć pieniadze/ záprowádźił ia zmárły do ſkrzynki Kośćielney/ gdźie wierni ná potrzeby Kośćielne iáłmużny ſkładáia/ y tám włożyć obiecána Quote kazał. Wroćiłá do domu o Piatku/ nic przez wßytke droge z vmárłym nie gadáiac; lubo go czeſto widywáłá idacego przed ſoba/ z rekámi záwße złożonemi: W ſobote bárzo ráno obudźił ia mowiac/ áby do Kośćiołá Swietego Janá poßłá/ y tám cokolwiek według możnośći ſwey ofiárowáłá; bo ták był niegdy obiecał/ gdy pewne niezgody y kłotnie/ miedzy Obywátelámi Miáſtá tegoß Sylua Ducis záchodzace vgadzał. A gdy to vczyniłá znowu przyßedł wpuł czwartey tegoß dniá/ y obudźiwßy ia rzekł: ſpießſie y predko vbieray/ bo mi ſie czás kroći. A baczac że ſie leniwo krzatáłá/ znowu powtorzył áby ſie kwápiłá/ bo nie długo (práwi) tu bede. Potym wßedł ná Sale/ ktora iuß byłá wielka ogárnełá iáſnosć/ y tám prosił/ áby zá Mße odpráwione Kápłánom nágrodźiłá/ wyżebrawßy ná to iáłmużne/ á nie ináczey. Brátá y Córki áby

ki áby

ki áby vpomniáłá o státeczne w Wierze powszechney trwánie/ ktorym też powiedźieć kazał/ żeby śię zá vmárłych bez przestánku modlili/ dokłádáiąc tego : że gdyby ludźie wiedźieli/ iáko ćiężkie męki Dusze ćierpią/ á iáko z modlitw nabożnych pomoc/ y poćiechę odnoszą; ná moment ieden oderwáćby śię od paćierzy nie dáli. Nákoniec podźiękowáwszy słuzbistey/ y wszytkim ktorzy mu do vwolnienia z mąk pomogli/ y obiecuiąc to przed Bogiem wdźięcznośćią płáćić/ wzbił śię ku Niebu/ złożywszy nabożnie ręce/ wielką ogárniony świátłośćią/ y ták ná wieczne gody poszedł.

Zrozumiałeś iuż z tego przykłádu nabożny Czytelniku / dźiwny tryb skrytych sądow Boskich; że lubo Dusze ktore śię w wypełnieniu ślubow nie poczuwáły/ mogłyby bydź przez insze Suffrágia rátowáne/ przećię Bog dla słusznych przyczyn/ ktorych błáchy doćiec nie może rozum, (Quis enim cognouit sensum Domini, aut quis consiliarius eius fuit, *Ktoś bowiem zna zdánia Páńskie, álbo kto w rádźie iego záśiadał.*) nie záwsze ákceptuie sátisfákcye/ od żyiących wná grodę łożone; ále ná czás do tąd w áreśćie trzyma ślubnym oćiążonym węzłem Dusze/ poki śię czyią pobożność ná źiemi/ wypełnić ich obowiązku nie ośmieli. A czyni to Bog Wszechmogący osobliwie dla tego/ áby ludźiom od szkodliwego niedbálstwá wstręt vczynił; á niebespieczney oney zwłoki/ dla ktorey śię w wykonániu dánych Bogu obietnic nie poczuwáią/ tákowym długiey męki stráchem odučzył: bo ieżli według decyzyey S. Zboru Trydentskiego wielki to hámulec od złego/ gdy widźiemy/ że nie ták łátwo grzech skropić / iáko go łátwo popełnić; y muśi śię káżdy zedrgnąć gdy go grzech do śiebie wabi/ poyrzawszy iákie zá niem/ choćiaż po otrzymánym odpuszczeniu y ábsolucyey/ w Czyśccu nástępuią karánia. (Procul dubio enim magnopere à peccato reuocât, & quasi freno coercêt hæ satisfactoriæ pœnæ, *Bez wątpienia bowiem odwrot czynią, y zá munsztuk ktory od grzechu cofa stáną te męki od Bogá ná dosyć vczynienie postánowione,* Mowią Oycowie oni Swiątobliwi/) pogotowiu tász rácya nie iednego sercem zátrząśnie/ y od szkodliwych wpełnieniu ślubow dilácyi skutecznie odwiedźie; gdy poglądáć będą iáko Bog surowie podobnych niedbálcow karał; y nie pierwey wyćiągnioney spráwiedliwey ręki/ od pomsty pochámował/ áż obietnice skutkiem sámym ziszczone (lubo z cudzey ręki) odebrał.

Rom: 11.

Przetrzymuie Bog ná czás w Czyśccu dla zániedbánych ślubow áby śie ludźie w obowiązku poczuwáli.

Concil: Trident sessione 14. c. 18.

Wszákże iednák ponieważ ordinarie nie táki iest spráwiedliwośći Bo-

wośći Boskiey Proces/ lecz w nagrodę zániedbánych slubow/ kiedy negligentia byłá venialis (iáko się wyżey wywiodło) przyimuie æquiualens: dla tegoż dosyć zárliwemu o dobro Dusz w Czyśćcu leżących/ będźie ná tym sercu; że im iákiekolwiek insze dobre vczynki/ moc dosyć vczynienia máiące oddáie y áppllikuie; bo przez to ile z niego iest dostátecznie obowiązek ich wyćieńcza/ y długow záćiągnionych vpłaca. Rowszem luboby dobrze Bog z táiemney dyspozycyey swoiey/ tákiem ktorą Dusze nákrył dekretem/ że nie pierwey się z Czyśćcá wyslizńie/ ász ktokolwiek zá nię sluby dawne wypełni: Przećię ten ktory ich inákszym sposobem rátowáć vśiłuie/ á niewiedząc/ y wiedźieć niemogąc iáko ktorey Duszy Los padł/ Suffragia od Kośćiołá S. podáne zá nie ofiáruie/ w swoiey nie záwodźi się intencyey/ y námniey nie tráći. Jeżli bowiem według ásseryey Adryáná Piątego Papieżá/ ktory trzymał że Modlitwá grzesznika nie pomaga Duszom (ácz násza przećiwna iest opinia) przećię iednák grzesznik wielki pożytek z tákowych Modlitw odnośi; isz Dusze lubo żadney z nich korzyśći nie máiące/ sámą dobrą wolą y áffektem do wdźięcznośći krępuie. Si quis (nápisał ten Papież) pro animabus in Purgatorio orauerit, quanquam peccator animo proficiendo eis, orationem fecerit, obligat eas ad Antidota, seu ad gratitudinem, licet fortasse nihil eisdem impetrauerit, *Gdy się kto zá Dusze w Czyśćcu modli, luboby to grzesznik vmysłem rátowánia ich czynił, obowiezuie Dusze do oddánia, álbo do wdźięcznośći, áczkolwiek im podobno nic nie vprośił*; Dáleko większy à fortiori pożytek dochodźi tego/ ktory czyni Akty/ przez się ważne/ y do wybáwienia Dusze służące/ luboby Bog effekt ich/ z niepoietey swey ordynácyey záwieśił; álbo do inszych Dusz (co pospolićie bywa) nie do tey/ ktorą sobie operans zámierzył/ przeniosł y obroćił. Niechayże nikt w tym Swiętym rátowánia Dusz nie vstáie záwodźie/ będąc pewien że y vczynkámi swoiemi według ich/ álbo tesz włásney godnośći/ mniey álbo więcey Duszom pomoże; y swego czásu zá tákową Chrześćiáńską vczynność sowitą nagrodę odnieśie.

Dusze ślubámi ociążone, mogą bydz przez insze Suffrágia wybáwione.

Adrianus quintus in 4. senten: de pænitentia.

ROZDZIAŁ XVI.

O Ceremoniách álbo Obrzędach Kośćielnych, ktorych przy pogrzebách záżywa, ieżli y iáko? tákże czyli wszytkie Duszom pomagáią?

Nie

WJe częſtſzego o oczy práwowiernych nie obiia ſie ludźi / iáko Ceremonie/ktoremi Kośćioł kátolicki przy pogrzebách/ obchodách/ Rocznicách/y inſzych zaduſznych zágeśćił Aktách: widźiec tám bowiem gromádne Kápłánow y Zakonnikow Proceſſye; wyſtáwione krzyże/ goráiace świece/ kropienia woda świecona; ſłyſzeć żáłoſno brzmiace dzwony/nabożne Pſálmow śpiewánia/ Modlitwy Kápłáńſkie; czuć nákoniec wône kádzenia/ ktorych Kośćioł/ y koło trunny y nád grobámi záżywa. O tych wſzytkich Obrzedách/ mowić ſie tu bedźie/iáka Duſzom zmárłych pomoc przynoſza: áby ſie zátkáły dotkliwe Heretykow vſtá/ ktorzy to wſzytko báśniámi Papieſkiemi/álbo (co gorſza) treſniczemi y kuglárſkiemi geſtámi/ komedyô bárdźiey niżli pôpie Kośćielney ſłużacymi názywáia; tylko wprzod przyzwoita opiſáć/ co to ieſt Ceremonia/ y iáko ſie dźieli?

Co ieſt Ceremonia?

Jeſt tedy Ceremonia (powſzechnie mowiac) powierzchowny vczynek Religiey álbo Nábożeńſtwá/ przez ktory Bogu cześć bywa oddawána; bo poniewaſz dwoiákie ſa Akty/ przez ktore Bogu powinna wyrzadzamy ſubmiſſya/ wnetrzne y powierzchowne; ácżkolwiek ná pierwſzych/ wſzytká czći Bogu wyrzadzoney záwiſłá ſumá/ nie ſa iednák właśćiwie/ y zwáć ſie nie moga Ceremonie; ále tylko owe powierzchne znáki/ do ktorych wnetrzna ſercá Bogu ſie korzacego przywodźi ochotá; iáko to gdy człowiek in vim recognitionis Domnij, Tworcy ſwemu/ iſz go zna zá Páná pokłony oddáie/ ná twarz vpada/ ofiáry czyni/ y inſze tym podobne/ widomey rewerencyey ſpoſoby wyrzadza. Te tákowe Akty powierzchne do czći Boſkiey ſłużace/ czworáko podźielił Anyelſki Doktor/ in Sacramẽta, Sacrificia, Sacra, & obſeruantias, *to ieſt ná Sákrámentá, Ofiáry, rzeczy Pośwíecone, y ſpráwy niektore do záchowánia ná cześć Boſka potrzebne:* á tego wſzytkiego/ ták w ſtárym iáko y w nowym teſtámenćie záwſze do vſługi Boſkiey záżywano; y tymi ſpoſobámi ludźie Proteſtácye iáwne ſwoiey ku Bogu ſkłonnośći czynili.

Podźiał Ceremoniy od S. Thomaſzá vczyniony czworáki

S. Thô: 1.2dæ q. 101. art. 4.

S. Sákrámentá.

Sákrámentá w ſtárym Zakonie były rożne/ ácz dáleko y w godnośći y w Dźielnośći náſzym nierowne; iáko to Obrzezánie/ Báránek Wielkonocny/ ſtánowienie Lewitow ná vrzad Kápłáńſki/ Oczyſzczenia Legálne/ to krwia bydleca/to popiołem zábitey Ofiáry z woda zmieſzánym czynione; w Nowym ieſt ich śiedm widomych y zmyſłom podległych znákow/ ktore Chryſtus Pan ná poświecenie Duſz/ y otrzymánie ſtráconey łáſki/ álbo teſz dla przybytku iey poſtánowił.

Ofiáry

Ofiáry w tasz Stározakonne rożnie się odpráwiáły; insze były 2. Ofiary
Cálopalenia/ insze za grzech popełniony/ insze ná dźiek czynienie/ zá
dobrodźieystwá/ álbo pospolite/ insze ktore zwano Libamina: ále te
wszytkie dźiś zniosłá y zátłumiła/ iedná Ofiáry vbłagálney przy
Mszey Swietey powagá; ktorey wszytkie Stározakonnych Ofiar
differentie, iáko ćienie świátłu/ y drobne gwiazdy słońcu vstá-
piły.

Rzeczy Swiete w przybytku naprzod Páńskim od Moyzeszá 3. Rzeczy Swiete.
wystáwionym/ á potym y w Kośćiele od Sálomoná zbudowá-
nym/ do służby Bożey iáko instrumentá podáne/ były rozmáite; to
iest Arká przymierza/ Ołtarze iedne do Ofiár bydlecych/ drugie do
Thymiamata álbo wonnych kádzenia służace; stoł y chleby ktore
zwano Panes propositionis; Lichtarze y Lámpy ná nich co dźień
przed Swiatnica Páńska goráiace/ y wielka naczynia inszego gro-
mádá/ ktore do tákiey Ofiar Stározakonnych mnogośći służyć mu-
śiáło y potrzebne było. W Kośćiele Chrystusowym rzeczy Swietych
iest tesz niemáło/ iáko to Ołtarzow/ kielichow/ y Appáratow Ko-
śćielnych/ ktore wzgledem rożnych stopniow świecenia/ dla wie-
kszey służby Bożey Mágnificencyey zá spráwa Duchá Swietego
sporzadźił.

Nákoniec obserwáncye Stározakonne záwisły ná pewnych 4. Obseruáncye:
Swietách/ Postách/ miedzy potráwámi y sukniámi náwet brá-
kách/ przed obliczem Boskiem padániu/ y inszych Ceremoniálnych
spráwách; z ktorych niektore dotad zátrzymał Kośćioł Kátoli-
cki/ niektore od S. Duchá wyuczony/ zwlasczá ktore tylko były Ce-
rimoniæ figurales zniozszy/ insze powaznieysze wzwyczay wprowá-
dźił; o ktorych specifice bedźie nizey.

Lecz nieprzyidźie nam tu o tych wszytkich Ceremoniách in to-
ta latitudine sua, iáko ie opisał Anyelski Doktor mowić; tylko miá-
nowićie o tych/ ktorych pobożność Chrześćiáńska od czásow iescze
Apostolskich záżywa/ gdy zá defekty y przewinienia vmárłych Bo-
gá błaga. Tych zásie powagá/ y dźielność/ áby lepiey zrozumiána
bydź mogłá/ miárę bráć bedźiemy z opiniey Doktorow/ o inszych
owych Ceremoniách/ ktore pospolićie dźiśieysi Theologowie Sacra-
mentalia zowia; á to dla tego że ich przy spráwowániu Sákrámen-
tow Swietych/ tákże tesz przy strászney Ofierze pryncypálnie Ko-
śćioł záżywa; lubo y okrom Sákrámentow/ álbo Mszy Swietey
w gestym

w gestym zostáłá vżywániu/ á wiele z nich do pogrzebowych obrocono Aktow. Te znowu są dwoiákie; Jedne ktore z sámego postánowienia Bożkiego moc máią/ iáko to Krzyż Swięty/ Imię nayslodsze IESVS, y według niektorych Theologow Imię MARYA. Drugie ktore Kośćielną do pewnego skutku stosuie powagą/ iáko to wodá Swięcona/ Exorcyzmy/ Insufflationes, álbo chuchánia nád tym ktorego krzćić máią/ Oleum Cathechumenorum, Gromnice/ Zioła święcone/ Agnus Benedictus &c. á mowiac o pogrzebowych obrzędách/ Kádzenia/ Processye/ Kondukty/ Kropienia/ y insze. O tych nieco/ dla informácyey niewiádomych Kátolikow/ á ná pohańbienie wykrętnych Kácerzow mowić tu będźiemy.

Wywodźi się to iż Kośćioł ma moc stánowienia Ceremonij.

Naprzod tedy pewna to że Kośćioł Kátholicki ma moc stánowienia tego wszytkiego/ cokolwiek do służby Bożey/ y y większey czći iego sposobnieyszego widźi/ co (iáko się námieniło) Ceremoniámi zowiemy: żeby ták nie tylko w sercách ludzkich wnętrzna iego krzewiłá się miłość/ ále też powierzchnemi znákámi iáwnie ogłoszona byłá; gdyż widome zebránie wiernych/ widomo też powinno áffektu swego ku Bogu czynić mánifestácyą. Czemużby bowiem gorszey w tey mierze miał bydź kondycyey/ Kośćioł stánie opływáiacey łáski/ niżli álbo Synágogá pod iárzmem Zakonnego iecząca prawá? álbo oná máła garztká ludźi pobożnych/ w stanie nátury/ koło służby Bożey ćiekáwa? o ktorych wiemy iż sobie obrzędy do rozszerzenia chwały Páńskiey należyte stánowieli; y nie tylko zá to nágány żadney niepopádli/ ále wielkie stworce swego fawory pozyskáli. A zaś to nie Ceremonia byłá/ co Abel záraz ná pierwiastkách świátá vczynił? o ktorym twierdźi Pismo/ że się do powierzchnych czći Bożkiey Aktow rzućił/ á wżdy tym postępkiem łáskáwe iego oko zwabił: Abel obtulit Sacrificium de primogenitis gregis sui, & respexit Dominus ad Abel, *Abel ofiárowáł Pánu pierworodne bydło, z trzody swey, y weyrzał nań Pan.* Tymże sposobem/ Izali to nie Ceremonie były/ ktorych wędrowny vyrzawszy przez sen Bogá zażył Iákob? kiedy y kámień ktory go dźiwnego widzenia nábáwił oleiem poświęćił/ y Ołtarz wystáwił/ y śluby vczynił? Surgens Iacob mane, tulit lapidem quem supposuerat capiti suo, & erexit in titulum, fundens oleum desuper, votum etiam vouit dicens &c. *Powstawszy Iakub ráno, wźiął kámień, kto-*

Bo to w káżdym stanie od záłożenia świátá było.

W stanie nátury záżywał Ceremoniy bez pismá Abel.

Tákże Iákub. Gen. 28.

ry był

ry był pod głowe wł żył, y wystáwił go ná pámiątkę, leiąc nań zwierz-
chu Oley, ślub teß vczynił mowiąc &c. Niewspominam Noego/
ktory po potopie pierwße swoie stáránie około powierzchney czći Gen: 8.
Boskiey łożył/ y tym sobie Bogá zniewolił. Ædificauit altare Do-
mino & tollens de cunctis pecoribus & volucribus mundis, ob-
tulit holocausta super altare, odoratusq; est Dominus odorem
suauitatis: *Zbudował Ołtarz Pánu, á wziąwßy ze wßytkich bydląt,* *Noe po-*
y ptakow czystych, oddał ofiárę cáłopalenia ná Ołtarzu, y zálećiáłá wo- *tym y A-*
nia wdzięczna Páná. Niewspominam y Abraámá ktory gdźie śię *braám*
kolwiek rußył/ od Ołtarzow swoie konsystencyą poczynał; á lubo *ktorzy Oł-*
w cudzey pielgrzymuiąc źiemi/ ná ták pobożną fábrykę kosztu y prá- *tarze Bo-*
ce nielitował; Pertransiuit Abraam terram vsque ad locum Si- *gu budo-*
chem, qui ædificauit ibi altare Domino, *Przeßedł Abrahám źie-* *wáli.*
mię áż do mieyscá Sychem, y tám zbudował Ołtarz Pánu. Proßę tylko Gen: 12.
niechay odpowiedzą ći/ co wßytkie Ceremonie z swoich Zborow
wymiátáią/ y nic bez wyráźnego Pismá nie przyimuią; iákiem prá-
wem dopiero wspomniáni Swięći ważyli śię Ceremonie stánowić?
ponieważ o tym Pismá żadnego nie mieli? A ieźliß owi zá to/ co
trzymáiąc śię rozumnego powodu czynili pochwałę odnieśli; czemuß
Kośćioł Kátolicki o podobne spráwy/ niesłußne od Nowatorow
ponośi vszczypki?

Podźmyß do stárey y iuż dawno pogrzebioney Synágogi Ży- *Wstánie*
dowskiey; tám śię iáśnie doczytamy/ że sobie vzurpował Moyzeß *Stárego*
moc stánowienia Ceremoniy/ ná cześć Boską/ bez wyráźnego do- *Zakonu*
kłádu iego/ zá sámą tylko świekrá swego Iethrá Kapłáná Mády- *Moyzeß*
ánskiego idąc rádą; á przećię zá to żadney od Bogá nie odniosł ná- *bez wyrá-*
gány: bo gdy mu tákie dał Consilium Iethro. Esto tu populo in *znego pi-*
his quæ ad Deum pertinent, vt referas quæ dicuntur ad eum, *sma stáno-*
ostendasq; populo Ceremonias, ritumq; colendi. *Bądź ty ludowi* *wi Cere-*
vsługą w tych rzeczach, ktore należą do Bogá, ábyś im odnośił to co Pan *monie.*
mowi y pokazał im Ceremonie, tákże sposob służby Boskiey; dokłáda pi- Exod: 18
smo że śię tego chwyćił Moyzeß; Quibus auditis, Moyses fecit o-
mnia quæ ille suggesserat, *Vczynił ták iáko mu námienił drugi,* A
Bog Wßechmogący z ktorym towárzyskie konferencye miewał/ nie-
gdy go o tákie áttentátá nie strofował. A náwet lubo potym ták
wiele roźlicznych Ceremoniy/ rospisał sam że Bog Izráelitom/ że te-
go sobie y cáłemu ludowi zá naywiękße szczęśćie winßował Moy-

Deut: 4. zeß/ iß ich oſobliwemi nád inne narody ozdobił obrzedámi: Quæ
eſt enim alia gens ſic inclyta, vt habeat Ceremonias, iuſtaq; iudi-
cia, & vniuerſam legem mowił do ludu? *Ktoryß bowiem ieſt narod*
Dáie potym wolność czynić nad piſmo co ku czći Boſkiey ſłuży. *ták znákomity, żeby miał Ceremonie, y ſądy ſpráwiedliwe y práwo zupełne?* przećie nie záwiązał reku potomnym wiekom/ y owßem káżde-
mu wolne otworzył pole/ áby prywatnie mogł co nowego ná chwa-
łe Boſka wymyślić: bo opiſawßy Moyzeß/ vſtáwione od Bogá
ofiáry y cáłopalenia/ nie zákazał nikomu/ áby ſie nád to nie ważył
wiecey; ále owßem puśćił ſwobodny cug káżdemu áby ſie mogł/ y
z czym inßym popiſáć przed Máieſtatem Boſkim/ dokłádáiąc wy-
ráźnie; Exceptis donis veſtris, & quæ offeretis ex voto vel ſpon-
Leuit: 23 te tribuetis Domino; *Ze nie miáły mieć wſtrętu dáry inße, ktore ál-*
bo z ślubu, álbo z ochoty, oddáćby Pánu chćieli.

Okrom Swiąt práwem opiſanych Zydo wolno było ſánowić inße á to ieſt Ceremonia. Nákoniec ważyło ſie tego Stározakonne Nabożeńſtwo/ iß o-
krom świąt od ſámego Bogá opiſánych/ iákowe były Sábbáthá/
Neomenie/ y inße vroczyſtośći/ zá czáſem ſobie inße ſtánowiło ſo-
lennitates, y náſtepuiące wieki/ nieuchronnym do tego ćiśnieło obo-
wiązkiem: á Swiąt obſerwáncya/ záß nie ieſt iedna z Ceremoniy
ná cześć Boſka poſtánowionych? Ták wybáwiony lud od Tyráń-
ſkiey wśćiekłego Amáná fákcyi y krwáwych zamyſłow/ vknował
ſobie wieczny zá powodem Márdocheußá ſtátut; Vt quartam de-
cimam & quindecimam diem Menſis Adar pro Feſtis ſuſcipe-
Eſther: 9 rent, & reuertente ſemper anno ſolenni celebrarent honore;
Aby czternaſty y pietnaſty dźień Mieśiącá Adar świecili wßyſcy, y co rok
Iudit: 16. *z Vroczyſtośćią y czćią odpráwiáli.* Ták zá czáſow meżney Judythy
po cudownym Holoferneſá/ ze wßytkiem woyſkiem pogromie/ dźień
zwyćieſtwá ná wieczny Feſt zoſtał poświecony; Die victoriæ hu-
ius feſtiuitatis, ab Hebræis in numero dierum Sanctorum accipi-
tur: Ták nákoniec zá Hetmáńſtwá Judy Máchábeußá/ gdy zy-
dźi miáſto Swiete Jeruzalem Pogánom odbili/ á Kośćioł z pro-
fánowány iák znowu poświećili/ ſtánał edykt zá zgodnym wßy-
1. Mach: 4. tkiego ludu zezwoleniem; vt agatur dies dedicationis altaris in
temporibus ſuis, de Anno in Annum, *Aby świecono dźień ktoregő*
Ołtarz poświecony, potomnymi czáſy od roku do roku. Ponieważ te-
Galat: 4 dy Synágogá ácz niewolnicá in ſeruitutem generans, iáko ią ná-
zywa Apoſtoł/ miáłá te wolność/ knowáć przyzwoite według vpo-
dobánia ſwego/ do czći Boſkiey Ceremonie: iákimże czołem wyzu-

z tego przywileiu chcą Kośćioł powßechny Dyssydenći: gdyß go wolną Pánią zowie támże Apostoł Libera est mater nostra? A więc to lepiey będźie koło Honoru Boskiego chodźiłá Niewolnicá iuż dawno porzucona/ niżli iego wierna Oblubienicá/ nierozdźielna nigdy miłośćią z Bogiem swym skliiona: o ktorey mowił że Sponsa bo te mihi in perpetuum, *Poślubię ćie sobie ná wieki.* Dobrze ná te iádowite Kácerzow łżenia zátkawßy sobie vßy/ protestuie się miodousty Bernat; Ego quæ ab Ecclesia accepi, securus teneo & trado, *ia to com od Kośćiołá wźiał, bespiecznie y sam záchowuię, y drugim podáię;* wie bowiem że tám Christus do skończenia świátá tákich zostáwił/ ktorzy iáko wierni dispensatores mysteriorum Dei, *Száfárze táiemnic Boskich,* Wiedzą iáko cześć Boską piástowáć: y co do niey/ áby przez nieporządne tráktámentá nie stábiáłá/ zá Obrzędy máią stánowić: Iák oß czyni to Kośćioł Swięty mocą sobie od Chrystusá vdźieloną/ że podáie wiernym Ceremonie do więkßey Máiestátu iego Boskiego powagi y rewerencyey służące/ á to dla dwu przyczyn.

Inferuię się à minori ad maius że táka wolność iest w Kośćiele.
Bernard Epis: 179
1. Cor: 4
Ná iáką pamiątkę Ceremonie stánowi Kośćioł.

Naprzod áby przez te powierzchowne znáki/ sczepił więkßą w prostych ludźiách boiaźń Páńską; y przez te widome Akty do poięćia niewidomych táiemnic powoli ich sposabiał: boć dobrze z S. Dyonizego Areopagity dowodźi/ Anyelski Doktor/ że in statu præsentis vitæ non possumus Diuinam veritatē in seipsa intueri, sed oportet quod radius Diuinæ veritatis nobis illucescat, sub aliquibus sensibilibus figuris: *W stanie śmiertelnośći niemożemy przeniknąć głębokośći táiemnic Boskich, ták iáko są w sobie, ále potrzebá áby nam promień prawdy Boskiey, pod ćieniem iákichkolwiek, zmysłom podległych znákow záiáśniał:* Zkąd y Chryzostom Swięty o teyß właśnie powierzchnych obrzędow dyßkuruiąc potrzebie/ ták mowi: Si tu diu incorpore⁹ esses, nudè ipsa donâ incorporea tibi tradidisset, quoniā verò corpori coniūcta est anima, in sensibilibus, inuisibilia traduntur, *Gdyby człowiek niebył ćiáłem obłożony, sáme bez przysády znákow ćielesnych czerpałby taiemnice Boskie, ale że Duszá naßa, iest ćiáłem záćmiona, dla tegoß przez rzeczy zmysłom podległe, do poięcia niewidomych y zmysły przewyżßáiących przychodźi.*

S. Thō 1. 2dæ q. 101. a 2. in Corp.
Naprzod żeby prostßych przez znáki powierzchowne vczył
Chrisos: hom: 85. in Matt:

Nád to stánowi Kośćioł Ceremonie/ tym vmysłem żeby przez nie pomoc Duchowną ludźiom ná rożne potrzeby obmyślił/ y effectus spirituales dokázywał; ztąd niewątpiemy z instrukcyey tegoß

Kośćio-

Przytym żeby przez Obrzedy pomoc duchowna podać.

Kośćiołá/ iż wodá świecona grzechy powszednie gładźi: widźiemy iż Exorcyzmy Czárty płoszáia/ y z opetánych ruguia; iż Agnus Dei y insze rzeczy świecone od czarow bronia/ Gromnice Piorunom y grádom wstret czynia; Kośćioły zá porzadnym od Biskupow poświeceniem/ skryta iakaś moc do wzbudzenia nabożeństwá wprzychodzacych/ y insze Duchowne przywileie biora: A te wszytkie wspomniáne rzeczy/ coż inszego sa tylko Cerimonialia, od Kośćiołá Chrystusowego postánowione/ y z tákowey instytucyey przedźiwna moc máiace?

Bo násze Ceremonie sa skuteczne stározakóne były prożne.

A toć iest czym sie rożnia Ceremonie Kośćielne od Stározakonnych/ że owe były infirma & egena elementa iáko názywa Apostoł/ *Słábe y prozne poczatki*; ktore z siebie sámych zadnego skutku Duchownego nie wydawáły/ ále tylko do powierzchney przystoyności (Munditiam legalem Theologowie zowia) służyły; ktora według Anyelskiego Doktorá byłá iákaś sposobność do odpráwiánia służby Bożey/ Consecratio ad cultum Diuinum:

S. Th. 1. 2dæ qu. 102. a. 5.

násze záś Ceremonie Nowego Testámentu/ Quod in melioribus promissionibus sancitũ est, *ktory ná lepszych obietnicách osadzony iest* według tegoż Páwłá Swietego;

Hebr. 8.

máia moc od Bogá przywiazána do wydawánia skutkow Duchownych/ ták iż ile z nich iest/ iáko naucza Henricus Henriques; Semper & infallibiliter habent effectum, si expediat homini nec ponat obicem. *Záwsze y nieomylnie sprawuia co dobrego w człowieku, ieżli tego potrzebien, á przeszkody nie zákłáda.*

Henriq. Theol: Mor. lib. 1. cap. 20. § 2.

Kościelne Ceremonie nie sa bez skutku.

W tym tylko záchodźi miedzy vczonemi rożnicá iáko te Ceremonie pomagáia? czyli ex opere operato to iest sáme z siebie? czyli też tylko według przypráwy y dyspozycyey tych co ich záżywáia/ álbo ex opere operantis? O tych w prawdźie watpić szkodá/ że máia moc sáme z siebie ktore też sam Bog immediate ná pomoc ludzka postánowił/ iákowy iest znák Krzyżá Swietego/ y Imie Nasłodsze IEZVS, á według zdánia siłu poważnych Doktorow/ Imie tákże Przenaświetszey Bogarodźice Pánny MARYA; bo to nie tylko powagá/ ták wielu zacnych przyznáie Scholástykow/ ktorych cytuie Gretserus w swoiey o Krzyżu Swietym Xiedze/ ále też codźienne wyświadcza doświáczenie; gdyż Krzyż álbo Imie IEZVS y MARYA zárowno od Chrześćian/ iáko od niewiernych zażyte Pogan y Żydow/ bez wszelkiey ich wnetrzney dyspozycyey/ ktorych swoiá záćmiłá slepotá/ przedźiwne iednák wydawáia skutki; toć znáć iż ex opere operato nie sadzac sie ná

Gretserus de Cruce Tom. 1. l. 4. c. 61.

Te ktore sam Bog podał pomagáia ex opere operato

śposobnośći záżywáiących pomagáią/ ták árgumentuie Augustyn Swięty. Nec mirum quod hæc signa valent, cum à bonis Christianis adhibentur, quando etiam cum vsurpantur ab extraneis, qui omnino suum nomen ad istam militiam non dederunt, propter honorem tamen Excellentissimi Imperatoris valent. *Nie dźiw że te znáki pomagáią, gdy sie do nich dobrzy Chrześćiánie vdáią, poniewaßy w ten czás, gdy ich záżywáią obcy, ktorzy sie pod te Chorągiew nie záćiągneli dla czći iednák Hetmáná Naywyżßego pomagáią.*

August: l. quæst: qu: 79.

Baczyß nabożny Czytelniku/ w czym zákłáda fundáment dźielnośći Ceremoniy od sáme° immediatè Bogá postánowionych Augustyn Swięty/ że sie nie odwołuie ná żadną pobożność tych/ co do nich rekurs czynią/ álbo opera operantis; ále wßytkę moc przyznáie iß pochodźi z nichże sámych propter honorem Excellentissimi Imperatoris; dla tegoß y ná obcych á niegodnych obfićie sie wylewa. Doznał tego skutkiem nie ieden z sámych wiáry Swiętey nieprzyiaćioł/ gdy sie do zwyćięzkiego znáku Krzyżá S. vćiekł. Piße Swięty Grzegorz Názyánzeński/ o Juliánie Apostáćie Cesárzu/ zwáwym bárdzo á chytrym Chrześćian prześládowcy: że raz przy Czárnoxięzkich będąc gusłách/ gdy sie od biegłego w tey náuce Mistrzá zákletą ßátánow kupá zlátywáć poczęłá; przerażony stráßnym piekielnych bestyi widowiskiem/ do Krzyżá sie vdáł/ ten ktory Vkrzyżowánego prześládował; y wnet onym Tryumfálnym znákiem/ Czártowskie roty z podźiwieniem sámego Czárnoxiężniká rospróßył: Ad Crucem (mowi Doktor) confugit, eâque se aduersus terrores consignat, eumque quem persequebatur in auxilium sibi adsciscit: valuit signaculum, cedunt dæmones, pelluntur timores. *Rzućił sie do Krzyżá, y niem sie przećiw stráchom vzbroił, á tego ná ktorego nástępował, do rátunku przybrał: pomogł zbáwienny znák, pierzchneli czárći, vstąpiły stráchy.*

Rácya S. Augustyná o tym że widźie myß krzyż pomocny ták Chrześćiánom iáko Zydom.

Historya ná potwierdzenie tego.

Iulian Apostátá Krzyżem rozgánia Czárty.

Nazian: Oratiõe 1. aduersus Iuliã.

Podobney Krzyżá S. doznał obrony Zyd on niewierny/ o ktorym piße drugi Swięty Grzegorz Papież; ten zámierzchßy sie w nocy/ gdy inßey nie mogł dopáść dla noclegu gospody/ muśiał spoczywáć w Kośćiele Pogáńskim ná cześć Bożká Apolliná zbudowánym; áßći o pułnocy vyrzy srogą czártow kupę/ ktorzy przybywßy do Báłwochwálnice oney/ iákąś odpráwiáli konwokácyą; bo przed Xiążęćiem swym dawał káżdy o sobie spráwę/ gdźie sie y oczym bawił: y kogo zwiodßy pozyskał: słuchał wielką zdięty boiáźnią

Gregor: l. 3. dialog. c. 7.

Zyd przeżegnawßy sie od czártowskiey napáśći wolny

Zyd/ co w onym Szátáńſkim Seymowáno kole: dopiero gdy ſtárßy poſtrzegßy go w kacie/ wyśle kilku oprawcow/ áby go o naśćie Kośćiołá ſtáwili przed ſądem; widząc w iákim niebeſpieczeńſtwie/ wſpomniał ſobie ná to co od Chrześćian o wielkiey Krzyżá Swiętego mocy ſłyßał: przetoß co prędzey ſię przeżegnał/ á nátychmiaſt czártom/ ktorzy ſię do niego wśćiekłym bráli pędem wſtręt vczynił; bo poczęli tył podawáć wołáiąc/ Væ, væ, vas vacuum, ſed ſignatum, *Biádá, biádá, naczynieć prożne, ále znáczone;* á Zyd potym doznawßy mocy Krzyżá Swiętego wiárę Vkrzyżowánego przyiął. Jáśnie ſię pokázuie z tych y inßych experyencyy/ że znák Krzyżá S. ma wielką moc ex opere operato, independenter od pobożnośći tych/ ktorzy ſię do niego vćiekáią (á toß rozumieć trzebá o Jmieniu Iezvs.) Przetoß y Kośćioł Swięty Kátolicki żádnych Pogrzebowych Aktow bez Krzyżá nieodpráwia; gdyß go w Proceſſyách ná ſámym czele nośi/ nád ćiáłem ſtáwia/ ná Trunnách ryſuie: Co nie tylko dlatego czyni/ áby oświádczył/ iß ten ktory vmárł/ pod Chorągwią Krzyżá Swiętego żołd wiodł/ y w Krzyżu á krwáwych zaſługách Vkrzyżowánego nádźieię wßytkę pokłádał: ále teß dlatego żeby tym znákiem przećiwne Czártow náiázdy płaßał/ y pomoc zbáwienną z nieprzebránego męki Chryſtuſowey ſkárbu/ ná zmárłego wylał.

Ceremonie ktore Kośćioł ſtánowi dowodnieyßa iß tákże máią moc ex opere operato Henriq Theol: Moral: l. 4 c. 15. § 8. *Auktorow tego zdánia cytuie Henriq.*

Większa o inßych Ceremoniách może vróść wątpliwość/ ktore tylko authoritate Eccleſiæ powagą Kośćielną wobyczay weßły/ lubo ten do ſtánowienia ich moc od Bogá wźiął; ieżli też w nich tákowa záwiera ſię potęgá/ żeby ex opere operato, pomoc przynośiły? O czym lubo rożne Vczonych záchodzą zdánia/ mnie záwße dowodnieyßa/ y do rewerencyey Kośćielnych Obrzędow bárdźiey ſłużąca zdáłá ſię tych ſentencya/ ktorzy tákowym Ceremoniom/ ex vi inſtitutionis, bez względu ná záżywáiących y nabożeńſtwo ich/ moc przyznawáią; Jmioná ich kto chce może widźieć v Henryqueſá/ gdźie teß po Suáreśie/ Valencyi/ y inßych Anyelſkiego Doktorá po ſobie cytuie/ y ták wyráźnie piße Per Sacramẽtalia quæ Eccleſia inſtituit poteſtate ſibi diuinitus data, remittuntur culpæ veniales, aut ſaltem pænæ; non ratione impetrationis tántum, aut quia excitant motum pænitentiæ vel charitatis, ſed ex opere operato; *Przez Ceremonie ktore Kośćioł ſtánowi, władzą ſobie od Bogá vdźieloną, odpuſczáne bywáią powßednie grzechy, álbo przynamniey*

mniey

mniey karánia im należyte: á to nie tylko dla modlitw Kośćielnych, álbo z tey miáry, że pobudzáią záżywáiących do pokuty y miłośći Bożey, ale teß dla nichże sámych, y tego co śie odpráwuie. Nie ſą tedy dáremne/ áni tylko dla pompy Pogrzebow/ álbo teß więkßey okazáłośći wymyślone Ceremonie/ ktorych Kośćioł przy żałobnych Aktách záżywa; ále z nich znáczna pomoc Duchowna ná vmárłych płynie; poniewaß według przytoczonych áſſerciy/ przez nie remittuntur pœnæ: á luboć ſpoſobu y miáry tákowego rátunku wiedźieć nie możemy/ bez pochyby iednák wielką odelgę Duße w ten czás czuią/ gdy śię tákie Ceremonie przy ſłużbie Bożey/ ná vbłagánie im zágniewáney ſpráwiedliwośći odpráwuią. O ktorych podam cokolwiek w oſobnośći dla inſtrukcyey proſtßych.

Dyſkurs o káżdey Ceremoniey pogrzebowey iako pomagá:

Wodá święcona iako dáwno w kośćiele Kátolickim.

Poczynam od wody Swięconey/ ktorey naywięcey/ y naycześćiey przy pogrzebách/ y obchodách Zadußnych záżywáią; gdyß y ćiáłá zmárłych/ y groby ſáme nie raz Kápłáni kropią. O tey iákoby moc miáłá świádczy wyráźnie Kánon/ przez Alexándrá tego imienia pierwßego/ á w porządku Biſkupow Rzymſkich/ po S. Pietrze piątego Papieżá/ y Męczenniká wydány od Grácyáná záś w ſwoy dekret wpiſány. Wßákże trzebá wiedźieć/ że ten święcenia wody obyczay/ nie od tego wnieśiony naprzod był Papieżá/ ále od ſámych podány Apoſtołow; bo go wſpomina Swięty Klemens/ trzeći po Swiętym Pietrze naſtępcá y iego Vczeń/ á powßechnym záchowániem wſłáwiony bydź w Kośćiołách mieni. Dyonizyus tákże Areopágitá rowiennik Apoſtolſki/ w oney ſłáwney de Eccleſiaſtica Hierarchia Xiędze Capite de Baptiſmo, wzmiánkę wody święconey czyni. A Swięty Epiphánius Biſkup Cypru wyráźnie twierdźi/ iß wodá święcona z trádycyey Apoſtolſkiey Kośćioły nápełniłá: zkąd Concilium Moguntſkie ták o niey w ſwoich mowi Kánonách. Veterum morem in Eccleſia ſequimur, dum ſal aquam & cæteras res in vſum fidelium præparamus', quem morem præcipimus obſeruari. *Dawnego śię zwyczáiu trzymamy, gdy ſol wode y rzeczy inße dla vżywánia wiernych święćiemy, ktory zwyczay áby záchowány był nákázuiemy.* Figura tey wody według zdánia wielu były/ one dźieśięć wánien miedźiánych/ przy weśćiu Kośćiołá Sálomonowego od niegoß poſtáwionych/ á wody záwße pełnych; gdźie Kápłáni ioac ná ſłużbę Páńſką rece obmywáli y Purificationes Legales odpráwiáli: ták iáko teß morze z ſpiże

Clem: lib: de Conſtit: Apoſt: Cap 35.

Epiph: Hæreſi 30.

Byłá zá czáſow Apoſtolſ: we zwyczáiu.

Concil: Mogũt: in c. 59.

3 Reg. 5. Figura iey 10. wánien ktore ſtały w kośćiele Sálomon:

Bonacin discur. 21 a 1. q. 1.

Gładźi grzechy choćby kto niebaczył gdy go kropią

lane/ od tegoż Sálomoná ná dwunastu wolách/ w pośrzod Kośćiołá osádzone/ wizerunk Chrztu Swiętego y Chrzćielnic nászych nośiło; bo iáko w owych wánnách Kośćielnych Kápłáni brudow powierzchownych pozbywáli/ ták wodá świecona w Kośćiołách Kátolickich/ ná to w kropielnicách stoi/ áby iey z nabożeństwem záżywáiąc wierni/ drobnieysze grzechy omywáli. A ten iest prynćypálny wody świeconey pożytek/ że powszednie grzechy głádźi; ták dálece/ iż iáko náucza Bonacina, luboby dobrze nie postrzegł wierny człowiek/ kiedy go świecona wodá pokropia/ przećie bez pożytku nie zostáie/ gdyż oná ex opere operato grzechy znośi. Wyráźnie o tey głádzeniá mnieyszych defektow mocy/ twierdźi Swięty Alexánder Pápież/ wyżey wspomniány. Aquam sale conspersam benedicimus,, vt ea cuncti aspersi sanctificentur & purificentur, quod & omnibus sacerdotibus faciendum esse mandamus. Nam si cinis vitulæ aspersus sanguine, populum Sanctificabat atque mundabat, multò magis aqua sale aspersa, diuinisq; precibus sacrata, populum sanctificat atq; mundat: *Wodę z solą zmieszáną błogosłáwiemy, aby wszyscy ktorzy się nią kropią poświeceni y oczyśćieni zostáli, co też wszytkiem Kápłanom czynić nákazuiemy. Ieżli bowiem popioł iáłowice ná ofiáre zábitey ze krwią zmieszány lud poświecał y czyśćił; dáleko więcey wodá z solą pomieszana, á z Boskiego wzywánia y modlitw świątość biorąca, poświąca y oczyśca.*

Kánon o tym S. Alexándrá Papieżá.

Turrecrem de aqua bened:

Przytaczáią się obiter 15. pożytkow wody świeconey.

Prawdá że ma insze przedźiwne skutki wodá świecona/ ktorych sam Kárdynał Turre Cremata dźieśięć wylicza. 1. że dyabły wygánia. 2. Rozum zá sprawą y pokusámi Czártowskiemi pomieszány vspakaia. 3. Affekty serdeczne áby nie exorbitowáły miárkuie. 4. Grzechy powszednie głádźi. 5. Człowiecká do spraw dobrych sposabia y kieruie. 6. Przyprawia do godnie tráktowania táiemnic Boskich/ y przyięćia rzeczy świętych. 7. Odgánia niepłodność. 8. Ziemnych pożytkow obfitość przynośi. 9 Chorym do powźięćia zdrowia pomaga. 10. Powietrzną záráze gáśi y niszczy. A Swięty Wincenti z Ferárzá przedźiwny Zakonu Swiętego Dominiká Káznodźieiá/ pięć inszych przydáie to iest; 11. że od dźikiego zwierzá/ áby nieszkodźił broni. 12. Od Piorunow/ wichrow/ nawáłnośći y grádow strzeże. 13. Szalone wzbudzonego morzá álbo rzek szturmy vskramia. 14. Vwźiętość mśćiwych nieprzyiaćioł tępi/ y furye ich błaga. 15. Pożary nákoniec ogniste gáśi.

S Vinc: Ferar: 3. p. ser: 9. de sáctis litera F.

śi; Co wßytko Bog Wßechmogacy nie raz wielkiemi vtwierdźił y pokazał cudami. Wßákże iż tu nie ieſt naßá intencya, o tym wßyſtkim co Bog przez wode świecona ſpráwuie doſtátecznie mowić/ ále tylko ile y iáko oná Dußom ludźi zmárłych pomaga: wywieść: tedy záwieram ten o wodźie świeconey dyſkurs ſłowy iuß przedtym przytoczonego Henryqueſá; ktory twierdźi/ że káżde wody święconey pokropienie tępi pożáry Czyśćcowe/ y przez nie Dußom onym nedznym/ śiłe mąk zámierzonych vbywa: dáie poważna tego rácya/ bo ináczy dáremnieby iey Kośćioł przy obrzedách zaduſznych záżywał/ gdyby ſámá z śiebie niiákiey Dußom ćierpiącym odelgi nie czyniłá/ ále tylko in quantum z modlitwámi złączona Kápłáńſkiemi. Eſt idonea diſpoſitio, vt Deus conferat ex opere operato remiſſionem venialium, & pænarũ temporalium, nam alias fruſtra adhiberetur deuota ſuſceptio aquæ benedictæ, & aſperſio in viuos, & in ſepulchra defunctorum, ſi nullum fructum haberet ex Opere Operato.

Duße zmárłe rátuie y mąk vżywa ex opere operato.

Henriq: lib. 1. c. 10. §. 5.

Záżywa tákże przy Aktách Rekwiálnych Kośćioł Swiety kádźidłá; ktory zwyczay nie nowo áni z wymyſłu wiekow teráźnieyßych/ iákoby od pierwßey Czyſtośći Religiey dáleko odſtrzelonych powſtał/ ále zaraz od Apoſtołow przy pogrzebách Chrześćiáńſkich w vżywániu był/ á nie bez oſobliwego fruktu: gdyß iáko Aáron niegdy Stározakonny Arcykápłan/ bacząc wywárty gniew Páńſki/ ná ßemrakow/ ſtánawßy z kádźielnicą miedzy żywemi y vmárłemi Bogá vbłagał/ y mśćiwą iego reke pochámował. Obtulit Thymiama & ſtans inter viuos & mortuos pro populo deprecatus eſt & plaga ceſſauit mowi Piſmo; *Ofiárował woń kádzenia, á ſtoiąc miedzy żywemi y zmárłemi, modlił ſie zá lud, y ták karánie vſtáło.* Ták gdy Kápłáni kádźidłá w obu tych záżywáią okázyách/ y kiedy zá żywych y kiedy zá vmárłych Bogá błagáią/ bez pochyby prozno od niego nie odchodzą. Niechce tu wywodźić iáko dawny y z wiára Kátolicka ſpolnie zroſły/ zwyczay kádzenia przy Lithurgiách/ álbo ofiárach Mßy Swietey; (ácz go dźiśieyśi Heretycy iádowitemi ſczypią iezykámi) niechay we rzy kogo pobożna vwodźi ćiekáwość w Lithurgia Swietego Piotrá gdźie táka kłádźie modlitwe. Sicut Zachariæ ſuffitum thymiamatis ſuſcepiſti, ſic de manibus noſtris peccatorum hanc ſuſcipe thurificationem in odorem ſuauitatis, *Iáko ś wdźiecznie przyiął zapách kádzenia od Zácháryaßá, tak z rąk*

Kádzenie iáko dawno w kośćiołach práwowiernych.

Num: 16.

Przy Mßách álbo Lithurgiách ſámi go záżywáli Apoſtołowie.

Lithurgia S. Petri.

Lithurgia S. Iacobi.

z ták nas grzesznikow przyimi to kádzenie, zá wdźięczną woniá. w Lithurgiá tákże Swiętego Jákubá brátá Páńskiego/ gdźie Ká- płan przy Ołtarzu ták mowi Præsentem hunc ex inutilibus nobis seruis tuis suffitum, recipe in odorem suauitatis: *Kádzenie ninieysze, od niepożytecznych sług twoich, przyimi Pánie zá przyiemny zapách*: będźie miał dostáteczną przećiw zástrzáłom Nowatorow odśiecz/ gdy śię im złoży powagá dwuch ták zacnych Apostołow/ ktora ich niewstydy iáśnie kona.

Nádgrobach świątych zwyczay kádzenia wyświad. za Tertulliá.

Tertull. in Apologetico Cap. 42.

O vmárłych że przy ich Depozycyey kádźidłá záżywano/ wyráźnie iest stárego Tertulliáná świádectwo; ktory to Pogánom ná ich wymiátá konfuzyą/ że więcey w Kośćiołách Chrześćiáńskich/ ná- palano kádźidłá przy pogrzebách/ niźli w ich Báłwochwálnicach/ przy zábobonnych ná cześć Czártowską Ofiárách. Pluris & carius Sabæorum merces Christianis sepeliendis profligari, quam Dijs gentilium fumigandis. Weyrzyi w Dźieie práwowierney stárożytnośći/ obaczysz iż ták iest: bo Swiętego Piotrá Alexándryiskiego Pátryárchę gdy zá Dyoklecyáná Cesárzá śćięta śmierć dla wiáry odniosł/ zgromádzone wiernych tłumy prowádźiły do grobu iáko mowi Báronius; Habentes in manibus victrices palmas, ardentesq́; Cereos & thuribula odoribus incensis fumantia, *Trzymáiąc w rękách zwyćięskie pálmy, y świece zápalone, y kádźielnice dymem wonnym powietrze nápełniáiące.*

S. Piotr Alexandryiski pochowan z kádzeniem. Baró: ad An. 310.

O Swiętym tákże Lupiánie ktory kazawszy śię wiedney záwrzeć álbo li zámurowáć cháćie/ wiek swoy od społkowánia z ludźmi odłączony ná Bogomyślnośći strawił/ pisze Swięty Grzegorz Biskup Turoneński; że gdy dokonał żywotá/ z vbogiey cháty wynieśiony/ á do Kośćiołá prowádzony był/ Cum Crucibus, Cereis & odore fragrantis Thymiamatis, *Z Krzyżámi, świecámi, y zápáchem wonnego kádzenia.* Toż Corippus Africanus Poetá zeznáie opisuiąc wierszámi Pompę/ z ktora pogrzeb Iustyniáná Cesárzá odpráwiono/ iż on ták wspániáły żałobny áppárát/ bez zwykłego Chrześćiáńskim exequiom nie był kádzenia gdy mowi/ Thura Sabæa cremant, & odoro balsama succo.

S. Lupianus tákże Greg. Turon: in vitis Patrum

Iustynian: Cesarz wtáś. Coripp. lib. 3.

A ták wysoce sobie ważyli te kádzenia przy pogrzebách Ceremonia stárzy Chrześćiánie; że też ná powszechnym Concilium Chálcedonskim/ ktore śię odpráwiáło w Roku Páńskim 452. śmiał podáć supplikę onym Oycom Swiętym ná Pátryárchę Alexandryiskie-

Skáriono ná powszechnym zbo rze o kádzenie zá niedbáne

kándryiskiego Dyoskorá/ Dyákon iego Jschirion; gdźie miedzy inßemi skargámi wymiátá mu to/ iáko rzecz zgorßenia ludzkiego pełna/ iß pogrzeb zacney nieiákiey Mátrony imieniem Perysteryey ták kryiomo/ bez solennych zátłumił obrzedow/ że teß zwyczáynego tákiem Aktom nie było kádźidłá; Vt neque incensum quantum ad ipsum pertinuit Deo offerretur. A Swiety Ephrem Syryyczyk záleceniem Swietych Bázylego/ Hieronimá/ Chryzostomá/ Grzegorzá Nissenskiego wstáwiony/ vmieráiac; lubo w swoim Testámenćie zákłał Vczniow/ aby ćiáłá iego wonnymi (według obyczáiu kráiow wschodnich) nie námázywano oleykámi/ o wonne iednák ná cześć Boską/ przy złożeniu swoim vpraßał kádźidło. Date vaporationem fumi boni odoris in domo Domini, & me orationibus vestris comitamini, & aromata Deo offerte, *Niech sie kurzy wonny zapách w domu Páńskiem, á mnie modlitwámi wáßemi wspomagayćie, y drogie perfumy Bogu ofiáruyćie.* Coß tedy pomyśli kto/ z tákowego kádzenia zá pożytek? ponieważ y wpospolite v ludźi weßło to przysłowie/ iß gdy prożne czyie záwody táxuia/ pomoże to (práwia) iák vmárłemu kádźidło: Lecz głupiemu nie dźiwowáć ludowi/ ktory álbo z nieuwagi/ álbo li teß z kácerskiey suggestyey/ bluźnierskie ná ták zacny Kośćielny obrzad vknował sobie dicterium. Ma Kośćioł Swiety nie ieden kres do ktorego zmierza/ gdy przy wßytkich Zadußnych obchodách kádzenia záżywa; bo naprzod wyświadcza ta Ceremonia/ że pobożnie zmárli według Apostołá/ byli y sa przed Máiestatem Páńskiem/ Christi bonus odor, *Dobra wonia Chrystusowa;* y że spráwy ich cnotliwe/ iáko tenże mowi/ sa im teraz Odor vitæ in vitam, *Zapáchem żywota do wiecznego służacym żywota.*

przy pogrzebie. Concilii Chalcedon. Action: 5.

S. Efrem vmieráiac prosi o nie. S. Efrem In testamento.

Głupie przysłowie Polskie pomoże iák vmárłemu kádźidło.

Wywod dostáteczny ná co Kośćioł przy pogrzebách kádźidłá vżywa. 1. Cor: 2.

Nád to tymże kádzeniem dźielność modlitw/ ktore wierni zá zmárłych czynia reprezentuie; gdyß ie pod wizerunkiem wonnych perfum/ przez rece dwudźiestu czterech stárcow oddawáne/ widźiał niegdy Jan Swiety; Habebant singuli phialas aureas plenas odoramentorum, quæ sunt Orationes Sanctorum, *miał każdy czáße złota pełna wonnośći/ ktore sa modlitwy Swietych.* Nákoniec tákowym kádzeniem pomoc Dußom iedna; bo ponieważ palenie kádźidłá iest Actus Latriæ, do czći Boskiey wielce służacy/ ktory sam Bog ták niegdy vlubił/ iß teß specyálnem práwem to wárowáł/ aby nigdy wonny zápách/ z Swiatnice od obliczá iego nie schodził.

1 Rácya żeby pokázał iż zmárły dobra woni iest przed Bogiem. Apoc: 5.

2. Ze kádźidło iest wizerunkiem modlitw.

Exod:20 3. *Aby przez palenie kádźidła ktore ieſt cult. Latriæ pomoc Duſzo ziednać.*

ſchodźił: Adolebit incenſum ſuper eo, Aaron fragrans mane &c. & ad veſperum vret Thymiama ſempiternum Domino, *Będźie palił kádźidło wonne ná Ołtarzu Aáron z rána, á wieczor tymże kſztałtem odda kádzenie wieczne Pánu.* Tedyć bez wątpienia przyſłużyć ſię tákiem Aktem Bogu/ ten kto go wyrządza może; więc że Opus meritorium, ieſt teſz oraz ſatisfactorium, gdy tákie kádzenie/ lub zá ſwe lub zá cudze winy ofiáruie/ doſyć zá nie vczyni. Prawdá że w ſtárym Zakonie palenie kádźidłá ná cześć Boſką miáło coś extrinſece więcey niż náſze; álbowiem było genus ſacrificij álbo ofiára od Bogá vſtáwiona. Teraz záś/ gdy wſzyſtkie Legálne ofiáry/ iedna niepokalánego Báránká pod oſobámi chlebá y winá zniosłá oblácya/ kádzenie zá ofiáre poczytáne bydź nie może:

Hebr. 7. Translato enim ſacerdotio, neceſſe eſt, vt & legis tranſlatio fiat, ieſt argument Swietego Páwłá; *Zá znieśieniem bowiem Káptáńſtwá Starozakonnego, trzebá áby y práwo znieśione było*: luboć

Caietan. 2.2dæ q. 85. art. 3.

vczony Caietanus Kárdynał/ y do tąd wprzećiwney zoſtáie opiniey/ trzymáiąc że ieſzcze Kośćielne kádzenia dotrzymuią vim ſacrificij y máią moc ofiáry: przećie iednák y teraz (iáko ſię rzekło) ponieważ kádzenia ſą Akty Boſkie/ ná vwielbienie Máieſtatu Boſkiego ſporządzone/ bez przyſługi v Bogá nie vchodzą: á zátym y długow ſpráwiedliwośći iego záćiągnionych/ ſpoſobem doſyć czynienia potrąćić mogą.

Dáremne zarzuty Heretyckie zbiiáią ſię.

Ani nas bynamniey nie tykáią Heretyckie zarzuty/ ktorzy zwyczáiem ſobie trybem/ vłápiwszy niezrozumiáne słowko w Piſmie/ te Ceremonia ták záwołáną/ iákoby płonną y dáremną/ wygłádźić z Chrześćiáńſtwá vśiłuią; przytaczáiąc słowá Boſkie v Izáiaſzá

Iſaiæ 1.

położone/ gdźie mowi/ Incenſum abominatio eſt mihi, *Kadzenie obrzydliwośćią mi ieſt;* gdyż tám nie ogołem wſzyſtkie wonne kádzenia odmiáta/ ále tylko te ktore z rąk niegodnych y grzechámi zmázánych pochodzą; ták iáko w tymże Rozdźiale odrzuca dni Swiete/ ktore ſam vſtánowił dokłádáiąc/ Sabbatha & Neomenias veſtras odiuit anima mea, nie ile Swiętámi ſą/ ponieważ z tey miáry Bogá ſámego Auktorá máią; ále ile nie przyſtoynie odpráwiáne bywáią. Tymże kſztałtem nie ſzkodzą nam wymioty/ że nas

obiectio ieſmy kádzenia przeięli od Pogan.

vrągáią/ iákobyzmy z Pogány ſpołkowáli: gdy kádzenia ktorymi oni ták ſwoie Báłwochwalnice zákurzyli/ iáko teſz pogrzeby zdobili/ y w Kośćiołách y przy pogrzebách náſzych záżywamy; lubo ále

bowiem

bowiem iáśná/ táki był w tey mierze przy paleniu trupow Pogáńskich zbytek/ poniewaß sam Nero/ ná ieden Poppæey Małżonki pogrzeb ták wiele z nią społem/ drogich spalił wonności; że Plinius śmiał twierdźić/ iß cáłego Krolestwá Arábskiego doroczni prowent (zkąd naywiecey wychodźi perfum) ták wiele ich nie wyda/ áni nieśie. Periti rerum aſſeuerant non ferre tantum annuo censu Arabiam, quantum Nero Princeps nouiſſimo Poppææ ſuæ die concremauerit.

Ktorych w tey mierze wielki był zbytek.
Plin: lib: 12. c. 18.

Ale coß to do naß należy? ktorzy kádzenia nie dla ostentácyey/ lecz dla czći Boskiey/ ktorego tákowym Aktem vmárłema chcemy vbłagáć záżywamy? wßákże gdy o insze Ceremonie z Pogáństwá wźiete/ podobne od Heretykow ná Kośćioł Swiety biły przymowki/ tákowa im dawał Augustyn Swiety replikę; że nie przeto rzecz iáka zła iest/ iß ią Pogánie w obserwáncyey mieli/ ále przeto iß to złym vmysłem/ y zabobonnym kßtałtem czynili; co poniewaß sie v Chrześćian nieznayduie/ trudno ich wźiete od Pogan doieżdżáć broniá. Qui Chriſtianas literas vtriuſque teſtamenti ſciunt, non hoc culpant, in ſacræ legis ritibus Paganorum, quod inſtituant templa, & ſacerdotia, & inſtituant ſacrificia, ſed quod hæc idolis & dæmonibus exhibeant, *Ktorzy wiedzą co sie w oboiego testámentu záwiera piśmie, nie to gánią w obrzedách Pogáńskich iß zákłádáią Kośćioły, stánowią Kápłány, rozpisuią ofiáry, ále iß to Bałwanom y Czártom czynią*, Wiec że tákowe rzeczy iáko sie dotknęło/ meliorinie vżywánie Chrześćiáńskie/ dla tegoß wagi swoiey przed Máiestatem Boskim nie tráći: gdyß y Apostoł Doktor narodow/ nie znośił wßytkiego cále/ cokolwiek miedzy Pogáńskiemi Ceremoniámi zástał/ ále do práwidłá wiáry y prawdy stosowáć kazał/ iáko tenże náucza Augustyn/ De ipſis gentilibus idolorumque cultoribus, multâ vtique à nobis diuerſitate diſtantibus, nihil aliud nobis demonſtrat Apoſtolus, niſi vt in ijs quoque quod prauum eſt corrigamus, & quod forte rectum eſt, approbemus: *O sámych Pogánách y Báłwochwálcách, ktorzy ták bárdzo od nas są rożni, nic inßego nie vczy Apostoł, tylko żebyśmy v nich co zdrożnego iest poprawili, á coby snadź dobrego było, przyimowáli.* Niech sie zrą Heretycy iáko chcą/ ták iáko wonna roża mierźi páiąkow: My y zgodą Apostolskich wiekow/ y náuką Doktorow/ y powßechniem Kośćiołá práwowiernego zmocnieni zách owánie/ przy tym zwyczáiu iáko chwalebny stawamy/

Odpowiedź ná nie S. Augustyná.
August: Ep. ſt ad Deo gratum.
Nie wßytko złe co Pogánie czynili, ále co zábobonnie czynili.
August: de vnico Baptiſ: contra Petilianũ c. 4.
Apostołka że zátrzymiwáć co by było dobrego v Pogan.

stawamy; y że Duszom takiem (iáko się rzekło) sposobem/ álbo też ex intentione Ecclesiæ, ktory nic pionnie nie czyni pomagá mocno trzymamy.

Miedzy Pogrzebowemi obrzedámi znáyduie się też świece: ktore y záraz nád ciáłem iáko tylko Duch z niego wynidźie pobożnosć Chrześćiáńska stáwia/ y potym w Processyách záżywa/ katáfalki niemiż otacza. Te tákże od Apostolskich wiekow/ y z ich bez wątpienia podánia/ w obyczay weszły: boy Nicephorus twierdźi/ iż sámi Apostołowie Ciáło Naydostoynieyszey Bogárodźice Pánny z świecámi y pochodniámi/ do grobu ná doline Jozáphát zanieśli: y Swiety Epiphanius opisuiąc Pogrzeb Zbawićielá/ ktory mu Jozeph z Arymáthiey zdiawszy Ciáło z Krzyżá spráwił/ świec iáko przy tákowych Aktách zwykłych wzmiánkę czyni/ gdy tegoż Jozefá ták z sobą rokuiącego wyprowadza; Quales lampades incendes luci inaccessæ, illuminanti omnem hominem? *Iákież pochodnie zápaliß Jozefie, świátłu niedostępnemu, ktore oświeca wszelkiego człowieká?* y nákoniec po wszytkie od národzenia wiáry Chrystusowey wieki/ á zwłaszczá gdy stráćiwszy Tyránnow Bog Kośćiołom pokoy/ y wolne á iáwne obrzędow swych vżywánie przywroćił/ prátykowano zwyczay ten (iáko w Dźieiách swych w Roku 310. pisze Baroniuß) że wiernych zmárłych z świecámi do grobu prowádzono; ktore według Spondáná w Kronikách tegoż Roku/ Klerycy parámi idąc koło ćiáłá nieśli.

Długaby legenda oćiążyłá się kártá/ gdybym wszytkie pobożney stárożytnośći w tey mierze przytaczáć miał przykłády: dosyć ná kilku będźie dáwnieyszych/ y początku wiáry bliżey sięgáiących. Pierwszy niech wiedźie rotę/ Korneliusz on záwołány Setnik/ ktory też pierwszy po wniebowstąpieniu Páńskim do Chrystusá przystał/ y od Kśiążećiá Apostołow ochrzcony był: tego Eunomius Kápłan/ zgromádźiwszy wszytkie wiernych Owczarki/ z gęstemi pochował świecámi/ iáko świádczy w Zywoćie iego Metáphrástes. Tymże sposobem Swięty Cypryan Biskup y Męczennik Kárthágineński/ według relácyey tego ktory Męczeńskie iego opisał zawody y dokonánie/ Cum Cereis & scholacibus in Area Candidi cuiusdam Procuratoris cum magno triumpho sepultus est, *Z świecámi y pochodniámi ná plácu niektego Kándidi Vrzędnika z wielkiem tryumfem pogrzebiony iest.* O Pogrzebie oney sławney niemniey ro-

dowitośćią

Swiece pogrzebowe począ-tek máią od Apostołow.

Niceph: l. 2. c. 22.

Naśw. P. Pogrzeb z świecá-mi odpráwiono.

S. Epiph: Oróne de Christi sepultura.

O Chrystusowym tákże domniemawa się S. Epiphan.

Barō: ad An. 310.

Zá dáwnych Chrześćian pogrzeby odpráwiáli z świecámi

Metaph in ei' vita 13 7br.

Przykłády o tym S. Korn Setniká.

Acta pas

dowitośćia fámiliey/ y bogáctwy/ iáko teß świątobliwośćią y Cnotámi Mátrony Paule/ Piße to Swięty Hieronim; że Translata est Episcoporum manibus, & ceruicem feretro subijcientibus, cum alij Pontifices, lampades, cereosque præferrent, alij Choros psallentium ducerent. *Nieśiona byłá ná rękách Biskupich, ktorzy kárki swe pod máry poddáli, gdy inśi Biskupi kágáńce y świece nieśli, á drudzy Chory śpiewáiących prowádźili.* A Swięty Grzegorz Nisseńſki Biskup gdy miał Orácyą ná pogrzebie Melecyuszá Pátryárchy Alexándryiſkiego/ przy wßytkich Biskupách y Oycách Swiętych ná pierwße Concilium Czárogrodzkie/ zgromádzonych; to ná zálecenie iego świątobliwośći/ y większą pochwałę ogłaßa; iß lud nieprzeliczony/ ná iego sie pogrzeb zbieżał/ ktorzy wßyscy z zápalonemi prowádźili go pochodniámi/ ták że łoná z wielkiey świec bijąca gęstwy ná kßtałt ognistych rzek wypadáłá. Vtrinque quasi ignei amnes continentibus facibus, tractu perpetuo continuoque fluentes, quoad oculis longissimè prospicere possent, porrigebantur.

Wiec żeby kto nierozumiał/ że ten ognistey áppárencyey honor/ sámym tylko ludźiom Swiętym/ álbo zá tákie wpospolitym rozumieniu miánym wyrządzono; prostych záś/ y tákową żyćia niewinnośćią nie wsławionych bezświetne potykáły pogrzeby: dowie sie że to pospolita Ceremonia/ z Euzebiuszá/ ktory opisuie iáko przy exequiách Wielkiego Konstántyná/ gęste ná złotych Lichtarzách iáśniały świece: ále dáleko rzetelniey/ od Swiętego Grzegorzá z Názyanzu Theologiem názwánego/ ktory gdy opisuie pompę z iáką ćiáło Konstáncyuszá Cesarzá choćiaß Aryáńską niepráwośćią zárázonego/ z Cylicyey áß do Czárogrodu prowádzono/ te słowá o zwyczáynym przy tákowych Aktách świec paleniu pámiętne kłádźie: Ille igitur celebri pompa deducitur, Religiosisque etiam his officijs, hoc est nocturnis Cantionibus, & Cereorum ignibus honoratur, quibus nos Christiani pium è vita discessum ornandũ existimamus, *Prowádzono go z wielką pompą y z Swiętemi Obrzędámi, to iest z nocnym śpiewániem, y ogniow paleniem; ktorych my Chrześciánie do ozdoby pobożnie zeßłych z tego świátá záżywamy.*

Bacżyß co ten wielki Theolog mowi imieniem cáłego Chrześćiáństwá/ że do cżći pogrzebow práwowiernych należyte były świece/ záwße rozumiano: á przećie dźiśieyßym dyssydentom bláſk

fionis inter opera S. Cyprian: *S. Cypriáná.*

S. Paule Rzymiánki.

S. Hierõ Epist. 27. ad Eustachium.

Melecyuszá Pátryárchy Alexandryiſ:

Nissen: Orone in funere Meletij.

Euseb: in Vita Constã: lib: 4.

Konstantyná y Kõstáncyuszá Cesárzow

Nazian: Orone 2. in Iuli an.

Swiádectwo Názyánzená o zwycżáiu świec przy pogrzebách.

Seruiꝰ in Æneid. Isaiæ 8. Festꝰ verbo vespillões.

z nich biie w oczy/ gdy ie przy ostátniey vsłudze palemy: y sámi trupy swe ták do grobu prowádzą/ iákoby oczywiśćie znáć dawáli/ iż nie byli filij lucis, *Synámi świátłośći*; y tám ich západł mrok śmiertelny/ gdźie Non eis erit matutina lux, *Nie oświtna w pożądáney świátłośći*; áni się im promień Boskiego świátłá nie błyśnie.

Dáremny wymiot Heretykow że Kátolicy pogáńskiego záżywáią zwyczáiu

A dármo się nā tu skłádáią/ y oraz vrągáią/ żeto Pogāski zwyczay świece przy pogrzebách pálić/ poniewasz sámá pogrzebu denominácya w łáćińskiem iezyku/ od świec swoy początek bierze; Funus dictū à funalibus twierdźi Seruius: y drugi Nomēclator Festus, Grubárzow w tymże iezyku názwánych bydź dowodźi vespillones iákoby vesperones; dlatego iż wieczorem przy gęstych świecách trupow do palenia (według zwyczáiu Pogáńskiego) ná ostátnie stosy nośili. Dármo mowią tákie ná nas miecą postrzały/ gdyż się wywiodło/ iż sámi Apostołowie/ do tákich ogniow byli powodem/ á potym się ich wstępuiąca w tropy Mistrzow swych chwyćiłá Chrześćiáńska pobożność. A day to żebyśmy y od Pogan tego prześli zwyczáiu/ coż z tąd inferuią Heretycy? to iuż go opuśćić? tákći by według Hieronimá S. y Pánu B. kłániáć się nie przyszło/

Hieron: tom: 2. cõtra Vigilant: cap: 3.

Bo ták kłániác by się P. Bogu nie trzebá iż się oni kłániáli Bałwánom.

poniewasz tesz Bożkom swym Pogánie się kłániáli. An quia colebamus idola, nunc DEVM colere non debemus? ne simili eum idolis videamur honore venerari, *Iżali to dla tego iż Pogánie czcą Báłwány my Bogá czćić nie mamy? ábyżmy się nie zdáli podobną Báłwochwalskiey czći Bogu wyrządzáć rewerentią?* mowi ten wielki Doktor. Trzebá tu tedy záżyć pomiáru iákiżmy wyzey dáli/ mowiąc o kádzeniu z S. Augustiná/ á tákiż właśnie dáie Hieronim S. gdy o teyże palenia świec Ceremoniey/ przy grobach Męczēnikow diskuruie. Illud fiebat idolis,, & idcirco detestandum est; Hoc fit Martyribus & ideo recipiendum est: *Tám to się działo Báłwánom y słuszna się brzydźić : to się wyrządza Męczennikom, y trzebá przyiąc.*

Ibidem.

Ná co świec Kościoł záżywá przy pogrzebách.

Poniewasz tedy iásna iest że Pogrzebowe świece/ powszechnym cáłey práwowierney stárożytnośći/ áż do nászych wiekow przyszły záchowániem/ niegodźi się rozumieć/ żeby one/ bez szczegulney Kośćioł kátolicki w Vżywánie wprowádźił táiemnice.

1. Rácya Chrysost: że to ná tryumf czynili.

Chriso: hom: 4.

Rozne w tym paleniu świec vpátruią tego intentie rozni: Chryzostom Swięty rozumie/ że to czyni Kośćioł/ ná znák wesela/ winszuiąc zmárłym szczęśliwey rosprawy/ y iáko dobrym Rycerzom po wygráney bitwie Tryumfálne ognie pali/ gdy ták

mowi;

mowi; Die mihi quid ſibi volunt iſtæ fulgentes lampades? an non defunctos tanquam Athletas deducimus? *Powiedz mi ná táką pamiątkę świecą ſię te iáſne pochodnie? izali nie dla tego, że vmárłych iáko dobrych zapaśnikow prowádziemy.* Inßi twierdzą/ że to ſą proteſtácye widome/ ktorymi Kośćioł S. znáć dáie/ że vmárli poki żyli świátłá ſię Boſkiego trzymáli/ y Bog według Apoſtołá/ Dignos illos fecit in partem ſortis ſanctorum in lumine, & eripuit de poteſtate tenebrarum; *Godnymi ich vczynił, cząſtki Swiętych w świátłośći, y wyrwáł z władze ćiemnośći;* á teraz po śmierći życzy im tego tenże Kośćioł Máćierzyńſkiem áffektem/ áby im záiaśniał ſplendor wieczny/ y te życzliwość ſámemi wyświádcza świecámi/ proßąc áby ſię do onego doſtáli miáſtá/ Bżie według Relácyey Janá Swiętego/ Claritas Dei illuminat eam, & lucerna eius eſt Agnus, *Iáſność Boſka świeći w niem, á świecą iego ieſt Báránek.* Jednákże lubo dobre to ſą rácye/ przećie tego nie tykáią/ ieśli iáka korzyść Duchowna z tákowego świec palenia ná Duße ſpływa? O ktorey nim ſię zupełna da rezolucya/ wiádomo káżdemu/ iż świece przy pogrzebách/ álbo dáią Kápłánom y vbogim/ álbo ſię doſtáią Kośćiołowi: gdy ie Kápłan y żebrák bierze/ máią rationem Eleëmoſynæ, y tákowym vmárłemu pomagáią kßtałtem/ iákowym rátuie iáłmużná: gdy ſię ná Kośćielne potrzebę obracáią/ y potym do chwały Boſkiey przy Ołtarzách ſłużą/ okrom valoru iáłmużny (ktora nie mnieyßa ieſt w ten czás/ gdy kto Kośćiołowi iáko gdy vbogiemu y kálice dobrze czyni) záleca tákowe świec oddánie z inßey miáry ſpecyálniey/ Kreſ ow/ dla ktorego świece w Kośćiołách ſtawiáią; to ieſt żeby ná cześć y chwałę Boſką gorzáły (zwłaſzczá ieśli ten co ie oddáie/ tákową ſobie intencyą formuie.) A że pomnażáć chwałę Boſką y do niey iákiemkolwiek przyczyniáć ſię ſpoſobem/ ieſt rzecz przez ſię dobra; tedyć zátym idźie iż z tey miáry może być Dußom pomocna/ á ták świece nie tylko do ozdoby pogrzebow/ ále teß do pomocy Duß śćiągáć ſię będą.

Dzwony ácz tylko per indirectum ſłużą do rátunku Duß/ bo ich dla tego Kośćioł záżywa/ áby przez nie mieli wierni/ wyráźną o śmierći drugich Innoteſcencyą, á tákowem vpomnieni znákiem Duße zmárłego Bogu zálecáli/ á przynamniey krotkiem weſtchnieniem (ieśli ſię im dłużßa przykrzy modlitwá) poſiłkowáć go chćieli: przećie iednák y z tey miáry dzwonienie do wyzwolenia Duß

in Epiſt. ad Hebr. z ie zmárłych ſyná- mi świátłośći ogła- ßá.

Coloſ. 1.

Apoc. 21.

3. Ze im tá Cere- monia po- maga.

Bo świe- ce lub Ká- płánō, lub Kośćioło- wi dáne, ſłoią iáłmużne.

Dzwony bárdźiey ſłużą do pobudki żyiących. ná Modli- twę.

z Czyśćá konkurrowáć może/ że ſie do niego iáłmużná intereſſuie y wiąże/ ktora zwyczáynie ſługom Kośćielnym dawáią/ áby tym dźwiękiem śmierć czyię ogłośili. Więc że iáłmużná oſobliwa do zgłádzenia grzechow obdárzona ieſt mocą (iáko máß o tym ßeroce wyżey) dla tegoż y tu dána Miniſtrántom Kośćielnym bez ſkutku nie będźie; ále ią Bog Wßechmogący ná wypłácenie win zmárłego/ dla ktorego dzwonne dáią/ miłośćiwe przyimie. Nie będę o tym pobożnym zwyczáiu dłużey rozwodźił mowy/ kiedy y iáko w Chrześćiáńſtwie vroſł: ponieważ on żadney między námi á Nowatorámi nie máß ſporki/ gdyż y ći w ſwoich Zborách/ gdy kto vmrze/ we dzwony biią: tá iednák między niemi á námi záchodźi rożnicá/ że oni dzwonią ná to tylko áby śmierć czyię poproſtu do wiádomośći inßych/ tym iákoby chaſłem podáli: My záśie ábyzmy żáłoſnym dźwiękiem/ żyiących do Modlitwy zá tego ktory ná ſtráßny ſąd Páńſki ſtánął/ pobudźieli.

Ale wżgle dem iáł-muzny ktora ſłu-gom Ko-śćielnym dáią mo-gą ráto-wáć zmár łych.

Prowádzenie zmárłego z Proceſſyámi/ przy Solennym Kápłánow/ Zakonnikow/ y inßych wiernych zgromádzeniu/ day Boże! áby w tákiey czáſow náßych było obſerwáncyey/ iáko ie ſobie pierwśi oni ważyli/ y záchowáli Chrześćiánie: v ktorych zá iedyne to poczytano ſczęśćie/ gdy czyi pogrzeb gęſte nabożnego ludu okrywáły tłumy: Teraz dla nieſczęſnego ſkępſtwá/ áby przez iáłmużny/ ktore wezwány zwyczay dawáć Kápłánom/ łákoma nie śćienczáłá ßkátułá; kryiome á nocnym do Kośćiołá záprowádzeniem/ bez świec/bez śpiewánia/bez Duchowieńſtwá zágmátwáne/ áß názbyt zágęśćiły pogrzeby. Więc żeby ſię záwſtydźiełá lubo zbytnia chćiwość/ lubo teß oźiębłość tych/ ktorzy ćiáłá wiernych potáiemnie grzebiąc/ ták potzebnego/ iáki z Proceſſyi wynika/ vmykáią Dußom rátunku; niech obrocą oczy/ ná dawnieyße Chrześćiáńſtwá wieki/ á ſwoie z niemi konfrontuią vkrádki; obaczą tám one (ktorą teß wyżey wſpomniał) ludu Chrześćiáńſkiego żárliwość; że pod czás Tyráńſkiey od Hunerykà Krolá Wándálſkiego w Afryce wznieconey perſekucyey/ niczego bárdźiey nie żáłowáli/ tylko że im Kápłánow odbierano/ ktorzy zmárłym oſtátnią poſługę oddawáć mieli; dla tegoż gdy oraz cztery tyśiące dźiewięć ſet ßeśćdźieśiąt y ßeść oſob Duchownych/ ná wygnánie pędzono; vrmem záßedßy im drogę/ dźiatki ſwe od wielkiego żalu/ o źiemię rzucáli; nárzekáiąc przenikáiącym ſáme niebioſá głoſem/ ná ſwoie nieſczęśćie/ że ich pogrzeby ośierocone w Kápłány będą.

Pogrzeby z okryte-mi Proceſ ſyámi.

Iákie o nich ſtá-rych Chrześći an ſtárá-nie.

Pátrz o tym w Ro zdźiale 11

A nie

A nie pierwßa to byłá Afrykáńſkich Chrześcian/ o gromádne Kápłánow Proceſſyie troſká; bo y ſámi Męczennicy tegoß po ſwoich potrzebowáli przyiáćiołách; ktorych często iuż ná plácu pod mieczem kátowſkim ſtoiąc przyśięgą obowiązywáli/ áby ile czáſow támtych fortuná zniosłá/ ćiáłá ich álbo przynamniey prochy (gdy ná ſtos ßli) poczćiwym dárowano pogrzebem. Czytay o tym Henryká Spondáná in Cemiteriis ſacris, gdźie przywodźi ádiurácye SS. Wiktorá/ Euſtácyuſá/ Menny/ Torpetá/ Fortunaty Męczenniczki y inßych. A táka to byłá v pierwßych Chrześcian gromádnych pogrzebow ſtymá/ że kiedy ćiał ludźi wiernych/ dla okrućieńſtwá pogáńſkiego/ okrytą frequencyą ozdobić nie mogli/ w nieutulone płácze y lámenty záchodźili. Apud fratres) mowi o nich Swięty Auguſtyn) luctus ingens erat, quod nulla dabatur poteſtas Sanctorum funeribus iuſta perſoluere, nec occultè ſubtrahere ali. quid crudelium cuſtodum vigiliæ permittebant: *V braci wielki z tąd żal panował, iß żadnym ſpoſobem można nie było ćiałom Swiętych pogrzebow ſpráwić; gdyß y krytomo porwáć cokolwiek z kośći, záſádzoney zewſząd wárty nie dopuſzczáło okrućieńſtwo.* Zkąd lubo w onym Pogáńſkim interdykćie/ gotowa śmierć czekáłá tych/ ktorzyby ſię ná pogrzeby ſchodźili/ álbo zwoływáli; nie mogły iednák żadne ſtráchy y niebeſpieczeńſtwá/ záwśćiągnąć pobożnośći Chrześćian/ żeby od pogrzebow ſtronili; bo oślep w ogień/ y iáwne Pogan záſadzki/ zdrowia ſwe nieśli/ áby ćiał wiernych oſtátnie złożenia iák nayprzyſtoyniey odpráwić mogli. Ták czytamy w Zywoćie SS. Pánienek Práxedy y Pudencyány śioſtr/ że ná pogrzeb Oycá ich Pudenſá/ ſam Pius Swięty Papież/ nie lękáiąc ſię zakázow Ceſárzkich przybył/ y z wielką inßych Chrześćian áſſyſtencyą ćiáło źiemi oddał. Quod audientes Chriſtiani, vna cum Sanctiſſimo Epiſcopo Pio vndique confluxerunt, & exequias iuxta traditionem Eccleſiaſticam in Hymnis & Canticis celebrantes, dictis Virginibus aſtiterunt: *Vſłyßawßy o śmierci Chrześćianie zewſząd ſię zlećieli, y z Swiętym Biſkupem Piuſem; á pogrzeb według Obrzędow Kośćielnych, z Hymnámi y Spiewániem odprawić przerzeczonym Sioſtrom dopomogli.* O iáko miedzy błyſzczącemi zewſząd mieczámi przedźiwna frequencya?

Męczennicy idąc ná śmierć záklináli ſwoich o nie.

Lib: 1. p. 2. c. 7.

S. Aug: lib: de cura pro mortuis Cap: 8.

Gdy do tego nie mogło przyyść wielkaby wálá żáłość.

Nie boiąc ſię Pogan ßli ſtárzy Chrześćiánie iáwnie ná pogrzeby.

Acta SS Praxed: & Pudentianæ.

Dopieroß kiedy Chrześćiánom weſelße dni záiáśniały/ y Bog Tyránow poſtrácał; Pogrzeby Chrześćiáńſkie/ w okryte obfitowáć

Iáko Proceſſyebryły ná pogrzebie S. Pawle Rzymiánki.

poczęły Processye. O Swietey Pauli Rzymiánce pisze Swięty
Hieronim/ że gdy dni swoie skończyłá w Pálestynie/ przy stáyni
Betleemskiey/ wszytká sie práwie ná pogrzeb iey zbiegłá Pálesty-
ná; y ták wiele z rożnych Nácyi Kapłánow y Zakonnikow przyby-
S. Hier: ło/ że ná cztery Chory czworákiem iezykiem Psálmy y Hymny spie-
in Epist: wano. Psalmi in ordine personarunt, Hebræo, Græco, Latino,
20. Syroque sermone, *Psalmy naprzemiány brzmiáły Zydowskiem, Gre-
ckim, Láćińskiem, y Syryiskiem spiewáne iezykiem.* O Corce teyże
Ná po- Swietey Pauli/ ktora Mátkę śmierćia poprzedziłá/ imieniem Fá-
grzebie biolá/ tenże Swięty Hieronim zeznáie; iż Rzym wszytek ná po-
Fabioli. grzeb iey zbieżał; y táká tám frequencya byłá/ że według zdánia Do-
S. Hier. ktorá Swietego żaden Pán/ Hetman/ y Monárchá Rzymski ná swo-
Epist: 30. im tryumfie ták wielkiey ludu zgrai nie miał/ iáko oná ná exequi-
ách; áni Camillus gdy tryumfowáł z porażonych Fráncuzow/ áni
Pápiryusz z Sámnitow/ áni Scipio z Numáncyey/ áni Pompeiusz
z Párthow y Krolá Pontskiego.

Z tákaż gromádna Processyą pochowána byłá Swięta Má-
kryná/ Siostrá Swietego Grzegorzá Biskupá Nisseńskiego; gdźie
Oroñe okrom ludu pospolitego/ iáko sam brát Swięty pisze/ Ex vtraque
in fune- parte procedebat non exiguus Diaconorum Ministrorumque
re Ma- numerus, qui omnes ordine progredientes, accensos Cereos
crinæ. manibus gestabant: triplicique canentium Ordine, sicut ille
trium puerorum cætus absoluebatur, *Zobu stron przy ćiele szedł
Ná po- niemáły Dyákonow, y sług Bożych poczet, ktorzy wszyscy parámi idąc,
grzebie S zápalone świece w rękách nieśli; átrzy chory ná ksztáłt onych troygá
Makryny, Pácholąt w Bábiloniey álternatą spiewáły.* A nie tylko tákowa gro-
Ná Iusty- mádnego ludu przytomność zdobiłá Exequie ludźi Swietych/ lecz
niáná Ce- zwyczáynie káżdy z wiernych ná nie sie przesadzał. Miiam pogrzeb
sárza. Iustyniáná Cesárzá bo Páński/ gdźie nie dźiw/ iż nie tylko nieźli-
czone Kápłánow y Zakonnikow szeregi/ ále náwet Zakonnych Pá-
Corrip: nien gęste páry/ w Processyey szły/ iáko Corippus Africanus Po-
lib: 3. etá świádczy) Hinc Leuitarum mirabilis ordo canentum; Vir-
Filiucyą gineus tonat inde chorus, vox æthera pulsat. O Filiucyey Má-
Mátronę tronie pisze Sidonius Apollinaris Biskup zá rzecz osobliwą/ że ią
sami Ká- sámiż Kápłáni/ dla tego iż im zá żywotá dobrze czyniłá/ ná rękách
płáni nie- swych do grobu nieśli. Sacerdotum propinquorumque manibus
śli.
Sidon: l. 2 exceptam, sedibus perpetuis illatam esse.
Epist: 3.

Wiec

Leõtius in vita S. Simeonis.

Wiec że tey ták piękney/ á wiekom przeßłym záwße zwykłey áſſyſtencyey/ niemiał przy pogrzebie ſwym Swięty Symeon Salus to ieſt głupiec názwány: dlategoß defekt Proceſſyey/ zgromádzeni ná pogrzeb mießkáńce Niebieſcy nágrodźili: bo według Relácyey Leoncyuſá Biſkupá Cypryiſkiego/ gdy go iáko to żebráká zá ßáleńcá od wßytkich miánego/ dwáy tylko ſámi grubárze do dołu nießli/ przybyły Anyelſkie tłumy; ktorzy zá ćiáłem lecąc/ Niebieſka muzyka vbogi pogrzeb vczćili: Cum ſine vlla funebri cura illotus, ac ſine Pſalmodia, ſine cereis, ſine thuris ſuffumigationibus deferretur, auditi ſunt Angelorum chori, cum Diuina Pſalmorum Harmonia: *Gdy go bez wßelákiey pogrzebowey vczćiwośći, nieomytego, bez ſpiewánia, bez świec, bez kadzenia do grobu nieśiono, ſłyßáne były Anyelſkich Chorow głoſy, y Boſka iakaś ſpiewánia Pſálmow Melodya.*

Defekt Proceſſyi przy pogrzebie S. Symeoná nágradzá ią Anyołowie.

Ważćieß ſobie mizerni łákomcy iáko chcećie te licha mámmone/ bárdźiey niżli ták świątobliwy Proćeſſyi Kápłáńſkich/ od Kośćiołá vſtáwiony zwyczay: ſámo Niebo ná wáße łákomſtwo biie/ á ták to przyiemna Bogu Ceremonia iáśnie znáć dáie: ponieważ ná pogrzeb tego Swiętego Głupcá; ktory dla vboſtwá Proceſſyi mieć nie mogł/ przez Anyoły niedbálſtwo ludzkie ſupplementuie; y Duchow nieśmiertelnych ßeregi ná Proceſſyą ßykuie. Jákoß/ czynią tácy znáczną krzywdę vmárłym/ gdy im potrzebnych Suffrágia/ ktore mogli mieć z przytomnośći Kápłánow dla nikczemnego ſkąpſtwá vmykáią: ponieważ z Proceſſyi iáwnie ten wynika pożytek/ iß zmárłego ktorego prowádzą/ álbo śpiewániem/ álbo modlitwą/ álbo przynamniey weſtchnieniem rátuią. Náwet luboby dobrze kogo z nich (co ledwo podobna) tákowa opánowáłá gnuśność/ żeby żadnym Dußy zmárłego nie pośiłkowáł nabożeńſtwem: przećie ſam on Akt prowádzenia do grobu/ że ieſt vczynkiem miłośiernym/ ma ſwoie przed Bogiem cenę/ y ná pomoc vmárłego ſpływa. Záczym ták wiele niebaczny ſkąpiec Suffrágia zmárłemu vbliża/ iák wielu przez ſwoie łákomſtwo od pogrzebu oddala: ktorzy gdyby záproßeni byli/ choćby dobrze według modlitwy/ nie záchodźili; ſamą iednák prezencyą śileby Dußy pomogli; ponieważ grześć vmárłego/ ieſt rzecz przez ſię dobra/ y pomocna.

Co zá pożytki z Proceſſiy ná Duße pochodzą.

Oſtátnia przy pogrzebách Chrześćiáńſkich Obſerwácya ieſt/ że ćiáłá ich nie ná proſtey lecz ná świeconey źiemi chowa Kośćioł Kátolicki: y wielka to kárá/ kiedy kogo interdicto Eccleſiaſticæ ſepultu.

Chowánie ná świeconey źiemi w iakiey y Kośćio-

ſepulturæ nakrywa/ á grześć ná świeconey źiemi zákázuie; bo to ludźi tylko wyklętych/ Heretykow/ Lichwiarzow/ ná poiedynku zábitych/ y innych iáwnogrzeßnikow/ zá exceſſy z publicznym zgorßeniem złączone potyka. Prawdá że niektorzy z Pogan chociaß w Sektcie oney Mędrcow Stárożytnych zawołáni/ nikczemna iákaś vwiedźieni odwagá/ pokázowáli to po ſobie/ że ich ſtrátá przyſtoynych grobow mniey obchodźiłá; ztąd ieden v Wirgiliuſzá mowi/ facilis iactura ſepulchri; á drugiego deſperáckie słowá/ przytacza Senecá; Nec tumulum curo tabeſne cadauera ſoluat, an rogus haud refert, *Ani o grob dbam, gdyß to mniey mnie tykáć będźie, lub zgniie ćiáło, lub śię przez ogień w popioł obroći.* Ale coß śię dźiwowáć tym/ ktorzy záślepieni ćmą Pogáńſką/ godnośći ćiáł ludzkich niewiedźieli: ináksza dáleko ćiáł lubo w ćięßkie ſkáźitelnośći ręce podánych ieſt powagá/ ktorym Apoſtoł mowi/ że membra veſtra templum ſunt Spiritus Sancti, *Członki wáße przybytkiem ſą Duchá S.* ktorych vpewnia/ że po doczeſney przez śmierć rezolucyey/ z obfitßym ſwego czáſu powrocone Dußom będą zyſkiem; á onymi ſplendorámi/ ktore Teologiá Dotes glorioſi corporis zowie vprzywyleiowáne będą: bo Seminatur in corruptione, ſurget in incorruptione; ſeminatur in infirmitate, ſurget in virtute; ſeminatur in ignobilitate, ſurget in gloria; ſeminatur corpus animale, ſurget corpus Spirituale: *Wrzucáią w źiemię, ćiáło ni źiarno naśienne ná ſkáźitelność, lecz powſtánie w nieſkáźitelnośći: wrzucáią ćiáło ſłábe, powſtánie z wielką mocą; wrzucáią z nieczćią, powſtánie w chwale; wrzucáią ćiáło bydlęcym ćiałom rowne, powſtánie ćiáło Duchowne.*

Zkąd po wßytkie wieki ſczegulne o grobách ſtáránie czynili ludźie pobożni/ ták w Stárym iáko w Nowym teſtámenćie. W ſtárym zákupuie vmyślnie Abráám Pátryárchá iáſkinią dwoiſtą/ gdźie ſkład y ſwego y żeninego miał bydź ćiáłá: Iákob Iozefá Syná záklina/ áby go do Oyczyſtego záwiozßy po śmierći grobu/ ſpolnie z vmárłymi złożył Oycy: Iozef nákoniec dopiero wſpomniány/ przyśięgą obowiązuie bráći/ żeby iego kośćiom w Egipćie ſpoczywáć nie dáli; áleie z ſobą do źiemie obiecáney wynieśli. W Nowzáś/ iák wiele tego przykłádow/ że Swięći o przyſtoyne dbáli groby: ztądći owe Swiętego Auguſtyná poßły słowá/ Feruntur mortui nonnulli, vel in ſomnis, vel alio quocunque modo apparuiſſe viuentibus, atque vbi eorum corpora iacerent inhuma-

Ná Kátholickiego pogrzebu powadze Lekkomyślności tych ktorzy pogrzebámi gárdzieli.

Virgil: Æneid. 2

Seneca Epiſt: 95

1. Cor. 6.

Bogodności ciał ludzkich nie wiedzieli.

1. Cor: 15

Ktore ſwego czáſu będą vwielbione.

Iáko śię o poczćiwe groby ſtáráli święći Abráá, Iákob, Iozef.

Aug: de cura pro mortuis cap: 10.

ta neſcientibus locisq; monſtratis admonuiſſe, vt ſibi ſepultura quæ defuerat præberetur. *Powiedáią o niektorych vmárłych, iſz ſię we śnie, álbo teſz inſzym kſztałtem pokazáli żyiącym, ktorzy niewiedźieli gdźie ich ćiáła niepogrzebione leżáły, y opiſawſzy mieyſce, gdźie pochowáni bydź chćieli, áby im pogrzeb ſprawiono vpomnieli.*

W nowym Teſtámenćie S. Sebeſtyan.

Pokazał ſię Swięty Sebáſtyan po okrutnym zámordowániu ſwoim/ pobożney Mátronie Lucynie przez ſen/ y opowiedźiał gdźie ćiáło iego w ſmrodliwą kloákę wrzucone było/ y kedy grob mieć chćiał. Pokazáli Ambrożemu Swiętemu Męczennicy Páńſcy Witális y Agrykolá/ y áby ich Swięte Kośći/ ktore dłu° przy grobách Zydowſkich od wiádomośći zátáione ludzkiey/ w ćiemnym lochu leżáły/ poczćiwſze otrzymáły złożenie/ proſili. Pokazał (że inſzych wielu omine) Gámáliel Miſtrz Apoſtołá Swiętego Páwłá Lucyánowi Kápłanowi/ y o Ciáłách Swiętych Szczepaná/ Nikodemá/ ſwoiem/ y Abiboná Syná we wśi Káphármágálá/ pochowánych/ ktore w błotnym y nieprzyſtoynym ſpoczywáły mieyſcu/ znáć dawſzy/ przenieść ie gdźie indźiey/ á godnieyſzym grobem vczćić roſkazał.

In eius Vita. *Swięći Vitális y Agricola Męczen:* S. Amb: Epiſ: 55. Epiſ: Luciani ex tattom: Operũ, S. Aug: *S Szczepany z inſzemi.*

A nie dźiw że táka byłá Swiętych/ o przyſtoyne ćiáłom ſwym groby áffektácya; ponieważ w tym Duſzom ná wyobráżenie Boſkie ſtworzonym/ wyrządza ſię vczćiwość/ gdy ćiáłá w ktorych one niegdy przemieſzkáły/ w ktorych y przez ktore ná Niebo robiły/ od śmierći do czáſu záwoiowáne ſwoie znayduią reuerencyą; ponieważ mądrze árgumentuie gromiąc ſzalonego Epikureyczyká Celſuſá Origenes. Rationales animas honorare nouimus, & earũ Organa Solenni honore ſepulturæ dignamur: meretur enim rationalis animæ domicilium non proijci temere ſicut Brutorum cadauera, eo præſertim quod fuit animæ benè ac ſanctè in certaminibus Organo ſuo vſæ receptaculum. *Vmiemy ſzánowáć Duſz rozumnych, y naczyniá ich przyſtoynemi grobámi zdobiemy: godźien bowiem dom rozumny Duſze tego, áby go ledáiáko niepomietano, ná kſztałt bydlęcego ściérwu; á to z tey ſamey miáry iſz był przybytkiem Duſze, ktora ſię dobrze y świątobliwie w niem przemieſzkiwáiąc ſpráwowáłá.* A bogday to mocnym wbili ſobie wpámięć klinem/ ći ktorzy żeby co prędzey trupá zbydź z domu/ álbo ná pogrzeb nie łożyć/ mieyſcá náwet świeconego vmykáią zmárłym; á ledá gdźie w polu/ ćiáłá piątnem Chryſtuſowym przy Chrzćie Swiętym ce-

Orige: lib: 8. contra Celſum.

táka krzywde czyniá vmárłym kto-

trzy ich le da gdzie w polu grzebią.

chowáne y vżywániem Sakrámentow Páńskich poświecone/ w lichych mogiłách/ y nie záwsze pod Boża meka grzebią: ktorym po stepkiem/ y nieprzystoynym ćiał tráktámentem Dusze częstokroć błogosłáwione/ ile z nich iest sromoca/ktore prosto z onych wylećiawszy lepianek ná wieczne przeláttuią wesele. Wczym dobrze żeby sie y niektorych Kápłánow niedyskretna obaczyłá chćiwość/ ktora odrążeni vboższy iż ná koszty pogrzebowe/ według ich zbytniey extorsyey nie wystárcza/ pochop do tego ćiał Chrześćiáńskich sprofánowánia biora; Ano sám Bog Wszechmogacy zá wielka to ná ludźie przepuscza plage/ gdy ćiáłá ich dla tego iż w rożnych brodźiły zbrodniách/ poczćiwych grobow odsadza; á ledá gdźie sie im táráć/ zá spráwiedliwa ordynácya dopuscza.

Wielka iá wsze byłá plagá Boska gdy trupow vczćiwie grześć niedał.

Nie było ćiezszego Aggrauans ktorym Bog swawolny lud Izráelski przyćisnał/ iáko to że trupom ich zwykła pogrzebowey vsługi poćieche odebrał/ták że im Oyczystych grobow záledz nieprzyszło. Non plangentur (mowi przez vstá Jeremiaszá) & non sepelientur, in sterquilinium super faciem terræ erunt; *Płákáć ich nie beda áni grześć, lecz sie w gnoy taráiąc po polách obroca;* Tymże grobu vmknięćiem/ zá naywiekszą klęske odgrażał okrutnicy/ y ták wielu Prorokow Páńskich zaboyczyny Jezábeli/ iż śćierw iey pśi po polu włoczyć beda/ á ogłodánych kośći// nikt źiemia náktyć nie zechce. Iesabel comedent canes in agro Iesrahel, nec erit qui sepeliat: *Ziedza Iezábele pśi ná roli Iezráelskiey, á nie bedźie táki ktoby ia pogrzebł.* Joachymowi tákże Krolowi Judzkiemu tym odpowiádał Jeremiasz Prorok/ iż go iáko psá/ álbo osłá zgniłego wyrzućić miáno bez pogrzebu/ y zá brama pod Niebem nieprzysypawszy brełą źiemie odbiedz; Sepultura asini sepelietur, proiectus extra portas Ierusalem, *Táki go potka pogrzeb, iáki zdechłego osłá, bo go wyrzuca zá bramy Jerozolimskie:* Jákoż spráwiedliwym sadem Bostkim Monárchá on/ ná ták żelżywy kres przyszedł/ ktoremu ták Bog odmierzył/ iáko sam kiedyś czynił; poniewasz Vryaszá Proroká śćiąć dawszy/ ćiáło iego nie według godnośći pochował/ lecz ná wieksza ochyde/ miedzy pospolite trupy zárzućić kazał/ iáko tenże pisze Jeremiasz: Percussit eum gladio & proiecit cadauer eius in sepulchris vulgi ignobilis.

Iere:16.

Obiaśnia sie to przykłádem Solimczykow.

3.Reg:9. Iezabeli Tyránki.

Ier: 22.

Ioachymá Królá Iudskiego.

Ier: 26.

Obelgá ćiał ludzkich, Dusz

Zgołá wielka w tym záwsze srożyłá sie kaźń Boska/ kiedy vmárłym poczćiwych grobow możność odeymował: daymy to bo-

wiem

wiem że kto mniey wważny/ zá fráſzkę ſobie poczytáć będźie/ przy- *ſámych*
ſtoynego oſtrádáć złożenia/ poniewaſz prozne Duchá ćiáło nie czuie/ *tyká po*
co go po śmierći potyka: wſzákże tákowe ſromoty/ winákſzey v Bo- *śmierći.*
gá y v ludźi co Duchem Boſkim tchną/ wwádze zoſtáią; gdyż pe-
wná to że obelgá ćiáł pozoſtáłych/ ná Duſzę ſpływa; ktore że máią
przyrodzoną do ćiáłá inklinácyą/ y wiedzą że ſwego czáſu z niem
znowu ſpoione/ po zmartwychwſtániu powſzechnym będą/ y tego
ziednoczeniá vſtáwicznie prágną/ z onego áffektu/ o ktorym twier- Epheſ: 5
dźił Apoſtoł Nemo vnquam carnem ſuam odio habuit, *Iſz żaden*
ćiáłá ſwego w nienawiśći niemiał; nieradyby áby ták śćiſły towá- *Gdyż wro-*
rzyſz ná iáka padł zelżywość; gdyż iego/ krzywdę zá włáſną poczy- *dzoną ku*
táią/ iáko też z wyrządzoney iemu poczćiwośći/ niemniey iáko z *ćiáłom*
ſwoiey ſię ćieſzą. Vználi to pobożni Ceſárze Theodoſius y Valen- *chęć y*
tinianus, przetoż ſurowym obáſtrzáiąc práwem/ áby nikt grobow/ *ſkłonność*
gdźie ćiáłá ludzkie odpoczynek máią gwałćić nieśmiał/ te oſobliwą *máią.*
oſtrego zákázu dáią przyczynę/ iſz vráżá ćiał ſámych Duſz tyka: Lib: 2.
Scimus (nec vana fides) ſolutas membris animas habere ſenſum, Nouell:
& in originem ſuam Spiritum redire cæleſtem: Hoc libris ve- tit: 5. de
teris ſapientiæ, hoc religionis quam veneramur & colimus de- ſepulch.
claratur arcanis. Et licet occaſus neceſſitatē mens Diuina non poſt C.
ſentiat, amant tamen animæ ſedem corporum relictorum, & Theo-
neſcio quâ ſorte rationis occultæ ſepulchri honore lætantur. doſ:
Wiemy (á nie ná płonnym tá wiárá ſadźi ſię fundámenćie) iż rozwiązá-
ne z ćiáłem Duſze, ſwoy zmyſł máią y czuią, gdy ſię do początku ſwego *Práwo o*
Duch wraca Niebieſki: tego nas Xiegi ſtárodawney mądrośći, tego Re- *tym Ce-*
ligiey práwowierney w ktorey ieſteżmy vczą táiemnice. A lubo Duch *ſárſkie po-*
od Bogá idący śmierći hołdowáć nie vmie, kocháią iednák Duſze, ćiał *ſpolite.*
opuſczonych śiedliſká, y z ſkrytey iákieyś nátury ſkłonnośći, ćieſzą ſię,
gdy w vczćiwych grobách ſpoczywáią. Słuſzna tedy ten honor przy-
ſtoyniey ſepultury oddáwáć ćiáłom/ nie ták dla nich ſámych ktore
ſkázytelność pożyra/ y zgniłizná roztácza/ (ácz y te ieżli zá żywotá
Duſzom powolnym były do dobrego Inſtrumentem/ w wielkiey po Pſal: 33.
śmierći v Bogá zoſtáią cenie/ ktory Cuſtodit omnia oſſa eorum
vnum ex his non conteretur, *Námnieyſzey koſtki ich ſtrzeże, y ie-*
dna z nich zdruzgotáná nie będźie:) Iáko raczey dla Duſz ná wyobrá-
żenie Boſkie ſtworzonych/ y nieśmiertelnośćią obdárzonych/ kto-
re boli zelżywość domow gdźie niegdy mieſzkáły; zwłaſczá że im

nie táyno/ iß tylko ich doczesna seqwestruie y dźieli rumácya/ álo cáła potym wiecznośc nierozdźielna ná powtorki zápiße im w ćiáłách consystencya.

Okrom poßanowánia idźie Dußom zbáwienny pożytek z Swiętych grobow.

Więc nie tylko w tey mierze przyrodzona Duß ku ćiáłom áffekcya swoie odnośi contentecę; ále teß nádprzyrodzona z tąd przypada Dußom korzyść/ gdy ćiáłá ich ná świeconey depozyt otrzymuią źiemi: boć záiste dobra to wielkiego Augustyná illácya. Profectò prouisus sepeliendis corporibus, apud memoriam sanctorum locus, bonæ affectionis humanæ est erga funera suorum: quoniam si nonnulla religio est vt sepeliantur, non potest nulla esse quando vbi sepeliantur, attenditur, *Záprawdę obmyslone do pogrzebienia ćiał, przy pámiątkách Swiętych mieysce, z dobrey ludzkiey przećiw swoim zmárłym pochodźi życzliwośći, bo ieźli to należy do Religiey, áby ćiáłá były pogrzebione, muśi y to należeć poniekąd, gdy obieramy mieyscá gdźie będą pogrzebione.*

S. Aug: de cura pro mortuis cap. 4.

Pierwßy iż Ofiáry y Modlytwy co się tám dźieią ná ich się rátunek obracáią.

4\. Troiáki vpátruie pożytek/ ktory z tego ná mieyscách świeconych pogrzebienia wynika. Pierwßy iest/ że Duße tych/ ktorych tám odpoczywáią ćiáłá/ máią vczestnictwo wßytkich ofiár/ ktore tám przez ręce Kápłáńskie odpráwiáne bywáią; y modlitw od ludu pospolitego przed obliczem Boskiem wylanych: áczkolwiek bowiem intencya Kośćiołá/ wßytkich wiernych właśce Boskiey zmárłych/ przy Mßey Swiętey w vdźieleniu valoris generalis rownie obeymuie; iednákże iáko żywi/ w Kośćiele ná ten czás gdy się Mßa Swięta odpráwuie będący/ więcey z ceny y valoru iey pártycypuią/ gdy iey słucháią; według pospolitey Theologow ásserycyey/ ktorzy to twierdzą/ że luboby Kápłan przez wyráźną intencyą chćiał kogo z przytomnych wyłączyć od porcyey Generálney pożytku ze Mßy Swiętey pochodzącego/ tedyby tego dokazáć niemogł/ ponieważ stawa v Ołtarzá iáko Minister Ecclesiæ; á że Kośćioł pożytek Mßy Swiętey tym miánowićie ápplikuie/ ktorzy są przytomni/ y onych ták przy oferćie iáko teß w Kánonie wyráźnie wspomina/ tedyć Kápłan wydrzeć nikomu z przytomnych luboby dobrze chćiał tey cząstki od Kośćiołá náznáczoney/ nie może. Ták teß probabile że y ná owe Duße/ większy pożytek spływa/ ktorych ćiáłá álbo kośći/ y proch y náwet nátym mieyscu obecnie zostawáią/ gdźie się niepokaláne stráßney ofiáry Páńskiey taiemnice odpráwuią. To miał motiuum wielki Konstántyn Cesarz/ iß

Henriquez lib 9. c. 10. § 1.

Przytomnym więcey pomaga Mßa S. niźli inßym.

Toß o zmárłych słußna rozumieć.

śię w przy-

ſie w przyśionku Kośćiołá/ ná cześć Arcyxiażat Apoſtolſkich SS. Piotrá y Páwłá zbudowánego pochowáć kazał/ że w ták ſłáwney Bázylice/ większego Dußy ſwey pośiłku niepochybnie ſie ſpodźiewał/ á to dla częſtych ktore tám czyniono Lithurgiy y modlitw/ iáko wiádomy żywotá świádek oraz y Encomiaſtes piße Euſebius: Sano conſilio & prouida diſpenſatione ſepulchrum illic ſibi conſtituit, ſperans fore vt defunctus quoque precationum quæ ibi eſſent ad gloriam Apoſtolorum offerendæ, particeps efficeretur; *Zdrową rádą y bárdzo pożyteczną opátrznośćią grob ſobie przy Kośćiele SS. Apoſtołow wyſtáwił, ſpodźiewáiąc ſie tego, że po śmierći vczeſtnikiem ſie ſtanie modlitw, ktore tám ná cześć Apoſtolſką od ludu czynione bydź miáły.*

Dla tego ſię Konſtantyn Ceſarz kazał pogrześć przy Kośćiele. Euſeb: Lib: 4. Vitæ Cõſtantini Cap: 6.

Drugi ieſt/ że przyczyná SS. Páńſkich/ w ktorych opiece mieyſcá Swięte/ ná chwałe y pámiątke ich oddáne zoſtáią/ álbo też záſługi tákiem iáko ſie wyżey opiſáło kßtałtem áppllkowáne/ ſzczegulniey y bárdźiey śiegáią tych ktorych ćiáłá tychże Swiętych ćień záſłánia y záſłzyca/ niżli owych ktorzy præſentia corporali dáleko odſádzeni: wyráźnie o tym pożytku mowi S. Ambrozy. Ideo hoc à maioribus prouiſum eſt, vt Sanctorum oſſibus corpora noſtra ſociemus, vt dum illos tartarus metuit, nos pæna non tangat, dum illis Chriſtus illuminat, nobis tenebrarum caligo diffugiat: *Dla tego to ieſt od Przodkow náßych poſtánowiono, ábyśmy ćiáłá náße z Kośćiámi Swiętych łączyli, áby ták poniewáß ſie Swiętych piekło boi, náß teß męká nie tykáłá, poniewáß im Chryſtus świeci, od nas tákże ćiemność okropna vćiekáłá.* Coß ſie mogło rzetelnieyße opiſáć? o wielkiey mąk Czyśćcowych odelgdze/ ktora czuią Duße/ ſkład włáſnych ćiał pod opieką Swiętych/ ná mieyſcách im ſzczegulnie oddánych máiące? iáko to że nie śmie tykáć męká tych/ przy ktorych aſſyſtencya Swiętych Páńſkich baczy?

Drugi pożytek że Swięci ktorych ſą Kośćioły modlą ſie zá temi co tám leżą. S. Ambroſ: cõcil. 6. de Sanctis. *Zdanie o tym Swiętego Ambrożego.*

Nákoniec trzeći pożytek ktory z tákowych wynika pogrzebow/ (ácz pryncypálnie do ſámych ćiał należy/ iednák dla wrodzoney Duß ktora ku ćiálom máią ſkłonnośći/ conſequenter y ná te ſie zlewa/) ieſt iß ćiał ná mieyſcu Swiętym złożonych/ czárći tykáć/ nád niemi ſie paſtwić/ y ná nocne ſtráßydłá (ktore poſpolićie wſtąpiwßy w trupy/ w nich/ y przez nie tanquam formæ aſſiſtentes czynią) záżywáć ich nie śmieią: iáko bowiem w źiemſkiey Polityce ſą pewne mieyſcá/ álbo Aſylá gdźie ſie hyclom y inßym vrzędowym ſługom

Trzeći że ćiał tám pochowánych czárt ná ſie bráć y wnie wſtępowáć nie śmie.

władzy rospośćieráć niegodźi; ták w Jerárchiey Kośćiołá boiuiącego mieyscá świecone tym słyną przywileiem/ iż tám Háłástrá piekielna przewodźić nie śmie/ á wrodzoney ná ludźi iádowitośći wylewáć; y przynamniey obelgą ćiał/ ták iáko sobie życzy nápáść sie do woli nie może. Dlategoć sáme Cmentarze S. Ambroży tytułuie Requies defunctorum, *Odpoczynkiem vmarłych*; bo tám spokoyną od napáśći szátáńskiey máią leżą/ y naygrawánia onego/ ktore pospolićie trupom wyrządzáią. Prawdźiwie o SS. Páńskich nápisał złotousty Doktor/ Eam esse Sanctorum potestatem, vt illorum superstitum Dæmones ne vmbras quidem aut vestes ferre possint, vita autem functorum, & loculos quoq; reformident. *Táka iest moc Swiętych, że poki żyią, czárći ich ćieniá y sukien znieść y wytrzymáć nie mogą, po śmierći záś sámey ich trunny bárdzo sie lękáią*: rzekę ia wiecey/ że ná sáme ich wzmiankę od stráchu tył podáią/ przetoż pod zasłoną Swiętych/ ćiáłá zmárłych od wszelákich naiázdow Czártowskich bespieczne zostáiąc/ trąby oney ostátniey w pokoiu czekáią.

S. Ambros: l. 2. offic. Cap. 28.

Chris: Orõne contra gentes

Cień sam y pámiątká Swiętych iáko diabłom strászna.

Wszákże trzebá tu mniey vważnych przestrzedz Chrześćian/ że te mieysc Swiętych przywileie/ tym tylko służą/ ktorzy przez cnotliwe żyćie/ álbo przynamniey wczesną przed skonem pokutę zárobili ná to/ żeby im służyły: bo inaczey mieysce nie ochroni tych/ ktorych zły żywot/ w czártowską władzą podał; gdyż máiąc Dusze w mocy/ ćiáło w przydatku zewsząd/ iáko sobie należyte wezmą. Pámiętne o tym są wielkiego Grzegorzá słowá; Quos peccata grauia deprimunt, non ad absolutionem potius, quam ad maiorem damnationis cumulum, eorum corpora in Ecclesijs ponuntur: *Ktorych ćięszkie ćisną grzechy, tych ćiáłá nie na iáką odelgę, ále raczey ná więkse potępienie, w Kośćiołách chowáne bywáią.* Przytacza ná potwierdzenie tego kilká strásznych przykłádow S. Doktor/ pokázuiąc iáko czárći y z Kośćiołow nieszczęsne trupy gwałtem wywłoczyli/ gdy rzadczyne ich Dusze Dekretem spráwiedliwego Sędźiego sobie przysądzone w mękách piekielnych mieli: Dwá osobliwie tu przytoczę/ ná vkaránie tych y postrach/ ktorych boiaźń Boża poskromić nie może.

Iednákże mieyscá Swiętone nieobroniąs złych.

S. Greg l. 4. Dialog. cap. 40.

Dwá przykłády iáko z támtąd czárći trupow niezbożnych bráli.

W Genuy (práwi) Mieśćie Włoskiem/ był człowiek imieniem Wálenty/ ktory námiętnośći swych/ nie viąwszy ná wodze/ wszelákiey swey woley cug puśćił; y áppetytom ćielesnym czego chćiáły

S. Greg. l. 4. Dialog. c. 53.

pozwa-

Wálkęgo nieiákiego roſpuſtniká wywłocza diabli z Kośćiołá.

pozwalał/ á ták w tym błoćie dokonawſzy/ bez ſkruchy ná on świát poſzedł/ y potym w Kośćiele Błogoſłáwionego Syruſá pochowány był. Teyże záraz nocy ktora po pogrzebie nádeſzłá/ ſtał ſię zgiełk wielki w Kośćiele/ y grzmot łáncuchow/ á wołánie kupy iákieyś ktora znáć dawáłá/ iż kogoś gwałtem z Kośćiołá brálá y ćiągnęłá; ocknę ſię vſłyſzawſzy hálás ſtrożowie Kośćielni/ y obaczą dwu czarnych náder ſtráſznych diabłow/ ktorzy vwiązawſzy nieſzczeſnego trupá/ zá nogi z grobu wywłoczyli/ dźiwnie przeraźliwym wrzeſzczącego głoſem. Donieśli ráno widzenie do wiádomośći Przełożonych; á gdy zá roſkazániem ich grob otworzono/ trupá w niem nie záſtano/ ále ſię potym ná vſtroniu wproſtey mogile ználaſł/ ták iednák iż ieſzcze ná nogách ſtryczki świeże były/ ktorymi czárći náleżyty ſobie obłow wywłoczyli.

Idem ibidem cap. 54.

Fárbierzá w Rzymie nie znáyduią w grobie, ále tylko koſzulę iego.

Podobnym z Kośćiołá wyrzucony był kſztałtem Fárbierz nieiáki w Rzymie/ ktorego ſámże Swięty Grzegorz znał/ y tey opłákáney trágedyey dobrze wiádomy był: tego gdy w Kośćiele S. Jánuáryuſzá pochowano/ nocy iedney głos ſtráśliwy zágrzmiał po Kośćiele/ ktory z iego wypadał grobu/ á nic inſzego niebyło ſłycháć/ tylko te słowá; Goreię/ goreię/ goreię. Przeſtráſzony ſtroż ktory tám ſpoczywał/ pobieżał iáko tylko oświtło do Cechu Fárbierſkiego/ y to czego oczywiſtym świádkiem był/ opowiedźiał: á gdy ſtárśi przyſzli/ y grob otworzyć kazáli/ trupá w niem/ iáko iuſz ná ognie wieczne wźiętego nie ználeźli/ ále tylko Koſzulę śmiertelną/ w ktorey pogrzebiony był/ ktorą teſz ná pámiątkę y hámulec drugiem od złego podźiśdźień w Cechu chowáią. Dokłáda opiſawſzy nieſzczęſną z człowiekiem onym roſpráwę S. Pápież godne pámięći słowá/ przeſtrzegáiąc áby ſię z trupámi owych do Kośćiołá nie dárto/ ktorych złe życie wyrodkámi bydź ták pobożney Mátki wydawáło. Hi quos peccata grauia deprimunt, ſi in ſacro loco ſepeliri ſe faciant, reſtat vt etiam de ſua præſumptione iudicentur, quatenus eos ſacra loca non liberent, ſed etiam culpa temeritatis accuſet.

Złym mieyſcá Swięte okázyą ſą więkſzey męki.

Ci ktorzy wielkiemi ſą ociążeni grzechámi, ieśli ſię ná świeconey źiemi grześć każą tym ſámym zárabiáią, áby ich ćięzey o tákie beſpieczeńſtwo ſądzono; y nie tylko ich Swięte mieyſcá nie vwolnią, ále teſz lekkomyślnośći winá ſzkodźić im ná ſądźie Páńſkim będźie.

Spódá: Cemeter. ſacr. l. 1. p. 3. cap. 14

Tákowe to nigdy doſtátecznie nie opłákáne ćiał ſwawolnych przenośiny/ ſpráwiły w Biſkupách/ y Práłatách ná Synodźie

Waleń-

Waleńskiem zebránych one álterácya/ według zdánia Henryká Spondáná/ iż obawiáiac sie podobnych przypadkow Kánon vstáwili/ áby żadnego w Kośćiele chowáć nie śmiano. Nulli in Ecclesijs sepeliantur, sed in atrio aut Porticu; aut in Exedris Ecclesiæ: *Niechay nikogo w Kośćiołách nie grzebią, ále tylko w kruchćie, álbo w Przyśianku, álbo po kruzgankách Kośćielnych*: Wszákże iż tá Prowincyálnego Synodu vstáwá niemiáłá w dawnieyszych wiekách żadnego fundámentu áni przykłádu/ czemuby ćiáłá wiernych/ ktore według Páwłá Swiętego są vlubionym Kośćiołem Boskiem/ od Kośćielney leży odmiátáć miano; dlatego teſz nieználázłá v nástepuiacych wiekow powagi y Exekucyey/ y owszem przećiwnym Cóncilium Moguntskiego Kánonem/ ćicho iest znieśiona; ktore pozwala wiernym chowáć sie w Kośćiołách/ z tym iednák pomiarem/ áby brák w osobách záchowány był/ á ludźi ná ktorych iáwna złego żyćia przysycha zmázá/ do tákowey czći przypuszczáć nie śmiano; y żeby tám nie chowano tylko Biskupow/ álbo godnych Kápłánow; Vel fideles Laicos, qui per vitæ meritum talem viuendo suis corporibus locum acquisierint: *Albo teſz ludźi świeckich, lecz tylko tych ktorzyby pobożnośćią żywotá, ná tákie ćiáłom swym po śmierći mieysca zárobili.*

13. quæst 2. Cap. Præcipiendũ. *Synod Waleński zákazał chowáć sie w Kośćiołách. Lecz tego niezachowuią bo iest Kánõ przećiwny.*

13. quæst 2. Cap. nullus.

Nie tylko tedy godźi sie teraz/ ále teſz wielce pomocna rzecz iest/ chowáć vmárłych w Kośćiołách: lubo per Accidens żadna pomoc nie dochodźi tych/ ktorzy sobie do niey złym żyćiem drogę zágrodźili/ y niesposobnym sie vczestnictwá iey stáli/ ponieważ nieomylne Duchá S. Oraculum, Mortuo homine impio, nulla erit vltra spes: *Gdy vmrze niezbożny człowiek, żadna mu więcey nie zostánie nádźieiá.* W czym lubo bráku miedzy Kośćiołámi niemasz/ ponieważ ie zdobi iednáka rownego poświacánia Prærogatiua: z rożnych iednák przećie okoliczności celuia Fárne Kośćioły/ ktore iż wiernych ná wieczny żywot przez Chrzest odradzáia/ szczegulniey/ że teſz po śmierći srzodki/ do dostąpienia tegoż żywotá onym podáia: á to nie tylko dla vstáwiczney ludu pobożnego/ ktory sie tám ná bránie Sákrámentow schadza y schadzáć powinien/ frequencyi/ (gdyż iáko sie opisáło wyżey tych wszytkich modlitw/ vczastek ludźi tám spoczywáiacych dochodźi/) ále teſz z osobliwey Kośćiołom Fárnym w tym Krolestwie nádáney łáski/ ktore Synod Prowincyálny tym wiecznie vdárował (co teſz Stolicá Apostolska potwierdźiłá)

Prouer. 11.

Owszem iest w Polszcze odpust ktoby sie przy własney fárze chowáć kazał.

dźiłá) iż wſzyſcy ktorzy ſie przy Fárze grześć dadzą/ y każą/ czterdźieśći dni odpuſtu doſtępuią tym ſámym/ á ták mąk z Dekretu Boſkiego náznáczonych znácznie potracáią: dáię dla lepſzey wiádomośći słowá ſámey Konſtytucyey. Cum ſacris Canonibus ſit conſonum, vbi quis recipit viuus Eccleſiaſtica Sacramenta, quod ibi etiam mortuus requieſcat, omnibus Chriſti fidelibus contritis & confeſſis qui ſepulti fuerint in ſuis Eccleſijs Parochialibus, vel earum Cæmeterijs, de Omnipotentis Dei miſericordia, & Beatorum Petri & Pauli Apoſtolorum, & B. Adalberti Martyris Patroni noſtri, meritis confiſi, in releuamen ſuorum peccatorum Quadraginta dies indulgentiarum, de iniũcta ſibi pænitentia miſericoditer relaxamus. *Poniewaſz ſie to zgadza z Swiętemi Kánonámi, áby gdźie żyiąc kto Kośćielne Sakrámentá brał, tám teſz vmárły odpoczywał: wſzytkim wiernym Chryſtuſowym, ktorzy żałowáć zá grzechy, y ſpowiedáć ſie ich będą, á potym w Kośćiołách Fárnych álbo ná Cmyntarzách ich pogrzebieni będą, máiąc nádźieię w miłośierdźiu Wſzechmogącego Bogá, y w zasługách Błogosłáwionych Apoſtołow Piotrá y Pawłá, tákże Swiętego Woyćiechá Męczenniká Pátroná náſzego, ná odelgę grzechow ich, czterdźieśći dni odpuſtu ná znieśienie im náznáczoney pokuty, miłośćiwie pozwalamy.*

Lib: 3. Conſtit. Prouincial cap. de ſepulturis.

Przetoſz kończąc ten o Ceremoniách Rozdźiał/ ſłuſzna tu záyrząć owych/ ná ktorych ſtáránia pogrzeby vmárłych przychodzą/ áby im tey miánowićie nie umykáli poćiechy y pomocy/ ktora z mieyſc Swiętych pochodźi; żeby ſnadź do mniey przyſtoyney wtrąceni mogiły/ nie nárzekáli z Pſálmiſtą przed Bogiem/ iż ſie z niemi po nieprzyiaćielſku przyiaćiele ich obeſzli: Quia perſecutus eſt inimicus animam meam, humiliauit in terra vitam meam, collocauit me in obſcuris, ſicut mortuos ſæculi, & anxiatus eſt ſuper me ſpiritus meus. *Náſtąpił ná Duſzę moię nieprzyiaciel, poniżył ná źiemi żywot moy, wtrącił mnie do mieyſca ćiemnego, iáko iednego z vmárłych wiecznych, zkąd vtroſkány ieſt boiejąc nademną Duch moy.*

Pſ. 142.

Nárzekánia zmárłych ná ſzybow ich ledáiáko grzebią.

Odezwáli ſie niegdy Chánáneyczykowie z tym przed Abráhámem Pátryárchą/ gdy ich o pozwolenie grobu dla ćiáłá zmárłey Małżonki Sáry prośił/ cześtuiąc go dobrowolnie/ áby ſobie wybierał gdźie naypoczćiwſzy vpátrzy; In electis ſepulchris noſtris ſepeli mortuum tuum: *W wybránych grobách náſzych pochoway vmárłego twego.* Temiż y ia záwieram słowy; ktoſ kolwiek ieſteś/ że

Gen. 23.

ná ćie przypádło ostátniey wyrządzenie zmárłemu posługi/ pomnły
iż to ćiáło ktore źiemi oddáiesz/ w Niebie dáli Bog (iáko nádźieiá)
po wszytkę wieczność świećić będźie; gdyż się prawdy wieczney nie
Matt: 13. odmienią słowá/ Tunc iusti fulgebunt sicut sol in Regno Patris
eorum, *Tedy spráwiedliwi záiáśnieią iáko słońce w Krolestwie Oycá*
ich, záczym niech się ták kosztowny depozyt/ ácz teraz do czásu zo-
zdoby wszelákiey wyzuty/ przez niedbálstwo twe ledáiáko niepomie-
wiera/ á Duszy ztąd żal nie rośnie; In electis sepulchris sepeli
mortuum tuum.

R O Z D Z I A Ł XVII.

O odpustách, ktore y iáko Duszom pomagáią? y co do pozyská-nia ich záchowáć potrzebá.

WJedząc Kośćioł Kátholicki/ iáko strászna wpáść w ręce
Nayważszego/ z ktorych według Jobá S. zeznánia/ nie-
Iob: 10. podobna wydrzeć nikogo; Non est qui de manu tua pos-
sit eruere; lecz zápłáćić długi ktore nędzne Dusze záćiągnęły/ do
ostátniego chálerzá trzebá; żeby prętsza vtrapionym onym wie-
źniom mogłá się ziednáć manumissia y swobodá/ otwiera częst-
pospolity skarb ktory Chrystus sub potestate clauium złożył; á
Psalm 129 poniewasz Copiosa apud eum redemptio, *Obfity v niego okup*,
nieprzebráne sátysfákciy Chrystusowych summy/ ná wypłácenie
vbogich Dusz łoży/ gdy im Odpustow vdźiela. Ktorych że wielka iest
z Máćierzyńskiey Kośćiołá Swiętego opátrzności/ ták dla ży-
wych/ iáko też dla vmárłych gestwá/ nie záwádźi krotko dla náuki
mniey wiádomych wywieść co to iest Odpust? zkąd tákowo mo-
ma do vwolnienia z mąk? y ktore do pozyskánia iego człowiek tá-
sobie sámemu iáko też Duszom vmárłych záchowáć winien kondycye.

Odpust iest záło-gá z skárbu kośćiel-nego ná okup ká-ránia. Jest tedy naprzod Odpust/ cząstká y załogá ludźiom potrze-
bnym z skárbu Kośćielnego miłośćiwie vdźielona/ á to ná zapłátę
spráwiedliwośći Boskiey/ y Okup karánia/ ná ktore grzesząc zaro-
bili; żeby álbo cále od niego wybrnął człowiek (co spráwuie zu-
pełny Odpust) álbo przynamniey część iáką tego długu potráćił/ do
czego insze mnieysze pomagáią Odpusty/ Quaránteny/ Careny/ etc.
y inszemi iákiemikolwiek imionámi názwáne. Zkąd dáie się iáwnie
znáć/ iż Odpusty nie śćiągáią się do sámych grzechow/ bo ná tych
zgládze-

zgłádzenie iest/ postánowiony Sákráment Pokuty dorosłym y zupełny rozum/ á wolne iego vżywánie máiącym; ále tylko służą do zniesienia tey ktora grzech popełniony ściga/ á zá nim tuż następuie kary. A lubo w pospolitey ludźi prostszych o Jubileuszách/ álbo tesz y zupełnych odpustách mowie/ że często słycháć słowá/ iákoby vwalniáć miáły à pœna & culpa; wszákże tego mowienia sposobu nie záżywa Kośćioł Swięty w swoich Bullách y Dyplomátá; poniewasz grzech śmiertelny/ sámym Odpustem nie będźie zgłádzony/ bez spowiedźi/ in re vel voto, według decyzyey Concilium Trydentskiego; ná zniesienie záś powszednich grzechow/ okrom Odpustow są insze srzodki/ o ktorych się nie co dotknęło/ wbliszko przeszłym Rozdźiale/ gdy się de Sacramentalibus mowiło. Prawdá że przy niektorych wálnych Odpustách/ czyniąc Oyćiec Swięty szerszę do nábyćia łáski Bożey przestrzeństwo/ daie Kápłánom ktorych sobie Penitentowie obiorą zupełną moc; áby ich od wszelákich by nayćięższych zbrodni/ tákże od klątew zá niemi idących/ choćby dobrze sámemu sobie y Stolicy Apostolskiey záchowánych/ rozgrzeszyć mogli (ktora łáská pospolićie ná Miłościwym lećie/ y inszych pánuie Jubileuszách ad instar Anni Sancti nádánych): wszákże to wszytko dźieie się per modum dispositionis, do dostąpienia odpustu; żeby ludźie máiąc wszeláką pogodę do pozbyćia grzechow/ ktore káżdy Kápłan ápprobowány znieść ná ten czás może/ tym bárdźiey przez dostáteczną Spowiedź sposabiáli się do nábyćia łáski Bożey; á záś tym y do wypłácenia zásłużoney káry/ przez vdźielenie ad eum effectum skárbu Kośćielnego/ ktory on ná ten czás/ tym vmysłem otwieta; ponieważ tego skárbu tylko człowiek vspráwiedliwiony záżyć może/ iáko się niżey wywiedźie.

Grzechy álbo winy nie bywáią przesz nie zgłádzone.

Concil: Tridént: Sess: 4. Cap 4.

przez odpusty.

Acz przy odpustách ćiesłodáią moc do rozgrzeszenia inich.

Jest záśie skarb ten w Kośćiele Kátolickim zostáwiony od sámego Chrystusá Páná/ pod strażą y kluczámi Namiestniká iego/ á naywyższego ná źiemi Biskupá/ w ktorego száfunek podał nieprzebrany depozyt/ zásług y sátisfákcyi swoich; te bowiem iż dla zjednoczenia Osoby Boskiey máią nieskończoną wagę/ dla tego nigdy iákiemkolwiek vbierániem vbydź ich nie może/ boć Infinito quantumcunque addas vel demas manet Infinitum. O tymći skárbie námienia Apostoł/ pisząc do Ephezczykow/ Data est mihi gratia Euangelizare inuestigabiles diuitias Christi, & illuminare omnes, quæ sit dispensatio Sacramenti à sæculis absconditi;

Skarb ten est zostáwiony z Nieskończonych zásług Chrystusowych.

Ephes. 3.

Dána

Dána mi iest moc, ábym oznáymował niepoiete bogáctwá Chrystusowe; á oświecał wszytkich do vznánia tego, iákowy iest szafunek taiemnice od od wiekow zákrytey? Gdźie naprzod niedościgłemi bogáctwy Chrystusowymi zowie/ obfitość łásk/ zasług/ y krwáwy płacy/ in vim satisfactionis pod kluczámi Kośćielnemi zostáwioney; tá bowiem ponieważ od Osoby nieskończoney Boskiey/ zá grzechy ludzkie łożona byłá/ przetoż tákoważ nieskończona Cene w sobie záwierałá; á zátym zupełnie poieta/ y dośćigniona rozumem skończonym bydź nie może. Przydáie Apostoł że száfunek tego skárbu iest táiemnica od wiekow zákryta; bo oświeconym tylko wiárą prawdźiwą sercom iásna to/ iáko drogi Okup Chrystusow Duszom potrzebnym bywa vdźielony: przez Sákrámenta Swięte/ przez Ofiáry niepokaláne/ nákoniec przez Odpusty y Miłośćiwe látá/ ktore z tego skárbu Kośćielnego wychodzą/ á pod szafunek y dyspozycyą zwierzchnośći Kośćielney podpadáią.

Przybywa-ge z satis-fakcyey y zasług SS. Pańskich.

Do tegoż skárbu wchodzą dobre vczynki/ y dosyc vczynienia Swiętych Páńskich/ ktore im nád własną indygencyą/ álbo potrzebe zbywáły; áczkolwiek bowiem iáko sie wyżey z Psálmisty przytoczyło Copiosa apud eum redemptio; obficy iest Chrystusow okup/ y bogáctwá od nie° Kośćiołowi legowáne są niedośćigłe y nieskończone intensiue (iáko to w szkołách mowią) przećie extensiue przybywáć ich z zasług y satisfákcyey wybránych iego może: ktore też zasługi temuż Chrystusowi przypisáne bydź máią/ y cáły skárb iemu własnie należy; gdyż iáko Bog iest Causa efficiens, tego wszytkiego cokolwiek SS. czynią y do skárbu Kośćielnego wnoszą; Deus enim est qui operatur in nobis velle & perficere, *Bog álbowiem iest ktory spráwuie w nas, chęć y wykonanie;* iáko człowiek zaś iest meritoria causa, wszytkich łásk/ zá ktorych posiłkiem tychże SS ná dobre vczynki stawá/ y bez ktorych słábiećby y vstáć muśieli/ według tego co sam mowił/ Sine me nihil potestis facere; *Bez mnie nic vczynić nie możećie.*

Philip. 2.

W ktorych y przez ktore Chrystus prácuie.

Stwierdzą te prawdę o przyczynieniu skárbu Chrystusowego zá spráwą wybránych Páńskich Doktor narodow Páweł Swięty; kiedy o sobie mowi Adimpleo ea quæ desunt passionum Christi in carne mea, pro corpore illius quod est ecclesia, *Wypełniam to czego nie dostáie męce Chrystusowey w ćiele moim zá ćiáło iego, ktory iest Kośćioł.* Iákoż to podobna pomyśli kto żeby czego brákowáć y

Colos. 1.

schodźić

schodźić náczym miáło mece Chrystusowey/ ktora nád zamiar/ obfićie dosyć vczyniłá zá grzechy ludzkie: bo iáko mowi Augustyn Swiety Potuit gutta maluit vnda, *Mogł swiát odkupić kroplą krwie, wolał cáłe wylać potoki.* Kátolickich Doktorow/ tákowe iest ná to mieysce Páwłá S. zdánie/ że niedostáie tego mece Chrystusowey/ áby on ktory raz odćierpiał w osobie własney/ ćierpiał teß successiuè w członkách swych; przetoß w ten czás Swiećí to ná czym schodźi mece Páńskiey wypełniáią/ gdy mocą iey zágrzani y zmocnieni vtrapienia swoie/ mortyfikácye/ y rożne odwagi Chrześćiáńskie ná effikácyey męki Chrystusowey stánowią/ z nią iednoczą y łączą; poniewaß ćierpliwość Swietych/ słußnie sie sámemu przywłaszcza Chrystusowi/ ktory w nich sie iáko głowá potyka/ w nich zwyćięża/ w nich boie zwodźi/ w nich tryumfuie. Wypełniáią tedy Swiećí Páńscy sposobem pomienionym mękę iego mękámi swoiemi/ á zátym przez sátisfákcye swoie przyczyniáią nieskończonych bogactw sátisfákcyi iego; co wßytko obraca sie ná zászczyt ćiáłá iego to iest Kośćiołá z wiernych zebránego. Zkąd poważnie mowi zásadzáiąc áſſercyą swoie ná zdániu SS Ambrożego y Złotoustego Doktorá/ y Theophilaktá/ vczony Cornelius à lapide. Sicut quisque fidelis per opera satisfactoria quæ subit applicat sibi satisfactionem Christi, vt satisfaciat pro pæna temporali peccatis suis debita; ita potest passionem hanc & satisfactionem suam Christi satisfactione nixam & mixtam (cum illa amplius non indiget, vt potè omni pæna & culpa iam sibi condonata) alijs applicare; hoc enim requirit Communio Sanctorum & bonorum operum quæ est in Ecclesia: Et hoc sensu Paulus adimplebat ea quæ deerant passionum Christi pro Ecclesia, quia passiones & satisfactiones sibi redundantes applicabat Ecclesiæ. *Iáko káżdy wierny odpráwuiąc vczynki moc dosyć vczynienia máiące, czerpa y bierze ważność z Ceny dosyć vczynienia Chrystusowego, y ták płáći zá karánie doczesne grzechom swoim winne: ták może teß vczynki y dosyć vczynienie swoie ná dosyć vczynieniu Chrystusowym wspárte, y z niem ziednoczone drugiemu applikowáć, y oddáć (gdy go sam więcey niepotrzebuie, otrzymawßy iuß wolność od winy y karánia) gdyß ták nieśie obcowánie Swietych, y społeczność dobrych vczynkow wiedności Kośćiołá powßechnego odpráwionych. Tymći kßtałtem Swiety Páwel wypełniał to czego niedostawáło mece Chrystusowey zá Kośćioł iego, gdy odwagi y*

Iákim kßtałtem S. Páwel męke Chrystusowę y toco iey brákowáło wypełniał.

Chrystus raz odćierpiawßy w osobie włásney záwße ćierpi w wiernych iáko głowá w członkách.

Cornel: in Epist: ad Coloss:

Záczym SS wypełniáią mękę Páńską mękámi swoiemi.

dosyć vczynienia sobie zbywáiące ofiárowáł wiernym, álbo Kośćiołowi.

P. Pánná nawięcey po Chrystuśie wniosłá do skárbu Kośćielnego.

Przetoż niewątpliwa to v Kátolikow iż do skárbu z ktorego odpusty wychodzą/ przyłożyłá naprzod bogáte summy Przenaświętsza Bogárodźicá Pánná: ktora że wszelkiego grzechu ták pierworodnego/ iáko też vczynkowego prozna byłá/ zátym żadnego obowiązku ná sobie nie miáłá/ żeby płáćić własne długi powinna byłá. A ponieważ żyiąc ná świećie/ ták wiele trudow/ kłopotow/ fátyg podrożnych/ ktore moc dosyć vczynienia miáły/ podiełá; ponieważ stoiąc pod Krzyżem y będąc oczywistym męki synowskiey świádkiem ták wielkie bole wytrzymáłá/ że względem nich insze wszytkich Męczennikow bole y kátownie (lubo od Tyráńskiey ręki ták wiele ponieśli wymyślnych tortur) żadnego niemáią porownánia; iáko wyráźnie twierdźi Swięty Anselm/ Quidquid crudelitatis inflictum est corporibus Martyrum leue fuit, aut potius nihil comparatione tuæ passionis, *Cokolwiek okrućieństwa dokázywano nád ćiáłámi Męczennikow, prawie nic nie było względem bolu Pánieńskiego:* Tedyć iásna iż valor operum adeò pænalium, to iest wagá ták przykrych áktow zginąć nie mogłá/ ále się do skárbu Kośćielnego obrácáłá; gdźie spolnie z zasługámi Chrystusowemi Máćierzyńskie tákże zostáią sátisfákcye.

S. Ansel: lib: de excellē. Virg. Cap: 5

Do tegoż skárbu wchodzą satisfactie SS. niepotrzebne im sámym.

Wchodzą do tegoż skárbu/ dosyć vczynienia wybránych Páńskich/ ktore im zá żywotá/ nád wypłácenie własnych długow zbywáły: wiádoma to bowiem iż niektorzy Swięći/ tákiey żywotá niewinnośći byli/ że máło co y to lekkich záćiągnąwszy grzechow/ surową pokutę czyniąc/ wiek przepędźili/ álbo wiele ćiężkich przypádkow wyćierpieli; ták zbolały Iob przedźiwne obrotney fortuny stosy státecznie wytrzymał/ á máło co spráwiedliwośći Boskiey dłużen był; przetoż sam o sobie twierdźił/ że nád zamiar ćierpiał/ y wielkość zwálonych ná kárki swe bolow nieporownánie przewyższáłá/ summę y ćiężkość grzechow; Vtinam appenderentur peccata mea quibus iram merui, & calamitas quam patior in staterâ quasi arena maris hæc grauior appareret: *Bodayżeby záwieszone ztąd grzechy moie ktoremi ná gniew zárobiłem, zowąd vtrapienie ktore ponoszę ná száli, pewnieby iáko piasek morski, to się ćięższe pokazáło.* Ták Ian Swięty Chrzćićiel w żywoćie Máćierzyńskim poświęcony będąc/ náder ostry żywot ná puszczy toczył/ á niewiedźieć ieśli prożnym słowem przynamniey Bogá obráźił/ gdyż Kośćioł o nim

Iob: 6.

Siłę SS. ćierpiáło więcey niż ná karánie zárobili.

śpiewa

śpiewa/ Næ leui poſſes maculare vitam crimine linguæ. Tákowi tedy Swięći ktorzy obfite/ y nád zamiár opera ſatisfactionis czynili/ iż ſámi ich niepotrzebowáli/ potomnym wiekom y Kośćiołowi Chryſtuſowemu ſkárbieli: co też námienia Apoſtoł/ Parentes debent theſaurizare filijs, ego autem libentiſſime impendam & ſuperimpendar ego ipſe pro animabus veſtris; *Rodźicy powinni ſkárbić dźiećiom, y ia ochotnie kośt łożę y ſam ſię wydam zá Duſze wáſze.*

In hymno Natiu. S. Ioan.
2. Cor: 12

Jeſt tego ſkárbienia gruntowny dowod z pomienionego Apoſtołá/ ktory wſzytkich wiernych iednego Miſtycznego ćiáłá członkámi miánuie y czyni; Multi vnum corpus ſumus in Chriſto ſinguli autem alter alterius membra, *Wſzyſcy iednym ćiáłem ieſtesmy w Chryſtuſie, á wzáiem członkámi ieden drugiego.* Wiec iáko w ćiele ludzkim ieſt zobopolna pokármu należytego Kommunikácya/ á co iednemu członku zbywa/ obraca ſię ná pośiłek y wzroſt drugiego; nád to iáko miedzy temiż członkámi ieſt dźiwna wzáiemność/ gdy według tegoż Apoſtołá/ Si quid patitur vnum membrum compatiuntur omnia membra; *Z boleiącym członkiem inſze wſzytkie ſpołboleią.* Ták y w ćiele Miſtycznym pod dyrekcyą Chryſtuſá iáko głowy zoſtáiącym/ ieſt podobna Sympathia, oraz y rátunek; á cokolwiek ieden Swięty ma zbytnich ſatisfákcyi/ ktorych ſam nie potrzebuie/ to ná záſczyt inſzych potrzebnieyſzych obraca/ y do ſkárbu Chryſtuſowego ſkłáda.

Tá ćierpliwość im zbyta zoſtáie dla drugich w ſkarbie Kośćielnym.
Rom: 12
1. Cor: 12
Obiatnia ſię to podobieńſtwē ćiáłá ludzkiego: iáko miedzy członkámi ták miedzy wiernemi ieſt ſpołeczność y kommunikácya.

Nákoniec rośnie ten ſkarb ztąd/ że do niego wchodźi Cená owych vczynkow y ſatiſfákcyi/ ktore ſię w Kośćiele powſzechnym odpráwuią zá ludźie/ álbo tey Ceny niepotrzebne gdy ſą w niebie/ álbo do powźięćia tey nieſpoſobne/ gdy goreią w piekle. Tákowe ſą Msze S. Jáłmużny/ Pokuty/ Mortyfikácye y inſze dobre vczynki/ zá Duſze pomienione/ ták ktorych Niebo/ iáko ktorych piekło trzyma/ odpráwiáne; bo tych wſzytká wagá y moc/ cále y zupełnie/ wraca ſię do ſkárbu Chryſtuſowego/ y pod klucze Kośćielne/ á ſzáfunek zwierzchności Duchowney podpada.

Modlitwy y ſuffrágia zá zbáwionych álbo potępionych odpráwiona wracáią ſię do tegoż ſkárbu.

Száfárzem tego ſkárbu Pryncypálnie ieſt Piotr Swięty/ ktoremu zupełna moc rozwiązánia y zátrzymánia grzechow od Chryſtuſá ieſt podána/ y iego Naſtępcá ná Stolicy Rzymſkiey záśiadáiący: Powtornie záśię y dependenter od Papieżá máią moc vdźielánia Odpuſtow Biſkupi w ſwoich Dyecezyach; ktora iednák práwo poſpolite Kośćielne ocyrklowáło/ ták że tylko pewnych czáſow

Kto ſzáfárzē iego.

Ext. de Pænitẽtia & Remiss. cap. cum ex eo.

sow/ y to nie więcey nad czterdźieśći dni odpustu pozwolić owieczkom swoim mogą; okrom kiedy iáki Kośćioł poświącáią/ bo ná ten czás rok cáły odpustu nádáią; oczym iest wyráźny Kánon w Dekretách. Czemuby záś tylko sámemu Oycu Swiętemu służył zupełny szafunek skárbu Chrystusowego/ á drugiem cum restrictione y pod miárą? dáie poważną przyczynę Anyelski Doktor; iż dobrá pospolite/ do ktorych źaden prywatnego nie ma práwá/ áni interessu/ powinny zostawáć w dyspozycyey tego ktory rządźi w pospolitośći; á ponieważ zásługi Chrystusá Páná/ y iego wybránych są dobrá pospolite/ cáłemu Kośćiołowi należące; tedyć dyspensácya ich głowie widomey tegoż Kośćiołá y Naywyższemu sprawcy służy/ iáko árgumentuie Doktor: Prædicta merita sunt totius Ecclesiæ communia, ea autem quæ sunt communia alicuius multitudinis, distribuuntur singulis de multitudine, secundum arbitrium eius, qui multitudini præest.

S. Thõ: in 4. Distinc: 20. q. 1. a. 5.

To wszytko co sie do tad mowiło o Odpustách/ y początku z ktorego płyną/ tákże władzy pod ktorey száfunek podpadáią/ záwárł w swoim Kánonie Klemens Szosty tego imienia Papież: ktorego słowá iż dostáteczną náukę o odpustách/ złączoną z poważną słodkośćią w sobie záwieráią/ słuszna ie wyráźnie przytoczyć. Christus (mowi) pretioso sanguine suo nos redemit, quem in ara Crucis innocens immolatus, non guttam sanguinis modicam (quæ tamen propter vnionem ad Verbum pro redemptione generis humani suffecisset) sed copiose velut quoddam profluuium noscitur effudisse. Quantum ergo exinde, vt non superuacua, inanis, aut superflua tantæ effusionis miseratio redderetur, thesaurum militanti Ecclesiæ acquisiuit, volens thesaurizare filijs suis pius Pater? vt sic sit infinitus thesaurus hominibus, quo qui vsi sunt facti sunt participes amicitiæ Dei. Quem quidem thesaurum non in sudario repositum, non in agro absconditum, sed per B. Petrum cæli clauigerum, eiusque successores, suos in terris Vicarios commisit fidelibus salubriter dispensandum & proprijs ac rationalibus causis, nunc pro totali, nunc pro partiali pænæ temporalis remissione pro peccatis debitæ, tam generaliter quam specialiter (prout cum Deo expedire cognoscerent) verè pænitentibus & confessis misericorditer applicandum. Ad cuius quidem thesauri cumulum Beatæ Dei genitricis & omnium ele-

Cap. Vnigenitus Extra de Pænit. & Remissi.

um ele-

um electorum, à primo iuſto vſque ad vltimum merita adminiculum præſtare noſcuntur. De cuius theſauri conſumptione ſeu diminutione, non eſt aliquatenus formidandum, tam propter infinita Chriſti merita, quam pro eo quod quantò plures ex eius applicatione trahuntur ad iuſtitiam, tantò magis accreſcit cumulus meritorum. *Chryſtus Pan drogą krwią ſwoią nas odkupił, ktory ná Ołtarzu Krzyżowym niewinny ofiarowány, nie krople iáką máłą (ktora iednák dla ziednoczenia z ſłowem wiecznym, ná okup narodu ludzkiego doſtatecznieby wyſtárczyłá) ále obfite iákoby potoki wylał. Tákiß tedy ztąd (áby nie prożna ani dáremna byłá tákiego wylánia litość) ſkarb boiuiącemu Kościołowi nábył, chcąc ſkarbić Synom ſwoim dobrotliwy Oyciec? áby ták nieſkończony zoſtáwił ſkarb ludziom ktorego ktorzy záżywáli, ſtáli ſię vczeſtnikámi przyiáźni Boſkiey. Ktory to ſkarb nie w chuśćie záwiązány, nie w roli zákopány, ale pod ſtrażą Błogoſłáwionego Piotrá kluczniká Niebieſkiego, y iego náſtepcow ſwoich ná ziemi Námieſtnikow oddány, dla tego zoſtáwił; áby wiernym ná zbáwienie był vdzielány, á zá ſłußnemi przyczynami, ná wypłácenie doczeſnego karániá, lubo cále, lubo teß po częśći grzechom należytego, ták powßechnie, iáko teß w oſobnośći (iśleby im według Bogá przyzwoitá było) tymże wiernym prawdziwie pokutuiącym, y ſpowiedź czyniącym, miłośćiwie był vżyczány. Do tego przyczynienia ſkárbu, wiádoma to że Przenaśw: Bogárodzice Pánny, y wßytkich wybránych, począwßy od pierwßego ſpráwiedliwego, áß do oſtátniego záſługi wchodzą y pomagáią. A o wyniſczenie álbo vbyt tego ſkárbu, namniey ſię fráſowáć nietrzebá, częśćią dla nieſkończonych Chryſtuſowych záſług, częśćią dla tego, że im więcey zá vdzieleniem tego ſkarbu gárnie ſię ludzi do łáſki Bożey, tym teß większa przyrasta záſług mnogość.*

1. Náuká że ten ſkarb ieſt z zasług Chryſtuſá.

2. Ze ßáfarzem iego Piotr S. y Náſtepcy ná ſtolicy iego.

3. Ze ſię do niego przyczyniáią SS. przesſwoie ſatisfákcye.

Mamyß práwowierną o Odpuſtách náukę Stolice Apoſtolſkiey wyrokiem ſtwierdzoną: ktora tu dla tego ſię trochę obßerniey przytoczyłá/ iż z okázyey iey wßytkich Dyſſydentow burza náprzod powſtała; gdyß Oyćiec wßytkich Sekt/ ktore teraz ná Kośćioł S. biią Marćin Luther/ ztąd pierwßy pochop kácerſtwá wźiął; á naprzod ſwoie ná Odpuſty wywárßy furye/ powoli potym/ y dálße błedy y ſam záßedł/ y ták wiele Duß záwiodł; á to ztákiey iáko Gabriel Prateolus świádczy przyczyny. Leo dźieśiąty Papież chcąc dokończyć Kośćiołá Swietego Piotrá/ od Antecesſorá ſwego Juliußa Wtorego zaczętego/ álboli (iáko drudzy piſzą) chcąc

Prateol. lib: 10. Hæresi. on lit. Lutherani.

pieniężne posiłki zebráć ná odpor Tureckiey potędze/ ktora ná ten czás zbyt szłá wgore; Wydał Miłośćiwe láto ná wszytek świat; záchecáiac ludźi/ áby tym choynieysza reka doczesne subsidia skłádáli/ im wiekszych Duchownych łásk z skárbu Kośćielnego doznawáli. To Miłośćiwe láto Arcybiskup Moguntski od Stolice Apostolskiey Executorem Bullarum náznáczony/ kazał ogłośić y publikowáć Oycom Dominikanom/ lubo dawny był zwyczay/ áby ie w Niemczech Augustyniáni do wiádomośći ludzkiey podawáli: zkad miedzy temi dwiemá Zakonámi zászły rożnice y poswary; ktore poddymał Luther/ ná ten czás Káznodźieia w Zakonie swym Augustyniáńskim w Mieśćie Witembergu bedacy; vwiedźiony zalem/ iż mu wydárto z geby ták smáczny obłow/ ktory on sobie zogłoszenia Odpustow obiecował/ gdyby sie co żywo do Kośćiołá ieo Zakonu gárnęło/ á zátym choynych obláciy nielitowáło. Poczał tedy iáwnie w Roku Páńskim Tyśiacnym Pięćsetnym szesnastym bić z Ambony ná Odpusty/ wymysłámi ie Rzymskiego łákomstwá zowiac/ y o mocy álbo Effikácyey ich watpliwe propozycye śieiac. Przećiwko ktorym gdy Káznodźieiá Dominikáński Tetzelius według powinnośći swey repliki dawał; z oney przećiwnych stron koncertácyey/ poczał sie lud pospolity mieszáć/ á powoli lekce sobie Odpusty ważyć. Co wiedzac Luther iż ma po plecách swych pospolstwo/ ktore przyrodzonym mowił krásomostwem/ od Odpustow ktore náprzod wochyde podał/ do száfárzá ich postapił; y bespiecznie ná moc Naywyższego Pásterzá kácerskiemi bluźnierstwy vderzył/ zwierzchność iego lżac/ y iáwnie ná rebellia trabiac; á że sobie przywłaszcza nienależyta nád Kośćiołem Chrystusowym władza kłamliwie vdáiac. Wszytkiego tedy kácerstwá y mizernego vpadku/ nieszczesnemu Luthrowi Okázya była z Odpustow; z ktorych że go spodźiewána korzyść minęłá/ przeklete łákomstwo/ ktorym pałał do tego go przywiodło/ iż wiáre prawdźiwa podeptał/ iedność

1. Tim: 6.

Kośćielna rozerwał/ á ná sobie sámym ziśćił to co Apostoł/ o nieugászoney chćiwośći nápisał; Radix omnium malorum est cupiditas, quam quidam appetentes, errauerunt à fide, & inseruerunt se doloribus multis. *Korzeń z ktorego wszytko złe wyrasta iest chćiwość, ktora vwiedźieni niektorzy pobładźieli w wierze, y vwikłáli sie bolámi rożnymi.*

Ale niechay iáko chce piekielny iad wywiera ná Odpusty Luther

y z ſwoią drużyną/ vdawáiąc iż świeżo z kuźni Papieżkiey dla obrywczy Dworu y queſtarzow Rzymſkich wyſzły: Práwowierni Kátolicy mocno wierzą/ iż władza vdźielánia Odpuſtow/ od ſámego początek wźięłá Chryſtuſá; ktory tę moc ná Apoſtoły zlał/ według decyzyey Swiętego Zboru Trydentſkiego. Jákoż kto ná dawnieyſze y Národzoney wierze Chryſtuſowey bliżſze wieki/ okiem rzući/ łátwie tego doydźie; iż záżywánie Odpuſtow z ſámą roſło wiárą: gdyż záraz ná pierwiaſtkách Kośćiołá Chryſtuſowego/ gdźie ták śćiſła byłá Nowych Chrześćian obſerwáncya/ iż według Kánonow Apoſtolſkich zá ieden grzech śmiertelny śiedm lat pokutowáć muśiano; kiedy kto ſłábſzy podupadł/ przychodźiło do tego iż Przełożeni Kośćielni z Oycowſkiey opátrznośći zábiegáiąc/ áby rozpácz y deſperáckie myśli/ niepochłonęły ſerc w wierze mniey vgruntowánych/ zelżywáli często oney ćięſkiey pokuty; co nic inſzego nie było tylko Odpuſt/ álbo relaxácya winnego karánia. Ták Apoſtoł Swięty Páweł/ człowiekowi niepowśćiągliwemu/ ktory ſwoią ſwawolą Korynczykow zgorſzył/ lubo go iuż był oſądził y dekretował/ Iudicaui tradere huiuſmodi hominem in interitum carnis, vt ſpiritus ſaluus ſit in die Domini noſtri Ieſu Chriſti; *Podáć tákowego człowieká, ná zgubę według ćiáłá, áby Duch zbáwion był w dźień P. náſzego Jezuſá Chryſtuſá;* potym iednák ná inſtáncyą tychże Koryntczykow/ poſłał Odpuſt/ y miłośćiwą od onego karánia libertácyą/ iáko ſam piſze/ Nam & ego ſi quid donaui propter vos in perſona Chriſti, *Bo ia comkolwiek dárował, vczyniłem to dla was w oſobie Chryſtuſowey;* ták te słowá Hieronim Swięty/ Ambroży/ y Chryzoſtom o Odpuśćie tłumáczy; á miał do tego pochop y motiuum, ne forte abundantiori triſtitia abſorbeatur, qui eiuſmodi eſt, *áby ſnadź w zbytni ſmutek nie západł tamten człowiek.* Szerzył ſię tedy záraz od czáſow Apoſtolſkich/ potrzebny náder zwyczay Odpuſtow; do ktorych ſámá przyćiſkáłá potrzebá/ áby ſłábśi y mniey zdolni Chrześćiánie dla ćiężaru pokuty ná wſtecz niepoſzli/ y Pogáńſkiey ſwobody ſobie nieſmákowáli. Prawdá że tego słowá Jndulgencya álbo Odpuſt nie ták często v dawnych Piſarzow y Doktorow Kośćielnych ſłycháć/ iáko teraz gdy iuż powſzechnym Theologow y Reſkryptow Apoſtolſkich zwyczáiem/ ieſt determinowáne ná to/ áby znáczyło łáſki ktore z ſkárbu Kośćielnego/ ná wypłácenie docżeſnego karánia wychodzą; w ſzatże coż ſię

1. Cor. 5.

S. Páweł pokutuiącemu człowiekowi odpuſt poſyła.

2. Cor. 2

Zwyczáy ne zdawná Odpuſty.

Acz pod inßemi imiony o ktore darmo sie z Heretykami sprzeczáć.

mamy o názwisko sprzeczáć gdy rzecz sámá iásna: Frustra litigatur de nomine, quando constat de re, iest pospolite Axiomá. Záczym ponieważ nas praxis Kośćiołá práwowiernego / y wiekow Apostołom pobliżßych vczy / iż ná potrácenie álbo zgłádzenie karánia grzechom należyte⁰ łáskáwe Kośćielney zwierzchnośći záchodźiły dárowizny; á te sie wspieráły ná zasługách / y nieprzebránym dosyć vczynieniu Chrystusowym: tedyć iásne mamy Odpustow / y ich vżywánia dokumentá: ktore teß ácz nie tym imieniem / iednák podobnemi y vim æquipollentiæ máiacemi stárzy Doktorowie zowia / gdy często / venias, condonationes, relaxationes, y clementiam, benignitatem, iáko rzecz przećiw ludźiom grzeßnym w Kośćiele zwykła wspominaia: oczym znaydźieß v Swietego Ambrożego: Lib: de pænitentia contra Nouat: y v Tertulianá lib: de Pudicitia.

S. Grzegorz ktory zostat Papiezē Roku 590 odpusty rozdawał.

Wynosił tákowe łáski zá czásow swoich z skárbu Kośćielnego / máiac go w dyspozycyey swoiey Swiety Grzegorz Papież wielkiem dla świątobliwośći y náuki názwány / ktorego sámego powagá wßytkich wczorá vrodzonych Heretykow szczebietliwa gási y zátłumia trzode; bo y tym ktorzyby Stácye Rzymskich Kośćiołow obchodźili pewne Odpusty náznáczył / iáko piße Gilbertus Genebrardus; y w Liśćie do Biskupow Angielskich te słowá nápisał. Quibuscunq; vere pænitentibus peccatorũ remissionem Apostolica freti potestate largimur, & insuper æternæ Beatitudinis gaudia, de Omnipotẽtis Dei largitate confisi promittimus: *Wßytkim prawdźiwie pokutuiącym odpusczenie grzechow mocą nßtárći Apostolską dáiemy, á przytym wiecznego scześćia rádość z łaski Wßechmocnego Bogá obiecuiemy.*

Genebrar. in Chron.

Nádto pißac do Bráći Másyliełskiego Klaßtoru obiecuie im przez Opátá / ktory ná ten czás w Rzymie zostawał / Odpusty przysłáć / gdy mowi; Rogamus vos ex parte Omnipotentis Dei, & amore Beati Petri patienter supportate; quia cito Deo adiuuante Abbatem vobis lætum remittemus, & auctoritate Beatorum Petri & Pauli Apostolorum, & nostra per istos nobis indignis concessã absolutionem & indulgentiam promittimus, & cum benedictione concedimus. *Prośiemy was z strony Bogá Wßechmogącego, y przez miłość S. Piotrá ćierpliwie znośćie, bo prędko zá pomocą Boską odeślemy wam Opátá wesołego, á mocą Błogosłáwionych*

Ex Regestro Gregorij.

Piotrá

Piootrá y Páwłá Apostołow. y náßą tákże przez tych Swiętych nam lubo niegodnym vdźielona, rozgrzeßenie y Odpust wam obiecuiemy ktory z błogosłáwieńſtwem pozwalamy. Poźnieyßych wiekow ná coß pámiątkę wſkrzeßáć: gdźie iuß pod tym imieniem rożne od Stolice Apostolſkiey/ á geſte wychodźiły Odpusty. Nádał Vrban Wtory Papież w Roku Páńſkie Tyśiącnỹ dźiewięćdźieśiątỹ Piątỹ kiedy Concilium w Klaromonćie odpráwiał/ wielkie Odpusty tym wßytkim/ ktorzyby pod znákiem Krzyżá Swiętego ná wydárćie Páleſtyny/y mieyſc onych drogą Krwią Chryſtuſową ſkropionych z Pogáńſkiey Sáracenow mocy/ poßli; y tym ſkárbu Kośćielnego otwárćiem pod śiedmkroć Stotyśięcy ludu Chrześćiáńſkiego z rożnych Narodow ná woynę Swiętą poćiągnął. O czym czytay Orácyą ſáme° Vrbáná ná Synodźie wſpomniánym miáno/ y Chronicon Abbatis Vrſpergenſis okrom inßych/ ktorzy o tey Hierozolimſkiey expedycyey piſáli.

Vrban Pápież wtory Roku 1095 dáie odpusty żołnierzom Chrześćiáńſkim.

Innocenty Trzeći zupełny Odpust ogłośił/ nie tylko tym ktorzyby śię ná ták pobożny żołd z żárliwośći Chrześćiáńſkiey obráli/ ále tym náwet ktorzyby Rycerzow Chryſtuſowych iákiemkolwiek ſpoſobem pośiłkowáli/ bo táki ná Concilium Láteráneńſkim w Roku Páńſkiem Tyśiącnym Dwuchſetnym odpráwionym wydał Kánon. Huius remiſſionis volumus & concedimus eſſe participes, iuxta qualitatem ſubſidij, & deuotionis affectum, omnes qui ad ſubuentionem ipſius terræ, de bonis ſuis congruè miniſtrabunt, aut conſilium & auxilium impenderint opportunum: *Tego Odpustu chcemy y pozwalamy áby vczestnikámi byli, według kßtałtu pośiłku y gorącośći nabożeńſtwá, ći wßyſcy ktorzy na poratowánie Ziemie Swiętey z dobr ſwoich vdźieláć będą, álbo rádę y ſpoſob iáki do ratunku wygodny podádzą.*

Innocenty Trzeći Roku 1200 tych Odpustow przyczyniá. Cap. cum ex eo extra de Pænit: & Remiſſ.

Bonifácy Oſmy vroczyſtość Roku Swiętego/ ktory teß Miłośćiwym Látem y Jubileußem poſpolićie zowiemy/ ſnadź dla ſtrych iákichśi przyczyn wzapomnienie puſczony odnowił/ á według dawney Kośćiołá powßechnego obſerwáncyey w Roku Tyśiącznym Trzechſetnym Annum ſanctum złożywßy/ ſkarb Duchowny otworzył; y żeby toß Miłośćiwe Láto iáko tylko wiek zupełny minie/ odpráwione záwße bywáło oſobliwą konſtytucyą wárował (ácz zá czáſem Klemens ßoſty/ ten ták wielki przećiąg czáſu/ do lat pięćidźieśiąt/ á nákoniec Sy-

Bonifácy Oſmy Iubileuß odnawiá wielki Roku 1300.

Bonifácy 9 dla zbytkow y niepoßánowania skraca od pustow mnogość.

xtus Czwarty do dwudźiestu piáći skroćił.) Niechcę wyliczáć inßych Papieżow/ z ktorych łáski wielkie ná świát wychodziły Odpusty/ bo zá czásow Bonifácego Dźiewiatego/ ták sie ich było juß śiele zágeśćiło/ że z tákowey wielośći rożne poczęły záchodźić nieprzystoynośći y abusus; ktore chcac wykorzenić Oyćiec Swiety tego sie sposobu (według relácyey Plátyny) chwyćieł/ że on zbytek rozkrzewionych Odpustow/ ktory do lekkiey vwagi ich powodem był/ obćiał; áby więkßa z rzadkośći tákowych łask powaga rosłá. Przetoß nie nowy/ iáko sie z wspomniánych dáie znáć przykładow (co nam bárdzo nieumieietnie zádáia Heretycy) iest zwyczay w Kośćiele Chrystusowym nádawánia Odpustow/ ále iáko go w Apostolách od sámegoß Chrystusá powźiął/ ták vstáwicznym po wßytkie wieki záchowániem vtwierdźił/ y do tad z tegoß skárbu według potrzeby czásow y inßych incydencyi/ obfite łáski wynośi.

Sámi tylko wierni odpustu dostapić mogą.

Komuby zás te łáski służyły? y kto ich vczestnikiem stáć sie/ á Odpustu dostapić może? zgodna ná to iest wßytkich sentencya/ iß nikt inßy tylko Práwowierny; á pod władzą Kośćiołá Swiętego zostáiacy/ ták żywy iáko teß vmarły; gdyß tym tylko Odpusty applikowáne mogą bydź/ ktorych ogárnie Potestas Clauium, o inßych niewiernych/ y od Kośćiołá Páńskiego odstrzelonych twierdźi Apostoł/ że iáko pod sądy Kośćielne nie podpadáią/ ták też absolućie/ łáski/ y fawory Kośćielne do nich śćiągáć sie niemogą.

1. Cor: 5.

Lecz ináczey żywi ináczey vmárli. Papieżżywych vwalnia od karánia per modum absolutionis. vmárłych záśie per modum suffragij y co śie to znaczy.

Nonne de ijs qui sunt intus iudicatis, nam eos qui foris sunt Deus iudicabit, *Izaliś nie tych ktorzy wewnątrz są w domu sądźićie? obcych bowiem sam Bog sądźić będźie.* Wiedźieć iednák należy/ że inákßym kßtałtem vdźielone bywáią wiernym żyiącym Odpusty/ inákßym zás Dußom zmárłych; álbowiem żywym Oyćiec Swięty dáie Odpust iáko Sędźia winowáycom pod władzą swą będącym/ per modum absolutionis; gdy ich zupełnośćią mocy sobie od Chrystusá powierzoney/ rozwięzuie miłośćiwie/ y vwalnia od karánia zasłużonego; dodáiac im oraz z skárbu Kośćielnego/ ták wiele sátysfákcyi Chrystusowych/ iák wiele im ná vkontentowánie vráżoney spráwiedliwośći potrzebá. Vmárłym zás dáie Odpust per modum Suffragij, to iest trybem pomocy/ gdy zá to co Bogu przewinili æquiualens płáći; otwieráiac ad eum effectum skarb pospolity sobie do ßáfunku podany; ále ich od obowiązku karánia ták iáko żywych potestatiue nieuwalnia/ áni per modum Iudi-

ciariæ poteſtatis, toß karánie z nich znieść y relaxowáć może.

Przyczyná rożnośći ieſt iß żywi ſą de foro Papæ/ to ieſt ma nád żywemi moc y władzą Papież/ á to zá Ordynánſem ſámego Chryſtuſá ktory gdy do Piotrá Swietego mowił/ Quodcunque ligaueris ſuper terram, erit ligatum & in cælis, & quodcunque ſolueris ſuper terram, erit ſolutum in cælis; *Cokolwiek záwiażeß ná ziemi, bedźie záwiazáno ná Niebie, á cokolwiek rozwiażeß ná źiemi, bedźie rozwiazáno ná Niebie*; ſamym ſ[?]w kontextem dał znáć/ że tych tylko Iuryſdykcyey Piotrá Swietego poddał/ ktorzy ſą ná źiemi; wiec że ſie vmárli z źiemie w inßą przenieśli kráine/ przetoß wiecey ad iudiciariam poteſtatem, to ieſt do ſądowey władze Oycá Swietego nie należą. A ták rátowác ich/ dodáiac im ná okup ſummy z ſkárbu Kośćielnego wźietey może/ ále ich mocą ſądowey zwierzchnośći (z ktorey przez śmierć wyieći) vwalniáć od karánia nie może. Acz niektorzy Doktorowie (miánowićie on ſławny Káncierz Páryiſki Ioannes Gerſon, ktorego teß náśláduie Hannibal Roſelli) tego ſą rozumienia/ że Papież y vmárłym per modum abſolutionis Odpuſty dáie: Miáią te po ſobie rácyą/ że y o vmárłych może ſie mowić/ iß ſą ná źiemi; ácz nie względem oſoby względem iednák grzechow ktore popełnili ná źiemi: záczym ratione delicti z ktorego zupełnie nie wyßli/ zoſtáią ieſzcze pod władzą Oycá Swietego; ponieważ ten Sedźia w ktorego Territorium álbo Powiećie ſtáł ſie exces/ ma záwße moc nád winowáyca/ y może go pozywáć y Proceſſowáć gdźiekolwiek on zoſtawa według prawá Cap. Qui crimen. 3. quæſt. 6.

Matt. 16.

Niektorzy poteſtatem iudiciariam *Papieżá przećiw vmárłym przyznáią.*

Gerſon. 4. parte ſerm. pro defunct. Roſelli Cap. 7.

Przyſtepuie do kondycyi bez ktorych Odpuſtu doſtąpić niemożna: tych ex parte recipientis zgodnie z Swietem Thomaßem wßyſcy Theologowie dwie kłáda. Pierwßa ieſt áby włáſce Bożey zoſtawał/ y grzechu śmiertelnego prożen był/ ktokolwiek otrzymáć Odpuſt prágnie. Druga áby to wßytko co dawcá Odpuſtu do nábyćia iego náznácza zupełnie wykonał. Pierwßey kondycyey o potrzebie łáſki Bożey/ w tym ktory Odpuſtu prágnie/ dwie fundámentálne dáie przyczyny Swiety Thomaß. Naprzod że niepodobna otrzymáć wolnośći od karánia/ poki człowiek zoſtáie w tákiem ſtanie/ ktory zá ſobą ćiągnie dług y obowiązek karánia; ále poki człowiek leży w grzechu śmiertelnym ieſt w tákim ſtanie/ y owßem nośi cyrograf własnego potepienia/ Chyrographum decreti.

Kondycye do nábyćia odpuſtu 2.

Pierwßa w łáſce Bożey bydź.

Coloſ. 2.

Przyczy ná czemu bez łáski Bożey odpustu dostápić nie można.

ereti iáko mowi Apostoł; tedyć wprzod wybrnąć mu z tego stanu y grzech z kárkow zwalić trzebá/ áby go pożądáne od karánia v-wolnienie przez Odpust potkáło. Druga że martwy człowiek/ nie-może bydź vczestnikiem influencyi ćiáłá żywego/ áni vitales spiritus spływáć nań y odżywiáć go mogą; ponieważ tedy w Mistycznym Ciele Chrystusowym/ to iest w Kośćiele iego/ ludźie grzechem śmiertelnym záráżeni są iáko martwe członki/ bo ich nie informuie łáská Boża ktora iest Duszá/ żywot wieczny przynosząca; tedyć od społkowánia zbáwiennych tego ćiáłá Chrystusowego influencyi odćięći zostáią; áni zasług y sátisfákcyi/ ták sámego Chrystusá iáko inszych wybránych w skárbie Kośćielnym złożonych pártycypowáć mogą. Membrum mortuum (mowi Anyelski Doktor) non suscipit influentiam, ex alijs membris viuis, sed ille qui est in peccato mortali, est quasi membrum mortuum, ergo per indulgentias non suscipit influentiam ex meritis viuorum.

S. Th in 4. dist: q. 1. a 5.

Kiedy człowiek ma bydź w łásce Bożey.

Tu rośnie pytánie kiedy powinien bydź w łásce Bożey/ ten ktory się o Odpust stára/ áby z niego się ćieszył? niektorzy miedzy ktoremi iest Bartholomæus Fumus Author Armillæ Aureæ, tey są opiniey/ że wszytkie vczynki do pozyskánia odpustu náznáczone powinny bydź w stanie łáski odpráwione/ ponieważ tákowe Akty według nich máią bydź opera viua; gdyż z Mistrzem swoim S. Thomászem trzymáią że opera mortua áni zasługowáć áni dosyć czynić mogą: Aleć się inszym bárdzo surowa zda bydź tá sentencya ponieważ tákiem ksztáłtem bárdzoby máło ludźi odpustow dostępowáło; gdyż náprzykład owi ktorzy ná rok Swięty do Rzymu pielgrzymuią/ á w drodze co raz w grzechy západáią muśieliby w swoich oschnąć zábiegách/ gdyby drogá ich w grzechu odpráwiona nic nie-ważyłá. Przetoż ią ták modyfikuią/ że dosyć ná tym iż człowiek będźie w łásce Bożey w ten czás/ kiedy odpráwuie vczynek pryncypálny od dawce Odpustu opisány/ álbo też kiedy ostátni Akt ad effectum consequendæ Indulgentiæ czyni: w ten czás bowiem iż żadney przeszkody do pozyskánia odpustu nie ma/ á wszytkie srzodki do zámierzonego kresu służące wypełnił; przy ostátniego Aktu exekucyey skutecznie go nábydź może/ y defacto według Nawárrá nábywa. Wszákże iż te sentencye sądzą się tylko ná zdániach ludzkich/ á nieomylney pewnośći zá sobą nie ćiągną; przetoż dla bespieczeństwá naylepsza rzecz iest Bogu się vspráwiedliwić/ y

Armil: verbo In dul. num 14. áby go odpust potkał.

Dosyć że będźie ná ten czás gdy principálny Akt czyni.

Nauar: de Indul gẽ nat: 18. n. 11

przez

przez spowiedź/ albo przynamniey skruche sumnienie oczyśćić/ á dopiero potym do wykonánia kondycyi postąpić; iáko to náprzykład ná Jubileuszách Kośćioły náwiedzáć/ pośćić/ iáłmużny rozdawáć.

Druga kondycya wypełnić obowiązki.

Co sie záś tycze drugiego requisitum do pozyskánia Odpustu należącego/ to iest áby wszytkie kondycye náznáczone człowiek wypełnił; To ták dálece iest potrzebne/ iż naymnieyszego vczynku opuszczenie wszytkę praca truie/ y Odpust z rąk wydźiera; zkąd gdyby kto ná Jubileuszu wszytkie insze Akty odpráwił/ á ieden tylko choćiaż ná pozor lichy/ lub vmyślnie lubo z niewiádomośći opuśćił; day to żeby wola odpráwienia nie odmienna miał/ lecz ściśniony impotencya do te° nie przyszedł; tedy od pożądáney Odpustu według Antoniná Swiete° odpada poćiechy. Przetoż ná ten czás gdy kto iákiey kondycyey wypełnić nie może/ zwłaszczá ná Jubileuśie vżyć spowiedniká trzebá/ áby miásto niey co inszego náznáczył; poniewaz moc odmienienia tákowych kondycyi/ w insze pobożne vczynki/ dał w rece spowiednikom/ ktorych sobie Pœnitentowie ná ten czás obiora Grzegorz Trzynasty tego imienia Papież; y po nim Pius Piaty w Roku 1571. Przyczyná záś czemu ták śćiśle człowiek odpustu prágnący/ winien pełnić y wykonáć káżdą kondycya do nábyćia iego opisána; iest tá ktora dáie Swiety Thomasz; iż kontráktow kõdycyonálnych táka iest náturá/ że skutku nie bierze to/ co sie pod pewnym obowiązkiem obiecuie/ albo dáie/ áż sie obowiązkowi dosyć stánie: záczym iż Odpusty dáie Oyćiec Swiety pod pewnemi obligácyámi; toć iásna że ich otrzymáć nie możná/ áż te obligácye skutek wezmą; Non existente (mowi Doktor) cõditione, non consequitur id quod sub conditione datur; vnde cum Indulgentia detur sub tali conditione, quod aliquis aliquid faciat vel det, si illud non exerceat Indulgentiã non cõsequitur.

S. Antõ. 1. parte tit. 10. c. 3. §. 4.

Jesli niemożesz wypełnić trzebá żądáć odmiány w insze Akty.

Przyczyná tego z S. Thomasza.

S. Thõ: in 4. distin. 20. p. 1. art. 1. 5.

Kto vmárłym odpust zásłużyć chce może go zyskáć bedąc w grzechu śmiertelnym.

A to co sie o wypełnieniu kondycyi rzekło/ nie tylko służy gdy kto ná swa strone o Odpust sie stára/ ále gdy też ná vmárłych zlać go prágnie; punctualiter bowiem odpráwić wszytko trzebá/ co intuitu lucrandæ Induldentiæ náznáczono; gdyż ináczey Dusze vczestnikámi niebyłyby Odpustu/ poniewaz obwołáne v Theologow iest Axioma: Indulgentiæ tantum valent quantum sonant. Wszákże strony pierwszey kondycyey pospolita iest náuká/ że bez niey może być vmárłỹ zásłużony Odpust; á lubo prozny łáski Bożey y w grzechu śmiertelnym zostáiący człowiek/ Duszom w Czyść-

Præpos: tract: de Indulg: quæs:14. dub: 10.

cu zátrzymánym pozyskáć Odpust może/ kiedy to czyni/ co dla iego dostąpienia náznączono czynić; Non est necesse (mowi Præpositus) quando datur Indulgentia applicanda pro Defunctis, eum qui opus præscriptum exequitur esse in gratia; sed sufficit vt anima cui promerenda est Indulgentia sit in gratia; Przyczyná tego gruntowna iest/ iż káżdy skárbu Kościelnego záżyć może ktory do záżyćia iego sposobnym iest/ á przeszkody nie ma; y niegodność ministri, to iest tego ktory lub skárbem száfuie/ lub przez ręce iego cząstká iáka przechodźi/ szkodźić Pryncypałowi nie może/ gdy capax zostáie: Więc że Dusze w Czyśćcu przeszkody nie máią do pozyskánia Odpustow/ bo w łásce Bożey zostáią; tedyć owych grzechy/ ktorzy są intermedij, á tylko skarb ten Duszom imieniem Kośćiołá oddáią/ nie mogą im szkodźić/ áby ich ták potrzebna nie doszłá załogá.

Rácya tego 1. iż do tych ná tym że vmárli są w łásce Bożey.

2. Ze iáko Papież będąc w grzechu może nádáć odpust. ták y zły człowiek Duszom go zyskáć.

Richar. in 4. dist 20. art. 5. quæst.

Obiaśniam też prawdę à pari. Pewna to iáko náuczáią Theologowie/ á miánowićie Rychárdus/ że Papież álbo Biskup zły może nádáć Odpusty; áni to wági ich nie psuie y niszczy/ iż ná ten czás Papież w grzechu śmiertelnym zostáie/ gdy náprzykład Bullas Indictionis Iubilæi promulguie: ponieważ moc nadánia Odpustow/ nie idźie zá żyćiem y zasługámi/ ále zá zwierzchnośćią vrzędu y władzą; ktorey mu grzech śmiertelny nie odeymuie/ y dla niego száfárzem skárbu Kośćielnego bydź nie przestáie. Malus Episcopus (mowi Rychard:) potest Indulgentias dare; quia non facit Indulgentias de proprio merito, quo priuatur per peccatum mortale, sed de thesauro Ecclesiæ, cuius peccatum non abstulit sibi dispensationem. Jezliż tedy może zły Papież álbo Biskup Odpusty nádáć/ byle Clauis non erret, to iest byle słusznie y rozumnie władzy swey záżył; tedyć też może człowiek grzeszny tákowe Odpusty/ Duszom do tego sposobnym ápplikowáć/ byle to co nákazano wypełnił.

Może tá prawdá obiáśniona bydź y drugim árgumentem: bo iáko sie wyżey dostátecznie wywiodło/ Przenaświętsza Mszy S. Ofiará/ valoru przez to nie tráći/ iż ią Kápłan zły/ y w grzechu śmiertelnym będący odpráwia; ponieważ nie z zasług odpráwuiącego/ ále z sámey ktora sie dźieie rzeczy ex opere operato, moc/ wagę y dźielność ma: tedyć y Odpusty z swego skutku y effikácyey wyzute bydź nie mogą/ dla tego że przez ręce złego Chrześćianiná

przecho-

przechodzą; poniewaß tákże nie z cnoty ludzkiey/ ále z nieskończonych zasług y satysfákcyi Chrystusowych (ktorym malitia ministri, nic vwlec nie może) powagę swoię máią. Służą do stwierdzenia tego à fortiori wßytkie rácye/ ktore się wyżey przytoczyły/ dowodząc że człowiek grzeßny/ przez własne dobre vczynki/ moc dosyć vczynienia máiące rátowáć Duße może: ieżliß bowiem prywatne człowieká grzeßnego Akty/ w stanie grzechu y niełáski odpráwione/ nie trácą vim satisfactionis pro pœna temporali, y ná Duße potrzebne zlać się z skutkiem mogą; dáleko więcey nieskończone dosyć vczynienia Chrystusowe strácić mocy swey nie mogą/ przez to iß się ich człowiek grzeßny tyka/ y do Duß obraca.

Káżdy by naygorßy rátowáć Duße przez odpusty może. Tę konkluzyą o pozyskániu Odpustow/ że y źli ludźie ktorzy sámi przez się Odpustu niegodni/ Dußom iednák w Czyśćcu zátrzymanym zásłużyć y ziednáć go mogą/ dla tegom trochę obiáśniey wywiodł; áby się tym więcey ludźi do rátowánia Duß zwabiło/ gdy widzą że ich niegodność bynamniey nie iest ná przeßkodźie do tego/ áby Duße z skárbu Kośćielnego posiłkowáne były/ byle oni kondycyom ktore ßáfárze tegoß skárbu opisuią/ dosyć czynieli; zá czym luboby człowiek czuł się zmázány sprosnośćią grzechu śmiertelnego/ niech w tey pobożney pracy rátowánia Duß przez Odpusty nie słabieie; poniewaß dwoisty pożytek z tey Chrześćiáńskiey vczynnośći mieć będźie: ieden iß byle vczynił co nákazano/ przez ápplikácyą zasług Chrystusowych/ ktorych mocy żadna złość applicantis zepsowáć nie może/ Duße vtrapione rátuie: drugi że potym zá przyczyną tychże Duß do Máiestatu Boskiego/ ktore Dobrodźieiom stokrotną zwykły odpłacáć wdźięcznośćią/ y zá nich się modlić/ łátwiey sam z bárłogu niepráwośći powstánie.

Quæstya ieśli nie omylnie odpusty vmárłym pomagáią. Zechce tu kto wiedźieć ieżli teß pewny y nie omylny spływa ná Duße zmárłych rátunek w ten czás kiedy im żyiący Odpusty ofiáruie: to iest ieżli kiedy Oyćiec Swięty pozwala y mowi/ kto ten álbo ow odpráwi vczynek/ ná ten czás Duße z Czyśćcá wybáwi/ pewnie y nieomylnie zá odpráwieniem tego vczynku/ mocą Odpustu/ álbo sátisfákcyi Chrystusowych z skárbu Kośćielnego vdźielonych/ Dußá wybáwiona zostáwa? Wczym ná dwoie się dźielą Doktorowie; iedni z Swiętem Thomaßem twierdzą/ iß wolno Bogu przyiąć álbo nie przyiąć tákowe sátisfakcye; nie dla tego żeby długowi od Dußy záćiągnionemu w nagrodę nie wyrownáły/ poniewaß *S. Thō. apud Hēriq. lib. 7. cap. 7.*

S. Thomaß twierdzi iż wolno ie Bogu ákceptowáć álbo nie y iego rácye.

ſá wagi nieſkończoney; ále iż káżdemu Sędźiemu wolno dáć y nie dáć ná okup winowáyce/ ktore° ma w ſwoiey mocy/ gdy ná gárdło álbo Perſonálne karánie záſłużył: więc iż Duße wpádły w ręce ſurowego Sędźiego/ á záſłużyły to áby ſáme w ſobie karánie odnioſły; záczym ná woli to y beneplacitum Boſkiem záwiſło/ ákceptowáć okup/ ácz nieporownánie winy Duß przewyżßáiący/ kiedy go Kośćioł zá nie áby karáne nie były ofiáruie/ y nie ákceptowáć; zwłaſzczá iż tám twárdße dáleko forum Boſkie ná ktore pádły nędzne Duße/ niżli ieſt forum tego świátá; ponieważ tu wielkie długi máłą mogą bydź zniesione y káſſowáne nagrodą; tám záś według áſſercyey ſámego Chryſtuſá oſtro przyćiſkáią/ áby do naymnieyßego dosyć ſię ſtáło hálerzá. Dowodzą tego z ſámego ſtylu ktorego Namieſtnicy Chryſtuſowi w ſwoich záżywáią Bullách/ dokłádáiąc iż Odpuſty Dußom dáią per modum Suffragij; to ieſt (iáko Henriques zdrugiemi wykłada) ſpoſobem prozby per modũ impetrationis: ponieważ gdy tákie Odpuſty Stolicá Apoſtolſka nádáie/ oraz ludźi do prozb y nabożnych Suffrágia záchęca áby Máieſtatowi Boſkiemu ſupplikowáli/ o miłośćiwe przyięćie tego/ co Dußom z ſkárbu Kośćielnego in vim ſoluti vdźiela.

Henriq. vbi ſup.

Drudzy trzymáią że ſię obowiązał áby ie záwße nieomylnie przyimował.

Drudzy łáſkáwße° trzymáią ſię zdánia/ miedzy ktoremi on ſławny Martinus Nauarr⁹, á zwieżßych Doktorow Iacobus Marchantius, twierdząc że ſię Bog tacite do tego obowiązał/ áby ile rázy zá winowáycow z ſkárbu Kośćielnego zapłátá ofiárowána będźie/ záwße ią miłośćiwie przyiął. A ták ex iuſtitia przyimuie/ y owßem przyiąć powinien Bog Odpuſty Dußõ ápplikowáne; lubo ex miſericordia, obligten ſam ná ſię wźiął y włożył/ áby tákowe Odpuſty przyimował. Stánowią tey ſwoiey ſentencyey fundámenten; iż dármoby Chryſtus ſkarb w Kośćiele/ z ſwoich nieſkończonych záſług y ſatisfákcyi zoſtáwował/ ieżliby miedzy niem á Bogiem Oycem pactum nie záßło/ iż ie infallibiliter będźie przyimował; ſtwierdzáią toß zdánie ſwoie obietnicą Chryſtuſową Piotrowi Swiętemu vczynioną/ gdźie mu klucze od Niebá ofiáruie/ bez żadnego ogránicżenia y reſtrykcyi/ Tibi dabo claues Regni Cœlorum. Więc że poſpolite ieſt Theologow Axioma; Clauis ſemper aperit ſi non errat, *Klucz władzy od Chryſtuſá vdźieloney záwße otwiera kiedy nie błądźi*; to ieſt kiedy zá ſłußną przyczyną y vważnie mocy rozwiązánia záżywa; dlategoß zápewne konkluduią/ iż ile rázy

Ktorych Doktorow.

Matt. 16

rázy tego klucza Naſtepcá Piotrá Swiete°/ á Namieſtnik Chryſtuſow záżywa/ y niem otworzyć Dußom Niebo chce; á przeßkody do weśćia Niebieſkiego virtute clauium znośi/ vprzątáiąc zápory grzechowych długow przez ápplikácyą zaſług Chryſtuſowych; tedy ieżli to czyni Claue nõ erráte, z ſłußney y poważney przyczyny/ záwße effectiuè Niebo otwiera/ y bronić im ná ten czás Bog weśćia ex iuſtitia nie może. Quãdo rationabili ex cauſa (mowi Marchãtius) Pontifex aperit theſaurum, & applicat defunctis, efficaciter illis & infallibiliter prodeſſe concludimus, & oriri dicimus hanc infallibilitatem, tum ex æqualitate pretij, tum ex diuina promiſſione Chriſti. *Kiedy Oyćiec Swiety zá ſłußną przyczyną otwiera ſkarb Kośćielny y onego zmárłym vdziela; twierdźiemy to iß ſkutecznie y nieomylnie vmárłym pomaga; á tá nieomylna pewnośće pochodzi z tąd że rowną zapłáte długom záćiągnionym ofiáruie, y że ták Chryſtus Pan ſłowem Boſkim przyobiecał.*

Marchã-ti° hort. Paſtor. Tract: 5. lect: 5.

Z tych dwu opiniy poważnieyßa prawdá ieſt wtora/ y ma ſwoie ná ktorych ſie ſádźi rácye/ wßákże iż według Apoſtołá; Incomprehenſibilia ſunt iudicia eius, & inueſtigabiles viæ illius, *Niepoiete ſą ſądy Boſkie y niedośćigłe drogi iego;* á iáko tenże mowi ſtráßna ieſt wpáść w rece Boſkie/ Horrendum eſt incidere in manus Dei viuentis; dla tego ſie cále y zupełnie ſpuſzczáć ná to ßkodá/ iákoby záraz niepochybnie Dußá wyßłá/ kiedy iey Odpuſt przeſleß; to ieſt kiedy to vczyniß co Oyćiec Swiety dla wybáwienia Duße z Czyśćca nádáiąc Odpuſt czynić káże. Lepiey bowiem powątpiewáiąc o tym ieżli záwße máią Indulgentiæ infallibilem effectum. w vmárłych/ rość w nabożeńſtwie; y co raz ſie ná inße pobożne dla rátunku Duß przeſadzáć czyny; álbo iáko vczony Gábryel Biel rádźi/ Odpuſty tákowe iák naycześćiey powtarzáć/ y iedney Dußy dla wiekßey ſkutecznośći ápplikowáć (ponieważ ſie dowodnie niewie/ y wiedźieć nie można/ kiedy y iáko Bog ná tey z ſkárbu Kośćielnego wźietey nagrodźie przeſtánie) niżeli niepewną vſpionemu ſercu prezumpcyą rece opuſzczáć; á poniechawßy inßych Aktow/ ktore ex opere operato moc y wage máią/ dla nieuważney konfidencyey Duße w mekách przetrzymywáć.

Rom: 11

Heb. 10.

Dla bezpieczeńſtwá lepiey przy odpuſtách inße ſatisfakcye zá vmárłe łożyć.

Aczkolwiek nie ſchodźi ná przykłádách iáſnych/ ktore moc Odpuſtow w rátowániu Duß wyoawáią/ kiedy ſie Máieſtatowi Boſkiemu podobáło/ że ie miłośćiwie ákceptował. Czytamy w Dźieiách

Obiaśnia ſie przykłádámi ſkuteczność odpuſtow.

Páſchalis Papież wybawia Duſze Synowcá ſwego z Czyśćá.

Kośćielnych że Páſchális pierwſzy tego imienia Papież/ ktory żył przed lat ośmiaſet/ chcac Duſzó w Czyśćcu zátrzymánym znáczny iáki pośiłek obmyślić/ nadał do Káplice S. Práxedy ná Laterá⸗nie/ gdźie chowáia ſłup droga Krwia Chryſtuſowa ſkropiony/ przy ktorym był biczowany/ Odpuſt tákowy/ że ktoby tám pieć ofiar Przenaświetſzych odpráwił/ áby Duſze iedne z Czyśćcá wybáwić mogł; tego nadánia oczywiſty do tad zoſtáie dokument/ ná ká⸗mieniu w teyże Káplicy/ ná wieczna pámiatkę/ á záwſtydzenie dźiśieyſzych Dyſſydentow/ przed lat Ośmſet ryſowány. Záżył nie⸗długo potym ſam podánego od śiebie ſrzodku/ ná rátunek Duſze Synowcá ſwego zmárłego; y gdy z nabożeńſtwem Piata Mſza w Káplicy przerzeczoney kończy/ áſzći Synowiec iego w wielkiey iá⸗ſności przy Ołtarzu ſtánie/ y z niem Przenaświetſza Bogárodźi⸗cá Pánná zgromádna Swietych áſſyſtencya; ktory o ſwoim z mak Czyśćcowych wybáwieniu/ pobożnemu oznáymiwſzy Stryiowi w oczách iego do chwały wieczney poſzedł.

Chronica Minor.

Niemnieyſza w wybáwieniu Duſz pokazáłá śie dźielność Od⸗puſtu owego/ ktory poſpolićie Portiunculæ álbo Pánny Máryey Anyelſkiey zowia; Piſza bowiem Kroniki Swietego Fránćiſzká/ iż w Roku 1308. Szláchćic ieden Włoſki wypráwił śie do Aſſyzá do Kośćiołá Pánny Máryey Anyelſkiey/ poſpołu z włodárzem ktorego z ſoba ná tę pobożna y świetobliwa wedrowkę námowił; áby Odpuſtu od ſámego Chryſtuſá zá przyczyna Krolowey Anyo⸗łow Swietemu Fránćiſzkowi nádáne°/ vczeſtnikámi bydź mogli; wiec że przeieżdżáiac miaſto Neápolim włodarz ćieſzko záchorzał/ y cknać ſobie nád fátygámi podrożnemi/ á choroba zwatlony pozo⸗ſtáć/ y zdrowia połátawſzy do domu powroćić chćiał; prośił go v⸗śilnie Szláchćic/ áby wprzedśiewźietey drodze nieuſtawał/ y obie⸗cał mu wſzytkie koſzty podrożne wroćić/ á nád to koniá ſwego po⸗deń dáć/ áby śie w cześnie y wygodnie názad powroćił; żadáiac te⸗go po niem/ áby Odpuſt ktory ſam przez one peregrynácya y náwie⸗dźiny Kośćiołá od Chryſtuſá vprzywileiowánego pozyſkáć miał/ ná Duſzę Brátá iego dawno zmárłego/ zlał y przenioſł. Ná co gdy włodarz zezwolił/ názaiutrz pokaże śię Szláchćicowi brát iego zmárły; dźiekuiac zá áffekt wyświádczony/ y opowiádáiac iż moca Odpuſtu ktorego tránsfuzya v włodárzá otrzymał/ iuż z Czyśćcá wybáwiony do Niebá śię przenośił.

Przez odpuſty Portiunculæ Szláchćic wybawia brátá.

Swieżßa to ácz tez iuß dálßa niżlic wieku cáłego reuolucya oświádczona Historya/ ktora piße Cornelius Columbanus, w Xiążce názwáney Consolatorium Animarum o Dußy iedney. Tá w Roku 1538. zokazáłá śie nie dáleko Kolná/ Głownego w Rzeßy Niemieckiey Miástá/ we wśi Meynk rzeczoney/ nieiákiemu Arnoldowi Bosinannowi; proßac vśilnie áby iey Odpust dárował/ ktory był tego dniá pozyskał/ iż pewne Akty pobożne/ Odpust od Stolice Apostolskiey nádány máiace/ nabożnie odpráwił. Ná co gdy cnotliwy on człowiek chetnie pozwolił/ á swego Odpustu wlewek ná Duße proßaca vczynił/ pokazáłá mu śie ná powtorki dźiekuiac; y oraz oznáymuiac/ iż moca Odpustu onego z mąk rozwiazána byłá/ á do Niebá wolna intromissya otrzymáłá.

Mogłoby śie wiele inßych przykłádow podobnych zebráć y przytoczyć; ále nie ßerzac śie radbym tu owych delikatow zwabił y záſtánowił/ ktorzy oćietność swoie do rátunku Duß cześćia ćießkośćia mortyfikácyi/ ktorym słába ich komplexiá nie zdole; cześćia skapośćia czásu/ ktory długich modlitw nie pozwala; cześćia domowym defektem/ ktory rozrutnych iálmużn czynić zábrániá/ ogradzáia: owoß máia łátwiuśieńki bárdzo/ y bez fátygi/bez nakłádow/ bez vmy wielkiego czásu dorátunku Duß sposob/przez komunikácya Odpustow; byle tylko im zbytnia gnuśność/álbo raczey dźika płochych serc nieużytość/ rak nie krepowáłá. Iák wiele bowiem z łáskáwey Stolice Apostolskiey opátrznośći wychodźi Odpustow/ ktore bárdzo lekkie máia obowiazki/ á przy nich liberácya Duße z Czyśćcá przywiazána? Nádał Klemens Osmy Odpust wßytkim ktorzyby pewna modlitwe o Prześćieradle tym w ktorym po zdiećiu z krzyżá Ciáło Chrystusowe obwinione było/ y ná ktorym cudowne iego ran widáć wyobráżenie złożoney/ mowili áby ilekroć ia odpráwia/ tyle rázy Duße z Czyśćcá wybáwili: Nádáli Grzegorz Trzynasty/ y Páweł Piaty Papieżowie/ Gránom álbo Paćiorkom Swiatey Ioánny ten Przywiley; że kto ie przy sobie nośi/ w káżdy Piatek do roku iedne Duße/ á w wielki Piatek tyle ile Chrystus vmieráiac lat miał/ to iest Trzydźieśći y trzy Duß wybáwić może; byle tylko tyleż rázy Chryſtusá Vkrzyżowánego pozdrowiał owa modlitwa Kośćielna. Adoramus te Christe & benedicimus tibi, quia per Crucem sanctam tuam redemisti mundum. *Kłániamy śie tobie y błogosłáwiemy ćie Chryste, iżeś przez Krzyż Swiety twoy odkupił swiat.*

Wielka gnuśność tych ktorzy ták máłá rzecza Duße rátowáć mogą.

Poniewaß ták wiele iest odpustow ktore tátwie Dußom ziednáć.

Nádało

Nádáło ták śiele inßych Papieżow rożnym Zakonom/ Bráctwom/ Kongregácyom/ moc áby tylekroć Duße z mąk vwolnić mogli/ ile rázy álbo ſpowiedáć ſię y Kommunikowáć będą/ álbo coś niewiele paćiorkow zmowią. A wiec ták oćiętny będźieß Chrześćiáninie? że ſię przynamniey ták lekkiego rátowánia Duß zedrgnieß chwyćić ſpoſobu? Záprawdę ieżlić ćięßko ná załogę vbogich onych więźniow/ ktorzy o długi ná świećie záćiągnione w ſrogiem ſpráwiedliwośći Boſkiey śiedzą tárááśie/ cokolwiek z włáſney práce łożyć y dorobku; Maß oto pogotowiu cudze záſługi/ maß nieprzebrány ſkarb z ſatisfákcyi Chryſtuſowych y wybránych iego złożony; tám przynamniey nie leń ſię nábráć/ á miedzy one zebráki wczacz rzućić; ieżli ſam ſobie tego życzyß/ ábyś po śmierći w podobney zoſtáiąc potrzebie z tegoß ſkárbu był zápomożony.

Jeſt opinia znácznego w Kośćiele Bożym náuką y godnośćią Kárdynałá Káietáná/ ktorey ſię też potym chwyćił Henricus Hériquez; iß ile rázy Chrześćiánie chcą záſłużyć Odpuſt Dußom y kondycye dla iego pozyſkánia náznáczone pełnią/ á żadney in Indiuiduo Duße ná myśli nie máią/ ani determinuią/ żeby iey ſpecificè on odpuſt ſłużył/ ále tylko generaliter Duße rátowáć prágną; tedy ná ten czás (áby ſię odpuſty názad do ſkárbu Kośćielnego bez ſkutku nie wracáły iáko niektorzy rozumieli) Duße owe vczeſtnikámi ſię odpuſtu ſtáią/ ktore álbo zá żywotá teß Odpuſty lepiey ßánowáły/ álbo ich ochotnie drugiem vdźieláły: tákowym kßtałtem iáko też y Mße Swięte ktore generaliter Kośćioł Kátolicki zá zmárłych odpráwuie/ ná tych rączey niżli inßych pośiłek ſpływáią/ ktorzy zá żywotá rádźi Mßy S. ſłucháli y ná nie vczęſczáli. Przetoß ktoßkolwiek prágnieß/ ábyś czáſu indygenciy/ vbiegł inßych do poſpolitey z ſkárbu Kośćielnego dárowizny; ſam żyiąc nie ſkąp nędznym onym zebrakom/ áni vmykay pożądáney z tegoß ſkárbu załogi; á ták Qua menſura menſi fueritis, eadem remetietur vobis, *Jáką miárką mierzyć będźieß, tákąć potym ſwego czáſu odmierzą.* Nie może ſię nikt z ták łáſkáwey á náderpożyteczney wyłámywáć vczynnośći/ ponieważ y ſpráwiedliwym y grzeßnym wolny do ſkarbu Chryſtuſowego przyſtęp; ponieważ ták ći iáko owi rátowáć Duße przez ápplikácyą Odpuſtow mogą: Nemo excuſatur (mowi vczony Dyáná) qui Indulgentiam defunctis applicabilem ijs non applicat, nam & iuſti & peccatores illam pro defunctis

Henriq. lib: 7. ſum. Theol. cap. 8.

Ieśli chceß á-być po śmierći odpuſty służyły ſam niemi rátuy vmárłych.

Matt. 7.

Zaden y zły y dobry nymowić ſię nie może od tey pomocy przez odpuſty.

functis

functis obtinere poſſunt: Záczym Chrześćiánie/ ieżlić od inßych Aktow trudność álbo przykrość wſtręt czyni/ tu ſię ſámá pomocy ſnádnośćią przywabić day; tu iáko Apoſtoł prośi wnętrznośći miłośierdźia obledz y otworz. Induite vos ſicut electi Dei viſcera miſericordiæ, ábyś ſwego czáſu podobnego miłośierdźia doſtąpił.

ROZDZIAŁ XVIII.

O płáczu zá zmárłych y żáłobie: iákim kßtałtem Dußom pomoc mogą? nákoniec ieżli ſię godźi wßytkie ſwoie dobre vczynki Dußom dárowáć?

JUżem miał ten pierwßy Tráktat o Dußách záwrzeć/ záwołána oná roſtrząſnawßy wprzod Queſtya/ ieżli ſię godźi y pożyteczno ieſt z politowánia ku Dußom vtrapionym ſámego śiebie wyzuć z dobrych vczynkow: á ná záſczyt y wybáwienie ich/ cáłego żywotá prace/ záſługi/ dorobki łożyć: y zupełny wßytkiego tego/ czym ſobie ná Niebo ſkárbić mogł człowiek/ wlewek ná Duße vczynić: iáko niektorzy wielka á ná pozor zbytnią Duß vwiedźieni miłośćią rádzą. Alić mi ſtánęły w oczách kropliſte łzy/ ktore przy pogrzebowych Aktách ludźie wylewáią; y ow ſmutny żáłobney czerniey áppárat/ ktorym ſerdeczne żale wyświadczáią. Co oboie áczkolwiek częśćią z przyrodzoney ſerc zboláłych miękkośći/ częśćią że zwyczáiu długą narodow obſerwáncyą ſtwierdzonego pochodźi/ y nie tylko v Chrześćian lecz v Pogan widźieć ſię dáie/ zdáło mi ſię iednák zá rzecz potrzebną ſpytáć/ ieżli y iáko pomienione Akty z przyrodzonego ordynku ná wyżßy y celnieyßy ſtopień wyprowádzone bydź mogą: ták żeby nádprzyrodzoney mocy do rátowánia Duß nábyły; ktore bez pochyby prozne zoſtáią/ poki ludźie ſámą tylko miałkiey nátury vwiedźieni áffekcyą/ y płaczą y ſmutek powierzchnią żáłobą pokázuią.

A naprzod co ſię łez zá vmárłe wylanych tycze/ ſámego Piſmá Swiętego (okrom Doktorow) przećiwne ieżli ich ákkordowáć nie będźiemy zdánia y oracula bacze: bo ziedney ſtrony Doktor Narodow zákázuie Teſſáloniczeńczykom/ vmárłych płákáć/ mowiąc/ vt non contriſtemini de dormientibus, ſicut & cæteri qui ſpem non habent, *abyśćie ſię nie ſmućieli po zmárłych, ták iáko ći* 1. Theſſal. 4.

cżynią co nádźieie nie máią. Zdrugiey záś mądry Siracides do tez y rześistych y nie vbogiego płáczu nád vmárłemi wszytkich wzywa: Eccli: 7. In mortuum produc lachrymas, & quasi dira passus incipe plorare. *Nád vmárłym rozwodź łzy, á iákoby ćie co srogiego potkáło poczniy płákáć.* Dopieroż Doktorowie Kośćiołá Chrystusowego ná dwoie w tey mierze śię dźielą: Broni łez on wielki Arcybiskup Kárthágineński y Męczennik Swięty Cyprian nád ludźmi wpráwey wierze zeszłemi; powiádáiąc że ten zakaz z osobliwey Bożey sobie vczynioney wydáie y ogłasza rewelácyey; gdyż niesłuszna (práwi) łzámi molestowáć te Dusze/ ktore szczęśćia wiecznego są Kándydatámi: Cypria. n°Tract. de mortalitate. Cum sciamus eos non amitti sed præmitti, recedentes præcedere, vt proficiscentes, vt nauigantes solent; desiderari illos debere, non plangi, nec accipiendas esse hic atras vestes, quando illi indumenta alba iam sumpserint. *Poniewasz wiemy, żezmy ich nie stráćieli, ále przesłáli, poprzedźieli nas nieodbiegli, ták iáko podrożni, álbo żegluiący zwykli; záczym prágnąc ich słuszna, á nie płákáć, y nie przyzwoita tu śię wżałobe przybieráć, poniewasz oni w białym iuż odźieniu stánęli.* Tákiż dawniey przedtym ná dáremne łzy przy pogrzebách zákłádał hámulec mądry Tertulian/ ktorego dopiero wspomniány Swięty Cyprian ináczey nie zwał tylko Mistrzem; bo gdy sobie Tertuliáná Xięgi podáć kazał/ zwykł mawiáć Cedo Magistrum; ten záwśćiągáiąc żale z stráty zmárłych pochodzące ták mowi; Tertulli lib. de patient, Cap. 9. Cur impatienter feras subductum, interim, quem credis reuersurum? Profectio est quam putas mortem: cur immoderate feras abijsse quem mox subsequeris? Cæterum impatientia huiusmodi, & spei nostræ male ominatur, & fidem præuaricatur: & Christum lædimus, cum euocatos quosque ab illo quasi miserandos, non æquanimiter accipimus; *Czemu niećierpliwie znośisz żeć odebrano tego, o ktorym wierzysz iż znowu powroći? Odiazd ći to iest ten, ktory za śmierć poczytasz y sądźisz? Czemu bez miáry żáłuiesz iż odszedł, zá ktorym niedługo pospieszysz? tákowa niećierpliwość y nádźieie nász ná wątpliwość podáie, y wiárę gwałći á sromoći: ále y Chrystusá obrażamy, że tych ktorych on do śiebie wezwał, iákoby płáczu godnych, skromnie przenieśienia nie znośiemy.*

Dopieroż złotem płynący Pátryárchá Czárogrodzki Swięty Chryzostom/ ná te płáce y lámenty bije; y ták surowymi one inue-

ktywámi gromi/ że Małżonki ktore po ſtráconych nie vmiáły miáry w żalu záchowáć małżonkách/ gorſzemi nád Pogány niewierne ſądźi/ y żadney ich nieprzymuiąc wymowki cále potępia. Tam ſtultè erga Maritos afficiuntur, vt infideles luctus magnitudine ſuperent, quas ego omni penitus venia carere profiteor: *Ták ſzalenie Małżonkow kocháią, że teſz zbytecznym żalem ſáme Pogány przechodzą, przetoſz opowiádam, iſz niegodne áby im to odpuſzczono.*

S. Chriſoſt. hõ. 28. in 3. Epiſt. Corint.

Jákoſz y naywiękſzy miedzy Doktorámi Swięty Hieronim (ták go Kátolicki Kośćioł tytułuie) zá rzecz to nieprzyſtoyną/ á ſtanowi Duſz ludźi pobożnych vwłoczną y wielce deroguiącą ſądźi/ płákáć tych o ktorych trzymamy że w wiecznym opływáią weſelu: owi bowiem tylko vmárli płáczu godni/ ktorzy ſię doſtáią tám/ gdźie płácz y zgrzytánie zębow; owych śmierć niewiem iákiemi oblewáćby łzámi/ ktorzy drugiey á wieczney ná pożárćie doſtáią ſię śmierći/ Sicut oues in inferno poſiti ſunt mors depaſcet eos: *Jako owce w piekle pokłádźieni ſą á śmierć zrzeć ich będźie.* Lugeatur mortuus ſed ille quem gehenna ſuſcipit, quem tartarus deuorat, in cuius pœnam æternus ignis æſtuat: nos quorum exitum Angelorum turba comitatur, quibus obuiam Chriſtus occurrit, grauemur magis ſi diutius in hoc tabernaculo habitemus: *Niech płáczą vmárłego tego ktory ſię do piekłá doſtáie, ktorego przepáść pożyra, nad ktorym wieczny ſię ogień ſroży: my ktorych przy wyśćiu Anyelſkie Chory otaczáią, ktorym Chryſtus drogę zábiega, ciążyć to raczey ſobie mamy, że ták długo w tych śmiertelnośći ſzałáſach przemieſzkamy:* ćieſzy Swięty Doktor ſłáwną onę Rzymiánkę Paulę po śmierći świątobliwey corki Blezylle.

Hieron. Epiſ. 28.

Sa iednák drudzy/ ktorzy nie tylko płákáć po ſtráćie zmárłych przyiaćioł pozwaláią/ ále teſz tákowe łzy znamieniem y Chárákterem pobożnośći tytułuią: bo nie ták człowieká formowáłá náturá/ żeby miał álbo mogł być Apáthos/ iáko płonnie vdawał Socrates; z gliny on vlepiony/ nie z kámieniá wyćioſány; záczym gdy żal przyćiśnie/ ſączyć ſię łzy przyrodzonym duktem muſzą. Poważnie kążąc ná pogrzebie Brátá ſwego Sátyrá mowił Swięty Ambroży. Sunt lacrymæ pietatis indices, non illices doloris: non omnis infidelitatis aut infirmitatis eſt fletus, , alius eſt naturæ dolor, alia triſtitia diffidentiæ. *Są łzy znákiem pobożnośći nie tylko poważnem długiey żáłośći: nie káżdy płácz z niedowiarſtwá álbo niedoſkonáło-*

S. Ambroſ. Oratione de obitu Satyri.

śći pochodźi, *insze są łzy ktore sámo wyćiska przyrodzenie, insze ktore z rozpaczy płyną.* Sam Zbáwićiel nász tákowych też ktore pobożna przez oczy pędźi kondolencyą/ nie tylko nie zgánił/ ále owszem do nich sámże poćiągnąć się dał; przyszedszy álbowiem nád grob Łázárzá przyiaćielá swe°/ cug náturze puśćił/ y choynemi łzámi twarz Boską zbroczył: Et lachrymatus est Iesus, mowi Euang. *Y płakał Pan Iezus;* z ktorych łez dobroć Páńską/ y wielki ku zmárłemu áffekt sámi nieprzyiáźni wyczytáli Zydźi gdy mowili/ Ecce quomodo amabat eum? *Pátrzćie iáko go kochał.* Baczy w tym postępku Chrystusowym Swięty Cyryllus Alexándryiski podána wszytkim
Cyril: lib:10. in Ioan. capit. 20. instrukcyą/ iáko wiele żalowi po stráćie kochánych przyiaćioł sercu dogarzáiącemu pozwolić mogą: Erudijt nos Dominus suis lachrymis; quonam modo charos nostros vita functos, moderatis & lege rationis temperatis lacrymis flere debeamus, nam ex toto nec compati nec mærere ferinum est & durum, horum vero exuberantia muliebre. *Náuczył nas Pan łzámi swoiemi, iáko kochánkow nászych z tego świátá zeszłych miernemi, á práwem rozumu ocyrklowánymi mamy opłákiwáć łzámi; bo nie vbolewáć cále áni się smućić znák dźikiego y twárdego sercá iest, zbytkowáć záś w żalu niewieśćiego.*

Z tych słow Swiętego Cyryllá łátwo się domyślić/ iáko te przećiwne Doktorow sentencye pomiárkowáć/ z ktorych iedni łzy zá vmárłych támuią; drudzy im iáko z przyrodzenia wytryskuiącym wolnym kánałem płynąć pozwaláią; gdysz zbytnie á iáko Doktor zowie niewieśćie płácze/ ktore w nieutulone záchodzą lámenty/ y rozumem się á nádźieią wiecznego nie rządzą żywotá/ gánić słuszna; lecz pobożne/ y z dobrego ku zmárłym áffektu wytłoczone łzy potępiáć álbo censurowáć nie ludzka. Dośiekł tey żalow dobrych y nágánnych dyfferencyi Fenix Doktorow Swięty Augustyn z słow sámego Apostołá wyżey przytoczonych/ ktory Tessalończykom nie zákázuie smućić się po zmárłych simpliciter, ále tylko secundum Quid, to iest ták iáko się niewierni Pogánie smucą/ ktorzy nádźieie inszego lepszego żywotá niemáią. vt non contristemini sicut & cæteri qui spem non habent; Zal álbowiem Chrześćiáński/ ma bydź iákoby ná wádze miedzy strátą á nádźieią in æquilibrio záwieszony; y gdy strátá życzliwego przyiaćielá/ chce serce do iákieyś bezdennego smutku przepaśći zniżyć/ nádźieiá

wieczne-

wiecznego żywotá na drugiey ſali powinna ad æquanimitatem podźwignąć. Non admonuit (mowi Doktor) Apoſtolus vt non contriſtemur, ſed non ſicut cæteri qui ſpem non habent: Contriſtamur ergo nos in noſtrorũ mortibus neceſſitate amittendi, ſed cum ſpe recipiendi; inde angimur hinc conſolamur, inde infirmitas afficit, hinc fides reficit, inde dolet humana conditio hinc ſanat Diuina promiſſio. *Nie vpominał Apoſtoł, abyżmy ſię nie ſmućili, ále żebyżmy w tákie ſmutki nie zápádli iáko drudzy, co nádźieie nie máią: ſmućiemy ſię tedy y my przy śmierći náſzych, z nieuchronney potrzeby vmierania; ále oraz mamy nádźieię powſtánia; Owdźie nas żal trapi, tu zaś poćiechá páśie; owdźie krewkość áffekty wyćiſka, tu wiárá vtwierdza; owdźie ludzkiey nátury ſłaba kondycya ráne zádáie, tu ią Boſka obietnicá leczy.* Przetoż y Chryzoſtom Swięty ktory iákoś wyżey czytał/ ták ſię bárdzo ná zbytnie żale ſrożył/ á rozſkwilone bez miáry płochych niewiáſtek lámenty ſurowie gromił/ ſam ſię gdźie indźiey explikuie; iż ſkromnego/ á temperámentem baczenia złożonego żalu nie zábránia; y owßem trybem Chryſtuſá (ktorego teß przykład bliſko wſpomniony álleguie) chętnie pozwala. Non ego lugere ſed impudenter lugere veto: non ſum immanis atque crudelis video naturam dolere, & id quotidianam requirere conſuetudinem: non licet nullo affectu moueri; quod & Chriſtus oſtendit, lacrymatus eſt ſuper Lazaro; eius ſequere exemplum, ſed leniter & prudenter, & cum Dei timore. *Nie zákázuie ia żałowáć, ále bez wſtydu żáłowáć, nie ieſtem ták dźiki áni okrutny, bo widzę iż ſamá żalem miekczy ſię nátura, y ták codźienny nieśie zwyczay; niepodobna ábyżmy ſię żadnym nie vwiedli áffektem, co y Chryſtus Pan pokázał, gdy nád Lázarzem płákał; iegoż przykłádu náśláduy, żáłuiąc miernie y z vwagą á boiáźnią Bożą.*

S. Aug. ſerm. 32. de verbi Apoſtol.

Chriſoſt. hom. 16. in Ioan.

Tákowe mierne y nammiey nád przyſtoyność nie exorbituiące żale y łzy nie tylko oćiążonemu ſercu boleśći vlżywáią (boć to vznał Swięty Grzegorz z Názyánzu, że Corporis elatio cum mærore coniuncta lætitiam affert, *Pogrzeby z ſmutkiem złączone rádość przynoßą:*) ále teß y Dußom zmárłych nie máło pomoc ſpoſobić mogą/ ieżli ad eum finem pobożnie nákierowáne będą: ponieważ nie płonnie to áni bez fundámentu B. Hincmarus Arcybiſkup Rhemeńſki miedzy inßemi ſrzodkámi/ ktore do ratunku Duß ſłużą/ wſpomniał też łzy nabożne y płacze/ wiedźiał bowiem iż ie żárliwość

Nazianz. en Oratione in Iulianum.

Himeman: in vita S. Remigij.

wość Chrześćiáńska ták wysoce wynieść/ y tákiey im Energiy do-
dáć może/ że też sáme Czyśćcowe zágáßa ognie. Dwoiákiem stáć
śie to może sposobem: Naprzod kiedy kto łzy owe/ ktore wdźięczna
zmárłego wyćiska pámiątká/ ofiáruie ná zgłádzenie grzechow tych/
ktorych zmárły własnym płáczem dostátecznie nie spłokał; gdyż
trudno y piorem okreslić iáka przedźiwna moc/ iák wielkie effektá
przyznáie łzom nabożnie wylanym Pismo Swiete? nie tylko kie-
dy ludźie ná własną strone wypłákáć co v Bogá chcą/ ále też kiedy
płáczem serce Boskie do miłośierdźia zmiekczyć y zniewolić uśie-
luią. Wypłákał sobie zdrowie Ezechiaß Krol Judzki/ gdy mu iuż
zegárek doćiekał; á łzámi y słońce ná wstecz przez dźieśieć liniy ná
kompáśie Achásowym cofnął/ y sobie názád pietnaśćie lat pom-
Isaiæ 30. knął/ bo mu ták Izaiaß Prorok imieniem Boskim mowi; Audi-
ui orationem tuam, & vidi lacrymas tuas ecce ego adyciam su-
per dies tuos quindecim annos: *Słyßałem modlitwe twoię, y wi-
działem łzy twoie, otoß ia przyczynię do dni twoich pietnaśćie lat.* Wy-
płákáłá toß zdrowie/ konáiacemu Izmáelowi ná puszczy Agár; á co
wiekßa zmárłemu iedynakowi wdowá oná Naimska/ gdyż Pan
potkawßy śie z pogrzebowa Processyą w bramie/ zwyćiężony płá-
czem ośieroćiáłey mátki/ rozłączoną z ćiáłem Duße/ ná wstecz wro-
ćił/ y vmárłego wskrześił.

Dokazał tego Dawid/ że sprosny cudzołostwá grzech łzámi
zgłádźił; gdy bowiem (iáko sam zeznáie) nocne godźiny/ miásto w
czáśu/ płáczem y modlitwa przeplatał/ á nieszczesne łoże/ choynemi
Psal. 6. łzámi oblewał/ Lauabo per singulas noctes lectum meum la-
chrymis meis stratum meum rigabo: Płáczem onym ták Bogá
zniewolił/ że niepráwość one zmázał/ y ćießy śie támże; Exaudi-
uit Dominus vocem fletus mei, *Wysłuchał Bog głos płáczu mego.*
Dokazáłá niemniey Swieta Moniká/ że Synowi swemu ná ten
czás Mánicheyskiem Kácerstwem záráżonemu zupełne vpámietá-
nie/ y prawdźiwe do Bogá náwrocenie łzámi z iednáłá/ zkad ia
wiec we łzách ponurzoną á nigdy práwie oschłych oczu/ dla płáczu/
zá Duße błednego Syná nie máiaca/ zwykł był ćießyć S. Am-
broży. Impossibile est vt tantum lachrymarum filius pereat.
Niepodobna áby Syn ták choynemi oblany łzámi zginął.

Ponieważ tedy ták siłe łzámi człowiek spráwić może/ iż nie
tylko sobie prywatnie/ ále też drugiem/ zá ktorych ie leie/ miłośier-
dźie

dźie iedna: słuszna żeby się w tym baczyli owi/ ktorzy dármo ták drogie y wielomożne łzy psuią/ gdy od zbytniego zápomniáwszy się żalu/ płonnym płáczem tego ścigáią/ co ná odwrot poyść nie może/ á o Duszy zmárłe°/ ktoreyby z większym zyskiem łzy one oddáć y poświećić mogli/ bynamniey nie pámiętáią. Gdyby álbowiem łzy te ktore nie vważny trawi y pożyra smutek ná vgászenie pożarow Czyśćcowych obroćili; gdyby ták rzęsiste krople/ ktoremi sámá tylko nápawáią źiemię ku Niebu zá Oratory wyprawieli/ á przed Máiestatem Boskiem o wybáwienie Dusz łzámi się domawiáli; wieleby záiste dokazáć mogli/ y áffekt swoy/ ktory teraz z oną licżną dármo y prędko niknie rosą/ szeroceby zmárłym á skutecznie wyświádczyli. Wielka záwsze/ y do perswázyi bárdzo sposobna eloquencya łzy miáły/ nie tylko przed ludźmi/ ktorych skryta zwykły krępowáć wymowa. Interdũ lachrymæ pondera vocis habent; ále przed sámym Bogiem/ ktory tym niemym/ lecz poważnym mowcom nie rad swoiey vmyka audyencyey; iáko mowi Dawid/ Auribus percipe lachrymas meas. Przetosz głupie náder czynią owi/ ktorzy z sámey tylko wrodzoney płácząc miękkośći/ łzam (iż ták rzekę) ięzyk odeymuią/ y niememi ie czynią; á kiedyby chćieli/ zá naywiększych wspráwie Dusz Pátronow stánąćby mogli. Lachrymæ (mowi S. Ambrozy) tacitæ quodammodo preces sunt, veniam non postulant & merentur, causam non dicunt & misericordiam consequuntur: nisi quod vtiliores lachrymarum preces sunt, quam sermonum, quia sermo in precando forte fallit, lachryma omnino non fallit, sermo enim interdum non totum prodit negotium, lachryma semper totum prodit affectum. [S. Ambros. serm. 48. de tẽp.] *Łzy zá ciche stoią modlitwy, odpuszczenia nie proszą á otrzymuią, spráwy nie bronią, a miłosierdźia dostępuią: y owszem pożytecznieysze są łez suppliki ániżeli mow, bo mowá wprosseniu omylić może, łzá nie może; mowá czásem wszytkiey dostátecznie nie przełoży spráwy, łzá záwsze zupełny wyleie y vda affekt.*

Tychći to náder wymownych Prokuratorow/ záżywáły one wielkie Dusz w Czyśćcu leżących Opiekunki y owszem kocháiące Mátki/ Swięta Krystyna dźiwna názwána y Swięta Lydwina domowym czterdźiestoletniey choroby Męczeństwem wsławiona; kiedy spráwę podupádłą Dusz iákich przed naywyższym Sędźią wesprzeć chćiáły; na ten czás álbowiem iáko sercá ich od miłośći/

ták

Th. Cantipr. in vita S. Christinæ.

ták grzenice od nabożnych łez topniały; ktoremi opłákuiąc błędy zmárłych/ miłośierdźie oraz ná ſpráwiedliwym Sędźiu wyćiſkáły. Podięłá ſie Krzyſtyná Swięta (iáko w Zywoćie iey czytamy) doſyć czynić zá grzechy Groffá Loſſeńſkiego zmárłego/ ktory ſie iey pokazawßy po śmierći/ cáłego żywotá nieprawośći/ mieyſcá/ okoliczności obiáwił; owoß piße Thomas Cantipratinus Suffrágan Kámeráceńſki/ iż łzy zá naypewnieyße Suffragium obráłá; chodząc álbowiem po tych mieyſcách/ gdźie zmárły Groff. grzechy iáki popełnił/ od nieutulone° płáczu y lámentu práwie ryczáłá; Loca in quibus ipſe Comes peccare conſueuerat, illa lachrymis nullam conſolationem admittentibus irrigabat, & vbi ille lætatus fuerat, iſta lugebat: *Mieyſcá ná ktorych Groff grzeßyć był zwykł, oná łzámi żadnych poćiech nie przyimuiącymi zlewáłá, á gdźie on weſoł bywał, tám ſie płáczem trapiełá.* Tákowymiß rzewliwych łez potokámi/ odwilżáłá ſrogie Czyśćcowe vpały Swięta Lydwiná/ ktora ile rázy

Lib. 2. vitæ Cap. 17.

ná męki Duß onych nędznych wſpomniáłá/ w ták rzewliwy płácz nátychmiaſt zachodźiłá/ że kiedy iuż proſtych łez żáłoſnemu ſercu nátura náſtárczyć nie mogłá/ żárliwa lutość krew ſáme przeß oczy pędźiłá; ták iß krwáwe krople płynąć iey z oczu często ſie ná iágodách zśiadáły/ y ná kßtałt rubinow ſpiekáły; ktorych śiłę ſpowiednik iey rożnymi czáſy názbierał/ á po śmierći zá ſkarb ieden pod głowy iey do Trunny włożył. O iáko wiele pobożne tych Swięćic łzy ktore cudowna ku zbáwieniu Duß dyſtillowáłá miłość/ bez pochyby przed Máieſtatem Boſkiem ſpráwiely? ponieważ nieomylny ieſt Swiętego Chryzoſtomá wyrok. Nemo ad Deum ali-

S. Chriſ. Citat. in florib. Doctor.

quando flens acceſſit, qui non quod poſtulauit acceperit; nullus ab eo beneficia dolenter optauit, qui non impetrarit; ipſe enim eſt qui conſolatur flentes, dolentes curat, pænitentes informat. *Zaden do Bogá z płáczem nie przyſtąpił, ktoryby tego o co proſił nie otrzymał, żaden dobrodźieyſtw iego z żalem nie żądał ktoryby ſie w prágnieniu záwieść miał, on bowiem ieſt ktory płáczące ćießy, o ſmutnych záwiáduie, ſkrußonych vczy.*

Lecz y drugim ſpoſobem płácz zá vmárłych pomocny im być może/ álbowiem iż z gorzkośći ſerdeczney pochodźi/ tedyć ieſt Res pænalis, rzecza vćiążliwa y przykra; á tákowe przykrośći ochotnie podięte/ ſzczegulna moc doſyć vczynienia/ według zdánia vczonych/ y ſámego Anyelſkiego Doktorá máią; záczym w nagrodę gorzkich

mąk

mak Czyśćcowych/ gorzkie owy łzy pogrzebowe pyśc mogą; byle ten co ie wylewa/ ná odelge vtrapionych Duß obracał ie/ y applikował. Táć byłá (iáko náucza nieposlednī w náuce y świątobliwośći Pismá Swiętego tłumácz Dyonizyus Carthuzyánus/) onych Stározakonnych Pátryárchow intencya; iż po śmierći znáiomych álbo krewnych/ długie ſtánowieli żale/ obwolywáli płácze; áby ták przewlocznym trapiąc ſię y nędząc żalem/ Dußom zmárłych pośiłek obmyślić mogli. Czyli tylko bowiem ſámą ſtráconych Małżeńſkich pociech vwiedźiony pámiątką/ rzućił ſię do płáczu Abráhám przy pogrzebie Małżonki Sáry? iáko mowi Piſmo/ Venit Abraham vt plangeret & fleret eam; ktory ták wßytkie miał ná wodzy áffekty/ że iedynego ſyná pod wyćiągnionym bacząc mieczem/ ſuche iednák y żadna boleſną niepowleczone chmurą trzymał powieki? Alec znáć iż płácz on ktorym ſię trápił/ do tąd ordynował/ áby małżonce zmárłey/ poćiechę vtrapieniem ſwoiem (ieśli iey potrzebowáłá) ziednał. Wiec y cnotliwy Jozef/ czyli dármo rodźicá ſwego ze wßytka Párentelą/ wprzod śiedmdźieśiąt dni opłákiwał/ á potym znowu przy pogrzebie cáły tydźień Plánkty odpráwiał? tylko że owym ſmutkiem Oycowſkiey Dußy ſmutku vlżyć prágnął (ieśliby z táiemnych ſądow Boſkich weń wpádłá). Toż ſię ma rozumieć o ludu Izráelſkim; ktory gdy Aároná ná gorze Hor zmárłego/ á niedługo potym Moyzeßá ná gorze Nebo zeßłego/ y támże ſkryćie od Bogá pochowánego/ przez cáłe trzydźieśći dni we wßytkich pokoleniách y fámiliách płákał/ izáli to ze zwyczáiu czynił tylko? izáli nád ſtráto docześnego vbolewáiąc żywotá/ o lepßym dáleko żywoćie Dußnym przepomniał? Záiſte płáczem ták proznym/ ktory ſię dekretom nie vchronnym Boſkim ſprzećiwiáć zda/ ludźie oni tykáliby opátrznośći Boſkiey/ y iego w brew czynili ordynánſom; gdyż wyráźnie przykázuie v Syrácydeſá/ Modicum plora ſuper mortuum quoniam requieſcit, *Trochę tylko płácz nád vmárłym, ponieważ w odpoczynku zoſtáie*: ále że inßa tych żalow intencya byłá/ ktora ie nie ná płonną tylko oſtentácyą zarzyłá/ ále ná pośiłek zmárłych kierowáłá; dlategoż one Stározakonne/ płácze/ iáko z dobre° Motiuum czynione/ nágány żadney nie máią.

Gen: 23.

W ſtárym Zakonie płákáli zá vmárłych.

Aby tym płáczem Duße ich ratowáli.

Eccl: 22.

O gdyby to rozumieć chćieli owi/ ktorzy śmiertelnym z miłemi Przyiaćiołmi pomießáni rozwodem/ vtulić ſię w żalách nie dádzą! á dármo łzy (ktoreby Dußom tychże Przyiaćioł śiłą pomodz mogli)

 mogli)

mogły) pſuią. Niechcą Swięći Páńſcy żeby ludźie byli Apathos; iáko ich nieuważny formował Filozof Socrates; áni bronią tez/ ktore ſámá miętkiego przyrodzenia wyćiſkà Konſtytucya; pomiaru iednák w żalách/ y pobożney intenciy potrzebuią. Byłoby to y przećiw przyrodzeniu/ y przećiw zdrowiu ludzkiemu/ gdyby gwałtem kto zbolálemu oppreſſyą czyniąc ſercu/ wytryſkuiące łzy támował; ktorymi poſpolićie żal ewaporuie/ á ſmutek ſię wyśila. Przećiw przyrodzeniu naprzod/ bo dobrze nápiſał Poetá / iż tym pokázuie náturá/ że miętkie á nie kámienne ſercá we wnętrznośćiach ludzkich ſczepiłá ; iż im łzy ktore ſię z nich ſączą nádáłá/ á tá ieſt przednieyßa cząſtká ludzkiego czućia.

Molliſſima corda, Humano generi dare ſe natura fatetur
Quæ lacrymas dedit, hæc noſtri pars intima ſenſus.

Przećiw zdrowiu; bo według S. Bázylego/ ták włáśnie zátłumiony żal ſercu ßkodźi/ gdy przez łzy wypárowáć nie może; iáko dym przywárty / á wyśćia ſwobodnego nie máiący/ ogień duśi y gáśi z ktorego ſię rodźi. Nie tylko tedy wolno płákáć zá vmárłe byle miernie; ále też y pożytecznie/ byle ten ktory łzy toczy/ ſtoſuiąc ſię do woli Bożey/ one Dußom zmárłych ofiárowáć/ ná vgáßenie ogniá Czyśćcowego chćiał; y gorzkośći ſerdeczne / ná vlżenie gorzkośći támtych ápplikował. Lecz częśćiey to bywa/ że ludźie płáczem bez vwagi wylanym/ y lámentámi bez wodzy roſpuſczonemi/ zgołá dolore paſſionato, y ſámych śiebie nádáremnie ſußą/ y Dußom żadney w mękách vlgi nie czynią: owßem podobno częſtokroć/ okázyą im do dłużßego w nich przetrzymánia/ á nowego iákiegoś ſmutku bywáią; gdy płochym záwroćiwßy ſobie głowy ſmutkiem/ o wybáwieniu ich mogąc y powinni będąc nie rádzą. Ták álbowiem twierdźił Swięty Ambrozy ſtrofuiąc Fauſtyná po ześćiu śioſtry zbyt fráſobliwego/ że lachrymis mæſtificatur anima ſororis, *łzy owe dáremne smućiły śieſtrzyną Duße*: ták y on gdźie indźiey przytoczony młodźian mátce ſwey wymawiał/ że go płácz iey oćiążał/ y do poſpiechu ku Niebu przeſkádzał.

Kto zpłonego żalu płácze według S. Ambrożego Duße ſmući.
S. Ambroſ. libro 2. Epiſt. 8.

Twierdźił to o iákichśi wodách Dibon Izáiaß Prorok/ iákoby śię w poſokę obroćić/ á krwią przeięte być miáły; Aquæ Dibon repletæ ſunt ſanguine. Błogoſłáwiony Aelredus Opát ná to mieyſce morálizuiąc/ przez wody Dibon/ rozumie łzy po prożnicy płynące; Dibon álbowiem z Hebráyſkiego ięzyká wykłáda śię Fluxus

Iſaiæ 15.

xus *vpływánie.* á tákie łzy czesto sie w krew obrácáią/ kiedy tylko *Płácze tákie w krew śie obrácáią.*
z płonnego żalu płyną; y ów fluxus, á płáczliwy rośćiek/ nie tylko
spłokáć z mizernych onych Duß/ nic brudu ná źiemi záćiągnione-
go nie może/ ále ná kßtałt krwie bárdźiey ie poniekąd ßpeći. Di-
bon qui fluxus sonat, eorum lachrymas significat, qui pro fluxu *B. Aelredus in Isaiam.*
rerum temporalium plorant; nihil enim purgationis huiusmo-
di afferunt lachrymæ, sed insuper abundantiori eos sanguine
fœdant. Bodayże o tákich łzách niesłycháć! ktore mogąc świáto-
we mákuły z Duß spędźić/ dla głupiey indolencyey/ bárdźiey ie (iß
ták rzekę) rośćieráią y ßerzą: Ták zá vmárłych płácz Chrześćiáni-
nie/ żeby łzy żárliwą záprawione miłośćią zá łáźnią stánęły: ták
płácz żeby owe rzesiste krople dármo w źiemię nie śiąkły/ ále przed
Bogá záßedßy/ łáskáwy respekt ználázły; ábyś sie ćießył z Dawi-
dem/ Posuisti lachrymas meas in conspectu tuo, *Położyłeś łzy* *Psal: 55.*
moie ná oczách twoich.

Ze łzámi w iednymże tropie chodźi żáłobá/ y grubey pogrzebney
czerniey ostrość; ktorą ludźie ná znák y dowod wnętrznych żalow
biorą: A tá iákimby kßtałtem Dußó pomoc mogłá? snádnie miárę
káżdy wźiąć może/ ktory dyskurs o łzách formowány vważy; ieżliß
bowiem kto ze zwyczáiu tylko; iß ták tryb kráiu y narodu nieśie/
żałobę przyimuie? tákowy Akt iáko żadney przed Bogiem przysłu-
gi/ ták też áni mocy dosyć vczynienia nie ma; ále ieżli sie wyżey in-
tencyą pobożną wzbiie/ á bacząc iß Bog pokorne odźienie kocha/
stroiow zás nienawidźi/ żałobne owe wory pokornie wdźiewáć be- *Załobá może po-*
dźie? y wzgárdzeniem świetnych ßat/ exorbitáncye w stroiách/ *modz v-*
ktoremi obráźić kiedykolwiek Bogá vmárli mogli/ nágradzáć y *már tym*
płáćić zechce; bez wątpliwośći wielce zápálczywość iego vbłagáć *gdy ią kto*
tym postępkiem może/ y Dußom miłośierdźie pozyskáć. Záwße *z Pokory*
Bog ná proste odźienie y lichą pokornych worow bárwę/ łáskáwe o- *nośi.*
brácał oczy; á ná ßátną áppárencyą y zbytnie wstroiách nástępo-
wał wymysły. Podobał sie temu Pánu/ choćiaß bezbożny Krol
Acháb/ że sie tylko wpodły vbior zrzućiwßy Páludáment Krole- *3. Reg. 21.*
wski/ według humoru Boskiego vbrał. Scidit vestimenta sua &
operuit cilicio carnem suam, ieiunauitque & dormiuit in sac- *Cießy sie*
co, & ambulauit demisso capite, *Podrapał ná sobie ßáty y pokrył* *Bog z ßat*
włośienicą ćiáło swoie, pośćił, y sypiał ná worze, á chodźił spuśćiwßy *skromnych*
głowę; zkąd lubo zá wielkie zbrodnie/ y niewinnych ludźi morder- *y pokornych.*

 stwá

stwá karáć go miał/ dla onego iednák stromnego hábitu/ plagi ktore nań był nágotował áż po śmierci iego odwlekł/ y ná dźieći dopiero/ y fámilią wywárł. Niepodobáły się przećiwnym sposobem Corki Syońskie/ ácz w inszych postępkách nienágánne/ że się ná zbytnie stroie przesádzáły/ gdyż im ták Izáiasz Prorok z rámienia

Isaiæ 3. Bożkiego opowiáda; Decaluabit Dominus verticem filiarum Syon & Dominus crinem earum nudabit; in illa die auferet Dominus Ornamentum calceamentorum, & lunulas, & torques, & monilia & armillas &c. Et erit pro suaui odore fætor, & pro zona funiculus, & pro crispanti crine caluitium, & pro fascia pectorali cilicium. *Odrze Bog łby Corek Syońskich y Peruki ich pozdźiera. A w on dźień wszytkie ich ochędostwa pobierze, y łancuszki, y nośenia y mánele &c. Y będźie smrod miásto wonnych perfum, powroz miásto wstąg drogich, łysina miásto tráfionych włosow, a wor miásto kosztownego opasánia.* Iż tedy tákowa od szátney pompy pokázuie Bog áborrencyą/ a pokorne bárdzo sobie smákuie odźienie; przetoż mogą ad gustum tego Páná przypáść owi/ ktorzy tym vmysłem/ żałobę bioią/ áby tákiem stroiow odmiotem (ktory często nie zlekka przychodźi mortyfikácya) zá vmárłych dosyć czynili zbytki; á w grubey y nieprzyiemney bárwie/ zágniewánego im Bogá błagáli.

Odgraża pysznym stroiom.

Tenći onże sam kiedyś do vbłagánia zapálczywośći swoiey podał sposob/ kiedy złośćią Izráelskie° ludu vráżony/ odstąpić ich/ á widomą vmknawszy prezencyą/ z osobliwey opieki spuśćić zámyślał: obwołał álbowiem przez Moyżeszá; Iam nunc depone ornatũ tuum vt sciam quid faciam tibi, *Teraz złoż stroie twoie, ábym wiedźiał coć mam vczynić.* Co też nátychmiast potrwożeni stráżnemi pogrozkámi Bożkiemi vczynili ludźie oni/ gdy ná rozkaz Páński Deposuerunt filij Israel ornamentum suum à monte Horeb, *Złożyli Synowie Izráelscy stroie swoie pod gorą Horeb.* Pyta się Hugo á S. Cháro Kárdynał/ ná iáką pámiątkę potrzebował tego po ludu onym Bog áby się z swoiey wyzuli ochędostwy: poniewasz on ná sercá pátrzy/ nie ná zwierzchną postáć; według tego co sam do Sámuelá mowił/ Homo videt ea quæ parent, Dominus autem intuetur cor, *Człowiek widźi to co się po wierzchu pokázuie, ále Pan przenika serce;* y dáie przyczynę że się on prosty bez wszelkiey okázáłośći vbior/ dla tego Pánu Bogu podobał/ iż znákiem wnętrzney vniżonośći/ á serdeczney pokuty był. Cultiòra (mowi Kárdynał)

Exod. 33.

Każe Izráelczykom zdiąć stroie ná znák pokuty.

1. Reg. Cap. 16.

Vesti-

Vestimenta deposuerunt Jsraelitæ in signum pænitentiæ, sicut & Niniuitæ ad prædicationē Jonæ. *Swietne ßaty złożyli Izráelitowie ná dowod pokuty, ták iáko też vczynili obywátele miástá Niniwe, gdy vsłyßy śie Kazánia Jonaßowego, wory grube pooblöczeli.* Niechayże śie ztąd rektyfikuią ći/ ktorym śmiertelne przypadki żałobe ná grzbiet wkłádáią; áby to co z przysługą swoią y znáczną Duß Kontentecą vczynić mogą/ ná sámym tylko zwyczáiu wßelkiego meritum proznym nie stánowili; ále w podłych ßátách świátową depcąc dumę/ pokornym vmysłem Cenę przed Máiestatem Boskim wzgárdzonemu odźieniu iednáli: á ten ktory Humilia respicit in cælo & in terra; *Osobliwy wzgląd ma ná pokornych ták ná źiemi iáko y ná niebie,* Obroći miłośierne oczy ná Duße tych/ dla ktorych one lichych y grubßych ßat vmartwienie podeymuią.

Hugo Card. in Exod. 33.

Ps. 112.

Konkluduię iuß tę pierwßą Część o Dußách w Czyśćcu/ dawßy odpowiedź ná wątpliwe dosyć pytánie/ Jeżli kto może bez ßkody włásney zapisáć Dußom swoie dobre vczynki? y zápomniawßy sámego śiebie/ prace y zásługi swoie/ ná okup ich dárowáć? Day to bowiem iż ná pozor żárliwość tá/ coś ma powabnego glánsu y pochwały; weyrzawßy iednák głębi wrzeczy/ zda śie że iest z Regestru owey żárliwośći/ ktorą osądźił ślepą/ y rozumu prozną Apostoł mowiąc/ Zelum quidem habent sed non secundum scientiam, *Zarliwość wprawdźie máią, ále nie według vmieiętnośći.* Przyczyná iest poniekąd iáwna/ iż Miłość áby przed Bogiē popłacáłá/ powinna być porządna; dla czego śie chwali Oblubienicá Páńska; Ordinauit in me charitatem, *Sporządźił wemnie miłość.* Ten záśie porządek miłośći w tym záwiśł/ áby wprzod człowiek sámemu sobie dobr / zwłasczá nádprzyrodzonych y wiecznych życzył/ dopieroß rowną życzliwość drugiemu oświádczał: ponieważ miárá Miłośći bliźniego/ powinná być brana z miłośći sámego śiebie/ iáką y sam Chrystus podał/ nic więcey po człowieku nie potrzebuiąc tylko Diliges proximū tuum sicut te ipsum, *Będźieß miłowáł bliźniego twego iáko sámego śiebie.* Więc że to iásna prawdá/ iż Regula potior est Regulato; tedyć przodkowáć y w więkßym respektie powinna być miłość włásna/ ktora iest iáko Prawidło/ ßnor/ álbo Regułá/ do ktorey Miłość bliźniego stosowána być ma; y niepowinien nikt/ ogołoćić śie w dobrá Duchowne/ áby zášczyćił kogo inßego; boby to isteron Proteron,

Rom. 10

Dárowáć Dußom swoie zasługi zda śię przećiw porządney miłośći.

Cant: 2.

Luc: 11.

Przyczyná tego że kázdy blißy sam śiebie niż kogo inßego.

y opáczna raczey álbo wyſzpocona niżli porządna y w piękney ſpráwie ſzykowána miłość tákowa byłá. Stwierdza tę opinią zdániem ſwoiem Anielſki Doktor kiedy náucza: Charitas magis inclinat ad ſe diligendum, quam alios. *Miłość bárdźiey nákłánia do kochánia ſámego śiebie, niżli inſzych.*

S. Thō: 2.2dæ q. 26. ar. 4.

Wſzákże tá Rácya (kto ią ná pilną vwagę weźmie) nie ieſt tákiey powagi/ y nie ma ſto mocy/ żeby żárliwe y ſkrzętne koło rátunku Duſz nędznych/ pobożnych ſerc áffekty przełamáć y ruinowáć ſłuſznie miáłá; ponieważ ná płonnym ſádźi ſię fundámenćie/ zápewne ſupponuiąc (co ſię dáleko ináczey bydź pokaże/) iákoby ten miłośći włáſney præiudicium czynił/ y wielką ſzkodę ponośił/ ktory wlewek włáſnych záſług ná Duſze czyni. Ano opák ſię wrzeczy ſámey dźieie; gdyſz y owſzem tym więcey ſobie człowiek Dobr Duchownych przyczynia/ im więcey ich dla miłośći bliźniego tráći: Już ſię o tym doſyć mowiło wyżey w Rozdźiale 7. gdźiem obſzernie pokazał/ iż káżdy vczynek/ ktory Duſzom oddáie Chrześciánin pobożny/ nie tylko in ratione meriti, ále też in ratione ſatisfactionis, vſczerbku nie ćierpi/ ále raczey z zyſkiem do czyniącego powraca; y tu ſłużą włáśnie ſłowá Pſálmiſty: Oratio mea in ſinu meo conuertetur; *Modlitwá moiá názad do łoná mego powraca.* ponieważ większe ná ten czás pożytki odbiera człowiek/ gdy ie drugiemu ápplikuie/ niżli gdyby ie ſobie ná włáſną potrzebę obroćił. To tylko teraz do támtych rácyi przydáie/ ſtwierdzáiąc iáko nic záſług nie vbywa tym/ ktorzy dobrowolnie dla miłośći Duſz w Czyśćcu goráiących/ z nich ſię obnażáią/ co twierdźi Anielſki Doktor dyſzkuruiąc o ſpoſobie záſługowánia przed Bogiem

Odpowiedź ná ten zárzut.

Pſal. 34.

Więcey dáleko odbiera, kto záſługi ná okup Duſz łoży.

Náucza on wyráźnie/ iż ceną vczynkową ze dwu miar pochodźi/ y ſwoię ſzyme v Bogá bierze. Naprzod z wielkośći áffektu/ ktorym człowiek przećiw Bogu y bliźniemu pała; przytym z wielkośći Dźiełá ná ktore ſię dla Bogá álbo bliźniego odważa y przeſadza/ y w ktorego czynieniu trudność znáczna/ repugnáncya/ ćięſzkość czuie. Quantitas meriti ex duobus poteſt penſari: vno modo ex radice charitatis & gratiæ, & talis Quantitas meriti reſpondet præmio eſſentiali, quod conſiſtit in Dei fruitione; alio modo penſari poteſt quantitas meriti, ex quantitate operis ſeu difficultate. *Wielkość záſługi może bydź vważána dwoiákiem ſpoſobem: naprzod ile pochodźi z początku miłośći y łáſki Bożey, á támá náy*

Záſług ceną pochodźi z wielkiey miłośći y z odwagi ná dźiełá trudne.

S. Thō 1 p. qu 95. a. 4. in corpore.

ma náznáczona w Niebie nagrode, ktora śie zowie istotna, á tá záwi- stá w widzeniu y záżywániu Bogá: potym wielkość zastug uważána bydź może, ile śie rezolwuie ná wielkie dźiełá, y z trudnośćiámi złączone. Ná tey Anielskiego Doktorá záśádźiwßy śie ássercyey/ łátwo káż- dy wzna/ iáko wielka rośnie przed Bogiem tym zásługá: ktorzy zásługi swoie świątobliwa rozrzutnośćia ná Duße w Czyśccu zle- wáia. Ponieważ bowiem nie można wiekßey wymyślić miłośći nád te/ ktora porzućiwßy sámego śiebie/ y ná własna nie pátrząc indygencya/ woli ostradáć dobr ták potrzebnych iákie sa zásługi ćießko nábyte/ áby z nich miał w swoiey potrzebie/ bliżny ćierpiá- cy sukkurs y załoge: Nád to ponieważ/ nic máß nic trudnieyßee- go/ iáko vkrzywdźić śie dla kogo/ y w nedze dobrowolna wpáść dla cżyiey obfitośći: Tedyć łátwo káżdy inferowáć może/ iż ći kto- rzy vtopiwßy litośćiwy áffekt w Dußach/ większy ná ich pożytek niżli ná swoy wzgląd máia; ktorzy śie przytym ná ták trudny ákt/ iáki iest wyzuć śie dla kogo ze wßytkiey Duchowney substáncyey/ odważáia; więcey iednym świątobliwey Donácyey rázem zásłużyć moga/ niżliby to wßytko co dárowáli ważyło przez śie v Bogá; gdyß Miłość nád zamiar/ y owßem nád Kánon Chrystusá podány potrzebnym wyświádczona; Tudźießz trudność w przełamániu prywatnych interessow przy odważney dárowiźnie podieta/ stá- na v Bogá/ zá niewiem iák wázne centnary; ktore gdy ná szále spráwiedliwośći iego pádna/ przedźiwny wálor vczynkom dáro- wánym/ ziednáia y spráwia.

Naywię- kßa Mi- łość, wy- zuć śie z dobrych vczynkow dla bli- żniego.

Przytym wielka w tym ákćie trudność zaczym wielka zásługá.

Pokazáłá śie zá rozrutney miłośći effikácya/ w pobożnym Kápłánie Zakonu Káznodźieyskiego/ Imie mu było Márćin/ ktory Lektorem był Bráći w Konwenćie de Nereatona. Ten trá- fił ná Penitentá sumnienia wielce záwiedźionego; bo choćiaß Kápłáńska dostoynośćia słynał/ zápomniáwßy iednák stanu y vo- kácyey swoiey/ á ná swawola śie puśćiwßy/ wćießkie zbrodnie zá- padł. Zá spráwa iednák dobrotliwego Bogá/ ktory niechce zguby człowieká (iáko śie z tym v Ezechielá odezwał) pewnym widze- niem przestráßony/ y przez owe zbáwienna trwoge nagle ná sercu odmieniony/ vdał śie do tegoß Zakonu Káznodźieyskiego ná po- kute; gdźie ledwo Mieśiac wostrośći żyćia przeżywßy/ w śmier- telna chorobe wpadł/ y do ostátniego żyćia kresu przyßedł. Bacząc tedy śmierć przed oczymá/ wyspowiádał śie z wielka skrucha y

Chron: Prædic: lib: 5. cap. 5.

Zakonik Peniten- towi v- stępuiąc temu, dá- rował swoie zá- sługi.

płáczem

płáczem wßytkich przeßłego żywotá grzechow: lecz záprehenſyey y vwagi ćięßkośći ich/ powątpiwáć nie co o zbáwieniu ſwym/ y w roſpácz zachodźić pocżał. Dodawał mu ſercá pomieniony Le⸗ ktor przytaczáiąc nieſkończona miłośierdźia Boſkiego obfitość/ ktora żadna zbrodni ludzkich mnogośćia zwyćiężona bydź nie mo⸗ że: W oſtatku żeby lepßa vfność w nim wzbudźił/ bacząc zbyt pomießánego/ wßytkie ſwoie prace/ fátygi/ záſługi/ y dobre vczyn⸗ ki/ ktorych w Zakonie nábył y nábydź mogł/ ná záłogę niedoſtá⸗ tku iego ochotnie dárował. Skonał w tym wſpárty dárowizna

Widźi go po śmierći w bielusieńſkiē Hábićie.

oną/ y w nádźiei pokrzepiony Penitent/ á nie długo po śmierći po⸗ kazał ſię Spowiednikowi ſwemu tákiem kßtałtem. Widźiał iß go w náder brudnych y ſproſnych ßátách prowádzono ná ſąd Páń⸗ ſki; á w tym przyßły oſoby poważne/ z ślicznymi y nád śnieg biel⸗ ßymi ßátámi/ ktore zdárßy z niego brzydką śiermięgę/ w on Li⸗ liowy vbráły y vſtroiły Hábit. Pocżnie tedy widząc to Pobożny

Opowiáda mu vmárły iß nic przez dárowizne one nie ſtráćił.

Spowiednik prośić Penitentá ſwego/ áby pomniał przed Bogiem ná niego/ y tákoß mu bárwę vprośił: áżći obroćiwßy ſię vmárły rzecze: Nie fráſuy ſię Namilßy Oycze/ te ſuknie mam z łáſki two⸗ iey/ ktorycheś nie ſtráćił/ kiedyś mi ie dárował; gdyß obudwu nam ten Swietny Hábit wyſtárczy. Dał tákową odpowiedźią znáć v⸗ márły/ iáko naymnieyßego vbytu záſług ſwych żárliwy Spowie⸗ dnik/ przez to popáść nie miał/ że ie na deſperuiącego z miłośći

1. Petr. 4.

zlał: ponieważ tá miłość ktora w penitenćie/ operuit multitudi- nem peccatorũ, *Pokryłá wielkość grzechow*, gdy ochotnie ceſſyą dobrych vczynkow vczynił/ dáleko pięknieyßą ßátę chwały Stolam gloriæ w Niebie mu háftowáłá

Baczyß Czytelniku iß nie ßkoduie ten/ ktory ſię dla miłośći Boſkiey z záſług wyzuwa/ ponieważ ie z większą dáleko aukcyą ná

2. Cor. 9.

támtym świećie odbiera; y tu rzeczą ſámą pełnią ſię ſłowá Apoſtol⸗ ſkie/ Qui ſeminat in benedictionib9 de benedictionib9 & metet. *Kto śieie w błogoſłáwieńſtwie, będźie teß w błogoſłáwieńſtwie zbierał:*

Stokroć więcey zyſkuie kto ná Duße záſługi ſwe zlewa.

gdyß ći ktorzy nie ſkąpą reką dobrámi Duchownymi ßáfuią/ y one wcżącz ná rátunek Dußom potrzebnym rozrzucáią/ zyznieyßą nád ſpodźiewánie po śmierći kreſcencyą/ obfitßy vrodzay znaydą. Jeſt ná to ſámego Chryſtuſá zápis/ ktory obiecał/ iż ktokolwiek dla nie⸗ go bynaymni vroni/ ſtokrotną nagrodę/ y nád to żywot wieczny

Matth: 19

odbierze/ Centuplum accipiet & vitam æternam poſſidebit.

A ponieważ ći ktorzy ná Duße tránsfuzyą zasług/ y dorobkow nádprzyrodzonych czynią/ ták śiełe dla Bogá y iego vpodobánia z miłośći nádprzyrodzoney spenduią; dla tego niech śię pewnie stokrotney odpłáty v tego/ ktory Abráhámowi mowił/ Ero merces tua magna nimis, *Bede nagrodą twoią zbyt wielką*, spodźiewáią. Gen. 14.

Rośnie Cená zasług z rożnych motiua: iáko to z miłośći Boskiey.

Rośnie tá nagrodá/ y zyskow Duchownych co raz więcey przybywa/ kiedy kto do ták świątobliwego wlewku / rożne sobie rożnych cnot motiua, álbo pobudki przybiera; przez ktore práwie w niezmierną wagę/ y excellencyą/ ow ákt ieden/ dárowizny swoiey wynośi y wbiia. Náprzykład kiedy to czyni z miłośći Boskiey/ z ktorą śię tym álbo podobnym kßtałtem odezwáć y protestowáć może. *Ponieważ ćię Boże moy, Naywyżße Dobro, z cáłego sercá kocham, á przećię kocháć ilebym chćiał, y ileś ty godźien, ná tym pádole płáczu nie mogę; owoż prágnąc tego, ábyś oną miłośćią niebieską, ktora iest* Altioris ordinis, *był cále, nierozerwánie, y bez przestánku kochány, oddáię liche prace moie ná wybawienie tych; ktorzy że iuß są w Xięgách Zywotá zápisáni, vpadáiąc przed Maiestatem twoiem proße, y ná to vbogie dorobki cáłego żywotá mego ofiáruię, áby śię co predzey do Niebá dostáli; á tám zá mnie niegodnego zástępuiąc, y moię sczupłą miłość nágrádzáiąc, ćiebie Bogá mego oną miłośćią ognistą po wßytkie wieki kocháli; ktorą śię Seráfinowie, y inßi wybráni wßyscy rozgorywáią.*

Tákże z konformácyi, álbo stosowánia śię do woli Chrystusowey.

Podobnym kßtałtem może dárowiznę swoię y ochotne zasług vstąpienie/ zálećić y w cenę wynieść/ stosuiąc śię do vpodobánia Zbáwićielá Vkrzyżowánego/ á iákoby go kontentuiąc zá prace dla zbáwienia podięte/ mowiąc náprzykład do niego. *Wiem Pánie moy iáko wielce Duße kochaß? wiem iż dla iedney, gotoweś te wßytkie męki (gdźieby tego potrzebá) znowu podiąć, ktoreś podiął zá wßytkie: wiem żeś káżdey Dußy cále, zupełnie,* in solidum *wßytkę Mękę ták oddał, pośwyęćił, y áppropryował, iáko wßytkiem: nákoniec że ćię ták vtrapienie káżdey z osobná boli iáko własne; y miłośierdźie im wyrządzone przyymuieß, iákobyś go sam w osobie twey doznał, bo śię słowá twoie odmienić nie mogą;* Quodcunque vni ex his minimis meis Matt. 25. fecistis mihi fecistis, *Cośćiekolwiek iednemu z tych naymnieyßych moich vczynieli, mnieśćie vczynili. Owoß dobry* Jesu, *ábyś dłużey w tych więźniách nie ćierpiał; ábyś predzey skutek Męki twoiey w ich doskonáłey sáluácyey oglądał; cokolwiek z łáski twoiey mam chętnie w Ręce twoie oddáię; rácz im to wßytko, coś we mnie kiedy y*

przezemnie dobrego spráwił, miłościwie applikowáć, byle tylko zá tym
lichym nakłádem moim, do ciebie w ktorym iest wszytko dobro, co pre-
dzey przyść, ciebie odziedziczyc mogły. Ja sie tym zupełnie zá nagrodę
prac moich kontentuię; że wsparty łáską y pomocą twoią, Tobie Pánu
memu ktoryś dla mnie Krew y Żywot łożył, ile tyle do zbánienia Dusz
pomodz. y cooperari *mogę.*

Táż Ceną rowńie z Aktow inszych Cnot z skruchy. Szerokie sie tu otwiera Pole do Heroicznych Aktow Cnot inszych/
z ktorych gdy nabożny Dusz Czyśćcowych zelánt/ pochop do ráto-
wánia ich/ á miánowićie do dárowizny zasług bierze/ niepodobną
iáko ią wywyższa: iák wiele Auxesis/ y pomnożenie ceny iedna!
Ták możesz przerzeczoną dárowiznę vczynić ex motiuo skruchy/
Z wdzięczności zá dobrodziejstwá. ábyś tym więcey Zastępcow przed Bogiem miał/ ktorzyby dostá-
wszy sie do Niebá/ vrázy od ciebie Maiestatowi Boskiemu zádáne/
wiecznym wielbieniem nágradzáli. Z wdzięczności zá dobrodziey-
stwá; áby ći od ciebie zápomożeni substytući/ nieustanne dźięki/
Z litości. miásto ciebie Tworcy oddawáli. Z kompássyey y politowánia nád
nędznymi; prágnąc ich chocasz z własną szkodą z mąk oswobodźić/
y obieráiąc rączey sámemu potym/ ostradawszy potrzebnych suffrá-
gia w Czyśćcu przyćierpieć; niżli ná nieznośne gorąiacych Dusz
boleśći pátrzyć. Te y tym podobne cnot inszych Akty/ zwłasczá zá-
palonym sercem vczynione/ że sie Bogu Wszechmogącemu wielce
podobáią; á nád to osobliwą z osobliwych pobudek y motiua
Dobroć w sobie záwieráią; dla tego tesz co raz większy á większy
valor/ tey dárowiźnie/ (o ktorey mowiemy) iednáią: ták dálece/
iż krokiem onym lecz odważnym wszytkich vczynkow dobrych ná
pomoc Dusz ofiárowániem/ to v Bogá zyskáć możesz/ czegobyś
przez wszytkie vczynki sobie sámemu przywłasczone nie zyskał/ y zá
co one w oczách Boskich nie stoią.

Wiádomo to było wielkim kochánkom Boskim/ iáko dobre
są litośćiwey miłośći merkáncye: iáko zyskowny frymark/ tro-
chę zasług Duszom vstąpić/ á nieporownánie więcey z lichwą odebráć:
dla tegosz nie ćiężko im było/ wszytkich Duchownych skárbow/ ách
S. Teressá dárowáła wszytkie zasługi Duszom w Czyśćcu. przez wielkie odwagi/ ostre życie/ surowe mortyfikácye nábytych
ostradáć/ byle tylko więźniow Czyśćcowych/ z biedy mogli wy-
kupić. Odważyłá sie ná to miedzy inszemi S. Teresá; ktora máiąc
żywą mąk onych nieznośnych apprehensyą obráłá sobie/ Duchowną
chołotą zostáć/ obroćiwszy ná okup Dusz/ wszytkie cáłego żywotá

zbiory; áby ſámá z vbozawßy/ nędzarze w Czyśćcu leżące/ doſtátkámi ſwoimi zbogáćiłá; ſtoſuiąc ſię w tey mierze do exemplarzá y wzoru Zbáwićielá/ Qui propter nos egenus factus eſt, vt illius inopia nos diuites eſſemus; *Ktory dla nas ſtał ſię vbogiem, áby iego vbóſtwo nas bogátymi vczyniło.* Tákiß odwagi dokument mamy w dawnieyßych wiekách w Swiętey Giertrudźie; ktora nie tylko dla miłośći Duß/ obnáżyłá ſię ſámá ze wßytkich zaſług; ále Sioſtry náwet Zakonne nád ktorymi Xienią byłá/ do tákowey ß dárowizny przywiodłá/ iż Dußom prace y dobre vczynki ſwoie zápiſáły. Alec y pobliżßych nam wiekow nie ſchodźi ná pobożnych tey ná pozor márnotrawney/ bárdzo iednák chwalebney miłośći przykłádach; gdyß znáczney świątobliwośći Mąż Ioannes Ximenes/ Zakonu Societatis Ieſu Láiczek/ ácżkolwiek záwße śiłe dla wybáwienia Duß z Czyśćcowych mąk czynił; iednák ośm lat przed śmierćią/ chcąc im ſkutecżniey pomodz/ wßytkie zaſługi/ poſty/ vmartwienia/ modlitwy/ nic á nic ſobie nie zoſtáwuiąc cále y zupełnie ná ich rátunek obroćił/ y poświęćił. Miał do tego pochop z tąd/ iß będąc ná Modlitwie w dźień wßytkich Swiętych vſłyßał głos; Ximene recordare animarum Purgatorij; *Ximeneśie pámiętay ná Duße w Czyśćcu;* ktory głos ták miłośierne człowieká wnętrznośći przeniknął/ y rozrzewnił/ że wolał ſam w zaſługách ßkodowáć/ niżli ięczenia Duß vbogich ſłyßeć.

2. Cor. 8.

Toß vczyniłá S. Giertrudá, y ſioſtry Zakonne, do tegoż przywiodłá.

Tákże Ian Ximenez Iezuitá.

Nie ſtánęłá ná tym przemyślney miłośći inuencya; domyśliłá ſię więcey/ iákoby nie tylko zá żywotá/ ále po śmierći náwet/ znależytey ſobie dobr Duchownych porcyi/ dobrze czynić Dußom mogłá; lubo tám iuß/ záwárte do wßytkich dobrych vczynkow wrotá. Wynálazcę tego ſpoſobu czytam/ Oycá Hernana de Mõſoya, Apoſtolſkiey doſkonáłośći Męża/ Zakonu Societias IESV; ktory dopędzáiąc oſtátniego żyćia zgonu/ á bacząc iß mu bliſka śmierć/ rátowáć więcey Duß nie pozwoli/ dźiwnym vbiegł ią kunßtem; y tákiem ſobie czás dobrze czynienia/ choćiaß po terminie iego/ przewlokł kßtałtem: że wßytkie Modlitwy/ iáłmuzny/ vmartwienia/ Ofiáry Przenaświętße/ ktore ſię zań według zwyczáiu Zakonnego/ po wßytkiem świećie/ gdźiekolwiek ten Zakon ſłynie odpráwiáć miáły/ cále y zupełnie dárował Dußom w Czyśćcu; áby ták iuż nie iemu/ ktory świeżo vmierał/ (choć by teß ich głodźien był/) lecz inßym vmárłym ſłużyły. A ták dobrowolnie

A drugi Iezuitá Hernando Monſoius nie tylko zaſługi ſwoie, ále Suffrágia ktore ſię zań odpráwiáć miáły Dußom zápiſał.

wdał sie sam w niebespieczeństwo ogniá Czyśćcowego/ że sie przez
one rozrutna ábdykácya/ w potrzebne Suffrágia ogołocił/ áby tyl-
ko inszych z niego wybáwił. Słusznie temu żárliwemu Kápłáno-
S. Leo. wi pisáć sie może/ co wielki Leo Papież o Swietym Wáwrzyńcu
nápisał. Superari charitas eius flammis non potuit, & segnior
fuit ignis qui vssit foris, quam qui intus accendit. *Zwyciężyć sie*
miłość iego stráchem pożarów Czyśćcowych nie dáłá; y słabszy był o-
gień, ktory mu przed oczymá stał, niżli ten ktory w sercu iego, z pod-
niáty miłośći gorzał.

Záchęce- Nie mam co więcey o Przemysłách miłosierdźiá pisáć; nie-
nie Chrze- chayże tu będźie termin/ gdźie litość zbytkuiąca zá termin sámego
śćian, do żywotá przeszłá/ y sposob nowy do rátunku Dusz ználázłá. Nie zo-
tákżyjko- stáie nic tylko żebym przy dokończeniu/ wszytkich/ ale miánowi-
wnych z ćie o pomoc Dusz nie dbáłych/ żáłosnym záwiązał Apostrophe/ A-
Duszámi postolskiemi okrzyknawszy słowy; Fratres dum tempus habemus
kontrá- operemur bonum ad omnes, maxime autem ad domesticos fi-
ktow. dei: *Bráćia poki nam czás służy, czyńmy dobrze wszytkim, lecz nay-*
Gal. 6. *bárdźiey domownikom wiáry;* ktorzy choćiasz z námi pod iednym
dáchem Kośćiołá Kátolickiego zostáią/ przenieśieni iednák do
inszego gmáchu/ do inszey rezydencyey/ y ćiemney y ćiężkiey/ iuż
więcey sámi sobie dobrze vczynić nie mogą. Wam iescze słońce
świeći/ przetoż woła Chrystus Pan. Operamini dum dies est;
Zá[illegible]*biaymy poki czás po temu;* w tym bowiem tylko żywoćie we-
Eccle. dług Káznodźieie Solimskiego/ Tempus acquirendi, *Czás zá-*
3. *robku;* iák śmierć zápádnie/ nástąpi Tempus perdendi *Czás strá-*
ty. Więc w Jmię Boże záwrzyićie z onymi śierotámi kontrákt/
á vczyńćie ták/ iáko rádźi Apostoł; In præsenti tempore vestra
2. Cor. abundantia illorum inopiam suppleat, vt illorum abundantia
8. vestræ inopiæ sit supplementum, *Teráz niechay wász dostátek ich*
Kto Dusze *vbostwo záłoży; áby potym wzáiem wásze vbostwo z ich dostátkow záło-*
terá *gę y supplement otrzymáło.* Nierozumieyćie żebyśćie iáki by nay-
wspomá- mnieyszy Duchowney substáncyey vbyt/ przez to ćierpieć mieli/ że
gá, dozná cokolwiek z miłośći Dusz/ ná rátunek ich spenduiećie y vronićie;
n záie- ponieważ to wszytko swego czásu z obfitym zyskiem odbierzećie; iá-
mnego od ko y Sálomon iuż indźie przytoczony obiecuie/ vpewniáiąc że sá-
nich spo- memu Bogu ná lichwę dáie/ kto vbogich (ách! czy podobna zná-
możenia. leść nád Dusze Czyśćcowe większych) rátuie; Fœneratur Dño qui
Prou. 19. misereretur Pauperi.

Ale y Duße ktore ták świątobliwą wſpárte załogą/ okupuią ſię
z więzienia Czyśćcowego/ pomnieć pewnie ná Dobrodźieiow ſwo-
ich będą/ gdy ſię do Niebá doſtáną: ponieważ bowiem z vżywánia
rádośći wiecznych/ y ſczeſliwey poſſeſſyey czuią/ co to zá dobro Bo- *Bronią*
gá mieć? y ná twarz iego pátrząć? tedyć tych co im do predßey áſ- *Dobro-*
ſekucyi y dźierżáwy Promotorámi byli kocháć muſzą; y o nagrodźie *dźieiow*
ſtrat/ dla śiebie przez pobożną dárowiznę podietych/ rádźić będą. *od Czyść-*
Poprzyśięgłá niegdy dwu śpiegow Izráelſkich od Hetmáná Jo- *cowych*
zuego ná przepátrzenie Ziemie obiecáney poſłánych/ nierządnicá *mąk.*
Ráab/ ktorá ich przed furyą Krolá Jerychunſkiego przechowáłá/
y od śmierći wybáwiłá/ áby ná nię ſwego czáſu pámiętáli/ y do- *Ioſue 2.*
brym zá dobre oddáli: Iurate mihi per Dominum, vt quomodo
ego miſericordiam feci vobiſcum, ita & vos faciatis cum domo
Patris mei: *Przyśiążćie mi ná Bogá, ábyśćie miłośierdźie pokázáli nád
Domem Oycá mego, iákom ia ſię nad wámi zmiłowáłá.* Lecz Duße zá
náßą prácą y nákłádem z Czyśćcá wybáwione/ poczuwáią ſię bez
tákowych ádiurácyi w ſwoim obowiązku; iß śiłą tym powinne/
ktorzy im nieporownánie więkße miłośierdźie wyświádczyli/ gdy
ich z tárásow ták ſrogich/ nie tylko ná ſwobodę/ lecz ná roſkoßy
wieczne przeprowádźili. Zkąd bez pochyby zechcą Dobrodźieiom
ſwoim wet zá wet oddáć; doznáną litość podczás oſtátniey potrze-
by/ wzáiemną litośćią odpłáćić: y álbo gorącymi prozbámi zie-
dnáią to v Bogá/ że ták wiele mąk miłośćiwie im dáruie/ iáko wie-
le vyść ich mogli/ gdyby byli ná ſwoy pożytek vſługi dárowáne o- *Dwoiá-*
brácáli; álbo też żeby doſtáteczniey ſpráwiedliwość Boſka vkon- *kiem to*
tentowána byłá/ opádną Chryſtuſá Páná/ áby im z nieſkończo- *czynią*
nych ſátysfákcyi ſwych w ſkárbie Kośćielnym zoſtáiących tyle ná *ſpoſobem.*
okup applikował/ ile potrzebuią; y ták ich præuentionaliter od
mąk odkupiwßy/ ſzodrobliwość Duß wyświádczoną nágrodźił.

Przetoß ieżli was nie może do rátunku poruſzyć ſpolney ná-
tury kommunikácya/ iß Bráćia wáśi/ z teyże Máſſy Adámowey
idący/ w oczách wáßych/ ták ſrogie ognie ćierpią: ieżli nie może
poruſzyć prágnienie ſpolnego Odkupićielá Chryſtuſá/ ktory ſkutku
finálnego naydroższey męki ſwoiey w onych nędznych więźniách
prágnie; y ábyśćie mu do tego dopomogli/ ábyśćie według Páwłá
Swiętego Dei adiutores byli/ zgołá ábyśćie ſámego Chryſtuſá *1. Cor 3.*
w nich ćierpiącego wybáwili/ ckliwie wygląda: Jeżli nákoniec

żárliwość chwały Boskiey nie doda wam bodzcá/ żeby Hierárchie Anielskie/ przez Apostáte Lucyperá y Kollegi iego nádpustoszone/ zá wászą industrya co predzey były nápełnione; żeby Kápella oná Chorow Niebieskich/ ktorey po vpadku Anielskim ták śiłe nie dostáie vokalistow/ przez was z Dusz ná to przeznáczonych supplement otrzymáłá; ktore wiecznie iuż y bez przestánku Bogá wielbić/ y swoiem y wászym imieniem wyśpiewywáć będą. Przynaymniey niech was prywatá vwiedźie y do tego zwabi; abyśćie widząc iáwny zysk/ ktory konszáfty z duszámi záwárte przynoszą/ sámi dla śiebie/ chwyćili śie tey zbáwienney lichwy/ á z Bogiem náłożyli.

Załosne Páthos do poruszenia serc. O iáko niebożętá z teskniєniem wyglądáią! rychłoli im z łaski wászey cokolwiek ná okup spádnie! iáko wypłákáne podnoszą do gory oczy/ ieźli śie zkąd nádźieiá rátunku błyśnie! y mowią z Dawidem/

Ps. 120. Leuaui oculos meos in montes, vnde veniet auxilium mihi? *Podniosłem oczy moie w gory, z kądże przyidźie rátunek moy?* Iuż sobie wypátrzyły wzrok; iuż im łzámi y długą expektátywą wyśilone słábieią źrzenice; y styskuią záżywáiąc słow Ezechiaszá/

Isaiæ 38 Attenuati sunt oculi mei suspicientes in excelsum, Dñe vim patior; *Wyćieńczone są oczy násze pátrząc w gorę, Pánie gwałt ćierpiemy*; Ach iáka żáłość! kiedy w ták ćiężkim rázie/ nigdźie pomocy niewidáć! nikt biednego hálerzá ná okup nie poda! Chrześćiánie nabożni/

Colos. 3. Induite vos sicut Dei electi viscera misericordiæ; *Przybierzćie śie iáko przyzwoita wybránym Páńskim we wnętrznośći miłośierdźia:* Záłożćie świątobliwe Montes pietatis. y ná záłogę pieniądzow onych dármo tu zbiorow Duchownych pożyczáć nie lituyćie; á wiedzćie pewnie że wam to przećie dármo nie poydźie/ gdyż ná támtym świećie stokrotną nagrodę odbierzećie. Niech sámá Prawdá Wieczna świádczy/ ktorey słowámi zámykam:

Lucæ 6. Date & dabitur vobis mensuram bonam, & confertam, & coagitatam, & supereffluentem dabunt in sinum vestrum: *Dayćie á będźie wam dano, miárę dobrą, y nátkáną, y nad zwysz osypáną, dádzą w łono wásze.*



E P I L O G,

Do Czytelniká.

DWie rzeczy potrzebne zdáły mi ſie/ abym ći/ przy dokoń-
czeniu tey pierwſzey Częśći do wiádomośći podał/ Czy-
telniku łáſkáwy. Naprzod iż lubo tá Kśiegá cále tráktu-
ie o Czyśćcu/ á przecie w niey nie znaydźieſz nigdźie opiſánego
mieyſca Czyśćcu; á to dla tego iż intencya moiá dotad zmierzáłá/
áby ći/ ktorzy to czytáć beda/ bárźiey o rátunku Duſz przez nabo-
żne ſuffrágia/ z mak Czyſcowych przemyślali/ niżli ſie o mieyſcu
Czyſca wydwornie pytáli. Wſzákże ábyś y w tym punkćie vkon-
tentowány zoſtał; maſz wiedźieć iż Czyśćieć dwoiſty náznaczáia
Theologowie; ieden zwyczáyny/ y poſpolity; á drugi ſzczegulny/ y
pewnym tylko oſobom z Dekretu Boſkiego náznáczony. Poſpoli-
ty Czyśćiec ieſt w śrzodku ziemie bliſko cẽtrum; gdźie Bog czwo-
rákie mieſzkánia/ álbo raczey więźienia dla Duſz/ ktore ſie z śmier-
telnymi rozſtáia ćiáłámi/ według rożney ich wnetrzney konſtytu-
cyey/ wyſtáwił. Pierwſze więźienie ieſt kátuſzá piekielna około
ſámego centrum wybudowána/ y ogniem tákim/ ktory pożerá
oraz/ y ná wieczna śmierć odżywia nápełniona. tám z Czárty prze-
kletymi mieſzkáć beda po wſzytkie wieki ludźie źli/ y dla grzechow
ná meki wieczne ſkazáni/ ktorzy z Piekłá poki Bog Bogiem nie
wynida. Drugi ieſt tárás Czyśćcowy/ lecz doczeſny; kędy w ro-
wnych piekielnemu ogniu płomieniách/ ſmáżą ſie Duſze tych/ kto-
rzy lubo przez ſpowiedź grzechow popełnionych pozbyli/ iednák
zá nie Maieſtatowi Boſkiemu doſyć nie vczynili/ ále cum obli-
gatione ad pœnam temporalem z tego świátá zeſzli. Trzećia
ieſt Stánſa dla dźiatek bez Krztu Swiet.go vmieraiacych/ kto-
re tákże máia do czáſu w ziemi rezydencya Limbus puerorum
názwána; wſzákże ná ſad oſtáteczny Duſze one z támtad wynida/
y złaczone znowu z ćiáłámi ná Sad ſtána, á po Dekrećie Chry-
ſtuſowym/ gdy Niebo záwżze wybránych/ Piekło pochłonie pote-
pionych/ oni ná ziemi od ogniá wprzod wypolerowáney zoſtána/ y
fruitionem bonorum naturalium (według Doktorow mieć be-
da) Bogá iednák ná wieki nie ogladáia. Czwarte mieſzkánie by-
ło przed przyśćiem Chryſtuſá P. ná świat/ Limbus Patrum, álbo
Sinus Abrahæ názwáne/ gdźie przebywáły Duſze ludźi pobo-
żnych

Czworo mieyſc w źiemi dla duſz rożnych.

S. Thomas in 4. Diſti. 21. art. 1. quæſ. 3.

Piekło.

2. Czyśćiec poſpolity.

3. Limbus puerorum gdźie zoſtáia dźiatki bez Krztu S.

Henriq. lib. 9. vltim: cap. 25. §. 2.

4 Limbus Patrum iuż ſkończony.

znych cześćia pod práwem Nátury/ cześćia pod práwem pisánym przez rece Moyżeszá od Bogá podánym zmárłych: poniewaź bowiem ieszcze ná on czás záwárte było Niebo / y dopiero ie otworzył Chrystus/ o ktorym czytamy w Obiáwieniách Ianá Swietego: Habet clauem Dauid, aperit, & nemo claudit, claudit & nemo aperit. *Ma klucz Dawidow, otworzy, á nikt nie zámknie, zámknie, á nikt nie otworzy*, dla tego czekáć w zátrzymániu muśieli/ oni choćiaż Swieci Oycowie dotad áż Chrystus Pan wolny im wstep do Niebá vczynił/ y tám ich przy cudownym Wniebowstąpieniu z sobą wprowádził. Teraz mieysce to zburzone/ gdy iuż ie Zbáwićiel wyprożnił/ więźniow z támtad zábrawszy/ iáko mowi Apostoł: Ascendens Christus in altum, captiuam duxit captiuitatem, dedit dona hominibus.

Apoc. 3.

Ephes. 4.

Czyśćiec szczegulny Duśe máia gdźiekolwiek wola Boża nieśie.

Drugi Czyśćiec szczegulny/ y extraordinariè pewnym tylko Duszom náznáczony iest tám/ gdźie Bog áby ćierpiáły z niedośćigłych sądow swoich determinuie; co bywa pospolićie ná tych mieyscách gdźie sie iákiego grzechu dopuśćiły / poki z ćiáłem złaczone zostáwáły/ gdyż tám tez częstokroć pokutuia/ y należyte karánie odbieráia; ácz bywa to nie raz z vpodobánia Boskiego/ iż sie ná tych mieyscách Dusze vmárłych pokázuia/ gdźie nigdy żywi nie postáli. Ták Swiety Grzegorz. *lib*: 4. *Dialog: cap:* 55. pisze o Pászcházyuśie Kośćiołá Rzymskiego Kárdynale / ácz wielkiey świątobliwośći Meżu/ iż po śmierći widźiał go Swiety Germánus Kápuáński Biskup w Cieplicách támecznych/ gdźie mu Bog szczegulny Czyśćiec (iáko sam że zeznał) náznáczył. O Swietym Sewerynie Arcybiskupie Koleńskim podobna rzecz pisze Sanctus Petrus Damian: *Epist*: 13. *ad Desiderium Cap*. 7. Iż sie Klerykowi swemu w pul brodu rzeki pewney pokazał/ oznáymuiac iż tám zwoley Bożey meki Czyśćcowe ćierpiał. Nuż owo Woysko ogniste (o ktorym masz wyżey) co sie ná káżdą noc pod Miástem Wormácya pokázowáło/ iżali nie iáśnie zeznáło? iż w onych strászných pułkách były Dusze Zołnierzow/ ná támtym plácu pobitych/ ktore támże záraz Czyśćiec ćierpiáły / gdźie ćiáłá ich ná poboiowisku legły.

Pászcházyus Kárdynał ćierpiał w ćieplicách

S. Seweryn ćierpiał w rzecznym brodźie.

Zołnierze pod Wármácya tám gdźie zábići.

Te krotko podawszy o Czyścu y iego mieyscách informácya/ druga rzecz donoszę do wiádomośći twoiey láskáwy Czytelniku; iż dopiero masz pierwszą Funkcya álbo Powinność Bráctwá

Nay-

Nayświętßego Odkupićielá vkrzyżowánego/ w tey Xiążce opisána/ to iest iáko rátowáć Duße w Czyśccu zátrzymáne: Druga ktora służy zákámiáłym w Grzechách/ y śrzodki do rátunku ich podáie/ nie mogłá ießcze ták predko świátá oglądáć; częśćia iß Author/ inßemi zaprzątniony zabáwámi/ nie miał sto czásu áby to opus competenter wystáwił; częśćia iß przy ták opłákánych czásách/ gdźie miedzy ludźmi śćisk wielki/ skapo o Dobrodźieiow/ ktorzyby ná druk y inße Expensy do wydawánia Xiąg należyte niedostátek Bráctwá posiłkowáli/ wßákże przećie/ postára sie nie zá długo Bráctwo/ áby y tá wtora część nie mni potrzebna stánełá/ w ktorey bedźieß miał dostáteczńie opisáne Początki/ progressy/ stopnie/ skutki/ y ná koniec Termin ostátni Zákámiáłośći/ ktorego dopedza swawola ludzka/ ná złość wźieta/ á spráwiedliwie od Bogá Secundum Passiones Desiderij, pußczona. Támże znaydźieß potrzebne remedia ták do vwárowánia sie/ iáko vleczenia Zákámiáłośći serdeczney: ktorych oczekiwáiąc zażyway tym czásem tey pierwßey częśći szczęśliwie/ z twoiem y Duß do Czyscá skázánych zyskiem ; co zdarz Pánie Boże.

Obiecuie Author drugą część w krotce, o ratowániu ludzi zákámiáłych.

1. Thimot. 4.



REGESTR

Rzeczy znácznieyſzych ktore ſię w tey Xiędze záwieráią.

Liczbá znáczy kártę, Literá P. Poczatek iey, Literá S. Srzodek, Literá K. Koniec.

A

dnáć, ʒ Duſȧmi w Czyſcu nákłádáłá. kart. 138. K.
Anniuerſarze *álbo Roczńice ʒá vmárłych nȧſtáły ʒaraz od Apoſtołow.* kárt. 176.
przyczyná vſtáwy ich. Tamʒe.
W Antvverpij *gdy złoczyńcę znácznego, po trzykroć w koſʒuly ſmoláney do O-*
gniá wrzucono, á co raz łáńcuchem wyćiągano, Lud pȧtrʒȧc nȧ tę Mękę S.
nie mogł, y krzyknąłáby mu zgorʒeć dopuſʒczono. kart. 65.
Argia *Pogȧńſka Xięnią, gdy poiazdu nie miáłá, á pieſʒo wchodźić nie godźiło*
ſię do Kośćiołá, Synowie zaprzągſʒy ſię wieźli. kart. 151.
Teſʒ vſługę Dobrodźieiom wyrządzáią Duſʒe, iſʒ ich do niebá wprowádzáią
ná właſnych rękȧch. Támʒe.
Artaxerxes *Krol Perſki, za garść wody od chłopká ofiárowȧney kazał odliczyć* K.
Tyśiąc Daricos, czerwonym złotym rownych. kart. 131.
Arnulphus *Kapłan o gwałcenie Poſtow ſkazány był do Czyſʒczá ná ćięſʒkie*
męki. kȧrt. 235.
Pokazał ſię S. Rembertowi, y prośił áby zań czterdźieśći dni pośćił o chlebie
y wodźie, y gdy to S. vczynił wybáwiony zoſtał. kȧrt. 236.
Aſſuerus *Krol Aſſyryiſki ktoremu przed ſlubem Oblubienice przez ſʒeść Mie-*
śiecy oleykiem Myrrhowym gládzono, Figuruie Chryſtuſá ktory Duſʒe Mir- P.
rhą boleśći polerᵾie, nim ię do niebá przyimie. kȧrt. 133.

B.

S. Barnábas *Apoſtoł, názwány był* Filius conſolationis, *Syn poćiechy dla*
iałmużn, ktorymi potrzebnych ćieſʒył. kart. 274.
S. Benedikt *Chłopká od okrutnego żołnierzá Gálle związánego, ſámym wey-* K.
zrzeniem vwolnił, y więźy rozerwał. kȧrt. 125.
Benedikt *Oſmy Papież po śmierći prośi Błogoſłȧwionego Odilonȧ Opátá*
Kluniácenſkiego, áby go rátował. kart. 182.
Tenże potym dźiękuie B. Odilonowi zá wybáwienie z Czyſʒczá.
B. Bertrándovvi *Zakonu Káznodźieyſkiego cáłą noc nprzykrzyłá ſię Duſʒą,*
oto iſʒ wolał rȧtowáć zákámiáłe grzeſʒniki niż Duſʒe w Czyſccu kart. 77. S.
Zkąd potym odmienił zdánie, Támʒe.
Beſtie *Dobrodźieiom áffekt wdźięczności pokázuią* kárt. 91.
Przykłády ich rożne: iáko to Pſá, co za trupem Páná ſwego wſkoczył w rzekę
Tȧmʒe K. P.
Drudzy dwáy gdy Pánow ich palono wſkoczyli w ogień. kárt. 92.
Lew ktory chromiąc ná nogę, á zleczony od S. Gerázimȧ, ſłużył mu y po śmier-
ći ná grobie iego ryczac vmárł Tȧmʒe. S.

C

Przy-

Czemu

D.

Duszom

w Piekle, nasze pomagáią suffragia Kart. 164. K. Dwoiście o tym S. Augustiná assertie bárdzo poważne Tamże.

Duszá zá ktorą Mszą S. ofiaruią, nic w ten czás nie ćierpi, poki się Mszá S. odpráwuie, według S. Hieronymá kart. 195. S. Przykład o tym Támże. Stwierdza się tá Prawdá á simili, Trzemá przykłádámi roznych więźniow z ktorych okowy pod czás Mszy Swiętey zá nie ofiárowáney opadały kárt. 196.

Duszom naybárdźiey pomagáią Modlitwy Kośćielne, specyálnie ná pomoc ich ordinowáne gdyż máią moc Ex opere operato kart, 218. & sequ.

Dusze iák wielce w Czyśccu boleią, gdy Potomkowie ich dobrá márnie obrácáią, á ná rátunek ich chálerzá záluią kart 273. & seq.

Ktokolwiek się zá Dusze w Czyśccu modli, álbo iáki Dobry uczynek ofiáruie, ktoby iem pomogł lub nie sam iednák záwsze zysk odnośi kart. 303.

Dusze z Czyśccá wybáwione spráwuią to u Bogá, że Dobrodźieie prosto bez Czyśccá do niebá idą kart. 381. P. Dwoiákiem tego dokázuią kształtem o ktorym mász Támże.

Dzieci o Grosz Brátu porwány stáwione ná Sąd Páński, y do Ognistey studniey wtrącone, nieznośne męki ćierpiáło kart. 57. K.

Dzvvony ktorych przy Aktach pogrzebowych záżywáią, służą do pobudki żyiących áby się zá umárłe modlili. kart. 323. K. Mogą pomodz Duszom w Czyśccu względem iáłmuzny, ktorą Kośćielnym áby dzwonili y śmierć ogłośili dáią. kárt. 324. P.

E.

ELżbietá Swiętá iedną tylko Modlitwą Dusze Mátkiey swoiey wybáwiłá z Czyśccá kart. 207. S.

Eusebius Xiąże Sardyniy Miásto pewne że wszytkiemi dochodámi ná suffragia Dusz w Czyśccu oddáie kart. 142. K.

Odbiera ie Ostorgius Xiąże Sycyliyskie, y woynę przećiw Eusebiusowi podnośi kart. 143. Ná pomoc Eusebiuszá 40. Tyśiecy Dusz do boiu przybywa Támże.

Euxekutorovvie niedbáli cudzych Testámentow, ná surowe karánie zárabiáią kart. 87. P.

Tákich Exekutorow, ktorzy ostátnie dyspositie zmárłych nie wykonywáią

F.

G.

Drugi

Grzechy

I.

K.

 Sámi

Ná Ká-

Macha-

M.

Miło-

że nie

N.

O.

Obiády

Odpuſt

R.

lepi

S.

suppli-

Przetoſz

T.

Vbodzy

V.

 ie, że

że, że lepiby wßytkie Meki tego świátá do Sądnego dniá ćierpieć, niżli w Czyścu ná mnieyßą ponośić kart. 34 K. Toß opowiedźiał drugi Vmárły, że wołałby wßytkie Tuteczne boleśći do skonu świátá ćierpieć, niż dwa dni w Czyścu być kart. 35. P.

Vmárli po śmierći iednego, ktorzy zá nie zwykł śię był żyiąc modląc wstawßy z Grobow, Officium Defunctorum zań odpráwuią kart. 147. Ci tylko vmárli znáßych suffragia pomoc czuią, ktorych Duße zostáwuią w Czyścu, nie w Piekle, áni w Niebie kart. 164. & sequ. Vmárli z Grobow przymawiáią Zakonnikom ná Cmyntárzu rozmawiáiącym, iß śię o Groby ich ocieráli, á ná nich nie wspomnieli kart. 228.

Vmarłym wyrządzána vczynność Pogánstwu ś memu Bog nágradzał kart. 278. cudowną Ryb wielkość dawał Macedonczykom, w ten czás gdy Roczńice zá vmárłe odpráwiáli Támże. S.

Vmartwieniá zawieráią śię pod Tytułem Postu reductiue kart. 237. K. Názywa ie S. Páweł chrztem, iáko teß y Chrystus zwał Meke swoię kart. 238.

Dowod z Páwłá S. iß stárzy Chrześćiánie vmartwienia czynili y trapili śię zá vmárłych kart. 288. zá tychże ieſcze w stárym Testámenćie vmartwienie czyniono kart. 239. S. Przykład o tym Resphy nałożnice Królá Saulá, ktora záżywáłá włośiennicy, strzegąc Trupow z Liniy Saulowey idących Támże.

Do vmartwienia zwyczáynie vdawáli śię ludźie, gdy Bogá zá grzechy błagáli 240. K. przykłady o tym Niniwitow, ludu Izráelskiego Achábá. kart 241. Przez vmartwienia nie tylko zá własne lecz zá cudze grzechy dosyć czynić możemy Támże. Ták Sámuel podeymował vmartwienia prosząc Bogá zá Królá Saulá kart. 241. Iudythá zá zmárłego Mężá kart. 242. S. Dominik Trzykroć ná kázdą noc czynił dyscypliny, zá swoie defekty, zá zmárłych, y Grzeßnikow zákámiáłych Támże.

Vtrapienie ktore nád spodźiewánie przypada, nieznośną boleść zádawa kar. 50. P. Vtrapienia wdźięcznie przyięte służą do zgłádzenia grzechow ták włásnych iáko cudzych kart. 243. z tąd ludźie pobożni niemi śię cieszą y ná nie mrą. Támże. lub vtrapienia nie tylko śię nie strachał, ále go wyglądał 244. S. zá Czyśćiec mu stanęło według opiniy S. Augustyná Támże.

• Vtrapieniách doczesnych że przez nie vchodźiemy wiecznych piekny dyskurs Mistyczny S. Grzegorzá kart. 245. S. Vtrapieniom wßelkiem przyznało

Koniec Regeſtru.



Popráwá Errorow.

Znaydźieſz ich Łáſkáwy Czytelniku w tey Xiązce nie. máło zwłaſzczá przećiw Orthographiy Polſkiey, raczyſz tedy ich ſam przez ſię popráwić, zwłaſzczá gdźie tylko Litery iákiey *Tranſpoſitia, inuerſia*, àlbo brak zàcho. dźi: Te zàś błędy ktore ſens tłumią, àlbo go mienią maſz niży poznáczone, według ktorych racz poprawić: Pierwſza znàczy kàrtę Wtora wierſz nà tey kàrćie.

Errory		*Popráwá.*
Ná kárćie 28. W. 17. Boſkkiego.	Czytay	Boſkiego.
26. W. 27. Lámentua		Lámentuia.
34. W. 19. Anryránſkiego Biſkupá		Ancyránſkiego.
39. W. oſtátni A iedyney Acyey	Czytay	Jedyney rátiy.
73. W. 28. Indefimite		Jndefinitè.
77. W. 35. Odpłákánia		Opłákána.
84. W. 11. Tego doyyſe		Tego doyść.
85. W. 32. Zlććił		Zlećił.

 87. W.

Errory.	Popráwá
87. W. 8. Dosyć stáło	Dosyć stáło.
89. W. 3. Heysterbniensis	Heysterbacensis.
91. W. 27. Cordore	Corpore.
Tamże W. 29. Obiecto	Abiecto.
92. W. 7. Gedząc	Jedząc.
Támże W. 12. Vżalii	Vżalił.
Tamże W. 31. Ach cząsto	Ach często.
95. W. 8. Vczestnikiem	Vczestnikiem.
99. W. 5. zostáiącymi	zostáiących.
Támże W. 29. Qui post multo	Quia post multa.
Támże W. 33. Fluitancia	Fluitacia.
100. W. 19. zápomnienie	zápomożenie.
Támże W. 23. Misertur	Miseretur.
101. W. 13. Obsitute	Obsitute.
105. W. 35. Płácz chwały	Płaszcz chwały.
106. W. 5. koło iego	koło mego.
108. W. 1. kto Dusze	kto Duszę.
109. W. 7. Aby bliżni	Aby bliżny.
110. W. 25. ná Margineo Dwoiáko czynić.	Dwoiáko dosyć czynić.
111. W. 11. Albo że realiter	Albo zá realiter.
Tamże W. 29. ktory dla	ktory się dla.
112. W. 3. ktora szuży	ktora służy.
Támże W. 30. z Dekretu vszedł	Exekutiy dekretu vszedł.
Tamże W. 20. Intendentiâ	in Tendentia.
119. W. 16. Rantum exhibere	Tantum exhibere.
124. W. 23. Miłosierdźia Pańskiego	Miłosierdźia Pánieńskiego.
125. W. 14. Potow	Połow.
126. W. 8. odpowiedźiał	odpowiedźiáłá.
132. W. 3. ná márgines de Seuilla	Caulâ.
133. W. 33. v Dodrotliwego	v Dobrotliwego.
Tamże W. 34. Miłśoćia	Miłośćia.
142. W. 24. ná márgines Animi Sancti	Anni Sancti.
151. W. 3. osadżeni są	osádżeni są.
164. W. 35. vsq; ade	vsq; adeo.
173. ná márgines varidalicæ	Vandalicæ.
179. W. 18. mnie to	mni to.

Tamże

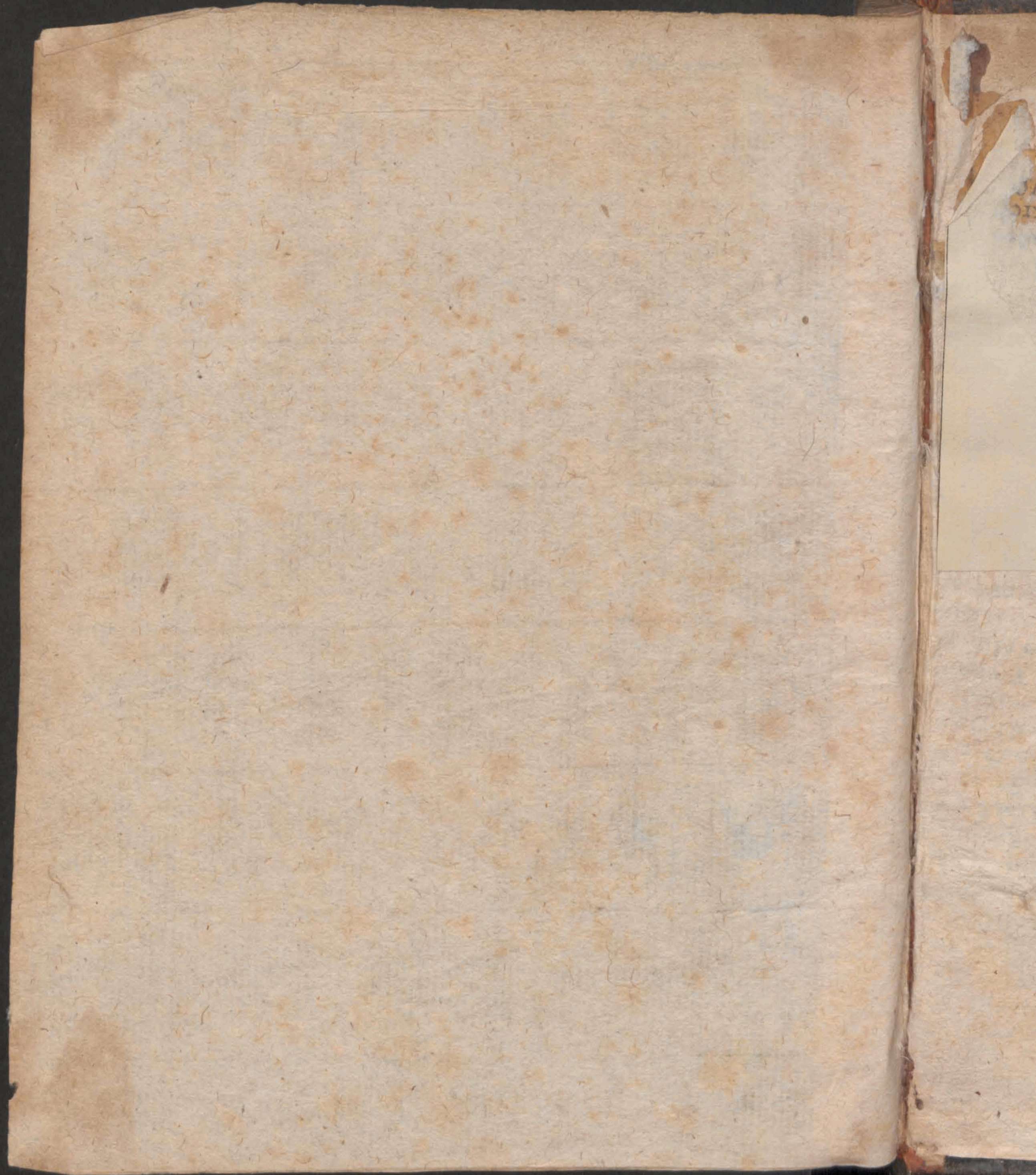
Errory	Poprawá.
Tamże W. 22. Pogrzbeie	Pogrzebie.
200. W. 9. Appobowáne	Approbowáne.
201. W. tákże Modlitwy	tákie Modlitwy.
Ná tymże wierszu iáko chce	iáko czce.
203. W. 9. ná márgines omawia śie	vmacnia śie.
206. W. 10. dźieie śie in fauorem.	dźieie śie nie in fauorem.
207. W. 17. odpowiedáia iß	odpowiedáiac.
216. W. 13. Componentur	Componeretur.
217. W. 24. przestáßony	Przestráßony.
218. W. 16. Ani tu	A tu mi.
219. W. 24. Inßrument tego	Instrument.
220. W. 5. żadánie	żadáne.
221. W. 21. tacitè rozumiem	tacitè rozumiáni.
223. W. 18. oni ćiepiać	oni ćierpiać.
Tamże wierß ostátni przewineli	przewinili.
224. W. 34. odprowádźił	doprowádźił.
233. W. 21. huius ætatis	Huius ætates.
243. W. 22. Biczykámi rośćina	Biczykámi wśćiną.
256. W. 26. niewinsość	niewinność.
258. W. 10. Iustia de cælo	Iustitia de cælo,
260. W. 22. Spiribus ipsorum	Spiritibus ipsorum.
267. W. 2. Młodźieńcow	Młodźianow.
290. W. 7. Restituia	Restitutia.
Ná tymże wierßu Rosporzadzáli	Rosporzadźili.
Tamże W. 8. okáżyi	okázia.
292. W. 26. ożyłwßy	ożywßy.
294. W. 12. Extráorditárie	Extraordinarie.
303. W. 20. Animo proficiendo	Animo proficiendi.
306. W. 20. Kośćioł stanie	Kośćioł w Stanie.
Tamże wierß ostátni mźiał kámień	wźiał kámień.
308. W. 27. die victoriæ	dies victoriæ.
309. W. 29. wyrzućić słowo diu bo niepotrzebne.	
310. W. 1 gryechy powßednie	grzechy powßednie.
328. W. 14. ktorym Apostoł	ktorych Apostoł.
331. W. 30. Przystoyniey sepultury	Przystoyney.
Tamże W. 36. Mośmiertelnośćia	Nieśmiertelnośćia.

334. W. 36.

Errory	Popráwá.
334. W. 36. Namieietnośći	Namietnośći.
339. W. 11. Jáſna to	Jaſna to.
343. W. 4. Kánon w Dekretách	w Dekretalách.
345. W. 13. do Koććiolá	do Kośćiolá.
352. W. 22. opera morrua	opera mortua.
355. W. 14. troche obiáſniey	troche obßerniey.
359. W. 25. złozoney	złozona.
Tamże W. 34. pozdrowiał	Pozdrowił.
361. W. 23. v Chrzeećian	v Chrześćian.
366. W. 34. vt tantum	vt tantarum.
375. W. 25. zá rozrutney	tá rozrzutney.
379. W. 7. Oycá Hernáná	Oycá Hernándá.
Tamże W. 30. Socierias IESV	Societatis IESV.
381. W. 22. Goeacymi prosbámi	Goracymi prosbámi.








Biblioteka Jagiellońska
stdr0009509

